

NATO
W SYSTEMIE BEZPIECZEŃSTWA EUROATLANTYCKIEGO

57012

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY
KATEDRA BEZPIECZEŃSTWA I PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

AON 5615/04

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 57012
Akademii Obrony Narodowej

NATO W SYSTEMIE BEZPIECZEŃSTWA EUROATLANTYCKIEGO

Materiały do studiowania

Wyboru dokonali:
Henryk BINKOWSKI
Andrzej CIUPIŃSKI
Agnieszka LEGUCKA

Warszawa 2004

Projekt okładki – Ewa WIŚNIEWSKA

Baza danych i skład komputerowy – Małgorzata ZENIUK

37012

Druk i oprawa: Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy, zam. nr 205/2004

Spis treści

Wstęp 7

CZĘŚĆ I. DOKUMENTY O CHARAKTERZE NORMATYWNYM 11

Traktat Północnoatlantycki, Waszyngton, 4 kwietnia 1949 roku 13

Umowa między stronami Traktatu Północnoatlantyckiego dotycząca statusu ich sił zbrojnych, 19.06.1951 17

Umowa dotycząca statusu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, przedstawicieli narodowych i personelu międzynarodowego, 20.09.1951 35

List Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsy do Sekretarza Generalnego Paktu Północnoatlantyckiego Manfreda Wörnera w sprawie członkostwa Polski w NATO, Warszawa, 1 września 1993 r. 45

Umowa w sprawie statusu przedstawicielstw i przedstawicieli państw trzecich przy Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego 47

Akt Stanowiący o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie między NATO i Federacją Rosyjską, Paryż, 27 maja 1997 r. 49

Karta o szczególnym partnerstwie między Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego i Ukrainą, Madryt, 9 lipca 1997 r. 59

Protokół do Traktatu Północnoatlantyckiego w sprawie akcesji Rzeczypospolitej Polskiej, Bruksela, 16 grudnia 1997 roku 66

Karta partnerstwa pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki a Republiką Estonii, Republiką Litwy i Republiką Łotwy, 16 stycznia 1998 r. 67

Uchwała ratyfikująca Protokoły do Traktatu Północnoatlantyckiego z 1949 r. w sprawie przystąpienia Polski, Węgier i Czech, przyjęta przez Senat Stanów Zjednoczonych, 30 kwietnia 1998 r. 74

Akt Ratyfikacji w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Traktatu Północnoatlantyckiego, Waszyngton, 4 kwietnia 1949 r. 89

Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o użyciu Polskiej Jednostki Wojskowej w misji pokojowej w składzie sił Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Albanii, Warszawa, 14 kwietnia 1999 r 90

Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych, Dz. U. Nr 11, poz. 95 91

Ustawa z dnia 17 lutego 1999 r. o ratyfikacji Traktatu Północnoatlantyckiego, Waszyngton, 4 kwietnia 1949 r. 137

Koncepcja strategiczna Sojuszu zatwierdzona przez Szefów Państw i Rządów biorących udział w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej, Waszyngton, 23-24 kwietnia 1999 r. 138

Postanowienie prezydenta RP z dnia 16 lipca 1999 r. o użyciu Polskiej Jednostki Wojskowej w Siłach Stabilizujących SFOR w Republice Bośni i Hercegowiny lub Siłach Międzynarodowych KFOR w Federalnej Republice Jugosławii, byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii i Republice Albanii, Warszawa, 19 lipca 1999 r. 158

Decyzja o rozszerzeniu NATO podjęta na Szczycie NATO, Praga, 21 listopada 2002 roku 159

AJP- 9 Doktryna Współpracy Cywilno-Wojskowej (CIMIC) NATO 160

Strategia bezpieczeństwa narodowego RP, Warszawa, 8 września 2003 r. 166

Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 23 maja 2000 r. 185

Regulamin Komitetu Koordynacyjnego Północnej Grupy CIMIC, 2003 211

CZĘŚĆ II. DEKLARACJE I OŚWIADCZENIA 215

List ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Olechowskiego do 16 państw członkowskich NATO, Warszawa, 22 grudnia 1993 r. 217

Komunikat Komitetu Planowania Obronnego i Grupy Planowania Nuklearnego, Bruksela, 29 listopada 1995 r. 219

Nowy Program Transatlantycki, Madryt, 3 grudnia 1995 r. 226

Przemówienie Sekretarza Generalnego NATO Javiera Solany na Uniwersytecie Warszawskim, Warszawa, 18 kwietnia 1996 r. 233

Komunikat końcowy po spotkaniu ministerialnym Rady Północnoatlantyckiej, Berlin, 3 czerwca 1996 r. 238

Wypowiedź ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego dotycząca polityki RP wobec NATO, zwłaszcza w związku z listem prezydenta Rosji Borysa Jelcyna z 15 września 1993 r. do przywódców Francji, Niemiec, USA i Wielkiej Brytanii, Warszawa, 4 października 1993 r. 251

Komunikat końcowy spotkania ministerialnego Rady Północnoatlantyckiej, Sintra, 29 maja 1997 r. 253

Madrycka deklaracja w sprawie bezpieczeństwa i współpracy euroatlantyckiej ogłoszona przez Szefów Państw i Rządów. Posiedzenie Rady Północnoatlantyckiej, Madryt, 8 lipca 1997 r. 258

Komunikat końcowy ze spotkania ministerialnego Rady Północnoatlantyckiej w Kwaterze Głównej NATO, Bruksela, 16 grudnia 1997 r. 268

Oświadczenie Prezydenta RP dotyczące decyzji Senatu USA o rozszerzeniu NATO, 1 maja 1998 roku 282

Komunikat końcowy ze spotkania Rady Północnoatlantyckiej na sesji ministrów obrony, Bruksela, 17 grudnia 1998 roku 283

Wystąpienie ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Geremka podczas ceremonii złożenia Protokołu Akcesyjnego Rzeczypospolitej Polskiej do Traktatu Północnoatlantyckiego, Independence, Missouri, 12 marca 1999 r.. 294

Oświadczenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego dotyczące sytuacji w Kosowie, decyzji NATO w tej sprawie i stanowiska Polski wobec tych wydarzeń, 24 marca 1999 roku 296

Deklaracja Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczpospolitej Polskiej w sprawie akcji militarnej Federalnej Republiki Jugosławii przeciwko ludności Kosowa, Warszawa, 30 marca 1999 r....298

Deklaracja waszyngtońska podpisana i wydana przez szefów państw i rządów uczestniczących w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej, Waszyngton, 23 i 24 kwietnia 1999 roku 299

Sojusz na miarę XXI wieku Komunikat ze szczytu waszyngtońskiego wydany przez szefów państw i rządów uczestniczących w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej, Waszyngton, 24 kwietnia 1999 roku....301

Przemówienie Sekretarza Generalnego NATO Javiera Solany wygłoszone na konferencji prasowej po posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej, Waszyngton, 24 kwietnia 1999 roku 317

Inicjatywa Zdolności Obronnych, Waszyngton, 23-24 kwietnia 1999 r. 319

Przemówienie prezesa Rady Ministrów Leszka Millera na posiedzeniu Sejmu, 25 października 2001 r....321

Informacja prezesa Rady Ministrów w związku z decyzją o użyciu polskiego kontyngentu wojskowego w składzie sił sojuszniczych w operacji „Trwała wolność" w Islamskim Państwie Afganistanu, Republice Tadżykistanu i Republice Uzbekistanu oraz na Morzu Arabskim i Oceanie Indyjskim; Oświadczenia przedstawicieli najważniejszych partii politycznych RP, 29.11.2001 322

Informacja ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski, 14.03.2002 336

Informacja ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2004 roku, 21.01.2004 338

Stosunki NATO – Rosja. Nowa jakość. Deklaracja głów państw i szefów rządów państw-członków NATO oraz Federacji Rosyjskiej, Pratica di Mare pod Rzymem, 28 maja 2002 roku 353

Przemówienie prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego podczas obrad Szczytu NATO-Rosja, Pratica di Mare pod Rzymem, 28 maja 2002 roku....357

Deklaracja Szczytu Praskiego, listopad 2002....358

Przemówienie prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej NATO (NAC), Praga, 21 listopada 2002 r....366

Komunikat w sprawie rozszerzenia NATO wygłoszony przez Sekretarza Generalnego NATO Lorda Robertsona na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej na szczeblu szefów państw i rządów, Praga, 21 listopada 2002 roku 369

Wystąpienie Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w sprawie rozszerzenia NATO na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej NATO, Praga, 21 listopada 2002 roku 371

Deklaracja NATO – Unia Europejska w sprawie europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony (ESDP), 16 grudnia 2002 roku 372

Oświadczenie w sprawie Iraku szefów państw i rządów uczestniczących w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej NATO, Praga, 21 listopada 2002 roku 374

Informacja rządu w sprawie udziału polskiego kontyngentu wojskowego w składzie sił koalicji międzynarodowej dla wymuszenia przestrzegania przez Irak rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, 26.03.2003 r. 375

CZĘŚĆ III . ANALIZY I OCENY 401

Kosowo. Cztery lekcje - gen. B. Balcerowicz 403

Debata o interwencjonizmie - Dana H. Allin 404

Czy NATO pozostanie efektownym sojuszem wojskowym i politycznym, jeżeli będzie nadal się rozszerzać? - Ronald D. Asmus kontra Charles Grant 410

Przewidywania dotyczące Szczytu w Pradze – Wacław Havel 414

Milczenie niedźwiedzia - Dmitrij Tretina 417

Wielkie nadzieje - Ronald D. Asmus 420

Wywiad z generałem W. F. Kernanem 424

Inwestować w bezpieczeństwo - L. Robertson 426

Unia Europejska i NATO strategiczne partnerstwo - Javier Solana 429

Przekształcanie NATO - L. Robertson 432

Bezpieczna Europa w lepszym świecie – Javier Solana 437

Odbudowa stosunków - sir Timothy Garden 440

Strategia Bezpieczeństwa UE Implikacja dla Europy w zmieniającym się świecie – Javier Solana 446

Budowanie skutecznych form partnerstwa – Ch. Bennett 448

Tu mówi Pekin –Zuqian Zhang 450

Fragment wywiadu z Joschką Fischerem, ministrem spraw zagranicznych Niemiec 452

My, podżegacze. Nasze stanowisko w sprawie Iraku odzwierciedla nasz polityczny instynkt - Tomasz Lis 453

Francja i Niemcy wygrały rozgrywkę o europejską obronę? Pozorne ustępstwo 456

Kalendarium przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do NATO 458

Wstęp

Kolejna edycja „*Materiałów do studiowania*" problematyki bezpieczeństwa międzynarodowego poświęcona została Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego. Zachęcamy Szanownych Czytelników do korzystania z dwóch poprzednich tomów, czyli: Prawo w stosunkach międzynarodowych (AON, Warszawa 2002) oraz Bezpieczeństwo w stosunkach międzynarodowych (AON, Warszawa 2003). Prezentowany tom rodził się w trakcie pracy nad dwoma poprzednimi, ale w odróżnieniu od nich ma charakter monograficzny. Dwa wspomniane tomy poświęcone były problemom bezpieczeństwa międzynarodowego w ujęciu globalnym, regionalnym i w relacjach bilateralnych Rzeczypospolitej Polskiej.

W 2004 r. Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego obchodzi 55-lecie swojego istnienia a Polska 5-lecie przynależności do niej. Dlatego pierwszym dokumentem zamieszczonym w dziele jest tzw. Traktat waszyngtoński, chociaż jest to dokument powszechnie znany, dostępny w innych wydawnictwach źródłowych.

NATO przeżyło głęboką transformację. Nie tylko podwoiło liczbę swoich członków, w stosunku do liczby założycieli z 1949 r., a wkrótce znowu zwiększy się ich liczba.

„Sojusz najbardziej skuteczny, jaki znała historia". Stwierdzenie o takiej treści zostało zawarte w Deklaracji londyńskiego szczytu, który obradował 5 i 6 lipca 1990 r., czyli rok po zwycięskich wyborach Solidarności w Polsce i już po zburzeniu berlińskiego muru. To samo stwierdzenie powtarzało później wielu polityków amerykańskich i europejskich, a wśród nich Polaków. Wiara i gwarancje bezpieczeństwa, jakich dostarczyło NATO była tak wielka, że z chwilą przyjęcia do Sojuszu trzech nowych członków: Czech, Polski i Węgier uznano, że nastąpiło zamknięcie „epoki Jałty i Poczdamu".

Przygotowując materiały do studiowania brano pod uwagę ewolucję, jaką przeżył Sojusz od chwili swego powstania.

Pierwszy Sekretarz Generalny NATO Lord Ismay w lakonicznym stwierdzeniu określił zasadnicze role, jakie Sojusz miał do odegrania w okresie zimnej wojny; *„Keep Russians out American in, German down"*, które to zdanie można skomentować jako chęć powstrzymania Rosjan, zaangażowania Amerykanów i podporządkowania Niemców. Przez ponad 40 lat Sojusz Północnoatlantycki wypełniał te funkcje, ale w nowej pozimnowojennej rzeczywistości NATO musiało wyjść poza ramy sojuszu polityczno-militarnego.

Zebrane materiały ułatwią przedstawienie przemian, jakie następowały w zakresie podziału odpowiedzialności za bezpieczeństwo naszego kontynentu.

Prezentowany wybór materiałów został podzielony na trzy części:

Część I – *Dokumenty o charakterze normatywnym* obejmuje: źródła wytworzone przez najwyższe władze NATO, w tym np. Koncepcja Strategiczna, według której Sojusz współcześnie funkcjonuje, porozumienia z państwami trzecimi, np. wybrane dokumenty wytworzone w ramach Partnerstwa dla Pokoju oraz wewnątrzkrajowe polskie akty legislacyjne regulujące funkcjonowanie polskich sił zbrojnych w ramach NATO. W tej części znajdują się zatem dokumenty o charakterze ogólnym (np. traktat waszyngtoński), jak też regulujące zagadnienia szczegółowe, np. współpracę cywilno-wojskową.

Część II – *Deklaracje i oświadczenia* zawiera materiały o charakterze politycznym, deklaracje szczytów NATO w ważnych sprawach bezpieczeństwa międzynarodowego, a także wystąpienia przywódców państw członkowskich, niekiedy także ministrów spraw zagranicznych. W tej ostatniej grupie przeważają deklaracje i oświadczenia polityków polskich. Redaktorzy tomu zdecydowali o wprowadzeniu fragmentów debat sejmowych dotyczących zagadnień kontrowersyjnych, takich jak: walka z terroryzmem w Afganistanie oraz interwencja w Iraku. Dzięki temu Czytelnik będzie miał możliwość zapoznania się z poglądami poszczególnych opcji politycznych wobec najważniejszych kwestii bezpieczeństwa międzynarodowego.

Część III – ***Analizy i oceny*** poświęcona została mniej oficjalnym a bardziej merytorycznym poglądom na rolę NATO we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Zamieszczono tutaj publikacje powszechnie znanych postaci, mających wpływ na politykę Sojuszu, np. Lorda Georga Robertsona i Javiera Solany, ale także przytoczono fragmenty analiz dokonanych przez znanych ekspertów amerykańskich i europejskich, w tym polskich.

Mamy nadzieję, że niniejszy tom materiałów ułatwi studiującym zrozumienie zagadnień bezpieczeństwa międzynarodowego i będzie pomocny przy samodzielnym opracowywaniu prac magisterskich i studyjnych. Jak zazwyczaj bywa przy wszelkiego rodzaju wyborach, tak i w tym przypadku nie można zaspokoić wszystkich oczekiwań. Oddanie tomu do druku nastąpiło w pierwszej połowie grudnia 2003 r., czyli w okresie, kiedy nie było jeszcze decyzji dotyczących zaangażowania NATO w misję stabilizacyjną w Iraku. W tym samym czasie miały miejsce obrady Konferencji Międzyrządowej debatującej nad przyszłym kształtem Unii Europejskiej, w tym także nad bezpieczeństwem Europy. Tym zagadnieniom mamy zamiar poświęcić następne opracowanie materiałów źródłowych.

CZĘŚĆ I

DOKUMENTY O CHARAKTERZE NORMATYWNYM

Traktat Północnoatlantycki

Waszyngton, 4 kwietnia 1949 roku

Strony niniejszego Traktatu potwierdzają swą wiarę w cele i zasady Karty Narodów Zjednoczonych i swe pragnienie współżycia w pokoju ze wszystkimi narodami i wszystkimi rządami.

Są one zdecydowane ochraniać wolność, wspólne dziedzictwo i cywilizację swych narodów, oparte na zasadach demokracji, wolności jednostki i praworządności.

Dążą one do umacniania stabilizacji i dobrobytu na obszarze północnoatlantyckim.

Są one zdecydowane połączyć swe wysiłki w celu zbiorowej obrony oraz zachowania pokoju i bezpieczeństwa.

Dlatego wyrażają one zgodę na niniejszy Traktat Północnoatlantycki:

Artykuł 1

Zgodnie z tym, co oświadczono w Karcie Narodów Zjednoczonych, Strony zobowiązują się załatwiać wszelkie spory międzynarodowe, w które mogłyby zostać uwikłane, za pomocą środków pokojowych w taki sposób, aby pokój międzynarodowy, bezpieczeństwo i sprawiedliwość nie zostały narażone na niebezpieczeństwo, jak również powstrzymywać się w swych stosunkach międzynarodowych od użycia lub groźby użycia siły w jakikolwiek sposób niezgodny z celami Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 2

Strony będą przyczyniały się do dalszego rozwoju pokojowych i przyjaznych stosunków międzynarodowych przez wzmacnianie swych wolnych instytucji, przez spowodowanie lepszego zrozumienia zasad, na których te instytucje są oparte, oraz przez pobudzanie warunków stabilizacji i dobrobytu. Będą one dążyły do usuwania nieporozumień w swej międzynarodowej polityce gospodarczej i będą popierały współpracę gospodarczą pomiędzy którymkolwiek z nich lub wszystkimi.

Artykuł 3

Dla skuteczniejszego osiągnięcia celów niniejszego Traktatu Strony, każda z osobna i wszystkie razem, przez stałą i skuteczną samopomoc i pomoc wza-

jemną będą utrzymywały i rozwijały swoją indywidualną i zbiorową zdolność do odparcia zbrojnej napaści.

Artykuł 4

Strony będą się konsultowały, ilekroć zdaniem którejkolwiek z nich zagrożona będzie integralność terytorialna, niezależność polityczna lub bezpieczeństwo którejkolwiek ze Stron.

Artykuł 5

Strony zgadzają się, że zbrojna napaść na jedną lub kilka z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uważana za napaść przeciwko nim wszystkim; wskutek tego zgadzają się one na to, że jeżeli taka zbrojna napaść nastąpi, każda z nich, w wykonaniu prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, uznanego przez artykuł 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli pomocy Stronie lub Stronom tak napadniętym, podejmując natychmiast indywidualnie i w porozumieniu z innymi Stronami taką akcję, jaką uzna za konieczną, nie wyłączając użycia siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego.

O każdej takiej zbrojnej napaści i o wszystkich środkach zastosowanych w jej wyniku zostanie bezzwłocznie powiadomiona Rada Bezpieczeństwa. Środki takie zostaną zaniechane, gdy tylko Rada Bezpieczeństwa podejmie działania konieczne do przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Artykuł 6 *

W rozumieniu Artykułu 5, za napaść zbrojną, wymierzoną przeciwko jednej lub kilku stronom, uważa się napaść zbrojną:

na terytorium którejkolwiek ze Stron w Europie lub Ameryce Północnej, na algierskie departamenty Francji **, na terytorium Turcji lub na wyspy pod jurysdykcją którejkolwiek ze Stron na obszarze północnoatlantyckim na północ od zwrotnika Raka;

na siły zbrojne, okręty lub samoloty którejkolwiek ze Stron, znajdujące się na tych terytoriach lub nad nimi, albo na jakimkolwiek innym obszarze w Europie, na którym w dniu wejścia w życie Traktatu stacjonowały wojska okupacyjne którejkolwiek ze Stron, lub też na Morzu Śródziemnym, czy na obszarze północnoatlantyckim na północ od zwrotnika Raka.

Artykuł 7

Niniejszy Traktat nie narusza i nie będzie rozumiany jako w jakikolwiek sposób naruszający przewidziane w Karcie prawa i obowiązki Stron będących

członkami Narodów Zjednoczonych, ani też nie narusza szczególnej odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Artykuł 8

Każda Strona oświadcza, że żadne z wiążących ją obecnie zobowiązań międzynarodowych z którąkolwiek ze Stron lub z jakimkolwiek państwem trzecim nie jest w sprzeczności z postanowieniami niniejszego Traktatu oraz zobowiązuje się do niezaciągania żadnych zobowiązań międzynarodowych sprzecznych z niniejszym Traktatem.

Artykuł 9

Strony niniejszym ustanawiają Radę, w której każda z nich będzie reprezentowana, w celu rozpatrywania spraw dotyczących realizacji niniejszego Traktatu. Rada będzie zorganizowana w taki sposób, żeby mogła zbierać się szybko w każdym czasie. Rada utworzy takie organy pomocnicze, jakie okażą się konieczne; w szczególności utworzy ona natychmiast komitet obrony, którego zadaniem będzie zalecanie środków potrzebnych do wykonania postanowień Artykułów 3 i 5.

Artykuł 10

Strony mogą, za jednomyślną zgodą, zaprosić do przystąpienia do niniejszego Traktatu każde inne państwo europejskie będące w stanie popierać zasady niniejszego Traktatu i przyczynić się do bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego. Każde państwo w ten sposób zaproszone może stać się Stroną Traktatu, składając Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki dokument przystąpienia. Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki powiadomi każdą ze Stron o złożeniu każdego takiego dokumentu przystąpienia.

Artykuł 11

Niniejszy Traktat będzie ratyfikowany, a jego postanowienia zostaną wprowadzone przez Strony w życie zgodnie z ich procedurami konstytucyjnymi. Dokumenty ratyfikacji zostaną złożone tak szybko, jak to możliwe Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, który o każdym złożeniu powiadomi wszystkich innych sygnatariuszy. Traktat wejdzie w życie w stosunkach między państwami, które go ratyfikowały, gdy tylko zostaną złożone dokumenty ratyfikacji przez większość sygnatariuszy, włączając w to ratyfikacje Belgii, Francji, Kanady, Luksemburga, Niderlandów, Stanów Zjednoczonych i Zjednoczonego Królestwa, a w stosunku do innych Państw z chwilą złożenia ich dokumentów ratyfikacji.

Artykuł 12

Po upływie dziesięcioletniego okresu obowiązywania Traktatu lub kiedykolwiek po upływie tego okresu Strony, na żądanie którejkolwiek z nich, porozumieją się z sobą w celu dokonania przeglądu Traktatu, uwzględniając czynniki, które w tym czasie będą mogły mieć wpływ na pokój i bezpieczeństwo na obszarze północnoatlantyckim, w tym rozwój zarówno powszechnych, jak i regionalnych porozumień, zawartych zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, a mających na celu zachowanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Artykuł 13

Po dwudziestoletnim okresie obowiązywania Traktatu każda ze Stron może zeń wystąpić po upływie roku od zawiadomienia o swym wypowiedzeniu złożonym Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, który powiadomi Rządy innych Stron o złożeniu każdego zawiadomienia o wypowiedzeniu.

Artykuł 14

Niniejszy Traktat, którego teksty angielski i francuski posiadają jednakową moc, będzie złożony w archiwach Rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Jego należycie uwierzytelnione odpisy zostaną przez ten rząd przekazane rządom innych sygnatariuszy.

Na dowód czego niżej podpisani pełnomocnicy podpisali niniejszy Traktat.

Sporządzono w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 roku.

* W wersji poprawionej, zgodnie z Artykułem 2 Protokołu do Traktatu Północnoatlantyckiego o przystąpieniu Grecji i Turcji.

** 16 stycznia 1963 roku Rada stwierdziła, że w odniesieniu do byłych algierskich departamentów Francji stosowne klauzule niniejszego Traktatu stały się nieważne z dniem 3 lipca 1962 r.

Źródło: *NATO. Vademecum*, Warszawa 1995.

Umowa między stronami Traktatu Północnoatlantyckiego dotycząca statusu ich sił zbrojnych

19.06.1951 r.

Strony *Traktatu Północnoatlantyckiego*, sporządzonego w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 roku,

zważywszy, że siły zbrojne jednej z umawiających się stron mogą być na podstawie porozumienia wysłane na terytorium innej umawiającej się strony;

mając na uwadze, że decyzja o ich wysłaniu oraz warunki, na których zostaną wysłane, w zakresie, w jakim nie są one określone w niniejszej *Umowie*, pozostaną nadal przedmiotem odrębnych uregulowań między zainteresowanymi stronami;

pragnąc jednakże określić status takich sił zbrojnych na terytorium innej umawiającej się strony,

uzgodniły, co następuje:

Artykuł I

1. W niniejszej *Umowie* wyrażenie:

a) „siły zbrojne" oznacza personel należący do lądowych, morskich lub powietrznych sił zbrojnych jednej z umawiających się stron, przebywający na terytorium innej umawiającej się strony na obszarze *Traktatu Północnoatlantyckiego* w związku z wypełnianiem obowiązków służbowych, chyba że obie umawiające się strony uzgodnią, że pewne osoby, oddziały lub formacje nie będą uważane za tworzące lub wchodzące w skład sił zbrojnych w rozumieniu niniejszej *Umowy*;

b) „personel cywilny" oznacza pracowników cywilnych towarzyszących siłom zbrojnym umawiającej się strony, zatrudnionych w siłach zbrojnych tej umawiającej się strony i nie będących bezpaństwowcami ani też obywatelami jakiegokolwiek państwa, które nie jest stroną *Traktatu Północnoatlantyckiego*, ani też obywatelami bądź osobami zamieszkałymi na stałe w państwie, w którym przebywają siły zbrojne;

c) „członek rodziny" oznacza współmałżonka członka sił zbrojnych lub personelu cywilnego, albo dziecko będące na jego utrzymaniu;

d) „państwo wysyłające" oznacza umawiającą się stronę, do której należą siły zbrojne;

e) „państwo przyjmujące" oznacza umawiającą się stronę, na której terytorium przebywają siły zbrojne lub ich personel cywilny, niezależnie od tego, czy tam stacjonują czy też przejeżdżają przez nie tranzytem;

f) „organy wojskowe państwa wysyłającego" oznaczają te organy państwa wysyłającego, które są upoważnione z mocy prawa do stosowania prawa wojskowego tego państwa w odniesieniu do członków jego sił zbrojnych lub ich personelu cywilnego;

g) „Rada Północnoatlantycka" oznacza Radę ustanowioną na mocy art. 9 *Traktatu Północnoatlantyckiego* lub też jej organy pomocnicze, upoważnione do działania w jej imieniu.

2. Niniejsza *Umowa* stosuje się do organów jednostek administracyjnych umawiających się stron w granicach ich terytoriów, do których ma zastosowanie niniejsza *Umowa* w zakresie określonym w art. XX tak, jak stosuje się ona do organów centralnych tej umawiającej się strony, jednakże pod warunkiem, że mienie znajdujące się w posiadaniu jednostek administracyjnych nie będzie uważane za mienie umawiającej się strony w rozumieniu art. VIII.

Artykuł II

Siły zbrojne i ich członkowie oraz personel cywilny, a także członkowie ich rodzin mają obowiązek przestrzegać prawa państwa przyjmującego i powstrzymać się od jakiejkolwiek działalności niezgodnej z duchem niniejszej *Umowy* oraz w szczególności od jakiejkolwiek działalności politycznej w państwie przyjmującym. Państwo wysyłające ma obowiązek podjąć niezbędne środki w tym celu.

Artykuł III

1. Na warunkach określonych w ust. 2 niniejszego artykułu i zgodnie z wymogami ustanowionymi przez państwo przyjmujące, odnoszącymi się do wjazdu i wyjazdu sił zbrojnych lub ich członków, członkowie sił zbrojnych nie podlegają przepisom paszportowym i wizowym ani też kontroli organów imigracyjnych przy wjeździe i wyjeździe z terytorium państwa przyjmującego. Ponadto nie podlegają oni przepisom państwa przyjmującego, dotyczącym rejestracji i kontroli cudzoziemców, jednakże nie oznacza to, że uzyskują oni jakiekolwiek prawo do stałego pobytu lub zamieszkania na terytorium państwa przyjmującego.

2. W odniesieniu do członków sił zbrojnych będą jedynie wymagane następujące dokumenty, które należy okazywać na żądanie:

a) dowód tożsamości wystawiony przez państwo wysyłające, zawierający imię i nazwisko, datę urodzenia, stopień i numer (o ile taki posiadają), rodzaj służby i fotografię;

b) indywidualny lub zbiorowy rozkaz wyjazdu w języku polskim wysyłającego oraz w językach angielskim i francuskim, wystawiony przez odpowiedni

organ państwa wysyłającego lub Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, potwierdzający status osoby lub grupy osób - jako członka lub członków sił zbrojnych - jak również rozkaz wyjazdu. Państwo przyjmujące może zażądać, aby rozkaz wyjazdu był kontrasygnowany przez jego właściwego przedstawiciela.

3. Członkowie personelu cywilnego i członkowie ich rodzin powinni posiadać odpowiednie wpisy w swoich paszportach, potwierdzające ich status członka personelu cywilnego lub członka jego rodziny.

4. Jeżeli członek sił zbrojnych lub personelu cywilnego opuści miejsce służby pełnionej na rzecz państwa wysyłającego i nie zostanie odesłany do kraju, organy państwa wysyłającego poinformują tym niezwłocznie organy państwa przyjmującego, podając wszelkie niezbędne szczegóły. Organy państwa wysyłającego poinformują także organy państwa przyjmującego o każdym członku ich sił zbrojnych lub personelu cywilnego, który jest nieobecny przez okres dłuższy niż 21 dni.

5. Jeżeli państwo przyjmujące zwróci się o usunięcie ze swojego terytorium członka sił zbrojnych lub personelu cywilnego albo wyda nakaz wydalenia byłego członka sił zbrojnych lub personelu cywilnego, bądź członka rodziny aktualnego lub byłego członka sił zbrojnych, to organy państwa wysyłającego będą zobowiązane do przyjęcia takiej osoby na swoje terytorium lub do odesłania takiej osoby z terytorium państwa przyjmującego. Niniejszy ustęp ma zastosowanie wyłącznie do osób, które nie są obywatelami państwa przyjmującego i wjechały na terytorium państwa przyjmującego w charakterze członka sił zbrojnych lub personelu cywilnego albo w celu zostania ich członkiem oraz w odniesieniu do członków rodzin wyżej wymienionych osób.

Artykuł IV

Państwo przyjmujące albo

a) uzna, bez przeprowadzania dodatkowego egzaminu z kierowania pojazdem i pobierania opłaty, pozwolenie na kierowanie pojazdem lub prawo jazdy albowojskowe pozwolenie na kierowanie pojazdem, wystawione członkowi sił zbrojnych lub członkowi personelu cywilnego przez państwo wysyłające lub jednostkę administracyjną tego państwa; lub

b) wystawi swoje własne pozwolenie na kierowanie pojazdem lub prawo jazdy każdemu członkowi sił zbrojnych lub personelu cywilnego, który posiada pozwolenie na kierowanie pojazdem lub prawo jazdy, albo wojskowe pozwolenie na kierowanie pojazdem, wystawione przez państwo wysyłające lub jego jednostkę administracyjną, przy czym egzamin z kierowania pojazdem nie będzie w tym celu wymagany.

Artykuł V

1. Członkowie sił zbrojnych powinni zazwyczaj nosić mundury. O ile organy państwa wysyłającego i państwa przyjmującego nie uzgodnią inaczej, używanie odzieży cywilnej będzie dopuszczone na takich samych warunkach, jakie obowiązują członków sił zbrojnych państwa przyjmującego. Podczas przekraczania granicy regularne oddziały lub formacje sił zbrojnych powinny być umundurowane.

2. Pojazdy służbowe sił zbrojnych lub personelu cywilnego - obok numerów rejestracyjnych- powinny posiadać widoczny symbol swojego państwa.

Artykuł VI

Członkowie sił zbrojnych mogą posiadać i nosić broń pod warunkiem, że są do tego upoważnieni z mocy wydanych im rozkazów. Organy państwa wysyłającego rozpatrzą przychylnie stosowne wnioski państwa przyjmującego w tej sprawie.

Artykuł VII

1. Z zastrzeżeniem postanowień niniejszego artykułu:

a) Organy wojskowe państwa wysyłającego mają prawo sprawowania w granicach państwa przyjmującego pełnej jurysdykcji karnej i dyscyplinarnej, przyznanej im przez prawo państwa wysyłającego w stosunku do wszystkich osób podlegających prawu wojskowemu tego państwa.

b) Organy państwa przyjmującego sprawują jurysdykcję nad członkami sił zbrojnych lub członkami personelu cywilnego oraz członkami ich rodzin w odniesieniu do przestępstw popełnionych na terytorium państwa przyjmującego i karalnych zgodnie z jego prawem.

2. a) Organy wojskowe państwa wysyłającego mają prawo sprawowania wyłącznej jurysdykcji w stosunku do osób podlegających prawu wojskowemu tego państwa w odniesieniu do przestępstw karalnych – zgodnie z prawem państwa wysyłającego, a niekaralnych – zgodnie z prawem państwa przyjmującego, w tym przestępstw przeciwko bezpieczeństwu państwu wysyłającego.

b) Organy państwa przyjmującego mają prawo sprawowania wyłącznej jurysdykcji w stosunku do członków sił zbrojnych lub personelu cywilnego oraz członków ich rodzin w odniesieniu do przestępstw karalnych - zgodnie z jego prawem, a niekaralnych – zgodnie z prawem państwa wysyłającego, w tym przestępstw przeciwko bezpieczeństwu państwa przyjmującego.

c) Dla potrzeb niniejszego ustępu oraz ustępu 3 niniejszego artykułu, pojęcie przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu państwa obejmuje:

(I) zdradę państwa,

(II) sabotaż, szpiegostwo lub naruszenie jakichkolwiek przepisów dotyczących tajemnicy państwowej tego państwa lub tajemnicy związanej z obronnością tego państwa.

3. W sytuacjach, gdy prawo sprawowania jurysdykcji jest zbieżne, stosuje się następujące zasady:

a) Organy wojskowe państwa wysyłającego mają pierwszeństwo w sprawowaniu jurysdykcji w stosunku do członków sił zbrojnych lub personelu cywilnego w odniesieniu do:

(I) przestępstw skierowanych wyłącznie przeciwko mieniu lub bezpieczeństwu tego państwa lub przestępstw wyłącznie przeciwko osobie lub mieniu innego członka sił zbrojnych tego państwa, lub personelu cywilnego albo członka jego rodziny;

(II) przestępstw wynikających z podjęcia lub zaniechania jakichkolwiek czynności podczas wykonywania obowiązków służbowych.

b) W przypadku wszelkich innych przestępstw pierwszeństwo w sprawowaniu jurysdykcji będą mieć organy państwa przyjmującego.

c) Jeżeli państwo posiadające pierwszeństwo w sprawowaniu jurysdykcji decyduje się zaniechać jej sprawowania, powinno ono zawiadomić o tym organy drugiego państwa w możliwie jak najkrótszym czasie. Organy państwa mającego pierwszeństwo rozpatrzą życzliwie wniosek organów drugiego państwa o zrzeczenie się prawa pierwszeństwa w przypadku, gdy takie zrzeczenie się ma dla drugiej strony szczególne znaczenie.

4. Powyższe postanowienia niniejszego artykułu nie oznaczają, iż organy wojskowe państwa wysyłającego mają jakiekolwiek prawo do sprawowania jurysdykcji w stosunku do osób, które są obywatelami państwa przyjmującego lub zamieszkują w nim na stałe, chyba że są one członkami sił zbrojnych państwa wysyłającego.

5. a) Organy państwa przyjmującego i wysyłającego będą udzielać sobie nawzajem pomocy przy aresztowaniu członków sił zbrojnych lub członków personelu cywilnego, albo członków ich rodzin na terytorium państwa przyjmującego i przy przekazywaniu takich osób organom, które sprawują w stosunku do nich jurysdykcję na mocy powyższych postanowień.

b) Organy państwa przyjmującego powiadomią niezwłocznie organy wojskowe państwa wysyłającego o aresztowaniu jakiegokolwiek członka sił zbrojnych lub personelu cywilnego albo członka jego rodziny.

c) Jeżeli oskarżony członek sił zbrojnych lub personelu cywilnego, nad którym państwo przyjmujące ma sprawować jurysdykcję, znajduje się rękach państwa wysyłającego, to nadzór nad nim zostanie pozostawiony państwu wysyłającemu do czasu, kiedy zostanie on postawiony w stan oskarżenia przez państwo przyjmujące.

6. a) Organy państwa przyjmującego i wysyłającego będą udzielać sobie wzajemnie pomocy przy prowadzeniu wszelkich niezbędnych dochodzeń doty-

czących przestępstw, w tym w zbieraniu lub przedstawianiu dowodów, łącznie z zajmowaniem i w odnośnych przypadkach przekazywaniem przedmiotów związanych z przestępstwem. Przekazywanie takich przedmiotów może jednak odbywać się z zastrzeżeniem ich zwrotu w terminie określonym przez organy, które je dostarczyły.

b) Organy umawiających się stron będą informować się wzajemnie o postępowaniu we wszelkich sprawach, w których zachodzi zbieżność prawa do sprawowania jurysdykcji.

7. a) Kara śmierci nie będzie wykonywana w państwie przyjmującym przez organy państwa wysyłającego, jeżeli przepisy państwa przyjmującego nie przewidują kary śmierci w podobnej sprawie.

b) Organy państwa przyjmującego rozpatrzą ze zrozumieniem wnioski organów państwa wysyłającego, dotyczące pomocy w wykonywaniu na terytorium państwa przyjmującego kary pozbawienia wolności orzeczonej przez organy państwa wysyłającego – zgodnie z postanowieniami niniejszego artykułu.

8. W przypadku gdy oskarżony został osądzony - zgodnie z postanowieniami niniejszego artykułu - przez organy jednej z umawiających się stroni został uniewinniony albo też skazany i odbywa lub odbył zasądzoną karę, bądź też został ułaskawiony, nie może być sądzony ponownie za to samo przestępstwo na terytorium tego samego państwa przez organy innej umawiającej się strony. Jednakże żadne z postanowień niniejszego ustępu nie stanowi przeszkody dla organów wojskowych państwa wysyłającego, aby osądzić członka ich sił zbrojnych za jakiekolwiek naruszenie zasad dyscypliny, wynikające z działania lub zaniechania, będącego przestępstwem, za które był sądzony przez organy innej umawiającej się strony.

9. Jeżeli członek sił zbrojnych lub personelu cywilnego, albo członek jego rodziny jest ścigany zgodnie z jurysdykcją państwa przyjmującego, osoba taka będzie uprawniona do:

a) niezwłocznego i szybkiego procesu;

b) zapoznania się przed procesem z zarzutem lub z arzutami w noszonymi przeciwko niemu;

c) konfrontacji ze świadkami świadczącymi na jego niekorzyść;

d) korzystania z obowiązkowego stawiennictwa osób świadczących na jego korzyść, jeżeli znajdują się one w granicach jurysdykcji państwa przyjmującego;

e) posiadania obrońcy z własnego wyboru albo do posiadania bezpłatnie lub częściowo odpłatnie obrońcy na warunkach aktualnie stosowanych w państwie przyjmującym;

f) korzystania, jeżeli uzna za konieczne, z usług kompetentnego tłumacza; oraz

g) komunikowania się z przedstawicielem rządu państwa wysyłającego i, jeżeli zasady postępowania sądowego na to pozwalają, do obecności takiego przedstawiciela podczas procesu.

10. a) Regularne oddziały wojskowe lub formacje sił zbrojnych będą miały prawo nadzorowania wszelkich obozów, obiektów lub innych nieruchomości, które zajmują na mocy porozumienia z państwem przyjmującym. Żandarmeria wojskowa sił zbrojnych może podejmować wszelkie niezbędne środki dla zapewnienia porządku i bezpieczeństwa na terytorium państwa przyjmującego.

b) Poza wymienionym wyżej terytorium, wspomniana żandarmeria wojskowa może działać wyłącznie zgodnie z ustaleniami podjętymi z organami państwa przyjmującego, w porozumieniu z tymi organami i tylko w takim zakresie, w jakim działania te są niezbędne dla zapewnienia dyscypliny i porządku wśród członków sił zbrojnych.

11. Każda z umawiających się stron może wprowadzić takie przepisy, jakie uważa za niezbędne dla zapewnienia należytego bezpieczeństwa i ochrony na swoim terytorium w odniesieniu do instalacji, sprzętu, mienia, archiwów i oficjalnych informacji innych umawiających się stron oraz karania osób naruszających przepisy w tym celu ustanowione.

Artykuł VIII

1. Każda z umawiających się stron zrzeka się wszelkich roszczeń wobec innej umawiającej się strony z tytułu szkód wyrządzonych w jakimkolwiek mieniu do niej należącym i używanym przez jej lądowe, morskie lub powietrzne siły zbrojne, jeżeli taka szkoda:

(I) została spowodowana przez członka lub osobę zatrudnioną w siłach zbrojnych drugiej umawiającej się strony podczas wykonywania przez nią obowiązków związanych z działalnością wykonywaną w ramach *Traktatu Północnoatlantyckiego*;

(II) jest skutkiem użycia pojazdu, okrętu lub statku powietrznego należącego do innej umawiającej się strony i używanego przez jej siły zbrojne, pod warunkiem, że taki pojazd, okręt lub statek powietrzny spowodował szkodę w związku z działalnością w ramach *Traktatu Północnoatlantyckiego*, albo że szkoda taka została spowodowana w mieniu w tym celu używanym.

Roszczenia jednej umawiającej się strony przeciwko innej umawiającej się stronie z tytułu ratownictwa morskiego mogą zostać zawieszone pod warunkiem, że uratowany statek lub ładunek należał do umawiającej się strony i był używany przez jej siły zbrojne w związku z działalnością w ramach *Traktatu Północnoatlantyckiego*.

2. a) W przypadku szkody spowodowanej lub wynikłej - zgodnie z ust. 1 - w odniesieniu do innego mienia należącego do umawiającej się strony i znajdującego się na jej terytorium, odpowiedzialność jakiejkolwiek innej umawiającej się strony zostanie określona i rozmiar szkody zostanie oszacowa-

ny przez arbitra wybranego zgodnie z lit. b niniejszego ustępu, o ile zainteresowane umawiające się strony nie postanowią inaczej. Arbiter będzie także rozstrzygał wszelkie roszczenia wzajemne, wynikające z tego samego zdarzenia.

b) Arbiter, o którym mowa w lit. a niniejszego ustępu, zostanie wybrany na mocy porozumienia między zainteresowanymi umawiającymi się stronami, spośród obywateli państwa przyjmującego, którzy zajmowali lub zajmują wysokie stanowisko w organach wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli zainteresowane umawiające się strony w terminie dwóch miesięcy nie osiągną porozumienia co do wyboru arbitra, każdy z nich może zwrócić się do przewodniczącego Rady Północnoatlantyckiej o dokonanie wyboru osoby posiadającej wyżej wymienione kwalifikacje.

c) Każde orzeczenie arbitra będzie miało charakter wiążący i ostateczny w odniesieniu do umawiających się stron.

d) Rozmiar odszkodowania przyznanego przez arbitra zostanie podzielony zgodniez postanowieniami ust. 5 e (I), (II) oraz (III) niniejszego artykułu.

e) Wynagrodzenie arbitrazosta nie określone w porozumieniu między zainteresowanymi umawiającymi się stronami i będzie, łącznie z niezbędnymi wydatkami poniesionymi podczas wypełniania jego obowiązków, pokrywane w równych częściach przez umawiające się strony.

f) Niezależnie od powyższego każda z umawiających się stron zrzeka się roszczeń w każdej sprawie, w której rozmiary szkody są mniejsze od:

Belgia - 70 000 BEF
Dania - 9670 DKK
Francja - 490 000 FRF
Holandia - 5320 NLG
Islandia - 22 800 ISK
Kanada - 1460 CAD
Luksemburg - 70 000 LUF
Norwegia - 10 000 NOK
Portugalia - 40 250 PTE
Stany Zjednoczone - 1400 USD
Wielka Brytania - 500 GBP
Włochy - 850 000 ITL

Każda inna umawiająca się strona, w której mieniu została wyrządzona szkoda na skutek tego samego zdarzenia, również zrzeka się swoich roszczeń do wyżej określonej kwoty. W przypadku istotnych wahań kursów wymiany między tymi walutami, umawiające się strony zgodzą się na odpowiednie uaktualnienie tych kwot.

3. Dla potrzeb ust. 1 i 2niniejszego artykułu wyrażenie „należące do umawiającej się strony", użyte w odniesieniu do okrętów, dotyczy również okrętów wyczarterowanych przez umawiającą się stronę albo zarekwirowanych na warunkach czarteru samego okrętu lub zajętych w charakterze pryzu (z wyjątkiem

sytuacji, w których ryzyko utraty lub odpowiedzialności ponosi osoba inna niż umawiająca się strona).

4. Każda z umawiających się stron zrzeka się wszelkich roszczeń przeciwko innej umawiającej się stronie z tytułu zranienia lub śmierci poniesionej przez jakiegokolwiek członka swoich sił zbrojnych w trakcie wykonywania obowiązków służbowych.

5. Roszczenia (inne niż roszczenia umowne i te, do których mają zastosowanie ust. 6 i 7 niniejszego artykułu) wynikające z działania lub zaniechania członków sił zbrojnych lub ich personelu cywilnego podczas wykonywania obowiązków służbowych, albo wynikające z jakiegokolwiek innego działania, zaniechania lub zdarzenia, za które siły zbrojne lub ich personel cywilny ponoszą prawną odpowiedzialność i powodującego szkodę na terytorium państwa przyjmującego w odniesieniu do stron trzecich, innych niż umawiające się strony, powinny być załatwiane przez państwo przyjmujące zgodnie z następującymi zasadami:

a) Roszczenia będą wnoszone, rozpatrywane i zaspokajane lub zasądzane zgodnie z przepisami prawa państwa przyjmującego, dotyczącymi roszczeń wynikających z działalności jego własnych sił zbrojnych.

b) Państwo przyjmujące może zaspokoić każde takie roszczenie, a zapłata kwoty uzgodnionej lub określonej na mocy orzeczenia o zasądzeniu zostanie dokonana przez państwo przyjmujące w jego walucie.

c) Zapłata taka, dokonana na mocy ugody lub osądzenia sprawy przez kompetentny sąd państwa przyjmującego, albo ostateczna odmowa przyznania takiej płatności orzeczenia przez taki sąd, będzie obowiązująca i ostateczna w stosunku do umawiających się stron.

d) Każde roszczenie uregulowane przez państwo przyjmujące będzie notyfikowane zainteresowanemu państwu wysyłającemu, łącznie z wszelkimi szczegółami oraz proponowanym podziałem kosztów, zgodnie z lit. e (I), (II) i (III). W przypadku braku odpowiedzi w terminie dwóch miesięcy proponowany podział kosztów będzie uważany za przyjęty.

e) Koszty wynikłe przy zaspokajaniu roszczeń, zgodnie z postanowieniami powyższych liter oraz ust. 2 niniejszego artykułu, zostaną rozdzielone między umawiające się strony w następujący sposób:

(I) W sytuacji, kiedy odpowiedzialność ponosi wyłącznie państwo wysyłające, przyznana lub zasądzona kwota zostanie podzielona w stosunku 25procent płatnych przez państwo przyjmujące i 75 procent płatnych przez państwo wysyłające,

(II) Gdy z tytułu wyrządzenia szkody jest odpowiedzialne więcej niż jedno państwo, przyznana lub zasądzona kwota zostanie podzielona w równych częściach między nimi; jednakże, gdy państwo przyjmujące nie jest jednym z państw ponoszących odpowiedzialność za szkodę, jego udział będzie wynosić połowę udziału każdego z państw wysyłających;

(III) W sytuacji, gdy szkoda zostanie spowodowana przez siły zbrojne umawiających się stroni nie jest możliwe obciążenie odpowiedzialnością sił zbrojnych jednej lub kilku stron, przyznana lub zasądzona kwota zostanie podzielona w równych częściach między wspomniane umawiające się strony; jednakże jeżeli państwo przyjmujące nie jest jednym z państw, których siły zbrojne spowodowały szkodę, jego udział będzie wynosić połowę udziału każdego z państw wysyłających;

(IV) Co pół roku oświadczenie o kwotach wypłaconych w ciągu minionego półrocza przez państwo przyjmujące w każdej sprawie, co do której proponowany podział procentowy został przyjęty, wysłane będzie zainteresowanym państwom wysyłającym wraz z wnioskiem o refundację. Refundacja ta będzie dokonywana w możliwie najkrótszym czasie w walucie państwa przyjmującego.

f) W przypadkach, gdy stosowanie postanowień liter b i e niniejszego ustępu mogłoby spowodować poważne trudności dla umawiających się stron, może ona wnieść do Rady Północnoatlantyckiej o rozstrzygnięcie sprawy w inny sposób.

g) Członek sił zbrojnych lub personelu cywilnego nie będzie podlegał jakiemukolwiek postępowaniu mającemu na celu wykonanie jakiegokolwiek orzeczenia wydanego na jego niekorzyść w państwie przyjmującym w sprawach wynikających z wykonywania przez niego obowiązków służbowych.

h) Poza zakresem, w jakim lit. e niniejszego ustępu stosuje się do roszczeń, o których mowa w ust. 2 niniejszego artykułu, postanowienia niniejszego ustępu nie będą mieć zastosowania do jakichkolwiek roszczeń wynikających lub związanych z nawigacją lub eksploatacją statku albo załadunkiem, przewozem i wyładunkiem towaru, innych niż roszczenia z tytułu śmierci lub obrażeń ciała, do których ust. 4 niniejszego artykułu nie ma zastosowania.

6) Roszczenia przeciwko członkom sił zbrojnych lub członkom personelu cywilnego, wynikające z niedozwolonych działań lub zaniechań w państwie przyjmującym, nie związanych z wykonywaniem obowiązków służbowych, będą rozpatrywane w następujący sposób:

a) Organy państwa przyjmującego rzetelnie i sprawiedliwie rozpatrzą roszczenie i przyznają odszkodowanie występującemu z roszczeniem, biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy, łącznie z postępowaniem osoby poszkodowanej oraz przygotują raport w tej sprawie;

b) Raport zostanie przedłożony organom państwa wysyłającego, które zadecydują wówczas niezwłocznie, czy są gotowe zaspokoić roszczenie *exgratia*, a jeśli tak, to w jakim wymiarze;

c) Jeżeli złożona oferta zapłaty *ex gratia* zostanie przyjęta przez występującego z roszczeniem w charakterze pełnego zaspokojenia jego roszczenia, organy państwa wysyłającego same dokonają wypłaty, informując organy państwa przyjmującego o odnośnej decyzji oraz o wypłaconej kwocie;

d) Żadne z postanowień niniejszego ustępu nie narusza jurysdykcji sądów państwa przyjmującego w zakresie podejmowania działań przeciwko członkowi sił zbrojnych lub personelowi cywilnemu, aż do czasu pełnego zaspokojenia roszczenia w drodze zapłaty.

7. Roszczenia wynikające z niedozwolonego użycia jakiegokolwiek pojazdu sił zbrojnych państwa wysyłającego będą rozpatrywane zgodnie z ust. 6niniejszego artykułu, z wyjątkiem sytuacji, gdy odpowiedzialność prawną ponoszą siły zbrojne lub ich personel cywilny.

8. W przypadku powstania sporu odnośnie do tego, czy niedozwolone działanie lub zaniechanie ze strony członka sił zbrojnych lub personelu cywilnego miało miejsce podczas wykonywania obowiązków służbowych, albo też czy użycie jakiegoś pojazdu sił zbrojnych państwa wysyłającego było niedozwolone, kwestia ta zostanie przekazana arbitrowi powołanemu zgodnie z ust. 2bniniejszego artykułu, którego decyzja w tym względzie będzie ostateczna i wiążąca.

9. Państwo wysyłające nie będzie domagać się wyłączenia spod jurysdykcji sądów państwa przyjmującego członków sił zbrojnych lub personelu cywilnego, w odniesieniu do jurysdykcji cywilnej sądów państwa przyjmującego, z wyjątkiem sytuacji, o której mowa w ust. 5 g niniejszego artykułu.

10. Organy państwa wysyłającego i przyjmującego będą współpracować w celu dostarczenia dowodów niezbędnych do rzetelnego przeprowadzenia rozprawy i zaspokojenia roszczeń, którym umawiające się strony są zainteresowane.

Artykuł IX

1. Członkowie sił zbrojnych lub personelu cywilnego oraz członkowie ich rodzin mogą nabywać na miejscu towary na użytek własny, jak również niezbędne usługi na tych samych zasadach, co obywatele państwa przyjmującego.

2. Towary miejscowe, niezbędne do utrzymania sił zbrojnych lub ich personelu cywilnego, będą z zasady nabywane przez te same organy, które dokonują zakupów takich towarów na potrzeby sił zbrojnych państwa przyjmującego. W celu uniknięcia niekorzystnego wpływu takich zakupów na gospodarkę państwa przyjmującego, odnośne organy tego państwa wskażą, o ile zajdzie taka konieczność, towary, których zakup ma być ograniczony lub zakazany.

3. Z uwzględnieniem aktualnie obowiązujących porozumień lub porozumień, które mogą zostać zawarte w przyszłości między upoważnionymi przedstawicielami państwa wysyłającego i przyjmującego, organy państwa przyjmującego biorą na siebie wyłączną odpowiedzialność za podjęcie odpowiednich działań, mających na celu udostępnienie siłom zbrojnym lub personelowi cywilnemu niezbędnych budynków i gruntów, jak również urządzeń i usług z tym związanych. Takie porozumienia i działania powinny być, o ile jest to możliwe, zgodne z przepisami dotyczącymi zakwaterowania i obciążania kosztami analogicznego personelu państwa przyjmującego. O ile szczegółowa umowa nie

stanowi inaczej, przepisy państwa przyjmującego określą prawa i obowiązki wynikające z zajmowania lub korzystania z takich budynków, gruntów, urządzeń lub usług.

4. Zapotrzebowanie sił zbrojnych lub personelu cywilnego na miejscową cywilną siłę roboczą zaspokajane będzie w ten sam sposób, co analogiczne potrzeby państwa przyjmującego i przy pomocy organów państwa przyjmującego poprzez wymianę pracowniczą. Warunki zatrudnienia i pracy, a w szczególności pensje, dodatkowe płatności i warunki ochrony pracowników określają przepisy państwa przyjmującego. Pracownicy cywilni zatrudnieni przez siły zbrojne lub ich personel cywilny nie będą uważani, dla jakichkolwiek celów, za członków tych sił zbrojnych lub członków personelu cywilnego.

5. W sytuacji, kiedy siły zbrojne lub ich personel cywilny stacjonują w miejscu pozbawionym odpowiedniego zaplecza medycznego lub stomatologicznego, ich członkowie wraz z rodzinami mogą korzystać z pomocy medycznej i stomatologicznej, łącznie z hospitalizacją, na tych samych warunkach, co analogiczny personel państwa przyjmującego.

6. Państwo przyjmujące rozpatrzy przychylnie wnioski o przyznanie członkom sił zbrojnych lub członkom personelu cywilnego ułatwień w podróżowaniu oraz zniżek przy opłatach za przejazd. Takie ułatwienia i zniżki zostaną określone na mocy szczegółowych uzgodnień dokonanych przez rządy zainteresowanych państw.

7. Z uwzględnieniem wszelkich ogólnych i szczegółowych postanowień finansowych, uzgodnionych przez umawiające się strony, organy sił zbrojnych dokonają niezwłocznie zapłaty w walucie miejscowej za towary, zakwaterowanie i usługi nabyte, zgodnie z ust. 2, 3, 4 oraz, jeśli to konieczne, z ust. 5 i 6 niniejszego artykułu.

8. Ani siły zbrojne, ani personel cywilny, ani też ich członkowie czy też członkowie ich rodzin nie będą na mocy niniejszego artykułu korzystać z jakichkolwiek zwolnień od podatków i opłat za zakup towarów i usług, należnych zgodnie z przepisami podatkowymi państwa przyjmującego.

Artykuł X

1. Jeżeli jakakolwiek forma opodatkowania w państwie przyjmującym zależy od pobytu lub zamieszkania, okres, podczas którego członek sił zbrojnych lub członek personelu cywilnego przebywa na terytorium tego państwa wyłącznie z powodu przynależności do takich sił zbrojnych lub personelu cywilnego, nie będzie uważany za okres pobytu wpływający na zmianę miejsca pobytu lub zamieszkania dla celów takiego opodatkowania. Członkowie sił zbrojnych lub członkowie personelu cywilnego będą zwolnieni od opodatkowania w państwie przyjmującym w odniesieniu do wynagrodzenia i dodatków wypłacanych im z tego tytułu przez państwo wysyłające lub w stosunku do mienia

ruchomego, które znajduje się na terytorium państwa przyjmującego – wyłącznie w związku z ich czasowym pobytem w tym państwie.

2. Żadne z postanowień niniejszego artykułu nie uprawnia do zwolnienia z opodatkowania członka sił zbrojnych lub członka personelu cywilnego w odniesieniu do jakiejkolwiek działalności zarobkowej, poza działalnością wykonywaną w charakterze członka tych sił, jaką mogą podejmować w państwie przyjmującym, jak również, z wyłączeniem ich wynagrodzeń, dodatków i mienia ruchomego, określonego w ust. 1, żadne z postanowień niniejszego artykułu nie uprawnia do zwolnienia z opodatkowania, k tóremu członkowie sił zbrojnych i personelu cywilnego podlegają zgodnie z prawem tego państwa, nawet jeśli uważani są za osoby przebywające lub zamieszkałe poza terytorium państwa przyjmującego.

3. Żadne z postanowień niniejszego artykułu nie wpływa na definicję „cła", określoną w ust. 12 art. XI.

4. Dla celów niniejszego artykułu wyrażenie „członek sił zbrojnych" n ie dotyczy jakiejkolwiek osoby, która jest obywatelem państwa przyjmującego.

Artykuł XI

1. O ile niniejsza *Umowa* nie stanowi wyraźnie inaczej, członkowie sił zbrojnych i członkowie personelu cywilnego, jak również członkowie ich rodzin podlegają przepisom prawnym, stosowanym przez organy celne państwa przyjmującego. W szczególności organy celne państwa przyjmującego będą miały prawo, na ogólnych warunkach określonych przez ustawodawstwo państwa przyjmującego, do przeszukania członków sił zbrojnych lub członków personelu cywilnego oraz członków ich rodzin, oraz ich bagażu i pojazdów, jak również do zajęcia przedmiotów- zgodnie z wyżej wymienionymi przepisami.

2. a) Wwóz na czas określony oraz wywóz pojazdów służbowych sił zbrojnych lub ich personelu cywilnego, znajdujących się w ich dyspozycji, będzie zwolniony z cła po przedstawieniu formularza w formie wskazanej w załączniku do niniejszej *Umowy*.

b) Wwóz na czas określony takich pojazdów, nie znajdujących się w dyspozycji sił zbrojnych lub ich personelu cywilnego, będzie podlegał postanowieniom ust. 4 niniejszego artykułu, a powrotny wywóz- postanowieniom ust. 8.

c) Pojazdy służbowe sił zbrojnych lub ich personelu cywilnego będą zwolnione z wszelkich podatków związanych z korzystaniem z dróg.

3. Dokumenty urzędowe, opatrzone urzędową pieczęcią, nie będą podlegać kontroli celnej. Kurierzy przewożący takie dokumenty, niezależnie od ich statusu, powinni posiadać indywidualny rozkaz wyjazdu, wystawiony zgodnie z art. III ust. 2b. Taki rozkaz wyjazdu powinien wskazywać ilość przewożonych przesyłek i stwierdzać, że zawierają one tylko dokumenty urzędowe.

4. Siły zbrojne mogą wwozić bez cła wyposażenie na użytek sił zbrojnych oraz uzasadnione ilości żywności, zaopatrzenia i innych towarów do wyłącznego użytku sił zbrojnych i, w przypadku gdy jest to dozwolone przez państwo przyjmujące, również ich personelu cywilnego i członków rodzin. Wwóz na zasadach bezcłowych będzie wymagał przedłożenia organom celnym w odpowiednim przejściu granicznym, obok uzgodnionych dokumentów celnych, zaświadczenia w formie uzgodnionej między państwem przyjmującym a państwem wysyłającym, podpisanego przez osobę do tego upoważnioną przez państwo wysyłające. Pełnomocnictwo osoby upoważnionej do wydania wyżej wymienionego zaświadczenia oraz wzory podpisów i pieczęci, które będą używane w tym celu, zostaną przesłane organom celnym państwa przyjmującego.

5. Członek sił zbrojnych lub personelu cywilnego może, wjeżdżając po raz pierwszy do państwa przyjmującego w celu podjęcia służby albo przy pierwszym przyjeździe członka jego rodziny w celu spotkania z nim, wwieźć bezcłowo swoje rzeczy osobiste i meble, z których będzie korzystał przez okres swojej służby.

6. Członkowie sił zbrojnych lub personelu cywilnego mogą wwozić bezcłowo na czas określony swoje prywatne pojazdy mechaniczne na użytek własny i członków swoich rodzin. Niniejszy przepis nie oznacza obowiązku zwolnienia pojazdów prywatnych z podatków z tytułu korzystania z dróg.

7. Wwóz mienia przez organy sił zbrojnych w innym celu niż do wyłącznego użytku sił zbrojnych lub ich personelu cywilnego oraz wwóz na innych zasadach niż jest to przewidziane w ust. 5 i 6 niniejszego artykułu, dokonany przez członków sił zbrojnych lub personelu cywilnego, nie jest zwolniony, na mocy niniejszego artykułu, z jakichkolwiek opłat lub innych warunków.

8. Towary wwiezione bezcłowo- zgodnie z ust. 2b, 4, 5 lub 6 niniejszego artykułu:

a) Mogą być dowolnie wywiezione pod warunkiem, że w przypadku towarów wwiezionych, zgodnie z ust. 4, zaświadczenie wystawione zgodnie z powołanym ustępem zostanie przedstawione urzędowi celnemu. Organ celny może jednakże sprawdzić, czy podlegające wywozowi towary odpowiadają w zaświadczeniu oraz czy rzeczywiście zostały wwiezione na warunkach określonych w ust. 2b, 4, 5lub 6 - w zależności od sytuacji.

b) Nie mogą być zbywane w państwie przyjmującym w drodze sprzedaży lub darowizn. Jednakże w szczególnych przypadkach takie zbywanie może zostać dokonane na warunkach określonych przez organy państwa przyjmującego (np. po opłaceniu cła i podatku, oraz po spełnieniu wymogów odnośnie do kontroli handlu i dewizowej).

9. Towary zakupione w państwie przyjmującym mogą być z niego wywiezione tylko w zgodzie z obowiązującymi przepisami tego państwa.

10. Organy celne mogą zastosować szczególny tryb przekraczania granicy w odniesieniu do regularnych oddziałów lub formacji pod warunkiem, że organy te zostaną odpowiednio wcześniej powiadomione o takim zamiarze.

11. W odniesieniu do paliw, olejów i smarów, używanych w służbowych pojazdach, statkach powietrznych i okrętach sił zbrojnych lub ich personelu cywilnego, państwo przyjmujące podejmie szczególne działania, mające na celu zwolnienie ich z cła i podatków.

12. W ustępach od 1 do 10niniejszego artykułu:

„cło" oznacza opłaty celne oraz wszelkie inne opłaty i podatki płatne przy wwozie lub wywozie, w zależności od sytuacji, poza opłatami i podatkami, które nie są niczym innym jak opłatami za korzystanie z usług;

„wwóz" obejmuje również wycofanie towarów ze składów celnych lub spod stałego dozoru celnego pod warunkiem, że nie zostały one wyhodowane, wyprodukowane lub wytworzone w państwie przyjmującym.

13. Postanowienia niniejszego artykułu mają zastosowanie do danych towarów nie tylko wtedy, gdy są one wwożone lub wywożone z państwa przyjmującego, lecz także wówczas, kiedy są one przewożone przez terytorium umawiającej się strony, i w takim przypadku pojęcie „państwo przyjmujące", użyte w niniejszym artykule, będzie także obejmować każdą umawiającą się stronę, przez której terytorium towary są przewożone.

Artykuł XII

1. Organy celne i skarbowe państwa przyjmującego jako warunek przyznania jakichkolwiek zwolnień celnych lub podatkowych, przewidzianych w niniejszej *Umowie*, mogą żądać przestrzegania warunków, jakie uznają za konieczne w celu przeciwdziałania nadużyciom.

2. Wyżej wspomniane organy mogą odmówić udzielenia jakiegokolwiek zwolnienia, przewidzianego w niniejszej *Umowie*, w odniesieniu do wwozu do państwa przyjmującego towarów i produktów wyhodowanych, wyprodukowanych lub wytworzonych w tym państwie, które zostały wywiezione bez uiszczenia albo bez zwrotu podatków lub ceł, które są wymagane przy takim wywozie. Towary pobierane ze składów celnych będą traktowane jako przedmioty wwiezione, jeżeli uważało się je za towary wywiezione z powodu ich zdeponowania w składzie.

Artykuł XIII

1. W celu zapobieżenia przestępstwom celnym i skarbowym, organy państwa przyjmującego i wysyłającego będą udzielać sobie wzajemnie pomocy przy prowadzeniu odpowiednich dochodzeń oraz zbieraniu dowodów.

2. Organy sił zbrojnych będą udzielać sobie wszelkiej pomocy, w granicach swoich kompetencji, w celu dostosowania organom celnym lub

skarbowym państwa przyjmującego wszelkich artykułów podlegających zajęciu.

3. Organy sił zbrojnych będą udzielać sobie wszelkiej możliwej pomocy w celu wyegzekwowania opłat celnych, podatków i kar od członków sił zbrojnych lub personelu cywilnego lub członków ich rodzin.

4. Pojazdy służbowe i przedmioty należące do sił zbrojnych lub personelu cywilnego, lecz nie do członka takich sił lub członka personelu cywilnego, skonfiskowane przez organy państwa przyjmującego w związku z naruszeniem przepisów celnych lub skarbowych, zostaną przekazane odpowiednim organom sił zbrojnych państwa wysyłającego.

Artykuł XIV

1. Siły zbrojne, personel cywilny, ich członkowie, jak również członkowie ich rodzin podlegają przepisom państwa wysyłającego w odniesieniu do wymiany dewiz, a także przepisom obowiązującym w państwie przyjmującym.

2. Właściwe organy państwa przyjmującego i wysyłającego mogą wydać szczególne przepisy, obowiązujące siły zbrojne lub personel cywilny, ich członków oraz członków ich rodzin, dotyczące wymiany dewiz.

Artykuł XV

1. Z zastrzeżeniem postanowień ust. 2 niniejszego artykułu, niniejsza *Umowa* pozostaje w mocy w przypadku działań zbrojnych, w stosunku do których ma zastosowanie *Traktat Północnoatlantycki,* jednak że postanowienia *Umowy* dotyczące zaspokojenia roszczeń, określone w ust. 2 i 5 art. VIII, nie będą mieć zastosowania do szkód wojennych oraz postanowienia *Umowy,* wynikające w szczególności z art. III i VII, zostaną niezwłocznie zmienione przez zainteresowane umawiające się strony, które mogą uzgodnić wprowadzenie zmian dotyczących stosowania *Umowy* między nimi, jakie uznają za konieczne.

2. W przypadku działań zbrojnych, o których mowa wyżej, każda z umawiających się stron ma prawo, pod warunkiem zawiadomienia o tym pozostałych umawiających się stron z sześćdziesięciodniowym wyprzedzeniem, zawiesić stosowanie jakiegokolwiek z postanowień niniejszej *Umowy* w odniesieniu do tej strony. W przypadku skorzystania z tego prawa, umawiające się strony niezwłocznie przystępują do konsultacji w celu uzgodnienia odpowiednich uregulowań, które zastąpią zawieszone postanowienia.

Artykuł XVI

Wszelkie spory między umawiającymi się stronami, dotyczące interpretacji i stosowania niniejszej *Umowy*, będą rozstrzygane w drodze negocjacji między nimi, bez odwoływania się do jakiejkolwiek zewnętrznej jurysdykcji. O ile postanowienia niniejszej *Umowy* wyraźnie nie stanowią inaczej, spory, które nie

mogą być rozstrzygnięte w drodze bezpośrednich negocjacji, będą przedstawione Radzie Północnoatlantyckiej.

Artykuł XVII

Każda z umawiających się stron może w każdym czasie wystąpić z wnioskiem o zmianę jakiegokolwiek artykułu niniejszej *Umowy*. Wnioski takie kierowane będą do Rady Północnoatlantyckiej.

Artykuł XVIII

1. Niniejsza *Umowa* podlega ratyfikacji. Dokumenty ratyfikacji zostaną złożone w jak najkrótszym czasie rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, który poinformuje każde z państw-sygnatariuszy o dacie ich złożenia.

2. Niniejsza *Umowa* wejdzie w życie trzydzieści dni po złożeniu dokumentów ratyfikacji przez cztery państwa-sygnatariuszy *Umowy i* będzie obowiązywać w stosunkach między tymi państwami-sygnatariuszami. W stosunku do innych państw-sygnatariuszy wejdzie ona w życie trzydzieści dni po złożeniu przez nich dokumentów ratyfikacji.

3. Po wejściu w życie niniejszej *Umowy*, będzie ona pod warunkiem zgody Rady Północnoatlantyckiej i na warunkach, które ona określi, otwarta do przystąpienia dla każdego państwa, które przystąpi do *Traktatu Północnoatlantyckiego*. Przystąpienie następuje przez złożenie dokumentu przystąpienia rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, który poinformuje każde państwo-sygnatariusza i państwo przystępujące o dacie złożenia takiego dokumentu. W odniesieniu do każdego państwa, w imieniu którego został złożony dokument przystąpienia, niniejsza *Umowa* wejdzie w życie trzydzieści dni po złożeniu wyżej wymienionego dokumentu.

Artykuł XIX

1. Niniejsza *Umowa* może być wypowiedziana, przez każdą z umawiających się stron, po upływie czterech lat od daty jej wejścia w życie.

2. Wypowiedzenie *Umowy* przez umawiającą się stronę będzie dokonywane w drodze pisemnej notyfikacji, skierowanej przez tę umawiającą się stronę do rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki, który notyfikuje wszystkim pozostałym umawiającym się stronom fakt złożenia takiej notyfikacji oraz poinformuje o dacie jej złożenia.

3. Wypowiedzenie staje się skuteczne po upływie roku od dnia otrzymania wyżej wymienionej notyfikacji przez rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki. Po upływie tego okresu *Umowa* straci moc w odniesieniu do umawiającej się strony, która ją wypowiedziała, lecz pozostanie w mocy w stosunku do pozostałych umawiających się stron.

Artykuł XX

1. Z zastrzeżeniem postanowień ust. 1 i 2 niniejszego artykułu, *Umowa* będzie mieć zastosowanie jedynie wobec terytorium metropolii umawiającej się strony.

2. Niezależnie od powyższego, każde państwo może, w chwili złożenia instrumentu ratyfikacji lub przystąpienia albo w dowolnym czasie, notyfikować rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, że *Umowa* niniej sza będzie stosowana (z zastrzeżeniem zawarcia specjalnego porozumienia między tym państwem a każdym z zainteresowanych państw wysyłających, o ile uzna takie porozumienie za niezbędne) wobec wszystkich lub któregokolwiek z terytoriów, za których politykę zagraniczną państwo to ponosi odpowiedzialność w ramach obszaru działania *Traktatu Północnoatlantyckiego.* Wtedy to niniejsza *Umowa* zacznie obowiązywać wobec takiego terytorium lub takich terytoriów po upływie trzydziestu dni od otrzymania przez rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki takiej notyfikacji lub po upływie trzydziestu dni od zawarcia specjalnych porozumień, o ile są one konieczne, albo od dnia jej wejścia w życie, na mocy art. XVIII, w zależności od tego, który z tych terminów jest późniejszy.

3. Państwo, które złożyło deklarację - zgodnie z ust. 2 niniejszego artykułu -w sprawie rozciągnięcia mocy niniejszej *Umowy* na terytorium, za którego politykę zagraniczną jest ono odpowiedzialne, może wypowiedzieć *Umowę* oddzielnie w odniesieniu do tego terytorium, zgodnie z postanowieniami art. XIX.

Na dowód tego, niżej podpisani pełnomocnicy podpisali niniejszą *Umowę.*

Sporządzono w Londynie, dnia 19 czerwca 1951 roku, w językach angielskimi francuskim, przy czym obydwa teksty są jednakowo autentyczne, w jednym egzemplarzu, który zostanie złożony w archiwach rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki przekaże wszystkim sygnatariuszom i państwom przystępującym uwierzytelnione kopie niniejszej *Umowy.*

Źródło: *Bliżej NATO.* Biuletyn informacyjny Biblioteki Sejmowej. *Rok 2 zeszyt 6(12) (Grudzień 1998)*

Umowa dotycząca statusu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, przedstawicieli narodowych i personelu międzynarodowego

20.09.1951 r.

Państwa-sygnatariusze niniejszej *Umowy*,

biorąc pod uwagę, że dla wykonywania swoich funkcji i realizacji celów niezbędne jest, aby Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego, jej międzynarodowy personel i przedstawiciele państw-członków, uczestniczący w posiedzeniach Organizacji, posiadali status określony w niniejszej umowie,

uzgodniły, co następuje:

Część I. Postanowienia ogólne

Artykuł 1

W niniejszej *Umowie*, wyrażenie:

a) „Organizacja" oznacza Organizację Traktatu Północnoatlantyckiego, składającą się z Rady i jej organów pomocniczych;

b) „Rada" oznacza Radę ustanowioną zgodnie z artykułem 9 *Traktatu Północnoatlantyckiego* i Radę Zastępców;

c) „organy pomocnicze" oznacza każdy organ, komitet albo służbę, ustanowione przez Radę lub na podstawie jej upoważnienia, z wyjątkiem tych, do których, zgodnie z artykułem 2, niniejsza *Umowa* nie ma zastosowania;

d) „przewodniczący Rady Zastępców" oznacza, pod jego nieobecność, wiceprzewodniczącego, działającego w jego zastępstwie.

Artykuł 2

Niniejsza *Umowa* nie ma zastosowania do wszelkich dowództw wojskowych, ustanowionych zgodnie z *Traktatem Północnoatlantyckim*, ani do innych organów wojskowych, chyba że Rada postanowi inaczej.

Artykuł 3

Organizacja i państwa członkowskie będą w każdym czasie współpracować w celu ułatwienia właściwego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, zapewnienia przestrzegania zarządzeń policyjnych i zapobiegania wszelkim nadużyciom związanym z immunitetami i przywilejami określonymi w niniejszej *Umowie*. Jeżeli jakiekolwiek państwo członkowskie uzna, że nastąpiło naduży-

cie immunitetu lub przywileju przyznanego na mocy niniejszej *Umowy*, zostaną przeprowadzone konsultacje między tym państwem i Organizacją, lub między zainteresowanymi państwami, w celu ustalenia, czy takie nadużycie nastąpiło, a jeżeli tak, w celu zapewnienia, aby nadużycie się nie powtórzyło. Niezależnie od powyższych lub jakichkolwiek innych postanowień niniejszej *Umowy*, jeżeli dane państwo członkowskie uzna, że jakakolwiek osoba nadużyła swego przywileju związanego z zamieszkaniem lub jakiegokolwiek innego przywileju lub immunitetu przyznanego na mocy niniejszej *Umowy*, może domagać się opuszczenia przez tę osobę swojego terytorium.

Część II. Organizacja

Artykuł 4

Organizacja posiada osobowość prawną; posiada ona zdolność do zawierania umów, nabywania i zbywania mienia ruchomego i nieruchomego oraz do podejmowania czynności prawnych.

Artykuł 5

Organizacja, jej majątek i aktywa, gdziekolwiek się znajdują i przez kogokolwiek są zarządzane, będą korzystać z immunitetu dotyczącego postępowania prawnego, z wyjątkiem szczególnych przypadków, w których przewodniczący Rady Zastępców, działając w imieniu Organizacji, może w sposób wyraźny zezwolić na zrzeczenie się tego immunitetu. Przyjmuje się jednak, że zrzeczenie się immunitetu nie obejmuje żadnych środków egzekucyjnych ani zajęcia majątku.

Artykuł 6

Pomieszczenia Organizacji są nietykalne. Jej majątek i aktywa, gdziekolwiek się znajdują i przez kogokolwiek są zarządzane, nie podlegają rewizji, zajęciu, konfiskacie, wywłaszczeniu lub innym formom ingerencji.

Artykuł 7

Archiwa Organizacji i wszelkie dokumenty do niej należące lub będące w jej posiadaniu są nietykalne, gdziekolwiek się znajdują.

Artykuł 8

1. Nie podlegając kontroli finansowej, przepisom lub jakimkolwiek ograniczeniom:

(a) Organizacja może posiadać każdą walutę i prowadzić rachunki w każdej walucie;

(b) Organizacja może swobodnie przekazywać swe fundusze z jednego kraju do innego lub w ramach jakiegokolwiek kraju, a także, w miarę potrzeby, wymieniać posiadaną walutę na jakąkolwiek inną - według najkorzystniejszego oficjalnego kursu wymiany, sprzedaży i kupna.

2. Organizacja, wykonując swe prawa zgodnie z ustępem 1 niniejszego artykułu, powinna brać pod uwagę wszelkie wnioski składane przez państwa członkowskie oraz uwzględniać te wnioski, w takim zakresie, w jakim jest to możliwe do wykonania.

Artykuł 9

Organizacja, jej aktywa, dochód i inny majątek są zwolnione:

(a) od wszelkich podatków bezpośrednich; jednakże Organizacja nie będzie domagać się zwolnienia od opłat, podatków lub należności, będących jedynie obciążeniami nałożonymi z tytułu usług użyteczności publicznej;

(b) od wszelkich opłat celnych i ograniczeń ilościowych, nakładanych przy wwozie i wywozie na artykuły wwożone lub wywożone przez Organizację dla jej oficjalnego użytku; artykuły wwożone, korzystające z takiego zwolnienia nie będą zbywane w drodze sprzedaży lub darowizny w kraju, do którego są wwożone, chyba że ma to miejsce na warunkach zaakceptowanych przez rząd tego kraju;

(c) od wszelkich opłat celnych i ograniczeń ilościowych nałożonych na wwóz i wywóz jej wydawnictw.

Artykuł 10

Choć generalnie Organizacja nie powinna domagać się zwolnienia od akcyzy i podatków od sprzedaży majątku ruchomego i nieruchomego, które stanowią część ceny, jaka ma być zapłacona, jednak gdy Organizacja dokona znacznych zakupów majątku z przeznaczeniem do oficjalnego użytku, na które akcyza i podatki wymienione wyżej zostały lub miały zostać nałożone, państwa członkowskie będą zawsze, ilekroć będzie to możliwe, podejmować stosowne działania administracyjne w celu umorzenia lub zwrotu sumy akcyzy lub podatku.

Artykuł 11

1. Nie podlega cenzurze korespondencja urzędowa i inne formy urzędowego komunikowania się Organizacji.

2. Organizacja ma prawo używania kodów oraz wysyłania i otrzymywania korespondencji przez kuriera lub w postaci zapieczętowanej przesyłki, korzystając przy tym z takich samych immunitetów i przywilejów, jakie przysługują kurierom dyplomatycznym i poczcie dyplomatycznej.

3. Żadne z postanowień niniejszego artykułu nie może być interpretowane jako przeszkoda dla podejmowania stosownych środków bezpieczeństwa, które zostaną określone w drodze porozumienia między państwem członkowskim i Radą działającą w imieniu Organizacji.

Część III. Przedstawiciele państw członkowskich

Artykuł 12

Każda osoba wyznaczona przez państwo członkowskie jako jego główny, stały przedstawiciel przy Organizacji na terytorium innego państwa członkowskiego, a także - na mocy uzgodnień między państwem wysyłającym i Organizacją oraz między Organizacją i państwem przyjmującym - członkowie jego oficjalnego personelu, przebywający na tym terytorium, korzystają z immunitetów i przywilejów przyznanych przedstawicielom dyplomatycznym i ich oficjalnemu personelowi porównywalnej rangi.

Artykuł 13

1. Każdy przedstawiciel państwa członkowskiego w Radzie lub w którymkolwiek z jej organów pomocniczych, do którego nie stosuje się artykuł 12, w czasie pobytu na terytorium innego państwa członkowskiego w związku z wykonywaniem swoich obowiązków, korzysta z następujących przywilejów i immunitetów:

(a) takiego samego immunitetu niepodlegania aresztowaniu lub zatrzymaniu, jaki został przyznany personelowi dyplomatycznemu porównywalnej rangi;

(b) immunitetu jurysdykcyjnego w odniesieniu do wypowiedzi ustnych lub pisemnych oraz czynności dokonanych przez niego podczas pełnienia oficjalnych funkcji;

(c) nietykalność wszelkich akt i dokumentów;

(d) prawa do używania kodów oraz przyjmowania i wysyłania dokumentów lub korespondencji przez kuriera lub w zapieczętowanej przesyłce;

(e) takich samych zwolnień, w stosunku do jego osoby oraz jego współmałżonka, od ograniczeń imigracyjnych, rejestracji cudzoziemców oraz obowiązku służby wojskowej, jakie zostały przyznane personelowi dyplomatycznemu porównywalnej rangi;

(f) takich samych ułatwień w stosunku do ograniczeń walutowych i wymiany walut, jakie zostały przyznane personelowi dyplomatycznemu porównywalnej rangi;

(g) takich samych przywilejów i ułatwień w stosunku do jego osobistego bagażu, jakie zostały przyznane personelowi dyplomatycznemu porównywalnej rangi;

(h) prawa do zwolnienia z cła w odniesieniu do jego mebli i rzeczy osobistych, wwożonych w czasie pierwszego przybycia w celu objęcia swego stanowiska w danym kraju oraz do zwolnienia tych mebli i rzeczy osobistych od opłat przy wywozie, po zakończeniu pełnienia funkcji w tym kraju, z zastrzeżeniem - w obu przypadkach - spełnienia warunków, jakie może uznać za niezbędne rząd kraju, w którym to prawo będzie wykonywane.

(i) prawa do okresowego zwolnienia od opłat przy wwozie prywatnego środka lokomocji, przeznaczonego do osobistego użytku, a następnie do zwolnienia tego środka lokomocji od opłat przy wywozie, z zastrzeżeniem - w obu przypadkach - spełnienia warunków, jakie rząd zainteresowanego kraju może uznać za konieczne.

2. W przypadku, kiedy jakiekolwiek formy opodatkowania przewidziane przez prawo są związane z miejscem pobytu, okres, w którym przedstawiciel, do którego stosuje się ten artykuł, przebywa na terytorium innego państwa członkowskiego w celu wypełniania swoich obowiązków, nie jest uważany za okres zamieszkania. W szczególności przedstawiciel ten jest zwolniony od podatku od wynagrodzenia oraz dodatków służbowych w czasie pełnienia takich obowiązków.

3. W rozumieniu niniejszgo artykułu wyrażenie „przedstawiciel" oznacza wszelkich przedstawicieli, doradców i ekspertów technicznych delegacji. Każde państwo członkowskie powinno przekazać zainteresowanym państwom członkowskim, na ich prośbę, nazwiska swoich przedstawicieli, do których ma zastosowanie niniejszy artykuł oraz przewidywany okres trwania ich pobytu na terytorium tych państw członkowskich.

Artykuł 14

Oficjalny personel urzędniczy, towarzyszący przedstawicielowi danego państwa członkowskiego, do którego ma zastosowanie artykuł 12 lub 13, w czasie pobytu na terytorium innego państwa członkowskiego, związanego z wypełnianiem obowiązków, korzysta z przywilejów i immunitetów wymienionych w literach b, c, e, f, h oraz i ustępu 1, a także w ustępie 2 artykułu 13.

Artykuł 15

Przywileje i immunitety są przyznawane przedstawicielom państw członkowskich i ich personelowi nie dla ich osobistych korzyści, ale w celu zapewnienia im swobodnego wykonywania funkcji związanych z *Traktatem Północnoatlantyckim*. W związku z powyższym, państwo członkowskie ma nie tylko prawo, ale i obowiązek uchylenia immunitetu w odniesieniu do swoich przedstawicieli i członków ich personelu w każdym przypadku, kiedy - w jego opinii

- zachowanie immunitetu mogłoby utrudnić wymiar sprawiedliwości, i gdy uchylenie immunitetu może nastąpić bez szkody dla celu, w jakim immunitet ten został przyznany.

Artykuł 16

Postanowienia artykułów 12-14 nie wymagają od jakiegokolwiek państwa przyznania przywilejów lub immunitetów, o których mowa w powyższych artykułach, jakiejkolwiek osobie, która jest jego obywatelem, lub osobie będącej jego przedstawicielem lub członkiem personelu takiego przedstawiciela.

Część IV. Personel międzynarodowy i eksperci delegowani przez Organizację

Artykuł 17

Kategorie urzędników Organizacji, do których mają zastosowanie artykuły 18-20, zostaną uzgodnione między przewodniczącym Rady Zastępców i każdym z zainteresowanych państw członkowskich. Przewodniczący Rady Zastępców przekaże państwom członkowskim nazwiska urzędników, którzy zaliczają się do tych kategorii.

Artykuł 18

Urzędnicy Organizacji, o których mowa w artykule 17:

(a) korzystają z immunitetu jurysdykcyjnego w odniesieniu do wypowiedzi ustnych lub pisemnych i czynności dokonanych przez nich w toku pełnienia czynności służbowych oraz w granicach ich uprawnień;

(b) mają prawo, podobnie jak ich małżonkowie i członkowie ich najbliższej rodziny, mieszkający z nimi i pozostający pod ich opieką, do takich samych zwolnień od ograniczeń imigracyjnych i rejestracji cudzoziemców, jakie są przyznawane personelowi dyplomatycznemu porównywalnej rangi;

(c) korzystają z takich samych ułatwień w stosunku do ograniczeń walutowych i wymiany walut, jakie są przyznawane personelowi dyplomatycznemu porównywalnej rangi;

(d) korzystają, podobnie jak ich małżonkowie i członkowie ich najbliższej rodziny, mieszkający z nimi i pozostający pod ich opieką, z takich samych ułatwień w przypadku repatriacji w czasie kryzysu międzynarodowego, jakie są przyznawane personelowi dyplomatycznemu porównywalnej rangi;

(e) mają prawo do zwolnienia z cła w odniesieniu do ich mebli i rzeczy osobistych przy wwozie, w chwili pierwszego przybycia do kraju, w którym obejmują swoje funkcje, oraz do zwolnienia tych mebli i rzeczy osobistych od opłat przy wywozie, po zakończeniu swych funkcji w tym kraju,

z zastrzeżeniem - w obu przypadkach - spełnienia warunków, jakie może uznać za niezbędne rząd kraju, w którym to prawo będzie wykonywane;

(f) mają prawo do okresowego zwolnienia z cła przy wwozie prywatnych środków lokomocji przeznaczonych do osobistego użytku, a następnie, do zwolnienia tych środków lokomocji od opłat przy wywozie, z zastrzeżeniem - w obu przypadkach - spełnienia warunków, jakie rząd zainteresowanego kraju może uznać za konieczne.

Artykuł 19

Urzędnicy Organizacji, uzgodnieni na mocy artykułu 17, są zwolnieni od podatku od wynagrodzenia i dodatków wypłacanych im przez Organizację z tytułu pełnienia funkcji urzędników tej Organizacji. Każde państwo członkowskie może jednakże zawrzeć porozumienie z Radą działającą w imieniu Organizacji, na mocy którego dane państwo członkowskie zatrudni i przydzieli do Organizacji tych wszystkich swoich obywateli (z wyjątkiem tych, którzy nie mają stałego miejsca pobytu na jego terytorium, jeżeli dane państwo członkowskie sobie tego życzy), którzy będą pracować jako urzędnicy personelu międzynarodowego Organizacji i którym będzie wypłacać wynagrodzenia i dodatki ze swych własnych środków, według własnej skali wynagrodzeń. Wynagrodzenia i dodatki wypłacane w ten sposób mogą być opodatkowane przez to państwo, lecz powinny być zwolnione od opodatkowania przez inne państwa członkowskie. Jeżeli dane państwo przystąpi do takiego porozumienia, a następnie jego treść zostanie zmieniona lub porozumienie wygaśnie, państwa członkowskie nie będą zobowiązane do zwolnienia od opodatkowania wynagrodzeń i dodatków wypłacanych swym obywatelom, o których mowa w pierwszym zdaniu niniejszego artykułu.

Artykuł 20

Oprócz immunitetów i przywilejów, wymienionych w artykułach 18 i 19, sekretarzowi wykonawczemu Organizacji, koordynatorowi Północnoatlantyckiej Produkcji Obronnej i każdemu innemu, stałemu urzędnikowi porównywalnej rangi, na mocy uzgodnień między przewodniczącym Rady Zastępców i rządami państw członkowskich, zostaną przyznane przywileje i immunitety, przyznawane zazwyczaj personelowi dyplomatycznemu porównywalnej rangi.

Artykuł 21

1. Ekspertom (innym niż urzędnicy, do których mają zastosowanie artykuły 18-20), delegowanym przez Organizację, przysługują następujące przywileje i immunitety w zakresie uznanym za niezbędny dla właściwego wykonywania ich funkcji w czasie przebywania na terytorium państwa członkowskiego w celu wypełnienia ich obowiązków:

(a) immunitet nietykalności osobistej, obejmujący zakaz aresztowania lub zatrzymania oraz zajęcia ich osobistego bagażu;

(b) immunitet jurysdykcyjny w odniesieniu do wypowiedzi ustnych lub pisemnych oraz czynów dokonanych przez nich w toku pełnienia urzędowych funkcji na rzecz Organizacji;

(c) takie same ułatwienia w stosunku do ograniczeń walutowych i wymiany walut oraz w stosunku do ich osobistego bagażu, jakie zostały przyznane urzędnikom obcych rządów wykonujących tymczasowo obowiązki służbowe;

(d) nietykalność wszelkich dokumentów związanych z pracą, do której wykonania zostali zatrudnieni przez Organizację.

2. Przewodniczący Rady Zastępców przekaże zainteresowanym państwom członkowskim nazwiska ekspertów, do których ma zastosowanie niniejszy artykuł.

Artykuł 22

Przywileje i immunitety są przyznawane urzędnikom i ekspertom w interesie Organizacji, nie zaś dla osobistych korzyści tych osób. Przewodniczący Rady Zastępców ma prawo i obowiązek uchylenia immunitetu w odniesieniu do każdego urzędnika lub eksperta w każdym przypadku, gdy - w jego opinii - zachowanie immunitetu mogłoby utrudnić wymiar sprawiedliwości, i gdy uchylenie immunitetu może nastąpić bez szkody dla interesów Organizacji.

Artykuł 23

Postanowienia artykułów 18, 20 i 21 nie wymagają od jakiegokolwiek państwa przyznania jakichkolwiek przywilejów i immunitetów, o których mowa w powyższych artykułach, jakiejkolwiek osobie będącej jego obywatelem, z wyjątkiem:

(a) immunitetu jurysdykcyjnego w odniesieniu do wypowiedzi ustnych lub pisemnych oraz czynów dokonanych przez nią w toku pełnienia urzędowych funkcji na rzecz Organizacji,

(b) nietykalność wszelkich dokumentów związanych z pracą, do której wykonania dana osoba została zatrudniona przez Organizację;

(c) ułatwień w stosunku do ograniczeń walutowych i wymiany walut, w zakresie uznanym za niezbędny do skutecznego wykonywania jej funkcji.

Część V. Rozstrzyganie sporów

Artykuł 24

Rada określi właściwe sposoby rozstrzygania:

(a) sporów wynikających z umów oraz innych sporów o charakterze prywatnym, w których Organizacja jest stroną;

(b) sporów, w które zaangażowani są urzędnicy lub eksperci Organizacji, do których ma zastosowanie Część IV niniejszej *Umowy*, i którzy z tytułu pełnienia swoich funkcji służbowych korzystają z immunitetu - o ile nie nastąpiło uchylenie immunitetu zgodnie z przepisami artykułu 22.

Część VI. Porozumienia dodatkowe

Artykuł 25

Rada działająca w imieniu Organizacji może zawrzeć z każdym państwem lub państwami członkowskimi dodatkowe porozumienia, zmieniające postanowienia niniejszej *Umowy* w zakresie, w jakim dotyczy to tego państwa lub tych państw.

Część VII. Postanowienia końcowe

Artykuł 26

1. Niniejsza *Umowa* będzie otwarta do podpisu przez państwa członkowskie Organizacji i będzie podlegać ratyfikacji. Dokumenty ratyfikacji zostaną złożone rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, który poinformuje wszystkie państwa sygnatariuszy o każdym złożeniu takich dokumentów.

2. Po złożeniu przez sześć państw-sygnatariuszy ich dokumentów ratyfikacji, niniejsza *Umowa* wejdzie w życie w stosunku do powyższych państw. W stosunku do każdego innego państwa-sygnatariusza wejdzie ona w życie z datą złożenia jego dokumentu ratyfikacji.

Artykuł 27

Niniejsza *Umowa* może zostać wypowiedziana przez każde z umawiających się państw w drodze pisemnej notyfikacji skierowanej do rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki, który powiadomi o takiej notyfikacji wszystkie państwa-sygnatariuszy. Wypowiedzenie wchodzi w życie po upływie roku od otrzymania wyżej wymienionej notyfikacji przez rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Na dowód czego niżej podpisani pełnomocnicy podpisali niniejszą *Umowę*.

Sporządzono w Ottawie dnia 20 września 1951 r., w językach francuskim i angielskim, przy czym obydwa teksty są jednakowo autentyczne, w jednym egzemplarzu, który zostanie złożony w archiwach rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki, który przekaże wszystkim państwom-sygnatariuszom uwierzytelnioną kopię niniejszej *Umowy*.

Źródło: www.sejm.gov.pl

List prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsy do Sekretarza Generalnego Paktu Północnoatlantyckiego Manfreda Wörnera w sprawie członkostwa Polski w NATO

Warszawa, 1 września 1993 roku

Szanowny Panie Sekretarzu Generalny!

Z wielką uwagą śledzę dyskusję prowadzoną w ramach NATO nad przyszłością Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz przygotowania do spotkania jego przywódców, planowanego za kilka miesięcy. Znaczenie Sojuszu we współczesnym świecie wykracza daleko poza obszar państw członkowskich i to właśnie skłania mnie do przedstawienia stanowiska Polski w tej sprawie.

Swój stosunek do Sojuszu określaliśmy jednoznacznie i wielokrotnie. Uważamy, że Sojusz w pełni zachowuje swoje znaczenie w nowej sytuacji europejskiej. Co więcej, może on i powinien podjąć nowe zadania w promowaniu demokracji, stabilności, w zapobieganiu i rozwiązywaniu kryzysów w Europie i świecie. Z uznaniem odnotowujemy rozpoczęty proces dostosowywania Sojuszu do nowych warunków. Proces ten powinien być kontynuowany.

Jestem przekonany, że potrzebne jest też nowe spojrzenie na sprawę rozszerzenia grupy państw wchodzących w skład Sojuszu. Takie rozszerzenie jest nieuniknioną częścią dostosowywania Sojuszu do nowych okoliczności. Chodzi zwłaszcza o związki Sojuszu Północnoatlantyckiego z państwami, które pozostawały poza nim z przyczyn od tych państw niezależnych. Dotyczy to przede wszystkim państw Grupy Wyszehradzkiej.

Demokratyczna Polska nigdy nie kryła - ani wobec zachodnich, ani wschodnich partnerów i przyjaciół - swojego pragnienia ustanowienia bliskich związków z Sojuszem. W szczególności jesteśmy zainteresowani uzyskaniem przewidzianego w artykule 10 Traktatu Waszyngtońskiego zaproszenia do przystąpienia do Traktatu. Przyjęcie Polski w skład Sojuszu usunęłoby niewidzialną barierę, która nadal dzieli Europę na dwie strefy - państw mających bezpieczeństwo w pełni zapewnione i gwarantowane oraz innych, które bezpieczeństwa takiego nie mają.

Nasze dążenie do członkostwa w Sojuszu nie wynika z obawy przed określonymi zagrożeniami, chociaż sytuacja na bliskich Polsce obszarach pozostaje często nieprzewidywalna. Decydujące znaczenie ma natomiast to, że podzielamy cele i wartości reprezentowane przez Sojusz i że chcemy jednoznacznie określić nasze miejsce w Europie i w świecie.

Pragniemy rozszerzenia strefy stabilności reprezentowanej przez NATO oraz współpracy z państwami członkowskimi Sojuszu w umacnianiu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Nie określamy naszych intencji pochopnie. Wynikają one z analizy polskich warunków wewnętrznych i zewnętrznych. Dążenie do NATO znajduje szerokie poparcie wewnętrzne. W istocie, nie ma poważnej siły politycznej w Polsce, która sprzeciwiałaby się jej przystąpieniu do NATO. Dokonaliśmy zasadniczych zmian wewnętrznych. Przywróciliśmy w pełni zasady demokracji, poszanowania praw człowieka oraz praw mniejszości. Ustanawiamy gospodarkę rynkową. Uregulowaliśmy w pełni stosunki ze wszystkimi naszymi sąsiadami, w tym zwłaszcza sprawy nienaruszalności istniejących granic. Jak rzadko w naszej historii, stosunki ze wszystkimi sąsiadującymi państwami są dobre, oparte na przyjaznej współpracy oraz pozbawione fałszu i zakłamania. Podstawą tych stosunków jest wzajemne zaufanie, szczerość i obopólne poszanowanie interesów. Dotyczy to również naszych zamierzeń związanych z wolą przystąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Znalazło to m.in. wyraz w moich niedawnych kontaktów z prezydentami Rosji i Ukrainy oraz w przyjętych dokumentach przy tej okazji.

Nie wnosimy zatem do Sojuszu nowych problemów i obciążeń. Oferujemy natomiast wiarygodne partnerstwo w stabilizowaniu sytuacji w Europie.

Równocześnie liczymy, że nasze członkostwo w Sojuszu pozwoli nam umocnić zarówno przemiany wewnętrzne, jak i podstawowe zasady naszej polityki zagranicznej, zorientowanej na rozwój przyjaznej współpracy i wspólne z innymi narodami budowanie pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Pragnę, aby te rozważania i intencje polskie zostały wzięte pod uwagę w trakcie przygotowań do spotkania na szczycie państw NATO. Wydaje mi się, że dojrzał czas, aby śmielej spojrzeć na sprawę członkostwa odnowionego Sojuszu Atlantyckiego. Wierzę, że znajdzie to odbicie w decyzjach szczytu.

Jesteśmy gotowi przedstawić wszelkie dodatkowe uwagi w tej sprawie, a także podjąć stosowne konsultacje.

Byłbym wysoce zobowiązany za uwagi Pana w tej sprawie. Korzystając z okazji przesyłam wyrazy najwyższego poważania.

/-/ Lech Wałęsa

Źródło: *Zbiór Dokumentów*, nr 4, 1993.

Umowa w sprawie statusu przedstawicielstw i przedstawicieli państw trzecich przy Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego

Biorąc pod uwagę *Deklarację w sprawie pokoju i współpracy* wydaną przez szefów państw i rządów, uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Rzymie w dniach 7 i 8 listopada 1991 roku, wzywającą do ustanowienia Północnoatlantyckiej Rady Współpracy oraz *Oświadczenie Północnoatlantyckiej Rady Współpracy w sprawie dialogu, partnerstwa i współpracy* z dnia 20 grudnia 1991 roku;

odnotowując zaproszenie do Partnerstwa dla Pokoju, sformułowane i podpisane przez szefów państw i rządów państw-członków Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego na spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Brukseli dnia 10 stycznia 1994;

uznając potrzebę określenia statusu przedstawicielstw i przedstawicieli państw trzecich przy Organizacji;

biorąc pod uwagę, że celem immunitetów i przywilejów zawartych w niniejszej umowie nie jest osiąganie korzyści przez poszczególne osoby, lecz zapewnienie właściwego wypełniania przez nie swoich funkcji związanych z Organizacją;

strony niniejszej *Umowy* uzgodniły, co następuje:

Artykuł 1

W rozumieniu niniejszej *Umowy:*

„Organizacja" oznacza Organizację Traktatu Północnoatlantyckiego;

„Państwo-członek" oznacza państwo-stronę *Traktatu Północnoatlantyckiego,* podpisanego w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 roku;

„Państwo trzecie" oznacza państwo nie będące stroną *Traktatu Północnoatlantyckiego,* podpisanego w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 roku, które przyjęło zaproszenie do programu Partnerstwa dla Pokoju i podpisało *Dokument ramowy Partnerstwa* oraz jest członkiem Północnoatlantyckiej Rady Współpracy lub jest innym państwem zaproszonym przez Radę Północnoatlantycką do ustanowienia przedstawicielstwa przy Organizacji.

Artykuł 2

(a) Państwo-członek, na którego terytorium Organizacja ma swoją siedzibę, przyzna przedstawicielstwom państw trzecich przy Organizacji oraz persone-

lowi przedstawicielstwa immunitety i przywileje przyznawane przedstawicielstwom dyplomatycznym i ich personelowi;

(b) Ponadto państwo-członek, na którego terytorium Organizacja ma swoją siedzibę, przyzna zwyczajowe immunitety i przywileje przedstawicielom państw trzecich, pełniącym swoje funkcje czasowo, w stosunku do których nie ma zastosowania ustęp (a) niniejszego artykułu, w czasie gdy przebywają oni na terytorium tego państwa w celu zapewnienia właściwego reprezentowania państw trzecich w pracach Organizacji.

Artykuł 3

(a) Niniejsza *Umowa* będzie otwarta do podpisu dla państw-członków oraz podlega ratyfikacji, przyjęciu lub zatwierdzeniu. Dokumenty ratyfikacji, przyjęcia lub zatwierdzenia zostaną złożone w archiwach rządu Królestwa Belgii, który poinformuje wszystkie państwa-sygnatariuszy o złożeniu każdego takiego dokumentu;

(b) Po złożeniu przez co najmniej dwa spośród państw-członków, wliczając w to państwo-członka, na którego terytorium Organizacja ma swoją siedzibę, dokumentów ratyfikacji, przyjęcia lub zatwierdzenia, niniejsza *Umowa* wejdzie w życie w stosunku do wyżej wymienionych państw. *Umowa* wejdzie w życie w stosunku do wszystkich pozostałych państw-sygnatariuszy w dniu złożenia przez te państwa dokumentów ratyfikacji.

Artykuł 4

(a) Niniejsza *Umowa* może zostać wypowiedziana przez każdą z umawiających się stron w drodze pisemnej notyfikacji o wypowiedzeniu przekazanej rządowi Królestwa Belgii, który poinformuje o takiej notyfikacji wszystkie państwa-sygnatariuszy;

(b) Wypowiedzenie wchodzi w życie po upływie roku od otrzymania notyfikacji przez rząd Królestwa Belgii.

Na dowód tego niżej podpisani, należycie upełnomocnieni przez swoje rządy pełnomocnicy podpisali niniejszą *Umowę,* której teksty angielski i francuski są jednakowo autentyczne.

Sporządzono w Brukseli, dnia 14 września 1994 roku.

Źródło: www.sejm.gov.pl

Akt Stanowiący o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie między NATO i Federacją Rosyjską

Paryż, 27 maja 1997 roku

Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego i jej Państwa Członkowskie z jednej strony i Federacja Rosyjska z drugiej, dalej nazywane NATO i Rosją, opierając się na trwałym politycznym zobowiązaniu przyjętym na najwyższym szczeblu politycznym, będą wspólnie i na podstawie zasad demokracji i kooperatywnego bezpieczeństwa budować trwały i powszechny pokój w regionie euroatlantyckim.

NATO i Rosja nie uważają się nawzajem za przeciwników. Ich wspólnym celem jest przezwyciężenie pozostałości wcześniejszej konfrontacji i rywalizacji oraz umocnienie wzajemnego zaufania i współpracy. Niniejszy Akt potwierdza zdecydowanie NATO i Rosji, aby wypełnić konkretną treścią ich wspólną wolę budowy stabilnej, pokojowej i pozbawionej podziałów Europy, niepodzielnej i wolnej, dla dobra wszystkich zamieszkujących ją narodów. Podjęcie tego zobowiązania na najwyższym szczeblu politycznym oznacza początek całkowicie nowych stosunków między NATO i Rosją. Strony zamierzają rozwijać, uwzględniając wspólne korzyści oraz zasady wzajemności i przejrzystości, silne, stabilne i trwałe partnerstwo.

Niniejszy Akt określa cele i mechanizm konsultacji, współpracy, wspólnego podejmowania decyzji i wspólnych działań, które będą stanowić istotę wzajemnych stosunków między NATO i Rosją. NATO podjęło dzieło historycznej przemiany - proces ten będzie kontynuowany. W 1991 r. Sojusz zrewidował swą doktrynę strategiczną, tak by uwzględniała nowe warunki bezpieczeństwa w Europie. Stosownie do tej rewizji, NATO radykalnie zredukowało swe siły jądrowe i konwencjonalne i kontynuuje proces ich adaptacji. Zachowując zdolność sprostania zobowiązaniom przyjętym w Traktacie Waszyngtońskim, NATO rozwinęło i będzie nadal rozwijać swe funkcje polityczne, a także podjęło nowe zadania związane z utrzymaniem pokoju i zarządzaniem kryzysami, takimi jak w Bośni i Hercegowinie, wspomagając Organizację Narodów Zjednoczonych (ONZ) i Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), aby odpowiedzieć na nowe wyzwania dla bezpieczeństwa współdziałając ściśle z innymi krajami i organizacjami międzynarodowymi. NATO kontynuuje proces rozwoju Europejskiej Tożsamości w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) wewnątrz Sojuszu. Będzie nadal rozwijać szeroką i dynamiczną współpracę z Państwami-Członkami OBWE, zwłaszcza w ramach Partnerstwa dla Pokoju i wspólnie z krajami partnerskimi pracuje nad inicjatywą powołania Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa. Państwa członkowskie NATO postanowiły przeanalizować koncepcję strategiczną NATO,

aby zapewnić iż jest w pełni zgodna z nową sytuacją bezpieczeństwa w Europie i z nowymi wyzwaniami dla bezpieczeństwa. Rosja kontynuuje budowę demokratycznego społeczeństwa oraz realizację przemian politycznych i gospodarczych. Rozwija koncepcję swego bezpieczeństwa narodowego i dokonuje rewizji swej doktryny militarnej, aby zapewnić ich pełną zgodność z nowymi realiami bezpieczeństwa. Rosja przeprowadziła głębokie redukcje swych sił zbrojnych, wycofała w skali bezprecedensowej skalę swe siły z krajów Europy Środkowej i Wschodniej oraz z krajów bałtyckich i wycofała swe wszystkie siły jądrowe na własne narodowe terytorium. Rosja jest zdecydowana dokonać dalszej redukcji swych sił konwencjonalnych i jądrowych. Aktywnie uczestniczy w operacjach pokojowych wspierających ONZ i OBWE, a także w zarządzaniu kryzysami w różnych regionach świata. Rosja wnosi wkład do wielonarodowych sił w Bośni i Hercegowinie.

I. Zasady

Wychodząc z założenia, że bezpieczeństwo wszystkich państw należących do wspólnoty euroatlantyckiej jest niepodzielne, NATO i Rosja będą współpracować, aby przyczynić się do ustanowienia w Europie wspólnego i wszechstronnego bezpieczeństwa, opartego na przywiązaniu do podzielanych wartości, zobowiązań i norm zachowania w interesie wszystkich państw. NATO i Rosja będą się przyczyniać do umocnienia Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w tym do dalszego rozwoju jej roli jako podstawowego instrumentu dyplomacji prewencyjnej, zapobiegania konfliktom, zarządzania kryzysami, powojennej odbudowy i regionalnej współpracy w zakresie bezpieczeństwa, a także będą sprzyjać wzmocnieniu jej operacyjnych zdolności służących wypełnieniu tych zadań. OBWE, jako jedyna ogólnoeuropejska organizacja bezpieczeństwa, odgrywa kluczową rolę w utrzymaniu europejskiego pokoju i stabilności. Umacniając OBWE, NATO i Rosja będą współpracowały, aby zapobiec wszelkiej możliwości powrotu do Europy podziałów i konfrontacji lub izolacji jakiegokolwiek państwa.

Zgodnie z pracami OBWE nad wspólnym i wszechstronnym modelem bezpieczeństwa dla Europy XXI wieku i biorąc pod uwagę decyzje szczytu lizbońskiego dotyczące Karty Bezpieczeństwa Europejskiego, NATO i Rosja będą działać na rzecz możliwie najszerszej współpracy między państwami uczestniczącymi w OBWE, w celu stworzenia w Europie wspólnej przestrzeni bezpieczeństwa i stabilności, bez linii podziałów lub stref wpływów, ograniczających suwerenność któregokolwiek państwa.

NATO i Rosja wychodzą z założenia, że ich wspólny cel umocnienia bezpieczeństwa i stabilności w regionie euroatlantyckim dla dobra wszystkich krajów wymaga odpowiedzi na nowe zagrożenia i wyzwania, takie jak agresywny nacjonalizm, rozprzestrzenianie broni jądrowej, biologicznej i chemicznej, terroryzm, uporczywe łamanie praw człowieka i praw osób należących do mniej-

szości narodowych oraz nie rozwiązane spory terytorialne, które zagrażają wspólnemu pokojowi, pomyślności i stabilności.

Niniejszy Akt nie narusza i nie może być uważany za naruszający podstawową odpowiedzialność Rady Bezpieczeństwa ONZ za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa lub roli OBWE jako powszechnej i wszechstronnej organizacji, powołanej dla konsultacji, podejmowania decyzji i współpracy na jej obszarze oraz jako regionalnej organizacji w rozumieniu Rozdziału VIII Karty Narodów Zjednoczonych.

Realizując postanowienia niniejszego Aktu, NATO i Rosja będą w dobrej wierze przestrzegać swych zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego i międzynarodowych uzgodnień, w tym ze zobowiązań zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych i w postanowieniach Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, a także przestrzegać ich zobowiązań w ramach helsińskiego Aktu Końcowego i późniejszych dokumentów OBWE, w tym Karty Paryskiej i dokumentów przyjętych przez lizboński szczyt OBWE.Aby osiągnąć cele niniejszego Aktu, NATO i Rosja będą opierać swe stosunki na wspólnym przywiązaniu do następujących zasad:

rozwijanie, na podstawie przejrzystości, silnego, stabilnego, trwałego i równoprawnego partnerstwa i współpracy w celu umocnienia bezpieczeństwa i stabilności w regionie euroatlantyckim;

uznanie żywotnej roli, jaką demokracja, pluralizm polityczny, rządy prawa, poszanowanie praw człowieka i wolności obywatelskich oraz rozwój gospodarki wolnorynkowej odgrywają w rozwoju wspólnej pomyślności i wszechstronnego bezpieczeństwa;

powstrzymywanie się od użycia siły lub gróźb jej użycia przeciw sobie i przeciw jakiemukolwiek innemu państwu, jego suwerenności, integralności terytorialnej lub politycznej niezależności w jakikolwiek sposób, niezgodny z Kartą Narodów Zjednoczonych i z Deklaracją zasad rządzących stosunkami między państwami uczestniczącymi zawartą w helsińskim Akcie Końcowym;

poszanowanie suwerenności, niezależności i terytorialnej integralności wszystkich państw i ich niepodważalnego prawa wyboru środków w celu zapewnienia własnego bezpieczeństwa, nienaruszalności granic oraz prawa narodów do samostanowienia, jak to zapisano w helsińskim Akcie Końcowym i w innych dokumentach OBWE;

wzajemna przejrzystość w zakresie tworzenia i realizacji polityki obronnej i doktryn wojskowych;

zapobieganie konfliktom i rozwiązywanie sporów środkami pokojowymi zgodnie z zasadami ONZ i OBWE;

wspieranie, na podstawie oceny każdego indywidualnego przypadku, operacji pokojowych prowadzonych pod kierunkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ lub w ramach odpowiedzialności OBWE.

II. Mechanizm konsultacji i współpracy. Stała Wspólna Rada NATO-Rosja

Aby zrealizować przedsięwzięcia i osiągnąć cele określone przez niniejszy akt i aby rozwijać wspólne podejście do bezpieczeństwa europejskiego i problemów politycznych, NATO i Rosja utworzą Stałą Wspólną Radę NATO-Rosja. Głównym celem Wspólnej Rady będzie budowa wyższego poziomu zaufania, dążenie do jedności celów oraz nawyków konsultacji i współpracy między NATO i Rosją, aby umocnić bezpieczeństwo zarówno ich, jak i wszystkich narodów regionu euroatlantyckiego, bez uszczerbku dla bezpieczeństwa któregokolwiek z nich.

W razie różnicy zdań między nimi, NATO i Rosja będą się starały dojść do porozumienia wykazując dobrą wolę i wzajemny szacunek, w ramach konsultacji politycznych.

Stała Wspólna Rada zapewni mechanizm konsultacji, koordynacji oraz - w największym możliwym zakresie, tam gdzie to właściwe - wspólnych decyzji i wspólnych działań odnośnie do problemów bezpieczeństwa będących przedmiotem obopólnego zainteresowania. Konsultacje nie będą obejmować wewnętrznych spraw NATO, jego Państw Członkowskich ani Rosji.

Wspólnym celem NATO i Rosji jest identyfikacja i wykorzystanie wszelkich dostępnych możliwości wspólnych działań. Strony oczekują, że wraz z rozwojem ich stosunków będą się pojawiać dodatkowe możliwości takich działań. Stała Wspólna Rada będzie głównym forum konsultacji między NATO i Rosją podczas kryzysu lub w jakiejkolwiek innej sytuacji mającej wpływ na pokój i stabilność. Oprócz regularnych spotkań Rady, będą także odbywały spotkania nadzwyczajne, umożliwiające szybkie konsultacje w nagłych wypadkach. W związku z tym NATO i Rosja będą niezwłocznie podejmować konsultacje w ramach Stałej Wspólnej Rady wtedy, gdy jeden z członków Rady dostrzeże zagrożenie dla swej integralności terytorialnej, politycznej niezależności lub bezpieczeństwa.

Działalność Stałej Wspólnej Rady będzie rozwijana na zasadach wzajemności i przejrzystości. W trakcie konsultacji i współpracy NATO i Rosja będą się wzajemnie informować w sprawach dotyczących wyzwań dla ich bezpieczeństwa oraz środków, jakie zamierzają przedsięwziąć w odpowiedzi na te wyzwania.

Postanowienia niniejszego Aktu w żaden sposób nie dają NATO ani Rosji prawa weta wobec ich indywidualnych działań. Nie zmniejszają także, ani nie ograniczają prawa NATO ani Rosji do niezależnego decydowania i działania. Nie mogą być wykorzystywane jako środek działań na szkodę interesów innych państw. Stała Wspólna Rada będzie się spotykać na różnych szczeblach i w różnych formułach, w zależności od konkretnego problemu i stosownie do życzeń NATO i Rosji. Stała Wspólna Rada będzie się spotykać dwa razy w roku na szczeblu ministrów spraw zagranicznych i na szczeblu ministrów

obrony, a także co miesiąc na szczeblu ambasadorów/stałych przedstawicieli przy Radzie Północnoatlantyckiej.

Stała Wspólna Rada może się także spotykać, w razie potrzeby, na szczeblu głów państw i szefów rządów. Stała Wspólna Rada może powoływać stałe lub tymczasowe - w zależności od potrzeby - komisje lub grupy robocze do prac nad poszczególnymi problemami lub dziedzinami współpracy.

Przedstawiciele wojskowi i szefowie sztabów będą się także spotykać pod auspicjami Stałej Wspólnej Rady. Spotkania szefów sztabów będą się odbywały nie rzadziej niż dwa razy do roku, a spotkania przedstawicieli wojskowych raz na miesiąc. W razie potrzeby mogą być organizowane spotkania ekspertów wojskowych.

Stałej Wspólnej Radzie będą współprzewodniczyć Sekretarz Generalny NATO, przedstawiciel jednego z Państw Członkowskich NATO na zasadzie rotacji i przedstawiciel Rosji.

W celu wsparcia prac Stałej Wspólnej Rady NATO i Rosja utworzą niezbędne struktury administracyjne.

Rosja ustanowi Misję przy NATO, kierowaną przez jej przedstawiciela w randze ambasadora. W celu realizacji współpracy wojskowej w skład Misji wejdzie wysoki rangą przedstawiciel wojskowy i jego personel. NATO zachowuje możliwość ustanowienia odpowiedniej obecności w Moskwie, na warunkach, które pozostają do określenia.

Porządek obrad regularnych sesji będzie ustanawiany wspólnie. Zostaną wypracowane ustalenia organizacyjne i zasady proceduralne Stałej Wspólnej Rady. Będą one gotowe do czasu inauguracyjnego spotkania Stałej Wspólnej Rady, które się odbędzie nie później niż cztery miesiące po podpisaniu Aktu.

Stała Wspólna Rada będzie prowadzić trzy konkretne rodzaje działalności:

konsultacje w sprawach określonych w Rozdziale III niniejszego Aktu, a także we wszelkich innych kwestiach politycznych lub związanych z bezpieczeństwem, ustalonych za obopólną zgodą;

na podstawie tych konsultacji wypracowywanie wspólnych inicjatyw, w związku z którymi NATO i Rosja zgodzą się wypowiadać lub działać równolegle;

jeśli podczas konsultacji zostanie osiągnięty konsensus, podejmowanie wspólnych decyzji i wspólnych działań, na podstawie oceny każdego indywidualnego przypadku, w tym udział, na zasadach równości, w planowaniu i przygotowaniu wspólnych operacji, w tym operacji pokojowych prowadzonych pod kierunkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ lub w ramach odpowiedzialności OBWE.

Wszelkie działania podjęte przez NATO lub Rosję, razem lub oddzielnie, muszą być zgodne z Kartą Narodów Zjednoczonych i zasadami OBWE.

Uznając wagę pogłębienia kontaktów między ciałami ustawodawczymi Państw-Członków tego Aktu, NATO i Rosja będą także sprzyjać rozwojowi dialogu i współpracy między Zgromadzeniem Północnoatlantyckim i Zgromadzeniem Federalnym Federacji Rosyjskiej.

III. Dziedziny konsultacji i współpracy

Budując swe stosunki, NATO i Rosja skupią uwagę konkretnych dziedzinach będących przedmiotem ich wspólnego zainteresowania. Będą prowadzić konsultacje i starać się współpracować w możliwie najszerszym zakresie w następujących dziedzinach; są to:

kwestie będące przedmiotem wspólnego zainteresowania, dotyczące bezpieczeństwa i stabilności w regionie euroatlantyckim lub konkretnych kryzysów, w tym związane z ich wkładem w bezpieczeństwo i stabilność w tym regionie;

zapobieganie konfliktom, w tym dyplomacja prewencyjna, zarządzanie kryzysami i konfliktami, przy uwzględnieniu roli i odpowiedzialności ONZ i OBWE oraz ich działalności w tych dziedzinach;

wspólne operacje, w tym operacje pokojowe, na podstawie oceny każdego indywidualnego przypadku, prowadzone pod kierunkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ lub w ramach odpowiedzialności OBWE, a jeśli w takich przypadkach będą użyte Połączone Siły Wielonarodowe do Zadań Specjalnych, udział w nich we wczesnej fazie;

udział Rosji w Euroatlantyckiej Radzie Partnerstwa i w Partnerstwie dla Pokoju;

wymiana informacji i konsultacje na temat strategii, polityki obronnej, doktryn wojskowych NATO i Rosji oraz budżetów i programów rozwoju infrastruktury;

kwestie dotyczące kontroli zbrojeń;

kwestie dotyczące bezpieczeństwa jądrowego, ich pełnym zakresie;

zapobieganie rozprzestrzenianiu broni jądrowej, biologicznej i chemicznej oraz środków ich przenoszenia, walka z nielegalnym obrotem materiałami rozszczepialnymi i umocnienie współpracy w konkretnych dziedzinach kontroli zbrojeń, w tym w zakresie politycznych i obronnych aspektów proliferacji;

możliwa współpraca w zakresie taktycznej obrony przeciwrakietowej;

umocnienie regionalnego bezpieczeństwa ruchu powietrznego, zwiększenie możliwości ruchu powietrznego oraz, w razie potrzeby, wzajemne wymiany mające na celu umocnienie zaufania przez rozszerzenie środków przejrzystości i wymianę informacji dotyczącej obrony powietrznej i pokrewnych aspektów kontroli i zarządzania przestrzenią powietrzną. W tych ramach będą poszuki-

wane możliwości współpracy w odpowiednich dziedzinach związanych z obroną powietrzną;

zwiększenie przejrzystości, przewidywalności i wzajemnego zaufania w odniesieniu do wielkości i ról konwencjonalnych sił zbrojnych Państw Członkowskich NATO i Rosji;

wzajemne wymiany [informacji], w miarę potrzeby, na temat problemów związanych z bronią jądrową, w tym na temat doktryn i strategii NATO i Rosji;

koordynacja programu rozszerzonej współpracy między odpowiednimi strukturami wojskowymi, co szczegółowo określono poniżej;

rozwój możliwej współpracy w zakresie zbrojeń, przez udział Rosji w pracach Konferencji Krajowych Dyrektorów do spraw Uzbrojenia NATO;

konwersja przemysłów obronnych;

rozwój wzajemnie uzgodnionych projektów współpracy związanej z obronnością, w dziedzinie gospodarki, ochrony środowiska i nauki;

realizacja wspólnych inicjatyw i ćwiczeń w zakresie obrony cywilnej i usuwania skutków katastrof;

walka z terroryzmem i nielegalnym obrotem narkotykami;

poprawa społecznego zrozumienia zmieniających się stosunków między NATO i Rosją, w tym ustanowienie centrum dokumentacji lub biura informacyjnego NATO w Moskwie.

Inne dziedziny mogą być dodane na podstawie wzajemnego porozumienia.

IV. Zagadnienia polityczno-wojskowe

NATO i Rosja potwierdzają, że wspólnie pragną osiągnąć większą stabilność i bezpieczeństwo w regionie euroatlantyckim. Państwa Członkowskie NATO potwierdzają, że nie mają żadnej intencji, planu ani powodu do rozmieszczenia broni jądrowej na terytorium nowych członków, nie widzą potrzeby zmiany jakiegokolwiek aspektu struktury i charakteru swych sił jądrowych i polityki jądrowej oraz że nie przewidują w przyszłości takiej potrzeby. W tym zawiera się także fakt, że NATO zdecydowało, iż nie ma żadnej intencji, planu ani powodu, aby tworzyć nowe miejsca składowania broni jądrowej na terytorium tych członków, ani przez konstrukcję nowych obiektów składowania broni jądrowej, ani przez adaptację starych. Przez miejsca składowania broni jądrowej rozumie się obiekty zaprojektowane specjalnie w tym celu. Pojęcie to obejmuje wszystkie typy wzmocnionych, naziemnych lub podziemnych obiektów (bunkrów lub innych pomieszczeń magazynowych) zaprojektowanych w celu składowania broni jądrowej.

Uznając wagę adaptacji Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie (CFE) dla szerszego kontekstu bezpieczeństwa w ramach OBWE

i dla prac nad Modelem wspólnego i wszechstronnego bezpieczeństwa dla Europy XXI wieku, państwa członkowskie NATO i Rosja będą współpracować w Wiedniu z innymi Państwami-Stronami nad adaptacją Traktatu CFE, aby umocnić jego znaczenie i efektywność, biorąc pod uwagę zmieniające się środowisko bezpieczeństwa w Europie oraz uzasadnione interesy bezpieczeństwa wszystkich Państw uczestniczących w OBWE. Mają wspólny cel - zawarcie porozumienia o adaptacji tak szybko jak to możliwe, a jako pierwszy krok w tym procesie będą, wraz z innymi Państwami-Stronami Traktatu CFE, starać się jak najszybciej zawrzeć ramowe porozumienie ustalające podstawowe elementy zaadaptowanego Traktatu CFE, zgodne z celami i zasadami Dokumentu o zakresie i parametrach uzgodnionego w Lizbonie w grudniu 1996 r. NATO i Rosja uważają, że ważnym celem adaptacji Traktatu CFE powinno być znaczące obniżenie ogólnej ilości uzbrojenia i sprzętu podlegającego traktatowym ograniczeniom, dozwolonego na obszarze stosowania Traktatu, zgodnie z uzasadnionymi wymogami obronnymi każdego z Państw-Stron. NATO i Rosja zachęcają wszystkie Państwa-Strony Traktatu CFE do rozważenia redukcji przyznanych im limitów traktatowych, jako części ogólnego wysiłku na rzecz osiągnięcia niższych pułapów uzbrojenia i sprzętu, odpowiadających zmienionemu środowisku bezpieczeństwa w Europie.

Państwa Członkowskie NATO i Rosja zobowiązują się na czas negocjacji do zachowania powściągliwości, tak jak to przewiduje Dokument o zakresie i parametrach, co do aktualnej struktury i możliwości ich konwencjonalnych sił zbrojnych - w szczególności w odniesieniu do poziomów liczebności i rozmieszczenia ich sił - na obszarze stosowania Traktatu, w celu uniknięcia takich wydarzeń w sytuacji bezpieczeństwa w Europie, które zmniejszałyby bezpieczeństwo któregokolwiek z Państw-Stron. To zobowiązanie nie wyklucza możliwych dobrowolnych decyzji poszczególnych Państw-Stron o zredukowaniu poziomów liczebności lub rozmieszczenia ich sił ani nie narusza ich uzasadnionych interesów bezpieczeństwa.

Państwa Członkowskie NATO i Rosja wychodzą z założenia, że adaptacja Traktatu CFE powinna pomóc zapewnić równe bezpieczeństwo wszystkim Państwom-Stronom, niezależnie od ich członkostwa w jakimkolwiek sojuszu polityczno-wojskowym, utrzymać i umocnić stabilność oraz nadal zapobiegać jakiemukolwiek destabilizującemu zwiększaniu liczebności sił zbrojnych w różnych regionach Europy i w całej Europie. Zaadaptowany Traktat CFE powinien także zwiększyć wojskową przejrzystość przez rozszerzenie wymiany informacji i weryfikację oraz stworzyć możliwość przystąpienia do niego nowych Państw-Stron.

Państwa Członkowskie NATO i Rosja proponują innym Państwom-Stronom przeprowadzenie takiej adaptacji Traktatu CFE, która umożliwi Państwom-Stronom przyjęcie - poprzez przejrzysty i oparty na współpracy proces - wniosków odnośnie do redukcji, jakich mogłyby dokonać, i wynikających z nich redukcji narodowych pułapów uzbrojenia i sprzętu ograniczonego Traktatem. Te pułapy będą następnie skodyfikowane jako wiążące limity w zaadaptowanym Traktacie, przyjęte przez konsensus wszystkich Państw-

Stron i poddane przeglądowi w roku 2001, a w dalszych latach w odstępach pięcioletnich. Postępując w ten sposób, Państwa-Strony będą brać pod uwagę wszystkie poziomy uzbrojenia i sprzętu podlegających traktatowym ograniczeniom, ustanowione dla regionu od Atlantyku do Uralu w oryginalnym Traktacie CFE, znaczące redukcje, jakich dokonano od czasu jego podpisania, zmiany w sytuacji w Europie oraz potrzebę zapewnienia, że bezpieczeństwo żadnego z państw nie zostanie zmniejszone.

Państwa Członkowskie NATO i Rosja ponownie stwierdzają, że Państwa-Strony Traktatu CFE powinny utrzymywać tylko takie zdolności wojskowe, indywidualnie lub w połączeniu z innymi, jakie są współmierne z uzasadnionymi, indywidualnymi lub zbiorowymi potrzebami bezpieczeństwa, przy uwzględnieniu ich zobowiązań międzynarodowych, w tym wynikających z Traktatu CFE. Każde Państwo-Strona będzie opierać swą zgodę na postanowienia zaadaptowanego Traktatu CFE dotyczące wszystkich narodowych pułapów Państw-Stron na swej ocenie obecnej i przyszłej sytuacji bezpieczeństwa w Europie. Ponadto, w trakcie negocjacji nad adaptacją Traktatu CFE, Państwa Członkowskie NATO i Rosja będą, wraz z innymi Państwami-Stronami, starać się umocnić stabilność w drodze dalszego rozwijania środków zapobiegających jakiemukolwiek potencjalnie groźnemu nagromadzeniu sił konwencjonalnych w uzgodnionych regionach Europy, łącznie z Europą Środkową i Wschodnią.

NATO i Rosja sprecyzowały swe intencje w związku z charakterem ich sił konwencjonalnych w now0ym środowisku bezpieczeństwa w Europie i są gotowe konsultować się w sprawie ewolucji tego charakteru w ramach Stałej Wspólnej Rady.

NATO potwierdza, że w obecnym i możliwym do przewidzenia środowisku międzynarodowym Sojusz będzie realizował kolektywną obronę i inne zadania raczej przez zapewnienie niezbędnej interoperacyjności, integracji i zdolności wzmocnienia niż przez dodatkowe stałe stacjonowanie znaczących sił bojowych. W związku z tym będzie musiał polegać na odpowiedniej infrastrukturze, współmiernej do tych zadań. W tym kontekście, w razie konieczności, wzmocnienie sił będzie mogło nastąpić w wypadku obrony przeciw groźbie agresji lub w wypadku misji pokojowych zgodnych z Kartą Narodów Zjednoczonych i z zasadami OBWE, a także w celu ćwiczeń zgodnych z zaadaptowanym Traktatem CFE, z zapisami Dokumentu Wiedeńskiego z 1994 r. i wzajemnie uzgodnionymi środkami przejrzystości. Rosja będzie wykazywać podobną powściągliwość odnośnie do rozmieszczenia jej sił konwencjonalnych w Europie.

Państwa Członkowskie NATO i Rosja będą dążyły do większej przejrzystości, przewidywalności i wzajemnego zaufania w stosunku do swoich sił zbrojnych. Będą się w pełni stosować do zobowiązań wynikających z Dokumentu Wiedeńskiego z 1994 r. i rozwijać współpracę z innymi Państwami uczestniczącymi w OBWE, w tym prowadzić negocjacje we właściwej formule, między innymi w ramach OBWE, w celu umocnienia zaufania i bezpieczeństwa.

Państwa Członkowskie NATO i Rosja będą wykorzystywać i ulepszać istniejące reżimy kontroli zbrojeń i środki budowy zaufania, aby stworzyć stosunki bezpieczeństwa oparte na pokojowej współpracy.

NATO i Rosja, mając na celu rozwój współpracy między swymi strukturami wojskowymi, będą rozszerzać konsultacje i współpracę w dziedzinie polityczno-wojskowej, prowadzone w ramach Stałej Wspólnej Rady, o aktywny dialog między głównymi władzami wojskowymi NATO i jego Państw Członkowskich oraz Rosji. Będą realizować program znacząco rozbudowanych przedsięwzięć wojskowych i praktycznej współpracy między NATO i Rosją na wszystkich szczeblach. Zgodnie z zasadami dotyczącymi Stałej Wspólnej Rady, ten aktywny dialog między wojskowymi będzie budowany na zasadzie, że żadna ze stron nie będzie postrzegać drugiej jako zagrożenia ani nie będzie działać na szkodę jej bezpieczeństwa. Ten aktywny dialog między wojskowymi będzie obejmował regularne planowane wzajemne spotkania informacyjne na temat doktryn wojskowych NATO i Rosji, ich strategii oraz wynikającego z niej charakteru sił zbrojnych, a także szerokie możliwości wspólnych ćwiczeń i szkolenia.

Dla wsparcia tego aktywnego dialogu oraz wojskowych komponentów Stałej Wspólnej Rady NATO i Rosja ustanowią wojskowe misje łącznikowe na różnych szczeblach, na zasadzie wzajemności i na podstawie dalszych wspólnych ustaleń.

Aby umocnić ich partnerstwo i zapewnić, że będzie ono oparte w możliwie największym stopniu na praktycznych działaniach i bezpośredniej współpracy, władze wojskowe NATO i Rosji zbadają możliwości dalszego rozwoju koncepcji wspólnych operacji pokojowych. Ta inicjatywa będzie rozwijana na podstawie pozytywnych doświadczeń współpracy w Bośni i Hercegowinie, a lekcje wyniesione z tej współpracy będą wykorzystane w procesie tworzenia Połączonych Sił Wielonarodowych do Zadań Specjalnych.

Niniejszy Akt wchodzi w życie z dniem podpisania.

NATO i Rosja poczynią stosowne kroki, aby zapewnić jego realizację zgodnie z ich procedurami. Niniejszy Akt jest sporządzony w dwóch oryginalnych kopiach, w języku francuskim, angielskim i rosyjskim. Sekretarz Generalny NATO i Rząd Federacji Rosyjskiej przekażą Sekretarzowi Generalnemu Narodów Zjednoczonych i Sekretarzowi Generalnemu OBWE tekst Aktu z prośbą o jego dystrybucję wśród wszystkich członków ich organizacji.

Źródło: „Studia Europejskie", nr 2, 1997; „NATO-Review", July-August 1997. *Zbiór Dokumentów*, nr 2,, 1997.

Karta o szczególnym partnerstwie między Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego i Ukrainą

Madryt, 9 lipca 1997 r.

I. Budowanie wzmocnionych związków NATO-Ukraina

1. Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) i jej kraje członkowskie oraz Ukraina, określane dalej jako NATO i Ukraina,

opierając się na politycznym zaangażowaniu na najwyższym szczeblu;

uznając fundamentalne zmiany w zakresie bezpieczeństwa w Europie, które nieodłącznie związały bezpieczeństwo każdego państwa z bezpieczeństwem wszystkich pozostałych;

zdecydowani umacniać wzajemne zaufanie i współpracę w celu zwiększania bezpieczeństwa i stabilności oraz współpracować w budowaniu stabilnej, pokojowej i nie podzielonej Europy;

podkreślając dogłębną transformację podjętą przez NATO od czasu końca zimnej wojny i jego trwającą adaptację, by sprostać zmieniającym się warunkom euroatlantyckiego bezpieczeństwa, w tym jego każdorazowe wsparcie dla nowych misji operacji pokojowych przeprowadzanych pod kierownictwem Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych lub z ramienia OBWE;

witając z zadowoleniem postęp osiągnięty przez Ukrainę i oczekując dalszych kroków w celu rozwinięcia jej demokratycznych instytucji, wprowadzania w życie radykalnych reform ekonomicznych oraz pogłębiania procesu integracji z pełną gamą struktur europejskich i euroatlantyckich;

odnotowując pozytywną rolę NATO w utrzymaniu pokoju i stabilności w Europie oraz w promowaniu większego zaufania i przejrzystości w obszarze euroatlantyckim, oraz jego otwartość na współpracę z nowymi demokracjami Europy Środkowej i Wschodniej, których nieodłączną częścią jest Ukraina;

przekonani, że niezależna, demokratyczna i stabilna Ukraina jest jednym z kluczowych elementów zapewniania stabilności w Europie Środkowej i Wschodniej, oraz na kontynencie jako całości;

świadomi znaczenia mocnych i trwałych związków pomiędzy NATO a Ukrainą oraz uznając solidny postęp dokonany w szerokim zakresie działań, by rozwinąć wzmocnione związki pomiędzy NATO a Ukrainą na podstawach, jakie stworzyło wspólne oświadczenie prasowe z dnia 14 września 1995 roku;

zdecydowani dalej poszerzać i intensyfikować swą współpracę w ramach Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa, w tym poszerzonego programu Partnerstwa dla Pokoju;

witając z zadowoleniem ich praktyczną współpracę w ramach IFOR/SFOR i innych operacji pokojowych na terytorium byłej Jugosławii;

podzielając pogląd, że otwarcie Sojuszu na nowych członków zgodnie z artykułem 10 Traktatu Waszyngtońskiego skierowane jest na wzmocnienie stabilności w Europie oraz bezpieczeństwo wszystkich krajów w Europie bez tworzenia nowych linii podziału;

zobowiązują się, na podstawie tej Karty, do dalszego rozszerzania i wzmacniania swej współpracy i rozwijania wyraźnego i skutecznego partnerstwa, które będzie promować dalszą stabilność i wspólne demokratyczne wartości w Europie Środkowej i Wschodniej.

II. Zasady rozwijania stosunków NATO-Ukraina

2. NATO i Ukraina oprą swe związki na zasadach, obowiązkach i zobowiązaniach wynikających z prawa międzynarodowego i międzynarodowych instrumentów, takich jak Karta Narodów Zjednoczonych, Akt końcowy z Helsinek i następne dokumenty OBWE. Zgodnie z tym, NATO i Ukraina ponownie potwierdzają, że poczuwają się do:

uznawania, że bezpieczeństwo wszystkich państw w obszarze OBWE jest niepodzielne, że żadne państwo nie powinno zapewniać sobie bezpieczeństwa kosztem innego państwa oraz że żadne państwo nie może uważać żadnej części regionu OBWE za swoją sferę wpływów;

powstrzymywania się od groźby lub użycia siły przeciwko jakiemuś krajowi w jakikolwiek sposób niezgodny z Kartą Narodów Zjednoczonych lub zasadami Aktu końcowego z Helsinek dotyczącymi państw uczestniczących;

uznawania niezbywalnego prawa wszystkich państw do wyboru i swobodnego wprowadzania w życie swych własnych rozwiązań w dziedzinie bezpieczeństwa oraz wolności wyboru lub zmiany swych rozwiązań w dziedzinie bezpieczeństwa, w tym porozumień sojuszniczych, odpowiednio do zachodzących zmian;

poszanowania dla suwerenności, integralności terytorialnej i niezależności politycznej wszystkich innych państw, dla nienaruszalności granic, oraz rozwoju dobrosąsiedzkich stosunków;

praworządności, umacniania demokracji, pluralizmu politycznego i gospodarki rynkowej;

ochrony praw człowieka i praw osób należących do mniejszości narodowych;

zapobiegania konfliktom i rozstrzygania sporów za pomocą środków pokojowych zgodnie z zasadami ONZ i OBWE.

3. Ukraina ponownie potwierdza swe zdecydowanie, by kontynuować reformy w dziedzinie obrony, umacniać demokratyczną i cywilną kontrolę nad siłami zbrojnymi oraz zwiększać ich interoperacyjność z siłami NATO i krajów partnerskich. NATO ponownie potwierdza swe poparcie dla wysiłków Ukrainy w tych dziedzinach.

4. Ukraina wita z zadowoleniem trwającą i aktywną adaptację NATO w celu sprostania zmieniającym się warunkom bezpieczeństwa euroatlantyckiego, oraz jego rolę, we współpracy z innymi międzynarodowymi organizacjami, takimi jak OBWE, Unia Europejska, Rada Europy i Unia Zachodnioeuropejska, w promowaniu bezpieczeństwa euroatlantyckiego i umacnianiu ogólnego klimatu zaufania i pewności w Europie.

III. Obszary konsultacji i/lub współpracy pomiędzy NATO i Ukrainą

5. Potwierdzając ponownie nasz wspólny cel zajęcia się szerokim zakresem zagadnień wymagających konsultacji i współpracy, NATO i Ukraina poczuwają się do rozwijania i umacniania swych konsultacji i/lub współpracy w dziedzinach poniżej opisanych. W tym względzie, NATO i Ukraina ponownie potwierdzają swe zaangażowanie w pełny rozwój EAPC oraz poszerzonego PdP. Obejmuje to ukraińskie uczestnictwo w operacjach, w tym w operacjach pokojowych, na każdorazowo ustalanych zasadach, pod kierownictwem Rady Bezpieczeństwa ONZ lub z ramienia OBWE, oraz, jeżeli w danym przypadku wykorzystywane będą siły CJTF, ukraińskie uczestnictwo w nich na wczesnym etapie na każdorazowo ustalanej zasadzie, zgodnie z decyzjami Rady Północnoatlantyckiej odnoszącymi się do określonych operacji.

6. Konsultacje pomiędzy NATO a Ukrainą obejmą takie zagadnienia, stanowiące przedmiot wspólnego zainteresowania, jak:

tematy polityczne i związane z bezpieczeństwem, w szczególności rozwój bezpieczeństwa i stabilności euroatlantyckiej, w tym bezpieczeństwa Ukrainy;

zapobieganie konfliktom, opanowywanie kryzysów, wspieranie pokoju, rozwiązywanie konfliktów i operacje humanitarne, biorąc pod uwagę rolę wypełnianą w tej dziedzinie przez Organizację Narodów Zjednoczonych i OBWE;

polityczne i obronne aspekty nierozprzestrzeniania broni nuklearnej, biologicznej i chemicznej;

kwestie rozbrojenia i kontroli zbrojeń, w tym związane z Traktatem o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie (Traktatem CFE), Traktatem o otwartych przestworzach oraz ze środkami budowy zaufania i bezpieczeństwa ujętymi w Dokumencie wiedeńskim z 1994 r.;

eksport broni i związane z tym transfery technologii;

zwalczanie przemytu narkotyków i terroryzmu.

7. Obszary konsultacji i współpracy, w szczególności wspólnych seminariów, wspólnych grup roboczych oraz innych programów współpracy, obejmą szeroki zakres tematów, takich jak:

planowanie obrony cywilnej i gotowość do zapobiegania katastrofom;

stosunki cywilno-wojskowe, demokratyczna kontrola nad siłami zbrojnymi oraz reforma systemu obrony Ukrainy;

planowanie obronne, budżet, polityka obronna i strategia oraz koncepcje bezpieczeństwa narodowego;

konwersja przemysłu obronnego;

współpraca wojskowa i interoperacyjność NATO-Ukraina;

ekonomiczne aspekty bezpieczeństwa;

zagadnienia nauki i techniki;

kwestie ochrony środowiska, w tym bezpieczeństwo nuklearne;

badania i rozwój technologii lotniczo-rakietowej, poprzez AGARD;

koordynacja cywilno-wojskowa kierowania i kontroli ruchu powietrznego.

8. Ponadto, NATO i Ukraina zbadają w możliwie najszerszym stopniu następujące obszary współpracy:

współpraca w dziedzinie uzbrojenia (poza istniejącym już dialogiem w ramach CNAD);

szkolenie wojskowe, w tym ćwiczenia PdP na terytorium Ukrainy i wsparcie NATO dla polsko- -ukraińskiego batalionu pokojowego;

promowanie współpracy w dziedzinie obrony pomiędzy Ukrainą i jej sąsiadami.

9. Inne obszary konsultacji i współpracy mogą zostać uwzględnione za obopólną zgodą, na podstawie zdobytych doświadczeń.

10. Z uwagi na znaczenie działań informacyjnych w celu obopólnej poprawy stanu wiedzy i zrozumienia, NATO utworzyło w Kijowie Ośrodek Informacji i Dokumentacji. Strona ukraińska zapewni pełne wsparcie dla funkcjonowania tego Ośrodka zgodnie z Memorandum w sprawie porozumienia pomiędzy NATO a rządem Ukrainy, podpisanym w Kijowie w dniu 7 maja 1997 r.

IV. Praktyczne mechanizmy konsultacji i współpracy pomiędzy NATO a Ukrainą

11. Konsultacja i współpraca będąca przedmiotem niniejszej Karty będzie realizowana poprzez:

spotkania NATO-Ukraina na szczeblu Rady Północnoatlantyckiej we wzajemnie uzgodnionych odstępach czasu;

spotkania NATO-Ukraina z odpowiednimi komitetami NATO za obopólnym porozumieniem;

wzajemne wizyty na wysokim szczeblu;

mechanizmy współpracy wojskowej, w tym okresowe spotkania z szefami obrony NATO oraz działania w ramach poszerzonego programu Partnerstwa dla Pokoju;

wojskową misję łącznikową Ukrainy, która zostanie ustanowiona jako część ukraińskiej misji przy NATO w Brukseli. NATO zachowuje prawo ustanowienia na zasadzie wzajemności wojskowej misji łącznikowej NATO w Kijowie.

Spotkania będą normalnie odbywały się w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli. W wyjątkowych okolicznościach mogą one być zwołane gdzie indziej, w tym na Ukrainie, za obopólnym porozumieniem. Spotkania będą odbywać się z reguły na podstawie uzgodnionego kalendarza.

12. NATO i Ukraina traktują swe związki jako zmieniający się, dynamiczny proces. W celu zapewnienia, że będą one rozwijać swe stosunki i wypełniać postanowienia tej Karty w możliwie najszerszym zakresie, Rada Północnoatlantycka będzie okresowo spotykać się z Ukrainą jako Komisja NATO-Ukraina, z zasady nie częściej niż dwa razy w roku. Komisja NATO-Ukraina nie będzie dublować funkcji innych mechanizmów opisanych w tej Karcie, natomiast spotykałaby się w celu szerokiej oceny funkcjonowania tych związków, przeglądu planowania na przyszłość i proponowania sposobów poprawy lub dalszego rozwijania współpracy pomiędzy NATO i Ukrainą.

13. NATO i Ukraina będą udzielać poparcia poszerzonemu dialogowi i współpracy pomiędzy Zgromadzeniem Północnoatlantyckim a Radą Najwyższą.

V. Współpraca dla dobra bezpieczniejszej Europy

14. Sojusznicy NATO będą kontynuować wspieranie ukraińskiej suwerenności i niezależności, terytorialnej integralności, demokratycznego rozwoju, gospodarczego dobrobytu i statusu Ukrainy jako państwa nie posiadającego broni nuklearnej, a także zasady nienaruszalności granic, jako głównych czynników stabilności i bezpieczeństwa w Europie Środkowej i Wschodniej oraz na całym kontynencie.

15. NATO i Ukraina opracują mechanizm konsultacji na wypadek kryzysów, by odbywać razem konsultacje, gdy tylko Ukraina odczuje bezpośrednie zagrożenie dla swej terytorialnej integralności, politycznej niezależności lub bezpieczeństwa.

16. NATO wita z zadowoleniem i popiera fakt, że Ukraina otrzymała zapewnienie bezpieczeństwa od wszystkich pięciu państw posiadających broń nuklearną, będących stronami Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT), jako państwo nie posiadające broni nuklearnej, będące stroną Układu NPT, oraz przypomina zobowiązania podjęte przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię wspólnie z Rosją, oraz jednostronnie przez Francję, zawarte w historycznej decyzji w Budapeszcie w 1994 roku, by zapewnić Ukrainie gwarancje bezpieczeństwa jako państwu nie posiadającemu broni nuklearnej, będącemu stroną Układu NPT.

Epokowa decyzja Ukrainy, by zrzec się broni nuklearnej i przystąpić do NPT jako państwo nie posiadające broni nuklearnej, w wielkim stopniu przyczyniła się do umocnienia bezpieczeństwa i stabilności w Europie, a Ukraina zyskała dzięki temu w oczach świata szczególny autorytet. NATO wita z zadowoleniem decyzję Ukrainy, by wspierać nieograniczone rozszerzanie Układu NPT, a także jej wkład w wycofanie i demontaż broni nuklearnej, która znajdowała się na jej terytorium.

Wzmocniona współpraca Ukrainy z NATO zwiększy i pogłębi dialog polityczny pomiędzy Ukrainą i członkami Sojuszu, dotyczący szerokiego zakresu spraw bezpieczeństwa, w tym zagadnień nuklearnych. Przyczyni się to do poprawy ogólnych warunków bezpieczeństwa w Europie.

17. NATO i Ukraina odnotowują wejście w życie porozumienia flankowego CFE w dniu 15 maja 1997 r. NATO i Ukraina będą kontynuować współpracę w sprawach stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania, takich jak przekształcenie Traktatu CFE. NATO i Ukraina zamierzają poprawić funkcjonowanie Traktatu CFE w zmieniającym się otoczeniu i dzięki temu poprawić bezpieczeństwo każdego państwa-strony, niezależnie od tego, czy należy do jakiegoś sojuszu polityczno-wojskowego. Podzielają one pogląd, że obecność zagranicznych oddziałów na terytorium państwa uczestniczącego musi być zgodna z prawem międzynarodowym, dobrowolnie wyrażoną zgodą państwa będącego gospodarzem lub odpowiednią decyzją Rady Bezpieczeństwa ONZ.

18. Ukraina wita z zadowoleniem oświadczenie członków NATO, że „rozszerzenie Sojuszu nie będzie wymagało zmiany w obecnym stanie nuklearnym NATO, i dlatego też kraje NATO nie mają żadnego zamiaru, planu ani powodu, by rozmieszczać broń nuklearną na terytorium nowych państw członkowskich, ani też potrzeby zmiany jakiegokolwiek aspektu stanu nuklearnego bądź polityki nuklearnej NATO, a także nie przewidują potrzeby czynienia tego w przyszłości".

19. Kraje członkowskie NATO i Ukraina będą w pełni kontynuować wypełnianie tych wszystkich porozumień na temat rozbrojenia, nierozprzestrzeniania i kontroli zbrojeń oraz środków budowy zaufania, których są stronami.

Niniejsza Karta wchodzi w życie z dniem podpisania.

Niniejsza Karta jest sporządzona w dwóch oryginalnych egzemplarzach, w językach angielskim, francuskim i ukraińskim, przy czym wszystkie trzy teksty posiadają jednakową ważność.

Źródło: *Bliżej NATO*, Biuletyn informacyjny Biblioteki Sejmowej, Rok 1, z. 4 (lipiec 1997).

Protokół do Traktatu Północnoatlantyckiego w sprawie akcesji Rzeczypospolitej Polskiej

Bruksela, 16 grudnia 1997 roku

Strony Traktatu Północnoatlantyckiego podpisanego w Waszyngtonie 4 kwietnia 1949 roku

Mając przekonanie, że bezpieczeństwo obszaru północnoatlantyckiego zostanie zwiększone poprzez przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do tego Traktatu,

Uzgadniają, co następuje:

Artykuł I

Z chwilą wejścia w życie niniejszego Protokołu sekretarz generalny Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, w imieniu wszystkich Stron, przekaże Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej zaproszenie do przystąpienia do Traktatu Północnoatlantyckiego. Zgodnie z artykułem 10 Traktatu, Rzeczpospolita Polska stanie się Stroną w dniu złożenia dokumentu przystąpienia rządowi Stanów Zjednoczonych.

Artykuł II

Protokół niniejszy wejdzie w życie z chwilą, gdy każda ze Stron Traktatu Północnoatlantyckiego powiadomi rząd Stanów Zjednoczonych o jego przyjęciu. Rząd Stanów Zjednoczonych powiadomi Strony Traktatu Północnoatlantyckiego o dacie otrzymania takiego powiadomienia oraz dacie wejścia w życie niniejszego Protokołu.

Artykuł III

Protokół niniejszy, którego teksty angielski i francuski posiadają jednakową moc, zostanie złożony w archiwum rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Jego należycie uwierzytelnione odpisy zostaną przekazane przez ten rząd rządom wszystkich Stron Traktatu Północnoatlantyckiego.

Na dowód czego niżej podpisani pełnomocnicy podpisali niniejszy Protokół.

Podpisano w Brukseli w dniu 16 grudnia 1997 roku.

Źródło: *Bliżej NATO*, Biuletyn Informacyjny Biblioteki Sejmowej. Rok 1 zeszyt 6 (Grudzień 1997).

Karta partnerstwa pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki a Republiką Estonii, Republiką Litwy i Republiką Łotwy

16 stycznia 1998 roku

Preambuła

Stany Zjednoczone Ameryki, Republika Estonii, Republika Litwy i Republika Łotwy, określane dalej jako Partnerzy,

Podzielając wspólną wizję pokojowej i coraz bardziej zintegrowanej Europy, wolnej od podziałów, przywiązanej do demokracji, praworządności, wolnego rynku, poszanowania praw człowieka oraz fundamentalnych wolności wszystkich ludzi;

Uznając historyczną możliwość budowania nowej Europy, w której każdy kraj jest bezpieczny w swych uznawanych na arenie międzynarodowej granicach oraz szanuje niezależność i integralność terytorialną wszystkich członków wspólnoty transatlantyckiej;

Zdecydowane umacniać swe stosunki dwustronne jako wkład w budowanie tej nowej Europy oraz wzmacniać bezpieczeństwo wszystkich państw poprzez adaptację i rozszerzenie instytucji europejskich i transatlantyckich;

Zaangażowane na rzecz pełnego rozwoju potencjału ludzkiego w kierujących się sprawiedliwością i otwartych społeczeństwach, przywiązujących wagę do wspierania harmonijnych i sprawiedliwych relacji pomiędzy osobami należącymi do odmiennych grup etnicznych i religijnych;

Stwierdzając wspólne zainteresowanie rozwijaniem stosunków opartych na współpracy i wzajemnym poszanowaniu ze wszystkimi innymi państwami regionu;

Przywołując przyjazne stosunki stale utrzymywane pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Republiką Estonii, Republiką Litwy i Republiką Łotwy od roku 1922;

Przywołując następnie fakt, że Stany Zjednoczone Ameryki nigdy nie uznały przymusowego włączenia Estonii, Litwy i Łotwy do ZSRR w roku 1940, natomiast uważają ich państwowość za trwającą nieprzerwanie od czasu ustanowienia ich niepodległości; takie stanowisko Stany Zjednoczone zajmują przez pięć dziesięcioleci;

Sławiąc bogaty wkład, jaki imigranci z Estonii, Litwy i Łotwy wnieśli w wieloetniczną kulturę Stanów Zjednoczonych Ameryki, jak też europejskie dziedzictwo, z którego czerpały Stany Zjednoczone jako beneficjent wkładu wniesionego przez intelektualistów, artystów i kupców hanzeatyckich z państw

bałtyckich w rozwój Europy; sławiąc wkład obywateli Stanów Zjednoczonych w wyzwolenie i odbudowę Estonii, Litwy i Łotwy;

Potwierdzają, jako polityczne zobowiązanie zadeklarowane na najwyższym szczeblu, następujące zasady i procedury, które mają kierować ich indywidualnymi i wspólnymi wysiłkami, by osiągnąć cele niniejszej Karty.

Zasady partnerstwa

Stany Zjednoczone Ameryki są prawdziwie, głęboko i trwale zainteresowane niepodległością, suwerennością, oraz integralnością terytorialną i bezpieczeństwem Estonii, Litwy i Łotwy.

Stany Zjednoczone Ameryki przyjmują z zadowoleniem sukces Estonii, Litwy i Łotwy w odzyskaniu przez nie wolności i ponownym zajęciu przez nie należnego im miejsca we wspólnocie narodów.

Stany Zjednoczone Ameryki odnoszą się z szacunkiem do poświęcenia i trudu podjętego przez narody Estonii, Litwy i Łotwy, by odzyskać swą niepodległość. Zachęcają do podejmowania wysiłków przez te państwa, by kontynuowały rozszerzanie swych więzi politycznych, ekonomicznych, w dziedzinie bezpieczeństwa i społecznych z innymi państwami jako pełnoprawni członkowie wspólnoty transatlantyckiej.

Partnerzy potwierdzają swe zaangażowanie na rzecz praworządności jako fundamentu transatlantyckiej wspólnoty wolnych i demokratycznych narodów oraz odpowiedzialności wszystkich kierujących się sprawiedliwością społeczeństw za ochronę i poszanowanie praw człowieka i wolności obywatelskich wszystkich osób zamieszkujących na ich terytorium.

Partnerzy podkreślają swe wspólne przywiązanie do zasad i zobowiązań zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych.

Partnerzy ponownie potwierdzają swe wspólne zaangażowanie na rzecz celów, zasad i postanowień Aktu Końcowego z Helsinek oraz dalszych dokumenów OBWE, w tym Karty Paryskiej i dokumentów przyjętych podczas szczytu lizbońskiego OBWE.

Partnerzy będą w dobrej wierze przestrzegać swych zobowiązań szerzenia i poszanowania standardów praw człowieka zawartych w powyższych dokumentach Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) oraz w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Będą wprowadzać w życie swe ustawodawstwo chroniące, w pełni i sprawiedliwie powyższe prawa człowieka.

Stany Zjednoczone Ameryki pochwalają środki podjęte przez Estonię, Litwę i Łotwę, by rozwijać integrację Europy poprzez ustanowienie bliskich stosunków współpracy pomiędzy sobą i ze swymi sąsiadami, jak również rozwijanie współpracy regionalnej poprzez ich uczestnictwo w takich forach, jak Zgromadzenie Bałtyckie, Bałtycka Rada Ministrów oraz Rada Państw Morza Bałtyckiego.

Uważając stosunki dobrosąsiedzkie za sprawę o podstawowym znaczeniu dla ogólnego bezpieczeństwa i stabilności we wspólnocie transatlantyckiej, Estonia, Litwa i Łotwa ponownie potwierdzają swe zdecydowanie, by dalej umacniać stosunki dwustronne między sobą i z innymi krajami sąsiadującymi.

Partnerzy będą intensyfikować wysiłki w celu szerzenia bezpieczeństwa, pomyślności i stabilności w regionie.

Partnerzy będą korzystać z punktów zapisanych poniżej w miarę koncentrowania swych wysiłków na pogłębianiu integracji państw bałtyckich z instytucjami transatlantyckimi i europejskimi, szerzeniu współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony oraz rozwijaniu gospodarek Estonii, Litwy i Łotwy

Zaangażowanie na rzecz integracji

Jako część wspólnej wizji Europy całej i wolnej, Partnerzy deklarują, że ich wspólnym celem jest pełna integracja Estonii, Litwy i Łotwy z europejskimi i transatlantyckimi instytucjami politycznymi, ekonomicznymi, w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony. Europa nie będzie w pełni bezpieczna, jeśli Estonia, Litwa i Łotwa indywidualnie nie będą bezpieczne.

Partnerzy potwierdzają ponownie swe zaangażowanie na rzecz zasady ustanowionej w Akcie Końcowym z Helsinek, powtórzonej w deklaracjach z budapeszteńskiego i lizbońskiego szczytu OBWE oraz zawartej również w Kodeksie postępowania OBWE dotyczącym Polityczno-Wojskowych Aspektów Bezpieczeństwa, że bezpieczeństwo wszystkich państw wspólnoty euroatlantyckiej jest niepodzielne.

Partnerzy w dalszym ciągu podzielają zaanagażowanie na rzecz kluczowej zasady, wyrażonej również w Kodeksie postępowania OBWE i ponownie potwierdzonej w następnych deklaracjach ze szczytów OBWE, że każde państwo posiada nieodłączne prawo do indywidualnej i zbiorowej samoobrony oraz prawo swobodnego wyboru swych własnych rozwiązań w dziedzinie bezpieczeństwa, w tym traktatów sojuszniczych.

Partnerzy popierają żywotną rolę odgrywaną przez szereg komplementarnych instytucji i ciał - w tym OBWE, Unię Europejską (EU), Unię Zachodnioeuropejską (WEU), Organizację Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO), Euroatlantycką Radę Partnerstwa (EAPC), Radę Europy i Radę Państw Morza Bałtyckiego - w dążeniu do osiągnięcia wspólnego dla partnerów celu, jakim jest zintegrowana, bezpieczna i nie podzielona Europa.

Wierzą, że niezależnie od czynników związanych z historią lub geografią, instytucje takie powinny być otwarte dla wszystkich europejskich demokracji, gotowych i zdolnych wziąć na siebie zadania i obowiązki określone przez te instytucje.

Partnerzy witają z zadowoleniem silne i dynamiczne OBWE zaangażowane na rzecz promowania demokratycznych instytucji, praw człowieka i fundamen-

i fundamentalnych wolności. Mocno popierają rolę OBWE jako mechanizmu zapobiegania, opanowywania i rozwiązywania konfliktów i kryzysów.

Estonia, Litwa i Łotwa ponownie potwierdzają, że ich celem jest stanie się pełnoprawnymi członkami wszystkich europejskich i transatlantyckich instytucji, w tym Unii Europejskiej i NATO.

Stany Zjednoczone Ameryki przywołują swe długotrwałe poparcie dla rozszerzenia UE, potwierdzając, że jest to kluczowa instytucja w nowej Europie i deklarując, że mocniejsza, większa i wychodząca na zewnątrz Unia Europejska będzie sprzyjać bezpieczeństwu i pomyślności w całej Europie.

Partnerzy uważają, że rozszerzenie NATO zwiększy bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych, Kanady i wszystkich krajów w Europie, w tym tych państw, które nie zostaną natychmiast zaproszone do członkostwa lub aktualnie nie są zainteresowane członkostwem.

Stany Zjednoczone Ameryki przyjmują z zadowoleniem aspiracje i popierają wysiłki Estonii, Litwy i Łotwy o przystąpienie do NATO. Potwierdzają swą opinię, że partnerzy NATO mogą stać się członkami, gdy każde aspirujące państwo pokaże, że jest zdolne i gotowe wziąć na siebie zadania i obowiązki wynikające z członkostwa, i gdy NATO zdecyduje, że włączenie tych państw będzie służyć europejskiej stabilności i strategicznym interesom Sojuszu.

Stany Zjednoczone Ameryki ponownie potwierdzają swą opinię, że rozszerzenie NATO jest procesem ciągłym. Oczekują dalszych rozszerzeń i pozostają przekonane, że drzwi NATO pozostaną otwarte dla nowych członków, że pierwsze kraje zaproszone do członkostwa nie będą ostatnimi. Żaden kraj nie należący do NATO nie będzie miał prawa weta przy podejmowaniu decyzji przez Sojusz. Stany Zjednoczone odnotowują, że Sojusz jest przygotowany do tego, by wzmocnić swe konsultacje z krajami aspirującymi do członkostwa w NATO w pełnym zakresie kwestii z tym związanych.

Partnerzy witają z zadowoleniem rezultaty szczytu w Madrycie. Popierają zaangażowanie Sojuszu na rzecz polityki otwartych drzwi i przyjmują z zadowoleniem uznanie przez Sojusz państw bałtyckich jako państw aspirujących do członkostwa w NATO. Estonia, Litwa i Łotwa zobowiązują się do pogłębienia swych bliskich stosunków z Sojuszem poprzez Radę Partnerstwa Euroatlantyckiego, Partnerstwo dla Pokoju i intensywny proces dialogu.

Partnerzy podkreślają swe zainteresowanie demokratycznym i stabilnym rozwojem Rosji i popierają wzmocnione stosunki NATO-Rosja jako kluczowy element ich wspólnej wizji nowej i pokojowej Europy. Witają z zadowoleniem podpisanie Aktu podstawowego NATO-Rosja i Karty NATO-Ukraina - dokumentów przyczyniających się do poprawy bezpieczeństwa europejskiego.

Współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa

Partnerzy będą konsultować się pomiędzy ze sobą, jak również z innymi krajami, gdyby któryś z Partnerów uznał, że jego terytorialna integralność, niepodległość lub bezpieczeństwo są zagrożone. Partnerzy będą korzystać z dwustronnych i wielostronnych mechanizmów takich konsultacji.

Stany Zjednoczone witają z zadowoleniem i doceniają wkład, jaki Estonia, Litwa i Łotwa już dotychczas wniosły w bezpieczeństwo europejskie poprzez pokojowe odzyskanie niepodległości i ich aktywne uczestnictwo w Partnerstwie dla Pokoju. Stany Zjednoczone również przyjmują z zadowoleniem ich wkład w siły IFOR, SFOR i inne międzynarodowe misje pokojowe.

Budując na istniejącej współpracy pomiędzy ich ministerstwami obrony i siłami zbrojnymi, Stany Zjednoczone Ameryki popierają wysiłki Estonii, Litwy i Łotwy, by zaspokoić ich uzasadnione potrzeby w dziedzinie obrony, w tym tworzenie odpowiednich i zdolnych do interoperacyjności sił wojskowych.

Partnerzy przyjmują z zadowoleniem utworzenie Bałtyckiej Grupy Pomocy w dziedzinie Bezpieczeństwa (BALTSEA) jako skutecznego ciała międzynarodowej koordynacji pomocy w dziedzinie bezpieczeństwa dla sił zbrojnych Estonii, Litwy i Łotwy.

Partnerzy będą nadal współpracować w dziedzinie rozwijania i rozszerzania inicjatyw w sferze obrony, takich jak batalion bałtycki (BALTBAT), eskadra bałtycka (BALTRON) i system kontroli przestrzeni powietrznej nad Bałtykiem (BALNET), które stanowią namacalne przykłady praktycznej współpracy zwiększającej wspólne bezpieczeństwo Estonii, Litwy i Łotwy oraz wspólnoty transatlantyckiej.

Partnerzy zamierzają kontynuować wzajemnie korzystną współpracę wojskową i będą prowadzić regularne konsultacje, korzystając z utworzonej Bilateralnej Grupy Roboczej do spraw Obrony i Stosunków Wojskowych.

Współpraca gospodarcza

Partnerzy potwierdzają swe zaangażowanie na rzecz mechanizmów wolnego rynku jako najlepszych środków zaspokojenia materialnych potrzeb swych obywateli.

Stany Zjednoczone Ameryki pochwalają istotny postęp, jakiego dokonali Partnerzy bałtyccy, by zapewnić przeprowadzenie reformy gospodarczej, rozwój oraz przejście do gospodarki wolnorynkowej.

Estonia, Litwa i Łotwa podkreślają swe zaangażowanie na rzecz kontynuacji prorynkowych reform gospodarczych i wyrażają swe zdecydowanie, by osiągnąć pełną integrację z globalnymi organizacjami gospodarczymi, takimi jak Światowa Organizacja Handlu (WTO), tworząc jednocześnie warunki dla sprawnego przystąpienia do Unii Europejskiej.

Odnotowując to zadanie, Stany Zjednoczone Ameryki będą działały na rzecz ułatwienia integracji Estonii, Litwy i Łotwy z gospodarką światową oraz odpowiednimi międzynarodowymi organizacjami gospodarczymi, a w szczególności WTO oraz Organizacją Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) na odpowiednich warunkach handlowych.

Partnerzy będą działać indywidualnie i wspólnie na rzecz stworzenia prawnych i finansowych warunków w ich krajach sprzyjających międzynarodowym inwestycjom. Estonia, Litwa i Łotwa z zadowoleniem witają w swych gospodarkach inwestycje Stanów Zjednoczonych.

Partnerzy będą kontynuować dążenie do wzajemnie korzystnych stosunków gospodarczych, by stworzyć warunki potrzebne dla takiej współpracy na zasadach równości i niestosowania dyskryminacji.

Partnerzy rozpoczną regularne konsultacje, by zachęcać do współpracy i umożliwiać regularną ocenę postępu w obszarach rozwoju gospodarczego, handlu, inwestycji i pokrewnych dziedzin. Konsultacje te będą odbywać się pod przewodnictwem usytuowanym na odpowiednio wysokim szczeblu. Uznając, że zwalczanie międzynarodowej zorganizowanej przestępczości wymaga wielostronnego wysiłku, Partnerzy zgadzają się na pełną współpracę w walce przeciwko temu zagrożeniu dla światowej gospodarki i stabilności politycznej. Estonia, Litwa i Łotwa pozostają zaangażowane na rzecz stworzenia dobrej legislacji w tej dziedzinie i poprawienia wprowadzania w życie tejże legislacji poprzez wzmocnienie sprawiedliwego i dobrze funkcjonującego systemu sądowniczego.

Stosunki między Stanami Zjednoczonymi a państwami bałtyckimi

We wszystkich tych sferach wspólnego działania Partnerzy, opierając się na swej wspólnej historii przyjaźni i współpracy, uroczyście ponownie potwierdzają swe zaangażowanie na rzecz bogatego i dynamicznego bałtycko-amerykańskiego partnerstwa w XXI wieku.

Partnerzy widzą swe partnerstwo w obszarach spraw politycznych, ekonomicznych, bezpieczeństwa, obrony, kultury i ochrony środowiska jako przyczyniające się do bliższych więzów pomiędzy ich narodami i ułatwiające pełną integrację Estonii, Litwy i Łotwy ze strukturami europejskimi i transatlantyckimi.

W celu dalszego wzmocnienia tych więzów, Partnerzy ustanowią Komisję Partnerstwa pod przewodnictwem usytuowanym na odpowiednio wysokim szczeblu - w celu oceny wspólnych wysiłków. Komisja ta będzie spotykać się raz w roku lub w miarę potrzeby w celu odnotowania dokonań Partnerstwa, oceny rezultatów bilateralnych konsultacji w dziedzinach ekonomicznych, wojskowych i innych oraz przeglądu postępu poczynionego w kierunku wypełnienia celów niniejszej Karty.

W celu zapewnienia lepszego odzwierciedlenia zmian w europejskim i transatlantyckim otoczeniu politycznym i w dziedzinie bezpieczeństwa, niżej podpisani Partnerzy zobowiązani są do regularnego dokonywania na najwyższym szczeblu przeglądu niniejszego porozumienia.

Waszyngton D.C. 16 stycznia 1998 r.

Źródło: www.sejm.gov.pl

Uchwała ratyfikująca Protokoły do Traktatu Północnoatlantyckiego z 1949 r. w sprawie przystąpienia Polski, Węgier i Czech, przyjęta przez Senat Stanów Zjednoczonych

30 kwietnia 1998 roku

Część 1. Rada i zgoda Senatu. Oświadczenia i warunki

Senat zaleca i wyraża zgodę na ratyfikację Protokołów do Traktatu Północnoatlantyckiego z 1949 r. w sprawie przystąpienia Polski, Węgier i Czech (określonych w części 4(7)), wyłożonych do podpisu w Brukseli 16 grudnia 1997 r. i podpisanych w imieniu Stanów Zjednoczonych Ameryki i innych stron Traktatu Północnoatlantyckiego, z uwzględnieniem oświadczeń zawartych w części 2 i warunków określonych w części 3.

Część 2. Oświadczenia

Rada i zgoda Senatu na ratyfikację Protokołów do Traktatu Północnoatlantyckiego z 1949 r. w sprawie przystąpienia Polski, Węgier i Czech zostaje wyrażona z uwzględnieniem następujących oświadczeń:

(1) Potwierdzenie, że członkostwo Stanów Zjednoczonych w NATO pozostaje sprawą o żywotnym znaczeniu dla bezpieczeństwa narodowego Stanów ZjednoczonychSenat oświadcza, że:

(A) od prawie 50 lat Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) pełni rolę nadrzędnej organizacji broniącej terytorium na obszarze północnoatlantyckim przed wszelkimi zagrożeniami zewnętrznymi;

(B) poprzez wspólne działania uznane demokracje Ameryki Północnej i Europy, które zostały połączone w NATO, nie ustawały w dążeniach i pełniły wiodącą rolę w zapewnieniu przetrwania rządów demokratycznych w Europie i Ameryce Północnej przez cały okres zimnej wojny;

(C) NATO zwiększa bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych poprzez włączanie państw europejskich w proces wspólnego planowania w zakresie bezpieczeństwa, poprzez zapobieganie destabilizującej renacjonalizacji polityki wojskowej w krajach europejskich oraz poprzez zapewnienie ciągłej i bezpośredniej przywódczej roli Stanów Zjednoczonych w sprawach bezpieczeństwa europejskiego;

(D) odpowiedzialność i ciężar finansowy obrony demokracji Europy i Ameryki Północnej mogą być bardziej sprawiedliwie rozłożone w sojuszu, którego członkowie wywiązują się z określonych zobowiązań i zadań sił zbrojnych;

(E) bezpieczeństwo i pomyślność gospodarczą Stanów Zjednoczonych wzmacnia zbiorowa obrona NATO przeciwko agresji, która może zagrażać terytorium członków NATO;

(F) członkostwo Stanów Zjednoczonych w NATO pozostaje sprawą o żywotnym znaczeniu dla interesów bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych.

(2) Strategiczne uzasadnienie rozszerzenia NATO

Senat uważa, że:

(A) pomimo upadku komunizmu w większości krajów Europy i rozpadu Związku Radzieckiego, Stany Zjednoczone i ich sojusznicy z NATO stają w obliczu zagrożeń ich stabilności i integralności terytorialnej, w tym wspólnych zagrożeń opisanych w części 3(1)(A)(v);

(B) inwazja na Polskę, Węgry i Czechy lub ich destabilizacja wynikająca z zewnętrznych ruchów wywrotowych zagroziłyby stabilności Europy i stanowiłyby zagrożenie dla żywotnych interesów bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych;

(C) Polska, Węgry i Czechy, mając ustanowione już demokratyczne rządy i pokazawszy chęć sprostania wymogom członkostwa, w tym wymogom niezbędnym do wniesienia wkładu w terytorialną obronę wszystkich członków NATO, są w stanie realizować zasady Traktatu Północnoatlantyckiego i przyczyniać się do bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego;

(D) rozszerzenie członkostwa w NATO o Czechy, Polskę i Węgry wzmocni NATO, zwiększy bezpieczeństwo i stabilność w Europie Środkowej, odstraszy potencjalnych agresorów i w ten sposób służyć będzie interesom Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników w NATO.

(3) Nadrzędność Rady Północnoatlantyckiej w podejmowaniu decyzji przez NATO

W rozumieniu Senatu:

(A) ponieważ Rada Północnoatlantycka jest nadrzędnym organem decyzyjnym NATO, jej decyzje nie podlegają przeglądowi, kwestionowaniu lub wetowaniu przez dowolne forum afiliowane przy NATO, w tym Stałą Wspólną Radę NATO-Rosja lub Euroatlantycką Radę Partnerstwa bądź przez jakiekolwiek państwo nieczłonkowskie uczestniczące w dowolnym tego typu forum;

(B) decyzje Rady Północnoatlantyckiej dotyczące podjęcia, zgodnie z Traktatem Północnoatlantyckim, dowolnego działania w obronie obszaru północnoatlantyckiego, włączając w to rozmieszczenie, działania lub stacjonowanie wojsk, nie wymagają zgody organizacji Narodów Zjednoczonych, Orga-

nizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie lub jakiejkolwiek innej organizacji międzynarodowej;

(C) Rada Północnoatlantycka odpowiada w sposób bezpośredni za sprawy związane z podstawową polityką NATO, w tym tworzenie Koncepcji Strategicznej NATO (zgodnie z definicją w pkt. 3 (1) (F)), i wypracowuje w drodze konsensusu swe stanowisko przed wszelkimi negocjacjami pomiędzy NATO a państwami nieczłonkowskimi, które wpływają na stosunki NATO z nie-NATO-wskimi członkami, uczestniczącymi w takich gremiach jak Stała Wspólna Rada.

(4) Pełne członkostwo dla nowych członków NATO

(A) W rozumieniu Senatu Polska, Węgry i Czechy, stając się członkami NATO, będą miały te same prawa, zobowiązania, obowiązki i ochronę co wszyscy inni członkowie NATO.

(B) Zobowiązania polityczne. Senat popiera zobowiązania polityczne podjęte przez NATO na rzecz Federacji Rosyjskiej w Akcie podstawowym NATO-Rosja, które nie mają mocy prawnej i w żaden sposób nie wykluczają jakichkolwiek przyszłych decyzji Rady Północnoatlantyckiej, mających na celu zachowanie bezpieczeństwa członków NATO.

(5) Stosunki NATO-Rosja

Senat uważa, że w interesie Stanów Zjednoczonych jest, aby NATO rozwijało nowe i konstruktywne stosunki z Federacją Rosyjską w miarę podążania przez Federację Rosyjską drogą demokratyzacji, reform rynkowych i pokojowych stosunków z sąsiadami.

(6) Znaczenie integracji europejskiej

(A) W rozumieniu Senatu:

(i) głównym celem NATO jest zapewnianie zbiorowej obrony jego członkom;

(ii) Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jest fundamentalną instytucją służącą promowaniu demokracji i praworządności, zapobieganiu kryzysom i przywracaniu normalnego stanu po zażegnaniu konfliktów, i jako taka stanowi istotne forum dyskusji i rozwiązywania sporów politycznych pomiędzy członkami europejskimi, Kanadą i Stanami Zjednoczonymi;

(iii) Unia Europejska jest podstawową organizacją służącą integracji ekonomicznej, politycznej i społecznej w nie podzielonej Europie wszystkich spełniających warunki członkostwa krajów europejskich.

(B) Polityką Stanów Zjednoczonych jest:

(i) pełne wykorzystanie instytucji Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w celu politycznego rozwiązywania sporów w Europie;

(ii) aktywne wspieranie wysiłków Unii Europejskiej na rzecz rozszerzania jej członkostwa, co pomoże w stabilizacji demokratycznych państw Europy Środkowej i Wschodniej.

(7) Przyszłe rozpatrywanie kandydatów do członkostwa w NATO

(A) Senat stwierdza, że:

(i) artykuł 10 Traktatu Północnoatlantyckiego stanowi, iż członkowie NATO mogą jednomyślnie zaprosić do przystąpienia do Traktatu Północnoatlantyckiego dowolne inne państwo europejskie, mające możliwość realizowania zasad Traktatu Północnoatlantyckiego i przyczyniania się do bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego;

(ii) w swej deklaracji ze szczytu w Madrycie z 8 lipca 1997 r. NATO zobowiązało się do utrzymania otwartych drzwi na przyjęcie dodatkowych członków Sojuszu w przyszłości, jeśli kraje te sprostają wymogom artykułu 10 Traktatu Północnoatlantyckiego;

(iii) poza Czechami, Polską i Węgrami, Stany Zjednoczone nie zgodziły się na zaproszenie ani nie zobowiązały się do zaproszenia jakiegokolwiek innego kraju do przystąpienia do NATO w przyszłości;

(iv) Stany Zjednoczone nie będą popierały przystąpienia do Traktatu Północnoatlantyckiego jakiegokolwiek innego państwa europejskiego (innego niż Polska, Węgry i Czechy), ani zaproszenia do rozpoczęcia z nim rozmów akcesyjnych, jeżeli:

(I) Prezydent nie zwróci się w tej sprawie do Senatu zgodnie z art. II pkt 2 ust. 2 Konstytucji Stanów Zjednoczonych (dotyczącym rady i zgody Senatu na zawieranie traktatów);

(II) przyszły członek NATO nie będzie mógł wypełnić zobowiązań i obowiązków wynikających z członkostwa, a jego włączenie nie będzie służyło ogólnym politycznym i strategicznym interesom NATO i Stanów Zjednoczonych.

(B) Wymóg konsensusu i ratyfikacji. Senat oświadcza, że żadne działanie lub umowa nie będące wynikiem decyzji podjętej w drodze konsensusu przez wszystkich członków NATO, zatwierdzonej zgodnie z procedurami obowiązującymi w poszczególnych krajach członkowskich NATO, w tym, w przypadku Stanów Zjednoczonych, z wymaganiami art. II pkt 2 ust. 2 Konstytucji Stanów Zjednoczonych (dotyczącymi rady i zgody Senatu na zawieranie traktatów), nie będzie w świetle Traktatu Północnoatlantyckiego stanowić zobowiązania w dziedzinie bezpieczeństwa.

(8) Partnerstwo dla Pokoju

Senat oświadcza, że:

(A) współpraca członków NATO i krajów Partnerstwa dla Pokoju jest ważnym i trwałym uzupełnieniem NATO w dziedzinie utrzymania i wzmocnienia bezpieczeństwa regionalnego;

(B) Partnerstwo dla Pokoju pełni zasadniczą rolę w promowaniu wspólnych zadań członków NATO i krajów Partnerstwa dla Pokoju, w tym:

(i) zwiększonej przejrzystości w przygotowywaniu narodowych planów i budżetów obronnych;

(ii) zapewnienia demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi;

(iii) utrzymania potencjału i gotowości krajów Partnerstwa dla Pokoju do wniesienia wkładu w operacje Organizacji Narodów Zjednoczonych i Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie;

(iv) rozwijania współpracy wojskowej z NATO;

(v) wzmacniania interoperacyjności pomiędzy siłami zbrojnymi krajów Partnerstwa dla Pokoju i siłami członków NATO;

(C) NATO podjęło nowe inicjatywy w zakresie wzmacniania Partnerstwa dla Pokoju w celu:

(i) wzmocnienia mechanizmu konsultacji politycznych w Partnerstwie dla Pokoju poprzez Euroatlantycką Radę Partnerstwa;

(ii) zwiększenia operacyjnej roli Partnerstwa dla Pokoju;

(iii) umożliwienia silniejszego zaangażowania członków Partnerstwa dla Pokoju w procesy podejmowania decyzji i planowania w ramach Partnerstwa;

(D) wzmocnienie Partnerstwa dla Pokoju służy bezpieczeństwu Stanów Zjednoczonych, gdyż zwiększa stabilność i bezpieczeństwo na całym obszarze północnoatlantyckim;

(E) przystąpienie w przyszłości do Traktatu Północnoatlantyckiego przez nowych członków NATO nie może podważyć zdolności krajów NATO i Partnerstwa dla Pokoju do realizacji zadań Partnerstwa dla Pokoju;

(F) członkostwo w Partnerstwie dla Pokoju w żaden sposób nie stoi na przeszkodzie ubieganiu się o przystąpienie do Traktatu Północnoatlantyckiego, rozpatrywaniu kandydatury do członkostwa w NATO.

(9) W odniesieniu do płatności, jakie kraje europejskie winne są ofiarom nazistów

(A) Oświadczenie. Senat oświadcza, że w czasie przyszłych spotkań i w korespondencji z rządami europejskimi sekretarz stanu USA powinien:

(i) podnieść sprawę odszkodowań ubezpieczeniowych, jakie kraje te są winne ofiarom nazistów (oraz beneficjentom i spadkobiercom ofiar) na skutek działań podjętych przez wszelkie dawne reżimy komunistyczne w czasie nacjonalizacji zagranicznych firm ubezpieczeniowych i konfiskaty ich mienia w następstwie drugiej wojny światowej;

(ii) dążyć do uzyskania od rządów tych krajów zobowiązania, że przedstawią pełne rozliczenie całkowitej wartości mienia firm ubezpieczeniowych, które zostało przejęte przez wszelkich ich komunistycznych poprzedników,

i udostępnią wszystkie dokumenty odnoszące się do nie wypłaconych odszkodowań ubezpieczeniowych, będące w ich posiadaniu;

(iii) dążyć do uzyskania od rządów tych krajów zobowiązania, że wniosą wkład w zaspokojenie tych nie uregulowanych roszczeń ubezpieczeniowych w wysokości, która odzwierciedla obecną wartość mienia przejętego przez wszelkie rządy komunistyczne (i za które uprzednio nie wypłacono żadnej rekompensaty).

(B) Definicja. W znaczeniu użytym w powyższym punkcie termin „ofiary nazistów" oznacza osoby prześladowane w okresie od 23 marca 1933 r. do 8 maja 1945 r. przez, pod kierunkiem, w imieniu lub z upoważnienia nazistowskiego rządu Niemiec lub innego rządu będącego jego sojusznikiem.

Część 3. Warunki

Rada i zgoda Senatu na ratyfikację Protokołów do Traktatu Północnoatlantyckiego z 1949 r. w sprawie przystąpienia Polski, Węgier i Czech zostaje wyrażona z uwzględnieniem następujących warunków, które są obowiązujące dla Prezydenta:

(1) Koncepcja Strategiczna NATO

(A) Polityka Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do Koncepcji Strategicznej NATO. W rozumieniu Senatu polityka Stanów Zjednoczonych przewiduje, iż kluczowe założenia zawarte w Koncepcji Strategicznej NATO z 1991 r. (określonej w ppkt. (F)), w której zaadaptowano strategię NATO do warunków pozimnowojennych, zachowują nadal swoją ważność oraz że w zbliżającej się rewizji tego dokumentu znajdą odzwierciedlenie następujące zasady:

(i) Po pierwsze i przede wszystkim sojusz wojskowy. NATO jest po pierwsze i przede wszystkim sojuszem wojskowym. Powodzenie NATO w zapewnianiu pokoju uzależnione jest od jego siły militarnej i jedności strategicznej.

(ii) Podstawa obrony interesów bezpieczeństwa członków NATO. NATO służy jako podstawa zbiorowej obrony interesów bezpieczeństwa swych członków przed zagrożeniami zewnętrznymi.

(iii) Promowanie i ochrona żywotnych interesów bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych. Silne przywództwo Stanów Zjednoczonych w NATO promuje i chroni żywotne interesy bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych.

(iv) Przywódcza rola Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone utrzymują swą przywódczą rolę w NATO poprzez stacjonowanie ich sił bojowych w Europie, zapewnianie dowódców wojskowych kluczowych dowództw NATO oraz poprzez obecność sił nuklearnych Stanów Zjednoczonych na terytorium Europy.

(v) Wspólne zagrożenia. Członkowie NATO staną wobec wspólnych zagrożeń dla ich bezpieczeństwa w otoczeniu pozimnowojennym, w tym:

(I) możliwości ponownego wyłonienia się hegemonicznego mocarstwa, stanowiącego zagrożenie dla Europy;

(II) państw nie przestrzegających norm międzynarodowych oraz podmiotów pozapaństwowych, będących w posiadaniu broni nuklearnej, biologicznej lub chemicznej oraz środków jej przenoszenia w postaci rakiet balistycznych lub typu cruise bądź innych niekonwencjonalnych środków przenoszenia tego rodzaju broni;

(III) zagrożeń innej natury, w tym zaburzeń w przepływie zasobów o żywotnym znaczeniu i innych ewentualnych zagrożeń na skalę międzynarodową;

(IV) konfliktu w obszarze północnoatlantyckim, wynikającego z waśni etnicznych i religijnych, odżycia historycznych sporów lub działań niedemokratycznych przywódców.

(vi) Kluczowa misja NATO. Planowanie obronne potwierdzi zobowiązanie członków NATO do utrzymania wiarygodnego potencjału zbiorowej samoobrony, co pozostaje kluczową misją NATO. Wszyscy członkowie NATO będą wnosić wkład w tę kluczową misję.

(vii) Potencjał reagowania na wspólne zagrożenia. Stałe powodzenie NATO wymaga wiarygodnego potencjału militarnego w celu odstraszania i reagowania na wspólne zagrożenia. Opierając się na kluczowym potencjale zbiorowej samoobrony, NATO zapewni, że struktura sił wojskowych, planowanie obronne, struktury dowodzenia i zadania sił zbrojnych będą wzmacniały potencjał przerzucania sił w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa członka NATO oraz stwarzały warunki funkcjonowania koalicji ad hoc, składających się z zainteresowanych państw członkowskich NATO. Wymagać to będzie dysponowania przez członków NATO narodowym potencjałem wojskowym umożliwiającym szybkie przemieszczanie sił na duże odległości, prowadzenie długotrwałych operacji oraz udział we wspólnych operacjach ze Stanami Zjednoczonymi w warunkach ostrych konfliktów zbrojnych.

(viii) Zintegrowana struktura wojskowa. Zintegrowana struktura wojskowa NATO wspiera skuteczność NATO jako sojuszu wojskowego dzięki włączeniu członków NATO w proces wspólnego planowania obronnego i zapewnieniu jedności dowodzenia.

(ix) Struktura sił nuklearnych. Broń nuklearna będzie nadal służyła powstrzymywaniu agresji, szczególnie agresji potencjalnych przeciwników uzbrojonych w broń nuklearną, biologiczną lub chemiczną. Wiarygodna struktura odstraszania nuklearnego NATO wymaga stacjonowania sił nuklearnych Stanów Zjednoczonych w Europie, co stwarza istotną polityczną i wojskową więź pomiędzy Europą a Ameryką Północną, oraz szerokiego udziału członków NATO w programach nuklearnych. Ponadto NATO-wska struktura odstraszania nadal będzie utrzymywała stan niepewności w umyśle każdego po-

tencjalnego agresora co do charakteru reakcji członków NATO na agresję militarną.

(x) Podział obciążeń. Odpowiedzialność i finansowy ciężar obrony demokracji w Europie będą sprawiedliwiej rozłożone, gdy członkowie NATO będą wywiązywali się z określonych zobowiązań i zadań sił zbrojnych.

(B) Fundamentalne znaczenie zbiorowej obrony

Senat oświadcza, że:

(i) aby NATO służyło interesom bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, kluczowym celem NATO musi pozostać zbiorowa obrona terytorium wszystkich członków NATO;

(ii) NATO może również, zgodnie z artykułem 4 Traktatu Północnoatlantyckiego, w zależności od sytuacji, angażować się w inne misje, jeżeli wśród jego członków panuje konsensus co do istnienia zagrożenia dla bezpieczeństwa i interesów członków NATO.

(C) Planowanie obronne, struktury dowodzenia i zadania sił zbrojnych. Senat oświadcza, że NATO musi nadal zajmować się planowaniem obronnym, strukturami dowodzenia i zadaniami sił zbrojnych, tak aby sprostać wymaganiom artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, jak też wymaganiom innych misji uzgodnionych przez członków NATO, lecz musi to uczynić w sposób, który po pierwsze i przede wszystkim zapewnia, zgodnie z Traktatem Północnoatlantyckim, zdolność NATO do odstraszania i przeciwstawiania się każdemu istotnemu zagrożeniu wojskowemu terytorium dowolnego członka NATO.

(D) Raport. Nie później niż w 180 dni po przyjęciu niniejszej uchwały, Prezydent przedstawi przewodniczącym Senatu i Izby Reprezentantów raport na temat Koncepcji Strategicznej NATO. Raport powinien być przedłożony zarówno w postaci poufnej, jak i jawnej i zawierać:

(i) wyjaśnienie, w jaki sposób Koncepcja Strategiczna NATO wpływa na wymagania wojskowe Stanów Zjednoczonych, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz obszaru północnoatlantyckiego, z uwzględnieniem szerszego strategicznego uzasadnienia istnienia NATO;

(ii) analizę wszystkich potencjalnych zagrożeń dla obszaru północnoatlantyckiego (co oznacza całe terytorium wszystkich państw członkowskich NATO) do roku 2010, włączając w to rozważenie możliwości odnowienia się zagrożenia konfliktem konwencjonalnym w Europie, powstających możliwości użycia broni nuklearnej, biologicznej lub chemicznej przez kraje nie-NATOwskie, które może dotknąć obszar północnoatlantycki, a także wyłaniającego się zagrożenia użycia rakiet balistycznych i pocisków typu cruise, które może objąć obszar północnoatlantycki;

(iii) rozpoznanie alternatywnych rozwiązań systemowych w zakresie rozmieszczenia obrony przeciwrakietowej na całym terytorium wszystkich członków NATO, które umożliwiałyby przeciwstawienie się zagrożeniu, jakie stanowią powstające systemy rakiet balistycznych i rakiet typu cruise zarówno

w krajach nie będących zdeklarowanymi mocarstwami nuklearnymi, jak również w krajach nimi będących, oraz harmonogram i szacunkowe koszty opracowania takich rozwiązań;

(iv) szczegółową ocenę postępów wszystkich członków NATO na rzecz realizacji bieżących zadań sił zbrojnych;

(v) ogólny opis generalnego podejścia do uaktualnienia Koncepcji Strategicznej NATO.

(E) Briefingi na temat rewizji Koncepcji Strategicznej. Senat oczekuje, iż co najmniej dwa razy w okresie 300 dni po dacie przyjęcia niniejszej uchwały, w uzgodnionym terminie, poprzedzającym każde ministerialne spotkanie Rady Północnoatlantyckiej, właściwi przedstawiciele administracji USA zorganizują dla odpowiednich komisji w Kongresie szczegółowe briefingi na temat proponowanych zmian w Koncepcji Strategicznej NATO, których zakres będzie obejmował:

(i) wyjaśnienie, w jaki sposób określone zmiany w Koncepcji Strategicznej NATO będą służyły interesom bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych i wpłyną na wymagania wojskowe wobec Stanów Zjednoczonych, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz obszaru północnoatlantyckiego;

(ii) harmonogram wdrażania nowych zadań dla sił zbrojnych przez wszystkich członków NATO, zgodnie ze znowelizowaną Koncepcją Strategiczną NATO;

(iii) charakterystykę wszelkich negocjacji dotyczących rewizji polityki nuklearnej NATO;

(iv) charakterystykę wszelkich propozycji uzależnienia decyzji Rady Północnoatlantyckiej od zgody Organizacji Narodów Zjednoczonych, Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie lub innego dowolnego gremium afiliowanego przy NATO.

(F) Definicja. Na potrzeby powyższego punktu termin Koncepcja Strategiczna NATO oznacza dokument uzgodniony przez szefów państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Rzymie w dniach 7-8 listopada 1991 r., czy też wszelkie późniejsze dokumenty przyjęte przez Radę Północnoatlantycką, służące podobnemu celowi.

(2) Koszty, korzyści, podział obciążeń oraz militarne implikacje rozszerzenia NATO

(A) Poświadczenie Prezydenta. Przed złożeniem dokumentu ratyfikacyjnego przez Stany Zjednoczone Prezydent poświadczy Senatowi, że:

(i) włączenie Polski, Węgier i Czech do NATO nie pociągnie za sobą skutków w postaci zwiększenia ogólnego procentowego udziału Stanów Zjednoczonych we wspólnych budżetach NATO;

(ii) Stany Zjednoczone nie będą w żaden sposób zobowiązane do dofinansowywania narodowych wydatków Polski, Węgier i Czech, niezbędnych dla sprostania przez te państwa zobowiązaniom w NATO;

(iii) włączenie Polski, Węgier i Czech do NATO nie zmniejszy zdolności Stanów Zjednoczonych sprostania wymaganiom wojskowym i ich finansowania poza obszarem północnoatlantyckim.

(B) Sprawozdania roczne. Najpóźniej do 1 kwietnia każdego roku w okresie pięciu lat od wejścia w życie Protokołów do Traktatu Północnoatlantyckiego z 1949 r. w sprawie akcesji Polski, Węgier i Czech, Prezydent przedstawi odpowiednim komisjom w Kongresie sprawozdanie, które może zostać przedłożone w postaci poufnej i jawnej i powinno zawierać następujące dane:

(i) sumy wnoszone do wspólnych budżetów NATO przez każdego członka NATO w poprzednim roku kalendarzowym;

(ii) proporcjonalny udział przypisany i płacony przez każdego członka NATO zgodnie z istniejącymi w NATO rozwiązaniami, odnoszącymi się do podziału kosztów;

(iii) budżet obrony narodowej każdego członka NATO, kroki podjęte przez każdego członka NATO w celu sprostania zadaniom sił zbrojnych NATO oraz adekwatność budżetu obrony narodowej każdego członka NATO do wspólnych zobowiązań w dziedzinie obrony i bezpieczeństwa;

(iv) wszelkie koszty ponoszone przez Stany Zjednoczone w związku z członkostwem Polski, Węgier i Czech w NATO, łącznie z rozmieszczeniem personelu wojskowego Stanów Zjednoczonych, dostarczaniem wszelkich artykułów lub usług obronnych, finansowaniem działalności szkoleniowej czy unowocześnianiem lub budową obiektów wojskowych;

(v) stan dyskusji dotyczącej członkostwa w NATO krajów uczestniczących w Partnerstwie dla Pokoju.

(C) Przyszłe płatności Stanów Zjednoczonych na rzecz wspólnych budżetów NATO

(i) Ocena Senatu dotycząca udziału Stanów Zjednoczonych we wspólnych budżetach NATO. W ocenie Senatu, poczynając od roku finansowego 1999 oraz w każdym następnym roku finansowym do roku 2003, Prezydent powinien:

(I) zaproponować NATO ograniczenie procentowego udziału Stanów Zjednoczonych we wspólnych budżetach NATO na dany rok finansowy, równe pomniejszonemu o jeden procent udziałowi Stanów Zjednoczonych w tych budżetach w poprzednim roku finansowym;

(II) najpóźniej w 60 dni po terminie przedstawienia propozycji Stanów Zjednoczonych zgodnej z punktem

(I) przedłożyć Kongresowi raport opisujący ewentualne działania podjęte przez NATO w celu wprowadzenia w życie propozycji Stanów Zjednoczonych.

(ii) Doroczne ograniczenie wydatków Stanów Zjednoczonych na NATO. Jeśli nie zostanie to określone inaczej specjalną regulacją prawną, łączna suma wydatków Stanów Zjednoczonych w dowolnym roku finansowym, poczynając od 1 października 1998 r., na rzecz wspólnych budżetów NATO nie powinna przekroczyć łącznej sumy wszystkich takich wpłat dokonanych przez Stany Zjednoczone w roku finansowym 1998.

(iii) Definicje. W powyższym punkcie:

(I) termin „wspólne budżety NATO" oznacza:

(aa) budżet wojskowy, Program Inwestycji w dziedzinie Bezpieczeństwa, oraz budżet cywilny NATO;

(bb) wszelkie następne lub dodatkowe konta bądź programy NATO.

(II) termin „procentowy udział Stanów Zjednoczonych we wspólnych budżetach NATO" oznacza procent, jaki w ciągu danego roku finansowego stanowią łaczne wpłaty Stanów Zjednoczonych na rzecz wspólnych budżetów NATO w stosunku do łącznych sum płatnych przez wszystkich członków NATO na rzecz tych budżetów.

(D) Wymóg płacenia ze specjalnie przyznanych funduszy. Żadne koszty, inne niż wydatki finansowane ze wspólnych budżetów, poniesione przez NATO w związku z dopuszczeniem do członkostwa lub uczestnictwem w NATO jakiegokolwiek kraju, który nie był członkiem NATO w dniu 1 marca 1998 r., nie mogą być pokryte z funduszy dostępnych jakiemukolwiek departamentowi, agencji lub innej instytucji Stanów Zjednoczonych, jeśli fundusze na ten cel nie zostaną specjalnie przyznane aktem prawnym.

(E) Raporty na temat przyszłego rozszerzenia NATO

(i) Raporty przed rozpoczęciem rozmów akcesyjnych. Przed podjęciem przez Radę Północnoatlantycką wszelkich decyzji o zaproszeniu jakiegokolwiek kraju (innego niż Polska, Węgry i Czechy) do rozpoczęcia rozmów akcesyjnych z NATO, Prezydent przedłoży odpowiednim komisjom w Kongresie szczegółowy raport dotyczący każdego kraju, którego kandydatura do członkostwa w NATO jest poważnie brana pod uwagę, w tym:

(I) ocenę tego, jak dany kraj będzie realizował zasady Traktatu Północnoatlantyckiego i przyczyniał się do bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego;

(II) ocenę, w jakim stopniu kraj kwalifikuje się do członkostwa na podstawie zasad i kryteriów określonych przez NATO i Stany Zjednoczone, w tym wojskowej gotowości kraju;

(III) wyjaśnienie, w jaki sposób zaproszenie danego kraju wpłynie na interesy Stanów Zjednoczonych w zakresie bezpieczeństwa narodowego;

(IV) aktualną analizę przeprowadzoną przez rząd Stanów Zjednoczonych, dotyczącą wspólnie finansowanych potrzeb wojskowych i kosztów związanych

z integracją danego kraju z NATO, oraz analizę udziału członków NATO, włączając w to Stany Zjednoczone, w przewidywanych kosztach;

(V) wstępną analizę wpływu integracji danego kraju z NATO budżet obrony Stanów Zjednoczonych i inne budżety Stanów Zjednoczonych.

(ii) Uaktualnione raporty przed podpisaniem protokołów w sprawie akcesji. Przed podpisaniem protokołu do Traktatu Północnoatlantyckiego w w sprawie przystąpienia danego kraju, Prezydent przedłoży odpowiednim komisjom w Kongresie raport, poufny i jawny:

(I) aktualizujący informacje zawarte w raporcie, wymaganym zgodnie z punktem (i), odnoszące się do danego kraju;

(II) obejmujący analizę zdolności danego kraju do sprostania pełnemu zakresowi obciążeń finansowych członkostwa w NATO oraz prawdopodobnego wpływu, jaki na wojskową skuteczność NATO miałby kraj zaproszony do rozmów akcesyjnych, gdyby kraj ten został przyjęty do NATO.

(F) Przegląd i raporty Rządowego Biura Obrachunkowego. Generalny Kontroler Stanów Zjednoczonych dokona przeglądu i szacunku ocen i analiz zawartych we wszystkich raportach przedłożonych zgodnie z podpunktem (E) oraz, najpóźniej w 90 dni po dacie złożenia określonego raportu zgodnie z podpunktem (E)(ii), przedstawi odpowiednim komisjom w Kongresie raport, podający ocenę wynikającą z tego przeglądu.

(3) Akt podstawowy NATO-Rosja i Stała Wspólna Rada. Przed zdeponowaniem przez Stany Zjednoczone dokumentu ratyfikacyjnego, Prezydent poświadczy Senatowi, co następuje:

(A) Postanowienie ogólne. Akt podstawowy NATO-Rosja i Stała Wspólna Rada nie dają Federacji Rosyjskiej prawa weta w stosunku do polityki NATO.

(B) Podejmowanie decyzji przez NATO. Akt podstawowy NATO-Rosja i Stała Wspólna Rada nie dają Federacji Rosyjskiej żadnej roli w Radzie Północnoatlantyckiej ani w podejmowaniu decyzji przez NATO, włączając w to:(i) wszelkie decyzje podejmowane przez NATO w sprawach wewnętrznych;

(ii) sposób, w jaki NATO jest zorganizowane, prowadzi swą działalność, czy też planuje, przygotowuje lub prowadzi jakąkolwiek misję, która dotyczy jednego lub większej liczby jego członków, taką jak zbiorowa obrona w rozumieniu artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego. (A) = (C) Charakter dyskusji w Stałej Wspólnej Radzie. Podczas dyskusji w Stałej Wspólnej Radzie:

(i) Stała Wspólna Rada nie będzie stanowiła forum, na którym podstawowa strategia, doktryna lub gotowość bojowa NATO będą negocjowane z Federacją Rosyjską, a NATO nie będzie wykorzystywało Stałej Wspólnej Rady jako substytutu formalnych negocjacji w sprawie kontroli zbrojeń, takich jak weryfikacja Traktatu CFE, podpisanego w Paryżu 19 listopada 1990 r.;

(ii) wszelka dyskusja z Federacją Rosyjską na temat doktryny NATO będzie służyła wyjaśnianiu, nie zaś podejmowaniu decyzji;

(iii) wszelkie wyjaśnienia, o których mowa w punkcie (ii), nie osiągną poziomu szczegółowości, który mógłby w jakikolwiek sposób zmniejszyć skuteczność sił zbrojnych NATO, a wszelkie tego typu wyjaśnienia będą możliwe dopiero po określeniu przez NATO polityki w kwestiach związanych ze sprawami wewnętrznymi;

(iv) NATO nie będzie omawiać z Federacją Rosyjską żadnej sprawy przed uzgodnieniem stanowiska NATO w danej sprawie na forum Rady Północnoatlantyckiej;

(v) Stała Wspólna Rada nie będzie wykorzystywana do podejmowania jakichkolwiek decyzji w sprawie doktryny, strategii lub gotowości bojowej NATO.

(4) Raporty dotyczące kwestii wywiadowczych

(A) Raport dotyczący postępów w przygotowaniach. Nie później niż 1 stycznia 1999 r. Prezydent przedstawi komisjom ds. wywiadu w Kongresie raport na temat postępów Polski, Węgier i Czech w dostosowywaniu się do wymogów bezpieczeństwa związanych z członkostwem w NATO.

(B) Raporty dotyczące ochrony źródeł informacji i metod wywiadowczych. Najpóźniej do 1 stycznia 1999 r., a następnie nie później niż w 90 dni po dacie przystąpienia Polski, Węgier i Czech do Traktatu Północnoatlantyckiego, dyrektor Centralnej Agencji Wywiadowczej przedstawi komisjom ds. wywiadu w Kongresie szczegółowy raport:

(i) wskazujący najnowsze procedury i wymagania zastosowane przez Polskę, Węgry i Czechy w celu ochrony źródeł informacji i metod wywiadowczych;

(ii) zawierający ocenę ogólnych procedur i wymagań Polski, Węgier i Czech w zakresie ochrony źródeł informacji i metod wywiadowczych w porównaniu z procedurami i wymogami innych członków NATO w tym zakresie.

(C) Definicje. W powyższym punkcie:

(i) termin „komisje ds. wywiadu w Kongresie" oznacza Komisję Specjalną ds. Wywiadu Senatu i Stałą Komisję Specjalną ds. Wywiadu Izby Reprezentantów;

(ii) termin „data przystąpienia Polski, Wegier i Czech do Traktatu Północnoatlantyckiego" oznacza ostatnią z następujących dat:

(I) datę przystąpienia Polski do Traktatu Północnoatlantyckiego,

(II) datę przystąpienia Węgier do Traktatu Północnoatlantyckiego,

(III) datę przystąpienia Czech do Traktatu Północnoatlantyckiego.

(5) Wymóg ścisłej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w celu zdobycia możliwie pełnej informacji o żołnierzach Stanów Zjednoczonych uwięzionych i zaginionych podczas byłych konfliktów wojskowych lub incydentów zimnowojennych. Przed złożeniem przez Stany Zjednoczone dokumentu ratyfikacyjnego, Prezydent poświadczy przed Kongresem, że rządy Polski, Węgier i Czech ściśle współpracują ze Stanami Zjednoczonymi w celu zdobycia pełnej informacji o żołnierzach Stanów Zjednoczonych uwięzionych i zaginionych podczas byłych konfliktów wojskowych lub incydentów zimnowojennych, co obejmuje:

(A) ułatwianie pełnego dostępu do istotnych w tej sprawie materiałów archiwalnych;

(B) wskazywanie osób, które mogą mieć wiadomości o uwięzionych i zaginionych żołnierzach Stanów Zjednoczonych oraz zachęcanie tych osób do rozmów z przedstawicielami rządu Stanów Zjednoczonych.

(6) Interpretacja traktatów

(A) Zasady interpretacji traktatów. Senat potwierdza stosowanie wobec wszystkich traktatów zasad interpretacji opartych na konstytucji, określonych w warunku (1) uchwały ratyfikacyjnej Układu INF, przyjętej przez Senat w dniu 27 maja 1988 r.

(B) Treść uchwały ratyfikacyjnej Senatu. Żadne sformułowania warunku (1) uchwały ratyfikacyjnej Układu INF, przyjętej przez Senat 27 maja 1988 r., nie mogą być rozumiane jako upoważnienie Prezydenta do uzyskiwania legislacyjnej zgody na modyfikacje lub poprawki do traktatów poprzez przyjęcie ich większością głosów w obu Izbach Kongresu.

(C) Definicje. W znaczeniu użytym w niniejszym punkcie, termin „Układ INF" odnosi się do Układu między Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o likwidacji rakiet średniego i krótszego zasięgu, wraz z odnoszącym się do niego memorandum porozumienia i protokołami, podpisanymi w Waszyngtonie w dniu 8 grudnia 1987 r.

Część 4. Definicje

W niniejszej uchwale:

(1) Termin „odpowiednie komisje w Kongresie" oznacza Komisję Spraw Zagranicznych, Komisję Sił Zbrojnych i Komisję Kredytów Budżetowych Senatu oraz Komisję Stosunków Międzynarodowych, Komisję Bezpieczeństwa Narodowego i Komisję Kredytów Budżetowych Izby Reprezentantów.

(2) Termin „NATO" oznacza Organizację Traktatu Północnoatlantyckiego.

(3) Termin „członkowie NATO" oznacza wszystkie kraje będące stronami Traktatu Północnoatlantyckiego.

(4) Termin „Akt podstawowy NATO-Rosja" oznacza dokument zatytułowany Akt podstawowy o stosunkach dwustronnych, współpracy i bezpieczeństwie między NATO i Federacją Rosyjską z dnia 27 maja 1997 r.

(5) Termin „obszar północnoatlantycki" oznacza obszar określony artykułem 6 Traktatu Północnoatlantyckiego, w znaczeniu stosowanym przez Radę Północnoatlantycką.

(6) Termin „Traktat Północnoatlantycki" oznacza Traktat Północnoatlantycki podpisany w Waszyngtonie w dniu 4 kwietnia 1949 roku, z późniejszymi zmianami.

(7) Termin „Protokoły do Traktatu Północnoatlantyckiego z 1949 roku w sprawie przystąpienia Polski, Węgier i Czech", odnosi się do następujących protokołów przekazanych przez Prezydenta Senatowi w dniu 11 lutego 1998 roku:

(A) Protokół do Traktatu Północnoatlantyckiego w sprawie akcesji Rzeczpospolitej Polskiej, podpisany w Brukseli w dniu 16 grudnia 1997 roku.

(B) Protokół do Traktatu Północnoatlantyckiego w sprawie akcesji Republiki Węgier, podpisany w Brukseli w dniu 16 grudnia 1997 roku.

(C) Protokół do Traktatu Północnoatlantyckiego w sprawie akcesji Republiki Czech, podpisany w Brukseli w dniu 16 grudnia 1997 roku.

(8) Termin „dokument ratyfikacji Stanów Zjednoczonych" oznacza dokument ratyfikowania przez Stany Zjednoczone protokołów do Traktatu Północnoatlantyckiego z 1949 roku w sprawie przystąpienia Polski, Węgier i Czech.

Źródło: *Bliżej NATO*, Biuletyn informacyjny Biblioteki Sejmowej, Rok 2, z. 3(9) (czerwiec 1998).

Akt Ratyfikacji w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Traktatu Północnoatlantyckiego

Waszyngton, 4 kwietnia 1949 roku

Warszawa, 26 lutego 1999 r.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podaje do powszechnej wiadomości: W dniu 4 kwietnia 1949 roku w Waszyngtonie został sporządzony Traktat Północnoatlantycki. Po zaznajomieniu się z powyższym Traktatem, w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej oświadczam, że:

został on uznany za słuszny zarówno w całości, jak i każde z postanowień w nim zawartych,

Rzeczpospolita Polska postanawia przystąpić do tego Traktatu,

postanowienia Traktatu są ratyfikowane, przyjęte, potwierdzone i będą niezmiennie zachowywane.

Na dowód czego wydany został Akt niniejszy, opatrzony pieczęcią Rzeczypospolitej Polskiej.

Sporządzono w Warszawie, dnia 26 lutego 1999 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej /-/ Aleksander Kwaśniewski

Źródło: „Zbiór Dokumentów", nr 1-2, 1999.

Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o użyciu Polskiej Jednostki Wojskowej w misji pokojowej w składzie sił Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Albanii

Warszawa, 14 kwietnia 1999 roku

Na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 1 i art. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz.U. Nr 162, poz. 1117) na wniosek Rady Ministrów postanawiam, co następuje:

W okresie od dnia 1 maja 1999 r. do dnia 31 grudnia 1999 r. zostanie użyta Polska Jednostka Wojskowa w misji pokojowej w składzie sił Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Albanii, w ramach operacji „ALLIED HARBOUR" o liczebności do 140 żołnierzy.

Polska Jednostka Wojskowa w sile lekkiej kompanii piechoty będzie podporządkowana operacyjnie Dowódcy Lądowych Połączonych Sił Mobilnych, których zadaniem jest wspieranie rządu Albanii i działań Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Uchodźców.

Pod względem kierowania narodowego Polska Jednostka Wojskowa podlega Ministrowi Obrony Narodowej.

Za współpracę z kierowniczymi organami właściwej organizacji międzynarodowej w zakresie kierowania działalnością i zaopatrywania polskiej jednostki wojskowej odpowiedzialny jest minister obrony narodowej.

Polska jednostka wojskowa zostanie wyposażona w uzbrojenie i sprzęt wojskowy stosownie do jej przeznaczenia, zgodnie ze specjalnie utworzonym w tym celu etatem.

Koszty związane z przemieszczaniem Polskiej Jednostki Wojskowej i jej pobytem na terenie Albanii zostaną pokryte z rezerwy budżetowej Rady Ministrów. Postanowienie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Aleksander Kwaśniewski Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej

Jerzy Buzek Prezes Rady Ministrów

Źródło: www.bbn.gov.pl; *Zbiór Dokumentów*, nr 1-2, 1999.

Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych

Dz.U. Nr 11, poz. 95

Rozdział 1

Przepisy ogólne

Art. 1. 1. Ustawa określa zasady ochrony informacji, które wymagają ochrony przed nieuprawnionym ujawnieniem, jako stanowiące tajemnicę państwową lub służbową, niezależnie od formy i sposobu ich wyrażania, także w trakcie ich opracowania, zwanych dalej „informacjami niejawnymi", a w szczególności:

1) organizowania ochrony informacji niejawnych,

2) klasyfikowania informacji niejawnych,

3) udostępniania informacji niejawnych,

4) postępowania sprawdzającego, w celu ustalenia, czy osoba nim objęta daje rękojmię zachowania tajemnicy, zwanego dalej „postępowaniem sprawdzającym",

5) szkolenia w zakresie ochrony informacji niejawnych,

6) ewidencjonowania, przechowywania, przetwarzania i udostępniania danych uzyskiwanych w związku z prowadzonymi postępowaniami o ustalenie rękojmi zachowania tajemnicy, w zakresie określonym w ankiecie bezpieczeństwa osobowego oraz w ankiecie bezpieczeństwa przemysłowego,

7) organizacji kontroli przestrzegania zasad ochrony informacji niejawnych,

8) ochrony informacji niejawnych w systemach i sieciach teleinformatycznych,

9) stosowania środków fizycznej ochrony informacji niejawnych.

2. Przepisy ustawy mają zastosowanie do:

1) organów władzy publicznej, w szczególności:

a) Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,

b) Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

c) organów administracji rządowej,

d) organów jednostek samorządu terytorialnego,

e) sądów i trybunałów,

f) organów kontroli państwowej i ochrony prawa,

2) Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, zwanych dalej „Siłami Zbrojnymi",

3) Narodowego Banku Polskiego i banków państwowych,

4) państwowych osób prawnych i innych niż wymienione w pkt 1-3 państwowych jednostek organizacyjnych,

5) przedsiębiorców, jednostek naukowych lub badawczo-rozwojowych ubiegających się o zawarcie lub wykonujących umowy związane z dostępem do informacji niejawnych, dotyczące realizacji zadań opłacanych w całości lub w części ze środków publicznych, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 1998 r. Nr 119, poz. 773).

3. Przepisy ustawy nie naruszają przepisów innych ustaw o ochronie tajemnicy zawodowej lub innych tajemnic prawnie chronionych.

Art. 2. W rozumieniu ustawy:

1) tajemnicą państwową - jest informacja niejawna określona w wykazie rodzajów informacji niejawnych, stanowiącym załącznik nr 1, której nieuprawnione ujawnienie może spowodować istotne zagrożenie dla podstawowych interesów Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności dla niepodległości lub nienaruszalności terytorium, interesów obronności, bezpieczeństwa państwa i obywateli, albo narazić te interesy na co najmniej znaczną szkodę,

2) tajemnicą służbową - jest informacja niejawna nie będąca tajemnicą państwową, uzyskana w związku z czynnościami służbowymi albo wykonywaniem prac zleconych, której nieuprawnione ujawnienie mogłoby narazić na szkodę interes państwa, interes publiczny lub prawnie chroniony interes obywateli albo jednostki organizacyjnej,

3) służbami ochrony państwa - są: Urząd Ochrony Państwa i Wojskowe Służby Informacyjne,

4) rękojmia zachowania tajemnicy - oznacza spełnienie ustawowych wymogów dla zapewnienia ochrony informacji niejawnych przed ich nieuprawnionym ujawnieniem,

5) dokumentem - jest każda utrwalona informacja niejawna, w szczególności na piśmie, mikrofilmach, negatywach i fotografiach, nośnikach do zapisów informacji w postaci cyfrowej i na taśmach elektromagnetycznych, także w formie mapy, wykresu, rysunku, obrazu, grafiki, fotografii, broszury, książki, kopii, odpisu, wypisu, wyciągu i tłumaczenia dokumentu, zbędnego lub wadliwego wydruku, odbitki, kliszy, matrycy i dysku optycznego, kalki, taśmy atramentowej, jak również informacja niejawna utrwalona na elektronicznych nośnikach danych,

6) materiałem - jest dokument, jak też chroniony jako informacja niejawna przedmiot lub dowolna jego część, a zwłaszcza urządzenie, wyposażenie lub broń wyprodukowana albo będąca w trakcie produkcji, a także składnik użyty do ich wytworzenia,

7) jednostką organizacyjną - jest podmiot wymieniony w art. 1 ust. 2,

8) systemem teleinformatycznym - jest system, który tworzą urządzenia, narzędzia, metody postępowania i procedury stosowane przez wyspecjalizowanych pracowników, w sposób zapewniający wytwarzanie, przechowywanie, przetwarzanie lub przekazywanie informacji,

9) siecią teleinformatyczną - jest organizacyjne i techniczne połączenie systemów teleinformatycznych wraz z łączącymi je urządzeniami i liniami telekomunikacyjnymi.

Art. 3. Informacje niejawne mogą być udostępnione wyłącznie osobie dającej rękojmię zachowania tajemnicy i tylko w zakresie niezbędnym do wykonywania przez nią pracy lub pełnienia służby na zajmowanym stanowisku albo innej zleconej pracy.

Art. 4. 1. Zasady zwalniania od obowiązku zachowania tajemnicy państwowej i służbowej w postępowaniu przed sądami i innymi organami określają przepisy odrębnych ustaw.

2. Jeżeli przepisy odrębnych ustaw uprawniają organy, służby lub instytucje państwowe albo ich upoważnionych pracowników do dokonywania kontroli, a w szczególności swobodnego dostępu do pomieszczeń i materiałów, jeżeli jej zakres dotyczy informacji niejawnych, uprawnienia te są realizowane z zachowaniem przepisów niniejszej ustawy.

Rozdział 2

Komitet Ochrony Informacji Niejawnych

Art. 5. 1. Przy Radzie Ministrów tworzy się Komitet Ochrony Informacji Niejawnych, zwany dalej „Komitetem", jako organ opiniodawczo-doradczy w zakresie ochrony informacji niejawnych.

2. Do zadań Komitetu należy w szczególności:

1) ustalanie projektów generalnych założeń ochrony informacji niejawnych, w tym organizacyjnych i technicznych wymagań służących ochronie tych informacji w odniesieniu do głównych zagrożeń w tym zakresie,

2) opiniowanie kierunków oraz planów postępowania w sytuacji szczególnego zagrożenia o zasięgu ogólnokrajowym, powstałej wskutek ujawnienia in-

formacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, w której wystarczające jest zastosowanie zwykłych środków konstytucyjnych,

3) analiza i ocena oddziaływania na stan ochrony informacji niejawnych, sytuacji szczególnego zagrożenia lub innych zagrożeń oraz formułowanie opinii w tym zakresie,

4) opracowywanie projektów dokumentów rządowych mających na celu zapewnienie spójności prawa polskiego w zakresie ochrony informacji niejawnych z zobowiązaniami wynikającymi z wiążących Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych,

5) opiniowanie projektów aktów normatywnych, projektów programów, analiz, sprawozdań i innych dokumentów rządowych dotyczących ochrony informacji niejawnych, a zwłaszcza:

a) systemu ochrony informacji niejawnych oraz podstaw jego funkcjonowania w odniesieniu do: przemysłu zbrojeniowego, obrotu uzbrojeniem i sprzętem specjalnym, badań naukowych i prac badawczo-rozwojowych prowadzonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa, przygotowań mobilizacyjnych w gospodarce narodowej, tworzenia i gospodarowania rezerwami państwowymi oraz utrzymywania zdolności produkcyjnych i remontowych w gospodarce narodowej na potrzeby obronności państwa,

b) wymogów ochrony informacji niejawnych w planowaniu przestrzennym i rozbudowie infrastruktury gospodarczej, w tym łączności,

6) rozpatrywanie innych spraw zlecanych przez Radę Ministrów i Prezesa Rady Ministrów oraz wnoszonych przez ministrów w dziedzinie realizacji zadań związanych z ochroną informacji niejawnych.

Art. 6. W skład Komitetu wchodzą: Przewodniczący, zastępcy przewodniczącego, członkowie oraz sekretarz.

Art. 7. 1. Przewodniczącym Komitetu jest Prezes Rady Ministrów, który zwołuje posiedzenia i kieruje pracami Komitetu.

2. Zastępcami Przewodniczącego Komitetu są:

1) pierwszym zastępcą - minister właściwy do spraw wewnętrznych,

2) drugim zastępcą - Minister Obrony Narodowej.

Art. 8. Członkami Komitetu są:

1) ministrowie właściwi do spraw: zagranicznych, gospodarki, budżetu, finansów publicznych, sprawiedliwości, administracji publicznej oraz Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów,

2) Sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego - Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego,

3) Szef Urzędu Ochrony Państwa,

4) Szef Wojskowych Służb Informacyjnych,

5) nie więcej niż trzy osoby, powoływane i odwoływane przez Prezesa Rady Ministrów, których doświadczenie lub sprawowane funkcje mogą mieć istotne znaczenie dla realizacji zadań Komitetu.

Art. 9. Sekretarz Komitetu powoływany i odwoływany jest przez Przewodniczącego Komitetu.

Art. 10. Prezes Rady Ministrów określi, w drodze rozporządzenia:

1) szczegółowy tryb funkcjonowania Komitetu,

2) zasady udziału w jego posiedzeniach,

3) zakres czynności sekretarza Komitetu.

Art. 11. Udział w posiedzeniach Komitetu, z prawem głosu, mogą brać:

1) delegowany przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

2) Prezes Najwyższej Izby Kontroli,

3) Prezes Narodowego Banku Polskiego,

4) za zgodą Przewodniczącego Komitetu - upoważnieni zastępcy członków Komitetu, o których mowa w art. 8 pkt 1-4,

5) inny niż wymieniony w art. 8 pkt 1 minister - w sprawach należących do zakresu swojego działania, rozpatrywanych przez Komitet.

Art. 12. Obsługę Komitetu zapewnia Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.

Art. 13. 1. Przewodniczący Komitetu raz w roku przedstawia Radzie Ministrów informację o działalności Komitetu wraz z wnioskami wynikającymi z kontroli stanu przestrzegania przepisów o ochronie informacji niejawnych, dokonywanej przez służby ochrony państwa.

2. Informację, o której mowa w ust. 1, Przewodniczący Komitetu przekazuje Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz przewodniczącemu sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Rozdział 3

Organizacja ochrony informacji niejawnych

Art. 14. 1. Służby ochrony państwa są właściwe do:

1) kontroli ochrony informacji niejawnych oraz kontroli przestrzegania przepisów wydanych w tym zakresie,

2) realizacji zadań w zakresie bezpieczeństwa systemów i sieci teleinformatycznych,

3) prowadzenia postępowania sprawdzającego według zasad określonych w ustawie,

4) ochrony informacji niejawnych wymienianych przez Rzeczpospolitą Polską z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi,

5) szkolenia i doradztwa w zakresie ochrony informacji niejawnych,

6) wykonywania innych zadań, w zakresie ochrony informacji niejawnych, określonych odrębnymi przepisami.

2. Służby ochrony państwa, w zakresie koniecznym do wykonywania swoich zadań, w celu ochrony informacji niejawnych mogą korzystać z informacji uzyskanych przez Policję, Straż Graniczną, Żandarmerię Wojskową oraz organy inspekcji celnej i kontroli skarbowej, a także zwracać się do tych służb i organów o udzielenie niezbędnej pomocy przy wykonywaniu czynności w ramach prowadzonych postępowań sprawdzających.

3. Kierownicy jednostek organizacyjnych współdziałają ze służbami ochrony państwa w toku przeprowadzanych przez nie postępowań sprawdzających, a w szczególności udostępniają funkcjonariuszom albo żołnierzom, po przedstawieniu przez nich pisemnego upoważnienia, pozostające w ich dyspozycji informacje i dokumenty niezbędne dla stwierdzenia, czy osoba objęta postępowaniem sprawdzającym daje rękojmię zachowania tajemnicy.

4. Prezes Rady Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowy zakres, warunki i tryb:

1) przekazywania służbom ochrony państwa informacji i udostępniania dokumentów, o których mowa w ust. 3,

2) udzielania służbom ochrony państwa pomocy, o której mowa w ust. 2.

5. W rozporządzeniu, o którym mowa w ust. 4, określa się w szczególności:

1) szczegółowy zakres, warunki i tryb przekazywania przez kierowników jednostek organizacyjnych służbom ochrony państwa informacji oraz udostępniania im dokumentów niezbędnych do stwierdzenia, czy osoba objęta postępowaniem sprawdzającym daje rękojmię zachowania tajemnicy,

2) zakres, warunki i tryb udzielania przez Policję, Straż Graniczną, Żandarmerię Wojskową oraz organy inspekcji celnej i kontroli skarbowej niezbędnej pomocy służbom ochrony państwa przy wykonywaniu czynności w ramach prowadzonych postępowań sprawdzających.

Art. 15. W stosunkach międzynarodowych Szef Urzędu Ochrony Państwa i Szef Wojskowych Służb Informacyjnych pełnią funkcję krajowych władz bezpieczeństwa.

Art. 16. W zakresie niezbędnym do kontroli stanu zabezpieczenia informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową upoważnieni pisemnie funkcjonariusze lub żołnierze służb ochrony państwa mają prawo do:

1) swobodnego wstępu do obiektów i pomieszczeń jednostki kontrolowanej, gdzie informacje takie są wytwarzane, przetwarzane, przechowywane lub przekazywane,

2) wglądu do dokumentów związanych z organizacją ochrony tych informacji w kontrolowanej jednostce organizacyjnej,

3) żądania udostępnienia do kontroli sieci lub systemów teleinformatycznych służących do wytwarzania, przechowywania, przetwarzania lub przekazywania tych informacji,

4) przeprowadzania oględzin obiektów, składników majątkowych i sprawdzania przebiegu określonych czynności związanych z ochroną tych informacji,

5) żądania od kierowników i pracowników kontrolowanych jednostek organizacyjnych udzielania ustnych i pisemnych wyjaśnień oraz posiadanych przez nich informacji dotyczących działalności wywiadowczej albo terrorystycznej skierowanej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, jej Siłom Zbrojnym, przedsiębiorcom, jednostkom naukowym lub badawczo-rozwojowym, w odniesieniu do prowadzonej produkcji albo usług stanowiących tajemnicę państwową ze względu na bezpieczeństwo lub obronność państwa, a także na potrzeby Sił Zbrojnych,

6) zasięgania, w związku z przeprowadzaną kontrolą, informacji w jednostkach nie kontrolowanych, jeżeli ich działalność pozostaje w związku z wytwarzaniem, przechowywaniem, przetwarzaniem, przekazywaniem lub ochroną informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, oraz żądania wyjaśnień od kierowników i pracowników tych jednostek,

7) korzystania z pomocy biegłych i specjalistów, jeżeli stwierdzenie okoliczności ujawnionych w czasie przeprowadzania kontroli wymaga wiadomości specjalnych,

8) uczestniczenia w posiedzeniach kierownictwa, organów zarządzających lub nadzorczych, a także organów opiniodawczo-doradczych w sprawach doty-

czących problematyki ochrony tych informacji w kontrolowanej jednostce organizacyjnej.

Art. 17. 1. Do czynności, o których mowa w art. 16, dokonywanych przez służby ochrony państwa, mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 28, art. 29 pkt 1, art. 30-41 i art. 49-64 ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz. U. z 1995 r. Nr 13, poz. 59, z 1996 r. Nr 64, poz. 315 i Nr 89, poz. 402, z 1997 r. Nr 28, poz. 153, Nr 79, poz. 484, Nr 96, poz. 589, Nr 121, poz. 770 i Nr 133, poz. 883 oraz z 1998 r. Nr 148, poz. 966, Nr 155, poz. 1016 i Nr 162, poz. 1116 i 1126), z tym że przewidziane w tej ustawie uprawnienia i obowiązki:

1) Najwyższej Izby Kontroli - przysługują służbom ochrony państwa,

2) Prezesa, wiceprezesa i pracownika Najwyższej Izby Kontroli - przysługują odpowiednio Szefowi, zastępcy Szefa i upoważnionemu funkcjonariuszowi Urzędu Ochrony Państwa oraz Szefowi, zastępcy Szefa i upoważnionemu żołnierzowi Wojskowych Służb Informacyjnych.

2. Prezes Rady Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowy tryb prowadzenia kontroli w zakresie ochrony informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, a w szczególności zadania funkcjonariuszy i żołnierzy służb ochrony państwa nadzorujących i wykonujących czynności kontrolne w postępowaniu kontrolnym, szczegółowy tryb przygotowania kontroli, dokumentowania czynności kontrolnych, sporządzania protokołu kontroli, wystąpienia pokontrolnego i informacji o wynikach kontroli przeprowadzanych przez służby ochrony państwa.

Art. 18. 1. Za ochronę informacji niejawnych odpowiada kierownik jednostki organizacyjnej, w której takie informacji są wytwarzane, przetwarzane, przekazywane lub przechowywane.

2. Kierownikowi jednostki organizacyjnej podlega bezpośrednio pełnomocnik do spraw ochrony informacji niejawnych, zwany dalej „pełnomocnikiem ochrony", który odpowiada za zapewnienie przestrzegania przepisów o ochronie informacji niejawnych.

3. Pełnomocnikiem ochrony w jednostce organizacyjnej może być osoba, która:

1) posiada obywatelstwo polskie,

2) posiada co najmniej średnie wykształcenie,

3) uzyskała poświadczenie bezpieczeństwa, o którym mowa w art. 36 ust. 2, wydane przez służby ochrony państwa na wniosek kierownika jednostki organizacyjnej,

4) odbyła przeszkolenie w zakresie ochrony informacji niejawnych.

4. Pełnomocnik ochrony kieruje wyodrębnioną wyspecjalizowaną komórką organizacyjną do spraw ochrony informacji niejawnych, zwaną dalej „pionem ochrony", do której zadań należy:

1) zapewnienie ochrony informacji niejawnych,

2) ochrona systemów i sieci teleinformatycznych,

3) zapewnienie ochrony fizycznej jednostki organizacyjnej,

4) kontrola ochrony informacji niejawnych oraz przestrzegania przepisów o ochronie tych informacji,

5) okresowa kontrola ewidencji, materiałów i obiegu dokumentów,

6) opracowywanie planu ochrony jednostki organizacyjnej i nadzorowanie jego realizacji,

7) szkolenie pracowników w zakresie ochrony informacji niejawnych według zasad określonych w rozdziale 8.

5. Pracownikiem pionu ochrony w jednostce organizacyjnej może być osoba, która:

1) posiada obywatelstwo polskie,

2) uzyskała poświadczenie bezpieczeństwa, o którym mowa w art. 36 ust. 2,

3) odbyła przeszkolenie w zakresie ochrony informacji niejawnych.

6. Pełnomocnik ochrony, w zakresie realizacji swoich zadań, w razie wprowadzenia stanu nadzwyczajnego, ma prawo żądać od komórek organizacyjnych w swojej jednostce organizacyjnej udzielenia natychmiastowej pomocy.

7. W zakresie realizacji swoich zadań pełnomocnik ochrony współpracuje z właściwymi jednostkami i komórkami organizacyjnymi służb ochrony państwa. Pełnomocnik ochrony na bieżąco informuje kierownika jednostki organizacyjnej o przebiegu tej współpracy.

8. Pełnomocnik ochrony opracowuje plan postępowania z materiałami zawierającymi informacje niejawne stanowiące tajemnicę państwową w razie wprowadzenia stanu nadzwyczajnego.

9. Pełnomocnik ochrony podejmuje działania zmierzające do wyjaśnienia okoliczności naruszenia przepisów o ochronie informacji niejawnych, zawiadamiając o tym kierownika jednostki organizacyjnej, a w przypadku naruszenia przepisów o ochronie informacji niejawnych, oznaczonych klauzulą „poufne" lub wyższą, również właściwą służbę ochrony państwa.

Rozdział 4

Klasyfikowanie informacji niejawnych. Klauzule tajności

Art. 19. 1. Klasyfikowanie informacji niejawnej oznacza przyznanie tej informacji, w sposób wyraźny, przewidzianej w ustawie jednej z klauzul tajności, o których mowa w art. 23 i 24.

2. Klasyfikowanie informacji niejawnej zawartej w materiale, a zwłaszcza utrwalonej w dokumencie, polega na oznaczeniu tego materiału odpowiednią klauzulą tajności.

3. Informacjom niejawnym, materiałom, a zwłaszcza dokumentom lub ich zbiorom, przyznaje się klauzulę tajności co najmniej równą najwyżej zaklasyfikowanej informacji lub najwyższej klauzuli w zbiorze.

4. Dopuszczalne jest przyznawanie różnych klauzul tajności częściom dokumentu (rozdziałom, załącznikom, aneksom) lub poszczególnym dokumentom w zbiorze dokumentów, pod warunkiem wyraźnego ich oznaczenia i wskazania klauzuli tajności po odłączeniu dokumentu bądź jego części.

Art. 20. 1. Informacje niejawne, którym przyznano określoną klauzulę tajności, z zastrzeżeniem ust. 2, są chronione zgodnie z przepisami ustawy, które dotyczą informacji niejawnych oznaczonych daną klauzulą tajności. Oznacza to w szczególności, że informacje takie:

1) mogą być udostępnione wyłącznie osobie uprawnionej do dostępu do informacji niejawnych o określonej klauzuli tajności,

2) muszą być wytwarzane, przetwarzane, przekazywane lub przechowywane w warunkach uniemożliwiających ich nieuprawnione ujawnienie, zgodnie z przepisami określającymi wymagania dotyczące kancelarii tajnych, obiegu i środków fizycznej ochrony informacji niejawnych, odpowiednich dla przyznanej im klauzuli tajności,

3) muszą być chronione, odpowiednio do przyznanej klauzuli tajności, przy zastosowaniu środków określonych w rozdziale 9.

2. Kierownik jednostki organizacyjnej zatwierdza, opracowane przez pełnomocnika ochrony, szczegółowe wymagania w zakresie ochrony informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „zastrzeżone" w podległych komórkach organizacyjnych.

Art. 21. 1. Klauzulę tajności przyznaje osoba, która jest upoważniona do podpisania dokumentu lub oznaczenia innego niż dokument materiału.

2. Uprawnienie do przyznawania, obniżania i znoszenia klauzuli tajności przysługuje wyłącznie w zakresie posiadanego prawa dostępu do informacji niejawnych.

3. Osoba, o której mowa w ust. 1, ponosi odpowiedzialność za przyznanie klauzuli tajności i bez jej zgody albo zgody jej przełożonego klauzula nie może być obniżona lub zniesiona. Dotyczy to również osoby, która przekazała dane do dokumentu zbiorczego.

4. Zawyżanie lub zaniżanie klauzuli tajności jest niedopuszczalne.

5. Odbiorca materiału zgłasza osobie, o której mowa w ust. 1, albo jej przełożonemu fakt wyraźnego zawyżenia lub zaniżenia klauzuli tajności. W przypadku gdy osoba ta lub jej przełożony zdecyduje o zmianie klauzuli, powinna poinformować o tym odbiorców tego materiału. Odbiorcy materiału, którzy przekazali go kolejnym odbiorcom, są odpowiedzialni za poinformowanie ich o zmianie klauzuli.

Art. 22. Kierownicy jednostek organizacyjnych zapewniają przeszkolenie podległych im pracowników w zakresie klasyfikowania informacji niejawnych oraz stosowania właściwych klauzul tajności, a także procedur ich zmiany i znoszenia.

Art. 23. 1. Informacje niejawne zaklasyfikowane jako stanowiące tajemnicę państwową oznacza się klauzulą:

1) „ściśle tajne" - w przypadku gdy ich nieuprawnione ujawnienie mogłoby spowodować istotne zagrożenie dla niepodległości, nienaruszalności terytorium albo polityki zagranicznej lub stosunków międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej albo zagrażać nieodwracalnymi lub wielkimi stratami dla interesów obronności, bezpieczeństwa państwa i obywateli lub innych istotnych interesów państwa, albo narazić je na szkodę w wielkich rozmiarach,

2) „tajne" - w przypadku gdy ich nieuprawnione ujawnienie mogłoby spowodować zagrożenie dla międzynarodowej pozycji państwa, interesów obronności, bezpieczeństwa państwa i obywateli, innych istotnych interesów państwa albo narazić je na znaczną szkodę.

2. Informacje niejawne zaklasyfikowane jako stanowiące tajemnicę służbową oznacza się klauzulą:

1) „poufne" - w przypadku gdy ich nieuprawnione ujawnienie powodowałoby szkodę dla interesów państwa, interesu publicznego lub prawnie chronionego interesu obywateli,

2) „zastrzeżone" - w przypadku gdy ich nieuprawnione ujawnienie mogłoby spowodować szkodę dla prawnie chronionych interesów obywateli albo jednostki organizacyjnej.

3. Minister właściwy do spraw wewnętrznych i Minister Obrony Narodowej, po zasięgnięciu opinii Szefa Urzędu Ochrony Państwa, określą, w drodze rozporządzenia, sposób oznaczania materiałów, w tym klauzulami tajności, oraz sposób umieszczania klauzul na tych materiałach.

4. Minister właściwy do spraw wewnętrznych i Minister Obrony Narodowej, po zasięgnięciu opinii Szefa Urzędu Ochrony Państwa, mogą określić, w drodze rozporządzenia, dodatkowe oznaczenia materiałów, które mogą poprzedzać klauzule wymienione w ust. 1 i 2, wskazujące na szczególny sposób postępowania z materiałami zawierającymi informacje niejawne, szczególny tryb ich wytwarzania, przetwarzania, przekazywania i przechowywania oraz krąg upoważnionych adresatów ze względu na wymóg wyższego stopnia ich ochrony, także wynikający z umów międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest stroną.

Art. 24. Materiały otrzymywane z zagranicy oraz wysyłane za granicę, w celu wykonania ratyfikowanych umów międzynarodowych, oznacza się odpowiednią do ich treści klauzulą tajności określoną w ustawie oraz jej zagranicznym odpowiednikiem.

Art. 25. 1. Informacje niejawne stanowiące tajemnicę państwową, z zastrzeżeniem ust. 2, podlegają ochronie w sposób określony ustawą przez okres 50 lat od daty ich wytworzenia.

2. Chronione bez względu na upływ czasu pozostają:

1) dane identyfikujące funkcjonariuszy i żołnierzy służb ochrony państwa wykonujących czynności operacyjno-rozpoznawcze,

2) dane identyfikujące osoby, które udzieliły pomocy w zakresie czynności operacyjno-rozpoznawczych organom, służbom i instytucjom państwowym uprawnionym do ich wykonywania na podstawie ustawy,

3) informacje niejawne uzyskane od innych państw lub organizacji międzynarodowych, jeżeli taki był warunek ich udostępnienia.

3. Informacje niejawne stanowiące tajemnicę służbową podlegają ochronie w sposób określony ustawą przez okres:

1) 5 lat - oznaczone klauzulą „poufne",

2) 2 lat - oznaczone klauzulą „zastrzeżone"

- o ile osoba, o której mowa w art. 21 ust. 1, nie określi okresu krótszego.

4. Rada Ministrów może określić, w drodze rozporządzenia, z zastrzeżeniem ust. 2, które spośród informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „tajne" przestały stanowić tajemnicę państwową, jeżeli od ich powstania upłynęło co najmniej 20 lat.

5. Uprawnienia osoby, o której mowa w art. 21 ust. 1, w zakresie przyznawania, obniżania lub znoszenia klauzuli tajności materiału oraz określania okresu, przez jaki informacja niejawna podlega ochronie, przechodzą, w przypadku rozwiązania, zniesienia, likwidacji, przekształcenia lub reorganizacji dotyczącej stanowiska lub funkcji tej osoby, na jej następcę prawnego.

W razie braku następcy prawnego, uprawnienia w tym zakresie przechodzą na właściwą służbę ochrony państwa.

Rozdział 5

Dostęp do informacji niejawnych. Postępowania sprawdzające

Art. 26. 1. Kierownik jednostki organizacyjnej określi, z zastrzeżeniem ust. 2, stanowiska lub rodzaje prac zleconych, z którymi może łączyć się dostęp do informacji niejawnych, odrębnie dla każdej klauzuli tajności.

2. Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, stanowiska i rodzaje prac zleconych w organach administracji rządowej, których wykonywanie w tych organach może łączyć się z dostępem do informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową.

Art. 27. 1. Dopuszczenie do pracy lub pełnienia służby na stanowisku albo zlecenie pracy, o której mowa w art. 26, z zastrzeżeniem ust. 2, 3 i 6-8, może nastąpić po:

1) przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego,

2) przeszkoleniu tej osoby w zakresie ochrony informacji niejawnych.

2. Postępowania sprawdzającego nie przeprowadza się wobec osób sprawujących urzędy: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałka Sejmu i Marszałek Senatu.

3. Postępowania sprawdzającego nie przeprowadza się, z zastrzeżeniem ust. 4, wobec posłów i senatorów.

4. Marszałek Sejmu lub Marszałek Senatu zwracają się, za zgodą osoby sprawdzanej, do służb ochrony państwa o przeprowadzenie postępowania sprawdzającego wobec posłów lub senatorów, których obowiązki poselskie bądź senatorskie wymagają dostępu do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „ściśle tajne".

5. W przypadku odmowy wydania poświadczenia bezpieczeństwa osobie, o której mowa w ust. 4 - za jej zgodą - Prezes Rady Ministrów przedstawia informację o powodach tej odmowy Marszałkowi Sejmu, jeżeli odmowa dotyczy posła, albo Marszałkowi Senatu, jeżeli odmowa dotyczy senatora.

6. Postępowania sprawdzającego nie przeprowadza się wobec osób zajmujących stanowiska: Prezesa Rady Ministrów, członka Rady Ministrów, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, Prezesa Narodowego Banku Polskiego, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznika Praw Obywatelskich, Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, Rzecznika Interesu Publicznego, członków Rady Polityki Pieniężnej, członków Krajowej Rady Radiofonii

i Telewizji oraz Szefów Kancelarii: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Sejmu, Senatu i Prezesa Rady Ministrów.

7. W stosunku do kandydatów na stanowiska, o których mowa w ust. 6, postępowanie sprawdzające właściwa służba ochrony państwa przeprowadza na wniosek organu uprawnionego do powołania na te stanowiska. Jeżeli do powołania uprawniony jest Sejm albo Senat, z wnioskiem tym występuje odpowiednio Marszałek Sejmu albo Marszałek Senatu. Postępowanie zostaje zakończone przekazaniem opinii z uzasadnieniem właściwej służby ochrony państwa Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałkowi Sejmu albo Marszałkowi Senatu.

8. W stanach nadzwyczajnych Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej lub Prezes Rady Ministrów, każdy w swoim zakresie, może wyrazić zgodę na odstąpienie od przeprowadzenia postępowania sprawdzającego wobec osoby, o której mowa w ust. 1, chyba że istnieją przesłanki do stwierdzenia, że nie daje ona rękojmi zachowania tajemnicy.

9. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej oraz Marszałek Sejmu i Marszałek Senatu zapoznają się z przepisami o ochronie informacji niejawnych i składają oświadczenie o znajomości tych przepisów. Posłowie i senatorowie oraz osoby, o których mowa w ust. 6, składają takie oświadczenie po odbyciu szkolenia w zakresie ochrony informacji niejawnych.

Art. 28. 1. Nie mogą być dopuszczone do pracy lub pełnienia służby na stanowisku albo do wykonywania prac zleconych, z którymi łączy się dostęp do informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, z uwzględnieniem ust. 2, osoby:

1) nie posiadające obywatelstwa polskiego, z zastrzeżeniem art. 67 ust. 4, lub

2) skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego, także popełnione za granicą, lub

3) które nie posiadają poświadczenia bezpieczeństwa, z wyjątkiem osób, o których mowa w art. 27 ust. 2, 3, 6 i 8.

2. Jeżeli z ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych wynika, na zasadzie wzajemności, obowiązek dopuszczenia do informacji niejawnych obywateli obcych państw mających wykonywać w Rzeczypospolitej Polskiej pracę w interesie innego państwa lub organizacji międzynarodowej, postępowania sprawdzającego nie przeprowadza się.

Art. 29. Postępowania sprawdzające, o których mowa w art. 38 i 39, na pisemny wniosek osoby upoważnionej na podstawie odrębnych przepisów do obsady stanowiska lub zlecenia prac, w tym także kierownika jednostki organizacyjnej, zwanej dalej „osobą upoważnioną do obsady stanowiska", przeprowadzają:

1) Wojskowe Służby Informacyjne - w przypadku ubiegania się osoby o zatrudnienie lub zlecenie prac związanych z obronnością państwa:

a) wobec żołnierzy pozostających w służbie czynnej w Siłach Zbrojnych i pracowników cywilnych wojska, z wyjątkiem jednostek wojskowych podporządkowanych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych,

b) u przedsiębiorców, w jednostkach naukowych lub badawczo-rozwojowych, których organem założycielskim jest Minister Obrony Narodowej, a także w innych jednostkach organizacyjnych, w zakresie, w jakim realizują one produkcję lub usługi, stanowiące tajemnicę państwową ze względu na obronność państwa i na potrzeby Sił Zbrojnych,

c) u przedsiębiorców zajmujących się obrotem wyrobami, technologiami i licencjami objętymi tajemnicą państwową ze względu na obronność państwa, jeżeli uczestnikami tego obrotu są Siły Zbrojne lub jednostki organizacyjne podległe Ministrowi Obrony Narodowej,

d) w wojskowych organach ochrony prawa i wojskowych organach porządkowych,

2) Urząd Ochrony Państwa - w razie ubiegania się osoby o stanowisko, zatrudnienie lub zlecenie prac w innych przypadkach niż wymienione w pkt 1.

Art. 30. Urząd Ochrony Państwa, Wojskowe Służby Informacyjne oraz Policja, Straż Graniczna i Służba Więzienna przeprowadzają samodzielne postępowania sprawdzające wobec osób ubiegających się o przyjęcie do służby lub pracy w tych organach, stosując odpowiednio przepisy ustawy. Przepis stosuje się także w stosunku do osób pełniących służbę lub zatrudnionych w tych organach i służbach.

Art. 31. 1. Przeprowadzenie postępowania sprawdzającego wymaga pisemnej zgody osoby, której ma dotyczyć, zwanej dalej „osobą sprawdzaną".

2. Podanie osoby, o której mowa w art. 29, ubiegającej się o zatrudnienie lub przyjęcie do służby na stanowisku objętym z mocy przepisów ustawy wymogiem przeprowadzenia postępowania sprawdzającego, w przypadku braku zgody osoby sprawdzanej na przeprowadzenie tego postępowania, pozostawia się bez rozpatrzenia.

3. Można odstąpić od postępowania sprawdzającego, jeżeli osoba, o której mowa w ust. 1, przedstawi odpowiednie poświadczenie bezpieczeństwa.

Art. 32. Ustawa zezwala w zakresie niezbędnym dla ustalenia, czy osoba sprawdzana daje rękojmię zachowania tajemnicy, na zbieranie i przetwarzanie informacji o osobach trzecich, określonych w ankiecie bezpieczeństwa osobowego, o której mowa w art. 37 ust. 2 pkt 1, bez wiedzy i zgody tych osób.

Art. 33. Poświadczenie bezpieczeństwa upoważniające do dostępu do informacji niejawnych oznaczonych wyższą klauzulą tajności uprawnia do dostępu do informacji niejawnych oznaczonych niższą klauzulą tajności wyłącznie w zakresie określonym w art. 3.

Art. 34. Służby ochrony państwa oraz pełnomocnik ochrony, kierując się zasadami bezstronności i obiektywizmu, są obowiązani do wykazania najwyższej staranności w toku prowadzonego postępowania sprawdzającego co do jego zgodności z przepisami ustawy.

Art. 35. 1. Postępowanie sprawdzające ma na celu ustalenie, czy osoba sprawdzana daje rękojmię zachowania tajemnicy.

2. W toku postępowania sprawdzającego ustala się, czy istnieją wątpliwości dotyczące:

1) uczestnictwa, współpracy lub popierania przez osobę sprawdzaną działalności szpiegowskiej, terrorystycznej, sabotażowej albo innej wymierzonej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej,

2) ukrywania lub świadomego niezgodnego z prawdą podawania przez osobę sprawdzaną w postępowaniu sprawdzającym informacji mających znaczenie dla ochrony informacji niejawnych, a także występowania związanych z tą osobą okoliczności powodujących ryzyko jej podatności na szantaż lub wywieranie presji,

3) przestrzegania porządku konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej, a przede wszystkim, czy osoba sprawdzana uczestniczyła lub uczestniczy, współpracowała lub współpracuje z partiami politycznymi albo innymi organizacjami, o których mowa w art. 13 Konstytucji,

4) zagrożenia osoby sprawdzanej ze strony obcych służb specjalnych w postaci prób werbunku lub nawiązania z nią kontaktu, a zwłaszcza obawy o wywieranie w tym celu presji.

3. W toku postępowania sprawdzającego, o którym mowa w art. 36 ust. 1 pkt 2 i 3, ponadto ustala się, czy istnieją wątpliwości:

1) związane z wyraźną różnicą między poziomem życia osoby sprawdzanej a uzyskiwanymi przez nią dochodami,

2) związane z ewentualnymi informacjami o chorobie psychicznej lub innych zakłóceniach czynności psychicznych ograniczających sprawność umysłową i mogących negatywnie wpłynąć na zdolność osoby sprawdzanej do zajmowania stanowiska albo wykonywania prac związanych z dostępem do informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową,

3) związane z uzależnieniem od alkoholu lub narkotyków.

4. W celu dokonania ustaleń, o których mowa w ust. 3 pkt 2 i 3, służba ochrony państwa może zobowiązać osobę sprawdzaną do poddania się specjalistycznym badaniom oraz udostępnienia wyników tych badań.

Art. 36. 1. W zależności od stanowiska lub zleconej pracy, o które ubiega się dana osoba, przeprowadza się postępowanie sprawdzające:

1) zwykłe - przy stanowiskach i pracach związanych z dostępem do informacji niejawnych stanowiących tajemnicę służbową,

2) poszerzone - przy stanowiskach i pracach związanych z dostępem do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „tajne",

3) specjalne - przy stanowiskach i pracach związanych z dostępem do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „ściśle tajne".

2. Postępowanie sprawdzające kończy się wydaniem poświadczenia bezpieczeństwa lub odmową wydania takiego poświadczenia.

3. Minister właściwy do spraw wewnętrznych określi, w drodze rozporządzenia, wzory:

1) poświadczenia bezpieczeństwa,

2) odmowy wydania poświadczenia bezpieczeństwa.

4. Poświadczenie bezpieczeństwa oraz odmowa wydania poświadczenia bezpieczeństwa powinny zawierać:

1) podstawę prawną,

2) wskazanie wnioskodawcy postępowania sprawdzającego,

3) określenie służby ochrony państwa lub pełnomocnika ochrony, który przeprowadził postępowanie sprawdzające,

4) datę i miejsce wystawienia,

5) imię, nazwisko i datę urodzenia osoby sprawdzanej,

6) rodzaj przeprowadzonego postępowania sprawdzającego ze wskazaniem klauzuli informacji niejawnych, do których osoba sprawdzana może mieć dostęp,

7) stwierdzenie wydania poświadczenia bezpieczeństwa lub odmowy wydania poświadczenia bezpieczeństwa,

8) termin ważności,

9) imienną pieczęć i czytelny podpis upoważnionego funkcjonariusza albo żołnierza służby ochrony państwa lub pełnomocnika ochrony.

Art. 37. 1. Zwykłe postępowanie sprawdzające przeprowadza pełnomocnik ochrony na pisemne polecenie kierownika jednostki organizacyjnej.

2. Zwykłe postępowanie sprawdzające obejmuje:

1) wypełnienie ankiety bezpieczeństwa osobowego, zwanej dalej „ankietą", której wzór wraz z instrukcją jej wypełnienia stanowi załącznik nr 2,

2) sprawdzenie, w niezbędnym zakresie, w ewidencjach, rejestrach i kartotekach, a w szczególności w Centralnym Rejestrze Skazanych oraz Kartotece Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych, danych zawartych w ankiecie,

3) sprawdzenie, wyłącznie w odniesieniu do osób kandydujących na stanowiska z dostępem do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „poufne", w ewidencjach i kartotekach niedostępnych powszechnie, prowadzone na pisemny wniosek pełnomocnika ochrony przez odpowiednie służby ochrony państwa, danych zawartych w ankiecie,

4) sprawdzenie akt stanu cywilnego dotyczących osoby sprawdzanej.

3. Ankietę wypełnia i podpisuje własnoręcznie osoba sprawdzana.

4. Świadome podanie nieprawdziwych lub niepełnych danych w ankiecie stanowi podstawę od odmowy wydania poświadczenia bezpieczeństwa przez pełnomocnika ochrony.

5. W toku sprawdzeń, o których mowa w ust. 2 pkt 3, służby ochrony państwa mają prawo przeprowadzić rozmowę z osobą sprawdzaną w celu uniknięcia nieścisłości lub sprzeczności zawartych w uzyskanych informacjach.

6. Służby ochrony państwa przekazują pełnomocnikowi ochrony pisemną informację o wynikach czynności, o których mowa w ust. 5.

7. Po zakończeniu zwykłego postępowania sprawdzającego z wynikiem pozytywnym pełnomocnik ochrony wydaje poświadczenie bezpieczeństwa i przekazuje osobie sprawdzanej, zawiadamiając o tym osobę upoważnioną do obsady stanowiska.

8. Pełnomocnik ochrony odmawia wydania poświadczenia bezpieczeństwa, jeżeli nie zostaną usunięte wątpliwości, o których mowa w art. 35 ust. 2.

9. Pełnomocnik ochrony może odmówić wydania poświadczenia bezpieczeństwa, jeżeli przeprowadzenie skutecznego postępowania sprawdzającego, w związku z dostępem do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „poufne", nie było możliwe z przyczyn niezależnych od tego pełnomocnika.

10. O odmowie wydania poświadczenia bezpieczeństwa pełnomocnik pisemnie zawiadamia osobę upoważnioną do obsady stanowiska.

Art. 38. 1. Poszerzone postępowanie sprawdzające prowadzi właściwa służba ochrony państwa na pisemny wniosek osoby upoważnionej do obsady stanowiska. Postępowanie to obejmuje:

1) czynności, o których mowa w art. 37 ust. 2-5,

2) przeprowadzenie wywiadu w miejscu zamieszkania osoby sprawdzanej, jeżeli jest to konieczne w celu potwierdzenia danych zawartych w ankiecie,

3) rozmowę z przełożonymi osoby sprawdzanej oraz z innymi osobami, jeżeli jest to konieczne na podstawie uzyskanych informacji o osobie sprawdzanej,

4) w uzasadnionych przypadkach sprawdzenie stanu i obrotów na rachunku bankowym w trybie art. 104 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140, poz. 939 oraz z 1998 r. Nr 160, poz. 1063 i Nr 162, poz. 1118) oraz zadłużenia osoby sprawdzanej, a w szczególności wobec Skarbu Państwa, jeżeli jest to konieczne w celu sprawdzenia danych zawartych w ankiecie; przepisy art. 82 1 i 2 oraz art. 182 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. Nr 137, poz. 926 i Nr 160, poz. 1083 oraz z 1998 r. Nr 106, poz. 668) oraz art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz. U. Nr 100, poz. 442, z 1992 r. Nr 21, poz. 85, z 1996 r. Nr 106, poz. 496 i Nr 152, poz. 720 oraz z 1997 r. Nr 18, poz. 105, Nr 71, poz. 449, Nr 121, poz. 770 i Nr 137, poz. 926) stosuje się odpowiednio.

2. Wywiad, o którym mowa w art. 1 pkt 2, przeprowadzają służby ochrony państwa i stosują w tym zakresie odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego i wydane na jego podstawie przepisy dotyczące wywiadu środowiskowego.

Art. 39. Specjalne postępowanie sprawdzające prowadzi na pisemny wniosek osoby upoważnionej do obsady stanowiska właściwa służba ochrony państwa. Postępowanie to obowiązkowo obejmuje czynności, o których mowa w art. 38, a ponadto:

1) rozmowę z osobą sprawdzaną,

2) rozmowę służby ochrony państwa z trzema osobami wskazanymi przez osobę sprawdzaną w celu potwierdzenia tożsamości tej osoby.

Art. 40. 1. Jeżeli w toku poszerzonego lub specjalnego postępowania sprawdzającego wystąpią wątpliwości nie pozwalające na ustalenie, czy osoba sprawdzana daję rękojmię zachowania tajemnicy, służba ochrony państwa zapewnia osobie sprawdzanej możliwość osobistego ustosunkowania się do przesłanek faktycznych stwarzających te wątpliwości. Wysłuchanie odbywa się w sposób zapewniający ochronę informacji o osobie zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz. U. Nr 30, poz. 180, z 1991 r. Nr 94, poz. 422 i Nr 107, poz. 461, z 1992 r. Nr 54, poz. 254, z 1994 r. Nr 53, poz. 214, z 1995 r. Nr 4, poz. 17, Nr 34, poz. 163 i Nr 104, poz. 515, z 1996 r. Nr 59, poz. 269, Nr 106, poz. 496 i Nr 156, poz. 775, z 1997 r. Nr 28, poz. 153, Nr 70, poz. 443, Nr 88, poz. 554 i Nr 141, poz. 943 oraz z 1998 r. Nr 131, poz. 860), zwanej dalej „ustawą o Urzędzie Ochrony Państwa". Osoba ta może stawić się na wysłuchanie ze swoim pełnomocnikiem.

2. Służby ochrony państwa odstępują od przeprowadzenia czynności, o której mowa w ust. 1, jeżeli jej przeprowadzenie mogłoby spowodować naruszenie zasad ochrony informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową.

3. Do poszerzonego i specjalnego postępowania sprawdzającego przepisy art. 37 ust. 7-10 stosuje się odpowiednio.

Art. 41. 1. Odmowa wydania poświadczenia bezpieczeństwa nie jest wiążąca dla osoby upoważnionej do obsady stanowiska, z którym wiąże się dostęp do informacji niejawnych stanowiących tajemnicę służbową.

2. W razie obsady stanowiska lub zlecenia pracy osobie, w stosunku do której odmówiono wydania poświadczenia bezpieczeństwa dotyczącego informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „poufne" lub dopuszczenia do informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, osoba upoważniona do obsady stanowiska informuje o tym niezwłocznie właściwą służbę ochrony państwa.

3. Postępowanie sprawdzające wobec osoby, która nie uzyskała poświadczenia bezpieczeństwa, można przeprowadzić najwcześniej po roku od daty odmowy wydania poświadczenia bezpieczeństwa.

Art. 42. 1. Do postępowania sprawdzającego nie mają zastosowania przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego oraz przepisy o zaskarżaniu do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

2. Wszystkie czynności przeprowadzone w toku postępowania sprawdzającego przez pełnomocnika ochrony oraz przez służby ochrony państwa muszą być rzetelnie udokumentowane i powinny być zakończone przed upływem:

1) miesiąca - od daty pisemnego polecenia przeprowadzenia zwykłego postępowania sprawdzającego,

2) 2 miesięcy - od daty złożenia wniosku o przeprowadzenie poszerzonego postępowania sprawdzającego wraz z wypełnioną ankietą,

3) 3 miesięcy - od daty złożenia wniosku o przeprowadzenie specjalnego postępowania sprawdzającego wraz z wypełnioną ankietą.

3. Akta zakończonych postępowań sprawdzających, prowadzonych w odniesieniu do osób ubiegających się o stanowisko lub zlecenie pracy, z którymi łączy się dostęp do informacji niejawnych stanowiących tajemnicę służbową, są przechowywane przez pełnomocnika ochrony i mogą być udostępniane do wglądu wyłącznie:

1) osobie sprawdzanej, ubiegającej się o takie stanowisko,

2) na żądanie sądu lub prokuratora w celu ścigania karnego,

3) osobie upoważnionej do obsady stanowiska lub właściwym służbom ochrony państwa dla celów postępowania sprawdzającego.

4. Akta zakończonych postępowań sprawdzających prowadzonych w odniesieniu do osób ubiegających się o stanowiska lub zlecenie pracy, z którymi łączy się dostęp do informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, przechowywane są jako wyodrębniona część w archiwach służb ochrony państwa.

5. Służby ochrony państwa, każda w zakresie swojego działania, prowadzą ewidencję osób, które uzyskały poświadczenie bezpieczeństwa, a także osób, które zajmują stanowiska lub wykonują prace, z którymi łączy się dostęp do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „poufne" lub stanowiących tajemnicę państwową. Dane z ewidencji oraz akta postępowań sprawdzających mogą być udostępnione wyłącznie na żądanie sądu lub prokuratora w celu ścigania karnego lub służbom ochrony państwa dla celów postępowania sprawdzającego.

6. Dane, o których mowa w ust. 5, mogą obejmować wyłącznie:

1) w odniesieniu do osoby - jej imię i nazwisko, imię ojca, datę i miejsce urodzenia, adres miejsca zamieszkania lub pobytu, nazwę i adres jednostki organizacyjnej, w której osoba jest zatrudniona, nazwę komórki organizacyjnej i stanowiska oraz sygnaturę akt postępowania sprawdzającego,

2) w odniesieniu do stanowiska lub pracy zleconej - datę objęcia stanowiska lub rozpoczęcia pracy, określenie z dostępem do jakich informacji niejawnych łączy się to stanowisko, datę wydania i numer poświadczenia bezpieczeństwa.

7. Prezes Rady Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, sposób i tryb udostępniania danych, o których mowa w ust. 5.

Art. 43. 1. Osoba upoważniona do obsady stanowiska może z urzędu, za zgodą osoby sprawdzanej lub na jej wniosek, w terminie miesiąca od dnia otrzymania zawiadomienia o odmowie wydania poświadczenia bezpieczeństwa przez służbę ochrony państwa, zwrócić się do Prezesa Rady Ministrów z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli postępowania sprawdzającego.

2. Właściwa służba ochrony państwa niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni od otrzymania żądania od Prezesa Rady Ministrów, przekazuje Prezesowi Rady Ministrów materiały dotyczące postępowania sprawdzającego celem przeprowadzenia postępowania kontrolnego.

3. Prezes Rady Ministrów, w przypadku stwierdzenia, że osoba sprawdzana daje rękojmię zachowania tajemnicy, wydaje orzeczenie wiążące właściwą służbę ochrony państwa co do wydania poświadczenia bezpieczeństwa lub uzupełnienia postępowania sprawdzającego. W przypadku potwierdzenia ustaleń dokonanych przez służbę ochrony państwa Prezes Rady Ministrów zawiadamia organ upoważniony do obsady stanowiska.

4. Po zakończeniu postępowania kontrolnego Prezes Rady Ministrów bezzwłocznie zwraca właściwej służbie ochrony państwa materiały, o których mowa w ust. 2.

Art. 44. 1. Postępowania sprawdzające powtarza się, odpowiednio, w stosunku do osób na stanowiskach i wykonujących prace zlecone, z którymi wiąże się dostęp do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą:

1) „poufne" - co 10 lat,

2) „tajne" - co 5 lat,

3) „ściśle tajne" - co 3 lata

- liczone od daty wydania poświadczenia bezpieczeństwa.

2. Wniosek o wszczęcie kolejnego postępowania sprawdzającego powinien zostać złożony co najmniej na 6 miesięcy przed upływem terminu ważności poświadczenia bezpieczeństwa.

Art. 45. 1. W przypadku gdy w odniesieniu do osoby, której wydano poświadczenie bezpieczeństwa, zostaną ujawnione nowe fakty wskazujące, że nie daje ona rękojmi zachowania tajemnicy, służby ochrony państwa lub pełnomocnik ochrony przeprowadzają kolejne postępowanie sprawdzające z pominięciem terminów, o których mowa w art. 44 ust. 1.

2. O wszczęciu kolejnego postępowania sprawdzającego, o którym mowa w ust. 1, służby ochrony państwa lub pełnomocnik ochrony zawiadamiają osobę odpowiedzialną za obsadę stanowiska oraz osobę sprawdzaną.

Art. 46. Do kolejnego postępowania sprawdzającego stosuje się przepisy ustawy odnoszące się do właściwego postępowania sprawdzającego, z uwzględnieniem art. 47.

Art. 47. Po otrzymaniu zawiadomienia, o którym mowa w art. 45 ust. 2, kierownik jednostki organizacyjnej może ograniczyć lub wyłączyć dostęp do informacji niejawnych osobie objętej kolejnym postępowaniem sprawdzającym.

Art. 48. Pełnomocnik ochrony prowadzi wykaz stanowisk i prac zleconych oraz osób dopuszczonych do pracy lub służby na stanowiskach, z którymi wiąże się dostęp do informacji niejawnych. Przepisy art. 42 ust. 5 i 6 oraz przepisy wydane na podstawie art. 42 ust. 7 stosuje się odpowiednio.

Rozdział 6

Udostępnianie informacji niejawnych

Art. 49. 1. W szczególnie uzasadnionych przypadkach udostępnienie informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową określonej osobie lub instytucji może nastąpić na podstawie pisemnej zgody odpowiednio Szefów Kancelarii: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Sejmu, Senatu lub Prezesa Rady Ministrów albo ministra właściwego dla określonego działu administracji rządowej lub kierownika urzędu centralnego, a w przypadku ich braku - na podstawie pisemnej zgody właściwej służby ochrony państwa.

2. Zgodę na udostępnienie informacji niejawnych stanowiących tajemnicę służbową może wyrazić na piśmie kierownik jednostki organizacyjnej, wyłącznie w odniesieniu do informacji wytworzonych w tej jednostce.

3. Wyrażenie zgody na udostępnienie informacji niejawnych nie oznacza zmiany lub zniesienia jej klauzuli tajności oraz musi określać zakres podmiotowy i przedmiotowy udostępnienia.

Rozdział 7

Kancelarie tajne. Kontrola obiegu dokumentów

Art. 50. 1. Jednostka organizacyjna, w której są wytwarzane, przetwarzane, przekazywane lub przechowywane dokumenty zawierające informacje niejawne oznaczone klauzulą „poufne" lub stanowiące tajemnicę państwową, ma obowiązek zorganizowania kancelarii, zwanej dalej „kancelarią tajną".

2. Kancelaria tajna stanowi wyodrębnioną komórkę organizacyjną podległą bezpośrednio pełnomocnikowi ochrony, odpowiedzialną za właściwe rejestrowanie, przechowywanie, obieg i wydawanie takich dokumentów uprawnionym osobom. Kancelaria tajna powinna być zorganizowana w wyodrębnionym pomieszczeniu, zabezpieczonym zgodnie z przepisami o środkach ochrony fizycznej informacji niejawnych i być obsługiwana przez pracowników pionu ochrony.

Art. 51. Kancelaria tajna jest zorganizowana odrębnie dla dokumentów o określonej klauzuli tajności, z tym że dopuszczalne jest zorganizowanie jednej kancelarii, pod warunkiem że dokumenty o różnych klauzulach są fizycznie od siebie oddzielone i obsługiwane przez osobę posiadającą poświadczenie bezpieczeństwa odpowiednie do najwyższej klauzuli wytwarzanych, przetwarzanych, przekazywanych lub przechowywanych w kancelarii dokumentów.

Art. 52. 1. Organizacja pracy kancelarii tajnej musi zapewniać możliwość ustalenia w każdych okolicznościach, gdzie znajduje się dokument klasyfikowany pozostający w dyspozycji jednostki organizacyjnej.

2. Dokumenty oznaczone klauzulami: „ściśle tajne" i "tajne" mogą być wydawane poza kancelarię tajną jedynie w przypadku, gdy odbiorca zapewnia warunki ochrony takich dokumentów przed nieuprawnionym ujawnieniem. W razie wątpliwości co do zapewnienia warunków ochrony, dokument może być udostępniony wyłącznie w kancelarii tajnej.

3. Kancelaria tajna odmawia udostępnienia lub wydania dokumentu, o którym mowa w art. 50 ust. 1, osobie nie posiadającej stosownego poświadczenia bezpieczeństwa.

4. Fakt zapoznania się przez osobę uprawnioną z dokumentem zawierającym informacje niejawne stanowiące tajemnicę państwową podlega odnotowaniu w karcie zapoznania się z tym dokumentem.

Art. 53. 1. Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia:

1) wymagania w zakresie organizacji kancelarii tajnych,

2) zakres i warunki stosowania środków ochrony fizycznej,

3) tryb obiegu informacji niejawnych,

4) wzór karty zapoznania się z dokumentem.

2. Minister Obrony Narodowej, ministrowie właściwi: do spraw wewnętrznych, administracji publicznej, spraw zagranicznych, finansów publicznych, budżetu i instytucji finansowych, Prezes Narodowego Banku Polskiego, Prezes Najwyższej Izby Kontroli, Szefowie Kancelarii: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Sejmu, Senatu oraz Prezesa Rady Ministrów oraz Szef Urzędu Ochrony Państwa określą, każdy w zakresie swego działania, szczególne zasady organizacji kancelarii tajnych, stosowanie środków ochrony fizycznej oraz obiegu informacji niejawnych.

3. Minister właściwy do spraw wewnętrznych i Minister Obrony Narodowej, po zasięgnięciu opinii Szefa Urzędu Ochrony Państwa, określą, w drodze rozporządzenia, tryb i sposób:

1) przyjmowania,

2) przewożenia,

3) wydawania,

4) ochrony materiałów

- w celu ich zabezpieczenia przed nieuprawnionym ujawnieniem, utratą, uszkodzeniem lub zniszczeniem.

Rozdział 8

Szkolenie w zakresie ochrony informacji niejawnych

Art. 54. 1. Dopuszczenie do pracy lub służby, z którymi łączy się dostęp do informacji niejawnych, poprzedza szkolenie w zakresie ochrony informacji niejawnych prowadzone w celu zapoznania się z:

1) zagrożeniami ze strony obcych służb specjalnych działających przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej i państwom sojuszniczym, a także z zagrożeniami ze strony organizacji terrorystycznych,

2) przepisami dotyczącymi ochrony informacji niejawnych oraz odpowiedzialności za ich ujawnienie,

3) zasadami ochrony informacji niejawnych w zakresie niezbędnym do wykonywania pracy lub pełnienia służby,

4) sposobami ochrony informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową oraz postępowania w sytuacjach zagrożenia dla takich informacji lub w przypadku ich ujawnienia,

5) odpowiedzialnością karną, dyscyplinarną i służbową za naruszenie przepisów o ochronie informacji niejawnych.

2. Szkolenie, o którym mowa w ust. 1, przeprowadzają:

1) funkcjonariusze i żołnierze służb ochrony państwa - w stosunku do osób, o których mowa w art. 27 ust. 3-8, a także w stosunku do pełnomocników ochrony,

2) pełnomocnicy ochrony - w stosunku do osób zatrudnionych lub pełniących służbę w jednostkach organizacyjnych.

3. Koszty szkolenia pokrywa jednostka organizacyjna, w której osoba szkolona jest zatrudniona lub pełni służbę.

4. Wzajemne prawa i obowiązki organizatora i uczestnika szkolenia, o którym mowa w ust. 2 pkt 1, określa umowa zawarta między tymi stronami.

Art. 55. Minister właściwy do spraw wewnętrznych określi, w drodze rozporządzenia, wzór zaświadczenia stwierdzającego odbycie przeszkolenia, w tym odrębnie dla osób przeszkolonych przez służby ochrony państwa.

Rozdział 9

Środki ochrony fizycznej informacji niejawnych

Art. 56. 1. Jednostki organizacyjne, w których materiały zawierające informacje niejawne są wytwarzane, przetwarzane, przekazywane lub przecho-

wywane, mają obowiązek stosowania środków ochrony fizycznej w celu uniemożliwienia osobom nie upoważnionym dostępu do takich informacji, a w szczególności przed:

1) działaniem obcych służb specjalnych,

2) zamachem terrorystycznym lub sabotażem,

3) kradzieżą lub zniszczeniem materiału,

4) próbą wejścia osób nieuprawnionych,

5) nieuprawnionym dostępem pracowników do materiałów oznaczonych wyższą klauzulą tajności.

2. Zakres stosowania środków ochrony fizycznej musi odpowiadać klauzuli tajności i ilości informacji niejawnych, liczbie oraz poziomowi dostępu do takich informacji zatrudnionych lub pełniących służbę osób oraz uwzględniać wskazania służb ochrony państwa dotyczące w szczególności ochrony przed zagrożeniami ze strony obcych służb specjalnych, także w stosunku do państwa sojuszniczego.

Art. 57. W celu uniemożliwienia osobom nieuprawnionym dostępu do informacji niejawnych, należy w szczególności:

1) wydzielić części obiektów, które poddane są szczególnej kontroli wejść i wyjść oraz kontroli przebywania, zwane dalej „strefami bezpieczeństwa",

2) wydzielić wokół stref bezpieczeństwa strefy administracyjne służące do kontroli osób lub pojazdów,

3) wprowadzić system przepustek lub inny system określający uprawnienia do wejścia, przebywania i wyjścia ze strefy bezpieczeństwa, a także przechowywania kluczy do pomieszczeń chronionych, szaf pancernych i innych pojemników służących do przechowywania informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową,

4) zapewnić kontrolę stref bezpieczeństwa i stref administracyjnych przez przeszkolonych zgodnie z ustawą pracowników pionu ochrony,

5) stosować wyposażenie i urządzenia służące ochronie informacji niejawnych, którym na podstawie odrębnych przepisów przyznano certyfikaty lub świadectwa kwalifikacyjne.

Art. 58. 1. W uzasadnionych przypadkach dla zapewnienia ochrony informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, w szczególności rozmów i spotkań, których przedmiotem są takie informacje, wydziela się specjalne strefy bezpieczeństwa, które są poddawane stałej kontroli w zakresie stosowania środków ochrony fizycznej informacji niejawnych.

2. Urządzanie i wyposażanie pomieszczeń objętych specjalną strefą bezpieczeństwa uwzględnia zastosowanie środków zabezpieczających te pomieszczenia przed podsłuchem i podglądem.

3. Do specjalnej strefy bezpieczeństwa zakazuje się wnoszenia oraz wynoszenia przedmiotów i urządzeń bez uprzedniego ich sprawdzenia przez upoważnionych pracowników pionu ochrony.

Art. 59. Pełnomocnicy ochrony są obowiązani do bieżącego nadzoru nad stosowaniem środków ochrony fizycznej.

Rozdział 10

Bezpieczeństwo systemów i sieci teleinformatycznych

Art. 60. 1. Systemy i sieci teleinformatyczne, służące do wytwarzania, przechowywania, przetwarzania lub przekazywania informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, podlegają szczególnej ochronie przed nieuprawnionym ujawnieniem tych informacji, a także przed możliwością przypadkowego lub świadomego narażenia ich bezpieczeństwa.

2. Przekazanie informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową za pośrednictwem systemów i sieci teleinformatycznych, które składają się z certyfikowanych urządzeń i narzędzi kryptograficznych, może nastąpić pod warunkiem zastosowania kryptograficznych metod i środków ochrony, dopuszczonych do eksploatacji na podstawie szczególnych wymagań bezpieczeństwa, w trybie art. 61 i 62.

3. Szczególne wymagania bezpieczeństwa systemu lub sieci teleinformatycznej powinny być kompletnym i wyczerpującym opisem ich budowy, zasad działania i eksploatacji w raz z procedurami b ezpieczeństwa, które muszą być spełnione w fazie projektowania, wdrażania i funkcjonowania systemu lub sieci. Procedury bezpieczeństwa obejmują zasady i tryb postępowania w sprawach związanych z bezpieczeństwem informacji niejawnych, a także określają zakres odpowiedzialności użytkowników systemu lub sieci teleinformatycznych oraz pracowników mających do nich dostęp.

4. Prezes Rady Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, podstawowe wymagania bezpieczeństwa teleinformatycznego, jakim powinny odpowiadać systemy i sieci teleinformatyczne służące do wytwarzania, przetwarzania, przechowywania lub przekazywania informacji niejawnych, oraz wytyczne do opracowywania szczególnych wymagań bezpieczeństwa tych systemów i sieci.

5. W rozporządzeniu, o którym mowa w ust. 4, określa się w szczególności podstawowe wymagania bezpieczeństwa systemów i sieci teleinformatycznych w zakresie ochrony fizycznej, elektromagnetycznej, kryptograficznej, bezpieczeństwa transmisji w sieciach lub systemach teleinformatycznych służących

do wytwarzania, przetwarzania, przechowywania lub przekazywania informacji niejawnych.

Art. 61. 1. Szczególne wymagania bezpieczeństwa opracowuje i przekazuje służbom ochrony państwa kierownik jednostki organizacyjnej, który jest także odpowiedzialny za eksploatację i bezpieczeństwo systemu lub sieci teleinformatycznej.

2. Szczególne wymagania bezpieczeństwa obejmujące środki ochrony kryptograficznej, elektromagnetycznej, technicznej i organizacyjnej odpowiednie dla danego systemu i sieci teleinformatycznej, w której mają być wytwarzane, przetwarzane, przechowywane lub przekazywane informacje niejawne stanowiące tajemnicę państwową, są w każdym przypadku indywidualnie zatwierdzane przez służby ochrony państwa w terminie 30 dni od dnia ich przekazania.

3. Szczególne wymagania bezpieczeństwa systemów i sieci teleinformatycznych, w których mają być wytwarzane, przetwarzane, przechowywane lub przekazywane informacje niejawne stanowiące tajemnicę służbową, przedstawiane są służbom ochrony państwa. Niewniesienie przez służby ochrony państwa zastrzeżeń do tych wymagań w terminie 30 dni od daty ich przedstawienia uprawnia do uruchomienia systemu lub sieci teleinformatycznej.

Art. 62. 1. Wytwarzanie, przechowywanie, przetwarzanie lub przekazywanie informacji niejawnych, stanowiących tajemnicę państwową odpowiednio do ich klauzuli tajności wymaga certyfikatu dla systemu wydanego przez właściwą służbę ochrony państwa.

2. Certyfikat, o którym mowa w ust. 1, wydaje się na podstawie:

1) badania i oceny zdolności systemu lub sieci teleinformatycznych do ochrony informacji niejawnych przed nieuprawnionym ujawnieniem oraz przed możliwością narażenia ich bezpieczeństwa,

2) przeprowadzonych zgodnie z ustawą postępowań sprawdzających,

3) zatwierdzonych przez służby ochrony państwa szczególnych wymagań bezpieczeństwa systemu lub sieci teleinformatycznych.

Art. 63. 1. Kierownik jednostki organizacyjnej wyznacza:

1) osobę lub zespół osób odpowiedzialnych za funkcjonowanie systemu lub sieci teleinformatycznych oraz za przestrzeganie zasad i wymagań bezpieczeństwa systemów i sieci teleinformatycznych, zwane dalej „administratorem systemu",

2) pracownika pionu ochrony odpowiedzialnego za bieżącą kontrolę zgodności funkcjonowania sieci lub systemu teleinformatycznego ze szczególnymi wymaganiami bezpieczeństwa, o których mowa w art. 61 ust. 2 i 3.

2. Służby ochrony państwa udzielają kierownikom jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 61 ust. 1, niezbędnej dla realizacji ich zadań pomocy.

Art. 64. Stanowiska administratora systemu mogą zajmować albo pełnić funkcję pracownika pionu ochrony, o którym mowa w art. 63 ust. 1 pkt 2, osoby, które spełniają wymagania określone w art. 18 ust. 5, odpowiednie do klauzuli informacji niejawnych wytwarzanych, przechowywanych, przetwarzanych lub przekazywanych w systemach lub sieciach, które to osoby odbyły specjalistyczne przeszkolenie prowadzone przez służby ochrony państwa.

Rozdział 11

Bezpieczeństwo przemysłowe

Art. 65. 1. Przedsiębiorca, jednostka naukowa lub badawczo-rozwojowa, starający się o zawarcie umowy lub wykonujący umowę, o której mowa w art. 1 ust. 2 pkt 5, zwaną dalej „umową", z wykonaniem której łączy się dostęp do informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, mają obowiązek ochrony tych informacji.

2. Umowa powinna określać:

1) szczegółowe wymagania dotyczące ochrony informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, które zostaną przekazane przedsiębiorcy, jednostce naukowej lub badawczo-rozwojowej, w związku z wykonywaniem umowy, zwane dalej „instrukcją bezpieczeństwa przemysłowego", odpowiednie do ich ilości, klauzuli tajności oraz liczby osób mających do nich dostęp,

2) skutki oraz zakres odpowiedzialności stron umowy z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków wynikających z ustawy, a także nieprzestrzegania wymagań określonych w instrukcji bezpieczeństwa przemysłowego.

3. Umowa może określać również wymagania w zakresie ochrony informacji niejawnych stanowiących tajemnicę służbową. Przepis ust. 2 stosuje się odpowiednio.

Art. 66. Jednostka organizacyjna, która zawiera umowę, wyznacza osobę odpowiedzialną za nadzorowanie, kontrolę, szkolenie i doradztwo w zakresie wykonywania przez przedsiębiorcę, jednostkę naukową lub badawczo-rozwojową obowiązku ochrony przekazanych im informacji niejawnych.

Art. 67. 1. U przedsiębiorcy oraz w jednostce naukowej lub badawczo-rozwojowej, o których mowa w art. 65 ust. 1, służby ochrony państwa, każda w zakresie swojego działania, przeprowadzają postępowanie sprawdzające.

2. Postępowaniu sprawdzającemu podlegają:

1) osoby zajmujące stanowiska związane z kierowaniem, wykonaniem umowy lub z jej bezpośrednią realizacją u przedsiębiorcy, w jednostce naukowej lub badawczo-rozwojowej,

2) osoby, które w imieniu podmiotu określonego w pkt 1 uczestniczą w czynnościach zmierzających do zawarcia umowy, jeżeli są one związane z dostępem do informacji niejawnych,

3) osoby zatrudnione w pionie ochrony,

4) działający na rzecz i zlecenie podmiotu określonego w pkt 1 przedsiębiorca, który uzyskał koncesję na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie wykonywania usług ochrony osób i mienia.

3. Sprawdzeniu podlegają również:

1) struktura i pochodzenie kapitału przedsiębiorcy,

2) struktura organizacyjna przedsiębiorcy, jednostki naukowej lub badawczo-rozwojowej oraz ich władz,

3) sytuacja finansowa i źródła pochodzenia środków finansowych pozostających w dyspozycji podmiotów określonych w pkt 2.

4. Do osób, o których mowa w ust. 2 pkt 1-3, nie stosuje się wymogu określonego w art. 28 ust. 1 pkt 1.

Art. 68. 1. Sprawdzenie, o którym mowa w art. 67 ust. 3, prowadzi się na podstawie danych zawartych w wypełnionym przez przedsiębiorcę, jednostkę naukową lub badawczo-rozwojową kwestionariuszu bezpieczeństwa przemysłowego.

2. Kwestionariusz bezpieczeństwa przemysłowego zawiera w szczególności:

1) dane dotyczące statusu prawnego,

2) dane o strukturze organizacyjnej i kapitałowej,

3) dane dotyczące władz lub organów zarządzających,

4) wykaz pracowników uprawnionych do dostępu do informacji niejawnych,

5) wykaz pracowników, którzy powinni mieć dostęp do informacji niejawnych, w związku z postępowaniem zmierzającym do zawarcia umowy lub jej wykonaniem,

6) dane dotyczące systemu ochrony osób, materiałów oraz obiektów przedsiębiorcy, jednostki naukowej lub badawczo-rozwojowej,

7) wykaz osób, które ze strony przedsiębiorcy, jednostki naukowej lub badawczo-rozwojowej będą odpowiedzialne za ochronę przekazanych im informacji niejawnych,

8) czytelny podpis osoby upoważnionej do składania oświadczeń woli w imieniu przedsiębiorcy lub kierownika jednostki naukowej lub badawczo-rozwojowej.

3. Przedsiębiorca, jednostka naukowa lub badawczo-rozwojowa mają obowiązek niezwłocznego informowania właściwych służb ochrony państwa oraz osoby, o której mowa w art. 66, o wszelkich zmianach dotyczących danych zawartych w kwestionariuszu bezpieczeństwa przemysłowego.

Art. 69. W przypadku pozytywnego wyniku postępowania, o którym mowa w art. 67 ust. 1, służba ochrony państwa wydaje świadectwo bezpieczeństwa przemysłowego potwierdzające zdolność przedsiębiorcy, jednostki naukowej lub badawczo-rozwojowej do zapewnienia ochrony informacji niejawnych przed nieuprawnionym ujawnieniem.

Art. 70. Świadome podanie nieprawdziwych danych lub zatajenie prawdziwych danych w kwestionariuszu bezpieczeństwa przemysłowego albo niewykonanie obowiązku wynikającego z art. 68 ust. 3 może stanowić podstawę do odmowy wydania świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego lub jego cofnięcia.

Art. 71. 1. Odmowa wydania świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego nie wymaga uzasadnienia.

2. Przedstawiciel przedsiębiorcy, jednostki naukowej lub badawczo-rozwojowej, o których mowa w art. 65 ust. 1, ma prawo, o ile nie zagraża to istotnym interesom państwa, zapoznać się z danymi zebranymi w postępowaniu sprawdzającym, a w szczególności z danymi, które stanowiły podstawę odmowy. O uprawnieniu tym służby ochrony państwa obowiązane są poinformować upoważnione podmioty.

Art. 72. Świadectwo bezpieczeństwa przemysłowego oraz odmowa wydania świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego powinny zawierać:

1) określenie służby ochrony państwa, która wydała świadectwo bezpieczeństwa przemysłowego lub odmówiła jego wydania,

2) miejsce i datę wystawienia,

3) nazwę podmiotu, o którym mowa w art. 65 ust. 1, i jego siedzibę,

4) podstawę prawną wydania,

5) stwierdzenie o wydaniu świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego albo o odmowie,

6) imienną pieczęć i czytelny podpis upoważnionego funkcjonariusza albo żołnierza służby ochrony państwa.

Art. 73. Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, wzory:

1) kwestionariusza bezpieczeństwa przemysłowego,

2) świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego,

3) odmowy wydania świadectwa bezpieczeństwa przemysłowego.

Art. 74. 1. Dane zgromadzone w postępowaniu, o którym mowa w art. 67 ust. 1, podlegają ochronie i mogą być wykorzystywane wyłącznie w celu określonym w ustawie, a ich przekazywanie innym osobom jest zakazane.

2. Dane, o których mowa w ust. 1, mogą być udostępniane wyłącznie na żądanie sądu lub prokuratora w celu ścigania karnego albo Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej lub Prezesowi Rady Ministrów - gdy wymaga tego istotny interes Rzeczypospolitej Polskiej.

3. Do danych zgromadzonych w postępowaniu, o którym mowa w art. 67 ust. 1, stosuje się przepisy art. 12 ust. 1 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa.

Art. 75. Jeżeli w związku z wykonaniem umowy, niezależnie od jej przedmiotu, zostaną wytworzone informacje niejawne, o przyznaniu im odpowiedniej klauzuli tajności decyduje osoba, o której mowa w art. 66.

Art. 76. Przepisy rozdziału stosuje się także do podmiotów uczestniczących w wykonaniu umowy niezależnie od tego, w jakich stosunkach prawnych pozostają z przedsiębiorcą, jednostką naukową lub badawczo-rozwojową, której powierzono wykonanie umowy.

Rozdział 12

Zmiany w przepisach obowiązujących

Art. 77. W ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz. U. Nr 30, poz. 180, z 1991 r. Nr 94, poz. 422 i Nr 107, poz. 461, z 1992 r. Nr 54, poz. 254, z 1994 r. Nr 53, poz. 214, z 1995 r. Nr 4, poz. 17, Nr 34, poz. 163 i Nr 104, poz. 515, z 1996 r. Nr 59, poz. 269, Nr 106, poz. 496 i Nr 156, poz. 775, z 1997 r. Nr 28, poz. 153, Nr 70, poz. 443, Nr 88, poz. 554 i Nr 141, poz. 943 oraz z 1998 r. Nr 131, poz. 860) w art. 12 w ust. 1 po wyrazie „karne-

go" dodaje się przecinek i wyrazy „przeprowadzenia postępowania sprawdzającego na podstawie przepisów o ochronie informacji niejawnych".

Art. 78. W ustawie z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz. U. Nr 100, poz. 442, z 1992 r. Nr 21, poz. 85, z 1996 r. Nr 106, poz. 496 i Nr 152, poz. 720 oraz z 1997 r. Nr 18, poz. 105, Nr 71, poz. 449, Nr 88, poz. 554, Nr 121, poz. 770 i Nr 137, poz. 926) w art. 34a w ust. 1 w pkt 6 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 7 w brzmieniu:

„7) służbom ochrony państwa i ich upoważnionym pisemnie funkcjonariuszom lub żołnierzom w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia postępowania sprawdzającego na podstawie przepisów o ochronie informacji niejawnych."

Art. 79. W ustawie z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. Nr 111, poz. 535, z 1997 r. Nr 88, poz. 554 i Nr 113, poz. 731 oraz z 1998 r. Nr 106, poz. 668) w art. 50 w ust. 2 w pkt 3 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 4 w brzmieniu:

„4) służb ochrony państwa i ich upoważnionych pisemnie funkcjonariuszy lub żołnierzy w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia postępowania sprawdzającego na podstawie przepisów o ochronie informacji niejawnych."

Art. 80. W ustawie z dnia 14 grudnia 1995 r. o urzędzie Ministra Obrony Narodowej (Dz. U. z 1996 r. Nr 10, poz. 56 i Nr 102, poz. 474 oraz z 1997 r. Nr 121, poz. 770 i Nr 141, poz. 944) w art. 2 po pkt 6 dodaje się pkt 6a w brzmieniu:

„6a) ogólna koordynacja działań w zakresie ochrony informacji niejawnych w dziale obrony narodowej,".

Art. 81. W ustawie z dnia 8 sierpnia 1996 r. o organizacji i trybie pracy Rady Ministrów oraz o zakresie działania ministrów (Dz. U. Nr 106, poz. 492 i Nr 156, poz. 775, z 1997 r. Nr 141, poz. 943 oraz z 1998 r. Nr 162, poz. 1126) w art. 39 w ust. 3 w pkt 2 w lit. j) kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się lit. k) w brzmieniu:

„k) ochrony informacji niejawnych."

Art. 82. W ustawie z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz. U. Nr 114, poz. 740) po art. 35 dodaje się art. 35a w brzmieniu:

„Art. 35a. Pracownik ochrony, któremu mają być powierzone na podstawie ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr

11, poz. 95) zadania pełnomocnika ochrony lub pracownika pionu ochrony, musi dodatkowo spełnić wymagania określone w tej ustawie."

Art. 83. W ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. Nr 137, poz. 926 i Nr 160, poz. 1083 oraz z 1998 r. Nr 106, poz. 668) w art. 297 w 1 w pkt 6 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 7 w brzmieniu:

„7) służbom ochrony państwa i ich upoważnionym pisemnie funkcjonariuszom lub żołnierzom w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia postępowania sprawdzającego na podstawie przepisów o ochronie informacji niejawnych."

Art. 84. W ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140, poz. 939 oraz z 1998 r. Nr 160, poz. 1063 i Nr 162, poz. 1118) w art. 105 w ust. 1 w pkt 2 w lit. j) kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się lit. k) w brzmieniu:

„k) służb ochrony państwa i ich upoważnionych pisemnie funkcjonariuszy lub żołnierzy w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia postępowania sprawdzającego na podstawie przepisów o ochronie informacji niejawnych."

Rozdział 13

Przepisy przejściowe i końcowe

Art. 85. 1. Kierownicy jednostek organizacyjnych, w terminie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, powołają pełnomocników ochrony i zorganizują piony ochrony w podległych jednostkach oraz dostosują, w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, pomieszczenia służbowe do wymogów ustawy.

2. Pełnomocnicy ochrony dokonają, w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, przeglądu stanowisk oraz sporządzą wykazy stanowisk i osób dopuszczonych do informacji niejawnych.

Art. 86. 1. Dokumenty wytworzone w okresie od dnia 10 maja 1990 r. do dnia wejścia w życie ustawy, zawierające wiadomości stanowiące tajemnicę państwową lub służbową i oznaczone stosownie do przepisów obowiązujących do dnia wejścia w życie ustawy klauzulami: „Tajne specjalnego znaczenia", „Tajne" lub „Poufne", stają się w rozumieniu tej ustawy dokumentami oznaczonymi odpowiednio klauzulami: „ściśle tajne", „tajne" lub „poufne".

2. Osoby, o których mowa w art. 21 ust. 1, lub ich następcy prawni w odniesieniu do dokumentów zawierających wiadomości stanowiące tajemni-

cę państwową, wytworzonych przed dniem 10 maja 1990 r. - dokonają w terminie 36 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy ich przeglądu w celu dostosowania ich dotychczasowych klauzul do klauzul wynikających z ustawy. Do tego czasu dokumenty te uważa się za oznaczone odpowiednio do postanowień ust. 1, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Przepis art. 25 ust. 5 stosuje się odpowiednio.

3. Po upływie 36 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy dokumenty, o których mowa w ust. 2, w stosunku do których nie dokonano przeglądu, stają się jawne, z wyjątkiem dokumentów odpowiadających kryteriom określonym w art. 25 ust. 2 pkt 1 i 2, które stają się dokumentami oznaczonymi klauzulą „ściśle tajne", podlegającymi ochronie na podstawie powołanego przepisu.

4. Przepisy ust. 2 i 3 nie naruszają przepisów innych ustaw.

Art. 87. 1. Z zastrzeżeniem ust. 2, wydane na podstawie dotychczasowych przepisów upoważnienia do dostępu do wiadomości stanowiących tajemnicę państwową lub służbową:

1) osobom na stanowiskach objętych wymogiem przeprowadzenia specjalnego postępowania sprawdzającego - tracą ważność po 12 miesiącach od dnia wejścia w życie ustawy,

2) osobom na stanowiskach objętych wymogiem przeprowadzenia poszerzonego postępowania sprawdzającego - tracą ważność po 18 miesiącach od dnia wejścia w życie ustawy,

3) osobom na stanowiskach objętych wymogiem przeprowadzenia zwykłego postępowania sprawdzającego - tracą ważność po 24 miesiącach od dnia wejścia w życie ustawy.

2. Przepis art. 44 ust. 2 stosuje się odpowiednio do osób, o których mowa w ust. 1.

3. Decyzje zezwalające na ujawnienie wiadomości stanowiących tajemnicę państwową lub służbową, wydane na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej (Dz. U. Nr 40, poz. 271, z 1989 r. Nr 34, poz. 178, z 1990 r. Nr 34, poz. 198, z 1996 r. Nr 106, poz. 496 i z 1997 r. Nr 110, poz. 714), zachowują ważność nie dłużej niż do dnia 31 grudnia 1999 r.

4. Zezwolenia wydane na podstawie art. 16 ustawy, o której mowa w ust. 3, zachowują ważność nie dłużej niż do dnia 31 grudnia 1999 r.

Art. 88. Działającym na podstawie odrębnych ustaw wewnętrznym służbom ochrony w jednostkach organizacyjnych kierownicy tych jednostek mogą powierzyć zadania i uprawnienia pionów ochrony zgodnie z przepisami ustawy.

Art. 89. 1. Przepisy dotyczące tajemnicy państwowej lub służbowej, wydane na podstawie ustawy, o której mowa w art. 90, o ile nie są sprzeczne z niniejszą ustawą, zachowują moc przez okres 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.

2. Przepisy dotyczące tajemnicy państwowej lub służbowej wydane na podstawie innych ustaw należy dostosować do wymogów ustawy w okresie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.

Art. 90. Traci moc ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej (Dz. U. Nr 40, poz. 271, z 1989 r. Nr 34, poz. 178, z 1990 r. Nr 34, poz. 198, z 1996 r. Nr 106, poz. 496 i z 1997 r. Nr 110, poz. 714).

Art. 91. Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej: *A. Kwaśniewski*

Załączniki do ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. (poz. 95)

Załącznik 1

WYKAZ RODZAJÓW INFORMACJI NIEJAWNYCH STANOWIĄCYCH TAJEMNICĘ PAŃSTWOWĄ

I. Informacje niejawne oznaczone klauzulą „ściśle tajne"

1. Informacje dotyczące zagrożeń zewnętrznych bezpieczeństwa państwa o charakterze militarnym, plany i prognozowanie obronne oraz wynikające z nich decyzje i zadania.

2. Struktura, organizacja i funkcjonowanie systemu kierowania państwem oraz dowodzenia Siłami Zbrojnymi w czasie zagrożenia państwa i wojny.

3. Lokalizacja, wyposażenie, właściwości ochronne i organizacja obrony stanowisk kierowania państwem i stanowisk dowodzenia Siłami Zbrojnymi w czasie zagrożenia państwa i wojny.

4. Organizacja, funkcjonowanie systemów łączności kierowania państwem i dowodzenia Siłami Zbrojnymi w czasie podwyższonej gotowości obronnej i wojny.

5. Centralny program mobilizacji gospodarki.

6. Informacje dotyczące planowania, organizacji i funkcjonowania mobilizacyjnego rozwinięcia Sił Zbrojnych.

7. Szczegółowa struktura Sił Zbrojnych oraz okręgów wojskowych i rodzajów Sił Zbrojnych na czas wojny.

8. Informacje dotyczące możliwości bojowych Sił Zbrojnych, poszczególnych okręgów wojskowych i rodzajów Sił Zbrojnych oraz potencjalnego przeciwnika na przewidywanych obszarach i kierunkach działań wojennych.

9. Zadania bojowe Sił Zbrojnych i związków operacyjnych.

10. Organizacja i funkcjonowanie systemu obrony powietrznej i przeciwlotniczej kraju.

11. Organizacja, rozmieszczenie, zadania i możliwości działania systemu rozpoznania i walki radioelektronicznej.

12. Planowanie i realizacja przedsięwzięć w zakresie operacyjnego maskowania wojsk.

13. Planowanie, realizacja, wyniki badań naukowych i prac badawczo-rozwojowych o szczególnie ważnym znaczeniu dla obronności i bezpieczeństwa państwa.

14. Hasła i kody dostępu do urządzeń przechowujących, przetwarzających i przesyłających informacje oznaczone klauzulą „ściśle tajne".

15. Systemy łączności planowane, organizowane i utrzymywane przez służbę łączności podlegającą ministrom właściwym do spraw wewnętrznych, administracji publicznej, Ministrowi Obrony Narodowej oraz Szefowi Urzędu Ochrony Państwa.

16. Organizacja, funkcjonowanie, zabezpieczenie i środki kryptograficznej ochrony przekazu informacji oznaczonych klauzulą „ściśle tajne" oraz szyfrogramy chronione algorytmem szyfrowym przeznaczonym dla zabezpieczenia tak oznaczonych informacji.

17. Organizacja, formy i metody pracy operacyjnej organów, służb i instytucji państwowych uprawnionych do wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych.

18. Szczegółowe kierunki pracy operacyjnej i zainteresowań służb ochrony państwa.

19. Szczegółowa struktura organizacyjna oraz etatowa jednostek i komórek organizacyjnych wykonujących czynności operacyjno-rozpoznawcze w organach, służbach i instytucjach państwowych, o których mowa w punkcie 17, a także systemy ewidencji danych o funkcjonariuszach, żołnierzach i pracownikach tych jednostek i komórek organizacyjnych.

20. Dane identyfikujące lub mogące doprowadzić do identyfikacji funkcjonariuszy, żołnierzy i pracowników uprawnionych do wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych i zatrudnionych w organach, służbach i instytucjach państwowych, o których mowa w punkcie 17.

21. Dane identyfikujące lub mogące doprowadzić do identyfikacji osób nie będących funkcjonariuszami, żołnierzami lub pracownikami organów, służb i instytucji państwowych, o których mowa w punkcie 17, a które udzieliły pomocy tym organom w zakresie wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych.

22. Informacje dotyczące dokumentów uniemożliwiających ustalenie danych identyfikujących funkcjonariuszy, żołnierzy lub pracowników organów, służb i instytucji państwowych, o których mowa w punkcie 17, lub środków, którymi posługują się przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych.

23. Informacje dotyczące stosowanych na podstawie przepisów ustawowych: środków technicznych umożliwiających uzyskiwanie w sposób tajny informacji oraz utrwalanie dowodów; kontroli korespondencji; zakupu kontrolowanego i przesyłki niejawnie nadzorowanej.

24. Plany i stan zaopatrzenia w sprzęt i materiały techniki specjalnej organów, służb i instytucji państwowych, o których mowa w punkcie 17.

25. Informacje i przedmioty uzyskane w wyniku zastosowania środków technicznych umożliwiających uzyskiwanie w sposób tajny informacji oraz utrwalanie dowodów, a także w wyniku zastosowania kontroli korespondencji.

26. Informacje dotyczące planowanych, wykonywanych i zrealizowanych czynności operacyjno-rozpoznawczych przez organy, służby i instytucje państwowe, o których mowa w punkcie 17, oraz informacje i przedmioty uzyskane w wyniku tych czynności, które pozwalają na identyfikację osób udzielających im pomocy w zakresie wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych.

27. Sprawozdania, biuletyny, informacje i dane statystyczne dotyczące pracy operacyjnej organów, służb i instytucji państwowej, o których mowa w punkcie 17.

28. Gospodarowanie środkami budżetowymi i mieniem państwowym na cele specjalne.

29. Organizacja, funkcjonowanie i środki techniczne radiokontrwywiadowczej ochrony państwa.

30. Informacje niejawne wymieniane przez Rzeczpospolitą Polską z Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego, Unią Europejską i Unią Zachodnioeuropejską oraz z innymi organizacjami międzynarodowymi i państwami, oznaczone klauzulą „TOP SECRET" lub równorzędną.

II. Informacje niejawne oznaczone klauzulą „tajne" ze względu na obronność i bezpieczeństwo państwa oraz porządek publiczny

1. Planowanie, rozmieszczenie i stan rezerw państwowych.

2. Resortowe i wojewódzkie programy mobilizacji gospodarki.

3. Plany obrony cywilnej państwa oraz plany obrony cywilnej województw.

4. Założenia systemu finansowego państwa w czasie podwyższonej gotowości obronnej i wojny.

5. Stan rozwinięcia, ukompletowania i wyposażenia jednostek wojskowych w zakresie nie objętym postanowieniami Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie (CFE).

6. Szczegółowa struktura Sił Zbrojnych oraz okręgów wojskowych i rodzajów Sił Zbrojnych.

7. Plany i prognozy rozwoju organizacyjnego i technicznego Sił Zbrojnych oraz poszczególnych rodzajów wojsk.

8. Lokalizacja, rodzaj i przeznaczenie oraz właściwości techniczno-ochronne budownictwa specjalnego.

9. Organizacja kompleksowego przygotowania jednolitej sieci telekomunikacyjnej państwa dla potrzeb obronnych.

10. Informacje dotyczące przygotowania, budowy, zarządzania oraz funkcjonowania systemów i sieci telekomunikacyjnych, teleinformatycznych i pocztowych służących do przekazywania informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, wykorzystywanych dla potrzeb Sił Zbrojnych, służb ochrony państwa lub administracji publicznej w zakresie niezbędnym do zabezpieczenia tych systemów i sieci.

11. Zbiorcze informacje dotyczące produkcji specjalnej przemysłu obronnego, a także prognozy rozwojowe, plany i zdolności produkcyjne oraz usługowe przedsiębiorców, jednostek naukowych i badawczo-rozwojowych w zakresie realizacji zamówień na uzbrojenie i sprzęt wojskowy.

12. Wojskowe mapy specjalne i fotodokumenty przedstawiające obiekty inżynieryjnej rozbudowy terenu prognozowanych rejonów i kierunków działań wojennych.

13. Zbiory współrzędnych geodezyjnych lub prostokątnych punktów położonych na terenach, które mają istotne znaczenie dla obronności i bezpieczeństwa państwa.

14. Fotogrametryczne i teledetekcyjne zdjęcia lotnicze i naziemne obiektów i terenów mających istotne znaczenie dla obronności i bezpieczeństwa państwa.

15. Materiały geodezyjne i kartograficzne zawierające informacje o położeniu, rodzaju, charakterze lub przeznaczeniu obiektów mających istotne znaczenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa.

16. Informacje dotyczące przestawienia gospodarki narodowej na rzecz obronności w czasie podwyższonej gotowości obronnej państwa i wojny.

17. Informacje dotyczące przygotowania, organizacji oraz wykorzystywania transportu kolejowego, drogowego i wodnego oraz ochrony obiektów komunikacyjnych w czasie podwyższonej gotowości obronnej państwa i wojny.

18. Organizacja i funkcjonowanie systemu alarmowania wojsk oraz zadania jednostek wojskowych i garnizonów w procesie osiągania wyższych stanów gotowości bojowej.

19. Zadania centralnych konstytucyjnych organów państwa, ministrów, centralnych organów administracji rządowej oraz wojewodów związane z osiąganiem podwyższonej gotowości obronnej państwa.

20. Organizacja i funkcjonowanie systemu zaopatrywania Sił Zbrojnych w uzbrojenie, sprzęt wojskowy i amunicję w procesie osiągania wyższych stanów gotowości bojowej.

21. System ewidencji danych o osobach zajmujących stanowiska związane z obronnością kraju.

22. Informacje dotyczące systemu ochrony i obrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej na czas podwyższonej gotowości obronnej państwa i wojny.

23. Organizacja ochrony, na wypadek wojny, dóbr kultury mających szczególne znaczenie dla dziedzictwa kulturalnego narodu.

24. Dane dotyczące rezerw rzeczowych resortu spraw wewnętrznych tworzonych na rzecz wojny.

25. Szczegółowe informacje dotyczące organizacji, metod i środków służących do ochrony informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, których ujawnienie może spowodować brak ich skuteczności.

26. Informacje dotyczące planowania, rozmieszczenia, przeznaczenia i wyposażenia obiektów i nieruchomości specjalnych oraz plany ich obrony i ochrony.

27. Szczegółowe informacje dotyczące osób podejrzewanych o prowadzenie działalności godzącej w bezpieczeństwo, obronność, niezależność, całość lub międzynarodową pozycję państwa albo działalności terrorystycznej, uzyskane i przetwarzane przez służby ochrony państwa.

28. Szczegółowa struktura organizacyjna i etatowa jednostek organizacyjnych Urzędu Ochrony Państwa, Wojskowych Służb Informacyjnych, Policji, Straży Granicznej oraz jednostek wojskowych podporządkowanych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, chyba że zawierają informacje oznaczone wyższą klauzulą tajności.

29. System ewidencji danych o funkcjonariuszach, żołnierzach i pracownikach Urzędu Ochrony Państwa, Wojskowych Służb Informacyjnych, Policji, Straży Granicznej i jednostek wojskowych podporządkowanych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych oraz dane z tej ewidencji, chyba że zawierają informacje oznaczone wyższą klauzulą tajności.

30. Dane statystyczne dotyczące spraw kadrowych służb ochrony państwa, z wyłączeniem danych zamieszczanych w ustawie budżetowej.

31. Informacje z materiałów archiwalnych dotyczące pracy operacyjnej, w tym kartoteki i informacje sporządzone w oparciu o archiwalne materiały operacyjne, chyba że zawierają informacje oznaczone wyższą klauzulą tajności.

32. System i sposób ochrony granicy państwowej, kontroli ruchu granicznego, działań antyterrorystycznych, antysabotażowych, a także informacje dotyczące operacyjnych możliwości ochrony granicy państwowej.

33. Szczegółowe formy i metody działania Urzędu Ochrony Państwa, Wojskowych Służb Informacyjnych, Policji, Straży Granicznej oraz jednostek wojskowych podporządkowanych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, chyba że zawierają informacje oznaczone wyższą klauzulą tajności.

34. Informacje dotyczące planowanych, wykonywanych i zrealizowanych czynności operacyjno-rozpoznawczych przez organy, służby lub instytucje państwowe uprawnione do wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych oraz informacje i przedmioty uzyskane w wyniku tych czynności, chyba że zawierają informacje oznaczone wyższą klauzulą tajności.

35. Szczegółowe informacje dotyczące funkcjonowania systemu ochrony informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową.

36. Dzienniki korespondencyjne do rejestracji dokumentów oraz ewidencje innych materiałów zawierających informacje niejawne stanowiące tajemnicę państwową.

37. Szczegółowe informacje dotyczące ochrony i zabezpieczenia obiektów ważnych dla gospodarki narodowej albo ze względu na obronność lub bezpieczeństwo państwa.

38. Szczegółowe informacje dotyczące planowanych, wykonywanych i zrealizowanych czynności dochodzeniowo-śledczych, jeżeli ich ujawnienie mogłoby stanowić przeszkodę dla prawidłowego toku postępowania karnego.

39. Projekty wynalazcze uznane za tajne zgodnie z przepisami o wynalazczości.

40. Informacje niejawne wymieniane przez Rzeczpospolitą Polską z Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego, Unią Europejską i Unią Zachodnioeuropejską oraz z innymi organizacjami międzynarodowymi i państwami, oznaczone klauzulą „SECRET" lub równorzędną.

III. Informacje niejawne oznaczone klauzulą „tajne" ze względu na ważny interes państwa

1. Materiały dla Rady Ministrów dotyczące potencjału strategicznego państwa oraz strategicznych zamówień rządowych i ich realizacji.

2. Instrukcje do negocjacji w sprawie zawierania umów finansowych o znaczeniu ogólnopaństwowym, których ujawnienie mogłoby mieć wpływ na dalszy tok negocjacji.

3. Wnioski o udzielenie poręczenia, umowy poręczenia oraz umowy o udzielenie poręczenia dotyczące producentów sprzętu obronnego.

4. System zabezpieczenia wartości pieniężnych w bankach państwowych i w przedsiębiorstwach produkujących znaki pieniężne.

5. Limit rezerwy specjalnej krajowych znaków pieniężnych w Narodowym Banku Polskim.

6. Informacje o organizacji i zabezpieczeniu transportów wartości pieniężnych przekraczających równowartość kwoty 500 tys. EURO organizowanych przez banki państwowe oraz przedsiębiorstwa produkujące znaki pieniężne.

7. System zabezpieczenia znaków skarbowych akcyzy w przedsiębiorstwach wytwarzających te znaki, bankach państwowych i urzędach skarbowych.

8. Informacje związane z projektowaniem i przygotowaniem do produkcji znaków pieniężnych z wyłączeniem monet przeznaczonych na cele kolekcjonerskie i papierów wartościowych emitowanych przez Skarb Państwa i Narodowy Bank Polski oraz znaków skarbowych akcyzy, w zakresie niezbędnym do ich zabezpieczenia przed podrabianiem lub przerabianiem, do czasu wprowadzenia ich do obiegu.

9. Informacje dotyczące technologii produkcji znaków pieniężnych, znaków skarbowych, akcyzy, papierów wartościowych i kart płatniczych emitowanych przez Skarb Państwa lub Narodowy Bank Polski albo inne banki państwowe.

10. Informacje dotyczące technologii produkcji oraz szczegółowych sposobów zabezpieczeń dokumentów tożsamości, a także innych zabezpieczonych dokumentów wydawanych przez organy władzy publicznej.

11. Decyzje o skokowych zmianach kursu złotego w stosunku do walut obcych (dewaluacja, rewaluacja) dokonywane przez Narodowy Bank Polski do czasu podania ich do publicznej wiadomości.

12. Plany, zasady i systemy organizacji ochrony oraz zabezpieczenia banków państwowych.

13. Wysokość stóp procentowych Narodowego Banku Polskiego - do czasu ich podania do publicznej wiadomości.

14. Przedział odchyleń kursu złotego od centralnego parytetu - do czasu podania ich do publicznej wiadomości.

15. Prace badawczo-rozwojowe o szczególnie istotnym znaczeniu dla interesu gospodarczego państwa, zlecone przez ministrów i centralne organy państwowe.

16. Informacje dotyczące rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych, których ujawnienie naraziłoby na szkodę ważny interes gospodarczy państwa.

17. Informacje o sposobie działania urządzeń kontrolno-sygnalizacyjnych i systemów alarmowych zabezpieczających dostęp do miejsc składowania i stosowania materiałów jądrowych kategorii I i II.

18. Informacje dotyczące planów i zadań polityki zagranicznej, których ujawnienie naraziłoby na szkodę ważny interes państwa lub innego podmiotu stosunków międzynarodowych, do czasu oficjalnego ich ogłoszenia.

19. Materiały, dokumenty, sprawozdania z negocjacji i konsultacji międzynarodowych oraz umowy międzynarodowe lub ich części, jeżeli uznane zostały za niejawne na wniosek jednej ze stron.

20. Informacje polityczne, gospodarcze lub wojskowe dotyczące państw obcych, uzyskane pod warunkiem zapewnienia ich tajności.

21. Organizacja i funkcjonowanie poczty dyplomatycznej.

22. System ochrony polskich przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych.

23. Zadania polskich przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych na czas wojny.

24. Zadania w zakresie ochrony przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych państw obcych w Rzeczypospolitej P olskiej w czasie wojny.

25. Plany, prognozy i informacje na temat rozwoju obrotu z zagranicą sprzętem specjalnym i uzbrojeniem oraz technologiami i usługami specjalnymi.

26. Informacje niejawne wymieniane przez Rzeczpospolitą Polską z Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego, Unią Europejską i Unią Zachodnioeuropejską oraz z innymi organizacjami międzynarodowymi i państwami, oznaczone klauzulą „SECRET" lub równorzędną.

Źródło: *Dziennik Ustaw,* Nr 11, poz. 85.

Załącznik 2

ANKIETA BEZPIECZEŃSTWA OSOBOWEGO

Szanowna Pani,

Szanowny Panie,

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, kierując się troską o bezpieczeństwo narodowe i mając powinność jego ochrony, przedstawia tę ankietę w przekonaniu, iż zostanie ona wypełniona zgodnie z Pana /Pani/ najlepszą wiedzą i wolą. Dziękując za współpracę podkreślamy, że celem tej ankiety jest wyłącznie ochrona bezpieczeństwa narodowego przed zagrożeniami ze strony obcych służb specjalnych, ugrupowań terrorystycznych lub grup przestępczych. Prosimy uważnie przeczytać poniższą instrukcję, a w razie wątpliwości zwrócić się do pełnomocnika ochrony w Pana /Pani/ jednostce organizacyjnej lub do właściwej służby ochrony państwa o pomoc w wypełnieniu ankiety.

Instrukcja

1. Przed wypełnieniem ankiety proszę się z nią dokładnie zapoznać.

2. Proszę wypełniać ankietę pismem drukowanym, a w razie możliwości pismem maszynowym.

3. Jeśli ankieta zawiera zbyt mało miejsca na wpisanie danych, proszę je podać na osobnej karcie formatu A-4, którą należy dołączyć do ankiety.

4. W razie braku wiedzy umożliwiającej podanie danych, proszę wpisać sformułowanie: „nie wiem".

5. Jeżeli treść któregoś z punktów lub podpunktów ankiety nie dotyczy Pana /Pani/ osoby, proszę wpisywać sformułowanie: „nie dotyczy".

6. Jeśli dane w kolejnych punktach ankiety są identyczne z danymi podanymi w poprzednich punktach, można w kolejnych punktach wpisywać sformułowanie: „jak w pkt... lit....".

7. Jeżeli któryś z członków rodziny, o których mowa w pkt 2-9 ankiety, zmarł, proszę ograniczać wypełnianie takiego fragmentu ankiety wyłącznie do podania jego imienia, nazwiska, daty i miejsca urodzenia oraz sformułowania: „nie żyje".

8. Niniejszą ankietę wypełnia się w podanym niżej zakresie, w związku z upoważnieniem Pana /Pani/ do dostępu do informacji niejawnych.

9. Osoby objęte postępowaniem sprawdzającym w związku z dostępem do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „zastrzeżone" wypełniają następujące punkty: 1, 2a-c, 3a-c, 12, 13, 22, 28a.

10. Osoby objęte postępowaniem sprawdzającym w związku z dostępem do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „poufne" wypełniają wyłącznie następujące punkty: 1-7, 9, 12, 13, 15-19, 22-28, 30, 32 i 33.

11. Osoby objęte postępowaniem sprawdzającym w związku z dostępem do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „tajne" nie wypełniają pkt 31.

12. Osoby objęte postępowaniem sprawdzającym w związku z dostępem do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „ściśle tajne" wypełniają wszystkie punkty ankiety.

13. Przy ponownym postępowaniu sprawdzającym przeprowadzanym po upływie 10 lat w stosunku do osoby, która otrzymała poświadczenie bezpieczeństwa uprawniające do dostępu do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „poufne" - osobę tę prosi się o wypełnienie pkt: 10, 17, 22-25, 28 i 29 z odniesieniem się wyłącznie do okresu począwszy od daty wypełnienia poprzedniej ankiety do dnia wypełnienia następnej ankiety. Jeżeli dane odnoszące się do wyżej wymienionych punktów nie uległy zmianie, należy przy nich wpisać sformułowanie: „bez zmian".

14. Przy ponownym postępowaniu sprawdzającym, przeprowadzanym po upływie trzech lat w stosunku do osoby, która otrzymała poświadczenie bezpieczeństwa uprawniające do dostępu do informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „ściśle tajne", a po upływie pięciu lat w stosunku do osoby, która otrzymała poświadczenie bezpieczeństwa upoważniające do dostępu do informacji oznaczonych klauzulą „tajne" - osoby te nie wypełniają punktów: 1j oraz 1k.

15. Przy kolejnym postępowaniu sprawdzającym przeprowadzanym po upływie okresów, o których mowa wyżej, proszę wypełnić punkty: 10, 17, 22-25, 28 i 29, odnosząc się wyłącznie do okresu począwszy od daty wypełnienia poprzedniej ankiety do dnia wypełnienia następnej ankiety. Jeżeli dane odnoszące się do wyżej wymienionych punktów nie uległy zmianie, należy przy nich wpisać sformułowanie: „bez zmian".

Ustawa z dnia 17 lutego 1999 r. o ratyfikacji Traktatu Północnoatlantyckiego

Waszyngton, 4 kwietnia 1949 roku

Art. 1

Wyraża się zgodę na dokonanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikacji Traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzonego w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r.

Art. 2

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Źródło: *Dziennik Ustaw,* Nr 13 z 19 lutego 1999 roku, poz. 111.

Koncepcja strategiczna Sojuszu zatwierdzona przez Szefów Państw i Rządów biorących udział w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej

Waszyngton, 23-24 kwietnia 1999 r.

Wprowadzenie

1. W kwietniu 1999 r. na konferencji na szczycie NATO w Waszyngtonie, Szefowie Państw i Rządów zatwierdzili nową Koncepcję Strategiczną Sojuszu.

2. Podczas czterdziestu lat zimnej wojny NATO skutecznie zapewniało wolność członków Sojuszu i zapobiegało wojnie w Europie. Poprzez łączenie działań obronnych z dialogiem odegrało niezbędną rolę w pokojowym zakończeniu konfrontacji Wschodu i Zachodu. Radykalne zmiany w euroatlantyckim krajobrazie strategicznym spowodowane końcem zimnej wojny zostały odzwierciedlone w Strategicznej Koncepcji Sojuszu w 1991 r. Od tamtej pory nastąpiły jednak znaczące wydarzenia w zakresie polityki i bezpieczeństwa.

3. Niebezpieczeństwa zimnej wojny zastąpiły bardziej obiecujące perspektywy, nowe wyzwania, możliwości, ale i ryzyka. Wyłanianiu się nowej silnej i zintegrowanej Europy towarzyszy rozwój euroatlantyckich struktur bezpieczeństwa, w których NATO odgrywa wiodącą rolę. Sojusz szeroko uczestniczył w opracowaniu nowych wzorców współpracy i wzajemnego zrozumienia w regionie euroatlantyckim oraz zobowiązał się do dalszych działań w celu wzmocnienia stabilności. Głębokie znaczenie tego zobowiązania znalazło wyraz w wysiłkach Sojuszu, aby położyć kres ogromnemu ludzkiemu cierpieniu wywołanemu przez konflikt na Bałkanach. W okresie od zakończenia zimnej wojny miały też miejsce ważne wydarzenia w zakresie kontroli zbrojeń, w którą Sojusz angażuje się z całą mocą. Rola Sojuszu w tych pozytywnych działaniach została wzmocniona przez wszechstronne dostosowanie podejścia do kwestii bezpieczeństwa, procedur i struktur. W ciągu ostatnich dziesięciu lat pojawiły się także inne, złożone zjawiska zagrażające euroatlantyckiemu pokojowi i stabilności, takie jak ucisk, konflikty etniczne, zagrożenia ekonomiczne, upadek porządku politycznego i rozprzestrzenianie się broni masowego rażenia.

4. Obowiązkiem Sojuszu jest umacnianie i ochrona pozytywnych zmian ostatniego okresu, a także stawienie czoła obecnym i przyszłym wyzwaniom z zakresu bezpieczeństwa. Oznacza to, że Sojusz ma przed sobą wymagający program działania. Musi stać na straży wspólnego bezpieczeństwa w zmiennych warunkach, których rozwój bywa niemożliwy do przewidzenia. Musi utrzymać zbiorową gotowość obronną i wzmocnić transatlantyckie więzi oraz zapewnić równowagę, która pozwoli europejskim sojusznikom zwiększyć własną odpowiedzialność w Europie. Musi pogłębiać stosunki z partnerami i przygotować się do przyjęcia nowych członków. A co najważniejsze, musi

utrzymać polityczną wolę i środki militarne niezbędne do realizacji czekających go różnorodnych zadań.

5. Nowa Koncepcja Strategiczna Sojuszu pomoże w realizacji tego programu. Koncepcja wyraża niezmienny cel i charakter NATO, wymienia jego zasadnicze zadania w dziedzinie bezpieczeństwa, definiuje podstawowe cechy nowego systemu bezpieczeństwa, przedstawia poszczególne elementy wszechstronnego podejścia Sojuszu do problemów bezpieczeństwa i dostarcza wytycznych do dalszego dostosowywania sił zbrojnych Sojuszu.

Część I - Cel i zadania Sojuszu

6. Podstawowym i niezmiennym celem NATO, ustanowionym w Traktacie Waszyngtońskim, jest ochrona wolności i bezpieczeństwa wszystkich jego członków za pomocą środków politycznych i wojskowych. Bazując na wspólnych wartościach demokracji, praw człowieka i praworządności, Sojusz dążył od chwili powstania do zapewnienia sprawiedliwego i trwałego pokojowego porządku w Europie. Te działania będą kontynuowane. Osiągnięcie tego celu może zostać zagrożone w razie wystąpienia kryzysu bądź konfliktu dotyczącego bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego. Dlatego Sojusz nie tylko zapewnia obronę swoich członków, ale również przyczynia się do pokoju i stabilności regionu.

7. Sojusz urzeczywistnia więź transatlantycką, dzięki której bezpieczeństwo Ameryki Północnej jest trwale związane z bezpieczeństwem Europy. Stanowi praktyczny wyraz zbiorowego, efektywnego wysiłku swych członków we wzajemnym wspieraniu wspólnych interesów.

8. Podstawową zasadą działania Sojuszu jest wspólne zaangażowanie i wzajemna współpraca suwerennych krajów w interesie niepodzielnego bezpieczeństwa wszystkich członków. Solidarność i spójność Sojuszu, wyrażana w codziennej współpracy zarówno w sferze politycznej jak i wojskowej gwarantuje, że żaden sojusznik nie musi polegać wyłącznie na własnych staraniach w zakresie podstawowych wyzwań dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa. Nie pozbawiając Państw członkowskich ich prawa i obowiązku prowadzenia suwerennych działań na rzecz obronności, Sojusz umożliwia im, poprzez zbiorowy wysiłek, realizację podstawowych celów bezpieczeństwa narodowego.

9. Wynikające stąd poczucie równego bezpieczeństwa poszczególnych członków Sojuszu, niezależnie od ich własnych uwarunkowań i różnic w potencjale wojskowym, przyczynia się do stabilizacji obszaru euroatlantyckiego. Sojusz nie ogranicza korzyści płynących z własnej działalności jedynie do Państw członkowskich, lecz jest zaangażowany w tworzenie warunków sprzyjających zwiększeniu partnerskiej współpracy i dialogu z każdym, kto podziela jego szeroko pojęte cele polityczne.

10. Dla osiągnięcia swojego głównego celu Sojusz, jako przymierze państw działających na podstawie Traktatu Waszyngtońskiego i Karty Narodów Zjednoczonych realizuje następujące zasadnicze zadania:

- w sferze bezpieczeństwa: zapewnia jeden z niezbędnych fundamentów trwałego bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego, opartego na rozwoju demokratycznych instytucji i zaangażowaniu w pokojowe rozwiązywanie sporów, w którym żaden kraj nie prowadzi wobec innego kraju polityki zastraszania i przymusu poprzez groźbę użycia siły bądź jej użyczenie;

- w sferze konsultacji: zgodnie z Artykułem 4 Traktatu Waszyngtońskiego służy jako istotne transatlantyckie forum konsultacji sprzymierzonych we wszystkich istotnych zagadnieniach, włączając w to zdarzenia mogące stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa członków, a także do stosownej koordynacji wysiłków w obszarach wspólnego zainteresowania;

- w sferze odstraszania i obrony: powstrzymuje i broni przed wszelką groźbą agresji przeciw każdemu członkowi NATO zgodnie z postanowieniami Artykułów 5 i 6 Traktatu Waszyngtońskiego.

W celu wzmocnienia bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego:

- w sferze zarządzania kryzysowego: utrzymuje gotowość, do aktywnego uczestnictwa w skutecznym zapobieganiu konfliktom i do czynnego udziału w zarządzaniu kryzysowym, poprzez, między innymi, stosowne działania operacyjne, w każdym przypadku, zgodnie z Artykułem 7 Traktatu Waszyngtońskiego, na zasadzie ogólnego konsensusu członków;

- w sferze partnerstwa: promuje szeroki zakres partnerstwa, współpracy i dialogu z innymi krajami obszaru euroatlantyckiego, w celu zwiększania przejrzystości, wzajemnego zaufania i zdolności do wspólnego działania z Sojuszem.

11. W celu wypełnienia zasadniczych zadań z zakresu bezpieczeństwa Sojusz będzie kontynuował politykę poszanowania słusznych interesów bezpieczeństwa innych państw i poszukiwał sposobów pokojowego rozwiązywania sporów zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych. Sojusz będzie promował pokojowe i przyjacielskie stosunki międzynarodowe i wspierał demokratyczne instytucje. Sojusz nie uważa się za przeciwnika jakiegokolwiek kraju.

Część II - Strategiczne perspektywy

Rozwój strategicznego otoczenia

12. Sojusz działa w zmieniającym się otoczeniu. Niepewność i ryzyko powstania ostrych kryzysów nie zostały do końca wyeliminowane mimo pozytywnego rozwoju wydarzeń w ostatnich latach. W tych zmieniających się warunkach NATO, od końca zimnej wojny, odgrywało zasadniczą rolę

w umacnianiu euroatlantyckiego bezpieczeństwa. Wzrastająca rola polityczna, rozwój politycznego i wojskowego partnerstwa i współpracy oraz rozmowy Sojuszu z innymi krajami w tym z Rosją, Ukrainą oraz z krajami Dialogu Śródziemnomorskiego, a także otwartość na przystąpienie nowych członków i współpraca z organizacjami międzynarodowymi oraz zaangażowanie w proces zapobiegania konfliktom i zarządzanie kryzysowe, włączając w to operacje pokojowe, jak na przykład na Bałkanach, wszystkie te działania odzwierciedlają determinację Sojuszu w kształtowanie bezpiecznego otoczenia i doskonalenie pokoju oraz stabilności w obszarze euroatlantyckim.

13. Równolegle NATO podjęło działania dostosowawcze w celu zwiększenia własnej zdolności do współpracy w zakresie eurotlantyckiego pokoju i stabilności. Reforma wewnętrzna objęła nową strukturę dowodzenia, włączając w to koncepcję utworzenia Zgrupowania Wielonarodowych Sił Połączonych (CJTF), osiągnięcie porozumienia umożliwiającego szybkie rozmieszczenie sił dla zapewnienia pełnej realizacji zadań Sojuszu oraz powstanie, w jego ramach, Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI).

14. Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ), Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), Unia Europejska (UE) i Unia Zachodnioeuropejska (UZE) wniosły istotny wkład w bezpieczeństwo i stabilność euroatlantycką. Wzajemnie uzupełniające się wsparcie organizacji jest zasadniczą cechą ogólnego bezpieczeństwa.

15. Rada Bezpieczeństwa ONZ ponosi główną odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, przez co odgrywa decydującą rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego.

16. OBWE jest największą regionalną organizacją bezpieczeństwa w Europie, obejmującą również Kanadę i Stany Zjednoczone i jako taka odgrywa istotną rolę w umacnianiu pokoju, stabilności, współpracy w zakresie bezpieczeństwa oraz rozwijaniu demokracji i praw człowieka w Europie. OBWE jest szczególnie aktywna w obszarze dyplomacji zapobiegawczej, zapobiegania konfliktom, zarządzania kryzysowego i odbudowie po zakończeniu konfliktu. NATO i OBWE rozwijają bliską, praktyczną współpracę szczególnie w ramach międzynarodowych wysiłków służących przywróceniu pokoju w byłej Jugosławii.

17. Unia Europejska podjęła ważne decyzje na rzecz wzmacniania wysiłków w zakresie bezpieczeństwa i obrony. Proces ten, który będzie miał znaczenie dla całego Sojuszu, powinien angażować wszystkich europejskich sojuszników na zasadach wypracowanych przez NATO i UZE. Rozwój wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (CFSP) obejmuje dostosowywanie wspólnej polityki obronnej. Polityka ta, do której wzywa Traktat Amsterdamski, pozostaje w zgodzie z polityką wspólnego bezpieczeństwem i obrony określoną w ramach Traktatu Waszyngtońskiego. Ważne kroki podejmowane w tym kontekście obejmują włączenie Zadań Petersberskich Unii Zachodnioeuropejskiej

do Traktatu Unii Europejskiej oraz rozwój bliższych kontaktów roboczych z UZE.

18. Jak stwierdzono w Deklaracji przyjętej podczas spotkania na szczycie w 1994 r. i potwierdzonej w Berlinie w 1996 r., Sojusz w pełni popiera rozwój Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony poprzez udostępnianie środków i tworzenie możliwości prowadzenia działań podejmowanych przez UZE. W tym celu Sojusz i UZE rozwijają bliską współpracę i zgodnie z porozumieniem z Berlina tworzą kluczowe elementy ESDI. Dla wzmocnienia pokoju i stabilności w Europie, a także poza Europą, europejscy sojusznicy wzmacniają swoją zdolność działania, włączając w to rozwój własnych możliwości militarnych. Zwiększenie zakresu obowiązków i możliwości europejskich sojuszników w zakresie bezpieczeństwa i obrony podnosi poziom bezpieczeństwa całego Sojuszu.

19. Stabilność, przejrzystość, przewidywalność, niższy poziom zbrojeń i weryfikacje, które mogą być prowadzone na podstawie porozumień o nierozprzestrzenianiu i kontroli zbrojeń, wspierają polityczne i wojskowe wysiłki NATO na rzecz osiągnięcia jego strategicznych celów. Członkowie Sojuszu odgrywali ważną rolę w osiągnięciu znaczących dokonań w tym zakresie. Objęły one wzmocnienie stabilności poprzez Traktat CFE, daleko idące redukcje broni jądrowej w ramach traktatu START; podpisanie Traktatu o całkowitym zakazie prób z bronią jądrową (Comprehensive Test Ban Treaty), bezwarunkowe i nieograniczone rozszerzenie Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, przystąpienie do niego Białorusi, Kazachstanu i Ukrainy, jako państw, które wyrzekły się posiadania tej broni, oraz wejście w życie Konwencji w sprawie broni chemicznej. Konwencja Ottawska w sprawie zakazu stosowania min przeciwpiechotnych i inne, podobne porozumienia wnoszą ważny wkład do obniżenia poziomu ludzkich cierpień. Z zadowoleniem przyjmowana jest perspektywa dalszych postępów w zakresie kontroli zbrojeń konwencjonalnych oraz broni jądrowej, chemicznej i biologicznej (ABC).

Wyzwania i zagrożenia w dziedzinie bezpieczeństwa

20. Pomimo pozytywnego rozwoju strategicznych uwarunkowań Sojuszu i faktu, że konwencjonalna, zakrojona na dużą skalę agresja przeciw NATO jest wysoko nieprawdopodobna, w dalszej perspektywie możliwość takiej groźby wciąż istnieje. Bezpieczeństwo Sojuszu narażone jest na często trudne do przewidzenia liczne wojskowe i niemilitarne wielokierunkowe niebezpieczeństwa. Zagrożenia te obejmują niepewność i niestabilność zarówno wewnątrz, jak i wokół obszaru euroatlantyckiego oraz możliwość raptownego wystąpienia regionalnych kryzysów na obrzeżach Sojuszu. Część państw obszaru euroatlantyckiego, a także niektóre sąsiadujące z nim kraje, przeżywają poważne trudności ekonomiczne, społeczne i polityczne. Konflikty etniczne i religijne, spory terytorialne, nieudane albo wadliwie przeprowadzane reformy, nieprzestrzeganie praw człowieka i rozpad państw mogą prowadzić do zachwiania lokalnej a nawet regionalnej stabilizacji. W rezultacie powstałych na-

pięć może zaistnieć sytuacja kryzysowa naruszająca euroatlantycką stabilność, powodująca ludzkie cierpienie a nawet konflikty zbrojne. Takie konflikty mogą naruszyć bezpieczeństwo Sojuszu i innych państw przez rozszerzanie się na kraje sąsiednie, w tym także na Państwa członkowskie NATO, bądź w inny sposób, a także zagrażać bezpieczeństwu innych państw.

21. Istnienie potężnych sił nuklearnych poza Sojuszem również stanowi znaczący czynnik ryzyka, który należy uwzględniać w działaniach na rzecz bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego.

22. Rozprzestrzenianie broni ABC i środków jej przenoszenia nadal budzi poważny niepokój. Pomimo znaczącego postępu we wzmacnianiu międzynarodowej dyscypliny w nierozprzestrzenianiu broni tego typu, poważne problemy w tym zakresie pozostają nierozwiązane. Sojusz ma świadomość, że rozprzestrzenianie broni może występować wbrew staraniom służącym jego powstrzymaniu i może spowodować bezpośrednie militarne zagrożenie dla ludności państw sprzymierzonych, ich terytorium oraz sił zbrojnych. Niektóre państwa, w tym także te położone na obrzeżach NATO, a także w innych regionach, sprzedają, nabywają lub próbują nabywać broń ABC i środki jej przenoszenia. Materiały i technologie, które można wykorzystać do budowy broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia stają się coraz łatwiej dostępne, podczas gdy wykrywanie i zapobieganie bezprawnemu handlowi tymi materiałami i technologią produkcji pozostaje trudne. Wystarczający potencjał do wytwarzania i wykorzystywania tego typu środków walki znajduje się też w posiadaniu pewnych organizacji pozapaństwowych.

23. Ogólnoświatowe rozprzestrzenienie technologii, które mogą być wykorzystywane w produkcji broni niesie ryzyko łatwego dostępu do nowoczesnych środków uzbrojenia, pozwalając przeciwnikom nabywać wysokiej jakości ofensywne oraz defensywne systemy rażenia powietrznego, lądowego i morskiego w postaci pocisków samosterujących i innych nowoczesnych środków oddziaływania. Ponadto wrogie Sojuszowi kraje oraz jego nie będący państwami przeciwnicy mogą wykorzystać wzrastającą zależność Sojuszu od systemów informacyjnych i podjąć określone działania informacyjne w celu zdezorganizowania tych systemów. Mogą oni próbować wykorzystać tego rodzaju strategię wobec przewagi NATO w dziedzinie tradycyjnego uzbrojenia.

24. Jakakolwiek forma zbrojnego ataku na terytorium Sojuszu z dowolnego kierunku będzie traktowana w myśl Artykułów 5 i 6 Traktatu Waszyngtońskiego. Jednakże polityka bezpieczeństwa Sojuszu musi uwzględniać również kontekst globalny. Interesy bezpieczeństwa Sojuszu mogą być zagrożone z powodu działań szerszej natury, włączając terroryzm, sabotaż i przestępczość zorganizowaną lub przez przerwanie dopływu istotnych surowców. Niekontrolowane migracje ludności, szczególnie w wyniku konfliktów zbrojnych, mogą także naruszać bezpieczeństwo i stabilność Sojuszu. Istniejące w ramach NATO porozumienia w zakresie konsultacji międzysojuszniczych zgodnie z Artykułem 4 Traktatu Waszyngtońskiego umożliwiają, w razie potrzeby, koordynację wysiłków i reakcji na tego typu zagrożenia.

Część III - Podejście do bezpieczeństwa w XXI wieku

25. Sojusz hołduje szeroko rozumianemu podejściu do bezpieczeństwa, które, poza oczywistymi kwestiami związanymi z obronnością, bierze też pod uwagę czynniki: polityczny, ekonomiczny, społeczny i środowiskowy. To szerokie spojrzenie pozwala mu skutecznie realizować podstawowe zadania w zakresie bezpieczeństwa, i rozwijać wysiłki na rzecz rozwoju efektywnej współpracy z innymi europejskimi i euroatlantyckimi organizacjami a także z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Naszym wspólnym celem jest budowa europejskiej architektury bezpieczeństwa, w której wkład Sojuszu i innych organizacji międzynarodowych w budowę bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego wzajemnie się wzmacnia i uzupełnia w zakresie pogłębiania stosunków pomiędzy krajami tego obszaru jak i zarządzania w sytuacjach kryzysowych. NATO pozostaje istotnym forum konsultacji pomiędzy członkami Sojuszu jak i płaszczyzną osiągania porozumienia w kwestiach dotyczących realizacji zobowiązań w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności podjętych przez Państwa członkowskie na mocy Traktatu Waszyngtońskiego.

26. Sojusz stara się utrzymać pokój, bezpieczeństwo i stabilność euroatlantycką poprzez:

- zachowanie więzi transatlantyckiej;

- utrzymanie efektywnych możliwości militarnych wystarczających dla odstraszania i obrony oraz wypełnienia pełnego zakresu zadań;

- rozwijanie Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony w ramach Sojuszu; ogólną zdolność do pomyślnego rozwiązywania kryzysów; kontynuację otwartości na przyjęcie nowych członków; poszukiwanie partnerów, obszarów współpracy, dialogu z innymi narodami w ramach otwartego na współpracę podejścia do euroatlantyckiego bezpieczeństwa, także kwestie kontroli zbrojeń i rozbrojenia.

Więzi transatlantyckie

27. NATO jest głęboko oddane sprawie ścisłej, dynamicznej współpracy Europy i Ameryki Północnej we wspieraniu wspólnych wartości i interesów. Bezpieczeństwo Europy i Ameryki Północnej jest niepodzielne. Zatem zaangażowanie Sojuszu w realizację nieodzownej transatlantyckiej więzi i w zbiorową obronę jego członków stanowi podstawę jego własnej wiarogodności oraz bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego.

Utrzymanie możliwości militarnych Sojuszu

28. Utrzymanie odpowiednich zdolności militarnych i wyraźna gotowość do zbiorowych działań obronnych pozostaje zasadniczym celem Sojuszu w zakresie bezpieczeństwa. Ta zdolność, w połączeniu z polityczną solidarno-

ścią, stanowi podstawę możliwości przeciwdziałania wszelkim próbom przymusu czy zastraszenia i gwarantuje, że nigdy nie powiedzie się żadna agresja wojskowa skierowana przeciw Sojuszowi.

29. Skuteczność militarnych zdolności Sojuszu we wszelkich przewidywalnych okolicznościach umożliwia mu zaangażowanie się w zapobieganie konfliktom i zarządzanie kryzysowe metodami nie ujętymi w Artykule 5. Misje tego rodzaju mogą się okazać równie trudne i wymagać podobnych działań politycznych i wojskowych w zakresie spójności, ćwiczeń wielonarodowych i wczesnego planowania, mowa o tym w Artykule 5. Ponieważ tego typu operacje stawiają specjalne wymagania, kierowanie nimi powierza się wspólnemu zespołowi struktur i procedur Sojuszu.

Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony

30. Sojusz, który stanowi fundament zbiorowej obronności swoich członków i pozwala na realizację wspólnych celów bezpieczeństwa, kiedy to tylko możliwe popiera zrównoważone i dynamiczne transatlantyckie partnerstwo. Europejscy sprzymierzeńcy podjęli decyzje umożliwiające im zwiększenie odpowiedzialności w zakresie bezpieczeństwie i obrony w celu umocnienia pokoju i stabilności w obszarze euroatlantyckim, a przez to zwiększenia bezpieczeństwa wszystkich członków. Na podstawie decyzji podjętych przez Sojusz w Berlinie w 1996 r. i późniejszych Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony będzie nadal rozwijana w ramach NATO. Proces ten będzie wymagał ścisłej współpracy między NATO a UZE oraz, w razie potrzeby, Unią Europejską. Takie rozwiązanie pozwoli wszystkim europejskim członkom Sojuszu zwiększyć spójność i skuteczność własnego wkładu w realizację zadań Sojuszu poprzez podział obowiązków i wzmocni transatlantyckie partnerstwo oraz umożliwi członkom europejskim Sojuszu prowadzenie niezależnych działań i skorzystanie, w każdym przypadku na zasadzie ogólnego konsensusu, z gotowości Sojuszu do udostępnienia własnych środków, potencjału do prowadzenia, pod politycznym i strategicznym kierownictwem UZE, bądź innej wcześniej uzgodnionej organizacji, operacji, w które Sojusz nie jest zaangażowany wojskowo, a w które mogą się włączyć wszyscy europejscy sojusznicy, jeśli taką podejmą decyzję.

Zapobieganie konfliktom i zarządzanie kryzysowe

31. W celu realizacji polityki zachowania pokoju, zapobiegania wojnie i umacniania bezpieczeństwa oraz stabilności określonej w zasadniczych zadaniach z zakresu bezpieczeństwa, NATO dołoży starań, we współpracy z innymi organizacjami i w zgodzie z prawem międzynarodowym, aby zapobiegać występowaniu konfliktów, a w razie wystąpienia kryzysu włączy się w efektywne zarządzanie sytuacją kryzysową, także poprzez stosowne działania nie przewidziane Artykułem 5. Przygotowanie Sojuszu do realizacji takich operacji służy szerszemu celowi, jakim jest umocnienie i rozszerzenie stabilności, który czę-

sto realizowany jest przy współudziale Partnerów NATO. Sojusz ponawia swoją propozycję zgłoszoną w 1994 r. w Brukseli wspierania, stosownie do okoliczności i zgodnie z własnymi procedurami, operacji pokojowych i innych działań pod zwierzchnictwem Rady Bezpieczeństwa ONZ lub OBWE, między innymi poprzez udostępnianie własnych środków i ekspertyz. W tym kontekście NATO przypomina swoje późniejsze decyzje odnośnie do operacji kryzysowych na Bałkanach. Biorąc pod uwagę wymóg zachowania wewnętrznej solidarności i spójności Sojuszu, decyzje odnośnie do indywidualnego uczestnictwa w misjach pokojowych pozostawać będą w gestii Państw członkowskich, zgodnie z ich narodowymi konstytucjami.

32. NATO będzie w pełni wykorzystywało partnerstwo, współpracę, dialog i powiązania z innymi organizacjami na rzecz zapobiegania kryzysom, bądź rozwiązywania ich we wczesnej fazie w razie ich wystąpienia. Zapewnienie spójności zarządzania sytuacją kryzysową, podobnie jak i wszelkie użycie siły, wymaga od politycznych władz Sojuszu dokonania wyboru i koordynacji odpowiednich środków politycznych i wojskowych oraz prowadzenia ścisłej politycznej kontroli na wszystkich etapach działania.

Partnerstwo, współpraca i dialog

33. Poprzez czynne kształtowanie partnerstwa, współpracy i dialogu, Sojusz stanowi pozytywną siłę wspierającą bezpieczeństwo i stabilność w obszarze euroatlantyckim. Poprzez otwartość i perspektywiczne planowanie, pragnie chronić pokój, wspierać i promować demokrację, przyczyniać się do pomyślności i postępu oraz rozwijać prawdziwe partnerstwo ze wszystkimi demokratycznymi państwami euroatlantyckimi. Celem tych działań jest umacnianie bezpieczeństwa wszystkich bez wyjątku krajów i niesienie pomocy w pokonywaniu podziałów i waśni, które mogą prowadzić do destabilizacji i konfliktów.

34. Euroatlantycka Rada Partnerstwa (EAPC) będzie sprawować pieczę nad wszystkimi aspektami współpracy NATO z jego Partnerami. Zaproponuje ona poszerzony polityczny wymiar w dziedzinach konsultacji i współpracy. Konsultacje w ramach EAPC zwiększają przejrzystość działań i zaufanie uczestników w zakresie zagadnień bezpieczeństwa, przyczyniają się do zapobiegania konfliktom, usprawniają zarządzanie kryzysowe oraz rozwijają praktyczną współpracę między innymi w dziedzinach cywilnego planowania wyjątkowego, badań naukowych i ochrony środowiska.

35. Partnerstwo dla Pokoju (PdP) jest głównym mechanizmem kształtowania praktycznych więzi bezpieczeństwa między Sojuszem i jego Partnerami oraz wzmacniania interoperacyjności pomiędzy Partnerami a NATO. Poprzez szczegółowe programy odzwierciedlające indywidualne możliwości i zainteresowania Partnerów, Sojusz oraz Partnerzy dążą do osiągnięcia przejrzystości w zakresie planowania obrony narodowej i jej finansowania, demokratycznej kontroli sił zbrojnych, przygotowania do działania w warunkach klęsk żywiołowych i w innych nagłych wypadkach, a także rozwijają umiejęt-

ność wzajemnej współpracy, między innymi w ramach wspólnych działań NATO-PdP. Sojusz dąży do zwiększenia roli partnerów w procesach decyzyjnych i w planowaniu w ramach PdP, oraz wzmocnienia zdolności operacyjnych PdP. NATO podejmie konsultacje z każdym aktywnym uczestnikiem PdP w razie bezpośredniego zagrożenia jego integralności terytorialnej, niezależności politycznej lub bezpieczeństwa.

36. Rosja odgrywa szczególną rolę w bezpieczeństwie euroatlantyckim. W ramach Aktu Stanowiącego o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie między NATO i Federacją Rosyjską, zarówno NATO jak i Rosja zobowiązały się do rozwijania stosunków na podstawie wspólnoty interesów, wzajemności oraz przejrzystości, w celu osiągnięcia trwałego pokoju opartego na zasadach demokracji i wzajemnego bezpieczeństwa na całym obszarze euroatlantyckim. NATO i Rosja zgodziły się nadać konkretną treść wspólnemu zobowiązaniu do budowy stabilnej, spokojnej i niepodzielnej Europy. Silne, stabilne i trwałe partnerstwo między NATO i Rosją jest niezbędne do osiągnięcia trwałej stabilizacji w obszarze euroatlantyckim.

37. Ukraina zajmuje specjalne miejsce w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwie - jest ważnym i cennym partnerem w promowaniu stabilności i wspólnych demokratycznych wartości. NATO dąży do dalszego umacniania szczególnego partnerstwa z Ukrainą na podstawie Karty NATO-Ukraina, w tym poprzez prowadzenie politycznych konsultacji w kwestiach stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania i szeroko zakrojonej praktycznej współpracy. Sojusz niezmiennie wspiera suwerenność, niepodległość i nienaruszalność granic Ukrainy, demokratyczny rozwój, gospodarczą pomyślność i status państwa wolnego od broni nuklearnej, kluczowe czynniki stabilizacji i bezpieczeństwa w centralnej i wschodniej części Europy oraz w Europie jako całości.

38. Obszar Morza Śródziemnego jest obiektem specjalnego zainteresowania Sojuszu. Bezpieczeństwo w Europie jest ściśle związane z bezpieczeństwem i stabilnością w rejonie Morza Śródziemnego. Proces Dialogu Śródziemnomorskiego NATO jest integralną częścią zorientowanego na współpracę podejścia Sojuszu do kwestii bezpieczeństwa. Stwarza on ramy do budowany zaufania, promuje przejrzystość działań i współpracę w regionie oraz umacnia inne działania międzynarodowe przez co sam się wzmacnia. Sojusz dąży do stałego rozwoju politycznych, cywilnych i wojskowych aspektów Dialogu w celu realizacji bliższej współpracy i aktywniejszego udziału uczestniczących w nim krajów.

Rozszerzenie

39. Sojusz pozostaje „otwarty" na nowych członków zgodnie z Artykułem 10. Traktatu Waszyngtońskiego. W nadchodzących latach NATO zamierza wystosować kolejne zaproszenia do krajów skłonnych i zdolnych do podjęcia odpowiedzialności i obowiązków wynikających z członkostwa jeśli jego zdaniem włączanie tych państw służyć będzie politycznym i strategicznym intere-

som Sojuszu, wzmocni jego skuteczność i spójność oraz przyczyni się do stabilizacji i bezpieczeństwa w całej Europie. W tym celu NATO opracowało program działania w zakresie wspomagania krajów aspirujących w ich przygotowaniach do przyszłego członkostwa poprzez rozszerzenie wzajemnych stosunków. Każde europejskie demokratyczne państwo, którego przyjęcie służyć będzie realizacji celów Traktatu będzie brane pod uwagę jako kandydat na członka.

Kontrola zbrojeń, rozbrojenie i nierozprzestrzenianie broni jądrowej

40. Polityka poparcia kontroli zbrojeń, rozbrojenia i nierozprzestrzeniania broni ABC będzie nadal odgrywać ważną rolę w realizacji celów z zakresu bezpieczeństwa. Sojusznicy szukają sposobów wzmocnienia bezpieczeństwa i stabilności przy jak najniższym poziomie sił zbrojnych Sojuszu umożliwiającym zapewnienie zbiorowej obronności i realizację pełnego zakresu jego misji. Sojusz będzie kontynuował działania zmierzające do zapewnienia harmonijnej realizacji celów związanych z obronnością, z kontrolą zbrojeń, rozbrojeniem i nierozprzestrzenianiem różnych rodzajów broni, uznając że stanowi to ważny element szerokiego podejścia do kwestii bezpieczeństwa. Sojusz będzie nadal czynnie uczestniczył w rozwoju porozumień na temat kontroli zbrojeń, rozbrojenia i nierozprzestrzeniania broni oraz na temat środków budowy zaufania i bezpieczeństwa. Sprzymierzeńcy z powagą traktują swą wybitną rolę w promowaniu szerszego, pełniejszego i łatwiej weryfikowalnego procesu kontroli zbrojeń i rozbrojenia. Sojusz będzie wzmagał działania polityczne w celu redukcji niebezpieczeństw związanych z rozpowszechnianiem broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia. Głównym celem Sojuszu i jego członków w zakresie nierozprzestrzeniania broni jądrowej jest zapobieganie rozpowszechnianiu, a w razie zaistnienia takiego zdarzania, przywrócenie stanu poprzedniego przy pomocy środków dyplomatycznych. Sojusz przywiązuje wielkie znaczenie do Traktatu CFE i do jego pełnej implementacji przez wszystkich sygnatariuszy jako istotnego elementu w zapewnianiu stabilności obszaru euroatlantyckiego.

Część IV - Wytyczne dla sił zbrojnych Sojuszu

Założenia strategii Sojuszu

41. Sojusz będzie utrzymywał konieczny poziom zdolności bojowej, aby w pełni realizować całe spektrum zadań NATO. Podstawą realizacji zadań pozostają sojusznicze zasady solidarności i jedności strategicznej. Siły Sojuszu muszą zapewnić NATO skuteczność militarną oraz swobodę działania. Bezpieczeństwo wszystkich sojuszników jest niepodzielne: atak na każdego z nich jest traktowany jako atak na wszystkich. W zakresie zbiorowej obronności zgodnie z Artykułem 5. Traktatu Waszyngtońskiego połączone siły zbrojne muszą być zdolne do powstrzymania każdej potencjalnej agresji przeciw Sojuszowi, jak

najszybszego z atrzymania a gresora w razie nastąpienia ataku oraz do zapewnienia politycznej niepodległości i nienaruszalności terytorialnej Państw członkowskich Sojuszu. Muszą być także przygotowane do uczestniczenia w działaniach zapobiegającym powstawaniu konfliktów oraz do prowadzenia operacji a ntykryzysowych n ieprzewidzianych w Artykule 5. Siły Sojuszu odgrywają istotną rolę w zapewnieniu współpracy i porozumienia z Partnerami NATO oraz innymi państwami, a szczególnie w przygotowaniach Partnerów do potencjalnego udziału w operacjach p rowadzonych w ramach NATO-PdP. Tą drogą przyczyniają się do zachowania pokoju, zapewnienia wspólnych interesów członków Sojuszu w zakresie bezpieczeństwa oraz do utrzymania bezpieczeństwa i stabilizacji obszaru euroatlantyckiego. Poprzez rezygnację z użycia broni ABC Sojusz wspiera wysiłki służące zapobieganiu rozprzestrzeniania broni tego typu i środków jej przenoszenia.

42. Osiągnięcie celów Sojuszu zależy w największym stopniu od sprawiedliwego podziału ról, ryzyka i odpowiedzialności ale także korzyści wynikających ze wspólnej obronności. Obecność konwencjonalnych i jądrowych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych w Europie ma decydujące znaczenie dla bezpieczeństwa europejskiego, które jest nierozerwalnie związane z bezpieczeństwem Ameryki Północnej. Północnoamerykańscy sojusznicy wnoszą wkład w działalność NATO poprzez udział własnych sił zbrojnych w misjach Sojuszu, obszerny wkład do międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa a także poprzez udostępnienie unikalnej infrastruktury do ćwiczeń wojskowych na kontynencie północnoamerykańskim. Europejscy Sojusznicy również wnoszą znaczny wkład na rzecz Sojuszu. W miarę rozwoju ESDI w ramach Sojuszu, europejscy Sprzymierzeńcy będą zwiększać swój udział we wspólnej obronności, międzynarodowym pokoju i stabilizacji, także poprzez formacje wielonarodowe.

43. Zasada zbiorowego wysiłku w obronie Sojuszu znajduje wyraz w praktycznych uzgodnieniach, które umożliwiają Sojusznikom odnoszenie korzyści politycznych i wojskowych wynikających ze wspólnej obronności oraz czerpanie ze wspólnych zasobów, a także zapobiegają renacjonalizacji polityki obronnej, nie pozbawiając ich przy tym własnej suwerenności. Wspomniane porozumienia umożliwiają siłom NATO realizowanie stosownych działań antykryzysowych nieujętych w Artykule 5 oraz stwarzają warunki do zajęcia spokojnego stanowiska wobec wszelkich nieprzewidzianych wydarzeń. Ich podstawę stanowią procedury konsultacyjne, zintegrowana struktura wojskowa i porozumienia o współpracy. Główne cechy tych uzgodnień obejmują: zbiorowe planowanie odnośnie do sił zbrojnych, wspólne finansowanie, planowanie operacyjne, formacje wielonarodowe, uzgodnienia w zakresie dowodzenia, zintegrowany system obrony przeciwlotniczej, równowaga ról i odpowiedzialności pośród Sprzymierzeńców, stacjonowanie, a w razie potrzeby rozmieszczanie wojsk poza własnym terytorium, uzgodnienia dotyczące planowania w zakresie zarządzania kryzysowego i wzmocnienie potencjału wojskowego w rejonie kryzysu; wspólne standardy i metody postępowania w dziedzinie wyposażenia, ćwiczeń i zaopatrzenia, wspólne i połączone dok-

tryny i w razie potrzeby, szkolenia oraz współpracę w zakresie infrastruktury, uzbrojenia i logistyki. Objęcie Partnerów NATO istniejącymi ustaleniami lub poczynienie z nimi podobnych ustaleń, w stosownych kwestiach, jest także instrumentem umacniania współpracy i wspólnych wysiłków w dziedzinie bezpieczeństwa euroatlantyckiego.

44. Wielonarodowe finansowanie między innymi poprzez Budżet Wojskowy i Program Inwestycji NATO w Dziedzinie Bezpieczeństwa będzie nadal odgrywać ważną rolę w nabywaniu i utrzymaniu niezbędnych środków i możliwości. Zarządzanie zasobami finansowymi powinno być uzależnione od zmieniających się potrzeb wojskowych.

45. Sojusz popiera dalszy rozwój ESDI, poprzez, między innymi gotowość do udostępnienia własnych środków i możliwości do przeprowadzenia operacji pod polityczną kontrolą i strategicznym kierownictwem UZE bądź innej uzgodnionej wcześniej organizacji.

46. W celu ochrony pokoju i zapobiegania wojnie lub jakiejkolwiek formie zapobiegania przymusu, Sojusz będzie utrzymywał w Europie w dającej się przewidzieć przyszłości stosowne mieszane siły jądrowe i konwencjonalne na minimalnym, lecz wystarczającym poziomie, unowocześniając je w miarę potrzeby. Biorąc pod uwagę zróżnicowanie zagrożeń wobec, których Sojusz może stanąć, musi on utrzymywać niezbędne siły żeby zapewnić skuteczność odstraszania i możliwość wyboru odpowiedniej reakcji przy pomocy konwencjonalnych środków. Jednak same siły konwencjonalne Sojuszu nie są w stanie zagwarantować skuteczności odstraszania. Siły jądrowe odgrywają wyjątkową rolę w równoważeniu ryzyka, czyniąc każdą próbę agresji przeciw Sojuszowi, nieobliczalną w skutkach i przez to niemożliwą. W ten sposób broń jądrowa pozostaje zasadniczym środkiem utrzymania pokoju.

Kształt i zadania sił zbrojnych Sojuszu

47. Zasadniczą rolą sił zbrojnych Sojuszu jest ochrona pokoju, zagwarantowanie nienaruszalności terytorialnej, politycznej niepodległości i bezpieczeństwa Państw członkowskich. Z tego względu Siły Sojuszu muszą posiadać zdolność skutecznego odstraszania i obrony, utrzymywania lub przywrócenia nienaruszalności terytorialnej państw sprzymierzonych, a w razie konfliktu szybkiego zakończenia wojny poprzez zmuszenie agresora do zmiany decyzji, przerwania ataku i wycofania się. Siły NATO muszą utrzymywać zbiorową zdolność obronną przy równoczesnym prowadzeniu skutecznych operacji antykryzysowych nieobjętych Artykułem 5.

48. Utrzymanie bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego jest niezwykle istotne. Ważnym celem Sojuszu i jego sił zbrojnych jest niedopuszczenie do wystąpienia zagrożeń poprzez zapobieganie potencjalnym kryzysom w początkowej fazie. W wypadku kryzysów, które mogą zagrażać euroatlantyckiej stabilizacji i bezpieczeństwu członków Sojuszu, jego siły zbrojne mogą zostać wezwane do przeprowadzenia operacji reagowania kryzysowego. Mogą

być również wezwane do włączenia się do obrony międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa poprzez prowadzenie działań wspierających inne międzynarodowe organizacje, w celu wzmocnienia politycznych działań podejmowanych w ramach szerokiego podejścia do problemów bezpieczeństwa.

49. Uczestnicząc poprzez operacje militarne w zarządzaniu kryzysowym, siły zbrojne Sojuszu będą musiały stawić czoło złożonej i różnorodnej gamie czynników, zagrożeń, okoliczności i wymagań, łącznie z niesieniem pomocy humanitarnej w sytuacjach wyjątkowych. Niektóre operacje antykryzysowe nieobjęte Artykułem 5 mogą się okazać równie trudne jak działania obronne. Właściwie przeszkolone i dobrze wyposażone siły wojskowe o odpowiednim stopniu gotowości i liczebności wystarczającej do sprostania wszelkim okolicznościom oraz stosowne struktury wsparcia, instrumenty planistyczne i możliwości dowodzenia i kontroli stanowią niezbędny warunek skutecznego zaangażowania militarnego. Sojusz powinien być także przygotowany do wsparcia, bazując na rozłącznych ale nie oddzielnych możliwościach działania, operacji prowadzonych pod polityczną kontrolą i strategicznym kierownictwem UZE bądź innej wcześniej uzgodnionej organizacji. Potencjalne uczestnictwo Partnerów i innych krajów nie należących do NATO w przeprowadzanych przez Sojusz działaniach, a także ewentualne wspólne działania z Rosją, mogłyby się stać istotnym elementem wkładu NATO do zarządzania sytuacjami kryzysowymi zagrażającymi bezpieczeństwu euroatlantyckiemu.

50. Siły zbrojne Sojuszu uczestniczą również w promowaniu stabilizacji w całym obszarze euroatalantyckim poprzez uczestnictwo w kontaktach czysto wojskowych i w innych wspólnych działaniach, w ćwiczeniach w ramach Partnerstwa dla Pokoju, oraz w przedsięwzięciach mających na celu pogłębienie stosunków NATO z Rosją, Ukrainą i krajami Dialogu Śródziemnomorskiego. Wnoszą wkład w stabilność i porozumienie poprzez uczestnictwo w działaniach budujących zaufanie, w tym w pracach na rzecz większej przejrzystości i lepszej komunikacji. Biorą też udział w weryfikacji porozumień w sprawie kontroli zbrojeń i w akcjach rozminowania.

Główne obszary konsultacji i współpracy mogą obejmować między innymi:

- szkolenia i ćwiczenia, interoperacyjność, stosunki cywilno-wojskowe,
- rozwój koncepcji i doktryn, planowanie obronne, zarządzanie kryzysowe,
- zagadnienia proliferacji, współpracy w zakresie uzbrojenia,
- planowanie operacyjne i prowadzenie operacji.

Wytyczne dotyczące kształtu sił zbrojnych Sojuszu

51. W celu realizacji podstawowych zadań Sojuszu w zakresie bezpieczeństwa oraz zasad jego strategii siły zbrojne NATO muszą się nadal przekształcać, aby skutecznie realizować pełne spektrum misji Sojuszu i sprostać przy-

szłym wyzwaniom. Kształt sił zbrojnych sojuszników, zależny do liczebności różnych struktur obrony narodowej, pozostanie w zgodzie z wytycznymi zawartymi w kolejnych akapitach.

52. Wielkość, gotowość, dostępność i rozmieszczenie sił zbrojnych Sojuszu mają odzwierciedlać jego zaangażowanie w kwestie zbiorowej obronności i reagowania na sytuacje kryzysowe, czasem w trybie natychmiastowym, w oddaleniu od własnych baz i poza terytorium Sojuszników. Charakterystyka sił Sojuszu musi także odzwierciedlać postanowienia stosownych porozumień z zakresu kontroli zbrojeń. Wojska Sojuszu muszą posiadać odpowiedni potencjał bojowy i możliwości do przeciwdziałania agresji skierowanej przeciwko któremukolwiek z jego członków. Muszą być interoperacyjne oraz posiadać odpowiednie doktryny i technologie. Muszą również utrzymywać wymagany poziom gotowości i zdolności do przemieszczenia oraz wykazywać umiejętność osiągania sukcesów militarnych w ramach szerokiego spektrum wspólnych sojuszniczych operacji połączonych, w których mogą uczestniczyć także Partnerzy oraz kraje nienależące do Sojuszu.

53. W szczególności oznacza to że:

a) całkowita liczebność sił zbrojnych Sojuszu utrzymywana będzie na najniższym możliwym poziomie odpowiadającym wymogom zbiorowej obronności i innych zadań; będą one utrzymywać w odpowiedni, choć zróżnicowany zależnie od okoliczności stopień gotowości bojowej;

b) geograficzna dyslokacja sił zbrojnych w czasie pokoju zapewni wystarczającą obecność wojskową na całym terytorium Sojuszu, wliczając w to stacjonowanie i rozmieszczenie sił na lądzie i morzu poza własnym terytorium, a w razie konieczności, prewencyjne rozmieszczenie sił. Możliwość wystąpienia na obrzeżach NATO niepokojów, które mogą doprowadzić do kryzysów bądź konfliktów wymagających szybkiej militarnej reakcji Sojuszu nakazuje wzięcie pod uwagę regionalnych, a w szczególności, geostrategicznych wewnętrznych uwarunkowań Sojuszu;

c) struktura dowodzenia NATO będzie w stanie przejąć dowodzenie i kontrolę w zakresie wszelkich zadań wojskowych realizowanych przez Sojusz, włączając w to wykorzystanie i rozmieszczenie stanowisk połączonego i wspólnego dowodzenia, w szczególności zaś dowództw CJTF, w celu sprawowania dowództwa i kontroli nad wielonarodowymi siłami zbrojnymi obejmującymi różne rodzaje wojsk. Struktura dowodzenia będzie też przygotowana do udzielenia wsparcia operacjom prowadzonym pod polityczną kontrolą i strategicznym kierownictwem UZE bądź innej wcześniej uzgodnionej organizacji, wnosząc tym samym wkład na rzecz rozwoju ESDI w ramach Sojuszu, oraz do podjęcia działań przeciwkryzysowych prowadzonych pod przywództwem NATO z ewentualnym udziałem Partnerów oraz innych państw;

d) zarówno w bliskiej jak i w odległej przyszłości, realizacja pełnego zakresu zadań Sojuszu wymagać będzie zapewnienia podstawowych możliwości operacyjnych takich jak: efektywne zdolności bojowe, zdolność do rozmieszczania i przemieszczania wojsk, do przetrwania wojsk i infrastruktury, oraz

zdolność do ciągłego działania obejmująca logistykę i wymianę wojsk. Rozwinięcie pełnego potencjału wskazanych możliwości do prowadzenia operacji wielonarodowych wymagać będzie intreoperacyjności obejmującej także czynnik ludzki, wykorzystania odpowiedniej nowoczesnej technologii, zapewnienia przewagi informacyjnej w działaniach wojskowych oraz kadry wysoko wysokokwalifikowanych specjalistów z różnych dziedzin. Odpowiednie możliwości w sferze dowodzenia, kontroli, łączności a także wywiadu i rozpoznania będą niezbędne do zwiększenia skuteczności bojowej;

e) ograniczony lecz militarnie znaczący komponent sił lądowych, morskich i powietrznych utrzymywać będzie stałą gotowość do możliwie najszybszej reakcji na różne scenariusze rozwoju wydarzeń, w tym na atak na członka Sojuszu dokonany bez ostrzeżenia. Kolejne, większe komponenty sił zbrojnych będą utrzymywane na stosownych poziomach gotowości bojowej w celu zapewnienia ciągłości prowadzonych operacji zarówno na terytorium Sojuszu jak i poza nim, między innymi poprzez wymianę wojsk. Oba te komponenty razem muszą wykazać się dostateczną jakością, wielkością i gotowością bojową, żeby spełniać funkcje odstraszania i odeprzeć ograniczony atak na Sojusz;

f) Sojusz musi mieć możliwość rozbudowy swych sił, zarówno w odpowiedzi na zasadnicze zmiany w uwarunkowaniach bezpieczeństwa jak i również ze względu na węższe potrzeby, poprzez wzmocnienie potencjału, mobilizację rezerw, a także w razie konieczności odtwarzania zdolności bojowej. Możliwości Sojuszu w tym względzie muszą być proporcjonalne do potencjalnych zagrożeń w dalszej przyszłości. Pod uwagę należy brać również możliwość doskonalszych rozwiązań w zakresie gotowości bojowej i możliwości militarnych w krajach położonych na peryferiach Sojuszu. Nadal szczególnie istotne pozostają możliwości terminowego wzmacniania i uzupełniania zapasów w Europie i w Ameryce Północnej oraz z ich terytoriów i wynikająca stąd konieczność zapewnienia wysokiego stopnia rozmieszczalności, mobilności i elastyczności wojsk;

g) aby zapewnić elastyczne i terminowe reagowanie w celu obniżenia lub rozładowania napięć, konieczne są odpowiednie struktury wojsk i procedury postępowania, w tym również takie, które mogą prowadzić do zwiększenia zdolności bojowej, możliwości rozmieszczenia jednostek i ich selektywnego odwoływania. Ustalenia poczynione w tym zakresie muszą być regularnie realizowane w okresie pokoju;

h) struktura obronna Sojuszu musi być w stanie w odpowiedni i skuteczny sposób przeciwstawić się niebezpieczeństwom związanym z rozprzestrzenianiem broni ABC i środków jej przenoszenia, broń ta stanowi bowiem potencjalne zagrożenie dla obywateli Państw członkowskich Sojuszu jak również dla ich terytorium i sił zbrojnych. Należy zapewnić zrównoważone połączenie sił, zdolności reagowania i wzmocnionej obrony;

i) siły zbrojne Sojuszu i ich infrastruktura muszą być chronione przed atakami terrorystycznymi.

Charakterystyka sił konwencjonalnych

54. Istotne dla sił zbrojnych Sojuszników jest posiadanie wiarygodnej zdolności do realizowania pełnego zakresu zadań Sojuszu. Wymóg ten znajduje odzwierciedlenie w odpowiedniej strukturze sił zbrojnych, liczebności wojsk i poziomie wyposażenia, gotowości bojowej, dyspozycyjności, zdolności do zapewnienia ciągłości działań, w szkoleniach i ćwiczeniach, w różnych wariantach rozmieszczenia i użycia wojsk oraz w możliwości ich zwiększenia i mobilizacji. Należy dążyć do osiągnięcia optymalnej równowagi pomiędzy siłami zdolnymi do szybkiego lub natychmiastowego działania w ramach zbiorowej obrony oraz operacji antykryzysowych nieprzewidzianych Artykułem 5; siłami o zróżnicowanych niższych stopniach gotowości, które odgrywają podstawową rolę w realizacji zadań związanych ze zbiorową obroną, z wymianą wojsk służącą zachowaniu ciągłości działań i ze wzmocnieniem konkretnego obszaru; oraz siłami wymagającymi dłuższego okresu mobilizacji w razie najgorszego choć małoprawdopodobnego scenariusza wymagającego zbiorowych działań obronnych na wielką skalę. Znaczna część sił Sojuszu będzie zdolna do realizacji więcej niż jednej z tych ról.

55. Siły Sojuszu będą zorganizowane tak, aby odzwierciedlać wielonarodowy i połączony charakter jego zadań. Do ich podstawowych obowiązków zalicza się: kontrolę, ochronę i obronę terytorium, zapewnianie nieograniczonego wykorzystania morskich, powietrznych i lądowych linii komunikacyjnych, kontrolę morską i osłonę rozmieszczenia sił stacjonujących na morzu; prowadzenie samodzielnych i wspólnych operacji powietrznych, zapewnienie bezpieczeństwa w powietrzu i skutecznej obrony powietrznej, a także działania wywiadowcze, rozpoznanie i walkę elektroniczna, transport strategiczny i zapewnienie efektywnej i elastycznej infrastruktury dowodzenia i kontroli, w tym rozmieszczenie wspólnych i połączonych stanowisk dowodzenia.

56. Ze względu na korzyści politycznych i wojskowych potencjalne ryzyko zagrożeń wynikające z rozprzestrzeniania broni ABC i środków jej przenoszenia struktura obrony sojuszu musi być doskonalona, między innymi poprzez prace nad obroną przeciwrakietową. Zakładając, że siły NATO mogą być wzywane do działania poza jego granicami, ich możliwości przeciwdziałania zagrożeniom związanym z rozprzestrzenianiem broni tego typu, powinna cechować elastyczność, mobilność oraz zdolność do szybkiego rozmieszczenia sił i zapewnienia ciągłości działań. Doktryny, planowanie, szkolenia i ćwiczenia muszą również przygotowywać Sojusz do odstraszania i obrony w warunkach zastosowania broni ABC. Celem tych działań będzie dalsze obniżenie operacyjnej podatności wojskowych sił NATO na uderzenia przy jednoczesnym utrzymaniem ich elastyczności i skuteczności, pomimo groźby użycia bądź użycia broni ABC.

57. Strategia Sojuszu nie przewiduje możliwości walki chemicznej albo biologicznej. Sojusznicy popierają powszechne dotrzymanie ustalonych poziomów rozbrojenia. Jednak nawet jeśli osiągnięcie dalszego postępu odnośnie zakazu broni chemicznej i biologicznej okaże się możliwe, nadal niezbędne będzie przygotowanie odpowiednich defensywnych środków bezpieczeństwa.

58. Pomimo redukcji poziomu sił zbrojnych i ich zasobów, zdolność do wspólnego działania pozostaje zasadniczym elementem realizacji żywotnych zadań Sojuszu. Wobec tego kluczową rolę odgrywają uzgodnienia Sojuszu w sprawie zbiorowej obrony, w których zintegrowana struktura wojskowa ma zasadnicze znaczenie dla wszystkich zainteresowanych. Różnorodne standardy w planowaniu obrony NATO wymagają skutecznej koordynacji na wszystkich poziomach ażeby zapewnić przygotowanie wojsk i struktur pomocniczych do realizacji pełnego zakresu zadań. Wymiana informacji pomiędzy sojusznikami na temat planów dotyczących ich sił zbrojnych pozwala na określenie możliwości niezbędnych do realizacji tych zadań. Konsultacje będą nadal odgrywać kluczowe znaczenie w przypadku istotnych zmian w polityce obronnej Sojuszników. Współpraca w rozwoju nowych koncepcji operacyjnych będzie istotna w przypadku pojawienia się nowych wyzwań w dziedzinie bezpieczeństwa. Szczegółowe praktyczne uzgodnienia poczynione w ramach ESDI w obrębie Sojuszu przyczyniają się do ścisłej współpracy Sojuszników bez zbędnego powielania środków i możliwości.

59. Osiągnięcie zdolności elastycznego reagowania we wszelkich możliwych okolicznościach i do skutecznej realizacji zadań wymaga stosownych możliwości logistycznych, w tym zdolności transportowych i wsparcia medycznego, umożliwiających rozmieszczenie i ciągłość działania wszystkich rodzajów wojsk. Standaryzacja wzmocni współpracę i ograniczy wydatki w zakresie wsparcia logistycznego sił sprzymierzonych. Prowadzenie i zapewnienie ciągłości działań poza obszarem Sojuszu, w sytuacji braku bądź ograniczonego wsparcie ze strony państwa gospodarza stanowi szczególne wyzwanie w zakresie logistyki. Umiejętność szybkiej mobilizacji wojsk, odpowiedniego ich wyposażenia i przygotowania do realizacji pełnego zakresu zadań Sojuszu stanowić będzie również istotny wkład w skuteczność obrony i zarządzania kryzysowego. Oznacza to, między innymi, zdolność do wzmocnienia sił w dowolnym rejonie zagrożenia i, w razie potrzeby, do ustanowienia kontyngentów wielonarodowych. Różne rodzaje sił zbrojnych o różnych poziomach gotowości będą zdolne do elastycznego wzmocnienia stacjonujących wojsk zarówno na europejskim jak i atlantyckim obszarze działania. Podjęcie takich działań wymaga kontroli linii komunikacyjnych oraz uzgodnień w zakresie stosownego wsparcia oraz ćwiczeń.

60. Relacje pomiędzy siłami Sojuszu a środowiskiem cywilnym (zarówno rządowym jak i pozarządowym), w którym prowadzone są działania istotnie wpływają na sukces operacji. Współpracę cywilno-wojskową charakteryzuje wzajemna zależność: władze cywilne coraz częściej zwracają się do wojska o udzielenie pomocy, a jednocześnie cywilne wsparcie działań wojskowych odgrywa istotną rolę w zakresie logistyki, łączności, pomocy medycznej i w sprawach publicznych. Z tego względu wielce istotna jest odpowiednia współpraca pomiędzy cywilnymi i wojskowymi organami Sojuszu.

61. Zdolność Sojuszu do realizacji pełnego zakresu zadań w coraz większym stopniu opierać się będzie na oddziałach wielonarodowych, stanowiących uzupełnienie narodowych zobowiązań poszczególnych członków wobec Soju-

szu. Oddziały te przygotowane do wykonywania wszelkich zadań, są świadectwem determinacji Sojuszu w utrzymywaniu wiarygodnej wspólnej obrony, umacnianiu jedności i transatlantyckiego partnerstwa oraz rozwijanju ESDI w ramach Sojuszu. Siły wielonarodowe, a w szczególności oddziały, które posiadają zdolność do szybkiego rozmieszczenia w ramach wspólnej obrony lub operacji reagowania kryzysowego nieprzewidzianych Artykułem 5, wzmacniają solidarność. Często bywają skuteczniejsze niż formacje tworzone wyłącznie na bazie narodowej, umożliwiając efektywniejsze spożytkowanie skromnych zasobów obronnych. Może to obejmować wysoko zintegrowane wielonarodowe podejście do specyficznych zadań i funkcji, podejście, które leży u podstaw realizacji koncepcji CJTF. Wartościowym komponentem operacji wsparcia pokoju będą sprawne formacje wielonarodowe oraz inne uzgodnienia obejmujące kraje partnerskie. W celu pełnego wykorzystania potencjału oferowanego przez formacje wielonarodowe najwyższej wagi nabiera poprawa interoperacyjności, między innymi poprzez odpowiednie szkolenia i ćwiczenia.

Charakterystyka sił nuklearnych

62. Podstawowe zadanie sił nuklearnych Sojuszu ma charakter polityczny: jest nim zachowanie pokoju oraz zapobieganie stosowaniu przymusu i każdemu rodzajowi wojny. Siły nuklearne wypełniają swoją rolę poprzez utrzymywanie potencjalnego agresora w niepewności co do charakteru reakcji Sojuszu na militarną agresję. Pokazują, że żadna forma agresji nie jest wyborem racjonalnym. Najwyższą gwarancją bezpieczeństwa Sojuszu są jego siły strategiczne, w szczególności arsenanały należące do Stanów Zjednoczonych oraz niezależne siły nuklearne Zjednoczonego Królestwa i Francji, które pełnią samodzielnie funkcję odstraszającą, podnosząc tym samym zdolności całego Sojuszu w zakresie odstraszania i bezpieczeństwa.

63. Wiarygodność nuklearnej struktury Sojuszu, jego solidarność oraz wspólne zobowiązanie do zapobiegania wojnie nadal wymagają szerokiego uczestnictwa europejskich Sojuszników w zbiorowym planowaniu zadań broni nuklearnej w ramach wspólnej obrony, stacjonowaniu sił nuklearnych na własnych terytoriach w czasie pokoju oraz w porozumieniach i konsultacjach w zakresie dowodzenia i kontroli. Siły nuklearne stacjonujące w Europie i znajdujące się w dyspozycji NATO tworzą podstawową, polityczną i wojskową więź pomiędzy europejskimi oraz północnoamerykańskimi członkami Sojuszu. Dlatego też Sojusz utrzymywał będzie odpowiednie siły nuklearne w Europie. Siły te muszą mieć stosowną charakterystykę, elastyczność i zdolność do przetrwania, aby mogły były postrzegane jako wiarygodny i skuteczny element sojuszniczej strategii zapobiegania wojnie. Będą utrzymywane na najniższym poziomie umożliwiającym zachowanie pokoju i stabilności.

64. Członkowie Sojuszu uważają, że wobec radykalnych zmian sytuacji w zakresie bezpieczeństwa, obejmujących zmniejszenie poziomu sił konwencjonalnych w Europie i wydłużenie czasu reakcji, znacząco wzrosła, zdolność

NATO do rozwiązywania kryzysów środkami politycznymi bądź innymi, a w razie konieczności, przygotowania skutecznej obrony konwencjonalnej. Dlatego też okoliczności, w których może być rozważone jakiekolwiek użycie broni nuklearnej wydają się bardzo odległe. Od 1991 r. członkowie Sojuszu podjęli wiele działań w reakcji na zmiany jakie zaszły w środowisku bezpieczeństwa od czasu zakończenia zimnej wojny. Działania te objęły radykalną redukcję liczebności i rodzajów sił operacyjnych wliczając w to całkowitą eliminację artyleryjskich pocisków nuklearnych oraz nuklearnych rakiet taktycznych krótkiego zasięgu; znaczące złagodzenie kryteriów gotowości dla sił nuklearnych, likwidację planów alternatywnych czynionych w czasie pokoju na wypadek ataku nuklearnego. Potencjał nuklearny NATO nie jest już wymierzony przeciwko żadnemu państwu. Niemniej Sojusz będzie utrzymywać na najniższym możliwym poziomie, stosownym do uwarunkowań, odpowiednie taktyczne siły nuklearne stacjonujące w Europie, stanowiące niezbędny łącznik ze strategicznymi siłami nuklearnymi, wzmacniając w ten sposób więź transatlantycką. Obejmą one samoloty wielozadaniowe oraz ograniczoną ilość głowic jądrowych, umieszczonych w brytyjskich rakietach Trident. W normalnych okolicznościach taktyczne głowice nuklearne nie będą rozmieszczone na okrętach ani łodziach podwodnych.

Część V - Wnioski

65. U progu szóstego dziesięciolecia istnienia Sojusz Północnoatlantycki musi być gotów sprostać wyzwaniom i szansom nowego wieku. Koncepcja Strategiczna potwierdza niezmienny cel Sojuszu i wytycza jego podstawowe zadania w zakresie bezpieczeństwa. Umożliwia takie przekształcenia, które pozwolą NATO wnieść istotny wkład w rozwój środowiska bezpieczeństwa, poprzez działania na rzecz bezpieczeństwa i stabilizacji wynikające ze wspólnego zaangażowania w rozwój demokracji i pokojowe rozwiązywanie sporów. Koncepcja Strategiczna będzie stanowić podstawę polityki bezpieczeństwa i obrony Sojuszu, jego koncepcji operacyjnych, kształtu konwencjonalnych i nuklearnych sił zbrojnych oraz wspólnych uzgodnień w dziedzinie obrony. Będzie też analizowana z punktu widzenia zmian zachodzących w środowiska bezpieczeństwa. W niepewnym świecie pozostaje potrzeba skutecznej obrony. Wypełniając to zobowiązanie, Sojusz będzie kontynuował starania, by wykorzystać każdą sposobność służącą budowie niepodzielnego kontynentu poprzez promowanie i wcielanie w życie wizji zjednoczonej oraz wolnej Europy.

Źródło: www.nato.int/docu/basictxt/; *Zbiór Dokumentów*, nr 1-2, 1999.

Postanowienie Prezydenta RP z dnia 16 lipca 1999 r. o użyciu Polskiej Jednostki Wojskowej w Siłach Stabilizujących SFOR w Republice Bośni i Hercegowiny lub Siłach Międzynarodowych KFOR w Federalnej Republice Jugosławii, byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii i Republice Albanii

Warszawa, 19 lipca 1999 roku

Na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 1 i art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz. U. Nr 162, poz. 1117) na wniosek Rady Ministrów postanawiam, co następuje:

1. W okresie od dnia 20 lipca 1999 r. do dnia 31 grudnia 1999 r. zostanie użyta Polska Jednostka Wojskowa, w składzie batalionu zmechanizowanego z 10 Brygady Kawalerii Pancernej, zwana dalej „PJW", o liczebności do 800 żołnierzy, w Republice Bośni i Hercegowiny lub w Federalnej Republice Jugosławii, byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii i Republice Albanii.

2. PJW działa w Siłach Stabilizujących SFOR w Republice Bośni i Hercegowiny lub w Siłach Międzynarodowych KFOR w Federalnej Republice Jugosławii, byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii i Republice Albanii.

3.1. PJW działa w składzie odwodu strategicznego Naczelnego Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Europie (SACEUR) i według jego decyzji podjętej w uzgodnieniu z Radą Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej będzie użyta w Siłach Stabilizujących SFOR lub w Siłach Międzynarodowych KFOR.

3.2. Pod względem kierowania narodowego PJW podlega Ministrowi Obrony Narodowej.

4. Za współpracę z kierowniczymi organami właściwej organizacji międzynarodowej w zakresie kierowania działalnością i zaopatrywania PJW odpowiedzialny jest Minister Obrony Narodowej.

5. Górny limit ilościowy uzbrojenia i sprzętu wojskowego PJW określa utworzony w tym celu etat.

6. Postanowienie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej /-/ Aleksander Kwaśniewski

Źródło: Zbiór Dokumentów, nr 3, 1999.

Decyzja o rozszerzeniu NATO podjęta na Szczycie NATO

Praga, 21 listopada 2002 roku

Rozszerzenie NATO oznacza, że w nowej Europie geografia nie stanowi już przeznaczenia.

Javier Solana, Warszawa, 1998 r.

Szefowie państw i rządów NATO podjęli na szczycie NATO w Pradze, w dniu 21 listopada 2002 roku, decyzję o zaproszeniu do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim 7 państw: Bułgarii, Estonii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Słowenii.

Sekretarz generalny NATO lord Robertson wygłosił komunikat w sprawie rozszerzenia NATO i powiedział, że „to była bardzo ważna decyzja dla NATO, dla siedmiu państw zaproszonych do rozpoczęcia rozmów akcesyjnych i dla społeczności euroatlantyckiej".

Oczekuje się, że kraje zaproszone do członkostwa, formalnie przystąpią do Sojuszu w 2004 roku, po podpisaniu i ratyfikowaniu Traktatu Północnoatlantyckiego. Protokoły akcesyjne muszą też być ratyfikowane przez 19 państw - członków Sojuszu.

Obecne rozszerzenie będzie piątym w historii NATO: Grecja i Turcja przystąpiły do Sojuszu w 1952 roku, RFN w 1955 roku, Hiszpania w 1982 roku oraz Polska, Czechy i Węgry w 1999 roku.

„Dzisiejsi zaproszeni nie będą ostatnimi. Poprzez MAP (Plan Działań na Rzecz Członkostwa w NATO) będziemy dalej pomagać wam w przeprowadzaniu procesu reform i pozostaniemy zaangażowani w pełną waszą integrację z euroatlantycką rodziną narodów" - powiedział sekretarz generalny NATO lord Robertson w posłaniu skierowanym do tych państw aspirujących do NATO, które nie zostały zaproszone do rozpoczęcia rozmów akcesyjnych.

Źródło: www.bbn.gov.pl

AJP- 9 Doktryna Współpracy Cywilno-Wojskowej (CIMIC) NATO

(Fragment)

Rozdział 1

Miejsce CIMIC w operacjach NATO

101. Tło historyczne

1. Koncepcja strategiczna. Współpraca cywilno wojskowa nie jest w obrębie NATO zjawiskiem nowym.. Tradycyjnie postrzegana była jako obszar niewiele większy od wyzwania logistycznego. Operacje NATO wykonywane poza własnymi granicami, na terenach pozbawionych w pełni działających i nstytucji i skutecznej infrastruktury stawiało inne i bardziej s komplikowane wyzwania. Zmiany środowiska, w którym NATO mogłoby przeprowadzać potencjalne operacje, doprowadziły do rozwoju nowej Koncepcji Strategicznej (SC 99)3. Uwzględnia ona o wiele szerszy zakres zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego w porównaniu z tymi, które istniały do dnia dzisiejszego. Oprócz stałego zapewniania obrony kolektywnej, Koncepcja stwierdza, iż Sojusz musi być gotowy `do wkładu w skuteczne zapobieganie konfliktu oraz aktywnego angażowania się w zarządzanie kryzysem, włączając w to operacje reagowania kryzysowego'. Koncepcja Strategiczna dalej stwierdza, że:

Współpraca pomiędzy siłami Sojuszu a środowiskiem cywilnym (zarówno rządowym jak i pozarządowym, w którym siły te działają jest podstawą sukcesu tych operacji.

2. Operacje uwypukliły wymóg koordynacji działań z rządami i władzami lokalnymi, a także organizacjami międzynarodowymi (IOs) jak i pozarządowymi (NGOs). CIMIC wspiera dowódcę w osiągnięciu tego celu. CIMIC stanowi odpowiedzialność dowódczą.

102. Definicja i zastosowanie CIMIC

Definicja. CIMIC definiuje się jako:

„Koordynację i współpracę, mające na celu wspieranie zadań, pomiędzy dowódcą NATO a podmiotami cywilnymi, włączając w to ludność, władze lokalne oraz organizacje i agencje międzynarodowe, narodowe i pozarządowe."

2. Z astosowanie. Zastosowanie CIMIC u warunkowane j est c zterema d alszymi czynnikami:

a. Działania CIMIC stanowią, integralną, część planu Dowódcy Połączonych Sił (Joint Force Commander), prowadzone są w celu wsparcia jego zadania, i związane są z ogólną strategią oraz osiągnięciem stabilnego i trwałego stanu końcowego.

b. Sztaby Dowódcze CIMIC są w pełni włączone w jego Dowództwo (HQ) oraz mają plan oraz uprawnienia dotyczące koordynacji działań CIMIC w rejonie wspólnych działań (JOA), regionie, lub teatrze działań.

c. Podczas współpracy z potencjalnie szerokim gronem organów cywilnych, siły NATO będą, w miarę możliwości środków i zdolności wojska, wspierały działania tych organów, pod warunkiem, że nie będą one narażały na szwank misji.

d. Działania CIMIC wykonywane są z zamiarem przeniesienia w odpowiednim czasie tych funkcji na właściwe organizacje i władze cywilne.

103. Cel CIMIC

1. Tło. Działalność CIMIC odnosi się zarówno do operacji w ramach Art. 5 O obronie zbiorowej oraz nie ujętych w Art. 5. (OPERACJE REAGOWANIA KRZYSOWEGO (CRO). W obu przypadkach dowódcy planując i przeprowadzając operacje wojskowe, coraz bardziej muszą brać pod uwagę czynniki społeczne, polityczne, kulturowe, religijne, ekonomiczne, środowiskowe o raz humanitarne. Ponadto dowódcy muszą liczyć się z obecnością dużej liczby organizacji międzynarodowych i pozarządowych, posiadających własne cele, metody i punkty widzenia, które być może trzeba będzie pogodzić z odpowiednimi celami, metodami i punktami widzenia NATO. Wyzwanie stanie się większe z powodu obecności mass mediów oraz istnieniu oczekiwań społeczności międzynarodowej i społeczności lokalnych. Dlatego też w rozwiązaniu przyszłych konfliktów istotne będą skuteczne kontakty z dużą liczbą organizacji cywilnych, społeczności lokalnych, rządów i sił zbrojnych. Kontakty te mogą zawierać połączone mechanizmy planistyczne na poziomie strategicznym. CIMIC jest narzędziem dowódcy do ustanawiania i utrzymywania tych kontaktów.

2. Cel CIMIC. Celem CIMIC jest ustanowienie i utrzymywanie pełnej współpracy między dowódcą NATO a władzami cywilnymi, organizacjami, agendami i społecznością w obszarze operacji dowódcy, w celu umożliwienia dowódcy realizacji zadania. Celem długofalowym CIMIC jest pomoc w stworzeniu i podtrzymaniu warunków, które wspomagać będą osiągnięcie celów działania Sojuszu. W tym celu personel CIMIC wykona następujące zadania:

a. Będzie elementem łącznikowym z podmiotami cywilnymi na odpowiednim szczeblu.

b. Będzie uczestniczył w połączonym planowaniu na szczeblach strategicznym i operacyjnym z odpowiednimi organami cywilnymi przed i w trakcie trwania operacji.

c. Będzie nieprzerwanie prowadził ocenę środowiska cywilnego, łącznie z miejscowymi potrzebami w celu identyfikacji wszelkich obszarów niezapełnionych, ich wielkości oraz oceny możliwości ich wypełnienia.

d. Będzie nadzorował prowadzenie działań związanych ze sferą cywilną przez siły wojskowe, oraz umożliwi wykorzystanie niezbędnych, kluczowych specjalistów.

e. Będzie wypracowywał sprawne, wykonane w odpowiednim momencie przeniesienie cywilnych zakresów odpowiedzialności na właściwe władze.

f. Będzie współpracował z innymi pionami sztabu odnośnie wszystkich aspektów operacji.

g. Będzie doradzał dowódcy we wszystkich wymienionych wyżej zadaniach.

3. Inne, niż wymienione wyżej zadania CIMIC zależeć będą od kontekstu sytuacyjnego. Potencjalne zadania wynikające z operacji w ramach Art. 5 O obronie zbiorowej oraz nie ujętych w Art. 5. (CRO), omówiono w rozdziale 3.

104. Funkcje główne

1. Funkcje główne realizowane są między innymi przez następujące działania:

a. Współpraca cywilno-wojskowa. Celem współpracy cywilno-wojskowej jest umożliwienie koordynacji niezbędnej do wsparcia i ułatwienia prowadzenia operacji wojskowej oraz jej planowania. Współpraca ta, podjęta na etapie planowania oraz natychmiast po dyslokacji sił zbrojnych jest podstawa, z której wynikają inne funkcje CIMIC. Jest ona także fundamentalną częścią planowania i rozwijania innych funkcji głównych CIMIC. Ustanowienie przez NATO współpracy i wspólnych mechanizmów planistycznych na poziomie politycznym jest warunkiem wstępnym sukcesu. Wynikać z tego będzie współpraca i wspólne planowanie na poziomie SHAPE i JOA. Współpraca z władzami cywilnymi będzie ułatwiona przez m.in. właściwą politykę informacyjną. Polityka ta będzie wymagać odpowiedniego, wykonywanego we właściwym czasie rozpowszechniania informacji o osiągnięciach i postępach w dziedzinie współpracy cywilno-wojskowej, co z kolei pomoże zyskać wsparcie ludności, organizacji rządowych i pozarządowych.

b. Wsparcie środowiska cywilnego. Wsparcie środowiska cywilnego obejmuje szeroki zakres działań z zakresu CIMIC. Dla celów niniejszego dokumentu jest rozumiane jako wsparcie środowiska cywilnego w zgodności z misją militarną

NATO. Zazwyczaj nie jest ono udzielane pod kierunkiem władz cywilnych. Może obejmować szeroki zakres środków i zasobów wojskowych jak:

informacje, personel, środki materiałowe, sprzęt, środki komunikacji doświadczenie specjalistyczne i szkolenie. Wsparcie zazwyczaj będzie udzielane w takiej sytuacji, kiedy należy stworzyć odpowiednie warunki do wypełnienia misji wojskowej, lub, gdy odpowiednie władze cywilne i agendy nie są w stanie go udzielić. Decyzje dotyczące zakresu, czasu trwania oraz rozmiaru operacji powinny zostać powzięte na jak najwyższym szczeblu z uwzględnieniem czynników politycznych i cywilnych.

c. Wsparcie sił zbrojnych. W zależności od sytuacji, dowódcy NATO będą potrzebowali znacznego wsparcia ludności cywilnej w rejonie swego działania. Obok koordynacji działań w celu zminimalizowania zagrożenia dla operacji wojskowej, takich jak kontrola środków i ludności, siły zbrojne mogą być częściowo zależne od władz cywilnych w dziedzinie zdobywania informacji cywilnych środków materiałowych. Ponadto dowódcy stymulować będą wsparcie cywilne dla operacji w najwyższym możliwie stopniu. We wszystkich wymienionych obszarach CIMIC odgrywać będzie dużą rolę.

105. Składowe zdolności operacyjnej CIMIC

1. Ogólnie. W celu realizacji punktów wymienionych powyżej, NATO potrzebuje odrębnej zdolności operacyjnej CIMIC. Zdolność operacyjna CIMIC ma miejsce wówczas, gdy istnieją jej trzy elementy:

a. W pełni rozwinięta polityka, założenia doktrynalne i koncepcje.

b. Zrozumienie i zdolność zastosowania doktryny w praktyce.

c. Możliwości fizyczne w formie wyszkolonego personelu, jednostek oraz wspierających środków materiałowych.

2. Składnik definicyjny. Obejmuje politykę, doktrynę, planowanie i procedury we wszystkich dowództwach NATO, włączając w to nadzór i koordynację działania CIMIC podczas szkoleń i operacji wojskowych.

3. Szkolenie, kształcenie, ćwiczenia i świadomość ogólna. Składnik szkoleniowy obejmuje kursy, prezentacje, konferencje, seminaria oraz monitorowanie wdrażania wniosków z zebranych doświadczeń. Najważniejsze jest pełne włączenie ćwiczeń CIMIC do istotnych ćwiczeń NATO. Jedynie przez ćwiczenie możliwe będzie wdrażanie ulepszeń i wniosków z zebranych doświadczeń.

4. Zasoby fizyczne. Fizyczny aspekt zdolności operacyjnych obejmuje środki materiałowe potrzebne dowódcy do wykonania w danej sytuacji działań związanych z CIMIC. Ze względu na zmienność sytuacji, składowe zasobów fizycznych nie mogą być ustalane z góry. Wymogiem minimum jest personel CIMIC w dowództwach wszystkich szczebli. Zadaniem ich jest doradzanie dowódcy, przygotowywanie oceny CIMIC, działania wspierające plan dowódcy oraz prowadzenie współpracy. W rezultacie oceny, siły wojskowe mogą otrzymać drogą, służbowa zadanie prowadzenia działalności CIMIC. Opcja dalsza, mimo tego, że działania CIMIC są domeną wszystkich żołnierzy, może być zapotrzebowanie na dyslokacje dodatkowych elementów CIMIC na danym

obszarze w celu bezpośredniego wsparcia misji. Elementy te mogą być dwojakiego rodzaju:

a. Grupy CIMIC. Odpowiednio wyposażone, posiadające wyraźną strukturę organizacje mają za zadanie wspierać realizację misji przez dowódcę NATO i prowadzić działanie dotyczące sfery cywilnej. Ich wielkość, czas służby w misji określony zostanie przez specyfikę zadania i przez szybkość procesu powstawania miejscowych organizacji i struktur cywilnych.

b. Specjaliści. Specjaliści zatrudniani są ze względu na potrzebę wykorzystania ich fachowej wiedzy, jeżeli jest ona w inny sposób niedostępna na obszarze działań. Mogą pochodzić z wielu środowisk i nie muszą, być osobami wojskowymi. Zadaniem ich może być pomoc w ocenach, analiz, procesie planistycznym lub realizacji konkretnych przedsięwzięć.

5. Opcje rozwiązań organizacyjnych, ustaleń dowódczych dla wymienionych wyżej elementów działających wg Art. 5 O obronie zbiorowej oraz w operacjach nie ujętych Art. 5 opisane są w rozdz. 5.

106. Związki z działaniami powiązanymi

1. Ogólnie. CIMIC zajmuje część spektrum relacji cywilno - wojskowych sprecyzowanych w MC 411. Istnieje wiele rodzajów działalności powiązanych w obrębie tego spektrum, które, choć odmienne, są ściśle związane z CIMIC lub mogą być z nimi pomylone. Spośród nich głównymi są:

a. Pomoc Wojskowa w Sprawach Humanitarnych (MAHE) CIMIC w najogólniejszym znaczeniu związany jest bardziej ze współpracą, niż wsparciem lub pomocą dla organów cywilnych, choć w praktyce wsparcie takie będzie miało miejsce. Na przykład, Pomoc Wojskowa w Sprawach Humanitarnych w sytuacji katastrofy może mieć miejsce na skalę krajową lub międzynarodową. W obu przypadkach wzywa się siaty krajowe lub międzynarodowe do wykonania określonych zadań w sprecyzowanym przedziale czasu pod bezpośrednimi auspicjami władzy cywilnej. Charakter tej władzy, może być krajowy lub międzynarodowy. Choć w obydwu przypadkach sztab CIMIC może wykonywać pracę łącznikową, żaden z nich nie stanowi samo w sobie działania CIMIC.

b. Cywilne Planowanie Kryzysowe (CEP). Polega głównie na ochronie i wspieraniu ludności miejscowej w sytuacji klęski żywiołowej lub wojny. W obecnym środowisku bezpieczeństwa, główną funkcją CEP jest odpowiadanie na potrzeby planistyczne dla operacji zgodnych z Art. 5 O obronie zbiorowej lub operacji spoza Art. 5. Oznacza to planowanie wsparcia cywilnego przez logistykę strategiczną i środki łączności. CIMIC w obrębie JOA nie jest koordynowany przez personel CEP.

c. Wsparcie Państwa-Gospodarza (HNS).Wsparcie państwa-gospodarza udostępnia dowódcy NATO i państwu delegującemu siły zbrojne wsparcie w formie środków materiałowych, infrastruktury i usług, łącznie z objęciem

obszaru systemem bezpieczeństwa i administracji w zgodzie z wynegocjowanym porozumieniem pomiędzy państwem delegującym a rządem - gospodarzem. HNS ułatwia wprowadzenie sit na obszar działań, zabezpieczając podstawowe działania związane z ich przyjęciem, dalszym transportowaniem i z podziałem procesu na etapy. HNS może także ograniczyć rozmiar logistyki i wielkość środków materiałowych wymaganych w warunkach normalnych do wsparcia i przebazowania sił, zabezpieczanych za zwyczaj przez państwo delegujące. Zadaniem CIMIC będzie ułatwienie wykonania wsparcia państwa-gospodarza. Zagadnienie to jest omówione szczegółowo w rozdziale 5.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP

Warszawa, 8 września 2003 r.

Polityka bezpieczeństwa narodowego wolnej i demokratycznej Polski cechuje się niezmiennością celów i zasad. Zapewniła wyjątkowy w naszej historii poziom bezpieczeństwa, oparty m. in. na gwarancjach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Wyrazem ciągłości dążeń państwa w tym względzie były strategie bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej przyjęte w 1992 oraz 2000 roku. Sytuacja międzynarodowa ulega wszakże dynamicznym zmianom. Pojawiają się nowe wyzwania i zagrożenia, których skalę uświadomiły tragiczne wydarzenia w USA z września 2001 roku. Zmieniają się przy tym uwarunkowania bezpieczeństwa. Nowy kontekst dla naszej polityki tworzy rychłe wejście do Unii Europejskiej. Rozszerza się i przeobraża NATO, które zacieśnia jednocześnie współpracę z naszymi wschodnimi sąsiadami - Rosją, a także Ukrainą. Istotne wnioski dla organizacji międzynarodowych i poszczególnych państw płyną również z konfliktu irackiego oraz innych współczesnych kryzysów międzynarodowych. Dynamika i skala zmian dyktują zatem potrzebę refleksji i dostosowania naszej strategii do zmieniających się uwarunkowań. Niniejszy dokument jest tego wyrazem.

I. Nowe wyzwania

Podstawowe cele polityki bezpieczeństwa naszego państwa są niezmiennie związane z ochroną suwerenności i niezawisłości Rzeczypospolitej, utrzymaniem nienaruszalności granic i integralności terytorialnej kraju. Polityka państwa służy zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli Polski, praw człowieka i podstawowych wolności oraz demokratycznego porządku w kraju, stworzeniu niezakłóconych warunków do cywilizacyjnego i gospodarczego rozwoju Polski oraz wzrostu dobrobytu jej obywateli, ochronie dziedzictwa narodowego i tożsamości narodowej, realizacji zobowiązań sojuszniczych, a także obronie i promowaniu interesów państwa polskiego.

Europejskie środowisko bezpieczeństwa rozwijało się w ostatnich latach w korzystnym, z punktu widzenia naszych strategicznych celów, kierunku. Znikła groźba wybuchu w Europie poważnego konfliktu militarnego, który zagrażałby bezpośrednio realizacji naszych aspiracji. Jako członek NATO dysponujemy solidnymi gwarancjami bezpieczeństwa, w przyjaznym duchu rozwijamy stosunki z sąsiadami, wkrótce zyskamy dodatkowe wzmocnienie poczucia bezpieczeństwa poprzez członkostwo w Unii Europejskiej.

W procesie rozszerzenia NATO i Unii Europejskiej usuwane są ostatnie ślady jałtańskiego podziału Europy. Niektóre z graniczących z Polską państw dołączą niebawem do grona państw sojuszniczych, co korzystnie wpłynie na

stabilizację regionalną. Konsekwentnie rozwijają się procesy transformacyjne w regionie. W ich rezultacie mogą powstawać niekiedy napięcia wewnątrzpolityczne, społeczne i etniczne w niektórych państwach europejskich, ale nie powinno to powodować głębszych negatywnych reperkusji dla systemu bezpieczeństwa. Niepokój budzą utrzymujące się ostatnie bastiony autorytaryzmu na obszarze euroatlantyckim.

Eliminowane są skutki niedawnych napięć na Bałkanach i choć nadal istnieje potencjalne ryzyko zakłócenia procesów normalizacyjnych, to niebezpieczeństwo powrotu do otwartego konfliktu jest niewielkie. Natomiast konflikty na Kaukazie i Zakaukaziu nadal oczekują trwałego uregulowania pokojowego. Mimo różnorodnych zagrożeń dla stabilności kierunek zmian w europejskim środowisku bezpieczeństwa jest pozytywny.

Pojawiły się wszakże nowe wyzwania globalne. Są związane przede wszystkim z napięciami i niestabilnością wywoływanymi przez terroryzm międzynarodowy i proliferację broni masowego rażenia, a także nieprzewidywalną politykę reżimów autorytarnych i zjawisko „państw w stanie rozkładu", które w dużej mierze zaostrza groźbę terroryzmu międzynarodowego i rozprzestrzeniania broni masowego rażenia. Polska jako członek wspólnoty euroatlantyckiej jest wystawiona bezpośrednio na wynikające z tego zagrożenia. Nasze bezpieczeństwo w coraz większym stopniu zależy bowiem od skutków procesów globalizacji i fragmentacji postępujących we współczesnym świecie. Wyzwania dla bezpieczeństwa wiążą się przede wszystkim z osłabianiem możliwości regulacyjnych państw i organizacji międzynarodowych, pogłębiającą się polaryzacją poziomu rozwoju i życia między krajami bogatymi i biednymi, rosnącą na tym tle frustracją i niezadowoleniem społecznym. Zapóźnienia rozwojowe, ubóstwo, degradacja środowiska naturalnego, epidemie groźnych chorób, niekontrolowane migracje i napięcia etniczne coraz widoczniej zakłócają stabilność układu międzynarodowego.

Istota zmian w naszym środowisku bezpieczeństwa polega zatem na przesuwaniu się punktu ciężkości z zagrożeń klasycznych (inwazja z brojna), których znaczenie się zmniejsza, na zagrożenia nietypowe, których źródłem stają się także trudne do zidentyfikowania podmioty pozapaństwowe. Zagrożenia te mogą dotyczyć bezpieczeństwa naszych obywateli, obiektów oraz służb istotnych dla sprawnego funkcjonowania państwa. Wymagają one z naszej strony szczególnej uwagi. Nadal jednak ważnym zadaniem pozostaje monitorowanie sytuacji pod kątem odradzania się zagrożeń tradycyjnych.

Najpoważniejsze niebezpieczeństwo wśród nowych zagrożeń dla systemu międzynarodowego i bezpieczeństwa poszczególnych państw, w tym Polski, stwarza zorganizowany terroryzm międzynarodowy, aczkolwiek stopień zagrożenia terroryzmem dla poszczególnych państw jest różny. Jego działania wymierzone są m.in. w wartości, instytucje i interesy państw strefy euroatlantyckiej. Działania te przygotowuje się z użyciem nowoczesnych technik komunikacyjnych, wykorzystując łatwość przemieszczania się i prowadzenia operacji finansowych. Mają one bezwzględny charakter i obliczone są na maksimum destrukcji. Zagrożeniem dla poszczególnych państw, całych regionów, a także -

w szczególnych okolicznościach - całego układu globalnego stała się niekontrolowana proliferacja broni masowego rażenia oraz środków jej przenoszenia. Nadal prowadzone są w kilku państwach programy zmierzające do stworzenia potencjału broni masowego rażenia oraz programy systemów rakietowych, które sprawiają, że terytorium Polski może znaleźć się w najbliższych latach w zasięgu rakiet balistycznych spoza Europy. Zagrożenie to wzrasta ze względu na coraz bardziej realną możliwość wejścia w posiadanie tego rodzaju broni i środków jej przenoszenia przez organizacje terrorystyczne oraz przestępcze.

Zagrożeniem dla bezpieczeństwa naszego kraju jest zorganizowana przestępczość międzynarodowa, z uwagi na zarówno charakter jej działalności (przemyt broni, niebezpiecznych materiałów oraz ludzi, narkobiznes), jak i sposób działania (korupcja, pranie brudnych pieniędzy, destabilizacja systemu finansowego). Obszar Polski, także ze względu na tranzytowe położenie, staje się przedmiotem rosnącego zainteresowania zorganizowanych międzynarodowych grup przestępczych.

Wzrasta potencjalne zagrożenie, że obce służby specjalne, a także ugrupowania terrorystyczne, ekstremistyczne oraz zorganizowane grupy przestępcze mogą podejmować próby uzyskania nieuprawnionego dostępu do informacji niejawnych, w tym wymienianych w ramach współpracy sojuszniczej. Coraz bardziej realne stają się dla Polski zagrożenia w sferze teleinformatycznej. Rośnie zagrożenie operacjami mającymi na celu dezorganizację kluczowych systemów informacyjnych instytucji rządowych oraz niektórych sfer sektora prywatnego, oddziałujących na system bezpieczeństwa państwa, a także operacjami związanymi z penetracją baz danych i prowadzeniem działań dezinformacyjnych.

W ujęciu długofalowym stan bezpieczeństwa państwa zależy również od tego, jak radzimy sobie z wyzwaniami, których kompleksowy charakter wymaga przedsięwzięć wykraczających poza tradycyjne instrumenty i metody strategii bezpieczeństwa. Chodzi o niektóre problemy ekonomiczne, ekologiczne i demograficzne.

Wyzwaniem dla Polski pozostaje zapewnienie takiego kształtu procesów modernizacyjnych, w tym struktury inwestycji zagranicznych, który zagwarantuje gospodarce stabilny, zrównoważony wzrost i wzmocni nasze związki z ośrodkami postępu technologicznego i myśli naukowej w świecie. W naszym interesie leży zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania handlu światowego i objęcie standardami wolnego handlu naszych sąsiadów. Proces rozwoju technik informatycznych i komunikacyjnych, globalizacja rynków kapitałowych niosą ze sobą zagrożenia działań naruszających stabilność sytuacji finansowo-kapitałowej i gospodarczej. Państwo dbać będzie o stworzenie należytych warunków do sprawnego funkcjonowania kluczowych elementów infrastruktury gospodarczo-finansowej państwa.

Innym poważnym wyzwaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego kraju, w tym dywersyfikacja zaopatrzenia w nośniki energii, zwłaszcza ropę naftową i gaz ziemny. Musimy w naszej polityce bezpieczeństwa brać

pod uwagę fakt, iż światowy wzrost zapotrzebowania oraz cen na ropę i gaz wymaga dbania o bezpieczeństwo regionów wydobycia i tras tranzytu surowców strategicznych.

Przedmiotem naszej troski pozostaje zapobieganie degradacji środowiska naturalnego, zwłaszcza w naszym najbliższym otoczeniu, a także przeciwdziałanie katastrofom ekologicznym, które mogą nastąpić z winy człowieka, w tym zapobieganie awariom elektrowni atomowych i zakładów chemicznych, katastrofom transportowym z niebezpiecznymi materiałami, wielkim zanieczyszczeniom atmosfery i wody, skażeniom wód powierzchniowych i gleby przez odpady radioaktywne, zanieczyszczeniom powietrza przez związki metali ciężkich, siarki i dwutlenku węgla.

Coraz poważniejszym wyzwaniem dla Polski - jako integralnej części Zachodu - może być masowa migracja z krajów biednych i słabo rozwiniętych, będąca także skutkiem występujących tam konfliktów, prześladowań politycznych, zjawiska państw „w stanie rozkładu", dewastacji środowiska. Wzrostowi „presji migracyjnej" będzie towarzyszyć rozwój nielegalnego procederu przerzutu i handlu ludźmi. Migracje i zmiany demograficzne mogą - jak uczy doświadczenie państw zachodnich - wywoływać w krajach z dużym odsetkiem ludności napływowej przesunięcia w tradycyjnych strukturach społecznych oraz napięcia społeczne i polityczne.

II. Założenia ogólne

Wyzwania w dziedzinie bezpieczeństwa dyktują potrzebę podejścia całościowego. Zaciera się bowiem różnica między zewnętrznymi i wewnętrznymi aspektami bezpieczeństwa. Rośnie znaczenie czynnika międzynarodowego i rola współdziałania międzynarodowego, w tym zwłaszcza w układzie sojuszniczym. Zwiększa się wpływ czynników pozawojskowych, w tym ekonomicznych, społecznych i ekologicznych. Na stan bezpieczeństwa międzynarodowego wpływa w istotnej mierze poszanowanie uniwersalnych praw człowieka, zasad demokracji i praworządności.

Nasza polityka bezpieczeństwa kładzie nacisk na potrzebę zacieśniania współpracy międzynarodowej, wzmacniania roli prawa międzynarodowego i instytucji wielostronnych. Instytucje międzynarodowe dostosowują obecnie swoje metody działania do nowych wyzwań. Szczególnie istotne znaczenie dla bezpieczeństwa Polski ma adaptacja Sojuszu Północnoatlantyckiego do wypełniania zadań niezbędnych dla stabilizacji globalnej, przy jednoczesnym zachowaniu jego klasycznych funkcji obronnych. Sprawność instytucji międzynarodowych i ich zdolność do podejmowania nowych wyzwań wpływać będą korzystnie na nasze bezpieczeństwo.

Polska będzie kontynuować politykę aktywnego zaangażowania w sprawy utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa zarówno w skali regionalnej, jak i globalnej. Wyrazem gotowości do odgrywania odpowiedzialnej

roli międzynarodowej jest nasze zaangażowanie w proces stabilizacji w Iraku. Podjęcie się stabilizacyjnej funkcji w Iraku podnosi pozycję międzynarodową Polski, a należyte wykonanie powierzonych nam zadań będzie źródłem dodatkowego prestiżu, utrwali obraz Polski jako odpowiedzialnego i solidarnego partnera na arenie międzynarodowej. Mamy jednocześnie świadomość, że nasza aktywna rola w koalicji antyterrorystycznej może wystawiać nas na ryzyko ataków i wrogich akcji ze strony ugrupowań, którym społeczność międzynarodowa wydała walkę.

Skuteczność naszej strategii bezpieczeństwa zależy od harmonijnego współdziałania wszystkich instytucji państwowych, organów władzy i administracji państwowej zgodnie z uprawnieniami i zadaniami przypisanymi im przez Konstytucję RP i ustawy. Przed tymi instytucjami i organami stoi zadanie odpowiedniego dostosowania ich metod pracy do nowych wyzwań w dziedzinie bezpieczeństwa.

Zapewnianie bezpieczeństwa państwa w nowych warunkach międzynarodowych wymaga zwiększonej aktywności w sferze polityki zagranicznej. Celem polityki zagranicznej jest kształtowanie korzystnego międzynarodowego środowiska bezpieczeństwa Polski. Do jej najważniejszych zadań w tym zakresie należy dbanie o sprawność mechanizmów sojuszniczych, skuteczność instytucji międzynarodowych i prawa międzynarodowego, przyjazne stosunki z partnerami, w tym z państwami sąsiednimi, wspieranie procesów transformacji w Europie W schodniej i Południowej, udział w umacnianiu m echanizmów kontrolnych w dziedzinie nieproliferacji broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia, gotowość do uczestnictwa w akcjach zapobiegania konfliktom i utrzymania pokoju, zaangażowanie w międzynarodowe wysiłki na rzecz ochrony środowiska naturalnego, udział w działaniach na rzecz promocji demokracji i poszanowania praw człowieka.

Zadaniem polityki i systemu obronnego państwa jest przeciwdziałanie polityczno-militarnym zagrożeniom, w tym przede wszystkim obrona terytorium Polski przed ewentualną agresją zbrojną oraz zapewnienie nienaruszalności granic, ochrona organów państwowych i instytucji publicznych oraz zapewnienie możliwości ich ciągłego funkcjonowania, ochrona ludności oraz zapewnienie jej warunków przetrwania w sytuacji kryzysu lub konfliktu. System obronny odpowiedzialny jest za wykrywanie zagrożeń, kierowanie przygotowaniami obronnymi w czasie pokoju, reagowanie na zagrożenia kryzysowe, obronę państwa i udział we wspólnej sojuszniczej obronie zgodnie z art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego. W ramach przygotowań obronnych organy administracji publicznej, siły zbrojne i określeni przedsiębiorcy uczestniczą w procesie planowania obronnego obejmującego planowanie operacyjne i programowanie obronne.

Wielkość, organizacja i wyposażenie sił zbrojnych będą stale dostosowywane do potrzeb obronnych, konieczności wypełniania zobowiązań sojuszniczych i międzynarodowych oraz możliwości społeczno-ekonomicznych państwa. Ze względu na ewolucję charakteru zagrożeń bezpieczeństwa, statyczne siły zbrojne, mające na celu obronę terytorialną, będą stopniowo zastępowane

przez nowoczesne, mobilne, wysoce wyspecjalizowane jednostki. Z charakteru nowych zagrożeń wynika konieczność rozwoju współpracy sił zbrojnych ze strukturami cywilnymi w zakresie reagowania na zagrożenia pozamilitarne oraz podejmowania operacji ratowniczych i antyterrorystycznych w kraju i poza jego granicami.

Wzrasta znaczenie sfery bezpieczeństwa wewnętrznego, którą tworzą wszystkie organy administracji publicznej oraz inne podmioty społeczne i gospodarcze, realizujące zadania w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony. Odpowiedzialną rolę w ramach tego sektora mają do odegrania obrona cywilna, służby specjalne, policja, straż graniczna, straż pożarna, jednostki ratownictwa i inne wyspecjalizowane agencje, inspekcje i służby. Nowe wyzwania dyktują potrzebę utworzenia państwowego kompleksowego systemu reagowania kryzysowego, odpowiadającego na współczesne zagrożenia bezpieczeństwa zarówno międzynarodowego, jak i wewnętrznego. Odpowiednie instytucje państwowe będą prowadzić działania zmierzające do powołania zintegrowanego systemu kierowania i zarządzania na wypadek kryzysu. Niezbędne staje się spójne uregulowanie zadań i kompetencji organów i instytucji państwowych, a także organizacji społecznych działających na rzecz bezpieczeństwa państwa.

Skuteczność polityki i strategii bezpieczeństwa wymaga dbałości o solidność zaplecza społeczno-gospodarczego. Zdrowa gospodarka jest we współczesnych warunkach jedną z podstawowych rękojmi bezpieczeństwa państwa. Rola państwa w tym zakresie polega w szczególności na zapewnianiu materialnych podstaw realizacji zadań obronnych, w tym na tworzeniu i utrzymywaniu rezerw państwowych, gospodarczych i mobilizacyjnych, zagwarantowaniu zaopatrzenia w żywność, dostaw energii i surowców energetycznych, utrzymywaniu infrastruktury obronnej, zwłaszcza odpowiedniej bazy przemysłowo-obronnej, uwzględnianiu zadań obronnych w realizacji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju oraz prowadzeniu odpowiednich prac badawczo-rozwojowych. Zadaniem właściwych instytucji publicznych jest informowanie społeczeństwa o międzynarodowej sytuacji w dziedzinie bezpieczeństwa i możliwych zagrożeniach dla Polski, propagowanie naszych interesów bezpieczeństwa na arenie międzynarodowej, umacnianie postaw patriotycznych, determinacji społeczeństwa w warunkach ewentualnych zagrożeń i kryzysów lub konieczności wypełniania sojuszniczych zobowiązań. Zadania w tym zakresie w sytuacji pokoju obejmują rozwijanie świadomości o powinnościach obywateli na rzecz bezpieczeństwa i obronności państwa oraz pozyskiwanie wiarygodnych informacji o zagrożeniach związanych z potencjalnymi zewnętrznymi działaniami ofensywnymi o charakterze propagandowym, wywiadowczym lub dywersyjnym.

III. Zadania służb państwowych

1. Aktywność międzynarodowa

A. Sojusz Północnoatlantycki. Polska jest częścią sojuszniczego systemu obronnego. NATO oraz dwustronna współpraca polityczno-wojskowa z USA i innymi głównymi państwami członkowskimi stanowią najważniejszą gwarancję zewnętrznego bezpieczeństwa i stabilnego rozwoju naszego kraju. Nasze stosunki dwustronne z USA są także istotnym ogniwem więzi transatlantyckich. Aktywne i bliskie kontakty polityczne i wojskowe z USA, wzmocnione współpracą w akcji zbrojnej i operacji stabilizacyjnej w Iraku, składają się na znaczący dorobek polskiej polityki bezpieczeństwa.

Dla Polski NATO jest kluczową platformą współpracy wielostronnej i dwustronnej w zakresie bezpieczeństwa i obronności oraz głównym filarem stabilności polityczno-wojskowej na kontynencie. Istotnym zadaniem jest obecnie wzmocnienie Sojuszu Północnoatlantyckiego jako płaszczyzny pogłębionych powiązań transatlantyckich i wypracowywania sojuszniczych procedur podejmowania decyzji.

Polska popiera ewolucję Sojuszu w kierunku nowych misji i zdolności, przy zachowaniu wiarygodnego potencjału i możliwości pełnienia klasycznych funkcji zbiorowej obrony. Zachowanie tych funkcji jest gwarancją stabilności w regionie euroatlantyckim i zabezpieczeniem przed możliwością pojawienia się bezpośrednich zagrożeń militarnych dla Polski. Nasz kraj, wraz z innymi sojusznikami, będzie uczestniczyć w zwalczaniu zagrożeń stwarzanych przez międzynarodowy terroryzm i inne zagrożenia nowego typu. NATO musi także mieć i rozwijać zdolności w zakresie reagowania kryzysowego, planowania cywilnego, prewencji i zwalczania konsekwencji „ataków asymetrycznych". Istotne znaczenie ma realizacja decyzji Sojuszu, podjętych na szczycie w Pradze w 2002 r., a dotyczących rozwoju zdolności wojskowych, tworzenia „sił odpowiedzi" NATO oraz dostosowania struktur dowództw do wymogów obecnej sytuacji. Polska będzie aktywnie działać na rzecz realizacji tych decyzji. Popieramy selektywne zaangażowanie Sojuszu w misjach stabilizacyjnych na obszarze pozaeuropejskim. Misje te tworzą w praktyce nową formę zaangażowania sojuszniczego sprzyjającego witalności Sojuszu. Przemiany dokonujące się w misjach i przesłaniu doktrynalnym Sojuszu zasługują na głębszą refleksję i jej odzwierciedlenie w koncepcji strategicznej NATO.

Utrzymanie żywotności więzi transatlantyckich stanowi gwarancję rozszerzania obszaru demokracji i stabilności w Europie, a także na przyległych obszarach. Polska będzie kontynuować działania na rzecz spoistości NATO, w tym harmonizacji interesów sojuszniczych na arenie międzynarodowej, likwidacji luki technologicznej w zakresie środków i zdolności wojskowych między sojusznikami, zwiększonego dostępu państw europejskich do zdolności operacyjnych i obronnych NATO oraz amerykańskiego *know-how*. Zwiększenie odpowiedzialności europejskich państw NATO jest zgodne z interesami Polski. W tym samym kontekście należy postrzegać rozszerzanie Sojuszu o ko-

lejne państwa naszego regionu. Ten proces, mający stabilizujący charakter w odniesieniu do całego kontynentu, leży w naszym interesie i Polska będzie, tak jak dotychczas, wspierać jego kontynuację.

Polska będzie podejmować praktyczne działania na rzecz pogłębiania partnerstwa NATO z Rosją, opartego na zapisach Aktu Stanowiącego i Deklaracji Rzymskiej. Partnerstwo to powinno przyczyniać się do zwiększenia zaangażowania Rosji we współpracę euroatlantycką, bez negatywnego wpływu na skuteczność NATO i wewnętrzny proces decyzyjny Sojuszu. Polska będzie popierać spełnienie euroatlantyckich aspiracji Ukrainy, w tym także w ramach kontynuacji polityki „otwartych drzwi" do NATO. Współpraca ta powinna się przyczyniać do utrwalenia znaczącej roli Ukrainy w europejskiej polityce bezpieczeństwa. Nasz kraj opowiada się także za wzmocnieniem roli Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego oraz Partnerstwa dla Pokoju w zagwarantowaniu bezpieczeństwa Europy Południowo-Wschodniej, Zakaukazia i Azji Środkowej. Opowiadamy się również za rozwojem Inicjatywy Śródziemnomorskiej NATO.

B. Unia Europejska.

Przystąpienie Polski do Unii wzmacnia podstawy szeroko rozumianego bezpieczeństwa narodowego. Polska włącza się we współpracę w ramach UE w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego oraz Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB), mających na celu m.in. skuteczne przeciwdziałanie istniejącym i potencjalnym zagrożeniom, utrwalanie wartości, na których opiera się Unia, oraz wpływanie - poprzez współpracę i instrumenty reagowania kryzysowego - na kształtowanie środowiska międzynarodowego, w tym szczególnie w najbliższym sąsiedztwie Unii. Pozytywne skutki dla naszego bezpieczeństwa przyniesie udział w Jednolitym Rynku UE oraz jej wspólnej polityce handlowej, a także korzystanie z unijnych środków wsparcia dla regionów słabiej rozwiniętych. Stworzy to bowiem sprzyjające warunki do rozwoju gospodarczego i postępu cywilizacyjnego Polski, przyczyniając się zarazem do wzmocnienia bezpieczeństwa.

Polska jako członek Unii będzie aktywnie uczestniczyć w mechanizmie WPZiB. Upatrujemy w nim możliwość wzmacniania naszego głosu w polityce międzynarodowej w ramach wspólnych działań Unii. Polska będzie działać na rzecz wzmocnienia roli Unii w sprawach międzynarodowych, pogłębienia współpracy państw członkowskich, rozszerzenia sfer wspólnego zainteresowania oraz wspólnych działań, a także rozwoju instrumentów wspólnej polityki pozostających w dyspozycji Unii. Naszym priorytetem będzie też dążenie do rozwoju Wschodniego Wymiaru UE, przy jednoczesnym aktywnym zaangażowaniu w unijną politykę dotycząca innych obszarów. Włączymy się także do współpracy rozwojowej Unii Europejskiej. Przyczynia się ona do eliminacji ubóstwa i innych problemów społecznych, tkwiących u źródeł zagrożeń dla bezpieczeństwa.

Będziemy aktywnie uczestniczyć w rozwoju Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (ESDP) jako niezbędnego dopełnienia WPZiB oraz jako

mechanizmu, w ramach którego możliwa jest poprawa zdolności operacyjnych państw członkowskich. Polska jako członek NATO i UE będzie popierać budowę zdolności wojskowych i cywilnych w ramach Unii, stanowiących jednocześnie europejski filar NATO i korzystających z zasobów Sojuszu. Ze swej strony Polska podejmie wysiłki w celu wniesienia stosownego wkładu zarówno wojskowego, jak i cywilnego w zdolności unijne. W tym kontekście istotna będzie stopniowa harmonizacja zakupów oraz europejskiego rynku uzbrojenia w sposób zapewniający wykorzystanie specyficznych zdolności i doświadczeń wszystkich członków UE. Wysiłki UE w sferze zdolności operacyjnych oraz praskich zobowiązań w zakresie obronności NATO powinny się wzajemnie uzupełniać i wzmacniać. Przejawem tego będzie m.in. podejmowanie przez siły europejskie operacji pokojowych. Dla Polski, jako członka obu organizacji, pożądany jest rozwój stałej i zinstytucjonalizowanej współpracy obu organizacji, tak aby zapewnić pełną komplementarność między działaniami UE i NATO. Będziemy więc podejmować i popierać inicjatywy zmierzające do wzmocnienia strukturalnego, współpracy i roboczego współdziałania obu organizacji, a także zapewniające maksymalnie efektywne wykorzystanie zasobów dostępnych obu organizacjom. Europejska tożsamość w sferze bezpieczeństwa i obrony ma zapewnić UE status coraz ważniejszego partnera USA. Zarazem jednak amerykańska obecność w Europie, w tym wojskowa, ma nadal wzmacniać poczucie bezpieczeństwa w wymiarze transatlantyckim i europejskim.

Wejście do Unii Europejskiej wzmocni nasze zdolności do wykonywania zadań bezpieczeństwa wewnętrznego, związanych zwłaszcza z mechanizmami współpracy w sprawach wewnętrznych i sądownictwa, walki z przestępczością zorganizowaną, terroryzmem, narkobiznesem i innymi zagrożeniami nowego typu. Polska zamierza w szczególności przystąpić do mechanizmów współpracy z Schengen. W interesie bezpieczeństwa Polski jako członka Unii jest także ustanowienie wspólnej polityki imigracyjnej i azylowej. Włączenie się w unijne procedury pozwoli Polsce skutecznie kontrolować obrót z zagranicą w zakresie zezwoleń na eksport, import oraz tranzyt towarów strategicznych lub innych technologii objętych kontrolą.

W związku z wejściem do Unii Europejskiej będą prowadzone działania mające na celu umacnianie prawnych i instytucjonalnych zdolności państwa w zakresie skutecznego wypełniania obowiązków członkowskich Polski w Unii we wszystkich dziedzinach objętych integracją.

C. ONZ i inne instytucje międzynarodowe; kontrola zbrojeń. Polska niezmiennie opowiada się za utrzymaniem przewidzianej w Karcie NZ odpowiedzialności ONZ za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. W tym celu Polska będzie podejmować odpowiednie inicjatywy i uczestniczyć w wysiłkach mających na celu zarówno adaptację Organizacji do nowych wyzwań, jak i przeciwdziałanie zagrożeniom w tej sferze, także tym, które wynikają z niedorozwoju gospodarczego i wyzwań społecznych. Należy usuwać słabości Organizacji, których skalę uświadomił dobitnie kryzys iracki. Polska będzie dążyć do rozwoju norm prawa międzynarodowego, tak, aby było ono skutecznym narzędziem podejmowania nowych wyzwań międzynarodowych,

w tym zwłaszcza związanych z terroryzmem międzynarodowym, proliferacją broni masowego rażenia, zjawiskiem „państw w stanie rozkładu" i wspierających terroryzm. Sprzyjać to powinno rozwojowi możliwości podejmowania przez społeczność międzynarodową działań zapobiegawczych wobec pojawiających się zagrożeń.

Udział Polski w operacji w Iraku oraz odpowiedzialna rola w odbudowie i stabilizacji w tym kraju stały się dźwignią do zwiększenia aktywności Polski w sprawach pozaeuropejskich. Polska dyplomacja będzie intensyfikować swoją działalność na obszarach pozaeuropejskich, włączać się w przedsięwzięcia pomocowe, uczestniczyć w dialogu kultur i cywilizacji. Będziemy wspierać działania na rzecz umacniania demokracji w świecie, obrony praw człowieka i fundamentalnych wartości.

Będziemy działać na rzecz reformy ONZ, czemu służy m.in. inicjatywa Nowego Aktu Politycznego dla ONZ na XXI wiek. Polska będzie wspierać działania ONZ mające na celu rozwiązywanie konfliktów regionalnych, a w szczególności oferować kadry cywilne, wojskowe i policyjne przeznaczone do udziału w operacjach pokojowych i stabilizacyjnych podejmowanych przez ONZ, kontynuując bogate tradycje polskiego udziału w operacjach pokojowych.

Nasz kraj będzie aktywnie uczestniczyć w umacnianiu międzynarodowych mechanizmów służących zapobieganiu proliferacji broni masowego rażenia oraz kontroli międzynarodowego handlu bronią i materiałami podwójnego zastosowania. Będziemy dbać o skuteczność reżimu kontroli zbrojeń i rozbrojenia oraz środków budowy zaufania i bezpieczeństwa. Polska będzie wraz z innymi członkami społeczności międzynarodowej przeciwdziałać wzrostowi potencjału militarnego państw stwarzających zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego, realizować nałożone na nie całkowite lub częściowe embarga ONZ i UE, a w razie konieczności wstrzymywać wymianę handlową z takimi krajami. Polska będzie kontynuować swe zaangażowanie w pracę OBWE, Rady Europy, Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) oraz innych organizacji i instytucji wielostronnych. Nasza aktywność będzie wyrażać się także we wszechstronnej i praktycznej współpracy regionalnej i subregionalnej z e w szystkimi k rajami z ainteresowanymi z agwarantowaniem bezpieczeństwa i stabilności w Europie i na świecie.

D. Regionalne aspekty polityki bezpieczeństwa. Polska będzie rozwijać współpracę dwustronną ze swymi sąsiadami, a także pozostałymi państwami w regionie na rzecz wszechstronnego ustabilizowania sytuacji bezpieczeństwa w tej części Europy. Szczególną uwagę będziemy przywiązywać do stosunków w tej dziedzinie z państwami, które zostały zaproszone do/lub deklarują wolę wstąpienia do NATO i UE. Polska będzie aktywnie ukierunkowywać subregionalne instytucje współpracy wielostronnej na problemy demokratycznej stabilizacji i bezpieczeństwa w Europie Środkowej i Wschodniej. Będziemy jednocześnie przeciwdziałać powstawaniu podziałów w naszej części Europy, do których mogłoby dojść na tle rozszerzenia UE i NATO.

Polska pragnie rozwoju partnerskich stosunków z Federacją Rosyjską, opowiada się za zacieśnieniem współpracy Rosji z NATO i UE oraz włączaniem obwodu kalingradzkiego w różne formy ogólnoeuropejskiego współdziałania w sferze bezpieczeństwa, gospodarczej i kontaktów międzyludzkich. Uznając znaczenie Ukrainy dla bezpieczeństwa europejskiego oraz popierając jej europejskie aspiracje, Polska będzie starać się wypełniać realną treścią formułę strategicznego partnerstwa z tym krajem.

2. Siły zbrojne

Siły Zbrojne RP służą zapewnieniu bezpieczeństwa Polski i niosą pomoc sojuszniczą zgodnie z art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, ich celem jest także ochrona polskich interesów oraz budowa pozycji Polski w NATO i Unii Europejskiej.

Udział w obronie narodowej polega na odpowiednim przygotowaniu i wykorzystaniu sił oraz środków będących w dyspozycji Sił Zbrojnych w celu przeciwdziałania wszelkiego rodzaju zagrożeniom dla bezpieczeństwa państwa oraz ochrony interesów Polski. Jednocześnie Siły Zbrojne RP uczestniczą w realizacji zobowiązań sojuszniczych oraz w zapewnianiu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie zgodnie z umowami międzynarodowymi i w ramach organizacji, których Polska jest członkiem. Współdziałają w zapewnieniu bezpieczeństwa w sytuacji zagrożenia atakami terrorystycznymi na terytorium Polski oraz biorą udział w działaniach koalicji antyterrorystycznej na obszarze NATO i poza nim.

Podstawową misją Sił Zbrojnych RP w czasie pokoju jest utrzymanie sił i zdolności potrzebnych do realizacji zadań w zakresie ochrony i zapewnienia bezpieczeństwa Polski oraz udzielanie władzom cywilnym niezbędnej pomocy wojskowej, głównie w wypadku zagrożeń niemilitarnych (klęsk żywiołowych i katastrof).

Z członkostwa Polski w NATO wynika konieczność rozwoju sojuszniczej interoperacyjności, zapewnienia zdolności w ramach ustalonej specjalizacji narodowej oraz gotowości do budowy zdolności obronnych opartych na współpracy międzynarodowej.

Siły Zbrojne RP są włączone w kształtowanie bezpieczeństwa w bezpośrednim sąsiedztwie Polski i na terytorium całej Europy poprzez rozwój współpracy wojskowej z innymi państwami. Uczestniczą w utrwalaniu porządku międzynarodowego poprzez udział w militarnych działaniach stabilizacyjnych, głównie w ramach operacji prowadzonych przez ONZ, OBWE, NATO i UE, a także koalicji *ad hoc*.

Aby zagwarantować skuteczność wykonywania swych zadań, Siły Zbrojne RP muszą zwiększyć zdolności operacyjne w zakresie:

- ochrony wojsk przed bronią masowego rażenia;

- podwyższenia sprawności systemów dowodzenia, w tym bezpieczeństwa systemów dowodzenia i kierowania, a także przewagi informacyjnej;
- zapewnienia efektywności działań bojowych oraz osiągnięcia wymaganych standardów przez siły zdolne do przerzutu;
- zapewnienia możliwości szybkiego przerzutu jednostek bojowych i ciągłości wsparcia.

Należy zapewnić Siłom Wysokiej Gotowości oraz wybranym jednostkom Sił Niższej Gotowości nowoczesne uzbrojenie i sprzęt wojskowy odpowiadający standardom NATO.

Siły zbrojne są zobowiązane do przygotowania i utrzymywania potencjału sił ekspedycyjnych, umożliwiającego udział w operacjach reagowania kryzysowego i operacjach pokojowych prowadzonych na i poza terytorium Polski w ramach operacji NATO, UE, a także ONZ.

Zdefiniowaniu potrzeb obronnych państwa, a także adaptacji charakteru i struktury sił zbrojnych do zmieniających się sytuacji i nowych wyzwań służyć będą Strategiczne Przeglądy Obronne przeprowadzane w zależności od potrzeb.

3. Wywiad

Szczególna rola służb wywiadowczych w świetle charakteru nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa polega między innymi na:

- uzyskiwaniu, analizowaniu, przetwarzaniu i przekazywaniu właściwym organom informacji mogących mieć istotne znaczenie dla bezpieczeństwa i międzynarodowej pozycji RP oraz jej potencjału ekonomicznego i obronnego;
- rozpoznawaniu zagrożeń zewnętrznych godzących w bezpieczeństwo, obronność, niepodległość i nienaruszalność terytorium RP oraz przeciwdziałaniu im;
- rozpoznawaniu podmiotów pozarządowych prowadzących, inspirujących bądź finansujących międzynarodową działalność terrorystyczną, trudniących się przestępczością zorganizowaną lub mających ekstremistyczny charakter;
- rozpoznawaniu międzynarodowego obrotu bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi, narkotykami oraz towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także rozpoznawaniu międzynarodowego obrotu bronią masowej zagłady i zagrożeń związanych z rozprzestrzenianiem tej broni oraz środków jej przenoszenia;

- rozpoznawaniu i analizowaniu zagrożeń występujących w rejonach napięć, konfliktów i kryzysów międzynarodowych oraz podejmowaniu działań mających na celu eliminowanie tych zagrożeń.

4. Wewnętrzne aspekty bezpieczeństwa

Zapewnienie bezpieczeństwa obywateli oraz ochrona majątku narodowego i granic Rzeczypospolitej stają się w coraz większym stopniu domeną instytucji i służb działających w sferze bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Istota zagrożeń nowego typu polega na tym, że ich źródła tkwią niejednokrotnie w geograficznie oddalonych miejscach, mogą się natomiast zmaterializować na terytorium kraju po niekontrolowanym przeniknięciu przez granice. Tym samym wzrasta znaczenie wewnętrznego aspektu bezpieczeństwa państwa. Do zadań państwa w tej sferze należy: wzmocnienie porządku publicznego i instytucji odpowiedzialnych za jego zapewnienie; przeciwdziałanie przestępczości zorganizowanej i pospolitej tak, aby poprawić poczucie bezpieczeństwa obywateli; ochrona ludności przed zagrożeniami i skutkami klęsk żywiołowych, katastrof ekologicznych oraz „biozagrożeń" w rodzaju epidemii nieznanych i nieuleczalnych chorób, a także zapewnienie sprawnej i efektywnej ochrony granicy państwowej zgodnie z naszymi zobowiązaniami międzynarodowymi, wynikającymi zwłaszcza z integracji z UE.

Podstawowe zadania w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa obywateli realizowane będą przez Policję. Wdrożone zostaną odpowiednie rozwiązania legislacyjne, kontynuowana będzie reorganizacja i informatyzacja policji, a także - dla zwiększenia skuteczności jej działania - nastąpi dokładne określenie uprawnień i obowiązków samorządów w zakresie zwalczania przestępczości w układzie terytorialnym. Niezbędnym elementem programu poprawy bezpieczeństwa publicznego będzie też pobudzanie aktywności społecznej i kształtowanie postaw obywatelskich sprzyjających podnoszeniu poziomu bezpieczeństwa wewnętrznego - w skali ogólnokrajowej i lokalnej.

Działania legislacyjne będą służyły stworzeniu precyzyjnych regulacji prawnych umożliwiających skuteczne działanie wszystkich instytucji i służb powołanych do zapobiegania i zwalczania przestępczości. Celem zmian struktury organizacyjnej policji będzie zwiększenie liczby funkcjonariuszy pełniących służbę patrolowo-prewencyjną i zadania dochodzeniowo-śledcze, a także mobilności sił policyjnych i zracjonalizowanie ich rozmieszczenia w skali całego kraju. Jednocześnie przeprowadzona zostanie kompleksowa komputeryzacja policji, co umożliwi szybki dostęp do niezbędnych danych i ujednolici system łączności policyjnej.

Policja polska będzie uczestniczyć w międzynarodowych instytucjach współpracy policyjnej, zwłaszcza w Interpolu i Europolu, a także będzie rozwijać zdolności pod kątem udziału w międzynarodowych operacjach o charakterze policyjnym na obszarach kryzysowych.

Ważnym czynnikiem sprzyjającym skuteczności działań policji jest sprecyzowanie uprawnień i obowiązków samorządów w zakresie zwalczania przestępczości. Ocena rzeczywistego stanu zagrożeń przestępczością oraz decyzje i odpowiedzialność za rozmieszczenie sił porządkowych na danym terenie pozostają w kompetencji władz samorządowych, którym muszą być zapewnione stosowne środki finansowe. Do współpracy z policją i samorządami, zwłaszcza w zakresie edukacji i profilaktyki, powinny być włączane organizacje pozarządowe oraz inne fora obywatelskiej aktywności.

Odpowiedzialną funkcję w sferze bezpieczeństwa wewnętrznego pełnią służby specjalne, w tym kontrwywiad. Realizują one, zgodnie z obowiązującym prawem, główne zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa wewnętrznego RP, zwłaszcza poprzez:

- rozpoznawanie zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego i porządku konstytucyjnego, w szczególności suwerenności, nienaruszalności terytorium i obronności państwa, zapobieganie im i ich zwalczanie;
- rozpoznawanie i zwalczanie przestępstw terrorystycznych, szpiegostwa, naruszenia tajemnicy państwowej, godzących w podstawy ekonomiczne państwa, korupcji osób pełniących ważne funkcje publiczne; przestępstw dotyczących produkcji i obrotu towarami, technologiami i usługami o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa; przestępstw nielegalnego wytwarzania, posiadania i obrotu bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi, bronią masowej zagłady i środkami jej przenoszenia oraz narkotykami;
- podejmowanie przedsięwzięć związanych z kontrwywiadowczą ochroną kraju, zwłaszcza w zakresie odpowiedzialności za funkcjonowanie strategicznych elementów infrastruktury gospodarczo-obronnej;
- zwalczanie, wespół z policją i innymi służbami państwowymi, transgranicznych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa;
- wykonywanie - w zakresie ochrony informacji niejawnych, w tym także wymienianych w ramach współpracy sojuszniczej i międzynarodowej - zadań służby ochrony państwa i krajowej władzy bezpieczeństwa określonych w ustawach oraz umowach międzynarodowych.

Ochrona infrastruktury teleinformatycznej. Zwalczanie zagrożeń dla rządowych systemów i sieci teleinformatycznych należy do kompetencji wyspecjalizowanych komórek cywilnych i wojskowych służb państwowych. Ich zadaniem jest zwalczanie przestępczości komputerowej wymierzonej w rządową i samorządową infrastrukturę telekomunikacyjną, w tym przeciwdziałanie atakom na jej elementy.

Do zapewnienia należytej ochrony tej infrastruktury niezbędny jest rozwój i utrzymanie zdolności do zapobiegania wszelkim zakłóceniom, jakie mogą wystąpić w tej sferze, a także zdolności do koordynacji procesów dochodzeniowych w ramach instytucji posiadających elementy rządowej infrastruktury teleinformatycznej. Wyznaczone służby będą podejmować działania wspólnie

z sojusznikami, a także producentami i dostawcami urządzeń oraz oprogramowania informatycznego, krajowymi operatorami telekomunikacyjnymi i dostawcami usług internetowych, ośrodkami badawczymi i szkoleniowymi.

Aby podejmowane działania w tej dziedzinie były skuteczne, należy w sposób priorytetowy podejść do rozwoju i wdrażania rodzimej kryptografii oraz dostosować przepisy prawa telekomunikacyjnego, które wraz z szybkim postępem technologicznym mogą się okazać niewystarczające do zapewnienia bezpieczeństwa chronionej infrastrukturze teleinformatycznej.

Ważną rolę w zapewnianiu bezpieczeństwa ludności, majątku trwałego oraz szerzej - bezpieczeństwa państwa, odgrywają urzędy państwowe, agencje, inspekcje, straż i służby wyspecjalizowane. Należą do nich Straż Graniczna, Straż Pożarna, w tym jej ochotnicze oddziały, krajowy system ratownictwa, zwłaszcza ratownictwa medycznego, morska służba poszukiwawcza i ratownicza.

Szczególna rola Straży Granicznej wynika z jej zadania skutecznej ochrony granicy państwowej. Wysokie rygory, które powinny charakteryzować pracę Straży Granicznej, są również pochodną postanowień układu z Schengen, które będą nas wiązać, a także intensywności i specyfiki wyzwań oraz zagrożeń płynących ze strefy euroazjatyckiej.

Przyjęte w ostatnim czasie regulacje prawne stwarzają podstawy do wdrożenia systemu cywilnego reagowania kryzysowego z wykorzystywaniem zespołów reagowania kryzysowego funkcjonujących na wszystkich szczeblach administracji rządowej i władz samorządowych. Dalsze rozwijanie ustawodawstwa dotyczącego bezpieczeństwa obywatelskiego powinno służyć wzmacnianiu zdolności władz samorządowych i rządowych do rozwiązywania problemów w stanach normalnych i kryzysowych oraz ich współdziałania. Będą także prowadzone działania w celu stworzenia podstaw ustawowych organizacji jednolitego - krajowego systemu ratowniczego, który obejmie wszystkie podmioty niezbędne w przeprowadzaniu akcji ratowniczych. Przygotowany zostanie wieloletni program pt. „Bezpieczeństwo Cywilne 2004-2007". Umożliwi on skoordynowanie wysiłków organów rządowych i samorządowych.

IV. Gospodarcze podstawy bezpieczeństwa państwa

Demokratyczna stabilność i bezpieczeństwo państwa muszą mieć solidne podstawy gospodarcze i cywilizacyjne, które z jednej strony są niezbędne do zapewnienia środków polityce bezpieczeństwa w jej zewnętrznym aspekcie, z drugiej zaś - wytwarzają konieczne składniki stabilności państwa, jego narodowej tożsamości i cywilizacyjnej witalności oraz stanowią przesłanki jego międzynarodowej pozycji jako pożądanego sojusznika i partnera.

1. Finanse

Budżet i finanse publiczne muszą zapewnić niezbędny poziom i stabilność nakładów na wydatki związane z zagwarantowaniem bezpieczeństwa narodowego.

Działania państwa będą zmierzać do zapewnienia korzystnego stanu finansów publicznych, w tym zwłaszcza do utrzymywania zrównoważonego budżetu oraz zadłużenia krajowego i zagranicznego Skarbu Państwa na poziomie nieprzekraczającym norm bezpieczeństwa, a także do zapewnienia optymalnych i stabilnych nakładów na dziedziny związane z obronnością i bezpieczeństwem państwa.

Będą także sprzyjać tworzeniu warunków zapewniających bezpieczeństwo i stabilność obrotów płatniczych z zagranicą, dotyczących w szczególności osiągnięcia i utrzymywania stałej równowagi bilansu płatniczego, zagwarantowania stałego napływu zagranicznych inwestycji bezpośrednich do Polski oraz dysponowania rezerwami dewizowymi.

Realizacja zadań w zakresie finansowych aspektów bezpieczeństwa państwa wymaga prowadzenia przez władze publiczne polityki sprzyjającej trwałemu wzrostowi gospodarczemu, dostosowywania i doskonalenia przepisów prawa w sposób, który zapewnia dyscyplinę finansów publicznych oraz efektywne wykorzystanie środków publicznych, odpowiednią regulację obrotu płatniczego z zagranicą i ujawnianie funduszy pochodzących ze źródeł przestępczych. Proces ten wymaga także właściwego wykorzystania członkostwa w międzynarodowych instytucjach finansowych i gospodarczych, prowadzenia prac analitycznych umożliwiających monitoring zjawisk mających wpływ na budżet państwa i stan finansów publicznych oraz wczesne ostrzeganie przed zjawiskami kryzysowymi oraz stosowania szerokiej profilaktyki bezpieczeństwa finansowego poprzez ciągłe doskonalenie przepisów prawa nie tylko w zakresie dyscypliny finansów publicznych, ale także w zakresie zapobiegania popełnianiu przestępstw finansowo-skarbowych.

Istotnym elementem polityki bezpieczeństwa państwa będzie dalsze doskonalenie prawnego i organizacyjnego systemu przeciwdziałania wprowadzaniu do legalnego obrotu środków finansowych pochodzących z działalności przestępczej (pranie pieniędzy), a także przeciwdziałanie finansowaniu terroryzmu.

2. Gospodarka

Stabilny wzrost gospodarczy oraz rozwój technologiczny należą do najważniejszych czynników zapewniających ogólne bezpieczeństwo państwa oraz niezbędne składniki jego potencjału obronnego. Istotnymi elementami gospodarczej sfery bezpieczeństwa państwa są również obrót towarami i usługami o znaczeniu strategicznym, kierunek rozwoju przemysłu obronnego oraz bezpieczeństwa energetycznego, a także zapewnienie bezpieczeństwa technologicznego.

Polska będzie rozwijać wewnętrzny system kontroli eksportu towarów, technologii i usług o znaczeniu strategicznym. Sprawność i skuteczność tego systemu wymaga ścisłego współdziałania wszystkich właściwych urzędów, agencji i służb państwowych oraz współpracy i wymiany informacji pomiędzy zainteresowanymi przedsiębiorstwami a administracją rządową.

Bezpieczeństwo energetyczne Polski wymaga między innymi prowadzenia takiej polityki importu nośników energii, która zmniejszy strukturalne uzależnienie zewnętrzne naszego kraju, umożliwi dywersyfikację struktury i kierunków importu, zagwarantuje rzetelność dostaw oraz korzystne ceny i klauzule zawieranych kontraktów. Niezbędne jest przy tym przestrzeganie standardów i wymogów stawianych w tym zakresie w związku z członkostwem Polski w UE i NATO, m.in. odnośnie do budowy rezerw strategicznych ropy naftowej i zbiorników gazu ziemnego. Dla bezpieczeństwa energetycznego państwa ważny jest również stan krajowej infrastruktury, w tym stan techniczny i sprawność obiektów oraz systemów transportu, przesyłu i dystrybucji paliw i energii oraz stan zapasów.

Integralną częścią systemu bezpieczeństwa narodowego jest przemysł obronny. Ogólną zasadą polskiej polityki bezpieczeństwa w tym zakresie jest posiadanie nowoczesnego przemysłu obronnego, stanowiącego jeden z podstawowych - obok Sił Zbrojnych - czynników zapewnienia niezawisłości państwa oraz niezbędną przesłankę realizacji jego strategii bezpieczeństwa. Właściwa rola przemysłu obronnego zależy od jego związków z pozostałymi gałęziami gospodarki oraz potencjałem naukowo-technologicznym kraju. Polski przemysł obronny rozwijany będzie stosownie do wielkości i rodzaju potrzeb obronnych określonych w programie modernizacji sił zbrojnych oraz programach rozwoju pozamilitarnych ogniw systemu obronnego, przyjętych zobowiązań sojuszniczych, ustalonej w NATO specjalizacji, dokonywanych zakupów w ramach dużych kontraktów strategicznych oraz towarzyszących im kontraktów i programów offsetowych, a także szans eksportowych. Zamówienia na ten asortyment uzbrojenia, sprzętu i wyposażenia, który ma kluczowe znaczenie dla naszej obronności, będą kierowane do krajowych producentów.

W celu sprostania przez polski przemysł obronny wymogom jakościowym produkowanych wyrobów oraz infrastruktury obronnej kontynuowana będzie jego restrukturyzacja poprzez konsolidację, ustalenie systemu powiązań kooperacyjnych oraz ścisłe powiązanie z ośrodkami naukowymi w kraju. Te przedsięwzięcia restrukturyzacyjne sprzyjać będą równocześnie włączeniu polskiego przemysłu obronnego do programów oraz struktur przemysłowych i badawczych krajów NATO oraz Unii Europejskiej.

3. Infrastruktura

Działania na rzecz utrzymania właściwego stanu polskiej infrastruktury są jednym z warunków zapewnienia odpowiedniego potencjału obronnego i bezpieczeństwa kraju, zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego. W nadchodzących latach konieczne jest zwiększenie wysiłku państwa na rzecz

modernizacji infrastruktury transportowej, w tym budowy autostrad i dróg ekspresowych, zrównoważonego rozwoju transportu kolejowego, budowy lotnisk i lądowisk oraz systemu nawigacyjnego, zmiany w strukturze i wielkości przeładunków żeglugi morskiej i śródlądowej oraz lądowo-morskich łańcuchów transportowych i logistycznych.

Niezbędne będzie zintensyfikowanie działań na rzecz zapewnienia infrastruktury na wschodniej granicy Polski, która stanie się zewnętrzną granicą obszaru UE. Do zadań priorytetowych należy również stworzenie odpowiedniej liczby ośrodków logistycznych w pobliżu granic wschodniej i zachodniej oraz w centrum kraju.

Podjęte zostaną wysiłki - wymagające współdziałania odpowiednich resortów i agend - na rzecz rozwoju nowoczesnej łączności, w tym sprawnej i bezpiecznej strategicznej infrastruktury teleinformatycznej oraz zapewnienia warunków budowy społeczeństwa informacyjnego.

4. Środowisko naturalne

W celu zagwarantowania bezpieczeństwa ekologicznego Polska będzie kontynuować działania na rzecz ochrony środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju, tak aby zachowywać równowagę przyrodniczą oraz trwałość podstawowych procesów przyrodniczych w biosystemie. Będziemy również wdrażać system bezpieczeństwa biologicznego.

Polska będzie nadal aktywnie uczestniczyć we współpracy międzynarodowej na rzecz ochrony środowiska, w tym zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego kraju, zwłaszcza w kontekście transgranicznego przepływu zanieczyszczeń powietrza, zanieczyszczenia wód granicznych oraz skutków awarii przemysłowych i transportowych. Polska będzie brać udział zarówno we współpracy regionalnej, w realizacji programów działania wypracowanych przez UE, ONZ oraz OECD, jak i - na miarę swoich możliwości - w rozwiązywaniu globalnych problemów ekologicznych oraz w pełni realizować przyjęte na siebie zobowiązania międzynarodowe w tej dziedzinie.

5. Edukacja obywatelska

Istotnym warunkiem demokratycznej stabilności i trwałego bezpieczeństwa państwa w świecie podlegającym przyśpieszonym procesom modernizacji i globalizacji jest wykształcenie społeczeństwa. Państwo będzie tworzyć warunki do podnoszenia poziomu ogólnej edukacji społeczeństwa Polski oraz wykształcenia specjalistycznego, zapewniającego nam udział w badaniach naukowych i w światowym postępie technologicznym. W tym zadaniu mieści się kształcenie wysokiej klasy specjalistów na potrzeby obronności i bezpieczeństwa Polski. Niezbędny jest rozwój różnorodnych form edukacji obywatelskiej - w tym kształtowanie postaw antyterrorystycznych - aby uwrażliwić społeczeństwo na potrzeby bezpieczeństwa państwa związane z nowymi rodzajami wyzwań i zagrożeń,. Odpowiednią rolę w tym dziele mają do odegrania pu-

grania publiczne media, organizacje pozarządowe oraz samorządowe. Ważnym filarem stabilnego bezpieczeństwa w państwie demokratycznym jest identyfikacja społeczeństwa ze swym państwem. Należy więc dążyć do zwiększenia uczestnictwa społeczeństwa w procedurach demokratycznych oraz działaniach właściwych organów administracji publicznej na rzecz ograniczenia ubóstwa, zmniejszenia strukturalnego bezrobocia oraz aktywnego rozwiązywania trudnych problemów społecznych.

* * *

Niniejsza Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej jest podstawą i punktem wyjścia do opracowania poszczególnych strategii sektorowych w dziedzinach mających podstawowe znaczenie dla bezpieczeństwa i obronności państwa. Jej treść i realizacja będzie podlegać stałemu przeglądowi zgodnie z konstytucyjnymi zadaniami organów władzy państwowej. Będzie też zmieniana i uzupełniana w zależności od ewolucji uwarunkowań bezpieczeństwa narodowego Polski.

Źródło: www.wp.mil.pl

Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej

(przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów)

Warszawa, 23 maja 2000 r.

Wstęp

1. Niniejszy dokument – bazując na postanowieniach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i innych aktów prawnych oraz kierując się ustaleniami "Strategii Bezpieczeństwa RP", a także uwzględniając treści "Koncepcji Strategicznej NATO" – określa strategię obronności Rzeczypospolitej Polskiej u progu XXI wieku. Stanowi on wykładnię ogólnych założeń obronności i podstawę koncepcyjną do prac nad wdrożeniowymi dokumentami doktrynalnymi, planami strategicznymi i operacyjnymi oraz programami obronnymi.

1. Polska – jej interesy i cele strategiczne w dziedzinie obronności

2. Polska leży w szczególnie ważnym miejscu Europy. Jest to styk NATO z jego dwoma najważniejszymi partnerami – Rosją i Ukrainą. Stosunki sojuszu z tymi państwami mają kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa europejskiego. Geograficzne położenie w centrum Europy, na przewężeniu między Bałtykiem i Karpatami powoduje, że z militarnego punktu widzenia terytorium Polski stanowi obszar o specjalnym znaczeniu strategicznym na europejskiej linii Wschód-Zachód.

3. Rzeczpospolita Polska – mając na uwadze swą tożsamość narodową, opierającą się na historycznych doświadczeniach i współczesnych potrzebach – za podstawowe wartości, które odzwierciedlają najważniejsze interesy narodowe, uznaje, zgodnie z art. 5 Konstytucji RP:

- niepodległość i nienaruszalność swojego terytorium,
- wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli,
- dziedzictwo narodowe,
- ochronę środowiska.

Bezpieczeństwo obywateli oraz niepodległość i nienaruszalność terytorium Rzeczypospolitej Polskiej są interesami narodowymi o egzystencjalnym znaczeniu, których zapewnienie ma charakter bezwzględnego nakazu, uzasadniającego zastosowanie w ich obronie – w razie potrzeby – całego posiadanego zasobu sił i środków.

4 Celem strategicznym Rzeczypospolitej Polskiej w dziedzinie obronności jest zapewnienie bezpiecznych warunków realizacji interesów narodowych poprzez ich obronę przed zewnętrznymi zagrożeniami kryzysowymi i zagrożeniami wojennymi. Oznacza to w szczególności:

- obronę terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przed agresją zbrojną, w tym zapewnienie nienaruszalności polskiej przestrzeni powietrznej i morskiej oraz granic lądowych;
- obronę i ochronę wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej;
- udział we wspólnej obronie terytoriów państw członkowskich NATO, zgodnie z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego;
- wspieranie akcji instytucji i organizacji międzynarodowych w reagowaniu kryzysowym oraz polityczno-militarnych działaniach stabilizujących;
- kształtowanie bezpiecznego otoczenia Polski poprzez rozwijanie partnerskiej współpracy wojskowej z innymi państwami, zwłaszcza sąsiednimi.

2. Wyzwania i zagrożenia polityczno – militarne

5. Zgodnie z zasadami swojej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, Polska nie prowadzi żadnych działań mogących zagrażać jakiemukolwiek państwu; nie postrzega również żadnego innego państwa jako przeciwnika. Bierze jednak pod uwagę istniejące obiektywnie, często niezależnie od politycznej woli i intencji innych państw i narodów, potencjalne źródła zagrożeń w swoim bliższym i dalszym otoczeniu strategicznym. Rzeczpospolita Polska, jako państwo graniczne NATO, może być obiektem różnorakich zagrożeń, nie tylko skierowanych bezpośrednio przeciwko niej, ale także przeciwko innym państwom Sojuszu. W ocenie warunków swojego bezpieczeństwa bierze pod uwagę: polityczno-militarne wyzwania czasu pokoju, zagrożenia kryzysowe oraz zagrożenia wojenne, wyróżniając wśród nich groźbę wojny na dużą skalę i lokalnego konfliktu zbrojnego (o ograniczonej skali).

6. Do podstawowych wyzwań polityczno – militarnych czasu pokoju, w obliczu których stoi Polska, należą wymagania i potrzeby wynikające z rozwoju sytuacji w otoczeniu Rzeczypospolitej Polskiej, a dotyczące:

- utrzymania odpowiedniego (jakościowo i ilościowo) poziomu potencjału obronnego, tak aby minimalizować groźbę nacisków i szantażu politycznego, zapobiegać osłabianiu międzynarodowej pozycji państwa oraz zapewniać wsparcie dyplomacji;
- wnoszenia stosownego do możliwości Polski wkładu w system obrony NATO, tak aby wzmacniać siłę i wiarygodność obronną Sojuszu oraz pozycję Polski jako wiarygodnego sojusznika;

- umacniania instytucji i organizacji bezpieczeństwa międzynarodowego,
- w tym działających w dziedzinie kontroli zbrojeń, rozbrojenia oraz środków budowy zaufania, aby wspierać kształtowanie bezpiecznego środowiska międzynarodowego;
- kontynuowania udziału Polski w międzynarodowych operacjach służących utrzymywaniu i wspieraniu pokoju oraz stabilizowaniu sytuacji w rejonach kryzysowych;
- przełamywania uprzedzeń i rozwijania współpracy z sąsiadami w sferze wojskowej, w celu kształtowania bezpiecznego otoczenia strategicznego państwa.

7. Obecnie głównym niebezpieczeństwem dla stabilności międzynarodowej, w tym także dla zewnętrznego bezpieczeństwa Polski, stały się zagrożenia kryzysowe, które mogą mieć charakter kryzysów polityczno – militarnych lub pozamilitarnych. Źródła kryzysów polityczno-militarnych mogą mieć podłoże polityczne, społeczne, ekonomiczne, etniczne lub też religijne. Ich oddziaływanie na bezpieczeństwo Polski może się przejawiać bezpośrednio lub pośrednio. Bezpośrednie zagrożenia kryzysowe mogą wynikać z sytuacji spowodowanych przez ukrytą lub jawną groźbę zastosowania przemocy przeciwko Polsce lub jej sojusznikom. Celem takiej groźby może być dążenie do wymuszenia pożądanych przez zagrażającego zachowań politycznych i ustępstw (np. rewizji granic, zmian terytorialnych, zaspokojenia celowo wygórowanych żądań grup etnicznych i wyznaniowych itp.). Może się to wyrażać rozmieszczaniem na danym obszarze sił zbrojnych w skali wykraczającej poza limity dopuszczone umowami międzynarodowymi, a także przesunięciami wojsk niezgodnymi z ograniczeniami ustalonymi w ramach przedsięwzięć budowy zaufania i bezpieczeństwa. W określonych sytuacjach może się to przerodzić w bezpośrednie naruszenie przestrzeni powietrznej, obszaru morskiego lub lądowych granic Rzeczypospolitej Polskiej. Działania takie mogą prowokować zbrojne wystąpienia państwa w obronie jego ważnych interesów. Jedną z metod osiągnięcia zakładanych celów może być próba destabilizacji sytuacji wewnętrznej. Ewentualne zaangażowanie Polski w międzynarodowe wysiłki na rzecz rozwiązania sytuacji kryzysowych może rodzić również zagrożenia pośrednie, w tym wzrost zagrożenia obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, przebywających w rejonie konfliktu lub w jego pobliżu, a także wzrost ryzyka zagrożenia terytorium Polski akcjami odwetowymi (uderzenia powietrzno – rakietowe, terroryzm) jednej ze stron konfliktu.

8. Polska bierze pod uwagę także pozamilitarne zagrożenia kryzysowe, w reagowaniu na które państwo byłoby zmuszone zaangażować swój potencjał obronny. Znaczenie, zasięg oraz rozmach niektórych z nich wykazują tendencję wzrostową, przybierając rozmiar regionalny, a nawet kontynentalny. W niektórych państwach objętych przekształceniami ustrojowymi występują zjawiska patologii społecznej, sprzyjające rozwojowi międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. Najbardziej niebezpieczną formą takich zagrożeń,

wynikającą z międzynarodowej aktywności przestępczej, staje się terroryzm. Następstwem przestępczości międzynarodowej stają się także m. in.: zorganizowany przemyt, korupcja struktur władzy oraz handel narkotykami.

9. Wzrasta zagrożenie związane z rozprzestrzenianiem broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia. Coraz liczniejsza jest grupa państw, w tym prowadzących politykę konfrontacyjną, bliskich wejścia w jej posiadanie. Do dysponowania tą bronią dążą również skrajne ugrupowania polityczne, religijne, a nawet grupy przestępcze. W konsekwencji należy brać pod uwagę groźbę użycia tej broni w celach terrorystycznych, tak w otoczeniu Polski, jak i na jej obszarze. Należy się także liczyć z próbami tranzytu tej broni przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i z wynikającymi z tego zagrożeniami.

10. Zmienił się charakter zagrożeń wojennych dla Polski. Obecnie zdecydowanie zmniejszyła się groźba wojny na dużą skalę, nie można jednak wykluczyć pojawienia się takiej ewentualności w odleglejszej perspektywie czasowej. Ustalony w rezultacie porozumień rozbrojeniowych poziom uzbrojenia konwencjonalnego w otoczeniu Polski oraz system kontroli zbrojeń i środków budowy zaufania zmniejszają prawdopodobieństwo przeprowadzenia niespodziewanej agresji na dużą skalę. Zagrożenie takie może być wykryte ze znacznym wyprzedzeniem, dlatego też zakładamy, iż najniebezpieczniejsze zagrożenie wojenne, jakim jest ewentualna agresja zbrojna z zaskoczenia, może być przede wszystkim agresją ograniczoną co do sił, czasu i przestrzeni, czyli mieć wymiar lokalny. Odnosi się to także do groźby agresji na któregokolwiek naszego sojusznika z NATO.

11. Spośród dwóch rodzajów zagrożeń wojennych ryzyko o większym stopniu prawdopodobieństwa stanowi lokalny konflikt zbrojny (o ograniczonej skali). Charakteryzuje się on stosunkowo krótkim czasem narastania i zaskakującym rozpoczęciem działań zbrojnych oraz ich zmienną intensywnością od pierwszych dni jego trwania. W razie wojny lokalnej zgrupowania lądowe agresora mogą wtargnąć na terytorium Polski na różną głębokość na jednym – dwóch kierunkach operacyjnych, przy jednoczesnym oddziaływaniu na cały obszar kraju selektywnymi uderzeniami lotniczymi i rakietowymi, desantami powietrznymi, a na wybrzeżu – morskimi, a także działaniami dywersyjnymi i terrorystycznymi.

12. W razie wojny na dużą skalę cały obszar państwa polskiego byłby narażony na uderzenia lotniczo – rakietowe i skutki ofensywy zgrupowań powietrzno – lądowych, prowadzonej na dużą głębokość, na wielu kierunkach operacyjnych, przy jednoczesnym prowadzeniu operacji lotniczych i morskich obliczonych na uzyskanie panowania w powietrzu i zablokowanie głównych portów i baz marynarki wojennej. W rejonach o znaczeniu strategicznym dla skuteczności obrony państwa mogłyby wylądować desanty powietrzne i morskie. Obiektami uderzeń byłyby urządzenia i instalacje systemu obronnego państwa, infrastruktura przemysłowa, bazy zaopatrzenia wojsk, aglomeracje

miejskie oraz główne węzły komunikacyjne. Działania wojsk regularnych byłyby wspierane przez rajdy i operacje sił specjalnych, prowadzone na głębokich tyłach, zwłaszcza na obszarach o żywotnym znaczeniu dla obrony państwa.

3. Koncepcja obronności

3.1. Zasady polskiej strategii obronności

13. Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej, uznając za nadrzędne polskie interesy narodowe i uwzględniając narodowe uwarunkowania ich realizacji, jest jednocześnie odpowiednio skorelowana ze strategią NATO. W działalności praktycznej kieruje się następującymi podstawowymi zasadami: odpowiedzialność narodowa i powszechność obrony, solidarność i integracja sojusznicza, współpraca i partnerstwo, umacnianie zaufania i regionalnej stabilności militarnej, odstraszanie i wiarygodność, elastyczność reagowania obronnego, współpraca cywilno-wojskowa, bilansowanie potrzeb obronnych i możliwości kraju.

14. Odpowiedzialność narodowa i powszechność obrony. Obronność jest sprawą narodową. Uczestnictwo w sojuszach i koalicjach jest czynnikiem wspomagającym i pomnażającym zdolności obronne, ale nie zdejmuje narodowej odpowiedzialności za zapewnienie obrony państwa. Fundamentem polskiej obronności jest jej powszechność. Obowiązek obrony i świadczeń na jej rzecz spoczywa na wszystkich obywatelach i strukturach państwa. Obrona powszechna zakłada w razie wojny zespolenie w jeden system działań wysiłków całego narodu i wszystkich jego struktur państwowych, militarnych i pozamilitarnych – w tym mobilnych wojsk operacyjnych, masowo rozwijanych na czas wojny wojsk obrony terytorialnej, odpowiednio przygotowanych ogniw pozamilitarnych, wykorzystujących naturalne zasoby, walory obronne, a także operacyjnie przygotowaną infrastrukturę kraju – oraz zaangażowanego w obronę Polski potencjału sojuszniczego.

15. Solidarność i integracja sojusznicza. Polska aktywnie wypełnia swoje zobowiązania sojusznicze. Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej jest zgodna z założeniami "Koncepcji Strategicznej NATO" z 1999 r. i uznaje za obowiązujące podstawowe funkcje i zadania Sojuszu, określone w tym dokumencie i w innych, z niego wynikających. Celem aktywności Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim jest zapewnienie warunków dla skutecznej realizacji jego funkcji obronnych, zwłaszcza w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez: zachowanie więzi transatlantyckich, solidarności i spójności sojuszniczej; umacnianie sojuszniczego potencjału militarnego; realizację zasad strategii i polityki nuklearnej; utrwalanie mechanizmów wspólnego planowania operacyjnego i obronnego oraz zapewnienie rozwoju sojuszniczych zdolności obronnych. Integracja ze strukturami Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz aktywne uczestnictwo w jego przedsięwzięciach militarnych są istotnymi wyznacznikami kierunków rozwoju i doskonalenia narodowego sys-

temu obronności. Pełna integracja wojskowa z NATO jest procesem długofalowym, wymagającym istotnych wysiłków organizacyjnych i finansowych państwa. Ważne znaczenie ma zapewnienie należytej obsady kadrowej w strukturach sojuszniczych.

16. Współpraca i partnerstwo. Równolegle z integracją z NATO Polska będzie aktywnie uczestniczyła w Europejskiej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony oraz operacjach reagowania kryzysowego Unii Europejskiej, wykorzystując w tym celu siły przewidziane do operacji w ramach NATO. Polska szeroko rozwija współpracę wojskową z siłami zbrojnymi wszystkich państw zainteresowanych umacnianiem bezpieczeństwa i stabilności w regionie i na kontynencie, w tym współpracę w ramach Programu "Partnerstwo dla Pokoju". Szczególne znaczenie ma współpraca wojskowa z sąsiadami, w tym jej najbardziej zaawansowana forma, jaką jest tworzenie wspólnych jednostek wojskowych, a także wspólne wykonywanie zadań w międzynarodowych operacjach reagowania kryzysowego.

17. Umacnianie zaufania i regionalnej stabilności militarnej. Polska utrzymuje swój potencjał obronny, a zwłaszcza siły zbrojne, na poziomie uregulowanym postanowieniami stosownych porozumień i traktatów międzynarodowych. Ściśle przestrzegając przyjętych zobowiązań, przyczynia się do budowy zaufania w dziedzinie militarnej. Wielkość potencjału militarnego Rzeczypospolitej Polskiej jest dostosowana do potrzeb prowadzenia przez nią ewentualnych działań obronnych i wywiązywania się ze zobowiązań sojuszniczych, przy uwzględnieniu wnoszonego przez nią wkładu w utrwalanie regionalnej stabilności militarnej.

18. Odstraszanie i wiarygodność. Równolegle z umacnianiem zaufania i stabilności militarnej Polska dąży do utrzymania swojego potencjału obronnego, a zwłaszcza sił zbrojnych, na takim poziomie jakościowym i ilościowym, aby zapewniał niezbędne odstraszanie strategiczne w stosunku do potencjalnych przeciwników i jednocześnie gwarantował jej oczekiwaną wiarygodność obronną w gronie sojuszników. Dotyczy to w szczególności uzbrojenia i wyposażenia, poziomu wyszkolenia wojsk oraz gotowości obronnej państwa, w tym gotowości bojowej sił zbrojnych. Jednym z najważniejszych elementów odstraszania jest potencjał militarny Sojuszu Północnoatlantyckiego, a szczególnie jego broń nuklearna. Polska, mimo iż nie posiada własnego potencjału nuklearnego, a broń nuklearna Sojuszu nie znajduje się na jej terytorium, uczestniczy w rozwijaniu sojuszniczej polityki i strategii nuklearnej oraz we wspólnym planowaniu w tej dziedzinie. Jednocześnie, w razie realnego zagrożenia wojną, zależnie od zaistniałych okoliczności, nie wyklucza ewentualności praktycznego włączenia się w realizację planów działania w tym zakresie.

19. Elastyczność reagowania obronnego. Skład, organizacja i zasady funkcjonowania systemu obronności kształtowane są tak, aby możliwe było podej-

mowanie działań odpowiednich do konkretnego zagrożenia oraz stosowne wypełnianie zobowiązań sojuszniczych. Ważnym wymogiem wobec systemu obronności, w tym zwłaszcza wobec jego sił zbrojnych, jest zapewnienie zdolności prowadzenia działań o różnej skali, intensywności i charakterze, a także zachowania ciągłości we wszystkich możliwych sytuacjach; elastycznego przechodzenia od funkcjonowania w warunkach pokojowych do warunków kryzysowych i wojennych.

20. Współpraca cywilno–wojskowa. We współczesnych warunkach szczególną rolę w zapewnieniu skuteczności działań odgrywa współpraca cywilno-wojskowa. Obejmuje ona współdziałanie organów cywilnych i wojskowych w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Siły zbrojne przygotowuje się do współpracy zarówno z krajowymi ogniwami pozamilitarnymi w czasie wykonywania zadań na własnym terytorium, jak i z różnymi zewnętrznymi podmiotami cywilnymi (państwowymi, prywatnymi, międzynarodowymi, pozarządowymi, a także miejscową ludnością) podczas wykonywania zadań poza granicami Polski. Struktury cywilne państwa przygotowuje się do wszechstronnej współpracy w czasie pokoju, kryzysu i wojny, zarówno z wojskami własnymi, jak i wojskami s ojuszniczymi, przebywającymi lub przemieszczającymi się przez terytorium Polski. Szczególną uwagę zwraca się na odpowiednio wczesne planowanie zadań w ramach wsparcia udzielanego wojskom sojuszniczym przez państwo-gospodarza.

21. Bilansowanie potrzeb obronnych i możliwości kraju. Polska, budując swój system obronności, dąży do optymalnego zbilansowania potrzeb obronnych i możliwości społeczno – gospodarczych kraju. Narodowe potrzeby obronne określa się z uwzględnieniem jej obecnego i przewidywanego położenia politycznego i strategicznego w Europie oraz prognozowanego rozwoju sytuacji międzynarodowej, a w kontekście sojuszniczym – z uwzględnieniem granicznego usytuowania Polski na obszarze odpowiedzialności NATO. Szczególne znaczenie ma zapewnienie właściwych proporcji między wielkością środków przeznaczanych na bieżące utrzymywanie zdolności i gotowości obronnej państwa, a inwestowanych w perspektywiczne unowocześnianie jego struktur obronnych.

22. Stosownie do trzech stanów bezpieczeństwa państwa – pokoju, kryzysu (zagrożenia bezpieczeństwa) i wojny – Rzeczpospolita Polska jest przygotowana do prowadzenia następujących trzech rodzajów działań strategicznych:

- działania prewencyjno–stabilizacyjne – realizowane w czasie pokoju, obejmujące bieżące zapobieganie wystąpieniu zewnętrznych zagrożeń polityczno –militarnych (kryzysowych i wojennych), poprzez neutralizowanie ich potencjalnych źródeł oraz stabilizowanie i umacnianie bezpiecznego środowiska (otoczenia) międzynarodowego Polski;
- reagowanie kryzysowe – realizowane w razie wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub bezpieczeństwa sojuszników oraz zagrożeń

dla szerszego bezpieczeństwa międzynarodowego, obejmujące zarówno działania narodowe, jak i udział w wysiłkach międzynarodowych, podejmowanych w celu opanowywania kryzysów oraz zapewnienia osłony przed ich skutkami;

- działania wojenne – prowadzone w razie agresji na Polskę lub jej sojuszników, obejmujące wykorzystanie całego lub części potencjału państwa do odparcia agresji, poprzez przygotowanie i przeprowadzenie kampanii i operacji wojennych.

3.2. Działania prewencyjno-stabilizacyjne

23. Myślą przewodnią działań prewencyjno–stabilizacyjnych jest stałe prognozowanie i śledzenie sytuacji, wczesne rozpoznawanie wyzwań i zagrożeń oraz podejmowanie działań dla sprostania tym wyzwaniom i zapobiegania przerodzeniu się potencjalnych zagrożeń w rzeczywisty kryzys lub wojnę. W ramach tych działań Polska – występując samodzielnie lub w ramach NATO bądź innych organizacji i działań międzynarodowych – realizuje następujące zadania strategiczne:

- aktywnie kształtuje bezpieczne środowisko międzynarodowe;
- buduje strefę wzajemnego zaufania w swoim otoczeniu;
- wspiera wysiłki państw w swoim otoczeniu mające na celu bezpieczne przeprowadzanie procesów transformacji i reform.

24. Udział sił zbrojnych w działaniach prewencyjno – stabilizacyjnych odbywa się przede wszystkim na płaszczyźnie współpracy wojskowej. W jej ramach Polska dąży do rozwijania kontaktów między własnymi jednostkami wojskowymi a ich odpowiednikami w innych armiach, prowadzenia wspólnych szkoleń kadr, organizowania i sprawowania nadzoru nad funkcjonowaniem jednostek wielonarodowych; korzysta też z wymiany doświadczeń i informacji. Za jedną z ważniejszych płaszczyzn tego współdziałania uznajemy współpracę wojskową w ramach Programu "Partnerstwo dla Pokoju" z państwami partnerskimi pozostającymi poza strukturami NATO; dotyczy to głównie operacji pokojowych oraz akcji humanitarnych i poszukiwawczo – ratowniczych. Uczestnictwo polskich sił zbrojnych w Programie "Partnerstwo dla Pokoju" stanowi ponadto znaczący element budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie Środkowej.

3.3. Reagowanie kryzysowe

25. Myślą przewodnią reagowania kryzysowego jest jak najszybsze opanowanie sytuacji kryzysowej zagrażającej interesom państwa lub społeczności międzynarodowej, w celu zminimalizowania jej skutków i przywrócenie stanu sprzed kryzysu, a w szczególności – zapobieżenie przerodzeniu się jej w bezpośrednie zagrożenie wojenne dla Polski lub jej sojuszników. Polska

utrzymuje struktury i siły niezbędne do udziału w międzynarodowym reagowaniu na sytuacje kryzysowe, zwłaszcza te, które mogą mieć bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo jej samej.

26. System obronności Rzeczypospolitej Polskiej jest przygotowany do realizacji dwóch podstawowych rodzajów zadań reagowania kryzysowego. Pierwszym z nich jest reagowanie na kryzys stanowiący bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski lub jej sojuszników, mogący przerodzić się w konflikt wymagający reagowania wedle zobowiązań wynikających z art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego. Główne działania, przewidziane w takich sytuacjach, to:

- uruchomienie przedsięwzięć pogotowia obronnego – stosownie do skali i tempa narastania kryzysu. Przygotowany i utrzymywany w tym celu Narodowy System Pogotowia Obronnego, kompatybilny z Systemem Pogotowia NATO, obejmuje trzy grupy środków i przedsięwzięć: podwyższanie gotowości obronnej państwa, w tym jego struktur cywilnych oraz sił zbrojnych; podejmowanie działań pozwalających uniknąć zaskoczenia oraz stosowne rozwinięcie strategiczne (mobilizacyjne i operacyjne) określonych komponentów sił zbrojnych, zapewniające ich gotowość do użycia przeciwko potencjalnemu agresorowi;

- osłona terytorium Polski przed bezpośrednim zagrożeniem oraz pośrednimi skutkami sytuacji kryzysowej – poprzez prowadzenie (udział w prowadzeniu) kompleksowej (militarnej i pozamilitarnej) operacji osłonowej;

- zapewnienie warunków do przyjęcia na terytorium Polski sojuszniczych sił prewencyjnego wzmocnienia – poprzez realizację przez państwo gospodarza wyznaczonych mu zadań wsparcia militarnego i pozamilitarnego;

- udział w osłonie terytorium innego państwa sojuszniczego – poprzez wydzielenie, przerzut i rozwinięcie własnych sił w ramach zgrupowań sojuszniczych na kierunku zagrożenia poza terytorium Polski.

27. Drugim rodzajem zadań w ramach reagowania kryzysowego jest reagowanie na kryzys mogący stworzyć jedynie pośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski lub jej sojuszników. Oznacza to udział w międzynarodowych operacjach reagowania kryzysowego (w tym w operacjach sojuszniczych), które – zależnie od sytuacji – mogą obejmować:

- rozpoznawanie i lokalizowanie pojawiającego się kryzysu oraz podjęcie działań w celu jego jak najszybszego rozwiązania – poprzez izolowanie rejonów objętych konfliktem oraz wywieranie militarnej i pozamilitarnej presji na strony konfliktu;

- wspieranie (militarne i pozamilitarne) wysiłków na rzecz rozwiązania konfliktu - poprzez udzielanie stronom konfliktu pomocy organizacyjnej, humanitarnej, doradczej itp., organizowanie akcji humanitarnych i antyterrorystycznych, a także wojskowych operacji utrzymywania pokoju;

- bezpośrednie wymuszanie pokoju – poprzez przeprowadzenie interwencyjnych operacji militarnych, rozdzielanie i rozbrajanie bądź rozbijanie formacji zbrojnych stron konfliktu.

28. Siły zbrojne mogą również uczestniczyć w reagowaniu na pozamilitarne zagrożenia kryzysowe (również te o charakterze ponadnarodowym) poprzez wspieranie działań sił i środków bezpieczeństwa wewnętrznego.

3.4. Działania wojenne

29. Zgodnie z Konstytucją, Polska może znaleźć się w stanie wojny jedynie w następstwie agresji dokonanej na nią lub na państwo sojusznicze. W zależności od skali agresji i rozmachu działań wojennych może to być wojna na dużą skalę, angażująca na długi czas całe państwo, lub lokalny konflikt zbrojny – ograniczony co do zaangażowanych sił, czasu i przestrzeni. Dla Polski jako członka NATO każda wojna, niezależnie od jej skali, byłaby wojną prowadzoną w układzie sojuszniczym – zgodnie z zasadą, że każda agresja wobec członka NATO, w tym także wobec Polski, jest w istocie agresją przeciwko całemu NATO. Polska bierze pod uwagę ewentualność wojny prowadzonej w obronie własnego terytorium (odparcie bezpośredniej agresji na terytorium Polski) i wojny prowadzonej poza swoim terytorium (udział w odparciu agresji skierowanej przeciwko państwu sojuszniczemu).

30. Największe obciążenia i wysiłki Polska musiałaby ponosić w czasie wojny obronnej na własnym terytorium. W związku z tym, biorąc pod uwagę graniczne usytuowanie Polski w obszarze NATO, Siły Zbrojne RP, jako wchodzące w skład pierwszego rzutu strategicznego Sojuszu, muszą być zdolne do natychmiastowego zareagowania na każde naruszenie terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a przede wszystkim do obrony przed uderzeniami powietrznymi i rakietowymi.

31. Wszelkie działania obronne, zarówno w ramach lokalnego konfliktu zbrojnego, jak i wojny na dużą skalę, byłyby od samego początku działaniami sojuszniczymi. W przypadku lokalnego konfliktu zbrojnego zakłada się jak najszybsze odparcie agresji i rozbicie zgrupowania przeciwnika siłami posiadanymi już w czasie pokoju – nawet przy ograniczonym i ze względów obiektywnych nienatychmiastowym udziale sojuszniczych sił lądowych. Wymaga to dysponowania znacznym potencjałem sił reagowania, zdolnych i gotowych do szybkiego użycia w obronie terytorium Polski. W razie przedłużania się konfliktu będą angażowane dodatkowe siły własne, rozwijane w wyniku mobiliza-

cji, a także dodatkowe siły sojusznicze, niezbędne do jego ostatecznego rozstrzygnięcia.

32. W razie wojny na dużą skalę – której realna groźba narastałaby przez pewien czas, co oznaczałoby, że poprzedzałaby ją dłuższa faza kryzysu – Siły Zbrojne RP od samego początku będą działać w ramach operacji połączonych, prowadzonych w bezpośredniej obronie Polski przez wielonarodowe zgrupowanie sojusznicze, rozwinięte zawczasu na naszym terytorium w okresie pogłębiania się kryzysu i działające wedle wspólnie opracowanych, sojuszniczych planów operacyjnych. W takiej sytuacji podstawową rolę będą spełniać – rozwijane sukcesywnie w miarę narastania zagrożenia – główne siły obrony oraz siły obrony terytorialnej, które w warunkach wojny na dużą skalę będą w pełni wykorzystywane tylko na terytorium Polski. Strategia obrony w razie wojny na dużą skalę zakłada skoordynowane wykorzystanie narodowego potencjału obronnego z użyciem na terytorium Polski odpowiednich sił wzmocnienia sojuszniczego w celu niedopuszczenia do utraty terytorium oraz jak najszybszego rozbicia agresora i takiego zniszczenia jego potencjału wojennego, aby uniemożliwić mu podjęcie ponownej próby agresji – przy jednoczesnym maksymalnym zabezpieczeniu własnej ludności i majątku narodowego przed stratami i zniszczeniami.

33. Obrona terytorium Polski będzie obejmowała realizację – ujętych w narodowych planach obrony oraz przewidzianych w sojuszniczych wspólnych planach operacyjnych – następujących głównych zadań:

- rozpoznanie, zatrzymanie i osłabienie zgrupowania inwazyjnego przeciwnika w celu przejęcia inicjatywy strategicznej – poprzez przeprowadzenie połączonych operacji osłonowych i obronnych w początkowym okresie wojny przy użyciu sił znajdujących się na zaatakowanym obszarze oraz wojsk operacyjnych dodatkowo przerzucanych z innych kierunków i obszarów;

- doprowadzenie do uzyskania przewagi strategicznej – poprzez rozwinięcie głównych sił obrony i sił wzmocnienia na teatrze wojny (mobilizacja i przegrupowanie sił narodowych oraz sojuszniczych zgrupowań operacyjnych spoza obszaru Polski);

- rozbicie zgrupowania inwazyjnego i zniszczenie potencjału ofensywnego przeciwnika – poprzez zorganizowanie i wykonanie przeciwnatarcia strategicznego.

34. Integralną częścią tych operacji będą działania wojsk obrony terytorialnej, które są przygotowane do wykonywania trzech rodzajów zadań strategicznych:

- zapewnienie powszechności obrony narodowej poprzez organizowanie obrony miast i innych miejscowości oraz ważnych operacyjnie rejonów i obiektów na całym terytorium Polski;

- zapewnienie i ochrona bezpiecznego funkcjonowania elementów infrastruktury państwa, istotnych dla swobody manewru wojsk operacyjnych i koniecznych dla niezakłóconego przepływu informacji oraz ważnych z punktu widzenia wsparcia wojsk sojuszniczych;

- dezorganizowanie operacji agresora poprzez przeprowadzanie – przy wsparciu sił specjalnych – zakrojonych na szeroką skalę masowych, nieregularnych działań na tyłach i w ugrupowaniu jego wojsk.

35. Podczas wojny na dużą skalę konieczne będzie zaangażowanie całego potencjału obronnego państwa, zarówno militarnego, jak i pozamilitarnego. W tych warunkach istotną rolę – oprócz działań zbrojnych – odgrywać będą pozazbrojne działania wojenne (informacyjne, ochronne, gospodarcze), obejmujące realizację dwóch podstawowych zadań:

- pośrednie osłabianie siły wojennej przeciwnika – poprzez organizowanie nacisków dyplomatycznych i publicznej presji środowiska międzynarodowego, destrukcyjne oddziaływanie informacyjne i psychologiczne na ludność i struktury państwowe przeciwnika, wzmożenie działalności wywiadu strategicznego, organizowanie sankcji ekonomicznych itp.;

- utrzymywanie i umacnianie własnego potencjału obronnego – poprzez ochronę ludności, majątku narodowego oraz swoich i sojuszniczych struktur państwa; zapewnianie skutecznego funkcjonowania administracji i gospodarki w warunkach wojny, zaspokajanie podstawowych potrzeb ludności w warunkach wojennych, udzielanie wszechstronnego wsparcia siłom zbrojnym (uzupełnianie, zaopatrywanie).

36. W razie włączenia się Rzeczypospolitej Polskiej do wojny obronnej poza terytorium państwa, do głównych zadań strategicznych jej systemu obronności będą należeć:

- udział wydzielonych zgrupowań wojsk operacyjnych w sojuszniczych kampaniach i operacjach militarnych, prowadzonych na danym teatrze wojny, oraz ich wszechstronne wsparcie i zabezpieczenie;

- udział w niemilitarnym (zwłaszcza dyplomatycznym, informacyjnym, ekonomicznym) oddziaływaniu na przeciwnika;

- wszechstronna militarna (lądowa, powietrzna i morska) oraz pozamilitarna osłona strategiczna własnego terytorium, w tym wzmożona obrona powietrzna, ochrona granicy i ważnych obiektów, neutralizacja zagrożeń terrorystycznych i dywersyjno –rozpoznawczych, zapewnienie sprawne-

go funkcjonowania administracji i gospodarki oraz ochrona ludności w warunkach selektywnego oddziaływania zbrojnego i pozazbrojnego na terytorium Polski;

- w razie rozszerzania się konfliktu i narastania bezpośredniego zagrożenia terytorium Polski – stopniowe rozwijanie systemu obronności państwa, m. in. poprzez mobilizację i rozwijanie głównych sił obrony.

4. System obronności Rzeczypospolitej Polskiej

37. Stosownie do wyznaczonych celów i zadań strategicznych, Polska będzie utrzymywać system obronności o potencjale gwarantującym sprostanie wyzwaniom i skuteczne przeciwstawianie się wszystkim potencjalnym zagrożeniom zewnętrznym. Musi on także zapewnić możliwość aktywnego uczestnictwa w bieżących, międzynarodowych działaniach prewencyjno – stabilizacyjnych. System ten stanowią wszystkie siły i środki przeznaczone do realizacji zadań obronnych, odpowiednio do tych zadań zorganizowane, utrzymywane i przygotowywane. Składa się on z trzech podstawowych elementów: podsystemu kierowania oraz dwóch podsystemów wykonawczych – militarnego (Siły Zbrojne RP) i pozamilitarnego (pozamilitarne ogniwa obronne).

4.1. Podsystem kierowania obronnością

38. Realizację decyzji państwa w dziedzinie obronności zapewniają organy kierowania na wszystkich szczeblach struktury państwowej – centralnym (resortowym) i terenowym, w tym organy dowodzenia sił zbrojnych – stosownie do swych kompetencji stawiając zadania podległym jednostkom organizacyjnym lub zlecając zadania obronne innym jednostkom organizacyjnym państwa. Organy kierowania, odpowiadające za realizację zadań obronnych, powiązane informacyjnie i pozostające w ustanowionych prawnie relacjach kompetencyjnych, wraz ze swoim aparatem wykonawczym (administracyjnym, sztabowym, organizacyjnym) oraz niezbędną infrastrukturą, tworzą podsystem kierowania obronnością. Podsystem ten, przygotowywany w czasie pokoju, jest zdolny do stosownego rozwinięcia na czas zagrożenia bezpieczeństwa państwa (zewnętrznego kryzysu polityczno – militarnego) i wojny.

39. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów – jako organy sprawujące władzę wykonawczą - są naczelnymi organami kierowania obronnością i wykonują swoje zadania w tym zakresie na podstawie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i innych ustaw. Zgodnie z Konstytucją, Prezydent stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium. Jest on też Najwyższym Zwierzchnikiem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Jego organem doradczym w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego jest Rada Bezpieczeństwa Narodowego. Rada Ministrów prowadzi politykę wewnętrzną i zagraniczną Rze-

czypospolitej Polskiej, zapewnia jej bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne oraz sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie obronności.

40. Minister Obrony Narodowej kieruje resortem obrony narodowej, w tym przede wszystkim całokształtem działalności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Przygotowuje projekty założeń obronnych państwa oraz sprawuje ogólne kierownictwo w sprawach wykonywania powszechnego obowiązku obrony. Koordynuje i sprawuje ogólny nadzór, w zakresie powierzonym przez Radę Ministrów, nad realizacją zadań obronnych przez organy administracji publicznej, samorządy, instytucje, podmioty gospodarcze (przedsiębiorców) i inne jednostki organizacyjne.

41. Rada Ministrów kieruje obronnością w czasie pokoju współdziałając z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej w ramach prowadzenia polityki wewnętrznej i zagranicznej. Organem opiniodawczo – doradczym Rady Ministrów w tym zakresie jest Komitet Spraw Obronnych Rady Ministrów. W razie konieczności realizacji zadań szczególnych – wynikających bądź to z potrzeb wyłącznie narodowych, bądź też wykonywanych w ramach NATO lub innych organizacji międzynarodowych – mogą być wprowadzane dodatkowe procedury i tworzone doraźne struktury operacyjne (komitety, zespoły, komisje, pełnomocnicy itp.).

42. W czasie pokoju – zgodnie z zasadą cywilnej i demokratycznej kontroli nad armią – całością sił zbrojnych, łącznie z żołnierzami i jednostkami organizacyjnymi wydzielonymi do struktur sojuszniczych, kieruje minister obrony narodowej przy pomocy Ministerstwa Obrony Narodowej. Zasadniczym organem planowania strategicznego sił zbrojnych jest Sztab Generalny WP. Dowództwa Rodzajów Sił Zbrojnych dowodzą w pełni wszystkimi podległymi wojskami, ponosząc odpowiedzialność za całokształt pokojowej działalności podległych wojsk oraz za przygotowanie ich do działań w czasie kryzysu i wojny. Współpracują z dowództwami sojuszniczymi, w których podporządkowanie wydzielają swoje wojska, a po ich wydzieleniu kierują procesem ich wszechstronnego zabezpieczenia.

43. W razie zaistnienia polityczno – militarnych sytuacji kryzysowych stwarzających pośrednie zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski, nie będą wprowadzane nadzwyczajne zmiany w ogólnych zasadach kierowania obronnością, a jedynie uruchomione zostaną dodatkowe środki i procedury kierowania reagowaniem kryzysowym. Kierowanie siłami zbrojnymi w czasie kryzysu odbywa się według zasad kierowania pokojowego. Wojskami wydzielonymi do międzynarodowych zgrupowań, wykonujących zadania w ramach reagowania kryzysowego, dowodzą operacyjnie dowódcy tych zgrupowań.

44. Szczególne rozwiązania wprowadza się na potrzeby kierowania działaniami wojennymi. W warunkach wojennych, jeśli Sejm nie może się zebrać na posiedzenie, funkcję organu ustawodawczego sprawuje Prezydent Rzeczypo-

spolitej Polskiej. Na wniosek Rady Ministrów wydaje on rozporządzenia z mocą ustawy, w tym zwłaszcza dotyczące prowadzenia działań wojennych. Prezes Rady Ministrów zapewnia realizację polityki Rady Ministrów w zakresie obrony państwa, określając sposoby jej wykonania. Na czas wojny uruchamia się Centralne Stanowisko Kierowania Obroną Państwa, obejmujące stanowiska kierowania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa Rady Ministrów i wyznaczonych przez niego członków Rady Ministrów.

45. W czasie wojny siłami zbrojnymi dowodzi Naczelny Dowódca Sił Zbrojnych RP, mianowany przez Prezydenta RP na wniosek Prezesa Rady Ministrów. Dla zapewnienia bezkolizyjnego rozwijania Sił Zbrojnych RP oraz kierowania nimi w czasie wojny utworzony zostaje Wojenny System Dowodzenia. Jest on organizowany w czasie pokoju i rozwijany w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny. Powinien on zapewnić sprawne wdrażanie decyzji władz państwa i dowodzenie Siłami Zbrojnymi RP w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny, umożliwiając odpowiednie współdziałanie z wojskami sojuszniczymi. Proces dowodzenia odbywa się w systemie narodowym i sojuszniczym. System narodowy zapewnia pełne dowodzenie siłami nie wydzielonymi do struktur NATO oraz dowodzenie pozaoperacyjne wojskami wydzielonymi do zgrupowań sojuszniczych. Po przekazaniu wojsk operacyjnych dowództwom sojuszniczym dowództwa narodowe nadal odpowiadają za szkolenie rezerw oraz uzupełnienie i wsparcie logistyczne przekazanych wojsk, a także zapewniają warunki do przyjęcia sił wzmocnienia na terytorium kraju. Naczelny Dowódca Sił Zbrojnych dowodzi w pełni siłami zbrojnymi pozostającymi w narodowym podporządkowaniu. Całością wojsk wydzielonych do sił zbrojnych NATO dowodzą operacyjnie wielonarodowe dowództwa sojusznicze, na których decyzje władze polskie mogą wpływać poprzez polityczno-wojskowe organy kierowania NATO.

4.2. Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej

46. Siły Zbrojne RP są podstawowym elementem systemu obronności państwa. Służą ochronie niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej i niepodzielności jej terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jej granic. W ramach tej funkcji wykonują zadania wynikające ze Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej, skonkretyzowane w Polityczno – Strategicznej Dyrektywie Obronnej i w stosownych narodowych i sojuszniczych planach operacyjnych. Działając w narodowym systemie obronności i w systemie sojuszniczym, Siły Zbrojne RP są przygotowane do wykonywania trzech rodzajów zadań strategicznych: zadań obronnych w razie wojny (odparcie bezpośredniej agresji na terytorium Polski lub udział w odparciu agresji na inne państwo sojusznicze), zadań reagowania kryzysowego (także w ramach misji organizacji międzynarodowych) oraz zadań stabilizacyjnych i prewencyjnych w czasie pokoju. Ponadto są one gotowe do udziału w reagowaniu na zagrożenia pozamilitarne.

47. Zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, Siły Zbrojne RP zachowują neutralność w sprawach politycznych oraz podlegają cywilnej i demokratycznej kontroli.

4.2.1. Skład i przeznaczenie Sił Zbrojnych RP

48. Uwzględniając przyszłe wymagania operacyjne i strategiczne, główny wysiłek w kształtowaniu modelu Sił Zbrojnych RP skupia się na ich jakości. Oznacza to przede wszystkim konieczność priorytetowego traktowania problemów przyspieszenia tempa modernizacji technicznej, pełnej realizacji procesu szkolenia, w tym stałego podnoszenia kwalifikacji kadr sił zbrojnych zgodnie z wymogami współdziałania sojuszniczego oraz poprawy warunków życia i służby żołnierzy. Potencjał Sił Zbrojnych RP w czasie pokoju będzie utrzymywany na poziomie umożliwiającym skuteczne i elastyczne reagowanie na zmiany sytuacji militarnej w otoczeniu Polski. Będzie on gwarantował realizację zadań osłonowych i natychmiastowe podjęcie działań obronnych w razie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i sojuszu, a także stały udział w międzynarodowych operacjach pokojowych i reagowania kryzysowego. Jednocześnie powinien zapewnić możliwość mobilizacyjnego rozwinięcia Sił Zbrojnych RP – stosownie do potrzeb czasu zagrożenia i wojny.

49. Siły Zbrojne RP przygotowywane będą zarówno do wykonywania zadań w ramach obrony kolektywnej NATO, jak i zadań reagowania kryzysowego. We wszystkich rodzajach Sił Zbrojnych utrzymywane będą wojska o wysokim stopniu gotowości do działania (wojska gotowości operacyjnej), zdolne już w składzie i strukturach pokojowych do szybkiego reagowania na każdy rodzaj zagrożenia, w tym zwłaszcza do natychmiastowego odparcia agresji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, oraz wojska o zróżnicowanym stopniu gotowości (w tym gotowości mobilizacyjnej), przeznaczone do wspierania i kontynuowania już prowadzonych operacji po pewnym okresie przygotowań, w tym do mobilizacyjnego rozwijania dodatkowych sił, niezbędnych do prowadzenia operacji w razie wojny na dużą skalę.

50. We wszystkich rodzajach sił zbrojnych występują: a) wojska operacyjne – przygotowane do wydzielenia w podporządkowanie dowództw NATO do działania w strukturach wielonarodowych, w tym także poza granicami kraju, oraz: b) wojska obrony terytorialnej – pozostające pod dowództwem narodowym, przeznaczone do prowadzenia działań na obszarze kraju. W strefie bezpośrednich działań wojennych poszczególne formacje wojsk obrony terytorialnej mogą także być czasowo podporządkowywane operacyjnie dowództwom sojuszniczym. Zachowując w Siłach Zbrojnych RP służbę wojskową z poboru, zapewni się w wojskach operacyjnych wskaźnik ich profesjonalizacji na poziomie ponad 50%. Proporcja między wojskami operacyjnymi i wojskami obrony terytorialnej w czasie pokoju uwarunkowana jest charakterem położenia Polski jako państwa granicznego NATO i określona stosownie do potrzeb operacyjnych na czas zagrożenia (kryzysu) i wojny.

51. Wojska Lądowe przeznaczone są do zapewnienia obrony przed atakiem lądowo - powietrznym w dowolnym rejonie kraju, na każdym kierunku, w obliczu każdej formy zagrożenia militarnego. Struktura ich wojsk operacyjnych oparta jest na związkach taktycznych, oddziałach i pododdziałach – zorganizowanych w korpusy narodowe i wielonarodowe, z utrzymaniem niezbędnej liczby jednostek centralnej dyspozycji. W systemie terytorialnym występują okręgi wojskowe, mające w swym składzie jednostki obrony terytorialnej, terytorialne organy dowodzenia oraz szkolnictwo wojskowe.

52. Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej przeznaczone są do obrony przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej i stanowią fundament systemu obrony powietrznej państwa. System ten jest funkcjonalnie zintegrowany z systemem obrony powietrznej NATO. Utrzymuje stałą gotowość do przeciwdziałania naruszeniom przestrzeni powietrznej, odparcia agresji przeciwnika powietrznego i osłabienia jego potencjału. W okresie kryzysu i wojny Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej, obok zadań osłonowych, zapewniają wsparcie Wojskom Lądowym i Marynarce Wojennej. Struktura organizacyjna Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej oparta jest na korpusach obrony powietrznej, w których skład wchodzą formacje lotnictwa taktycznego, rakiet obrony przeciwlotniczej, radiotechniczne oraz jednostki zabezpieczenia. Struktura ta uwzględnia w miarę równomierną dyslokację i skład bojowy jednostek w rejonach obrony powietrznej. Ze względu na charakter zagrożeń, położenie geostrategiczne państwa i specyfikę zadań obronnych, wojska te traktowane są priorytetowo w planach modernizacji i rozwoju sił zbrojnych.

53. Marynarka Wojenna przeznaczona jest do obrony granicy morskiej państwa i strefy odpowiedzialności sojuszniczej, ochrony żeglugi i interesów gospodarczych Polski na akwenach morskich oraz obrony wybrzeża przy współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych. Stosownie do zadań operacyjnych, w strukturze organizacyjnej Marynarki Wojennej znajdują się formacje sił morskich - flotylle oraz oddziały odpowiednich rodzajów wojsk i służb. Zgodnie ze zobowiązaniami sojuszniczymi Marynarka Wojenna wydziela część swoich sił do realizacji zadań sojuszniczych, zarówno w strefie Morza Bałtyckiego, jak i poza nią.

54. W strukturach Sił Zbrojnych RP występują również wojska specjalne. Stanowią je samodzielne oddziały i pododdziały, złożone z wyselekcjonowanych, specjalnie wyszkolonych i wyposażonych żołnierzy, przygotowanych do działań w niewielkich grupach o różnym składzie, w środowisku podwyższonego ryzyka. Wojska specjalne wykonują zadania o znaczeniu strategicznym lub operacyjnym w okresie pokoju, kryzysu i wojny.

55. W czasie pokoju siły zbrojne utrzymują odpowiedni system mobilizacyjny, obejmujący zarządzanie zasobami osobowymi, materiałowymi i transportowymi oraz szkolenie rezerw. Jego zadaniem jest zapewnienie rozwinięcia sił zbrojnych do etatu czasu wojennego, a także ich uzupełniania

w toku działań wojennych. System ten będzie dostosowywany do nowych wymogów strategicznych, odpowiednio do pokojowych przekształceń sił zbrojnych i zmian co do ich potrzeb na czas wojny. Do najważniejszych działań w tym zakresie należą:

- modyfikacja podsystemu planowania mobilizacyjnego, stosownie do nowych rozwiązań prawnych i ekonomicznych obowiązujących w państwie;

- wdrożenie nowych programów szkolenia żołnierzy rezerwy;

- wzmocnienie struktur wojennych terenowych organów administracji wojskowej;

- przebudowa podsystemu uzupełniania strat ponoszonych w czasie wojny, z uwzględnieniem zasady dostarczania do jednostek bojowych wyszkolonych żołnierzy rezerwy wraz ze sprzętem.

56. Podstawowym zadaniem logistyki w czasie pokoju jest zabezpieczenie procesu szkolenia, gromadzenie i utrzymywanie zapasów środków bojowych i materiałowych, a także zapewnienie odpowiedniego potencjału technicznego, medycznego i transportowego oraz warunków socjalno-bytowych wojsk. W razie kryzysu lub wojny logistyka – wzmacniana zasobami gospodarki narodowej – zabezpiecza proces mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk oraz ich działania w toku operacji. Logistyka wojskowa jest sukcesywnie przygotowywana do realizacji zadań na rzecz wojsk sojuszniczych, wynikających z funkcji państwa-gospodarza, a także włączania się do współpracy i działania w ramach wielonarodowych sojuszniczych struktur logistycznych. Jej potencjał utrzymuje się na poziomie odpowiadającym stopniowi rozwinięcia i gotowości bojowej zabezpieczanych wojsk. Efektywność wsparcia logistycznego zapewnia się poprzez standaryzację wyposażenia i sprzętu logistycznego oraz utrzymywanie sprawności systemu dowodzenia i kierowania.

4.2.2. Zdolności operacyjne Sił Zbrojnych RP

57. Dla zapewnienia możliwości skutecznego wykonywania zadań prewencyjno –stabilizacyjnych, kryzysowych i wojennych Siły Zbrojne RP będą w nadchodzących latach koncentrować wysiłek na osiągnięciu i utrzymaniu następujących podstawowych zdolności operacyjnych: gotowości bojowej i mobilizacyjnej, efektywności wywiadu i rozpoznania w ojskowego, e fektywności dowodzenia, elastyczności reagowania i mobilności, skuteczności rażenia, żywotności wojsk.

58. Gotowość bojowa i mobilizacyjna Sił Zbrojnych RP jest integralną częścią gotowości obronnej państwa, a także podstawowym czynnikiem określającym możliwości bojowe sił zbrojnych. W czasie pokoju, w ramach stałej goto-

wości bojowej, siły zbrojne zachowywać będą zdolność do reagowania na polityczno – militarne i pozamilitarne zagrożenia kryzysowe, realizacji zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych oraz do strategicznego rozwinięcia w razie bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny. Do reagowania na pojawiające się zagrożenia bezpieczeństwa państwa wykorzystywane będą, stosownie do potrzeb, gotowe do działania lub rozwinięcia siły i środki osłony strategicznej, siły i środki ratownictwa, wydzielone grupy operacyjne na poszczególnych szczeblach dowodzenia, kontyngenty wojskowe, przeznaczone do udziału w operacjach międzynarodowych, siły i środki do uruchomienia i koordynowania procesu mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych.

59. Efektywność wywiadu i rozpoznania wojskowego warunkowana jest przez terminowe i wiarygodne dostarczanie organom politycznym państwa i dowódcom wojskowym informacji o zagrożeniach, potencjalnym przeciwniku, warunkach meteorologicznych oraz terenie w rejonach zainteresowania operacyjnego. Wywiad i rozpoznanie wojskowe będą przygotowywane do zapewnienia stałego nadzoru nad obszarem zainteresowania operacyjnego i terminowego informowania o wszelkich symptomach napięć i zarzewiach konfliktów, mogących zagrozić bezpieczeństwu państwa i Sojuszu. Optymalizacja efektywności wywiadu i rozpoznania wojskowego wymaga korzystania nie tylko z wyników działalności własnych sił i środków. Wspieranie systemów wojskowych przez inne organizacje państwowe i sojusznicze, odpowiedzialne za wywiad strategiczny, będzie traktowane jako ważny czynnik zwiększający efektywność wywiadu i rozpoznania wojskowego.

60. Główną miarą efektywności dowodzenia jest poziom zdolności zapewnienia dowódcom na wszystkich szczeblach bieżących i pełnych danych do planowania, organizowania, koordynowania i kontrolowania przebiegu działań. Szczególne znaczenie nadawać się będzie zapewnieniu pełnej zgodności funkcjonalnej, organizacyjnej, technicznej i informacyjnej systemów dowodzenia w czasie pokoju z potrzebami czasu wojny.

61. Elastyczność reagowania na zaistniałe zagrożenia osiągać się będzie przede wszystkim poprzez zapewnienie zdolności do bezkolizyjnego przejścia wojsk ze stanów stałej gotowości bojowej w jej wyższe stany i natychmiastowego rozpoczęcia różnych rodzajów operacji. We współczesnych warunkach mobilność wojsk jest jednym z podstawowych czynników powodzenia współczesnych operacji militarnych. Osiągać się ją będzie głównie poprzez odpowiednie wyposażenie wojsk w środki transportu lądowego, morskiego i powietrznego, jak również utrzymanie i rozwój niezbędnej infrastruktury na potencjalnym teatrze działań. Sposobem zwiększania mobilności będzie także pozyskanie potrzebnych środków transportowych w wyniku mobilizacji zasobów bądź świadczeń wsparcia ze strony instytucji i agencji komercyjnych.

62. Skuteczność rażenia we współczesnych warunkach determinowana jest przede wszystkim nasyceniem wojsk bronią precyzyjną. Pozwala ona na koncentrowanie ognia w wymaganym miejscu i czasie na celach wyłącznie wojskowych, zmniejszając do minimum prawdopodobieństwo uderzeń omyłkowych na obiekty chronione postanowieniami traktatów i konwencji. W świetle ustaleń strategii sojuszniczej udział polskich sił zbrojnych w operacjach reagowania kryzysowego może wymagać zastosowania specjalnych środków rażenia. Dotyczy to uzbrojenia o nieśmiercionośnych cechach, zdolnego do obezwładniania lub częściowego wyłączenia z walki ludzi i sprzętu wojskowego. Skuteczność rażenia osiągać się będzie także przez odpowiednio skoordynowane planowanie operacyjne, wykorzystanie rezultatów funkcjonowania systemu wykrywania celów oraz zastosowanie odpowiednich typów broni i wyposażenia wojskowego. Proces ten wymaga ścisłej współpracy obsług i załóg uzbrojenia, komórek kierowania i naprowadzania oraz centrów dowodzenia, jak również zastosowania właściwego manewru sił i środków.

63. Żywotność wojsk – rozumianą jako ich odporność na różnorodne oddziaływanie przeciwnika oraz zdolność do długotrwałego działania w różnych środowiskach operacyjnych, warunkach terenowych i klimatycznych – zapewniać się będzie poprzez wyposażanie ich w środki zwiększające ochronę przed skutkami użycia współczesnych systemów ogniowych i informacyjnych oraz broni masowego rażenia. Odnosi się to w szczególności do: systemów obrony powietrznej; sił i środków rozpoznania i osłony radioelektronicznej; systemów i środków ochrony indywidualnej i zbiorowej przed skutkami użycia broni masowego rażenia; sprzętu do wykrywania skażeń chemicznych i biologicznych oraz ich neutralizacji i niesienia pomocy w porażonych rejonach; środków ochrony przed nowoczesnymi minami morskimi i torpedami. Istotnym czynnikiem, determinującym żywotność wojsk, będzie zapewnienie im właściwego wsparcia logistycznego, warunkującego możliwości prowadzenia w miarę długotrwałych działań w różnych warunkach, w tym także w znacznym oddaleniu od macierzystego terytorium.

4.3. Pozamilitarne ogniwa obronne

64. Do podstawowych funkcji pozamilitarnych ogniw obronnych należą:

- ochrona ludności i struktur państwa w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa (kryzysu) i wojny;- zapewnianie materialnych, informacyjnych i duchowych podstaw egzystencji ludności w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa (kryzysu) i wojny;

- zasilanie zasobami ludzkimi i materiałowymi Sił Zbrojnych RP oraz pozamilitarne wsparcie wojsk własnych i sojuszniczych, prowadzących operacje na terytorium Polski.

Wśród ogniw pozamilitarnych występują ogniwa informacyjne, ochronne i gospodarcze. W sensie organizacyjnym funkcjonują one w ramach resortowych i terytorialnych systemów obronności.

65. Ogniwa informacyjne realizują zadania związane z ochroną i propagowaniem polskich interesów na arenie międzynarodowej, informacyjnym osłabianiem przeciwnika oraz umacnianie woli, morale, determinacji obronnej i wytrwałości własnego społeczeństwa w warunkach wojennych poprzez informacyjne zabezpieczenie funkcjonowania całego systemu obronności oraz informacyjne oddziaływanie zarówno na przeciwnika, jak i na własne społeczeństwo. Zintensyfikowanie wysiłków na rzecz zapewnienia koniecznego potencjału informacyjno – obronnego państwa jest jednym z priorytetowych zadań w dziedzinie obronności, w tym w siłach zbrojnych, u progu XXI wieku. Oznacza konieczność szczególnej troski o rozwój infrastruktury informacyjnej, w tym zwłaszcza informatycznej i telekomunikacyjnej. Ważne znaczenie ma właściwe wykorzystanie mediów w realizacji zadań obronnych w czasie pokoju, kryzysu i wojny.

66. Ogniwa ochronne realizują zadania związane z zapewnieniem warunków bezpiecznego funkcjonowania struktur państwa oraz ochroną ludności i majątku narodowego przed skutkami zbrojnych i pozazbrojnych oddziaływań kryzysowych i wojennych. Ogniwa ochronne będą przygotowywane do realizowania – w ramach kryzysowego i wojennego funkcjonowania systemu obronności – takich zwłaszcza zadań, jak ochrona granic, ochrona ważnych osób i obiektów, zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie przestrzegania nadzwyczajnych rygorów prawa w warunkach wojny. W odniesieniu do pozamilitarnych zagrożeń kryzysowych Rzeczpospolita Polska, w ramach swojego potencjału obronnego i kompleksowego planowania cywilnego, buduje odpowiedni system ochrony ludności i cywilnego reagowania kryzysowego na bazie wydzielonych struktur administracji publicznej oraz służb i formacji pozamilitarnych.

67. Ogniwa gospodarcze realizują zadania związane z zapewnieniem materialnych podstaw realizacji zadań obronnych oraz przetrwania ludności w warunkach kryzysu i wojny. Podstawowe zadania ogniw gospodarczych – zarówno państwowych, jak i prywatnych – w dziedzinie obronności, to tworzenie i utrzymywanie rezerw państwowych na potrzeby obronne, zapewnianie uwzględniania wymagań obronnych w realizacji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju, utrzymywanie infrastruktury obronnej, a także prowadzenie prac badawczo – rozwojowych na rzecz obrony państwa. Jedną ze szczególnie ważnych ich funkcji będzie uczestnictwo w wykonywaniu zadań na rzecz wsparcia sił sojuszniczych, rozwijanych i prowadzących operacje na terytorium Polski, a także w realizacji sojuszniczych inwestycji obronnych zarówno w Polsce, jak i w innych państwach członkowskich NATO. Wśród ogniw gospodarczo – obronnych istotne miejsce zajmuje przemysł obronny. Dla trzymywania jego potencjału na poziomie niezbędnym z punktu widzenia po-

trzeb obronnych konieczna jest jego stosowna restrukturyzacja i unowocześnianie oraz rozwijanie jego ścisłej współpracy z analogicznymi przemysłami państw NATO i Unii Europejskiej.

5. Przygotowania obronne

68. W celu utrzymania stałej gotowości obronnej państwa i zapewnienia możliwości sprawnego osiągania jej wyższych stanów oraz odpowiedniego przygotowania wszystkich elementów i ogniw systemu obronności, a także całego społeczeństwa, do sprawnego działania i przetrwania w nadzwyczajnych warunkach kryzysowych i wojennych, prowadzi się systematyczne przygotowania obronne w czasie pokoju. Składają się nań: planowanie i programowanie obronne oraz bieżące utrzymywanie i doskonalenie systemu obronności. Koordynatorem przygotowań obronnych w państwie jest minister obrony narodowej.

69. Jednym z podstawowych zadań obronnych, rzutujących zarówno na potencjał obronności kraju, jak i wiarygodność Rzeczypospolitej Polskiej w NATO, jest właściwe przygotowanie infrastruktury krajowej do wywiązywania się z obowiązków państwa –gospodarza na czas organizowania i prowadzenia obrony w przypadku agresji na terytorium Polski. Wymaga to interdyscyplinarnego podejścia do kompleksowego planowania zasobów obronnych państwa w ramach wspólnej obrony. Plan realizacji zadań państwa – gospodarza będzie determinował wytyczenie szczegółowych programów rozwoju infrastruktury obronnej państwa. Kwestie te będą organicznie powiązane z udziałem Rzeczypospolitej Polskiej w programach inwestycyjnych Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa. Konieczność pozyskiwania oraz właściwego zagospodarowania zasobów finansowych pochodzących z powyższych programów sojuszniczych, jak też udział Polski w realizacji sojuszniczych inwestycji obronnych w innych państwach członkowskich NATO, wymaga skoordynowanych działań w ramach przygotowań obronnych w kraju oraz aktywnego uczestnictwa w sojuszniczym planowaniu i podejmowaniu decyzji w tym zakresie.

5.1. Planowanie i programowanie obronne

70. Szczegółowe ustalanie sposobów realizacji zadań obronnych oraz niezbędnych do tego sił i środków, stosownie do ustaleń zawartych w strategii obronności, odbywa się w ramach procesu planowania i programowania obronnego. Obejmuje ono dwie dziedziny: planowanie strategiczno – operacyjne działań obronnych oraz programowanie systemu obronności, w tym sił zbrojnych. Jego podstawę stanowią decyzje polityczne i strategiczne najwyższych organów władzy ustawodawczej i wykonawczej w zakresie polityki obronnej państwa. Dyrektywnym punktem wyjścia dla tego procesu są Wytyczne Rady Ministrów do planowania i programowania obronnego, ustalające podstawowe zadania i wymagania wobec systemu obronności w wieloletniej

perspektywie. Będą one wydawane cyklicznie co dwa lata, w terminach odpowiednio skorelowanych z Wytycznymi ministerialnymi NATO.

71. W ramach planowania strategiczno – operacyjnego działań obronnych będzie opracowywana i sukcesywnie uaktualniana na szczeblu państwa Polityczno – Strategiczna Dyrektywa Obronna, określająca sposób funkcjonowania całego systemu obronności w razie zagrożenia bezpieczeństwa państwa (kryzysu) i wojny. Na jej podstawie przygotowywane będą plany użycia i funkcjonowania poszczególnych elementów i ogniw systemu obronności (a zwłaszcza sił zbrojnych) w tych sytuacjach.

72. W ramach programowania systemu obronności przygotowywana będzie koncepcja długookresowego rozwoju społeczno – gospodarczo – obronnego, a na jej podstawie – cyklicznie opracowywane sześcioletnie programy przygotowań obronnych, ustalające główne przedsięwzięcia w zakresie utrzymywania zasobów oraz rozwoju organizycyjno – technicznego i doskonalenia sprawnościowego systemu obronności (w tym w szczególności programy rozwoju sił zbrojnych), wraz z określeniem niezbędnych na ich realizację nakładów obronnych. Przedsięwzięcia realizacyjne ujmowane będą w resortowych i wojewódzkich programach przygotowań obronnych.

73. Wdrażanie programów zapewni ustalanie w każdym roku budżetu obronnego – realizacyjnego na pierwszy rok i prognozowanego na rok następny – którego podstawą są programy sześcioletnie. Państwo zapewni nakłady budżetowe na system obronności na poziomie gwarantującym wymaganą gotowość i zdolność obronną państwa oraz możliwość jego doskonalenia, stosownie do potrzeb i warunków obronności. Rzeczpospolita Polska uznaje obronność za podstawową funkcję państwa i przeznacza na nią nakłady rosnące w tempie odpowiednim do tempa przyrostu Produktu Krajowego Brutto, utrzymując je na poziomie nie niższym niż 2,2% PKB.

74. W planowaniu i programowaniu obronnym uczestniczą wszystkie organy władzy i administracji państwowej. Planowanie dotyczące użycia sił zbrojnych przewidzianych do wydzielenia do struktur NATO odbywa się w ramach wspólnego planowania operacyjnego Sojuszu, a procedury planowania ich rozwoju są zgodne z procedurami kolektywnego planowania sił i zasobów NATO.

75. Częścią składową systemu planowania i programowania obronnego Rzeczypospolitej Polskiej jest uczestnictwo w sojuszniczym procesie planowania, w tym w: opracowywaniu Wytycznych ministerialnych NATO, planowaniu operacyjnym, corocznych przeglądach obronnych oraz opracowywaniu Celów Sił Zbrojnych Sojuszu. Oprócz rozstrzygania spraw dotyczących własnego potencjału obronnego i jego użycia ważne znaczenie ma monitorowanie i ocena przygotowań obronnych państw sojuszniczych, w tym alokacji sojuszniczych

i narodowych zasobów obronnych, a także realizacji programów inwestycyjnych NATO.

5.2. Utrzymywanie i doskonalenie systemu obronności

76. Bieżąca realizacja planów i programów obronnych obejmuje w szczególności utrzymywanie sił zbrojnych i realizację zadań gospodarczo – obronnych, ze szczególnym uwzględnieniem funkcjonowania przemysłu obronnego, utrzymywania zapasów strategicznych i potencjału mobilizacyjnego w gospodarce narodowej, utrzymywania i rozbudowy infrastruktury obronnej, a także szkolenie obronne, w tym szkolenie sił zbrojnych.

77. W ramach utrzymywania i doskonalenia systemu kierowania obronnością główną uwagę zwraca się na:

- zapewnienie niezbędnej wiedzy i umiejętności obronnych kadry kierowniczej i administracyjnej oraz dowódczej i sztabowej, stosownie do zmieniających się potrzeb i warunków realizacji zadań obronnych;

- wprowadzanie rozwiązań systemowych, zapewniających interoperacyjność z sojuszniczymi organami kierowania i dowodzenia, skuteczną współpracę cywilno –wojskową w wymiarze narodowym i sojuszniczym oraz ciągłość kierowania i dowodzenia w czasie pokoju, kryzysu i wojny;

- zapewnienie odpowiedniej infrastruktury systemu kierowania, w tym zwłaszcza głównych i zapasowych stanowisk kierowania i dowodzenia oraz niezawodnej i bezpiecznej łączności.

78. W programach rozwoju Sił Zbrojnych RP, uwzględniając założenia Inicjatywy Zdolności Obronnych NATO, jako priorytetowe kierunki należy przyjąć:

- sprawność rozwijania strategicznego oraz mobilność operacyjną i taktyczną;

- skuteczność działania w operacjach wojennych i reagowania kryzysowego, w tym zwiększenie skuteczności rażenia ogniowego;

- efektywność informacyjną, w tym interoperacyjność oraz sprawność systemów dowodzenia, kierowania i rozpoznania;

- żywotność, w tym kształtowanie odporności na oddziaływanie przeciwnika, umiejętność minimalizowania strat własnych oraz rozwijanie zdolności przetrwania i ochrony wojsk w różnych warunkach;

- ciągłość wsparcia i zaopatrywania, w tym podczas działania w oddaleniu od macierzystych baz.

79. W ramach utrzymywania i doskonalenia ogniw pozamilitarnych główną uwagę koncentruje się na:

- określeniu podstaw prawnych i organizacyjnych, zapewniających skuteczne wykonywanie przez struktury pozamilitarne zadań obronnych;

- zapewnieniu skutecznego współdziałania cywilno – wojskowego, w tym wsparcia wojsk własnych i sojuszniczych w ramach zadań państwa – gospodarza, a także pozyskiwania i zagospodarowania zasobów finansowych w ramach Programu Inwestycyjnego NATO;

- optymalnym wykorzystaniu potencjału ochronnego, gospodarczego i informacyjnego do realizacji zadań obronnych w czasie zagrożenia bezpieczeństwa państwa (kryzysu) i wojny;

- dostosowaniu przemysłu obronnego do funkcjonowania w nowych warunkach.

80. Szczególnie istotnym obszarem doskonalenia systemu obronności jest szkolenie obronne. Jego generalnym celem jest przygotowanie struktur kierowania obronnością, sił zbrojnych, pozamilitarnych ogniw systemu obronności oraz całego społeczeństwa do efektywnego realizowania zadań obronnych i samoobrony w warunkach zagrożenia (kryzysu) i wojny. W tym celu – na wszystkich szczeblach struktury państwowej – prowadzone będą cyklicznie gry i ćwiczenia strategiczne, operacyjne i taktyczne, dotyczące funkcjonowania państwa oraz jego struktur cywilnych i wojskowych w warunkach kryzysowych i wojennych. Gry i ćwiczenia będą także wykorzystywane jako skuteczny weryfikator przyjmowanych koncepcji operacyjno-strategicznych i rozwiązań organizacyjno – funkcjonalnych w dziedzinie obronności. Ważne miejsce w szkoleniu obronnym zajmuje przygotowanie sił i środków obrony cywilnej do realizacji zadań w czasie wojny.

81. Szkolenie jest podstawową dziedziną działalności Sił Zbrojnych RP w okresie pokoju. W swojej treści obejmuje ono wszystkie dziedziny funkcjonowania sił zbrojnych. Szczególną uwagę zwraca się na współdziałanie szkoleniowe sił zbrojnych z organami administracji państwowej i samorządowej oraz innymi jednostkami organizacyjnymi pozamilitarnych ogniw obronnych.

Zakończenie

82. Za realizację postanowień niniejszej strategii odpowiadają wszystkie organy administracji państwowej oraz dowództwa i sztaby wojskowe. Jej zapisy będą rozwijane i precyzowane w dokumentach wdrożeniowych – dyrektywach, doktrynach wojskowych, planach strategicznych i operacyjnych oraz

w programach przygotowań obronnych, w tym programach rozwoju Sił Zbrojnych RP.

Ustalenia strategii obronności będą poddawane systematycznym przeglądom w toku planowania obronnego oraz strategicznych gier i ćwiczeń obronnych.

Źródło: *Zbiór wybranych dokumentów traktujących o obronności NATO i RP*, DWLiOP, Warszawa 2001.

Regulamin Komitetu Koordynacyjnego Północnej Grupy CIMIC

2003

Wstęp

1.Celem niniejszego regulaminu jest określenie zakresu odpowiedzialności Komitetu Koordynacyjnego i zorientowanie o tym Dowódcy oraz Dowództwa Północnej Grupy CIMIC.

Cel powołania komitetu koordynacyjnego

2. Komitet Koordynacyjny j est kierowniczym organem \\fielonarodowym powołanym dla nadzoru i kierownictwa politycznego nad Północną Grupa CIMIC.

Skład

3. Komitet Koordynacyjny składa się z pojedynczych przedstawicieli Stron uczestniczących w Północnej Grupie CIMIC.

4. Komitetowi Koordynacyjnemu przewodniczy jedna ze Stron. Przewodnictwo obejmowane jest rotacyjnie w kolejności angielskiego alfabetu na czas jednego roku. Przewodniczący odpowiada za przewodzenie i kierowanie Komitetem Koordynacyjnym) stawianie zadań sekretarzowi i egzekwowanie współpracy przedstawicieli Stron i dowództw NATO w rozwijaniu działalności Północnej Grupy CIMIC.

5. Wszyscy przedstawiciele winni być upoważnieni do zabierania głosu w imieniu reprezentowanych Stron. Przedstawiciele Stron mogą, w razie potrzeby. składać propozycje i zabierać głos w dyskusji, w sprawie propozycji, w celu osiągnięcia porozumienia w interesie dalszego rozwoju Północnej Grupy CIMIC.

6. Zaproszeni obserwatorzy z Regionalnego Dowództwa AFNORTH mają prawo zaznajamiania się z informacją prezentowaną przedstawicielom, udzielać rad w konkretnych, kwestiach w razie potrzeby, oraz przedkładać opinie i propozycje.

7. Komitet Koordynacyjny może, w razie potrzeby, zapraszać na własne spotkania inne organizacje w charakterze obserwatorów bądź partnerów współpracy.

8. Dowódca Północnej Grupy CIMIC uczestniczy w spotkaniach Komitet Koordynacyjnego.

Częstotliwość i miejsce spotkań

9. Z reguły, Komitet Koordynacyjny spotyka się co najmniej raz w roku w Dowództwie Północnej Grupy CIMI C lub w innym miejscu określonym przez przedstawicieli.

10. W wyjątkowych okolicznościach możliwe są częstsze spotkania, jeśli zażąda tego jeden z przedstawicieli, bądź Dowódca Północnej Grupy CIMIC uzna to za konieczne.

Zadania i obowiązki

11. Główne zadania Komitetu Koordynacyjnego Północnej Grupy CIMIC:

a. Kierowanie długoterminowym rozwojem Północnej Grupy CIMIC i rozwiązywanie kwestii środków i kwestii organizacyjnych.

b. Zatwierdzanie rocznego sprawozdania finansowego.

c. Zatwierdzanie średnioterminowego planu finansowego i rocznego budżetu.

d. Nadzór i kierownictwo nad finansowym zarządzaniem wielonarodowym budżetem.

e. Zapewniane forum dyskusyjnego dla spraw dotyczących Północnej Grupy CIMIC.

f. Zapewnienie punktu kontaktowego dla Stron i organizacji międzynarodowych w celu omawiania kierunków działania i spraw operacyjnych oraz przekazywania informacji dotyczących Północnej Grupy CIMIC.

g. Wspieranie procesu tworzenia sił. Komitet Koordynacyjny nadzoruje uruchamianie i działalność Północnej Grupy CIMIC włączając w to jej finansowanie, administrację, wsparcie logistycznej ruch i obsadę personalną. Uruchamianie jest realizowane przez Dowódcę Północnej Grupy CIMIC i wspierane przez Komitet Koordynacyjny.

h. Wydawanie zaleceń do koordynacji planów i kierunków działania dla rozwoju i doskonalenia personelu, sprzętu, procedur, procesów i struktur Północnej Grupy CIMIC.

i. Podejmowanie decyzji w sprawie proponowanych zmian do etatu Północnej Grupy CIMIC czasu pokojowego, i etatu czasu kryzysu! zagrożenia.

i. Omawianie wszelkich proponowanych zmian do Porozumień Technicznych oraz wnoszenie uwag do wszystkich dodatkowych i nowych Porozumień Technicznych.

k. Wydawanie dyrektyw i wytycznych dla Dowództwa Północnej Grupy CIMIC.

1. Pełnienie roli punktu kontaktowego dla poszczególnych Stron.

m. W spieranie dowódcy Północnej Grupy CIMIC i jego Sztabu w bieżącym planowaniu operacyjnym w charakterze biura łącznikowego do poszczególnych państw Stron.

n. Zatwierdzanie planów długoterminowych i harmonogramów ćwiczeń.

Procedury

12. Przewodniczący Komitetu Koordynacyjnego odpowiada za. przygotowanie spotkań. włączając w to terminowe rozprowadzenie programu spotkania, przewodniczy sp otkaniu i sporządza raport o wynikach spotkania. Zadania te wykonuje w ścisłej współpracy z Dowódcą. Północnej Grupy CIMIC. Dowódca Północnej Grupy CIMIC wspiera przygotowywanie spotkań i zapewnia ich sekretariat.

13. Decyzje Komitetu Koordynacyjnego podejmowane są jednomyślnie. Każda Strona ma jeden głos. Dowódca. Północnej Grupy CIMIC. obserwatorzy i inne zaproszone osoby nie mają prawa głosu.

14. Wszyscy przedstawiciele uczestniczą w spotkaniach p rzygotowani d o przedstawienia poglądów reprezentowanych Stron. Oczekuje się od nich udziału w dyskusji dotyczącej propozycji celem osiągnięcia zgody w sprawach dalszego rozwoju i doskonalenia Północnej Grupy CIMJC. Obserwatorzy biorący udział w spotkaniach winni być przygotowani do prezentacji poglądów własnych organizacji.

15. W razie potrzeby. Komitet Koordynacyjny może utworzyć specjalne Grupy Robocze i wyznaczyć im zadania stosownie do konkretnych dziedzin. Strony maja. prawo reprezentacji w tych Grupach Roboczych a przewodniczący Grup Roboczych winni złożyć raport Komitetowi Koordynacyjnemu Północnej Grupy CIMIC.

16. Wsparcie administracyjne) w postaci sal konferencyjnych, komputerów i zwykłych środków biurowych. udzielane jest przez Sztab Dowództwa bądź przez Stronę. której zlecono organizację spotkania. Transport i koszty skierowań służbowych leżą w odpowiedzialności narodowej poszczególnych Stron.

CZĘŚĆ II

DEKLARACJE I OŚWIADCZENIA

List ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Olechowskiego do 16 państw członkowskich NATO

Warszawa, 22 grudnia 1993 r.

W związku ze zbliżającym się szczytem NATO i ogromną wagą, jaką Polska przywiązuje do jego wyników, chciałbym się podzielić dwoma, moim zdaniem zasadniczymi, spostrzeżeniami na temat inicjatywy Partnerstwo dla Pokoju.

Po pierwsze, Partnerstwo dla Pokoju postrzegam jako autentyczną próbę zbudowania Europy bez rywalizujących ugrupowań kierujących się ideologicznymi, nacjonalistycznymi lub historycznymi motywami, bez bloków wojskowych i linii podziałów.

Widzę w nim także próbę wykorzystania wyjątkowej szansy, jaką stworzył upadek komunizmu, oraz szeroki konsens narodów Europy co do tego, iż w Spraw procesie rozwoju narodowego akcent powinien spoczywać na demokracji, praworządności, prywatnej formie własności i otwarciu na świat. Trudno nie podzielać tych ambicji. Niewykorzystanie podobnej szansy historycznej byłoby, doprawdy, niewybaczalnym błędem.

Sprawą zasadniczą jest zatem, aby oferta partnerstwa została skierowana przez NATO do wszystkich zainteresowanych krajów, aby wszyscy partnerzy zostali zachęceni do bliskiej współpracy z NATO i aby żaden z nich nie był pozbawiony prawa ubiegania się o pełne członkostwo w NATO.

Polska (oraz pozostałe kraje Grupy Wyszehradzkiej) gorąco pragnie przyłączyć się jak najrychlej do narodów ponoszących odpowiedzialność za ochronę i propagowanie wartości, które uosabia Sojusz, lecz jednocześnie nie chcielibyśmy, aby to zagroziło samemu celowi, do którego dążymy, to jest zdolnemu do trwałości systemowi bezpieczeństwa europejskiego.

Polska jest zatem gotowa wesprzeć Partnerstwo dla Pokoju jako inicjatywę, która może stać się bardziej wszechstronną i znaczącą odpowiedzią na nasze dążenie do bezpieczeństwa, choć nie odpowiada w pełni naszym aspiracjom i poczuciu pilności problemu. Ażeby jednak sprostać tej roli, Partnerstwo dla Pokoju będzie musiało zawierać zobowiązanie NATO do zaproponowania członkostwa partnerom, którzy dopełnili demokratycznej transformacji i którzy, podzielając wartości i standardy NATO, są zdolni i chcą uczestniczyć w odpowiedzialności za swą ochronę.

Brak podobnego zobowiązania mógłby utrudnić pozyskanie wewnętrznego poparcia politycznego oraz środków koniecznych dla sukcesu Partnerstwa dla Pokoju.

Moją drugą troską jest to, iż otwarty i ewolucyjny charakter Partnerstwa dla Pokoju w żadnej mierze nie rozwiewa coraz poważniejszych obaw Europy Środkowej, że regionowi temu wyznaczono rolę szarej strefy. Sam pozór tego, że ostatecznie Polska może być pozostawiona bez kotwicy w instytucjach zachodnich, pobudzałby nacjonalistyczne, imperialne myślenie w krajach sąsiedzkich, a u Polaków wywoływałby poczucie braku bezpieczeństwa, co z kolei osłabiłoby ich zaangażowanie w proces przemian oraz ich wiarę w intencje i instytucje Zachodu.

Taki rozwój sytuacji mógłby doprowadzić do pojawienia się trzeciej drogi w sferze bezpieczeństwa, a także protekcjonistycznych postaw, co mogłoby spowodować poważne zachwianie stabilności. Uważam zatem, iż jest sprawą wielkiej wagi, aby kraje NATO wyraźnie wskazały (na przykład w oświadczeniu Szczytu) na swe zainteresowanie bezpieczeństwem Polski i innych krajów Europy Środkowej oraz jego wagę dla własnego bezpieczeństwa.

Proszę przyjąć najlepsze życzenia i wyrazy mego najwyższego szacunku.

Z poważaniem

Andrzej Olechowski

Źródło: *Zbiór Dokumentów*, nr 4, 1993.

Komunikat Komitetu Planowania Obronnego i Grupy Planowania Nuklearnego

Bruksela, 29 listopada 1995 r.

1. Komitet Planowania Obronnego i Grupa Planowania Nuklearnego Organizacji Sojuszu Północnoatlantyckiego spotkały się na sesji ministerialnej w Brukseli 29 listopada.

2. Wyzwania, jakie stoją obecnie przed Sojuszem, należą do najbardziej złożonych w jego długiej historii. W ciągu ostatnich pięciu lat podjęliśmy się nowych zadań i wzięliśmy na siebie nowe zobowiązania, poczyniliśmy także zdecydowane postępy w procesie dostosowywania naszych planów i struktur sił zbrojnych, aby spełniały wymogi nowego środowiska bezpieczeństwa, zapewniając przy tym utrzymanie głównej roli NATO, polegającej na wspólnej obronie członków Sojuszu.

3. Sojusz pozostaje nadal gwarantem bezpieczeństwa i stabilności w obszarze euroatlantyckim. Musimy zapewnić mu zdolność do wypełniania szerokiego spektrum zadań. Nasza siła i spójność wypływają ze wspólnych zasad i przekonań. Potwierdzamy, że zaangażowanie naszych sojuszników północnoamerykańskich w proces bezpieczeństwa europejskiego poprzez ich uczestnictwo w Sojuszu – transatlantyckim łączniku jest niezbędne. Nadal wspieramy inicjatywy mające na celu umocnienia europejskiego filaru naszego Sojuszu. Wszechstronne podejście do problemu bezpieczeństwa, obejmującego obronę, dialog i współpracę, określone w Koncepcji Strategicznej oraz szerzej rozwinięte w Deklaracji ze szczytu ze stycznia 1994 r. potwierdziło swoją wartość i nadal stanowi ważną orientację dla Sojuszu. Jako ministrowie obrony, mamy świadomość tego, że zdolność Sojuszu do wypełniania zarówno jego tradycyjnej roli, polegającej na wspólnej obronie, jak również jego nowych zadań, wymaga stałego i dokładnego przestrzegania naszych zobowiązań w dziedzinie obrony, w tym dotyczących zintegrowanej struktury wojskowej.

4. Przerwanie działań wojennych w Bośni i Hercegowinie, które nastąpiło po pomyślnym zakończeniu operacji DELIBERATE FORCE, prowadzonej pod egidą NATO, dało nowy impuls wysiłkom dyplomatycznym mającym na celu znalezienie pokojowego rozwiązania konfliktu. Gratulujemy umiejętności i oporu wszystkim negocjatorom z Dayton, Ohio oraz witamy z ogromnym zadowoleniem parafowanie porozumienia pokojowego. Oczekujemy na przeprowadzenie londyńskiej konferencji w sprawie wdrażania porozumienia pokojowego, podpisanie porozumienia z Dayton podczas konferencji Paryskiej oraz konferencję bońską na temat zagadnień dotyczących kontroli zbrojeń. Sojusz jest gotów do rozpoczęcia wdrażania aspektów wojskowych porozumienia pokojowego pod auspicjami Rady Bezpieczeństwa ONZ. Zostaliśmy poinformowani przez SACEUR o planowanych zadaniach Sił Implementacyjnych (IFOR)

znajdujących się pod dowództwem NATO oraz o kontaktach głównodowodzącego z przedstawicielami państw spoza Sojuszu, zgłaszającymi gotowość wydzielenia sił do tej operacji. Wyrażamy zadowolenie z części wojskowej porozumienia, tak rozwiniętego, aby dać możliwość Rosji uczestniczenia w IFOR pod zjednoczonym dowództwem. Składamy hołd odwadze i umiejętnościom sił NATO i ONZ, które biorą udział w operacjach na terenie byłej Jugosławii.

5. W porozumieniu z Unią Zachodnioeuropejską, NATO dostosowuje działania w ramach operacji SHARP GUARD do postanowień ostatnich rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ przez zawieszenie sankcji ekonomicznych i stopniowe zniesienie embarga na dostawy broni, przy spełnieniu określonych warunków. Dziękujemy siłom NATO i UZE, które przez ostatnie trzy lata prowadziły morską kontrolę wdrażania embarga. Stała presja, będąca wynikiem operacji morskich prowadzonych przez NATO i UZE, okazała się ważnym czynnikiem, który wpłynął na powodzenie negocjacji pokojowych.

6. Jesteśmy zadowoleni z pozytywnej reakcji zainteresowanych partnerów na Studium dotyczące poszerzenia NATO, zasad kierujących omawianym procesem oraz konsekwencji członkostwa. W związku z powyższym odnotowaliśmy, że wielu partnerów wyraziło intencję włączenia się do wojskowych struktur Sojuszu. Oczekujemy, że będą kontynuowane: proces poszerzenia oparty na założeniach zawartych w Studium, dyskusja nad kwestiami w nim poruszonymi, zintensyfikowany dialog z zainteresowanymi partnerami oraz doskonalenie Partnerstwa dla Pokoju (PdP), co również pomoże w przygotowaniu partnerów do przyszłego członkostwa.

7. Ewentualne przystąpienie nowych członków do Sojuszu jest sprawą wszystkich rządów państw członkowskich, zgodnie z artykułem 10 Traktatu Waszyngtońskiego. Jako ministrowie obrony, jesteśmy szczególnie zainteresowani implikacjami omawianego procesu dla zintegrowanej struktury wojskowej oraz planowania obronnego, jak również zobowiązań odnośnie do zapewnienia zdolności NATO do wypełniania zarówno najważniejszej funkcji, jak i nowych zadań. Poprosiliśmy Stałych Przedstawicieli, aby w pracach nad poszerzeniem powyższe implikacje były nadal brane w pełni pod uwagę.

8. Potwierdzamy wolę dalszego umacniania PdP jako stałego elementu rozwijającej się architektury bezpieczeństwa europejskiego, łączącego NATO ze wszystkimi partnerami Sojuszu. Odnotowujemy rozwój PdP od naszego ostatniego spotkania. Jesteśmy zadowoleni ze stałego wzrostu różnorodności i intensywności wspólnych działań, podejmowanych obecnie lub planowanych na przyszłość. Potwierdzamy znaczenie wsparcia materialnego dla PdP zarówno ze strony partnerów, jak i państw sojuszniczych. Odnotowujemy z zadowoleniem rozwój szkolenia w ramach Procesu Planowania i Oceny Partnerstwa (PARP). Realizacja poszczególnych celów interoperacyjności, ustalonych oddzielnie dla wszystkich państw, które zdecydowały się uczestniczyć w PARP, zapewni efektywne współdziałanie ich sił z siłami Sojuszu, jak również z siłami innych krajów w ramach operacji prowadzonych pod egidą Partnerstwa. Wobec znaczenia PARP dla osiągnięcia celów PdP zdecydowanie popieramy prace nad jego poszerzeniem i pogłębieniem. Zachęcamy innych part-

nerów do przyłączenia się do omawianego procesu. W itamy z zadowoleniem rozszerzone programy szerokiej współpracy wojskowej i coraz intensywniejszej współpracy w dziedzinie obrony pomiędzy sojusznikami a partnerami, znajdujące odzwierciedlenie w Programie Współpracy Partnerstwa w 1996 r.

9. Omówiliśmy rozwój stosunków pomiędzy Sojuszem a Rosją. Oznaką postępu jest fakt, że już wczoraj ministrowie obrony państw członkowskich NATO spotkali się z rosyjskim Ministrem Obrony Graczowem w celu omówienia kwestii związanych z uczestnictwem Rosji w IFOR. Witamy z zadowoleniem zasadnicze porozumienie osiągnięte pomiędzy sekretarzem Perrym a ministrem Graczowem na temat mechanizmu konsultacji politycznych dotyczących operacji IFOR. Oczekujemy, że zostanie to potwierdzone na mocy formalnego porozumienia pomiędzy Rosją a Sojuszem.

10. Rosja powinna wnieść znaczący wkład w europejski system bezpieczeństwa i stabilności. Wszechstronna architektura bezpieczeństwa europejskiego, oparta na szerokiej i prawdziwej współpracy, wymaga konstruktywnego uczestniczenia w niej Rosji, w sposób odpowiadający jej wadze i znaczeniu. Oczekujemy niezwłocznej reakcji Rosji na propozycje Sojuszu przedstawione podczas spotkania w Noordwijk, a dotyczące zintensyfikowania dialogu z Rosją oraz politycznych ram współpracy NATO-Rosja, które stałyby się podstawowymi zasadami współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa oraz rozwoju stałego mechanizmu konsultacji i współpracy w dziedzinach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania. Oczekujemy dalszego rozwoju aktywnego partnerstwa pomiędzy NATO a Rosją na podstawie już osiągniętych porozumień, zarówno poza PdP, jak i w jego ramach.

11. Potwierdzamy znaczenie, jakie przykładamy do całkowitego wprowadzenia, stałej nienaruszalności oraz dalszej efektywności Traktatu CFE, który uważamy za kamień węgielny bezpieczeństwa europejskiego. Jednocześnie odnotowujemy z niepokojem wypadki niewypełnienia przez Państwa-Strony ich zobowiązań wynikających z wymienionego Traktatu, do których należy problem zobowiązań flankowych Rosji. Witamy z zadowoleniem decyzję podjętą 17 listopada przez wszystkie Państwa-Strony Traktatu CFE w ramach Wspólnej Grupy Konsultacyjnej, potwierdzającą ich zdecydowanie wypełnienia zobowiązań wynikających z CFE. Wzywamy wszystkie Państwa-Strony Traktatu CFE do niezwłocznego i całkowitego przestrzegania postanowień Traktatu w duchu otwartości, konstruktywizmu i odpowiedzialności. Umożliwi to stworzenie solidnej podstawy dla dokonania analizy wykonywania Traktatu podczas Konferencji Przeglądowej, która ma się odbyć w przyszłym roku.

12. Odnotowując wolę dalszego rozwijania stosunków ze wszystkimi nowymi niepodległymi państwami, podkreślamy znaczenie i rolę Ukrainy dla europejskiego bezpieczeństwa i stabilności. Odnotowujemy z zadowoleniem zatwierdzenie uzgodnionego Indywidualnego Programu Partnerstwa pomiędzy NATO i Ukrainą oraz przyjęcie przez Ukrainę szeregu celów dla zapewnienia interoperacyjności w ramach Procesu Planowania i Oceny Partnerstwa. Mamy nadzieję na pogłębienie stosunków między Sojuszem a Ukrainą w duchu rozmów pomiędzy przedstawicielami NATO i Ukrainy przeprowadzonych 14

września, co odzwierciedla szczególną wagę, jaką przywiązujemy do stosunków z tym państwem.

13. Przywiązujemy nadal dużą wagę do stabilności w regionie Morza Śródziemnego oraz witamy z zadowoleniem dalszy rozwój dialogu z niektórymi państwami tego regionu (Egipt, Mauretania, Maroko, Tunezja i Izrael), w tym także regularne konsultacje polityczne i szczegółowe programy działań. Jesteśmy również zadowoleni z poszerzenia dialogu o Jordanię.

14. Dokonaliśmy przeglądu działań prowadzonych w ramach dostosowywania struktur i procedur Sojuszu do nowych wyzwań bezpieczeństwa, jakie napotykamy. W związku z powyższym z zadowoleniem odnotowujemy postęp osiągnięty w pracach nad koncepcją Połączonych Wielonarodowych Sił do Zadań Specjalnych (CJTF). Pomogą one Sojuszowi na bardziej elastyczne i efektywne wypełnianie jego zadań, w tym także na prowadzenie operacji z udziałem państw nie będących członkami Sojuszu. Siły te mogłyby zostać użyte do wspierania operacji prowadzonych pod auspicjami UZE, zgodnie z zasadą możliwych do oddzielenia, lecz niepodzielnych zdolności militarnych. Jesteśmy zainteresowani jak najszybszym zakończeniem prac nad omawianą koncepcją, aby w pełni zadowalała wszystkich sojuszników. Odnotowujemy postępy prac nad Długoterminowym Studium Komitetu Wojskowego na temat przyszłego kształtu wojskowych struktur NATO oraz wyrażamy poparcie i zachętę dla innych działań mających na celu doskonalenie struktur i procedur Sojuszu.

15. Potwierdzamy nasze poparcie dla umacniania europejskiego filaru Sojuszu - Unii Zachodnioeuropejskiej, oraz wyrażamy nasze nie słabnące poparcie dla rozwoju nowej Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony. W związku z powyższym z zadowoleniem witamy dialog rozpoczęty między obydwiema organizacjami, oraz postęp osiągnięty w rozwijaniu zdolności operacyjnych UZE.

16. Odnotowujemy z zadowoleniem prace prowadzone w ramach Sojuszu nad implikacjami obronnymi rozprzestrzeniania broni jądrowej, biologicznej i chemicznej oraz ich nośników, jak również potwierdzamy zalecenia Grupy wyższych rangą ekspertów obronnych do spraw proliferacji (DGP), włączając rekomendacje dotyczące będnej gotowości wojskowej. Gotowość wojskowa powinna wspierać główne cele działań NATO w dziedzinie kontroli proliferacji zapobiegać rozprzestrzenianiu broni lub przenoszeniu sporów na drogę dyplomatyczną, chronić terytorium, ludność i siły zbrojne państw członkowskich NATO przed atakami z użyciem powyższych broni. Zapobieganie rozprzestrzenianiu pozostaje naszym głównym celem. Odnotowujemy jednak, że rozprzestrzenianie broni masowego rażenia powoduje bezpośrednie ryzyko wojskowe dla Sojuszu i musi być brane pod uwagę przy rozważaniu konieczności utrzymania gotowości NATO do strzeżenia bezpieczeństwa państw członkowskich. Gotowość wojskowa Sojuszu do stawienia czoła takim zagrożeniom stanowi poważny aspekt dostosowania NATO do nowych wymogów bezpieczeństwa. Zgadzamy się z tym, że odpowiednia kombinacja zdolności do reakcji przy użyciu sił konwencjonalnych oraz obrony biernej i czynnej, połączona z efek-

z efektywnymi środkami wywiadu i rozpoznania, wesprze siły nuklearne Sojuszu i wzmocni ogólną zdolność Sojuszu do powstrzymywania zagrożeń, jakie niesie rozprzestrzenianie broni.

17. Planowanie wspólnej obrony pozostaje fundamentalnym elementem wpływającym na spójność Sojuszu, zapewnia także zdolność NATO do wypełniania swej misji. Zgodnie z naszymi ustalonymi procedurami dokonaliśmy przeglądu narodowych planów obronnych na lata 1996-2000 i poza rok 2000 oraz przyjęliśmy pięcioletni plan rozwoju sił zbrojnych. Osiągnęliśmy znaczny postęp w rozwijaniu elastycznych, mobilnych coraz bardziej wielonarodowych sił zbrojnych. W tej sytuacji, z zadowoleniem witamy powołanie do życia przez Niemcy i Holandię wspólnego Korpusu Wojsk Lądowych, plany Holandii i Belgii dotyczące zintegrowania ich dowództw operacyjnych marynarki wojennej oraz utworzenia wspólnych jednostek sił powietrznych, jak również oddanie w tym roku do dyspozycji NATO niemieckich sił zbrojnych w ramach nowych krajów związkowych.

18. Ponieważ Sojusz nadal dostosowuje swoją strukturę sił zbrojnych do zmieniających się wymagań, podkreślamy znaczenie odpowiednich nakładów na udoskonalenie struktury sił zbrojnych Sojuszu. Przypominamy państwom członkowskim Sojuszu konieczność ustabilizowania ich budżetów obronnych oraz nadania odpowiedniego priorytetu planom w dziedzinie inwestycji na cele obronne. Przywiązujemy również wagę do stałych wysiłków na rzecz umocnienia mobilności, dowodzenia i kierowania, wystarczalności oraz wspierania dla sił reagowania. Naszym zdaniem, aby osiągnąć te cele, trzeba będzie podjąć odpowiednie działania wielostronne. Zdolność Sojuszu do wypełnienia swej roli, polegającej na wspólnej obronie oraz wspieraniu operacji pokojowych i innych nowych misji, będzie mniejsza, jeśli nie zostanie zapewnione odpowiednie wsparcie.

19. Odnotowujemy z zadowoleniem utworzenie sił EUROFOR oraz EUROMARFOR przez Włochy, Portugalię, Hiszpanię, Francję i oczekujemy szybkiego i jasnego określenia wzajemnych relacji pomiędzy tymi siłami a NATO. Odnotowujemy również utworzenie francusko-brytyjskiego ugrupowania sił powietrznych, a także decyzję Luksemburga o uczestniczeniu w Eurokorpusie. Cieszymy się, że wszystkie siły, o których mowa, będą do dyspozycji NATO i UZE, co nie umniejszy zobowiązań państw uczestników Sojuszu, oraz uważamy, że powinny one być w pełni brane pod uwagę przy planowaniu zadań Sojuszu.

20. Współpraca w dziedzinie kontroli zbrojeń w ramach NATO jest prowadzona pod egidą Rady Północnoatlantyckiej, lecz jako ministrowie obrony jesteśmy szczególnie zainteresowani tą ważną dziedziną wspólnego bezpieczeństwa. W związku z powyższym odnotowujemy z zainteresowaniem raport Konferencji Krajowych Dyrektorów do spraw Uzbrojenia na temat sojuszniczego naziemnego systemu rozpoznania. Uzgodniliśmy, że Sojusz powinien prowadzić prace nad uzyskaniem własnych podstawowych zdolności operacyjnych w tym zakresie, wspieranych współdziałaniem środków narodowych..

21. Potwierdzamy, że siły nuklearne Sojuszu nadal odgrywają wyjątkową i zasadniczą rolę w jego strategii zapobiegania konfliktom zbrojnym, konstatujemy także, że NATO było zdolne do ich zredukowania w nowym środowisku bezpieczeństwa. Zasadnicze gwarancje bezpieczeństwa dla sojuszników zapewniają strategiczne siły jądrowe NATO. Ponadto, aktualne rozmieszczenie sił substrategicznych w Europie odzwierciedla solidarność Sojuszu, wspólne zobowiązania oraz jego jedność strategiczną.

22. W ramach przeglądu sił sojuszniczych dziękujemy za informacje przekazane nam przez Stany Zjednoczone na temat stanu amerykańskich sił nuklearnych, a w tym za dane dotyczące eliminacji systemów przenoszenia wynikającej z Układu START I, perspektyw ratyfikacji przez Rosję i Stany Zjednoczone Układu START II oraz planów utrzymania niezbędnych sił nuklearnych o najwyższym standardzie bezpieczeństwa. W czasie dyskusji rozpoczętej podczas ostatniego spotkania Grupy Planowania Nuklearnego Głównodowodzący Siłami Zbrojnymi w Europie poinformował nas o stanie sił substrategicznych NATO, w tym o planach przystosowania samolotów podwójnego przeznaczenia do obecnego środowiska bezpieczeństwa oraz o środkach podjętych w celu zintegrowania sił substrategicznych brytyjskich łodzi podwodnych typu Trident.

23. Odnotowujemy z zadowoleniem dalsze pomyślne wdrażanie Układu START I i wyrażamy nasze nie słabnące poparcie dla jak najszybszej ratyfikacji oraz wejścia w życie Układu START II. Wyrażamy jednocześnie poparcie dla jak najszybszego osiągnięcia porozumienia na temat wszechstronnego oraz weryfikowalnego powszechnego zakazu prób z bronią jądrową, co byłoby ważnym krokiem na drodze umacniania powszechnie obowiązujących norm dotyczących nierozprzestrzeniania broni jądrowej oraz ograniczania rozwijania zaawansowanych broni jądrowych przez kraje je rozprzestrzeniające. Potwierdzamy nasze poparcie dla pomocy świadczonej przez wiele państw członkowskich NATO na rzecz krajów partnerskich w demontażu broni oraz w pokrewnych dziedzinach, włączając kwestie bezpieczeństwa materiałów jądrowych.

24. Sojusz jest nadal podstawowym czynnikiem bezpieczeństwa europejskiego. Zachowuje on swe główne znaczenie dzięki podzielanym przez innych pryncypiom politycznym, elastyczności wojskowej oraz wizji wspólnego bezpieczeństwa i partnerstwa w Europie. Jesteśmy zdecydowani utrzymać witalność i spójność Sojuszu, doprowadzając jednocześnie do końca proces jego adaptacji, aby sprostać wyzwaniom zmieniającego się środowiska bezpieczeństwa.

Źródło: www.bbn.gov.pl

Nowy Program Transatlantycki

Madryt, 3 grudnia 1995 r.

My, Stany Zjednoczone Ameryki i Unia Europejska, dajemy wyraz przekonaniu, że więzy łączące naszych obywateli są dzisiaj tak samo silne jak przez pół wieku. Przez ponad pięćdziesiąt lat transatlantyckie partnerstwo było najważniejszą siłą zapewniającą pokój i dobrobyt nam i światu. Razem pomagaliśmy przekształcać przeciwników w sojuszników, a dyktatury w demokracje. Razem budowaliśmy instytucje i wzory współpracy, które zagwarantowały nam bezpieczeństwo i siłę gospodarczą. Są to osiągnięcia epokowe.

Dzisiaj stajemy w obliczu nowych wyzwań zarówno na arenie wewnętrznej, jak i zagranicą. Aby temu sprostać, musimy wzmocnić i zmodyfikować nasze partnerstwo, które służyło nam tak dobrze. Wyzwania wewnętrzne nie usprawiedliwiają zamykania się w sobie; możemy korzystać wzajemnie z naszych doświadczeń, a także budować nowe, transatlantyckie mosty. Musimy przede wszystkim wykorzystać okoliczność, jaką jest historyczna transformacja Europy, aby wzmocnić demokrację i gospodarkę wolnorynkową na całym kontynencie.

Mamy wspólną, strategiczną wizję przyszłego bezpieczeństwa europejskiego. Razem określiliśmy kierunek zapewniający Europie trwały pokój w nadchodzącym stuleciu. Jesteśmy zaangażowani w budowę nowej architektury europejskiego bezpieczeństwa, w której Sojusz Atlantycki, Unia Europejska i Unia Zachodnioeuropejska, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz Rada Europy mają do spełnienia role uzupełniające się i nawzajem wzmacniające.

Potwierdzamy niepodzielność transatlantyckiego bezpieczeństwa. Dla swych członków NATO pozostaje ośrodkiem transatlantyckiego bezpieczeństwa, zapewniającym nierozerwalną więź między Ameryką Północną i Europą. Dalsza adaptacja politycznych i wojskowych struktur Sojuszu, odzwierciedlająca zarówno pełen zakres ich ról, jak i rozwój wyłaniającej się europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony, umocni europejski filar Sojuszu.

Co się tyczy przyjęcia nowych członków do NATO i UE, to procesy te, autonomiczne ale komplementarne, powinny wnieść znaczący wkład w rozszerzenie bezpieczeństwa, stabilizacji i dobrobytu w całej Europie. Wzmocnienie działalności Partnerstwa dla Pokoju i Północnoatlantyckiej Rady Współpracy, a także ustanowienie między NATO a Rosją partnerstwa w dziedzinie bezpieczeństwa oraz między NATO a Ukrainą doprowadzą do bezprecedensowej współpracy w sprawach bezpieczeństwa.

Umacniamy OBWE, aby mogła wykorzystać swój potencjał na rzecz zapobiegania destabilizującym konfliktom regionalnym i poprawić widoki na pokój, bezpieczeństwo i dobrobyt dla wszystkich.

Nasze wspólne bezpieczeństwo jest coraz silniejsze dzięki umocnieniu i potwierdzeniu więzów między UE a USA w ramach łączącej nas struktury stosunków.

Stosunki ekonomiczne podtrzymują nasze bezpieczeństwo i zwiększają nasz dobrobyt. Mamy największy na świecie dwustronny handel i inwestycje. Ponosimy szczególną odpowiedzialność przewodząc wielostronnym wysiłkom na rzecz bardziej otwartego światowego systemu w handlu i inwestycjach. Nasza współpraca uczyniła możliwymi wszystkie światowe porozumienia handlowe od Rundy Kennedy'ego do Rundy Urugwajskiej. Za pośrednictwem G-7 pracujemy na rzecz pobudzenia globalnego wzrostu. Opracowywane w OECD strategie, mają pomóc w przezwyciężeniu strukturalnego bezrobocia i w dostosowaniu się do zmian demograficznych.

Jesteśmy zdecydowani utworzyć Nowy Rynek Transatlantycki, dzięki któremu zwiększą się możliwości ekspansji handlu i inwestycji, a liczba miejsca pracy po obu stronach Atlantyku ulegnie zwielokrotnieniu. Inicjatywa ta przyczyni się także do zdynamizowania światowej gospodarki.

U progu nowego stulecia trzeba ukształtować nowy świat - pełen możliwości, ale i wyzwań nie mniej poważnych od tych, które stały przed poprzednimi pokoleniami. Tylko dzięki wspólnej pracy całej społeczności międzynarodowej można wyjść naprzeciw tym wyzwaniom i w pełni wykorzystać możliwości. Będziemy pracować z innymi na zasadach bilateralnych, w Narodach Zjednoczonych i w innych wielostronnych gremiach.

Jesteśmy zdecydowani wzmocnić nasze polityczne i gospodarcze partnerstwo, które jest potężną siłą, dla dobra świata. W tym celu podejmiemy wspólne działania i szeroko zakrojone konsultacje, realizowane na podstawie Deklaracji Transatlantyckiej z 1990 r. i wyników naszego szczytu w czerwcu 1995 r.

Dzisiaj przyjmujemy Nowy Program Transatlantycki oparty na Schemacie Działania z czterema głównymi celami:

Wspieranie pokoju i stabilizacji, demokracji i rozwoju na świecie. Razem będziemy pracować na rzecz coraz bardziej stabilnej i pomyślnie rozwijającej się Europy; umocnienia demokracji i reform gospodarczych zarówno w Europie Środkowej i Wschodniej, jak i w Rosji, na Ukrainie i w innych nowych niepodległych państwach; zapewnienia pokoju na Bliskim Wschodzie; przestrzegania praw człowieka, wspierania nieproliferacji oraz współpracy w dziedzinie pomocy humanitarnej i rozwojowej.

Odpowiedź na wyzwania globalne. Razem będziemy zwalczać międzynarodową przestępczość, handel narkotykami i terroryzm; zwracać większą uwagę na potrzeby uchodźców i osób wysiedlonych; chronić środowisko naturalne i zwalczać choroby.

Przyczynianie się do ekspansji światowego handlu i zacieśniania międzynarodowych stosunków gospodarczych. Razem będziemy umacniać wielostronny system handlowy i podejmować konkretne, praktyczne kroki w celu zacieśnienia stosunków gospodarczych między nami.

Budowa mostów przez Atlantyk. Razem będziemy pracować z naszymi biznesmenami, naukowcami, wychowawcami i innymi osobami, aby poprawić komunikowanie się oraz upewnienie się, że przyszłe pokolenia pozostaną tak samo jak my zaangażowane w rozwój pełnego i równego partnerstwa.

W ramach tego Schematu przygotowaliśmy obszerny Wspólny Plan Działania USA-UE. W okresie między obecnym a następnym szczytem szczególny priorytet przyznajemy następującym działaniom:

I. Wspieranie pokoju i stabilizacji, demokracji i rozwoju na świecie

Zobowiązujemy się pracować z rozmachem i szybko, razem i z innymi partnerami przy wprowadzaniu w życie pokoju, udzielaniu pomocy w odbudowie spustoszonych przez wojnę regionów byłej Jugosławii, a także wspieraniu reform politycznych i gospodarczych oraz nowych instytucji demokratycznych. Będziemy współpracować w celu zapewnienia: 1) przestrzegania praw człowieka, praw mniejszości, praw uchodźców i osób wysiedlonych, a zwłaszcza prawa powrotu; 2) poszanowania dla pracy Międzynarodowego Trybunału do spraw byłej Jugosławii, utworzonego przez Radę Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych w celu zagwarantowania ponoszenia międzynarodowej odpowiedzialności za zbrodnie; 3) ustanowienia tak szybko, jak na to pozwolą warunki, ram dla wolnych i uczciwych wyborów w Republice Bośni i Hercegowiny; 4) implementacji uzgodnionego procesu kontroli zbrojeń, rozbrojenia i środków budowy zaufania. Kontynuując dostarczanie pomocy humanitarnej przyczynimy się do odbudowy pod warunkiem realizacji postanowień planu pokojowego, możliwie najszerszego podziału ciężarów także między pozostałych ofiarodawców oraz wykorzystania w mechanizmie koordynacyjnym doświadczeń instytucji międzynarodowych, Komisji Europejskiej i wszystkich związanych z tą sprawą ofiarodawców bilateralnych.

Będziemy popierać kraje Europy Środkowej i Wschodniej w ich dążeniach do zrestrukturyzowania gospodarek oraz umocnienia instytucji demokratycznych i wolnorynkowych. Ich zaangażowanie na rzecz demokratycznego systemu rządów, poszanowania praw mniejszości, praw człowieka, gospodarki rynkowej i dobrych stosunków z sąsiadami ułatwi im integrację z naszymi instytucjami. Poczynimy kroki zmierzające do zintensyfikowania współpracy w celu wymiany informacji, koordynowania programów pomocowych i rozwijania wspólnych akcji, ochrony środowiska i zapewnienia bezpieczeństwa elektrowni jądrowych.

Jesteśmy zdecydowani zacieśnić naszą współpracę w celu utrwalenia demokracji i ustabilizowania sytuacji w Rosji, na Ukrainie i w innych nowych, niepodległych państwach. Jesteśmy zaangażowani we współpracę z nimi w umacnianiu instytucji demokratycznych, reform rynkowych, w dziedzinie ochrony środowiska, w zapewnianiu bezpieczeństwa ich elektrowni jądrowych i wspieraniu ich integracji z międzynarodową gospodarką. Trwała i stabilna struktura Europy musi obejmować te narody. Chcemy kontynuować budowę ścisłego partnerstwa z demokratyczną Rosją. Niepodległa, demokratyczna, sta-

bilna i wolna od broni nuklearnej Ukraina wniesie wkład w bezpieczeństwo i stabilizację Europy; będziemy współpracować przy wspieraniu demokratycznych i gospodarczych reform na Ukrainie.

Będziemy wspierać wysiłki rządu tureckiego na rzecz umocnienia demokracji i przyspieszenia reform gospodarczych w celu popierania dalszej integracji Turcji ze wspólnotą transatlantycką.

Będziemy pracować nad rozwiązaniem kwestii cypryjskiej mając na uwadze zapowiedziane przystąpienie Cypru do Unii Europejskiej. Będziemy wspierać Misję Dobrej Woli Sekretarza Generalnego NZ, a społeczności cypryjskie zachęcać do dialogu.

Potwierdzamy nasze zaangażowanie w osiągnięcie sprawiedliwego, trwałego i kompleksowego pokoju na Bliskim Wschodzie. Będziemy go opierać na ostatnich osiągnięciach procesu pokojowego, włączając w to śmiałe kroki poczynione przez Jordanię i Izrael w postaci zgodnych wysiłków, umacniających już osiągnięte porozumienia rozszerzających krąg pokoju. Odnotowując ważne przełomowe momenty, które nastąpiły dzięki podpisaniu Tymczasowego Porozumienia Izraelsko-Palestyńskiego, będziemy aktywnie uczestniczyć w Konferencji na rzecz Pomocy Ekonomicznej dla Palestyńczyków, udzielimy poparcia palestyńskim wyborom i będziemy ambitnie pracować nad poprawą dostępu, jaki przyznaliśmy towarom zarówno z Zachodniego Brzegu, jak i ze Strefy Gazy. Będziemy zachęcać i popierać regionalne strony we wprowadzaniu w życie rezultatów szczytu w Ammanie. Będziemy kontynuować wysiłki wspierające pokój między Izraelem, Libanem i Syrią. Będziemy aktywnie działać na rzecz zakończenia arabskiego bojkotu Izraela.

Zobowiązujemy się do zacieśnienia współpracy w dyplomacji prewencyjnej i w zapobieganiu kryzysom; do skutecznego reagowania na nadzwyczajne sytuacje humanitarne; do wspierania ekorozwoju i budowy demokratycznych społeczeństw; oraz do wspierania praw człowieka.

Uzgodniliśmy koordynację, współpracę i wspólne działania w pomocy humanitarnej i rozwojowej. W tym celu tworzymy Grupę Konsultacyjną Wyższego Szczebla do dokonania oceny postępu dotychczasowych działań, oceny polityki i priorytetów, do wytypowania projektów i regionów w celu umocnienia współpracy.

Zacieśnimy współpracę przy opracowywaniu projektów społecznej i gospodarczej reformy NZ. Będziemy współpracować w celu szybkiego znalezienia rozwiązania kryzysu finansowego systemu NZ. Jesteśmy zdecydowani utrzymać nasze zaangażowanie, w tym również zobowiązania finansowe. Jednocześnie ONZ musi skierować swe środki na realizację najważniejszych zadań i zreformować się, aby wyjść naprzeciw podstawowym celom.

Udzielimy poparcia Organizacji do spraw Rozwoju Energetyki na Półwyspie Koreańskim (KEDO), dając wyraz naszemu wspólnemu dążeniu do rozwiązania poważnych problemów, jakie stwarza proliferacja w skali światowej.

II. Odpowiedź na wyzwania globalne

Jesteśmy zdecydowani poczynić nowe kroki w naszej wspólnej walce przeciw plagom międzynarodowej przestępczości, handlowi narkotykami i terroryzmowi. Zobowiązujemy się do aktywnego i praktycznego współdziałania między USA a przyszłą Policją Europejską (EUROPOL). Razem będziemy wspierać i uczestniczyć w stałych programach szkolenia i w instytucjach dla przedstawicieli organów ścigania z Europy Środkowej i Wschodniej, z Rosji, Ukrainy i z innych nowych, niepodległych państw oraz z pozostałych części świata.

Będziemy razem pracować nad umocnieniem wielostronnych wysiłków na rzecz ochrony środowiska naturalnego i rozwoju strategii polityki ekologicznej dla trwałego wzrostu na świecie. Będziemy uzgadniać nasze stanowiska negocjacyjne w ważnych kwestiach dotyczących ochrony środowiska w skali światowej, takich jak zmiany klimatyczne, zmniejszanie się warstwy ozonowej, występowanie uporczywych zanieczyszczeń organicznych, pustynnienie, erozja i zanieczyszczenie gleb. Podejmiemy skoordynowane inicjatywy w celu upowszechnienia technologii ekologicznych i zmniejszenia zagrożenia dla zdrowia społecznego ze strony niebezpiecznych substancji, a w szczególności zagrożenia ołowiem. Będziemy umacniać współpracę bilateralną w dziedzinie chemikaliów, biotechnologii i problemów zanieczyszczenia powietrza.

Jesteśmy zaangażowani w rozwój i wdrażanie skutecznego systemu wczesnego ostrzegania w skali globalnej, w tworzenie odpowiednich struktur w związku z nowymi i pojawiającymi się ponownie chorobami zakaźnymi takimi jak AIDS i wirus Ebola, a także w zwiększenie liczby szkoleń i wymiany specjalistów w tej dziedzinie. Wspólnie wzywamy inne narody do przyłączenia się do nas w celu skuteczniejszego zwalczania tych chorób.

III. Działania na rzecz ekspansji światowego handlu i zacieśniania międzynarodowych stosunków gospodarczych

Ponosimy szczególną odpowiedzialność za umocnienie wielostronnego systemu handlowego, udzielenie poparcia Światowej Organizacji Handlu i przewodzenie w otwieraniu rynków dla handlu i inwestycji.

Przyczynimy się do ekspansji światowego handlu wypełniając w całości nasze zobowiązania wynikające z Rundy Urugwajskiej, pracując nad ukończeniem dzięki uzgodnieniu harmonogramu spraw nie dopracowanych i udzielając poparcia pomyślnym i ważkim rezultatom spotkania ministrów WTO w Singapurze w grudniu 1 996 r. W związku z tym zbadamy możliwości uzgodnienia wzajemnie zadowalającego pakietu redukcji taryf celnych na produkty przemysłowe i rozważymy, czy - jeśli w ogóle zobowiązania Rundy Urugwajskiej dotyczące ceł mogą być realizowane w sposób rozszerzający. Mając na względzie znaczenie społeczeństwa informacyjnego, podejmiemy określone działania próbując doprowadzić do zawarcia porozumienia o technologii informacyjnej.

Będziemy razem pracować nad pomyślnym zakończeniem Wielostronnego Porozumienia w sprawie Inwestycji w OECD, które wiąże silne reguły liberalizacji międzynarodowych inwestycji i protekcjonizmu. Jednocześnie będziemy rozszerzać dyskusję w tej sprawie z naszymi partnerami w WTO. W odpowiednich gremiach przedstawimy problemy, w których handel zazębia się o problemy ochrony środowiska, o uznane przez społeczność międzynarodową standardy pracy i polityczną rywalizację. Będziemy współpracować w celu stworzenia dodatkowych możliwości handlowych - bilateralnych i w skali świata, zgodnie z naszymi zobowiązaniami w WTO.

Nie umniejszając znaczenia naszej współpracy w gremiach wielostronnych, będziemy tworzyć Nowy Rynek Transatlantycki, stopniowo zmniejszając lub eliminując bariery, które utrudniają przepływ towarów, usług i kapitału między nami. Podejmiemy wspólne studium nad sposobami ułatwienia handlu towarami i usługami oraz dalszej redukcji lub eliminacji barier taryfowych i pozataryfowych.

Zacieśnimy współpracę w dziedzinie regulacji, w szczególności dzięki zachęceniu agencji regulacyjnych zarówno do przyznania szczególnego priorytetu współpracy z ich odpowiednikami transatlantyckimi, jak i do zwrócenia uwagi na techniczne i pozataryfowe utrudnienia w handlu, spowodowane odmiennymi procesami regulacyjnymi. Naszym celem jest zawarcie tak szybko, jak to możliwe, porozumienia w sprawie wzajemnego uznawania standardów (obejmującego także certyfikaty i procedury wyjaśniające) w niektórych sektorach. Będziemy kontynuować prace prowadzone w kilku sektorach i wytypujemy następne do dalszej pracy.

Będziemy się starać o zawarcie do końca 1996 r. porozumienia między Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską o współpracy i wzajemnej pomocy celnej.

Aby stworzyć naszym społeczeństwom możliwości pełnego wykorzystania rozwijających się ostatnio technologii i usług informacyjnych, będziemy pracować nad utworzeniem Transatlantyckiego Towarzystwa Informacyjnego.

Przywiązując szczególną wagę do tworzenia miejsc pracy, zobowiązujemy się współpracować realizując postanowienia zorganizowanej w Detroit konferencji do spraw zatrudnienia oraz inicjatywy szczytu G-7. Liczymy na zacieśnienie współpracy podczas przygotowań do konferencji w sprawie zatrudnienia, która odbędzie się latem 1996 r. na następnym szczycie G-7 we Francji i w innych gremiach, takich jak OECD. Utworzymy wspólną grupę roboczą do spraw zatrudnienia i problemów związanych z pracą.

IV. Budowa mostów przez Atlantyk

Dostrzegamy potrzebę umacniania i rozszerzania społecznego poparcia naszego partnerstwa. W tym celu będziemy dążyć do pogłębienia łączących nasze społeczeństwa więzi handlowych, społecznych, kulturalnych, naukowych i oświatowych. Zobowiązujemy się rozwijać w obecnym i w przyszłych poko-

leniach wzajemne zrozumienie i poczucie wspólnoty celów, które cechowało okres powojenny.

Nie będziemy mogli osiągnąć tych ambitnych celów bez poparcia wszystkich naszych grup biznesu. Będziemy popierać i zachęcać do rozwijania transatlantyckich stosunków biznesu, jako integralnej części naszych szerszych wysiłków na rzecz umocnienia dialogu bilateralnego. Ważnym krokiem w tym kierunku była uwieńczona sukcesem konferencja liderów biznesu USA i UE, która odbyła się w Sewilli 10-11 listopada 1995 r. Część jej rekomendacji już włączono do naszego Planu Działania, a w stosunku do pozostałych rozważamy podjęcie konkretnych działań.

Będziemy usilnie pracować nad zawarciem do 1997 r. nowego, kompleksowego porozumienia o współpracy naukowej i technologicznej między USA i UE.

Uważamy, że niedawne Porozumienie między USA i Wspólnotami Europejskimi o współpracy w dziedzinie oświaty i szkolnictwa zawodowego może stać się katalizatorem szerokiego zakresu nowatorskiej współpracy z bezpośrednią korzyścią dla studentów i nauczycieli. Będziemy badać możliwości zwiększenia prywatnego wsparcia wymiany oświatowej, włączając w to stypendia i staże. Będziemy pracować nad wprowadzaniem nowych technologii do sal szkolnych, łącząc środowisko nauczycielskie w USA z jego odpowiednikami w UE, i będziemy popierać wzajemne uczenie się języków, historii i kultury poszczególnych krajów.

Więzi międzyparlamentarne. Bardzo duże znaczenie przykładamy do umocnienia więzi międzyparlamentarnych. Będziemy konsultować się z przywódcami parlamentarnymi po obu stronach Atlantyku wykorzystując mechanizmy konsultacyjne, łącznie z tymi, które ukształtowano w istniejących instytucjach, do dyskutowania spraw związanych z naszym transatlantyckim partnerstwem.

Realizacja naszego programu. Nowy Program Transatlantycki jest kompleksową deklaracją określającą wiele dziedzin naszych wspólnych działań i współpracy. Grupie Wyższego Szczebla powierzamy nadzór nad realizacją Programu, zwłaszcza działań, które określiliśmy jako priorytetowe. Nasze regularne spotkania na szczycie poświęcimy ocenie postępu w tej dziedzinie, aktualizacji i rewizji zadań priorytetowych.

Przez ostatnie pięćdziesiąt lat transatlantyckie partnerstwo miało podstawowe znaczenie dla bezpieczeństwa i dobrobytu naszych narodów. Nasze aspiracje na przyszłość powinny być większe niż osiągnięcia w przeszłości.

Źródło: www.bbn.gov.pl

Przemówienie Sekretarza Generalnego NATO Javiera Solany na Uniwersytecie Warszawskim

Warszawa, 18 kwietnia 1996 r.

Szanowni Państwo,

Chciałbym przede wszystkim podziękować za miłe zaproszenie. Za kilka tygodni będziecie obchodzić 205. rocznicę uchwalenia polskiej Konstytucji, będącej ważnym dokumentem współczesnej historii Europy. Przez wiele minionych lat polskiej historii okrutne realia europejskich potęg politycznych zredukowały ten dokument jedynie do nadziei - symbolu dla ludzi, którym odmówiono uzasadnionych aspiracji. Dziś, gdy Polska jest znowu wolnym, suwerennym i niepodległym krajem, Polacy mogą odpowiednio obchodzić tę rocznicę. Oznacza ona historyczne przywiązanie Polski do obrony praw człowieka. Traktat Waszyngtoński - dokument, dzięki któremu powstało NATO - jest oczywiście inną umową. W porównaniu z pierwszą polską Konstytucją, jest młodzieniaszkiem. A jednak także on ma doniosłe znaczenie. Jest to dokument założycielski euroatlantyckiej społeczności narodów. Taka społeczność stanowiła wzór, który w 1949 r. inspirował projektodawców Traktatu. Wobec tego nie zdefiniowali oni celu założenia NATO jedynie jako paktu chroniącego swych członków pod względem wojskowym. Pragnęli od samego początku czegoś bardziej prostego i o szerszym zakresie, a co wyraża się w słowach Traktatu „promować stabilizację i dobrobyt w obszarze północnoatlantyckim". Sojusz Atlantycki nigdy nie przypominał sojuszów z przeszłości, nie był jedynie wygodnym paktem skierowanym przeciw konkretnemu zagrożeniu.

Oczywiście istniało realne zagrożenie sowieckie, którego nie można było ignorować, tak samo jak nie można było nie zauważać podziału Europy na dwa ideologicznie przeciwstawne obozy. W konsekwencji, szeroka początkowo definicja celów NATO została zawężona pod naporem okoliczności: gdy słowo „Europa" zaczęto utożsamiać jedynie z jej zachodnią częścią, NATO kojarzono z organizacją bezpieczeństwa wojskowego zajmującą się ogromnym zagrożeniem jednostkowym.

Sojusz nie był nigdy zadowolony z takiego status quo. Pracowaliśmy nie po to, aby utrzymać taki stan rzeczy, lecz po to, aby go zmienić. Szukaliśmy sposobu usunięcia przyczyn konfrontacji i położenia kresu podziałowi Europy, albowiem nie może być długotrwałej i utrzymującej się stabilizacji ani dobrobytu Europy, dopóki kontynent jest podzielony. Chociaż nasze wszelkie wysiłki, dialog polityczny, pojednanie, kontrola zbrojeń i budowanie zaufania pomogły zmniejszyć podziały, to my, na Zachodzie, nie możemy ich pokonać sami. To dzięki Wam, narodom Środkowej i Wschodniej Europy, dzięki Waszej odważnej postawie, został uruchomiony ten fascynujący i szczęśliwy łańcuch wydarzeń, który przywiódł nas tu, gdzie się znajdujemy dziś: do Europy,

której granice określają raczej wartości niż sfery interesów. Skoro termin „Europa" odzyskuje prawdziwe, szerokie znaczenie, NATO może teraz powrócić do swych oryginalnych, dalej idących ambicji stania się instrumentem dobrobytu i stabilności: Sojusz może przejść od strzeżenia bezpieczeństwa do jego promowania.

Ta nowa rola NATO nigdzie nie stała się bardziej widoczna niż w Bośni. Siły międzynarodowe, które rzeczywiście wprowadziły porozumienia pokojowe, są prawdziwą „pokojową koalicją". Pierwszy raz w 47-letniej historii Sojuszu do jego uczestników dołączyły inne nacje - siedemnaście narodów, w tym Polacy, a także inne kraje spoza Europy. Razem pomagamy wprowadzić pokój osiągnięty z takim trudem, aby w ten sposób umożliwić zrekonstruowanie zdolnego do życia i pokojowo nastawionego społeczeństwa obywatelskiego w Bośni-Hercegowinie. Minęliśmy już wiele znaczących kamieni milowych, nadzorując, aby strony respektowały to, na co się zgodziły - a mianowicie rozdzielenie sił i ich wycofanie na ściśle określone pozycje. Siły międzynarodowe pomagają tworzyć bezpieczne środowisko i klimat zaufania, tak potrzebne, aby w Bośni pokój mógł się umocnić.

Polska jest częścią IFOR, a jej wkład doceniają wszyscy. Ostatnio miałem możliwość i przyjemność odwiedzenia polskiego batalionu zmechanizowanego. Pozwolą Państwo, że powiem, jak wielkie wrażenie wywarło na mnie to, co zobaczyłem. Integracja batalionu z Brygadą Nordycką stanowi przykład tego, że Alianci i Sprzymierzeni, kraje Europy Środkowej, NATO i Unia Europejska potrafią zademonstrować swoje zaangażowanie działając we wspólnej sprawie. W pewnym sensie, całe siły IFOR i ich Brygada Nordycka są modelowymi przykładami rozwoju takiej współpracy w Europie, do jakiej dążymy.

Siły IFOR nie powstały przypadkowo. Bez przygotowania w Partnerstwie dla Pokoju nie zgrałyby się ze sobą tak szybko i efektywnie. Można powiedzieć, że „Operacja Wspólny Wysiłek" jest rzeczywiście najlepszym z możliwych potwierdzeniem PdP. Partnerstwo wysoko ceni praktyczną współpracę w rozwijaniu zdolności do działania na rzecz Partnerów i Sprzymierzonych pracujących razem w wielu operacjach pokojowych.

Od samego początku PdP Polska była jednym z jego najaktywniejszych Partnerów. To w Polsce odbyły się pierwsze ćwiczenia PdP w 1994 r. i to ona uczestniczyła w dziewięciu ćwiczeniach w 1995 r. Polska jest reprezentowana zarówno w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli, jak też w Komórce Koordynacyjnej Partnerstwa w Mons. Polska pozostanie w forpoczcie dalszego pogłębiania Partnerstwa, aby przypominać o lekcji z Bośni, a także aby zapewniać o skuteczności Partnerstwa, nieodzownego do przygotowania sił na rzecz przyszłych ewentualnych operacji. Szczególnie zaś musimy dopilnować, aby bezprecedensowe doświadczenia zebrane w ramach IFOR nie zostały zmarnowane, gdy opuścimy Bośnię. Mamy już odpowiednie mechanizmy przyszłego wzrostu znaczenia PdP. Na przykład Proces Planowania i Przeglądu, w którym Polska odgrywa aktywną rolę, pomoże nam wydajniej zarządzać naszymi szczupłymi zasobami obronnymi, a także udoskonalić współdziałanie z siłami NATO.

Możemy pójść jeszcze dalej. Szczególnie musimy wzmocnić polityczno-wojskowy wymiar PdP, kładąc nacisk na demokratyczną kontrolę sił wojskowych, ponieważ uważamy, że żadna demokracja nie jest trwała i mocno osadzona, dopóki jej wojsko nie jest demokratycznie odpowiedzialne i pod właściwą cywilną kontrolą. Ponieważ Polska poczyniła ostatnio milowe kroki w rozwiązywaniu tych złożonych problemów, powinna być w tej dziedzinie ważnym partnerem. Jeżeli wykorzystamy wszelkie możliwości PdP, Partnerstwo może posłużyć jako katalizator dla zwykłej „kultury" bezpieczeństwa współpracy, jaka nigdy przedtem nie istniała w Europie.

IFOR i Partnerstwo dla Pokoju są najlepszymi przykładami rosnącej świadomości tego, aby nie powtarzać błędów poczynionych w Europie w przeszłości. PdP stanowi zachęcający przykład olbrzymiego postępu, jaki osiągnęła Europa od zakończenia zimnej wojny. A jednak Europa jeszcze nie w pełni uciekła od przeszłości. Śmiercionośne pola Srebrenicy wniosły do domów nas wszystkich spustoszenie - ksenofobię, nacjonalizm i nietolerancję, mające niszczycielską moc.

Duch nietolerancji nie jest związany jedynie z Bałkanami, ani nie tylko z gwałtownymi konfliktami. Brak poszanowania wartości - wbrew czemu musimy budować nową Europę - może się wyrażać różnorodnie: widać go w sposobie traktowania mniejszości narodowych albo w tym, że możliwości pojednania z sąsiadami są rozmyślnie odrzucane lub beztrosko zaprzepaszczane. Nietolerancja może się także uwidaczniać w rozmowach o „sferach interesów" lub „strefie buforowej". Dopóki wszędzie nie będzie w pełni akceptowana myśl, że każde państwo może dowolnie decydować o swej przyszłości, nie znikną podziały Europy.

Nigdzie te stare pomysły i mity nie pokutowały bardziej uparcie, niż podczas debaty nad poszerzeniem NATO. Proszę mi pozwolić powiedzieć parę słów na ten temat.

Uważam przede wszystkim, że poszerzenie NATO zostanie dokonane. Wolny wybór stowarzyszania się powinien stanowić zasadniczą podstawę, na której należy budować pojałtańską Europę. W naszym fundamentalnym interesie bezpieczeństwa leży dopilnowanie, aby nowe demokracje mogły się rozwijać w pozytywnym kierunku i uczestniczyć we wszelkich aspektach budowania Europy. Ponad cztery dekady politycznej i wojskowej współpracy w ramach NATO zaowocowały takim stopniem przejrzystości i zaufania, że powstała historycznie unikatowa strefa stabilności, obejmująca członków Sojuszu. Naszym celem powinno być poszerzanie tej stabilnej strefy przez stworzenie naszym sąsiadom możliwości stania się częścią tej jedynej w swoim rodzaju kultury bezpieczeństwa.

Po drugie, podkreślam: Ci, którzy dołączą do NATO, będą jego pełnoprawnymi członkami, ze wszystkimi tego korzyściami i zobowiązaniami, jakie niesie ze sobą partnerstwo. NATO nie jest zainteresowane połowicznie zaangażowanymi członkami, na pewno też nie jesteśmy zainteresowani pomysłami jedynie politycznego członkostwa w NATO, bez udziału wojskowego. Wszyst-

kich tych, którzy wejdą do NATO, obejmie Artykuł 5 Traktatu Waszyngtońskiego, wszyscy także będą musieli wypełniać swoje zobowiązania.

Czy to oznacza, że kładziemy niepotrzebny nacisk na wojskowy aspekt poszerzenia? Nie sądzę. Czy to dzięki NATO, dzięki UE czy dzięki innym ciałom, to, co szerzymy, jest europejską lub też atlantycką przestrzenią społeczną. Rozmyślnie włączam nasze wojskowe układy do tej definicji „przestrzeni społecznej". Powojenne doświadczenia Zachodniej Europy wskazują, że polityczny i ekonomiczny postęp oraz bezpieczeństwo i integracja ściśle się ze sobą wiążą. Jeśli bezpieczeństwo jest zapewnione, państwa mogą z większym zaufaniem poświęcić się swemu długoterminowemu rozwojowi. Takie odpowiedzialne wojsko, głęboko zakorzenione w naszych demokratycznych społeczeństwach i znajdujące się pod kontrolą cywilną, jest częścią przestrzeni społecznej, jako struktury wojskowe, które są przejrzyste, defensywne i wielonarodowe. To właśnie te wybitnie polityczne osiągnięcia pragniemy chronić i szerzyć.

Chciałbym po trzecie podkreślić, że powinniśmy dokonać poszerzenia we właściwy sposób. Dlatego, zanim całkowicie zaakceptujemy konkretnych kandydatów do członkostwa, musimy przeprowadzić dialog z zainteresowanymi stronami. Ten dialog już prowadzimy i potrwa on jeszcze do końca roku, rzeczywiście bowiem jest mnóstwo do omówienia. Musimy wyjaśnić rolę i odpowiedzialność uczestników członkostwa oraz koszta i korzyści z niego wynikające. Obecni Sojusznicy z NATO muszą dokładnie oszacować, w jaki sposób obecność nowych członków wpłynie na polityczne i wojskowe struktury Sojuszu. A sami aspirujący także muszą starannie rozważyć implikacje, jakie wynikną dla nich z członkostwa: w jaki sposób wpłynie na ich polityczne i wojskowe środowisko, a także, jak widzą własny wkład w nasze wspólne bezpieczeństwo. Uważam, że tych spraw nie powinni rozważać jedynie eksperci, ale że należy je poddać szerszej publicznej debacie.

Poszerzanie NATO już jest w toku. Ci, którzy się nadal sprzeczają, czy UE powinna się powiększyć - bo jest „politycznym" stowarzyszeniem, a NATO nie powinno - bo ma charakter „wojskowy" - jeszcze nie rozumieją prawdziwego znaczenia Europy. Nasza idea Europy nie ograniczającej się do ekonomicznego dobrobytu oddaje szerszy zestaw wartości - wartości jednoczących nas z demokracjami Ameryki Północnej. Po 1945 r., gdy Europa Zachodnia otrzymała jeszcze jedną szansę, była nią szansa atlantycka. Taką samą szansę, a nie jakąś jej pomniejszą imitację, powinno się dać nowym demokracjom na wschód od NATO.

Europa Atlantycka jest Europą bez linii podziału zimnej wojny. To Europa, w której demokratyczna Rosja ma swe prawomocne miejsce. We własnym interesie chcemy mieć w silnej i demokratycznej Rosji stabilnego i odpowiedzialnego partnera. Jeśli Rosja będzie się rozwijać idąc ścieżką demokracji - jak wszyscy jej tego życzymy - i jeśli będziemy razem pracowali, to w obszarze euroatlantyckim zostanie niewiele problemów bezpieczeństwa, z którymi byśmy sobie nie poradzili. Głównym elementem nowego europejskiego ładu będzie silna więź między NATO a Rosją.

Ustanowienie takich bliskich stosunków NATO/Rosja już jest na dobrej drodze. Rosja jest częścią koalicji IFOR w Bośni, a współpraca pomiędzy siłami NATO i Rosji układa się doskonale. Współpraca w Bośni jednak nie wystarcza. Zaproponowaliśmy Rosji takie stosunki, które pozwoliłyby nam zmierzyć się ze znacznie szerszym zakresem zagadnień - zapobiegać i zakończyć regionalne kryzysy i konflikty; zapobiegać jądrowej proliferacji; poszukiwać wspólnych strategii radzenia sobie z nowymi wyzwaniami dla bezpieczeństwa; razem pogłębiać wspólne stanowisko wobec bezpieczeństwa europejskiego.

Rosja waha się jeszcze, czy przyjąć nasze propozycje, nie całkiem bowiem odnalazła swą obecną rolę w nowej Europie. Być może nierealistyczne byłoby oczekiwać dokonania się takiego poważnego procesu dostosowawczego w ciągu zaledwie kilku lat. Nasz cel jest jednak jasny: dążymy do uzyskania takich stosunków NATO-Rosja, które pozwolą obu stronom zmierzyć się pragmatycznie z problemami, jakie wspólnie napotykamy. Będziemy kontynuować ten proces. Historycznym błędem byłoby stworzenie nowych linii podziału w Europie czy też poza nią, izolujących Rosję. Chcemy z Rosją ściśle współpracować, ponieważ partnerstwo NATO i Rosji na zasadach zdrowej współpracy może i musi być zasadniczą podstawą bezpieczeństwa w pozimnowojennej Europie.

Szanowni Państwo, dopóki byliśmy ograniczani kaftanem bezpieczeństwa zimnej wojny, NATO mogło myśleć jedynie o potencjalnych skutkach, nie zaś o przyczynach konfliktów. Dziś możemy dążyć do urzeczywistnienia szerszego, bardziej aktywnego podejścia - takiego, gdy tak samo pragniemy kształtować wydarzenia, jak i uchronić się od ich konsekwencji. Takie podejście jednakże przyniesie sukces tylko wtedy, gdy NATO wyjdzie poza własne granice; sukces może odnieść tylko NATO wypełniające nowe misje, mające nowych partnerów, a ostatecznie nowych członków.

Źródło: www.bbn.gov.pl

Komunikat końcowy po spotkaniu ministerialnym Rady Północnoatlantyckiej

Berlin, 3 czerwca 1996 roku

1. Spotkaliśmy się dziś w Berlinie, stolicy zjednoczonych Niemiec, w mieście będącym symbolem sukcesu polityki prowadzonej przez Sojusz oraz transatlantyckiej spójności od przeszło czterech dekad. Zespolenie tego miasta jest dziś symbolem nowej ery partnerstwa i współpracy.

2. Tu, w Berlinie, uczyniliśmy zasadniczy krok naprzód w kształtowaniu nowego NATO, NATO podejmującego nowe misje, takie jak IFOR. Dziś podjęliśmy decyzje o kontynuowaniu już dokonującej się adaptacji struktur Sojuszu, aby mógł on bardziej efektywnie wypełniać pełny zakres swych zadań, na podstawie mocnego partnerstwa transatlantyckiego; o budowie w ramach Sojuszu Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony; o kontynuowaniu procesu otwierania Sojuszu dla nowych członków i rozwijania mocnych więzów współpracy ze wszystkimi krajami partnerskimi, włączając w to dalsze wzmożenie silnych więzi z Ukrainą, a także rozwój mocnego, stabilnego i trwałego partnerstwa z Rosją.

3. To nowe NATO staje się integralną częścią wyłaniającej się, opartej na szerokiej podstawie, wspólnej europejskiej struktury bezpieczeństwa. Wraz z wieloma naszymi nowymi Partnerami i innymi krajami jesteśmy obecni w Bośni-Hercegowinie, przyczyniając się dzięki siłom IFOR do zakończenia wojny i konfliktu w tym kraju i pomagając zbudować pokój w regionie. Ten wspólny wysiłek, największa operacja militarna w historii Sojuszu, wskazuje drogę naszej przyszłej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa na całym obszarze euroatlantyckim.

4. Daliśmy dziś nowy impuls procesowi adaptacji i reformowania Sojuszu, który rozpoczął się w 1990 r. na spotkaniu na szczycie NATO w Londynie i został przeniesiony na spotkanie na szczycie w Brukseli w 1994 r. Biorąc pod uwagę rozległość zmian w środowisku bezpieczeństwa europejskiego, spowodowanych zakorzenianiem się nowych demokracji i w następstwie przyjęcia nowej Koncepcji Strategicznej w 1991 r., dokonaliśmy reorganizacji i wytyczyliśmy nasze polityczne i wojskowe struktury i procedury; znacząco zredukowaliśmy nasze siły zbrojne i stopień gotowości bojowej; zmieniliśmy konfigurację naszych sił zbrojnych tak, aby lepiej wypełniały nowe zadania w razie kryzysów, przy jednoczesnym zachowaniu zdolności do wspólnej obrony. Poszerzyliśmy także zakres dalekosiężnych działań z naszymi Partnerami. Chcemy, aby nasz przystosowany do nowych warunków Sojusz lepiej spełnił swe główne zadanie, jakim jest: pokój i bezpieczeństwo na obszarze euroatlantyckim.

5. Wiele już zostało osiągnięte, teraz jednak nadeszła chwila poczynienia decydujących kroków, aby Sojusz stał się bardziej elastycznym i skutecznym i aby mógł sprostać nowym wyzwaniom. Dlatego jesteśmy zdecydowani:

a) zaadaptować struktury Sojuszu. Zasadniczą częścią tej adaptacji jest budowa w ramach NATO Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony, która umożliwi wszystkim Sojusznikom europejskim wnoszenie bardziej kompleksowego i efektywnego wkładu w misję i działania Sojuszu, jako wyraz naszej wspólnej odpowiedzialności; postępować zgodnie z wymogami; wzmocnić partnerstwo transatlantyckie;

b) poszerzać zdolność do wypełniania nowych zadań i misji mających zapobiegać konfliktom oraz postępowania na wypadek kryzysów, do podejmowania przez Sojusz działań przeciw rozprzestrzenianiu broni masowej zagłady i środków jej przenoszenia, utrzymując jednocześnie zdolność do wspólnej obrony; i

c) zwiększać nasz wkład w bezpieczeństwo i stabilność na całym obszarze euroatlantyckim przez rozszerzanie i pogłębianie dialogu z Partnerami, szczególnie dzięki PdP i NACC oraz dzięki dalszemu rozwojowi stosunków z Rosją i Ukrainą, jak również utrzymywać otwarty charakter Sojuszu dla nowych członków przez ustalony proces poszerzania i wzmacniać nasze więzy z innymi organizacjami, które przyczyniają się do bezpieczeństwa europejskiego.

6. Witamy dziś z zadowoleniem postęp osiągnięty w dziedzinie wewnętrznej adaptacji naszego Sojuszu, budowany na podstawie decyzji podjętych na spotkaniu na szczycie w Brukseli w 1994 r., a w szczególności:

zrealizowanie koncepcji Połączonych Wielonarodowych Sił do Zadań Specjalnych (CJTF). Dzięki zezwoleniu na bardziej elastyczne i zmienne rozmieszczanie sił zbrojnych, w tym także nowych misji, koncepcja ta ułatwi przygotowanie nie przewidzianych operacji NATO, użycie rozdzielnych, ale nie odrębnych potencjałów wojskowych w operacjach prowadzonych przez UZE i udział państw spoza Sojuszu w operacjach takich jak działania IFOR. Obecnie zwracamy się do Komitetu Wojskowego o przekazanie Radzie zaleceń dotyczących wprowadzenia w życie tej koncepcji w sposób zadowalający wszystkich Sojuszników, z uwzględnieniem toczących się prac związanych z adaptacją struktur i procedur;

ustanowienie Politycznej Grupy Koordynacyjnej (PCG), która wypełni potrzebę - szczególnie w nowych misjach NATO - lepszej koordynacji między politycznymi i wojskowymi punktami widzenia;

pierwsze wyniki długookresowego studium Komitetu Wojskowego, których rezultatem staną się zalecenia dotyczące lepszego przystosowania struktur dowództwa wojskowego do obecnych i przyszłych potrzeb bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Nakładamy na Komitet Wojskowy zadanie kontynuowania prac nad długookresowym studium, zgodnych z decyzjami, które podjęliśmy dziś;

sfinalizowanie pierwotnych planów pracy Polityczno-Wojskowej Grupy Wysokiego Szczebla do spraw Proliferacji (SGP) i Grupy Wysokiego Szczebla do spraw Proliferacji (DGP), dotyczących znaczenia proliferacji dla wspólnego bezpieczeństwa;

przeprowadzenie pod koniec tego miesiąca spotkania Rady Północnoatlantyckiej (ministrowie o brony), w której wezmą udział wszystkie kraje NATO, w liczbie szesnastu;

7. W wysiłkach adaptacyjnych zmierzających do poprawienia zdolności Sojuszu do wypełniania jego zadań i misji, z udziałem wszystkich Sojuszników, będziemy kierowali się trzema fundamentalnymi celami. Celem pierwszym jest zapewnienie skuteczności wojskowej Sojuszu, aby w zmieniającym się środowisku bezpieczeństwa, co zachodzi w Europie mógł wykonywać swą tradycyjną misję wspólnej obrony, a dzięki elastycznym i uzgodnionym procedurom podejmować nowe zadania w zmieniających się warunkach, na podstawie:

odnowionej jednolitej wielonarodowej struktury dowodzenia, która stanowi odzwierciedlenie sytuacji strategicznej w Europie i upoważnia wszystkich członków do pełnego udziału, a która może podjąć wszystkie działania w ramach procedur określonych zgodnie z decyzjami Rady;

łatwiejszych do rozmieszczenia struktur Kwatery Głównej i bardziej mobilnych sił zbrojnych, zdolnych do odparcia ataku przez dłuższy czas;

zdolności do zaspokojenia potrzeb zwiększonego udziału krajów partnerskich i do zintegrowania nowych członków w ramach struktur wojskowych Sojuszu;

zdolności do przygotowania operacji NATO nie objętych artykułem 5, na podstawie wytycznych koncepcji jednolitego systemu, mogącego spełniać różnorodne funkcje. Pogłębimy i uelastycznimy przygotowania, dopuszczając podejmowanie różnych misji i uwzględnienie narodowych decyzji o uczestniczeniu w każdej z operacji, a także budowanie na mocy istniejących uzgodnień NATO. Te operacje mogą różnić się między sobą pod względem udziału Sojuszników, a także - w rezultacie decyzji Rady traktujących każdy przypadek z osobna - aspektami dowodzenia wojskowego i kontroli. Koncepcja CJTF jest zasadniczą w naszym ujęciu kwestii gromadzenia sił zbrojnych w razie nieprzewidzianych operacji i organizowania ich dowodzenia w ramach Sojuszu. Zgodne z celem budowy Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach NATO porozumienia te powinny pozwolić wszystkim europejskim Sojusznikom na odegranie większej roli w strukturach wojskowych i dowodzenia NATO, a także - odpowiednio - w nieprzewidzianych operacjach podejmowanych przez Sojusz;

wzmożonej współpracy polityczno-wojskowej w szczególności dzięki PCG i skutecznemu sprawowaniu kontroli politycznej przez Komitet Wojskowy Rady Północnoatlantyckiej;

wymagań dotyczących efektywności kosztów.

Drugim celem jest zachowanie więzi transatlantyckich, na podstawie:

utrzymania Sojuszu jako zasadniczego forum konsultacji między jego członkami i jako miejsca porozumienia w sprawach polityki dotyczącej zobowiązań Sojuszników, a wynikających z Traktatu Waszyngtońskiego, odnoszących się do bezpieczeństwa i obrony;

dalszym zacieśnianiu partnerstwa, zarówno politycznego, jak i wojskowego, między północnoamerykańskimi i europejskimi Sojusznikami, zakładającego ciągłe zaangażowanie północnoamerykańskich Sojuszników we wszystkich strukturach dowodzenia i sił zbrojnych;

gotowości Sojuszu do osiągnięcia wspólnych celów w dziedzinie bezpieczeństwa, wszędzie tam, gdzie to możliwe;

pełnej przejrzystości między NATO i UZE w rozwiązywaniu sytuacji kryzysowych wraz ze wspólnymi konsultacjami w sprawie tego, jak postępować w razie nagłych operacji.

Trzecim celem jest rozwój Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach Sojuszu. Czerpiąc maksymalne korzyści z zaaprobowanej koncepcji CJTF, tożsamość ta będzie się opierać na solidnych zasadach wojskowych i będzie wspierana stosownym planowaniem wojskowym, co pozwoli na utworzenie wojskowo spójnych i skutecznych sił zbrojnych, zdolnych do działania pod polityczną kontrolą i strategicznym kierownictwem UZE.

Jako zasadniczy element rozwoju tej tożsamości poczynimy przygotowania - przy zaangażowaniu NATO i UZE - do operacji kierowanych przez UZE (włączając w to planowanie i wykonywanie elementów dowodzenia siłami zbrojnymi). Takie przygotowania w ramach Sojuszu powinny uwzględniać uczestnictwo wszystkich europejskich Sojuszników, jeśli taki będzie ich wybór, włączając w to porozumienia dotyczące europejskiego dowodzenia. Będzie się ono opierało na: określeniu w ramach Sojuszu wszystkich rozdzielnych, lecz nie odrębnych potencjałów wojskowych, zasobów i zasobów wsparcia, jak również - w celu przygotowania do prowadzonych przez UZE operacji - wszystkich rozdzielnych, lecz nie odrębnych Kwater Głównych, elementów Kwater Głównych i pozycji dowodzenia, co będzie wymagane do dowodzenia i prowadzenia operacji kierowanych przez UZE. To zakłada istnienie, w ramach struktury dowodzenia NATO, podwójnie podporządkowanego właściwego personelu do wykonywania tych funkcji. Tego rodzaju ustalenia dotyczące europejskiego dowodzenia powinny być łatwe do zidentyfikowania, a ustalenia te powinny być wystarczająco dobrze wyartykułowane, aby umożliwić szybkie ukształtowanie wojskowo spójnych i skutecznych sił operacyjnych.

Ponadto, Sojusz będzie popierał rozwój Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach NATO przez prowadzenie, na żądanie i w koordynacji z UZE, planowania wojskowego i ćwiczeń dla ilustracyjnych misji UZE, określonych przez UZE. Na podstawie wytycznych po-

litycznych Rady UZE i Rady Północnoatlantyckiej planowanie takie co najmniej:

przygotowywałoby odpowiednią informację o celach, zakresie i uczestnictwie w ilustracyjnych misjach UZE;

określałoby wymagania odnośnie do planowania i wykonywania elementów dowodzenia i sił zbrojnych na rzecz ilustracyjnych operacji prowadzonych przez UZE;

rozwijałoby odpowiednie plany podporządkowania się przez Komitet Wojskowy i Radę Północnoatlantycką przeglądowi i zatwierdzeniu UZE.

NATO i UZE powinny uzgodnić kroki w celu wprowadzenia w życie tych planów. Rada Północnoatlantycka będzie zatwierdzała scedowanie zasobów NATO i potencjału wojskowego na rzecz operacji kierowanych przez UZE, gwarantując sobie prawo do otrzymywania informacji o ich użyciu przez monitoring z powiadomieniem wojskowych władz NATO i przez regularne konsultacje z Radą UZE oraz będzie dokonywała przeglądu ich wykorzystania.

8. Na podstawie uzgodnionych dzisiaj wytycznych nakładamy na Stałą Sesję Rady Północnoatlantyckiej, z powiadomieniem wojskowych władz NATO, zadanie:

dostarczenia wytycznych i rozwijania stosownych propozycji w celu dalszej adaptacji struktur i procedur Sojuszu;

poczynienia, z uwzględnieniem Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach NATO, odpowiednich kroków i przygotowań w celu realizacji paragrafu 7. Wśród przygotowań, które wymagają szczegółowego opracowania znajdą się postanowienia dotyczące określenia i udostępnienia przez NATO do wykorzystania przez UZE potencjału wojskowego, zasobów, Kwatery Głównej i elementów Kwatery Głównej dla misji wykonywanych przez UZE; wszelkie niezbędne uzupełnienia istniejących porozumień dotyczących wzajemnego informowania się w sprawie prowadzenia przez UZE operacji; oraz to w jaki sposób będą prowadzone konsultacje z Radą Północnoatlantycką w sprawie wykorzystywania zasobów NATO i potencjału wojskowego, włącznie z monitorowaniem NATO o wykorzystywaniu tych zasobów; przedstawienia raportu, na naszym spotkaniu w grudniu, z zaleceniami dotyczącymi decyzji.

9. Jako część tych działań, zobowiązaliśmy Stałą Sesję Rady Północnoatlantyckiej do dokonania przeglądu prowadzonych prac nad strukturą dowodzenia wojskowego NATO oraz poinformowania nas i przedstawieniem zaleceń na następnym spotkaniu.

10. Drugim aspektem adaptacji Sojuszu jest rozwój zdolności do wypełniania nowych zadań i misji, takich jak operacja Wspólny Wysiłek. Kierowane przez NATO siły IFOR z powodzeniem realizują wojskowe aspekty Porozumienia Pokojowego dla Bośni-Hercegowiny, porozumienia o historycznym znaczeniu dla rozwoju pokoju, bezpieczeństwa i pojednania w regionie. Operacja IFOR połączyła NATO i szesnaście krajów, nie będących członkami

NATO, z Europy, Północnej Afryki, Bliskiego Wschodu i Azji w zjednoczoną i skuteczną koalicję na rzecz pokoju. Jest w niej dwunastu naszych Partnerów z Północnoatlantyckiej Rady Współpracy i Partnerstwa dla Pokoju, co podkreśla nasze wspólne zaangażowanie w sprawę nowego ukształtowania zbiorowego bezpieczeństwa w Europie. Wkład Rosji ukazuje zarówno zdolność Sojuszu do budowania w praktyce nowego partnerstwa z Rosją, jak i zasadniczą rolę Rosji w nowym międzynarodowym środowisku bezpieczeństwa.

W sześć miesięcy po rozmieszczeniu siły IFOR pomogły przywrócić wiarę ludności w Bośni-Hercegowinie w to, że pokój jest możliwy. Bezpieczne środowisko staje się rzeczywistością. Siły zbrojne frakcji dawniej ze sobą walczących zostały rozdzielone, zdemobilizowane i przeniesione do koszar wojskowych. Siły IFOR nie będą tolerowały zagrożenia pokoju lub przeszkód w swobodzie poruszania się. Będą kontynuowały wypełnianie mandatu w bezstronny i rzetelny sposób. Siły IFOR zapewniają wzrost poparcia dla wprowadzania w życie cywilnych aspektów Porozumienia Pokojowego w ramach posiadanego mandatu pod warunkiem, że nie szkodzi to ich pierwotnej misji wojskowej. Sukces misji cywilnej ma kluczowe znaczenie dla trwałego pokoju i przywrócenia poprzedniego stanu, w szczególności dzięki gospodarczej i społecznej odbudowie, przeprowadzeniu wolnych i rzetelnych wyborów, powrotowi uchodźców i wysiedleńców oraz respektowaniu prawa i porządku. Aresztowanie zbrodniarzy wojennych i śledztwo w sprawie zbrodni wojennych mają zasadnicze znaczenie dla przywrócenia sprawiedliwości i trwałego pokoju w Bośni-Hercegowinie. Z wielkim poszanowaniem odnosimy się do działań Wysokiego Przedstawiciela i będziemy go nadal popierać w trudnych zadaniach koordynacyjnych. Aprobujemy skuteczną współpracę sił IFOR z Urzędem Wysokiego Przedstawiciela. Siły IFOR współpracują również aktywnie z innymi organizacjami cywilnymi, łącznie z Urzędem Wysokiego Komisarza do spraw Uchodźców ONZ w realizacji planów dotyczących powrotu uchodźców i wysiedleńców; z Międzynarodowym Trybunałem do spraw zbrodni w byłej Jugosławii (ICTY) w prowadzeniu dochodzenia w sprawach zbrodni wojennych i stawiania zbrodniarzy wojennych przed sądem; z Międzynarodowymi Siłami do zadań Policyjnych w ich działaniach na rzecz przywrócenia prawa i porządku; z Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża w kwestiach humanitarnych; i z Organizacją Współpracy i Bezpieczeństwa w Europie (OBWE) w odniesieniu do odpowiedzialności za przygotowanie i przeprowadzenie wyborów oraz w sprawie kontroli zbrojeń i środków budowy zaufania. W związku z tym wzywamy Strony, aby do 11 czerwca zawarły subregionalne porozumienie w sprawie kontroli zbrojeń, tak jak to przewidziano w Porozumieniu Pokojowym. Wojna w Bośni-Hercegowinie została zakończona, lecz pokój nadal jest kruchy. Okres od chwili obecnej do września będzie decydujący dla przygotowania wyborów w Bośni-Hercegowinie - kamienia milowego na drodze do demokracji i odbudowy. Świadome rangi i stopnia skomplikowania tego zadania, aż do okresu po wyborach, które będą miały miejsce, zgodnie z Porozumieniem Pokojowym najpóźniej we wrześniu, siły zbrojne IFOR będą utrzymane na obec-

nym poziomie i zachowają swój całkowity potencjał wojskowy do grudnia, kiedy to mandat IFOR wygaśnie.

Siły IFOR są również gotowe do zapewnienia natychmiastowego wsparcia, tak jak uzgodniono, UNTAES we wschodniej Slawonii, jeżeli pokój będzie tam wprowadzany w życie.

Pochwalamy profesjonalizm, wierność obowiązkom i odwagę wszystkich uczestników IFOR, zbiorowo i indywidualnie, oraz wyrażamy głębokie współczucie rodzinom tych, którzy w imię pokoju oddali życie lub odnieśli rany.

NATO pomogło, wspólnymi wysiłkami, zapewnić wizję pokoju nawet pomiędzy dawnymi przeciwnikami. Wszystkie nasze kraje są głęboko zaangażowane, bezpośrednio i dzięki współpracy międzynarodowej w ustanowieniu warunków trwałego pokoju i odbudowy przez wspieranie wzajemnego zaufania, sprawiedliwości, pojednania i stabilności wojskowej. Społeczność międzynarodowa może zapewnić pomoc i doradztwo, lecz ludzie i przywódcy Bośni-Hercegowiny i cały region muszą wziąć na siebie odpowiedzialność za budowę pokoju. Wzywamy wszystkie strony do poświęcenia tym celom dodatkowej energii i do pełnego poszanowania swego zobowiązania do wprowadzenia w życie Porozumienia Pokojowego.

11. Ważną częścią adaptacji Sojuszu są działania wywodzące się z decyzji podjętej na spotkaniu na szczycie w Brukseli w 1994 r. o zintensyfikowaniu i rozszerzeniu politycznych i obronnych wysiłków Sojuszu skierowanych przeciwko zagrożeniom wynikającym z rozprzestrzeniania broni masowej zagłady i środków jej przenoszenia. Rozprzestrzenianie broni nuklearnej, biologicznej i chemicznej (NBC) nadal jest źródłem poważnego zaniepokojenia NATO, jako że może stanowić bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego. Pozostajemy przede wszystkim wierni naszemu celowi, chcemy zapobiegać rozprzestrzenianiu, lub - jeśli tak się stanie - przeciwstawiać się temu środkami dyplomatycznymi. NATO, jako sojusz obronny, musi wziąć na siebie odpowiedzialność za zapewnienie środków chroniących jego członków przed zagrożeniem wynikającym z rozprzestrzeniania.

Prace Polityczno-Wojskowej Grupy Wysokiego Szczebla do spraw Proliferacji (SGP) i Grupy Wysokiego Szczebla do spraw Proliferacji (DGP) - obu ustanowionych w następstwie spotkania na szczycie w Brukseli w 1994 r. - stanowią zasadniczy czynnik utrzymania bezpieczeństwa Sojuszu i integralny aspekt adaptacji NATO do nowego środowiska bezpieczeństwa, w obliczu którego stoi Europa. Jesteśmy zadowoleni z postępu prac SGP i aprobujemy zalecenia DGP dotyczące poprawy zdolności Sojuszu do zajmowania się zagrożeniami jakie niesie rozprzestrzenianie broni nuklearnych, biologicznych i chemicznych (NBC) i środków ich przenoszenia.

12. W ramach ogólnego procesu adaptacji Sojusz będzie nadal przystosowywał się do nowej sytuacji bezpieczeństwa, w obliczu której stoi Europa, przez wzmocnienie stosunków z krajami partnerskimi i z innymi organizacjami międzynarodowymi, odgrywającymi ważną rolę w umacnianiu bezpieczeństwa i stabilności na obszarze euroatlantyckim. Ten wzorzec wzrastającej, otwartej

i przejrzystej współpracy stał się główną cechą charakterystyczną koncepcji wspólnego bezpieczeństwa Sojuszu.

13. Potwierdzamy nasze zobowiązanie do otwarcia Sojuszu dla nowych członków. Proces poszerzania jest w trakcie i jesteśmy przekonani, że ogólna adaptacja Sojuszu będzie go ułatwiała. Zgodnie z decyzją podjętą w grudniu nasze przygotowania w tym roku mają trzystopniowy charakter: prowadzimy intensywny dialog z zainteresowanymi krajami, pracujemy nad dalszym wzmocnieniem PdP, mając na celu zarówno udzielenie pomocy w przystąpieniu ewentualnym nowym członkom, jak i zapewnienie długoterminowego partnerstwa z NATO innym państwom; rozważamy kwestie adaptacji wewnętrznej niezbędnej do rozszerzenia. Obecnie w każdym z tych obszarów trwa proces przeglądowy i jesteśmy zadowoleni, że mamy do czynienia ze stałym postępem. Otrzymaliśmy raport o odbywających się konsultacjach w ramach indywidualnego, pogłębionego dialogu z piętnastoma - jak dotąd - zainteresowanymi krajami. Zapewnia im to możliwość lepszego rozumienia Sojuszu i radzenia sobie z implikacjami jego poszerzenia oraz dostarcza tym, których celem jest członkostwo, specyficznych i praktycznych szczegółowych danych dotyczących członkostwa w Sojuszu. Dialog ten będzie aktywnie kontynuowany w nadchodzących miesiącach. Z zadowoleniem odnotowujemy narodowe przedsięwzięcia Partnerów uzupełniające nasze prace. Zapewniamy, że okoliczności poszerzenia są brane pod uwagę w naszych rozważaniach i w decyzjach odnoszących się do procesu wewnętrznego przystosowania Sojuszu. Oczekujemy raportu Sekretarza Generalnego na naszym następnym spotkaniu w grudniu, właśnie wtedy ocenimy dotychczasowy postęp i rozważymy dalsze działania.

Potwierdzamy nasze przekonanie, że proces otwierania Sojuszu dla nowych członków nie powinien tworzyć w Europie nowych linii podziału ani izolować żadnego kraju. Naszym celem pozostają jeszcze bliższe i głębsze więzy współpracy ze wszystkimi partnerami NACC i PdP, którzy chcą budować z nami takie stosunki. Poszerzenie Sojuszu jest zgodne z szerszym procesem współpracy i integracji, już przebiegającym w dzisiejszej Europie, angażującym Unię Europejską i UZE, jak również OBWE, Radę Europy i inne instytucje europejskie. Naszą strategią jest pomoc w budowie szerokiej architektury bezpieczeństwa europejskiego opartego na prawdziwej współpracy w całej Europie.

14. Partnerstwo dla Pokoju stało się trwałym elementem europejskiej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i utkało swą wartość w obecnej operacji IFOR. Jesteśmy szczególnie zadowoleni, że dwunastu Partnerów połączyło się z nami w tych wysiłkach, w których zostały wykorzystane doświadczenia i interoperacyjność, zdobyte w ciągu ostatnich dwóch lat uczestnictwa oddziałów Partnerów we wspólnych ćwiczeniach PdP i innej działalności Partnerstwa. Pierwsze wspólne doświadczenie w IFOR wyznacza kierunek przyszłej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Pragniemy zapewnić, że współdziałanie rozwinięte w czasie operacji IFOR między Sojusznikami i Partnerami będzie w przyszłości nadal wzmacniać Partnerstwo. Mamy zamiar poczynić dalsze

kroki w celu zwiększenia zaangażowania Partnerów w nasze wysiłki zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa dzięki współpracy regionalnej, włączając w to ułatwiony udział w CJTF we wczesnym stadium. Będzie to szczególnie ważne zważywszy, że Sojusz przystosowuje się do wypełniania nowych misji.

Jesteśmy zadowoleni, że Sojusznicy i Partnerzy poczynili razem znaczący postęp w osiąganiu celów ustanowionych dla PdP w Komunikacie Rady Północnoatlantyckiej z grudnia 1995 r. Szerokie zainteresowanie i aktywny udział krajów partnerskich w krótkim czasie przyczyniły się do znaczącego postępu Partnerstwo dla Pokoju.

Staramy się stale wzmacniać zakres i treść naszej współpracy w ramach PdP. Dlatego witamy z zadowoleniem raport Stałej Sesji Rady Północnoatlantyckiej na temat dodatkowych kroków, które mogą być wkrótce poczynione, w szczególności w zakresie poszerzenia i pogłębienia planowania oraz procesu przeglądowego PdP, przyspieszających postęp interoperacyjności i intensyfikację prac w dziedzinie stosunków cywilno-wojskowych oraz polityki obronnej i planowania.

Stała Sesja Rady Północnoatlantyckiej powinna również przeanalizować idee wyrażone w ogólny sposób w raporcie na temat długoterminowego wzmocnienia PdP. Powinniśmy szczególnie zwiększać zdolność Partnerów do odgrywania większej roli konsultacyjnej i opiniodawczej w kształtowaniu programów PdP, włączając w to kwestie oceny i poprawy interoperacyjności PdP oraz programu ćwiczeń PdP. Partnerzy powinni również być włączani w ćwiczenia PdP i do innej wojskowej działalności planistycznej na różnych szczeblach przez Komórkę Koordynacyjną oraz współpracować z Wyższym Dowództwem NATO i podległymi mu dowództwami w szczegółowym planowaniu operacyjnym. Ponadto powinniśmy zapewnić, aby stosunki współpracy między Sojusznikami i Partnerami rozwijane w IFOR pozostały w przyszłości częścią programów PdP o współpracy regionalnej.

15. Oczekujemy naszego jutrzejszego szóstego spotkania z Partnerami Północnoatlantyckiej Radzie Współpracy. Rada stanowi dla nas forum regularnych, wielostronnych konsultacji w sprawach polityki i bezpieczeństwa. Wraz z Partnerstwem dla Pokoju, Północnoatlantycka Rada Współpracy coraz bardziej przyczynia się - szczególnie dzięki szerokiemu udziałowi krajów partnerskich w licznych natowskich komitetach - do europejskiego bezpieczeństwa i stabilności w drodze pogłębienia współdziałania i rozwijania wspólnego stanowiska. Jesteśmy zadowoleni z rezultatów coraz większego ześrodkowania się dyskusji NACC szczególnie na dziedzinę wspierania dobrosąsiedzkich stosunków i rozwijania stosunków cywilno-wojskowych. Oczekujemy pogłębienia tego procesu. Podczas naszego następnego spotkania w grudniu, dokonamy przeglądu postępu we wzmacnianiu roli NACC i dalszego rozwoju współpracy między Sojusznikami i Partnerami, na podstawie raportu Stałej Sesji Rady Północnoatlantyckiej.

16. Potwierdzamy nasze zdecydowane poparcie dla reform politycznych i gospodarczych w Rosji. Za kilka dni w Federacji Rosyjskiej odbędą się wybory prezydenckie. Mamy nadzieję, że wybory te staną się wyrazem dalszego wzmocnienia procesu reform w Rosji.

Jesteśmy nadal przekonani, że rozwój silnego, stabilnego i trwałego partnerstwa między NATO i Rosją jest zasadniczym elementem bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego. Wszyscy chcemy mieć solidne i konstruktywne stosunki dwustronne z Rosją i bliskie, kooperatywne i dalekosiężne stosunki między NATO i Rosją. Zainicjowaliśmy znaczną liczbę kontaktów, konsultacji i programów wzmacniających nasze partnerstwo. Tu, w Berlinie, ponownie wyciągamy do Rosji rękę przyjaźni, partnerstwa i współpracy.

Z zadowoleniem witamy znaczący wkład Rosji do IFOR we wprowadzaniu w życie wojskowych aspektów paryskiego Porozumienia Pokojowego. Jesteśmy zadowoleni z powszechnego ducha współpracy, wspólnie podzielanych celów i wspólnych wysiłków zmierzających do zapewnienia operacyjnej skuteczności wojskowej. Mamy nadzieję, że to doświadczenie bliskiej wzajemnej współpracy będzie miało trwały pozytywny wpływ na nasze stosunki. Pokazuje ono, że możemy współpracować efektywnie w sprawach europejskiego pokoju i stabilności; wyznacza drogę budowy struktur wspólnego bezpieczeństwa w Europie przy aktywnym udziale NATO i Rosji. Jesteśmy zadowoleni, że odbyły się ważne konsultacje w formule„16 plus 1", między innymi na temat sytuacji w byłej Jugosławii, rozprzestrzeniania broni masowej zagłady, bezpiecznego i spokojnego rozmontowania broni nuklearnych, Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych (CFE), i że doszło do współpracy w różnych dziedzinach aktywności NATO. Jesteśmy zadowoleni z podpisania między Sojuszem a Ministerstwem Obrony Cywilnej Federacji Rosyjskiej Memorandum o porozumieniu w sprawie cywilnego planowania w nagłych wypadkach i zapobiegania katastrofom. Chcemy poszerzyć zakres i pogłębić intensywność stosunków z Rosją, zarówno na szczeblu politycznym, jak i wojskowym, zgodnie ze stanowiskiem przedstawionym w dokumencie w sprawie„Obszarów kontynuowania szerokiego, wzmocnionego dialogu i współpracy między NATO i Rosją", uzgodnionego w czerwcu 1995 r. Ponawiamy naszą propozycję określenia politycznych ram stosunków NATO-Rosja przez wypracowanie podstawowych zasad współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, jak również w rozwijaniu stałych mechanizmów politycznych konsultacji.

17. Jesteśmy nadal przekonani, że niepodległa, demokratyczna i stabilna Ukraina jest jednym z głównych czynników stabilności i bezpieczeństwa w Europie. Jesteśmy zadowoleni z aktywnego udziału Ukrainy w Północnoatlantyckiej Radzie Współpracy i w Partnerstwie dla Pokoju. Od naszego ostatniego spotkania stosunki NATO-Ukraina pogłębiły się dzięki wprowadzeniu w życie dokumentu w sprawie wzmocnionych stosunków NATO-Ukraina, uzgodnionego we wrześniu 1995 r. i dzięki aktywnemu uczestnictwu Ukrainy w IFOR. Witamy z zadowoleniem pogłębienie naszego dialogu i współpracę w tak różnych dziedzinach, jak planowanie cywilne w nagłych wypadkach, sprawy naukowe i działalność informacyjna.

W związku z tym odnotowujemy z uznaniem ofertę Ukrainy zapewnienia pomocy dla wzmocnienia działań NATO w dziedzinie informacyjnej w tym kraju. Chcemy nadal rozwijać nasze wspólne działania przez konkretną pracę w obszarach wyznaczonych w dokumencie z września 1995 r. i wykorzystamy dalsze możliwości wzmocnienia treści naszych stosunków. Z zadowoleniem witamy niedawne oświadczenie, że cała broń jądrowa została przeniesiona z terytorium Ukrainy w celu zniszczenia, zgodnie z trójstronnym oświadczeniem USA-Rosja-Ukraina, podpisanym w Moskwie w styczniu 1994 r.

18. Jesteśmy zdecydowani wzmacniać działania informacyjne NATO w Rosji i na Ukrainie, w konsultacji z ich rządami. Zaleciliśmy Stałej Sesji Rady Północnoatlantyckiej poczynienie konkretnych kroków w tym celu.

19. Będziemy również kontynuować rozwój współpracy dwustronnej i dzięki inicjatywom Sojuszu, z państwami, które niedawno uzyskały niepodległość. Ich demokratyczny i gospodarczy rozwój, utrzymanie niezależności, suwerenności i terytorialnej integralności są zasadniczymi czynnikami stabilności i bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego.

20. Jesteśmy zadowoleni z wzrastających powiązań między NATO i UZE, a także zdecydowani poszerzać i pogłębiać naszą współpracę z UZE, na podstawie uzgodnionych zasad komplementarności i przejrzystości. Z zadowoleniem witamy zawarcie porozumienia w sprawie bezpieczeństwa między naszymi organizacjami i strukturę, jaką ono zapewnia dla wymiany informacji istotnych dla osiągnięcia naszych wspólnych celów dotyczących bezpieczeństwa. Jesteśmy zadowoleni, że w odpowiedzi na mandat udzielony Stałej Sesji Rady zostały określone dodatkowe obszary, na których może się koncentrować współpraca NATO-UZE (wspólne spotkania na temat prowadzonego przez nie indywidualnie dialogu śródziemnomorskiego i wymiana informacji w dziedzinie stosunków z Rosją i Ukrainą). Przebadamy możliwości wzmocnienia współpracy również w innych dziedzinach. Przywiązujemy wagę do wzajemnych konsultacji, łącznie ze wspólnymi spotkaniami Rady NATO-UZE w sprawach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania. Z zadowoleniem witamy kontynuowanie spotkań Stałej Rady UZE z Naczelnym Dowództwem Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (SACEUR). Nadal wspieramy UZE w wysiłkach zmierzających do wzmocnienia rozwoju jej zdolności operacyjnych i witamy z zadowoleniem odnośne decyzje, podjęte w ostatnim miesiącu na spotkaniu Rady Ministerialnej UZE w Birmingham.

21. Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) ma do odegrania zasadniczą rolę w dziedzinie europejskiego bezpieczeństwa i stabilności. Potwierdzamy nasze zobowiązanie do popierania kompleksowego podejścia OBWE do bezpieczeństwa w zachodzącym procesie rozwoju modelu bezpieczeństwa w XXI wieku. Doceniamy skuteczność OBWE w prewencji, postępowaniu na wypadek konfliktów i w ich rozwiązywaniu oraz pracę Wysokiego Komisarza do spraw Mniejszości Narodowych. Stanowią one ważny wkład w stabilność regionalną, który nadal będziemy popierać i działać w celu jego wzmocnienia.

OBWE odgrywa żywotnie ważną rolę w Bośni-Hercegowinie, przyczyniając się do wprowadzania w życie cywilnych aspektów Porozumienia Pokojowego (zwłaszcza nadzorując przygotowanie i przeprowadzenie pierwszych wyborów) w popieraniu i monitorowaniu przestrzegania praw człowieka, w nadzorowaniu budowy środków zaufania i bezpieczeństwa oraz w negocjacjach w sprawie ograniczenia zbrojeń. Te zadania są głównym wkładem w budowę sprawiedliwego i stabilnego pokoju w regionie. IFOR wspiera zadania OBWE, w szczególności przygotowanie wyborów, przez pomoc w tworzeniu bezpiecznego środowiska i ułatwiając swobodę przemieszczania się. Jesteśmy również zadowoleni z praktycznego wsparcia, które NATO mogło dostarczyć OBWE poprzez swą Sekcję Koordynującą do spraw Weryfikacji, pomagając w ustanowieniu środków weryfikacji elementów Porozumienia Pokojowego, dotyczących kontroli zbrojeń. Popieramy dalszy rozwój takiej pragmatycznej współpracy między NATO i OBWE.

Jesteśmy nadal głęboko zaniepokojeni wydarzeniami w Czeczenii, które powodują tak wiele cierpień i tyle ofiar. Z zadowoleniem witamy zapowiedź przerwania ognia w Czeczenii i oczekujemy jego pełnego i skutecznego wprowadzenia w życie. Wzywamy do kontynuowania mających duże znaczenie negocjacji, prowadzących do pokojowego rozstrzygnięcia sporu, korzystających z dobrych usług OBWE. Popieramy wysiłki Grupy Mińskiej zmierzające do osiągnięcia politycznego rozwiązania konfliktu wokół Górskiego Karabachu.

Z zadowoleniem witamy ustanowienie kontaktów między Radą Północnoatlantycką i Urzędującym Przewodniczącym OBWE. Będziemy kontynuować nasze wysiłki zmierzające do wzmocnienia dialogu między NATO i OBWE w sprawach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania, przez reprezentację na wysokim szczeblu na spotkaniach ministerialnych i - na bardziej rutynowo - przez personel międzynarodowy.

22. Popieramy proces pokojowy na Bliskim Wschodzie i wzywamy wszystkich jego uczestników, aby nadal pozostawali mu oddani. Jesteśmy głęboko przekonani, że bezpieczeństwo Europy jest ściśle związane z bezpieczeństwem i stabilnością w regionie śródziemnomorskim. Przywiązujemy szczególną wagę do dialogu z krajami śródziemnomorskimi nie będącymi członkami NATO. Egipt, Izrael, Jordania, Mauretania, Maroko i Tunezja uczestniczą dziś w toczącym się dialogu politycznym. Jesteśmy zadowoleni z zainteresowania krajów uczestniczących w dialogu i z rozmów już przeprowadzonych. Jesteśmy przekonani, że dialog ten przyczynia się do lepszego wzajemnego zrozumienia i prowadzi do stabilności w regionie. Polecamy Stałej Sesji Rady złożenie na naszym spotkaniu w grudniu sprawozdania z działalności podjętej na podstawie dialogu.

23. Zdecydowanie popieramy prace Konferencji Rozbrojeniowej, zmierzające do osiągnięcia prawdziwie kompleksowego i stwarzającego dostateczne możliwości weryfikacji całkowitego zakazu wszelkich prób nuklearnych najpóźniej do września tego roku, i zainicjowanie negocjacji w sprawie traktatu zakazującego rozprzestrzeniania materiałów rozszczepialnych na podstawie już istniejącego mandatu.

Podkreślamy znaczenie Traktatów START dla stabilności i bezpieczeństwa międzynarodowego i zalecamy Stanom Zjednoczonym i Rosji wprowadzenie w życie zobowiązań wynikających ze START I. Z zadowoleniem witamy ratyfikowanie w styczniu tego roku przez Senat Stanów Zjednoczonych układu START II i nalegamy na jak najszybszą ratyfikację przez Federację Rosyjską.

Oczekujemy szybkiego wejścia w życie i całkowitej realizacji Konwencji w sprawie broni chemicznej i zdecydowanie aprobujemy wysiłki zmierzające do wynegocjowania przepisów wykonawczych do Konwencji w sprawie broni biologicznej i toksycznej. Usilnie nalegamy na szybką ratyfikację Traktatu o otwartych przestworzach przez te państwa, które jeszcze tego nie uczyniły.

24. Witamy z zadowoleniem pomyślny wynik wiedeńskiej Konferencji przeglądowej Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie (CFE). Dokument Końcowy, uzgodniony przez trzydzieści Państw-Stron Traktatu, potwierdza ich wspólne zobowiązanie do zachowania integralności Traktatu i zapewnienia jego całkowitego wprowadzenia w życie. Sukces Konferencji potwierdza, że Traktat CFE jest i pozostanie w przyszłości kamieniem węgielnym europejskiego bezpieczeństwa i stabilności. Wzywamy te Państwa-Strony, które dotąd nie wypełniły swych zobowiązań związanych z redukcją, aby uczyniły to tak szybko, jak to możliwe.

Odnotowujemy z satysfakcją osiągnięcie wspólnego rozwiązania kwestii flankowych. Jest to ważny krok w zapewnieniu całkowitej realizacji Traktatu i w zachowaniu jego integralności. W związku z tym podkreślamy znaczenie respektowania w pełni suwerenności Państw-Stron, których kwestia ta dotyczy. Stanowi to potwierdzenie trafności podstawowych założeń Traktatu, wraz z zasadą ograniczeń strefowych. Oczekujemy jego terminowej i całkowitej realizacji.

Sojusznicy z zadowoleniem witają porozumienie między Państwami-Stronami Traktatu dotyczące rozpoczęcia dyskusji w sprawie określenia zakresu i parametrów procesu mającego na celu poprawę funkcjonowania Traktatu w zmienionym środowisku. Oczekują, że będą aktywnie uczestniczyć w tej pracy wraz z innymi Państwami-Stronami, w celu przedstawienia wstępnego postępu prac podczas spotkania na szczycie OBWE w Lizbonie w grudniu 1996 r. włączając w to zalecenia co do dalszych kroków.

25. Popieramy wszystkie wysiłki zmierzające do zwalczania terroryzmu, którego powszechna plaga jest źródłem zaniepokojenia nas wszystkich. Z zadowoleniem witamy wzrost międzynarodowej świadomości i współpracy w odniesieniu do terroryzmu, jaki nastąpił od naszego ostatniego spotkania, i z satysfakcją odnotowujemy wnioski spotkania na szycie w Shram-el Sheikh, jak również działania podejmowane przez społeczność międzynarodową w odpowiednich gremiach.

26. Wyrażamy nasze głębokie uznanie Rządowi Niemiec za udzielenie gościny niniejszemu spotkaniu.

Źródło: www.bbn.gov.pl

Wypowiedź ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego dotycząca polityki RP wobec NATO, zwłaszcza w związku z listem prezydenta Rosji Borysa Jelcyna z 15 września 1993 r. do przywódców Francji, Niemiec, USA i Wielkiej Brytanii

Warszawa, 4 października 1993 roku

Dążenie Polski do przystąpienia do NATO jest częścią naszej polityki, realizowanej od początku przełomu, jaki dokonał się w Polsce w 1989 roku, zwłaszcza zaś od 1990 roku, gdy doszło do pierwszego istotnego kontaktu z NATO (wizyta ministra spraw zagranicznych w siedzibie Sojuszu). Jest to polityka wiązania się z zachodnimi organizacjami obronnymi i bezpieczeństwa, czynienia ich w szerszym stopniu europejskimi poprzez udział Polski, zamiast - jak dotąd - utrzymania ich tylko zachodniego charakteru. Inaczej trwać będzie podział Europy. Ta polityka odpowiada najżywotniejszym interesom Polski, odpowiada utrzymaniu jej z trudem uzyskanej niepodległości; z tej polityki nie zrezygnujemy. Pojawiające się zarzuty dotyczące rzekomego zbyt zachodniego kierunku naszej polityki (tzw. okcydentalizmu) dowodzą niezrozumienia naszej racji stanu i wręcz pomijania wymogów bezpieczeństwa Polski i realiów dzisiejszego bezpieczeństwa europejskiego. Dobre stosunki z sąsiadami są punktem wyjścia i częścią naszej polityki europejskiej. Lecz nie można się do stosunków sąsiedzkich ograniczać kopiując wzory II Rzeczypospolitej, bo czas jest dziś inny. Nie będzie Polski bezpiecznej, zasobnej i cywilizowanej bez ścisłego związania ze Wspólnotą Europejską i Sojuszem Atlantyckim.

Wspólne stanowisko Rzeczypospolitej Polskiej i Rosji przyjęte 25 sierpnia br. w deklaracji obu prezydentów daje wyraz wymogom bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Sojusz Północnoatlantycki jest filarem bezpieczeństwa w tym rejonie i nie jest aliansem skierowanym przeciw komukolwiek. Polska zamierza przystąpić właśnie do takiego sojuszu. Mamy za sobą zimną wojnę, nie ma więc miejsca na postrzeganie Sojuszu Północnoatlantyckiego jako wymierzonego przeciwko Rosji lub komukolwiek. Nasz przyszły udział w NATO nie jest sprzeczny z interesem Rosji lub jakiegokolwiek innego państwa.

A nawet więcej - włączenie Polski do Sojuszu rozszerza strefę bezpieczeństwa euroatlantyckiego na korzyść wszystkich, także Rosji. Polska - jako państwo wobec Rosji przyjazne - przyczyni się w Sojuszu do dobrej z Rosją współpracy w regionie. Dzięki naszym reformom i osiągnięciom naszej rozsądnej polityki zagranicznej damy solidny wkład w odnowiony Sojusz Atlantycki. Nie darmo w deklaracji obu prezydentów mowa o integracji ogólnoeuropejskiej. Ze względu na nasze położenie geostrategiczne i geopolityczne nikt

nas w tej roli nie zastąpi. Jest to rola dla naszych wschodnich sąsiadów zdecydowanie korzystna - bo jest stabilizująca i sprzyja transformacji demokratycznej.

Oczekujemy, że NATO na szczycie styczniowym (1994) stworzy perspektywę swego rozszerzenia się, podobnie jak w Kopenhadze (1993) uczyniła to Rada Europejska (tj. szczyt Wspólnoty Europejskiej). Widzimy tu celowość takiego paralelizmu. Należy budować jedno bezpieczeństwo, nie zaś różne jego poziomy - taki jest postulat Polski, co się tyczy naszych najbardziej żywotnych interesów. Poprzez rozszerzenie się - Sojusz utrzyma swą żywotną i nową rolę; uniknie petryfikacji z czasów zimnej wojny. W ten sposób Sojusz da bezpieczeństwo również Ameryce; Ameryka potrzebuje go w Europie.

Nie prowadzimy żadnej polityki izolacji wobec Rosji. Zresztą byłaby ona niemożliwa - mocarstwowość Rosji, jej powiązanie z USA przekreślają wszelką myśl o izolacji. Uważamy udział Rosji w różnych przedsięwzięciach europejskich za konieczny - znowu w interesie wspólnym. Rozszerzenie NATO nie spowoduje izolacji Rosji – powoływanie się na niebezpieczeństwo izolacji jest zupełnie chybione. Podobnie rzecz się ma z postawą rosyjskich sił szowinistycznych i nacjonalistycznych – one już zwalczają NATO i żaden wobec nich appeasement niczego nie zmieni; przeciwnie, ośmieli te siły.

Tak jak będziemy przeciwni izolowaniu Rosji, tak równie stanowczo odrzucamy lokowanie Polski w strefie buforowej lub szarej między Zachodem i Wschodem. Do takiej strefy, czyli prędzej czy później - do zależności, prowadzi pomysł gwarancji rosyjskich. Nie ma o nich mowy w deklaracji Wałęsy i Jelcyna. Mamy już złe doświadczenia z takimi gwarancjami - jeszcze w XVIII wieku przed rozbiorami, a w XX wieku w Teheranie i w Jałcie. Nasza polityka jest polityką niepodległości w ramach bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Deklaracja Jelcyn - Wałęsa dobrze służy temu bezpieczeństwu. Polskie dążenie do NATO jest nieodwracalne - jest to pewien proces, nie zaś wydarzenie, które dokona się z dnia na dzień. Rząd RP przygotowuje wejście Polski do Wspólnoty Europejskiej i do NATO. Rząd realizuje stopniowe zbliżanie się Polski do organizmów zachodnioeuropejskich.

Źródło: *Zbiór Dokumentów*, nr 4, 199345

Komunikat końcowy spotkania ministerialnego Rady Północnoatlantyckiej

Sintra, 29 maja 1997 r.

(Przekład)

1. Spotkaliśmy się dzisiaj w Sintrze, aby kontynuować toczący się proces wewnętrznej i zewnętrznej adaptacji Sojuszu oraz aby przygotować główne decyzje, jakie przywódcy państw i szefowie rządów podejmą podczas spotkania na szczycie w dniach 8-9 lipca w Madrycie. Szczyt ten ukształtuje nowe NATO jako podstawę do rozwoju prawdziwie kooperacyjnej struktury bezpieczeństwa europejskiego w miarę zbliżania się do XXI wieku. Sojusznicza solidarność i spójność, jak zostało to ujęte w podstawowych funkcjach Sojuszu, w tym wspólne zaangażowanie w kolektywną obronę oraz mocne partnerstwo transatlantyckie pozostaną trzonem sukcesu Sojuszu w tym przedsięwzięciu.

2. Jesteśmy zdecydowani podnieść na jakościowo nowy poziom naszą współpracę polityczną i wojskową z partnerami, budując ją na podstawie sukcesu Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (NACC) oraz Partnerstwa dla Pokoju (PdP). Dlatego postanowiliśmy zaproponować naszym partnerom, na jutrzejszym spotkaniu NACC, utworzenie Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa (EAPC), której ramowe założenia opracowaliśmy wraz z partnerami w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Podczas ostatnich pięciu lat NACC służyła jako główne forum zbliżające do siebie państwa Europy. EAPC, zastępując NACC, zjednoczy pozytywne doświadczenia NACC i PdP, przez stworzenie kompleksowych ram dla konsultacji politycznych i dotyczących bezpieczeństwa oraz dla wzmożonej współpracy w ramach PdP, którego podstawowe elementy nadal pozostaną aktualne. Oczekujemy jutrzejszego pierwszego spotkania z naszymi partnerami w Euroatlantyckiej Radzie Partnerstwa. Jesteśmy zadowoleni z dynamicznego i pomyślnego rozwoju Partnerstwa dla Pokoju z udziałem dwudziestu siedmiu krajów. Partnerstwo przybliżyło nas do siebie w nowym duchu wspólnego zaangażowania w problemy bezpieczeństwa euroatlantyckiego i umożliwiło partnerom szybkie i właściwe uczestnictwo w naszej szerokiej koalicji na rzecz pokoju w Bośni i Hercegowinie. Dlatego postanowiliśmy istotnie wzmocnić Partnerstwo dla Pokoju i rozwijać coraz bliższe i głębsze kooperacyjne więzi ze wszystkimi zainteresowanymi krajami partnerskimi. Zatwierdziliśmy dzisiaj wiele dodatkowych środków w celu wzmocnienia politycznych konsultacji z Sojuszem, zwiększenia zaangażowania partnerów w proces podejmowania decyzji i planowania w ramach PdP oraz stworzenia partnerstwu większych możliwości operacyjnych. Pozwoli to krajom partnerskim na dalsze zbliżenie się do Sojuszu.

3. Jesteśmy szczególnie zadowoleni, że 27 maja w Paryżu przywódcy państw i szefowie naszych rządów oraz Sekretarz Generalny Javier Solana

wraz z prezydentem Borysem Jelcynem podpisali Akt stanowiący o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie między Organizacją Paktu Północnoatlantyckiego i Federacją Rosyjską. Oznacza to początek nowego, mocnego, stałego i trwałego partnerstwa, o żywotnym znaczeniu dla bezpieczeństwa europejskiego. Czujemy się zobowiązani do uczynienia ze Stałej Wspólnej Rady forum konsultacji i współpracy, służącej stabilności w całej Europie. Działania Rady będą opierać się na zasadach wzajemności, przejrzystości i pełnego poszanowania interesów innych państw. Wyrażamy uznanie dla Sekretarza Generalnego i jego biura w związku z osiągnięciem tego historycznego dla Sojuszu porozumienia.

4. Z satysfakcją stwierdzamy, że przygotowania do podjęcia podczas szczytu w Madrycie decyzji o zaproszeniu nowych członków do Sojuszu są już zaawansowane. Odnotowaliśmy raport Sekretarza Generalnego, przedstawiający rezultaty ostatniej rundy pogłębionego dialogu z zainteresowanymi krajami partnerskimi i analizę istotnych czynników związanych z przyjęciem nowych członków; adaptację struktur Sojuszu niezbędną do integracji nowych członków z Sojuszem; oraz plan i harmonogram rozmów akcesyjnych. Przygotowania te umożliwią w nadchodzących tygodniach sformułowanie kompleksowych zaleceń, które przedstawiliśmy dotychczas naszego ostatniego spotkania. Przyjęcie nowych członków, które wzmocni nasze wspólne bezpieczeństwo, pociągnie za sobą konieczność zapewnienia przez Sojusz środków, których rozszerzenie będzie wymagać. Zalecamy również przywódcom państw i szefom naszych rządów, aby wyrazili nasze zobowiązanie, że Sojusz pozostaje otwarty na przystąpienie każdego innego państwa europejskiego mogącego i pragnącego popierać zasady Traktatu Waszyngtońskiego i wnieść wkład we wspólne bezpieczeństwo. Dlatego zalecamy przywódcom państw i szefom naszych rządów, aby szczyt w Madrycie nadał istotne znaczenie temu zobowiązaniu.

5. Witamy z zadowoleniem zainicjowaną dzisiaj Kartę o szczególnym partnerstwie między NATO a Ukrainą i oczekujemy podpisania tego dokumentu podczas szczytu w Madrycie. Utrzymanie niezależności, integralności terytorialnej oraz suwerenności Ukrainy jest czynnikiem decydującym dla stabilności i bezpieczeństwa w Europie. Nadal udzielamy poparcia Ukrainie w jej wysiłkach zmierzających do rozwoju demokratycznego państwa i gospodarki rynkowej. Witamy również z zadowoleniem otwarcie na początku tego miesiąca Biura Informacyjnego NATO w Kijowie, będące ważnym krokiem w procesie umacniania naszych stosunków z Ukrainą.

6. Przykładamy wielkie znaczenie do bezpieczeństwa i stabilności w regionie śródziemnomorskim. Jesteśmy zadowoleni z rozwoju dialogu między NATO a wieloma państwami tego regionu. Chcemy nadal wzmacniać ten dialog i poprawiać jego ogólny polityczny wizerunek, traktując to jako zamierzenie służące budowie zaufania i współpracy, które przyczynia się do stabilności. W tym celu uzgodniliśmy dzisiaj szereg środków służących dalszej realizacji i określających zakres dalszego rozwoju tego dialogu. Postanowiliśmy zalecić przywódcom państw i szefom naszych rządów formalne ustanowienie pod

kierownictwem Rady Północnoatlantyckiej nowego komitetu, który by odpowiadał za całość dialogu śródziemnomorskiego.

7. Witamy postęp w procesie wewnętrznej adaptacji Sojuszu, którego myślą przewodnią jest osiągnięcie podstawowych celów, zapewniających skuteczność wojskową NATO, zachowanie więzi transatlantyckich i budowa Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) w ramach Sojuszu. Odnotowujemy postęp w pracach nad Długoterminowym Studium na temat przyszłej struktury dowodzenia NATO, podkreślamy potrzebę znalezienia rozwiązań w odniesieniu do rozstrzygniętych spraw i podkreślamy konieczność dalszych prac, aby na madryckim szczycie zostały przedstawione odpowiednie zalecenia do decyzji, które pozwolą na czas i z powodzeniem zakończyć proces budowy nowej struktury dowodzenia. Z satysfakcją odnotowujemy postęp w realizacji koncepcji Połączonych Sił Wielonarodowych do Zadań Specjalnych (CJTF). Witamy z zadowoleniem istotny postęp osiągnięty w rozwoju ESDI w ramach Sojuszu. Zatwierdziliśmy skonsolidowany okresowy raport i polecamy energiczne prowadzenie dalszych prac w celu przedłożenia przywódcom państw i szefom rządów w Madrycie zaleceń dotyczących decyzji niezbędnych do zakończenia z powodzeniem adaptacji wewnętrznej Sojuszu.

8. Witamy z zadowoleniem porozumienie osiągnięte ostatnio w UZE dotyczące uczestnictwa wszystkich sojuszników europejskich, którzy się na to zdecydują, w operacjach UZE z wykorzystaniem zasobów i możliwości NATO, jak również w planowaniu i przygotowywaniu takich operacji; a także dotyczące zaangażowania Państw-Obserwatorów w UZE, w możliwie najpełniejszym zakresie i zgodnie z ich statusem, w działaniach będących następstwem naszych spotkań w Berlinie i Brukseli. Odnotowujemy, że zostały stworzone podstawy realizacji decyzji ministerialnych, wzmocnienia kontaktów roboczych NATO-UZE, a w tych ramach rozwoju ESDI przy pełnym uczestnictwie wszystkich sojuszników europejskich. Przyczyni się to, wraz z decyzjami podjętymi na spotkaniu Rady Ministrów UZE w Paryżu 13 maja 1997 r., do przygotowania podstaw ewentualnych operacji prowadzonych przez UZE, wspieranych środkami i zasobami Sojuszu.

9. Koncepcja Strategiczna Sojuszu, przyjęta przez przywódców państw i szefów rządów na spotkaniu w Rzymie w 1991 r. wyznacza zasadnicze funkcje i zadania Sojuszu. Biorąc pod uwagę zmiany, jakie zaszły w środowisku strategicznym od 1991 r. Sojusz podjął już decyzję o przeanalizowaniu Koncepcji Strategicznej, aby zapewnić, że jest ona w pełni zgodna z nową sytuacją w zakresie bezpieczeństwa Europy i związanymi z tym wyzwaniami. Zalecamy przywódcom państw i szefom rządów, aby podczas szczytu w Madrycie podjęli decyzje o dalszych działaniach w tej kwestii.

10. Wyrażamy nasze uznanie dla oficerów i żołnierzy uczestniczących w Siłach Stabilizujących w Bośni i Hercegowinie (SFOR) za ich stały i pełen sukcesów wkład w pokój w tym kraju. Uznajemy, że od czasu naszego ostatniego spotkania osiągnięto ważny i widoczny postęp we wszystkich działaniach służących realizacji Porozumienia Pokojowego. Zaplanowano wybory do

władz lokalnych, realizowana jest trudna decyzja w sprawie Brčka; obserwujemy pozytywny rozwój jeśli chodzi o inicjowanie wspólnych instytucji, powrót uchodźców i osób zmuszonych do zmiany miejsca pobytu oraz odbudowę gospodarczą. Wielką zachętą jest dla nas skuteczna współpraca SFOR i Wysokiego Przedstawiciela i międzynarodowych organizacji i agencji. Pomimo to, nadal istnieją poważne wyzwania, a nie zastosowanie się w pełni przez wszystkie strony do postanowień Porozumienia Pokojowego nie może być tolerowany. Potwierdzając nasze zaangażowanie w całkowitą realizację Porozumienia Pokojowego, wyrażamy poważne zaniepokojenie z powodu braku determinacji władz Bośni i Hercegowiny w kwestii przestrzegania swych zobowiązań i stanowczo wzywamy je do:

poszanowania praw człowieka, praworządności i prawa wszystkich uchodźców i osób przesiedlonych do swobodnego powrotu;

pełnej współpracy z międzynarodową społecznością w przygotowaniu, przeprowadzeniu i wprowadzeniu w życie wyników wyborów lokalnych;

współpracy z Międzynarodowym Trybunałem w Hadze do spraw Zbrodni w byłej Jugosławii w ujęciu i postawieniu przed sądem zbrodniarzy wojennych;

całkowitej implementacji postanowień porozumienia o kontroli zbrojeń;

przyjęcia i wprowadzenia w życie rozwiązań ekonomicznych potrzebnych do funkcjonowania Bośni i Hercegowiny jako samodzielnego państwa;

rozwijania demokratycznych, zrestrukturyzowanych sił policyjnych;

Kontynuujemy uważne monitorowanie sytuacji w Bośni i Hercegowinie i oczekujemy na ocenę półrocznej działalności SFOR, która zostanie przygotowana w czerwcu. Oczekujemy również rezultatów jutrzejszego spotkania ministerialnego Organu Sterującego Rady do spraw Wprowadzania Pokoju.

11. Witamy z zadowoleniem inicjatywy podjęte w Albanii przez OBWE, będącej koordynatorem międzynarodowej pomocy, a także te realizowane przez UE i UZE. Wyrażamy uznanie dla Wielonarodowych Sił Ochronnych, dowodzonych przez Włochy z udziałem wielu sojuszników i partnerów, które przyczyniają się do tworzenia bezpiecznego środowiska dla rozwoju inicjatyw służących przywróceniu pokoju i porządku w tym kraju. Wybory, które mają się odbyć 29 czerwca 1997 r., stanowią ważny krok w procesie narodowego pojednania, dlatego wzywamy wszystkie strony do zaangażowania się w konstruktywne rozmowy w sprawie przyszłych, demokratycznych reform w Albanii.

12. Witamy z zadowoleniem wejście w życie 15 maja 1997 roku porozumienia flankowego CFE. Krok ten podkreśla zaangażowanie wszystkich Państw-Stron w zachowanie stabilności regionalnej, którą długofalowo zapewniają postanowienia porozumienia flankowego w adaptowanym Traktacie. Odnotowujemy postęp w sprawie Porozumienia Ramowego dotyczącego adaptacji CFE, oczekujemy też jak najszybszego zakończenia prac nad tym zadaniem. W tym celu zaproponowaliśmy w Wiedniu w lutym 1997 r. zrewidowaną

strukturę traktatu z narodowymi i terytorialnymi pułapami, a także inne środki służące wzmocnieniu ogólnej i regionalnej stabilności i bezpieczeństwa w całej Europie. Podkreślamy zaangażowanie wszystkich członków Sojuszu w proces adaptacji Traktatu CFE do zmieniających się warunków bezpieczeństwa, proces, który powinien wzmocnić bezpieczeństwo wszystkich Państw-Stron i zapewnić, że Traktat będzie nadal służył jako podstawa bezpieczeństwa europejskiego w nadchodzących dziesięcioleciach.

13. Z satysfakcją odnotowujemy raport o postępach Połączonego Komitetu do spraw Proliferacji (JCP), omawiający działalność Grupy Polityczno-Wojskowej Wysokiego Szczebla do spraw Proliferacji (SGP) oraz Grupy Obronnej Wysokiego Szczebla do spraw Proliferacji. Odnotowujemy polityczne założenia operacji wojskowych w Środowisku Broni Nuklearnej, Biologicznej i Chemicznej, opracowane przez Grupę Obronną Wysokiego Szczebla do spraw Poliferacji. Zalecamy JCP kontynuowanie tych ważnych prac. Potwierdzamy, że wysiłki polityczne i obronne skierowane przeciwko proliferacji pozostają integralną częścią adaptacji do nowego środowiska bezpieczeństwa, i witamy z zadowoleniem dalsze konsultacje i współpracę z krajami partnerskimi w celu podjęcia problematyki dotyczącej wspólnych zagrożeń dla bezpieczeństwa, wynikających z proliferacji.

14. Witamy z zadowoleniem porozumienie osiągnięte w Helsinkach przez prezydentów Clintona i Jelcyna dotyczące redukcji, w ramach układu START III, strategicznych głowic nuklearnych do poziomu 2000-2500 sztuk. Apelujemy do Federacji Rosyjskiej o szybką ratyfikację układu START II, aby można było rozpocząć negocjacje w sprawie START III.

15. Jesteśmy zadowoleni, że Konwencja o broni chemicznej weszła w życie i zdecydowanie opowiadamy się za jej całkowitą i skuteczną realizacją. Wzywamy wszystkie państwa, które jeszcze nie podpisały i nie ratyfikowały Konwencji, aby uczyniły to jak najszybciej.

16. Wyrażamy głębokie uznanie dla rządu Portugalii za pełnienie roli gospodarza tego spotkania.

Źródło: *NATO Review,* July-August 1997. *Zbiór Dokumentów*, nr 2, 1997.

Madrycka deklaracja w sprawie bezpieczeństwa i współpracy euroatlantyckiej ogłoszona przez Szefów Państw i Rządów. Posiedzenie Rady Północnoatlantyckiej

Madryt, 8 lipca 1997 r.

1. My, Szefowie Państw i Rządów krajów członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego, spotkaliśmy się w Madrycie, aby u progu XXI wieku nadać kształt nowemu NATO. Osiągnięty został istotny postęp w wewnętrznej adaptacji Sojuszu. Zaprosiliśmy trzy kraje do rozpoczęcie rozmów akcesyjnych, czyniąc znaczący krok w ewolucyjnym procesie otwierania Sojuszu. W istotny sposób umocniliśmy nasze stosunki z Partnerami poprzez nową Radę Partnerstwa Euroatlantyckiego (Euro-Atlantic Partnership Council – EAPC) i pogłębienie „Partnerstwa dla Pokoju" (Partnership for Peace – PfP). Podpisane 27 maja Aktu Stanowiącego NATO – Rosja i Karta, którą jutro podpiszemy z Ukrainą, świadczą o naszym przywiązaniu do idei Europy bez podziałów. Rozwijamy także nasz dialog śródziemnomorski. Naszym celem jest umocnienie pokoju i stabilności na obszarze euroatlantyckim.

Powstaje nowa Europa, Europa większej integracji i współpracy. Rozwija się powszechna architektura bezpieczeństwa europejskiego, do której wnosimy wkład wraz z innymi organizacjami europejskimi. Nasz Sojusz będzie nadal wiodącą siłą w tym procesie.

2. Zmierzamy k u realizacji naszej wizji sprawiedliwego i trwałego pokojowego porządku w Europie, opartego na prawach człowieka, wolności i demokracji. W oczekiwaniu na 50. rocznicę Traktatu Północnoatlantyckiego potwierdzamy nasze zdecydowanie utrzymanie silnego, dynamicznego partnerstwa między europejskimi i amerykańskimi Sojusznikami, które było, jest i będzie fundamentem Sojuszu oraz wolnej, pomyślnie rozwijającej się Europy. Żywotność transatlantyckiego związku skorzysta na rozwoju prawdziwego, zrównoważonego partnerstwa, w którym Europa weźmie na siebie większa odpowiedzialność. W tym duchu budujemy wewnątrz NATO Europejską Tożsamość w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (European Security and Defence Identity – ESDI). Sojusz i Unia Europejska mają wspólne strategiczne interesy. Z zadowoleniem przyjmujemy porozumienia osiągnięte przez Radę Europejską w Amsterdamie. NATO pozostanie zasadniczym forum dla konsultacji między jego członkami i miejscem, gdzie tworzy się porozumienie co do działań mających wpływ na bezpieczeństwo i obronne zobowiązania Sojuszników wynikające z Traktatu Waszyngtońskiego.

3. Utrzymując naszą zasadniczą funkcję zbiorowej obrony, przekształciliśmy n asze struktury polityczne i wojskowe tak, by polepszyć naszą zdolność sprostania nowym wyzwaniom w rozwiązywaniu regionalnych kryzysów

i konfliktów. Trwający udział NATO w utrzymaniu pokoju w Bośni i Hercegowinie oraz bezprecedensowa skala współpracy w tym dziele z innymi krajami i organizacjami międzynarodowymi, odzwierciedla nasze kooperatywne podejście mające kluczowe znaczenia dla budowy wspólnego bezpieczeństwa. Rozwija się nowe NATO: nowe NATO dla wolnej Europy bez podziałów.

4. Bezpieczeństwo członków NATO jest nierozerwalnie związane z bezpieczeństwem całej Europy. Poprawa warunków bezpieczeństwa i stabilności narodów obszaru euroatlantyckiego, tam gdzie pokój jest kruchy i gdzie obecnie przeważa stan niestabilności, leży w żywotnym interesie Sojuszu. Umocnienie demokratycznych i wolnych społeczeństw na eałym kontynencie, w zgodzie z zasadami OBWE, jest przedmiotem bezpośredniego i konkretnego zainteresowania Sojuszu. Polityką NATO jest budowanie skutecznej współpracy poprzez jego działania zewnętrzne - w tym poprzez Radę Partnerstwa Euroatlantyckiego z wolnymi narodami, które podzielają wartości Sojuszu, w tym z członkami i z kandydatami do członkostwa w Unii Europejskiej.

5. W czasie naszego poprzedniego spotkania w Brukseli stwierdziliśmy, że spodziewamy się i przyjmiemy z zadowoleniem przystąpienie nowych członków, traktując je jako część ewolucyjnego procesu oraz biorąc pod uwagę rozwój sytuacji politycznej i sytuacji bezpieczeństwa w całej Europie. Dotychczas dwanaście krajów zwróciło się do nas o przyjęcie do Sojuszu. Z zadowoleniem przyjmujemy aspiracje i wysiłki tych narodów. Nadszedł czas, by rozpocząć nową fazę tego procesu. „Studium o rozszerzeniu NATO", które stwierdza między innymi, że rozszerzenie musi iść w parze z utrzymaniem wojskowej skuteczności NATO, wyniki zintensyfikowanego dialogu z zainteresowanymi Partnerami oraz analiza stosownych czynników związanych z przyjęciem nowych członków, dostarczyły podstaw, na których możemy ocenić obecny stan przygotowania dwunastu krajów aspirujących do członkostwa w Sojuszu.

6. Dziś zapraszamy Republikę Czeską, Węgry i Polskę do rozpoczęcia rozmów akcesyjnych z NATO. Naszym celem jest podpisanie Protokołu Akcesyjnego w czasie spotkań ministerialnych w grudniu 1997 r. i zakończenie procesu ratyfikacyjnego w terminie, który pozwoli na uzyskanie przez te kraje efektywnego członkostwa do czasu 50. rocznicy Traktatu Waszyngtońskiego w kwietniu 1999 r. W okresie poprzedzającym ich akcesję Sojusz będzie w największym możliwym stopniu i we właściwym zakresie - angażował zaproszone państwa w swe działania, tak by zapewnić jak najlepsze ich przygotowanie do podjęcia odpowiedzialności i zobowiązań związanych z członkostwem w rozszerzonym Sojuszu. Polecamy Stałej Radzie wypracowanie niezbędnych uzgodnień dla realizacji tego celu.

7. Przyjęcie nowych członków będzie miało finansowe skutki dla Sojuszu. Będzie wymagało zapewnienia przez Sojusz takich zasobów, jakie będą niezbędne dla rozszerzenia. Polecamy, by Stała Rada jak najszybciej zakończyła konkretną analizę finansowych skutków zbliżającego się rozszerzenia, wykorzystując trwające prace nad jego skutkami wojskowymi. Jesteśmy pewni, że

biorąc pod uwagę stan bezpieczeństwa w dzisiejszej Europie, koszty jakie poniesie Sojusz w związku z integracją nowych członków będą w granicach jego możliwości oraz że zapewnione zostaną zasoby niezbędne dla ich pokrycia.

8. Ponownie oświadczamy, że NATO pozostaje otwarte dla nowych członków, zgodnie z artykułem 10 Traktatu Północnoatlantyckiego. Sojusz będzie nadal przyjmował nowych członków zdolnych przyczyniać się do realizacji zasad Traktatu i do bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim, Sojusz spodziewa się, że w nadchodzących latach zostaną wystosowane kolejne zaproszenia do państw pragnących i zdolnych przyjąć na siebie odpowiedzialność i zobowiązania wynikające z członkostwa, o ile NATO zdecyduje, że przyjęcie tych państw będzie służyło ogólnym politycznym i strategicznym interesom Sojuszu i że ich włączenie umocni bezpieczeństwo i stabilność w całej Europie. Aby wypełnić to zobowiązanie konkretną treścią, NATO będzie utrzymywać aktywne stosunki z tymi państwami, które wyraziły zainteresowanie członkostwem, jak i z tymi, które mogą się o nie ubiegać w przyszłości. Państwa, które uprzednio wyraziły zainteresowanie uzyskaniem członkostwa w NATO, a nie zostały dziś zaproszone do rozpoczęcia rozmów akcesyjnych, będą przez nas nadal uważane za kandydatów do przyszłego członkostwa. Uwagi zawarte w naszym „Studium o rozszerzeniu NATO" z 1995 r. będą się nadal stosować do przyszłych kandydatów, niezależnie od ich geograficznego położenia. Żadne europejskie demokratyczne państwo, którego przyjęcie będzie zgodne z celami Traktatu, nie będzie wykluczone z naszych rozważań. Ponadto, w celu umocnienia ogólnego bezpieczeństwa i stabilności w Europie, dalsze kroki w trwającym procesie rozszerzenia Sojuszu powinny równoważyć związane z bezpieczeństwem troski wszystkich Sojuszników.

W celu wsparcia tego procesu zdecydowanie zachęcamy kandydujące państwa do aktywnego udziału w Radzie Partnerstwa Euroatlantyckiego i "Partnerstwie dla Pokoju", który pogłębi ich polityczne i wojskowe zaangażowanie w prace Sojuszu. Zamierzamy także kontynuować zintensyfikowany dialog Sojuszu z tymi państwami, które aspirują do członkostwa w NATO lub które z innych względów pragną prowadzić dialog z NATO na temat problemów członkostwa. W tym celu zintensyfikowany dialog będzie obejmował cały zakres kwestii politycznych, wojskowych i finansowych oraz związanych z bezpieczeństwem, mających związek z możliwym członkostwem w NATO, nie przesądzając o żadnych ostatecznych decyzjach Sojuszu. Będzie on obejmował spotkania w ramach EAPC a także okresowe spotkania z Radą Północnoatlantycką (North Atlantic Council - NAC) w formule Stałej Rady, z Międzynarodowym Sekretariatem NATO oraz z innymi ciałami NATO, stosownie do potrzeb. Zgodnie z naszym zobowiązaniem utrzymania otwartych drzwi dla przyszłego przystąpienia kolejnych członków do Sojuszu, polecamy także Ministrom Spraw Zagranicznych państw NATO, aby stale śledzili ten proces i informowali nas o jego przebiegu.

Podczas naszego kolejnego spotkania w 1999 r. dokonamy przeglądu tego procesu. Co do państw aspirujących do członkostwa, z wielkim zainteresowaniem odnotowujemy i bierzemy pod uwagę pozytywny rozwój w kierunku de-

mokracji i rządów prawa w szeregu krajów południowo-wschodniej Europy, w szczególności w Rumunii i Słowenii.

Sojusz dostrzega potrzebę budowy większej stabilności, bezpieczeństwa i regionalnej współpracy między państwami południowo-wschodniej Europy i potrzebę popierania ich wzrastającej integracji ze wspólnotą euroatlantycką. Zarazem, doceniały postęp ku większej stabilności i współpracy dokonany przez państwa regionu bałtyckiego, które także aspirują do członkostwa. Myśląc o przyszłości Sojuszu oceniamy, że postęp na drodze do realizacji tych celów będzie ważny dla naszego ogólnego celu budowy wolnej, pomyślnie się rozwijającej, nie podzielonej, pokojowej Europy.

9. Powołanie w Sintrze Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego stanowi nowy wymiar w naszych stosunkach z Partnerami. Z radością oczekujemy jutrzejszego spotkania z Szefami Państw i Rządów pod egidą EAPC.

EAPC będzie istotnym elementem naszego wspólnego wysiłku na rzecz umocnienia bezpieczeństwa i stabilności w regionie euroatlantyckim. Wykorzystując pozytywne doświadczenia Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (North Atlantic Cooperation Council - NACC) i "Partnerstwa dla Pokoju", dostarczy ona ogólnych ram dla wszystkich aspektów naszej szeroko zakrojonej współpracy i podniesie ją na jakościowo nowy poziom. Pogłębi i skonkretyzuje nasze wielostronne dyskusje polityczne i związane z bezpieczeństwem, rozszerzy zakres i przedmiot naszej praktycznej współpracy a także zwiększy przejrzystość i zaufanie w zakresie problemów bezpieczeństwa między wszystkimi państwami członkowskimi EAPC. Rozszerzony polityczny wymiar konsultacji i współpracy, który EAPC będzie oferować, pozwoli zainteresowanym Partnerom rozwinąć - indywidualnie lub w mniejszych grupach - bezpośrednie stosunki polityczne z Sojuszem. EAPC powiększy zakres konsultacji i współpracy w zakresie regionalnych problemów i działań.

10. „Partnerstwo dla Pokoju" stało się centralnym punktem naszych wysiłków na rzecz budowy nowych wzorców praktycznej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Bez PfP nie bylibyśmy zdolni zorganizować i rozmieścić tak skutecznie i sprawnie Sił Implementacyjnych (IFOR) i Sił Stabilizacyjnych (SFOR) w Bośni i Hercegowinie z udziałem tak wielu spośród naszych Partnerów.

Z zadowoleniem przyjmujemy i aprobujemy podjętą w Sintrze decyzję o pogłębieniu „Partnerstwa dla Pokoju" poprzez umocnienie elementu konsultacji politycznych, wzrost roli Partnerów w procesach decyzyjnych i planistycznych PfP i poprzez uczynienie go bardziej operacyjnym. W przyszłości Partnerzy będą mogli bardziej angażować się w kwestie programu a także operacji PfP; zostaną utworzone partnerskie elementy sztabowe na różnych szczeblach wojskowej struktury Sojuszu, a Proces Planowania i Oceny (Planning and Review Process) zostanie w większym stopniu upodobniony do procesu planowania sił w NATO. Na podstawie zasad otwartości i samodyferencjacji kraje partnerskie będą zatem mogły przybliżyć się do Soju-

szu. Zapraszamy wszystkie kraje partnerskie do pełnego wykorzystania nowych możliwości, jakie będzie oferować pogłębione PfP.

W parze z rozszerzonym zakresem możliwości idzie także potrzeba właściwej politycznej i wojskowej reprezentacji w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli. Stworzyliśmy zatem Partnerom możliwość utworzenia misji dyplomatycznych przy NATO, w zgodzie z Porozumieniem Brukselskim, które weszło w życie 28 marca 1997 r. Zapraszamy i zachęcamy kraje partnerskie do skorzystania z tej możliwości.

11. Akt Stanowiący o podstawach wzajemnych stosunków, współpracy i bezpieczeństwie pomiędzy NATO i Federacją Rosyjską, podpisany 27 maja 1997 r. w Paryżu, jest historycznym osiągnięciem. Otwiera on nową erę w europejskich stosunkach bezpieczeństwa, erę współpracy między NATO i Rosją. Akt Stanowiący odzwierciedla nasze wspólne zobowiązanie do budowy trwałego i powszechnego pokoju na obszarze euroatlantyckim, opartego na zasadach demokracji i kooperatywnego bezpieczeństwa. Jego postanowienia przyczyniają się do realizacji podstawowego celu NATO, jakim jest umocnienie bezpieczeństwa wszystkich państw europejskich; celu, któremu służą także nasze działania tu, w Madrycie, Akt stwarza dla NATO i Rosji ramy, w których zamierzamy rozwijać silne, stabilne i trwałe partnerstwo. Jesteśmy zdecydowani pracować z Rosją dla peknego wykorzystania postanowień Aktu Stanowiącego.

Poprzez nowe forum stworzone przez Akt Stanowiący - Stałą Wspólną Radę (Permanent Joint Council) - NATO i Rosja będą się konsultować, współpracować oraz, we właściwym zakresie, wspólnie działać w odpowiedzi na nowe wyzwania dla bezpieczeństwa w Europie. Działalność Rady będzie oparta na zasadach wzajemności i przejrzystości. Współpraca między oddziałami rosyjskimi i natowskimi w Bośni i Hercegowinie oraz między ich sztabami w SHAPE pokazuje co jest możliwe, gdy pracujemy razem. Będziemy czerpać z tych doświadczeń, w tym w ramach PfP, aby rozwinąć rzeczywistą współpracę między NATO i Rosją. Jesteśmy gotowi do regularnych konsultacji z Rosją o szerokim zakresie tematycznym oraz do wykuwania bliższej współpracy, w tym między wojskowymi obu krajów, w ramach Stałej Wspólnej Rady, która wkrótce rozpocznie prace.

12. Przywiązujemy wielką wagę do jutrzejszego podpisania Karty o Specjalnym Partnerstwie między NATO i Ukrainą. Karta NATO - Ukraina podniesie współpracę między NATO i Ukrainą na bardziej konkretny poziom, zaoferuje nowy potencjał dla umocnienia naszych stosunków i w bardziej wszechstronny sposób umocni bezpieczeństwo regionalne. Jesteśmy przekonani, że niezależność, terytorialna integralność i suwerenność Ukrainy stanowią kluczowy czynnik stabilności w Europie. Niezmiennie popieramy proces reform na Ukrainie, która rozwija się jako demokratyczne państwo o gospodarce rynkowej.

Chcemy wykorzystać kroki, które do dziś poczyniliśmy, dla rozwoju silnych i trwałych więzów między NATO i Ukrainą. Z zadowoleniem przyjmu-

jemy jej praktyczną współpracę z Sojuszem, rozwiniętą dzięki jej uczestnictwu w IFOR i SFOR, a także niedawne otwarcie w Kijowie Biura Informacyjnego NATO. Mamy nadzieję na szybką i aktywną realizację postanowień Karty.

13. Region Morza Śródziemnego zasługuje na wielką uwagę, ponieważ bezpieczeństwo całej Europy jest blisko związane z bezpieczeństwem i stabilnością w tym regionie. Jesteśmy zadowoleni z rozwoju inicjatywy śródziemnomorskiej, podjętej w następstwie naszego ostatniego spotkania w Brukseli. Dialog, który nawiązaliśmy między NATO i szeregiem krajów śródziemnomorskich rozwija się stopniowo i pomyślnie, przyczynia się do budowy zaufania i współpracy w tym regionie i uzupełnia inne wysiłki międzynarodowe. Aprobujemy środki uzgodnione przez Ministrów Spraw Zagranicznych państw NATO w Sintrze, dotyczące poszerzenia zakresu oraz zintensyfikowania tego dialogu i - na podstawie ich rekomendacji - zdecydowaliśmy dzisiaj utworzyć w ramach kompetencji Rady Północnoatlantyckiej nowy komitet, Grupę Współpracy Śródziemnomorskiej (Mediterranean Cooperation Group), która będzie odpowiedzialna za dialog śródziemnomorski w całym jego zakresie.

14. Z zadowoleniem przyjmujemy postęp w wewnętrznej adaptacji Sojuszu. Jej fundamentalne cele to utrzymanie wojskowej skuteczności Sojuszu i jego zdolności reagowania na szeroki zakres sytuacji, zachowanie więzi transatlantyckich i rozwój Europejskiej Tożsamości w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony. Doceniamy istotną pracę, jaka została wykonana nad rozwojem nowej struktury dowodzenia Sojuszu, realizacją koncepcji Wielonarodowych Połączonych Sił Specjalnego Przeznaczenia (Combined Joint Task Forces - CJTF) i budową ESDI w łonie NATO. Przywiązujemy wielką wagę do wczesnego i pomyślnego zakończenia tego procesu. Wraz z wcześniejszymi redukcjami i restrukturyzacją sił wojskowych Sojuszu, zapewni on Sojuszowi pełny zakres zdolności sprostania wyzwaniom przyszłości.

15. Z zadowoleniem przyjmujemy istotny postęp w rozwoju nowej struktury dowodzenia, która umożliwi Sojuszowi bardziej skuteczne i elastyczne prowadzenie całego zakresu jego misji, będzie sprzyjać pogłębieniu naszych więzi z Partnerami i admisji nowych członków, a także, jako element rozwoju ESDI w łonie NATO, stworzy europejski system dowodzenia zdolny do przygotowania, wsparcia, dowodzenia i prowadzenia operacji pod kierunkiem UZE.

Odnotowujemy, że zostały wyznaczone zasadnicze elementy nowej struktury dowodzenia, które stworzą podstawy dla dalszych prac. Musimy utrzymać dynamikę tych prac. W związku z tym poleciliśmy, aby Stała Rada, z pomocą Komitetu Wojskowego, pracowała nad rozwiązaniem pozostających do uzgodnienia problemów mając na celu osiągnięcie porozumienia co do przyszłej struktury dowodzenia NATO do czasu grudniowych ministerialnych spotkań Rady.

16. Biorąc to wszystko pod uwagę, członkowie zintegrowanej struktury wojskowej Sojuszu z radością przyjmują dzisiejsze ogłoszenie przez Hiszpanię jej gotowości pełnego uczestnictwa w nowej strukturze dowodzenia Sojuszu

z chwilą osiągnięcia porozumienia w tej sprawie. Pełny udział Hiszpanii powiększy jej ogólny wkład w bezpieczeństwo Sojuszu, pomoże rozwinąć Europejską Tożsamość w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony wewnątrz NATO oraz umocni więzy transatlantyckie.

17. Jesteśmy zadowoleni z postępu dokonanego w realizacji koncepcji CJTF, w tym z wstępnego wyznaczenia głównych kwater dowodzenia, i oczekujemy zbliżających się ćwiczeń. Koncepcja ta umocni naszą zdolność dowodzenia i kierowania wielonarodowymi i złożonymi z wielu rodzajów wojsk siłami, wydzielanymi i rozmieszczanymi w krótkim czasie, które będą zdolne do prowadzenia szerokiej gamy operacji wojskowych. Wielonarodowe Połączone Siły Specjalnego Przeznaczenia ułatwią także możliwy udział państw spoza NATO w operacjach oraz - poprzez umożliwienie prowadzenia operacji CJTF pod kierunkiem UZE – będą się przyczyniać do rozwoju ESDI w łonie Sojuszu.

18. Potwierdzamy, zgodnie z zapisami naszej Deklaracji Brukselskiej z 1994 r., nasze pełne poparcie dla rozwoju Europejskiej Tożsamości w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony poprzez udostępnienie zasobów i możliwości NATO dla operacji UZE. Mając to na względzie, Sojusz buduje ESDI, opartą na rzetelnych wojskowych zasadach, wspartą odpowiednim wojskowym planowaniem i pozwalającą na utworzenie jednolitych pod względem wojskowym i skutecznych sił zdolnych działać pod polityczną kontrolą i strategicznym kierownictwem UZE. Aprobujemy decyzje w tej sprawie podjęte podczas ubiegłorocznego spotkania ministerialnego w Berlinie, które służą interesom zarówno Sojuszu, jak i UZE.

Aprobujemy także znaczący postęp osiągnięty w realizacji tych decyzji i w rozwoju ESDI wewnątrz Sojuszu. W tym kontekście akceptujemy decyzje w sprawie europejskiego systemu dowodzenia w ramach NATO, dotyczące przygotowania, wsparcia, dowodzenia i prowadzenia operacji pod kierunkiem UZE z użyciem zasobów i możliwości NATO (w tym tymczasowe ramy działania zastępcy SACEUR-a, dotyczące jego obowiązków związanych z ESDI, zarówno stałych jak i na wypadek kryzysów i operacji), ustalenia dotyczące identyfikacji zasobów i możliwości NATO, które mogłyby wesprzeć operacje kierowane przez UZE oraz ustalenia w sprawie konsultacji między NATO i UZE w kontekście takich operacji. Z zadowoleniem przyjmujemy włączenie kwestii wsparcia dla prowadzenia operacji kierowanych przez UZE w ramy toczącego się wprowadzania w życie znowelizowanego procesu planowania obronnego dla wszystkich misji Sojuszu. Przyjmujemy także z zadowoleniem postęp dokonany w pracach nad planowaniem i przyszłym ćwiczeniem operacji pod kierunkiem UZE, w rozwoju niezbędnych praktycznych przygotowań do udostępnienia, kontroli wykorzystania oraz zwrotu zasobów NATO oraz do wymiany informacji między NATO i UZE w ramach Porozumienia o Bezpieczeństwie zawartego pomiędzy NATO i UZE.

Zauważamy z satysfakcją, że budowa ESDI wewnątrz Sojuszu znacznie skorzystała na niedawnym porozumieniu zawartym między członkami UZE, dotyczącym udziału europejskich Sojuszników, jeśli zdecydują się na taki

udział, w operacjach prowadzonych przez UZE z wykorzystaniem zasobów i możliwości NATO, a także w planowaniu i przygotowaniu takich operacji. Odnotowujemy także pragnienie Kanady, by uczestniczyć w takich operacjach, gdy będzie to podyktowane jej interesami i na zasadach, które będą opracowane w terminie późniejszym. Polecamy Stałej Radzie rychłe zakończenie prac nad rozwojem ESDI w łonie NATO, we współpracy z UZE.

19. Koncepcja Strategiczna Sojuszu, którą przyjęliśmy podczas naszego spotkania w Rzymie w 1991 r., określa zasadnicze cele Sojuszu. Uznając, że środowisko strategiczne zmieniło się od tego czasu, zdecydowaliśmy się przeanalizować Koncepcję Strategiczną tak, aby zapewnić, że odpowiada ona nowej sytuacji bezpieczeństwa i wyzwaniom dla bezpieczeństwa w Europie. Zgodnie z rekomendacjami naszych Ministrów Spraw Zagranicznych przyjętymi w Sintrze, zdecydowaliśmy polecić Stałej Radzie opracowanie ram tej analizy oraz niezbędnej aktualizacji i przedstawienie jej do akceptacji na jesiennych spotkaniach ministerialnych. Praca ta potwierdzi nasze przywiązanie do zbiorowej obrony jako głównej funkcji Sojuszu oraz do niezbędnej więzi transatlantyckiej.

20. Ponawiamy nasze zobowiązanie do pełnej przejrzystości między NATO i UZE w zakresie zażegnywania kryzysów, w tym, gdy to będzie niezbędne, poprzez wspólne konsultacje co do sposobów reagowania na różne sytuacje. W tym kontekście jesteśmy zdecydowani umocnić instytucjonalną współpracę między obu organizacjami. Z zadowoleniem przyjmujemy fakt, że UZE podjęła ostatnio wysiłki dla poprawy jej zdolności planowania i prowadzenia operacji antykryzysowych i pokojowych (misje petersberskie), w tym poprzez stworzenie podstaw dla możliwych operacji prowadzonych przez UZE z pomocą zasobów i możliwości NATO, oraz że zaakceptowała ona zaproszenie NATO do wniesienia wkładu do ministerialnych wytycznych dla planowania obronnego NATO. Będziemy zatem nadal prowadzili przygotowania i rozwijali procedury niezbędne dla planowania, przygotowania, prowadzenia i ćwiczenia operacji pod kierunkiem UZE, wykorzystując zasoby i możliwości NATO.

21. Potwierdzamy nasze przywiązanie do idei umocnienia OBWE jako regionalnej organizacji w rozumieniu Rozdziału VIII Karty Narodów Zjednoczonych i jako podstawowego instrumentu zapobiegania konfliktom, umacniania wspólnego bezpieczeństwa oraz promocji demokracji i praw człowieka. OBWE, jako najbardziej powszechna ogólnoeuropejska organizacja bezpieczeństwa, odgrywa istotną rolę w zapewnieniu pokoju, stabilności i bezpieczeństwa w Europie. Zasady i zobowiązania przyjęte przez OBWE stwarzają fundamenty dla rozwoju wszechstronnej i kooperatywnej architektury bezpieczeństwa europejskiego. Naszym celem jest stworzenie w Europie, poprzez najszerszą możliwą współpracę między państwami członkowskimi OBWE, wspólnej przestrzeni bezpieczeństwa i stabilności, bez linii podziału lub sfer wpływów ograniczających suwerenność poszczególnych państw.

Niezmiennie popieramy prace OBWE nad Wspólnym i Powszechnym Modelem Bezpieczeństwa dla Europy w XXI wieku, w zgodzie z decyzjami

„szczytu" lizbońskiego z 1936 r., w tym koncepcję opracowania Kanty Bezpieczeństwa Europejskiego.

22. Z zadowoleniem przyjmujemy pomyślne odbycie wyborów w Albanii, jako pierwszy istotny krok ku stworzeniu podstaw dla większej stabilności, demokratycznego rządu oraz prawa i porządku w owym kraju. W tym kontekście podkreślamy wagę zdecydowanego zobowiązania się wszystkich sił politycznych do kontynuacji procesu narodowego pojednania. Z satysfakcją przyjmujemy kluczową rolę kierowanych przez Włochy Wielonarodowych Sił Ochronnych (Multinational Protection Force), z udziałem szeregu Sojuszników i Partnerów, w tworzeniu bezpiecznych warunków dla przywrócenia pokoju i porządku. Cenimy wysiłki OBWE, która, z istotnym udziałem UE, UZE i Rady Europy, stworzyła ramy dla koordynacji międzynarodowej pomocy dla Albanii. Uważnie śledzimy wydarzenia w Albanii i rozważamy kroki, aby pomóc, z wykorzystaniem mechanizmu „Partnerstwa dla Pokoju" i gdy tylko sytuacja na to pozwoli, w rekonstrukcji sił zbrojnych Albanii, która będzie ważnym elementem procesu reform. Dalsze poparcie międzynarodowe będzie miało istotne znaczenie dla wysiłków wspomagających przywrócenie stabilności w Albanii.

23. Nadal przywiązujemy największą wagę do rozwoju środków służących nieproliferacji, kontroli zbrojeń i rozbrojeniu.

Z zadowoleniem przyjmujemy - będący integralną częścią wysiłków adaptacyjnych NATO - postęp, jakiego od czasu „szczytu" brukselskiego dokonano w zakresie intensyfikacji oraz rozszerzenia politycznych i obronnych wysiłków Sojuszu służących zapobieżeniu proliferacji oraz zapewnieniu strategicznej jedności i swobody działania NATO, pomimo zagrożeń powodowanych przez bronie atomowe, biologiczne i chemiczne (ABC) oraz środki ich przenoszenia. Przywiązujemy najwyższą wagę do tych wysiłków, z zadowoleniem przyjmujemy znaczące osiągnięcia Sojuszu i polecamy kontynuację prac w tym zakresie.

Wzywamy wszystkie kraje, które jeszcze tego nie uczyniły, do podpisania i ratyfikacji Konwencji o Broniach Chemicznych. Uznając, że umocnienie zaufania co do stosowania się przez państwa do postanowień Konwencji o Broniach Biologicznych i Toksycznych umocniłoby tę konwencję, potwierdzamy naszą wolę zakończenia w jak najszybszym czasie, na drodze negocjacji, prac nad prawnie wiążącym i skutecznym mechanizmem weryfikacji. Wzywamy Federację Rosyjską do bezzwłocznej ratyfikacji Traktatu START II, tak by mogły się rozpocząć negocjacje nad Traktatem START III.

Popieramy energiczne poszukiwania skutecznego, prawnie wiążącego międzynarodowego porozumienia o globalnym zakazie użycia, składowania, produkcji i transferu wszelkich min przeciwpiechotnych. Zauważamy pozytywny rozwój wydarzeń na forum Konferencji Rozbrojeniowej. Odnotowujemy także postęp w ramach negocjacji w Ottawie mających na celu uzgodnienia takiego zakazu do końca tego roku.

24. Niezmiennie przywiązujemy najwyższą wagę do Traktatu CFE i jego integralności. W tym kontekście z zadowoleniem przyjmujemy wejście w życie 15 maja 1997 r. Porozumienia Flankowego CFE i podkreślamy jego znaczenie dla regionalnej stabilności. Dzielimy ze wszystkimi trzydziestoma Państwami-Stronami zobowiązanie do kontynuacji procesu pełnego wprowadzania w życie Traktatu CFE, dokumentów z nim związanych i Porozumienia Flankowego. Potwierdzamy naszą gotowość współpracy z innymi Państwami-Stronami dla jak najszybszego uzgodnienia zaadaptowanego Traktatu CFE, który będzie uwzględniał zmienione warunki polityczne i wojskowe w Europie, będzie nadal służył jako filar stabilności i zapewniał nie zmniejszone bezpieczeństwo wszystkim państwom. NATO przygotowało wszechstronną propozycję adaptacji Traktatu CFE, opartą na zrewidowanej traktatowej strukturze pułapów narodowych i terytorialnych. Sojusznicy już ogłosili zamiar znaczącego zredukowania ich przyszłych łącznych pułapów na sprzęt i uzbrojenie ograniczone Traktatem. Jesteśmy gotowi współpracować z innymi Państwami-Stronami nad szybkim przygotowaniem Ramowego Porozumienia w sprawie adaptacji Traktatu CFE.

25. Potwierdzamy wagę istniejącego w Sojuszu systemu konsultacji na temat zagrożeń szerszej natury, w tym związanych z nielegalnym handlem bronią i z aktami terroryzmu, które wpływają na interesy bezpieczeństwa Sojuszu. Niezmiennie potępiamy wszystkie akty międzynarodowego terroryzmu. Stanowią one jaskrawe naruszenie ludzkiej godności i praw oraz stanowią zagrożenie dla rozwoju normalnych stosunków międzynarodowych. W zgodzie z naszymi narodowymi systemami prawnymi, podkreślamy potrzebę jak najskuteczniejszej współpracy dla zapobieżenia i eliminacji tej plagi.

26. Kroki, które uczyniliśmy dzisiaj i jutrzejsze spotkania z naszymi Partnerami pod egidą EAPC przybliżają nas do realizacji naszego celu budowy kooperatywnego bezpieczeństwa w Europie. Jesteśmy niezmiennie przywiązani do idei wolnej i nie podzielonej wspólnoty euroatlantyckiej, w której wszyscy mogą cieszyć się pokojem i pomyślnością. Odnowione pod względem struktury i koncepcji, umocnione w swych celach i determinacji oraz poszerzające grono swych członków, NATO będzie nadal odgrywać swą rolę w realizacji tego celu i w sprostaniu wyzwaniom dla bezpieczeństwa w nadchodzących czasach.

* * *

27. Wyrażamy naszą głęboką wdzięczność za łaskawą gościnność okazaną nam przez Rząd Hiszpanii. Oczekujemy ponownego spotkania z okazji 50. rocznicy Traktatu Północnoatlantyckiego w kwietniu 1999 r.

Źródło: Studia Europejskie, nr 1, 1998.

Komunikat końcowy ze spotkania ministerialnego Rady Północnoatlantyckiej w Kwaterze Głównej NATO

Bruksela, 16 grudnia 1997 roku

Komunikat końcowy ze spotkania ministerialnego Rady Północnoatlantyckiej w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli w dniu 16 grudnia 1997 r.

1. Nasi szefowie państw i rządów podczas szczytu w Madrycie w dniach 8 – 9 lipca podjęli historyczne decyzje o transformacji Sojuszu. Witamy dziś z zadowoleniem istotny postęp osiągnięty przez Sojusz we wprowadzaniu w życie tej dalekosiężnej wizji. W szczególności:

podpiszemy dzisiaj protokoły akcesji Czech, Węgier i Polski do Traktatu Północnoatlantyckiego;

wyraziliśmy poparcie dla polityczno-wojskowych wytycznych tworzenia opcji dla przyszłej obecności wojskowej w Bośni i Hercegowinie pod dowództwem NATO po wygaśnięciu mandatu SFOR;

osiągnięto istotny postęp w pracach nad *Długofalowym studium* oraz osiągnięto porozumienie w sprawie nowej struktury dowodzenia, a w szczególności w sprawie typu, liczby i lokalizacji kwater głównych.

Ponadto:

będziemy w nadchodzących miesiącach blisko współpracować z trzema zaproszonymi krajami, opierając się na tegorocznych udanych negocjacjach akcesyjnych oraz będziemy dążyć do tego, aby w porę nastąpiła ratyfikacja protokołów akcesji;

zakończyliśmy wstępne szacunki implikacji kosztowych przystąpienia trzech zaproszonych krajów i potwierdziliśmy, że koszty te pozostaną w zasięgu możliwości;

oczekujemy kontynuacji w styczniu 1998 roku intensywnego dialogu z tymi państwami, które aspirują do członkostwa w NATO lub w inny sposób pragną prowadzić dialog z NATO na temat kwestii członkostwa;

zamierzamy wykorzystać cały potencjał Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa (EAPC), która stworzyła nowe kanały konsultacji i współpracy z Partnerami oraz wzmocnionego Partnerstwa dla Pokoju poprzez rozszerzenie zakresu i zasięgu działań Partnerstwa;

będziemy w sposób energiczny prowadzić nasze konsultacje i współpracę z Rosją pod auspicjami Stałej Wspólnej Rady NATO–Rosja i oczekujemy realizacji programu pracy na rok 1998;

będziemy kontynuować nasz program konsultacji i współpracy z Ukrainą zgodnie z nową *Kartą* NATO–Ukraina oraz zatwierdzimy pod koniec dnia wraz z Ukrainą plan pracy na rok 1998;

przeprowadziliśmy poprzez naszą Grupę Współpracy Śródziemnomorskiej nową rundę indywidualnych dialogów z naszymi sześcioma partnerami dialogu śródziemnomorskiego i stworzyliśmy program działań w ramach tej współpracy;

witamy z zadowoleniem istotny postęp w naszej wewnętrznej adaptacji i wyrażamy aprobatę dla postępu, jaki nastąpił w aktualnie z powodzeniem realizowanej koncepcji Międzynarodowych Połączonych Sił do Zadań Specjalnych;

odnotowujemy z zadowoleniem, że został osiągnięty istotny postęp w tworzeniu Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) w ramach Sojuszu;

będziemy konstruktywnie działać na rzecz jak najszybszego zakończenia negocjacji na temat adaptacji Traktatu CFE, mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa i stabilności, i przedstawiliśmy propozycje temu służące.

2. Naszym celem jest wzmocnienie pokoju i stabilności w rejonie euroatlantyckim na podstawach sojuszniczej solidarności i spójności, co znajduje swe odzwierciedlenie w naszym wspólnym zaangażowaniu na rzecz kluczowej funkcji zbiorowej obrony, oraz w utrzymaniu mocnej więzi transatlantyckiej, nowego, opartego na współpracy partnerstwa z innymi państwami euroatlantyckimi, budowania ESDI w ramach NATO oraz skuteczności Sojuszu w realizowaniu pełnego zakresu jego misji.

3. Z uwagi na ten cel rozszerzenie NATO stanowi część kompleksowego procesu. Obejmuje nie tylko decyzję naszych szefów państw i rządów, by zaprosić Czechy, Węgry i Polskę do rozpoczęcia rozmów o przystąpieniu do NATO, lecz także ciągłą otwartość Sojuszu na nowych członków zgodnie z artykułem 10 Traktatu Waszyngtońskiego; szeroką współpracę z partnerami w EAPC i wzmocnionym PdP; mocne, stabilne i trwałe partnerstwo z Rosją; szczególne partnerstwo z Ukrainą i wzmocniony dialog śródziemnomorski.

4. Otrzymaliśmy raport sekretarza generalnego na temat udanego zakończenia rozmów akcesyjnych z Czechami, Węgrami i Polską. Podpiszemy dzisiaj protokoły do Traktatu Północnoatlantyckiego w sprawie ich akcesji i oczekujemy, że nasze kraje w porę przeprowadzą ratyfikację protokołów akcesji, aby umożliwić trzem zaproszonym krajom przystąpienie do Traktatu Północnoatlantyckiego w 50. rocznicę Sojuszu, w kwietniu 1999 roku. Jesteśmy przekonani, że przystąpienie zaproszonych krajów przyczyni się do bezpieczeństwa i skuteczności Sojuszu. Jesteśmy zadowoleni z gruntownych i dokładnych przygotowań podjętych przez trzy kraje w związku z rozmowami na temat akcesji. Witamy z zadowoleniem potwierdzenie przez zaproszone kraje ich chęci przyjęcia praw i obowiązków wynikających z członkostwa w NATO i wypełnienia związanych z tym zobowiązań politycznych. Potwier-

dziły one swą intencję pełnego uczestniczenia w strukturze wojskowej NATO i planowaniu zbiorowej obrony oraz zaangażowania większości swych sił zbrojnych w Sojusz, aby móc brać udział w pełnym zakresie jego misji. Wszystkie trzy (kraje - przyp. tłum.) w pełni popierają stałą otwartość Sojuszu na nowych członków zgodnie z artykułem 10 Traktatu Waszyngtońskiego, co zostało dokładniej wyjaśnione w punkcie 8 *Deklaracji* ze szczytu madryckiego.

Będziemy stopniowo angażować zaproszone kraje, w możliwie najszerszym zakresie i gdzie zajdzie taka potrzeba, w działania Sojuszu, by przygotować je na podjęcie obowiązków i zobowiązań wynikających z członkostwa. W tym zakresie witamy z zadowoleniem propozycję stworzenia kompleksowego programu współpracy z zaproszonymi krajami, przy wykorzystaniu narzędzi i mechanizmów Partnerstwa dla Pokoju, który będzie zapewniał przejrzystość wielostronnych i dwustronnych programów pomocy.

5. Jak to zostało ponownie potwierdzone przez naszych szefów państw i rządów podczas szczytu w Madrycie, przyjęcie nowych członków pociągnie za sobą implikacje kosztowe dla Sojuszu. Odnotowaliśmy raport na temat implikacji kosztowych przystąpienia trzech zaproszonych krajów, ze szczególnym uwzględnieniem wspólnie finansowanych budżetów. Zawiera on wstępną ocenę tych kosztów, które podlegałyby wspólnemu finansowaniu, stanowiącym równowartość około 1,5 miliarda dolarów USA przez okres 10 lat, z czego 1,3 miliarda dolarów USA byłoby przeznaczone na program inwestycji bezpieczeństwa NATO.

Ogólnie, przeprowadzona analiza implikacji kosztowych przystąpienia trzech nowych członków uzasadnia pewność naszych szefów państw i rządów, że w obecnej i dającej się przewidzieć sytuacji w dziedzinie bezpieczeństwa w Europie, koszty Sojuszu związane z przystąpieniem trzech zaproszonych krajów pozostaną w zasięgu możliwości oraz że zapewnione zostaną zasoby potrzebne na pokrycie tych kosztów. W analizie tej stwierdza się również, że aktualnie dostępne i planowane siły wojskowe oraz potencjał obecnych sojuszników i trzech zaproszonych krajów jest wystarczający, by w pełni zapewnić zbiorową obronę wszystkim członkom rozszerzonego Sojuszu w obecnej i dającej się przewidzieć sytuacji w dziedzinie bezpieczeństwa. Odnotowujemy z zadowoleniem, że Czechy, Węgry i Polska również wniosą cenny wkład w zdolność Sojuszu wypełniania jego misji w pełnym zakresie. Nowo przystępujące kraje przyjmą prawa i obowiązki członkostwa i są gotowe sprostać wynikającym z tego obciążeniom. Planują w sposób znaczący zwiększyć swe wydatki na obronę i wnieść odpowiedni wkład we wspólnie finansowane budżety Sojuszu.

6. Pozostajemy nadal zaangażowani na rzecz odbywającego się procesu rozszerzenia zgodnie z warunkami wyznaczonymi w pkt. 8 *Deklaracji* szczytu madryckiego, w których nasi szefowie państw i rządów w sposób wyraźny ponownie potwierdzili, że NATO jest otwarte na nowych członków na podstawie artykułu 10 Traktatu Północnoatlantyckiego, oraz witamy z zadowoleniem cenne wysiłki krajów, które aspirują do członkostwa. W tym celu utrzymujemy naszą aktywną współpracę z tymi państwami, które wyraziły swe zaintereso-

wanie członkostwem w NATO, jak również z tymi, które mogą dążyć do członkostwa w przyszłości. W dalszym ciągu będziemy je zachęcać do aktywnego uczestnictwa w Euroatlantyckiej Radzie Partnerstwa oraz Partnerstwie dla Pokoju. Będziemy również kontynuować nasze intensywne rozmowy z tymi państwami, które aspirują do członkostwa w NATO lub w inny sposób pragną prowadzić dialog w sprawie członkostwa. W tym kontekście przyjęliśmy ustalenia odnośnie do kontynuacji powyższych intensywnych rozmów. Rozmowy te, które już się rozpoczęły, będą obejmowały pełen zakres zagadnień politycznych, wojskowych, finansowych i związanych z bezpieczeństwem, odnoszących się do ewentualnego członkostwa w NATO i nie będą rzutowały na wszelkie końcowe decyzje. Będziemy dokonywać stałego przeglądu tego procesu, w oczekiwaniu na przegląd procesu rozszerzenia, który odbędzie się podczas spotkania naszych szefów państw i rządów w 1999 roku. Polecamy Stałej Sesji Rady przedstawienie nam raportu podczas sesji wiosennej na temat powyższych rozmów.

7. W wyniku decyzji podjętych podczas szczytu w Madrycie i spotkań ministerialnych w Sintra w bieżącym roku stworzyliśmy Euroatlantycką Radę Partnerstwa (EAPC) jako kompleksową strukturę rozszerzenia politycznego i związanego z bezpieczeństwem wymiaru naszego partnerstwa i praktycznej współpracy w ramach Partnerstwa dla Pokoju. Oczekujemy na jutrzejsze spotkanie z naszymi partnerami w EAPC. EAPC pogłębi i zogniskuje konsultacje i współpracę polityczną i związaną z bezpieczeństwem oraz zwiększy przejrzystość wśród jej 44 państw członkowskich. Z naszej strony, będziemy nadal rozwijać EAPC jako forum nastawione na działanie, mające w swym programie praktyczne, oparte na współpracy zadania. W tym celu oczekujemy na przyjęcie wraz z naszymi partnerami planu działania EAPC na lata 1998–2000.

8. Jesteśmy zadowoleni z postępów we wprowadzaniu w życie *Dokumentu podstawowego EAPC* od chwili jego przyjęcia w Sintra w maju bieżącego roku. Witamy z zadowoleniem pogłębiające się konsultacje na temat zagadnień politycznych i związanych z bezpieczeństwem, w tym konsultacje w węższym gronie pomiędzy Sojuszem a otwartymi grupami partnerów poświęcone zagadnieniom funkcjonalnym lub, na zasadzie *ad hoc*, odpowiednim kwestiom regionalnym. Również odnotowujemy z zadowoleniem rosnącą liczbę wspólnych działań pod auspicjami EAPC, które opierają się na zasadzie inkluzywności (tzn. włączania innych państw - przyp. tłum.) i samoróżnicowania (tzn. indywidualnego różnicowania tempa i zakresu działań zależnie od możliwości i chęci danego państwa - przyp. tłum.), w tym w dziedzinie zagadnień obronno-ekonomicznych, nauki, zagadnień ochrony środowiska związanych z obroną, wspólnych operacji pokojowych i gotowości cywilnej w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń. Witamy z zadowoleniem tworzenie przez coraz większą liczbę partnerów misji dyplomatycznych przy NATO na podstawie *Deklaracji brukselskiej*.

9. Partnerstwo dla Pokoju pozostaje nadal punktem ogniskowym naszych wysiłków, by budować wraz z Partnerami nowe wzorce praktycznej współpracy w szerokim zakresie zagadnień związanych z bezpieczeństwem. Jesteśmy

zadowoleni z postępu osiągniętego od czasu naszego spotkania w Sintra w maju bieżącego roku. Witamy z zadowoleniem decyzje, by ustanowić Sekcje Sztabowe PdP na szczeblach strategicznym i regionalnym wojskowej struktury dowodzenia NATO i odnotowujemy, że ministrowie obrony zlecili przygotowanie raportu do maja 1998 roku na temat możliwości ustanowienia ich również na szczeblu subregionalnym. Witamy również z zadowoleniem propozycje dalszego rozwoju Procesu Planowania i Oceny oraz utworzenia międzynarodowych stanowisk wojskowych dla partnerów w Komórce Koordynacyjnej Partnerstwa. Odnotowujemy z satysfakcją wybranie pierwszych projektów PdP, które będą wspierane w ramach Programu Inwestycji Bezpieczeństwa NATO oraz rozpoczęcie wraz z partnerami opracowywania polityczno-wojskowych ram operacji PdP dowodzonych przez NATO. Zapraszamy wszystkie kraje partnerskie, by w pełni skorzystały z nowych możliwości przybliżenia się do Sojuszu poprzez wzmocnione PdP.

Oczekujemy przyjęcia wraz z naszymi partnerami podczas jutrzejszego spotkania EAPC koncepcji utworzenia Euroatlantyckiego Centrum Koordynacji Reagowania na wypadek Klęsk i Katastrof oraz Euroatlantyckiej Jednostki Reagowania na wypadek Klęsk i Katastrof.

Polecamy Stałej Sesji Rady dalsze zwiększenie skuteczności Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa oraz wzmocnionego Partnerstwa dla Pokoju we współpracy z Partnerami i przedstawienie nam sprawozdania na naszym następnym spotkaniu.

10. Partnerstwo dla Pokoju pokazało swoją wartość, przyczyniając się do stabilności w Europie poprzez specjalną pomoc, jaką Sojusz nadal zapewnia Albanii, w kontekście PdP oraz korzystając z doświadczeń Wielonarodowych Sił Ochrony dowodzonych przez Włochów, w odbudowywaniu jej narodowych sił zbrojnych w następstwie kryzysu, jaki miał miejsce w tym kraju na początku 1997 roku. Przyjmujemy z zadowoleniem dobrowolny wkład państw w pomoc dla Albanii.

11. Podpisanie w Paryżu w maju bieżącego roku *Aktu podstawowego* NATO–Rosja zaznaczyło początek fundamentalnie nowych stosunków pomiędzy NATO a Rosją. Jesteśmy zadowoleni, że konsultacje w Stałej Wspólnej Radzie utworzonej na podstawie *Aktu podstawowego* rozwijają się w kierunku praktycznej współpracy, na podstawie programu pracy na rok 1997 przyjętego wraz z ministrem Primakowem podczas pierwszego ministerialnego spotkania Stałej Wspólnej Rady we wrześniu bieżącego roku. Od tego czasu, NATO i Rosja dokonały istotnego postępu w kierunku ustanowienia głębszych związków przewidzianych w *Akcie podstawowym*. NATO i Rosja konsultowały się ze sobą w wielu sprawach o centralnym znaczeniu dla bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego, w tym w sprawie sytuacji w Bośni i Hercegowinie oraz trwającej realizacji porozumienia z Dayton, rozprzestrzeniania broni masowego rażenia i prowadzenia operacji pokojowych. Uważamy za zachęcający postęp dokonany w grupach roboczych ds. planowania obrony cywilnej w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń, operacji pokojowych oraz konwersji przemysłu obronnego. Witamy z zadowoleniem zaangażowanie okazane przez Rosję na

rzecz szerokiego zakresu działań opartych na współpracy, w tym opracowanie aktywnego Indywidualnego Programu Partnerstwa w kontekście PdP i mianowanie rosyjskiego przedstawiciela wojskowego przy Kwaterze Głównej NATO. To otworzy nowy rozdział współpracy NATO–Rosja w sferze obronnej i wojskowej.

Dlatego też oczekujemy naszego jutrzejszego drugiego już spotkania z ministrem spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej w ramach Stałej Wspólnej Rady. Na spotkaniu tym zamierzamy przyjąć merytoryczny program pracy na rok 1998, który dalej pogłębi naszą współpracę i wzmocni wzajemne zaufanie. Oczekujemy w szczególności na wzmocnienie wysiłków informacyjnych NATO w Rosji i zamierzamy otworzyć Ośrodek Dokumentacyjny NATO w Moskwie, przewidziany w *Akcie podstawowym*, do 31 stycznia 1998 roku. Rychłe utworzenie wojskowych misji łącznikowych na różnych szczeblach, przewidzianych w *Akcie podstawowym*, będzie stanowić pożyteczne wsparcie jego celów. Zachęcamy Rosję do odegrania aktywnej roli w EAPC oraz we wzmocnionym PdP.

Działania Stałej Wspólnej Rady będą opierać się na zasadach wzajemności i przejrzystości. Otwierając nową erę w europejskich stosunkach bezpieczeństwa, jesteśmy w pełni zaangażowani na rzecz współdziałania z Rosją w celu realizacji postanowień i wykorzystania potencjału *Aktu podstawowego*.

12. *Karta o szczególnym partnerstwie między NATO i Ukrainą*, podpisana podczas szczytu w Madrycie przez szefów państw i rządów Sojuszu oraz prezydenta Kuczmę podkreśla stanowisko Sojuszu, że Ukraina ma do odegrania kluczową rolę w bezpieczeństwie europejskim. Potwierdzamy nasze mocne przekonanie, że suwerenność, niepodległość, terytorialna integralność, demokratyczny rozwój, ekonomiczna pomyślność Ukrainy oraz jej status jako państwa nienuklearnego to kluczowe czynniki bezpieczeństwa i stabilności w Europie Środkowej i Wschodniej oraz na całym kontynencie.

Jesteśmy zaangażowani na rzecz uruchomienia bogatego i zróżnicowanego programu konsultacji i praktycznej współpracy z Ukrainą. Witamy istotny postęp już dokonany w tym względzie od czasu podpisania *Karty* NATO–Ukraina, na podstawie wstępnych elementów uzgodnionych przez Komisję NATO–Ukraina w dniu 10 października 1997 roku. Oczekujemy wprowadzenia w życie planu pracy NATO–Ukraina na rok 1998, który dzisiaj wraz z ministrem spraw zagranicznych Udowenką przyjmiemy podczas pierwszego spotkania Komisji NATO–Ukraina na szczeblu ministerialnym. Oczekujemy również przy tej okazji podpisania przez NATO i Ukrainę memorandum w sprawie planowania obrony cywilnej w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń oraz gotowości na wypadek klęsk i katastrof. Będziemy nadal popierać aktywne wysiłki informacyjne podejmowane na Ukrainie za pośrednictwem Ośrodka Informacji i Dokumentacji NATO w Kijowie.

Witamy również z zadowoleniem zamiar Ukrainy, by odegrać aktywną rolę w Euroatlantyckiej Radzie Partnerstwa oraz wzmocnionym PdP. Pracujemy z Ukrainą nad bardziej zogniskowanym Indywidualnym Programem Partner-

stwa. Jesteśmy zadowoleni ze wstępnych kroków, jakie podjęliśmy wraz z Ukrainą, by uruchomić to nowe partnerstwo. Oczekujemy dalszego postępu w roku 1998 i latach następnych.

13. W dalszym ciągu poświęcamy wielką uwagę regionowi śródziemnomorskiemu, ponieważ bezpieczeństwo w całej Europie jest blisko związane z bezpieczeństwem i stabilnością w regionie śródziemnomorskim. Dialog śródziemnomorski NATO nadal się rozwija, i w ten sposób przyczynia się do zwiększenia bezpieczeństwa i stabilności w regionie śródziemnomorskim. Dialog śródziemnomorski jest ważnym komponentem polityki Sojuszu dotyczącej działań zewnętrznych i współpracy. Witamy z zadowoleniem postęp dokonany przez Śródziemnomorską Grupę Współpracy utworzoną podczas szczytu w Madrycie, która jest ogólnie odpowiedzialna za dialog śródziemnomorski, podlegając bezpośrednio Radzie Północnoatlantyckiej, oraz rozszerzenie dialogów z naszymi śródziemnomorskimi partnerami, w tym dialogów w formule 16+1. Witamy również z zadowoleniem stworzenie odpowiednio finansowanego programu pracy dla działań kooperacyjnych, który pomoże w budowaniu zaufania w wyniku współpracy w kwestiach związanych z bezpieczeństwem, oraz nakazujemy Stałej Sesji Rady przedstawienie w przyszłym roku raportu z postępów w jego realizacji.

14. Przywiązujemy wielkie znaczenie do szybkiego i udanego zakończenia procesu wewnętrznej adaptacji Sojuszu, na podstawie decyzji podjętych w Berlinie i Brukseli w 1996 roku oraz dalszych. Fundamentalnymi zadaniami tej adaptacji jest utrzymanie skuteczności wojskowej Sojuszu w pełnym zakresie jego misji, w tym zbiorowej obrony, oraz jego zdolności reagowania na sytuacje kryzysowe w szerokim zakresie, utrzymania więzi transatlantyckiej oraz budowania Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach Sojuszu.

Otrzymaliśmy kompleksowy raport opisujący postęp dokonany od czasu szczytu w Madrycie w trzech głównych obszarach: opracowaniu przyszłej struktury dowodzenia Sojuszu; implementacji koncepcji Międzynarodowych Połączonych Sił do Zadań Specjalnych; oraz budowania Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony.

Osiągnięto istotny postęp w pracach nad *Długofalowym studium* oraz osiągnięto porozumienie ogólne w sprawie nowej struktury dowodzenia, a w szczególności w sprawie typu, liczby i lokalizacji kwater głównych. Struktura obejmie dwa Dowództwa Strategiczne (SC), jedno na Atlantyku i jedno w Europie. Dowództwo Strategiczne na Atlantyku będzie składać się trzech Dowództw Regionalnych (RC): RC Zachód (Norfolk), RC Wschód (Northwood) i RC Południowy Wschód (Lizbona), jak również STRIKFLTLANT i SUBACLANT, obu z siedzibą w Norfolk. W Dowództwie Strategicznym w Europie przewidziane są dwa Dowództwa Regionalne - RC Północ (Brunssum) oraz RC Południe (Neapol). Dwa Dowództwa Rodzajów Sił Zbrojnych (CC): CC Sił Powietrznych (CC Air) (Ramstein) i CC Sił Morskich (CC Nav) (Northwood) będą podlegały RC Północ wraz z trzema Połączonymi Dowództwami Subregionalnymi (JSRC): JSRC Centrum (Heidelberg), JSRC Północny Wschód (Karup) i JSRC Północ (Stavanger). RC

Wschód (Karup) i JSRC Północ (Stavanger). RC Południe będzie dowodzić dwoma CC - CC Sił Powietrznych i CC Sił Morskich (oba w Neapolu) - oraz czterema JSRC - JSRC Południowy Wschód (Izmir), JSRC Południowe Centrum (Larisa), JSRC Południe (Werona) oraz JSRC Południowy Zachód (Madryt). Łącznie, będzie to oznaczać redukcję z poziomu obecnych 65 kwater do 20 w proponowanej nowej strukturze dowodzenia. Władze wojskowe NATO zostały poproszone o opracowanie szczegółowego planu, zgodnie z propozycją Komitetu Wojskowego, przejścia na nową strukturę dowodzenia, który ma być rozpatrzony i przyjęty przez ministrów w przyszłym roku.

Sojusznicy witają z zadowoleniem ogłoszenie przez Hiszpanię jej zamiaru przystąpienia do nowej struktury wojskowej Sojuszu i w ten sposób uczestniczenia w nowej strukturze dowodzenia, odnośnie do której osiągnięto porozumienie zgodnie z warunkami określonymi powyżej. Pełne uczestnictwo Hiszpanii zwiększy jej ogólny wkład w bezpieczeństwo Sojuszu, pomoże zbudować Europejską Tożsamość w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony w ramach NATO oraz wzmocni więź transatlantycką.

Wprowadzenie w życie koncepcji CJTF wzmocni zdolność Sojuszu szybkiego i skutecznego planowania i prowadzenia operacji wojskowych w szerokim zakresie z udziałem wielonarodowych i wielozadaniowych sił, które będzie można utworzyć i rozmieścić w krótkim czasie. Jesteśmy zadowoleni z postępu dokonanego w realizacji koncepcji CJTF, odnotowując przy tym, że wstępna próba została już z powodzeniem przeprowadzona.

Odnotowujemy z satysfakcją, że prace nad budowaniem ESDI w ramach Sojuszu postępują w bliskiej kooperacji z UZE. Przeprowadzono ważne prace dotyczące rozwiązań w zakresie dowodzenia w Europie; konsultacji i dzielenia się informacją; opracowania mechanizmów rozpoznawania, uwalniania, monitorowania i zwracania lub odwoływania zasobów i potencjału NATO udostępnionych w związku z operacjami kierowanymi przez UZE; planowania i prowadzenia operacji kierowanych przez UZE z wykorzystaniem takich zasobów i potencjału; sposobu realizacji zaangażowania UZE w planowanie obrony NATO oraz planowania wojskowego i ćwiczeń na potrzeby przykładowych misji UZE.

Witamy z zadowoleniem stałe umacnianie się stosunków współpracy pomiędzy NATO a UZE, oraz udane, odbywające się już konsultacje pomiędzy naszymi dwiema organizacjami pod egidą Wspólnej Rady NATO–UZE. Będziemy nadal opracowywać rozwiązania i procedury potrzebne przy planowaniu, przygotowywaniu, prowadzeniu operacji kierowanych przez UZE przy wykorzystaniu zasobów i potencjału NATO. W tym kontekście witamy z zadowoleniem gotowość UZE konsultowania się i koordynowania wszystkich prac związanych z ESDI na jak najwcześniejszym etapie, w tym poprzez większe wykorzystanie wspólnych grup roboczych i możliwość tworzenia ekspercckich grup roboczych *ad hoc* zajmujących się konkretnymi tematami. Ponadto witamy z zadowoleniem decyzje Rady Ministrów UZE podjęte w Erfurcie, by poprawić potencjał operacyjny UZE w zakresie operacji antykryzysowych i pokojowych (zadania z Petersbergu). Również witamy z zadowoleniem rezul-

taty posiedzenia Rady Ministrów UZE w Erfurcie, które dotyczą wzmocnionych form współpracy pomiędzy UZE a NATO, wspierając proces przekładania dyrektyw politycznych formułowanych przez kolejne rady ministrów na praktyczne więzy łączące obie organizacje i prowadzące w szczególności do ustaleń dotyczących operacji kierowanych przez UZE z wykorzystaniem zasobów i potencjału Sojuszu.

Polecamy Stałej Sesji Rady, aby stosownie do potrzeb kontynuowała prace nad adaptacją wewnętrzną i przedstawiła nam sprawozdanie z tych prac podczas naszego następnego spotkania.

15. Koncepcja Strategiczna Sojuszu, przyjęta przez szefów państw i rządów w Rzymie 1991 roku, wyznacza główne cele i zadania Sojuszu. Jako ministrowie spraw zagranicznych przywiązujemy szczególne znaczenie do pozytywnych wydarzeń politycznych o dalekosiężnych konsekwencjach, jakie zaszły od 1991 roku w krajobrazie bezpieczeństwa europejskiego oraz do nowych struktur współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa budowanych obecnie w całym regionie euroatlantyckim. Dlatego też popieramy kwestie uzgodnione przez Stałą Sesję Rady, odnośnie do których należy zbadać i w razie potrzeby aktualizować Koncepcję Strategiczną Sojuszu, zgodnie z poleceniem szefów państw i rządów w Madrycie. Związane z tym prace potwierdzą nasze zaangażowanie na rzecz kluczowej funkcji zbiorowej obrony Sojuszu oraz niezbędnej więzi transatlantyckiej. Oczekujemy podczas naszego następnego spotkania raportu na temat postępów w pracach merytorycznych, które rozpoczną się na początku 1998 roku i których rezultaty zostaną przedstawione szefom państw i rządów podczas ich następnego spotkania na szczycie w kwietniu 1999 roku.

16. Ponownie potwierdzamy nasze zaangażowanie na rzecz dalszego wzmacniania OBWE jako podstawowego instrumentu wczesnego ostrzegania, zapobiegania konfliktom, opanowywania kryzysów i rehabilitacji pokryzysowej, jak również zwiększania bezpieczeństwa opartego na współpracy oraz szerzenia demokracji i praw człowieka. Przykładami ważnej roli, jaką OBWE odgrywa jako organizacja regionalna zgodnie z rozdziałem VIII *Karty Narodów Zjednoczonych* są jej zadania jako elastycznej struktury koordynującej międzynarodową pomoc w Albanii, misję w Bośni i Hercegowinie, wysiłki Grupy Mińskiej oraz misję w Chorwacji, która nabierze szczególnego znaczenia w 1998 roku po wygaśnięciu mandatu UNTAES. Jesteśmy zaangażowani na rzecz wspierania kompleksowego podejścia OBWE do zagadnień bezpieczeństwa oraz jej prac nad modelem powszechnego i kompleksowego bezpieczeństwa dla Europy XXI wieku, zgodnie z decyzjami szczytu lizbońskiego w 1996 roku, łącznie z rozważanym opracowaniem *Karty bezpieczeństwa europejskiego*. Witamy z zadowoleniem inicjatywę urzędującego przewodniczącego, by wzmocnić niehierarchiczną współpracę pomiędzy instytucjami bezpieczeństwa, które przyjmują i stosują się do zasad i zobowiązań ujętych w odnośnych dokumentach OBWE. W tym zakresie przywołujemy zasady zawarte w *Dokumencie lizbońskim*, mówiące o tym, że organizacje bezpieczeństwa są przejrzyste i przewidywalne w swych działaniach, ich członkowie indywidualnie i zbiorowo stosują się do zasad i zobowiązań OBWE, a członkostwo w nich

opiera się na zasadach otwartości i dobrowolności. Oczekujemy owocnego i udanego spotkania ministerialnego OBWE w Kopenhadze pod koniec bieżącego tygodnia.

17. NATO pozostaje zaangażowane na rzecz pełnego i bezwarunkowego wprowadzenia w życie porozumienia pokojowego w Bośni i Hercegowinie i ustanowienia tego kraju jako jednego, demokratycznego i wieloetnicznego państwa. Witamy z zadowoleniem postęp, jakiego dokonano w wielu dziedzinach, w tym przeprowadzenie wyborów, redukcję zbrojeń oraz reformę i restrukturyzację policji. Ponadto nastąpił powrót wielu uchodźców. Jednak znacznie więcej można by było osiągnąć, gdyby władze w Bośni i Hercegowinie wniosły swój pełen wkład. Pokój oraz instytucje cywilne służące jego utrzymaniu pozostają nadal kruche.

Odpowiednio do tego mocno popieramy wnioski z zeszłotygodniowej Konferencji nt. Wprowadzania Pokoju (PIC) w Bonn, które mają służyć osiągnięciu dalszego postępu w umacnianiu pokoju. Popieramy zamiar Wysokiego Przedstawiciela, by ułatwić wprowadzanie w życie porozumienia pokojowego poprzez wykorzystanie w pełni jego uprawnień, by dążyć do rozwiązywania trudności za pomocą wiążących decyzji, jakie uzna za potrzebne, w kwestiach określonych przez Radę ds. Wprowadzania Pokoju. W tym kontekście uważamy również za ważne osiągnięcie szybkiego postępu w tak podstawowych kwestiach, jak budowanie wspólnych instytucji, tworzenie wspólnej waluty i wspólnych symboli oraz ustanowienie jednolitego systemu rejestracji pojazdów. Potwierdzamy, że nasze kraje będą nadal popierać tych, którzy opowiadają się za wprowadzaniem w życie porozumienia pokojowego i przeciwstawiać się tym, którzy dążą do zakłócania procesu pokojowego.

NATO przyczynia się do umacniania pokoju, organizując i prowadząc Siły Stabilizujące Pokój (SFOR), w których uczestniczy wszystkich 16 sojuszników oraz 20 krajów nie-NATO-wskich, w tym Rosja i 14 innych partnerów. Na naszym dzisiejszym spotkaniu dokonaliśmy przeglądu okresu 12 miesięcy funkcjonowania SFOR z jego przewidzianej na 18 miesięcy misji. W następstwie konsultacji, jakie odbyły się w zeszłym tygodniu z krajami nie-NATO-wskimi, potwierdziliśmy, że siły SFOR zostaną utrzymane na obecnym poziomie, który może podlegać rozważnej regulacji, dopóki nie będzie odmiennych ustaleń. To umożliwi siłom SFOR w dalszym ciągu zdecydowane i jednakowe dla wszystkich podejście do wykonywania ich mandatu oraz wspierania implementacji instytucji życia cywilnego. Wyrażamy nasze głębokie uznanie dla mężczyzn i kobiet służących w siłach SFOR za ich istotny wkład. Wyrażamy głębokie wyrazy współczucia dla rodzin tych osób, które utraciły życie, i tych, które zostały ranne służąc sprawie pokoju.

Porozumienie pokojowe, aby odniosło skutek, musi nadal być wprowadzane w życie w warunkach ogólnego bezpieczeństwa. Konferencja nt. Wprowadzania Pokoju (PIC) uznała i poparła kształtującą się obecnie zgodną opinię na temat potrzeby dalszej obecności wojskowej po lipcu 1998 roku. Właśnie zgodnie z oceną PIC siły takie powinny udzielać odpowiedniego wsparcia przywracaniu instytucji życia cywilnego, przy czym winny być łatwo dostępne

i wystarczająco skuteczne, by mogły szybko reagować na wydarzenia ogólnie zachodzące w całej Bośni i Hercegowinie. Mając to na uwadze, poparliśmy polityczno-wojskowe wytyczne dla władz wojskowych NATO na temat opracowania opcji dla obecności wojskowej w Bośni i Hercegowinie pod dowództwem NATO po wygaśnięciu mandatu sił SFOR. Władze wojskowe NATO przedstawią te opcje Stałej Sesji Rady nie później niż do połowy stycznia 1998 roku, by umożliwić szybki wybór jednej opcji w następstwie konsultacji z krajami nie-NATO-wskimi oraz ostrożnej oceny prawdopodobnej sytuacji w zakresie bezpieczeństwa w Bośni i Hercegowinie po wygaśnięciu mandatu sił SFOR w czerwcu 1998 roku.

Witamy z zadowoleniem stały rozwój środków budowy zaufania i bezpieczeństwa w rozumieniu artykułu II aneksu IB porozumienia pokojowego oraz udane zakończenie deklarowanych redukcji w rozumieniu artykułu IV aneksu IB. Gratulujemy stronom w związku z redukcją prawie 6600 sztuk uzbrojenia. Podkreślamy znaczenie niezwłocznego rozpoczęcia stosowania artykułu V, by budować na tym, co osiągnięto na podstawie artykułu II i IV. Kroki w tym zakresie winny być podejmowane bez szkody dla integralności istniejącej kontroli zbrojeń oraz umów CSBM. Szeroki dialog na temat bezpieczeństwa stanowiłby istotny element w tworzeniu stabilności regionalnej.

Zapewnienie długotrwałego pokoju będzie również wymagało dalszych kroków, by upowszechniać zaufanie i współpracę pomiędzy siłami zbrojnymi Bośni i Hercegowiny i zachęcić do rozwijania praktyk demokratycznych i centralnych mechanizmów obrony, takich jak Stały Komitet do Spraw Wojskowych (SCMM). NATO organizuje kursy dla wojskowych i cywilnych przedstawicieli obrony z Bośni i Hercegowiny w Szkole NATO, by szerzyć pojednanie pomiędzy uprzednio zwalczającymi się frakcjami. Postanowiliśmy uruchomić wstępny pakiet działań współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa z Bośnią i Hercegowiną, obejmujący obie republiki etniczne i wszystkie trzy grupy etniczne. Działania te, koordynowane poprzez SCMM, obejmą dodatkowe kursy, seminaria oraz ocenę, w jaki sposób NATO może pomóc SCMM w staniu się w pełni skutecznym ciałem.

Choć NATO odegra swą rolę związaną z umocnieniem pokoju, w ostatecznym rozrachunku obowiązek ten należy do demokratycznie wybranych przedstawicieli Bośni i Hercegowiny, jak też do innych stron porozumienia pokojowego. Będziemy w dalszym ciągu nalegać na to, by strony porozumienia pokojowego w pełni wypełniały swe zobowiązania, w tym przekazywanie skazanych zbrodniarzy wojennych Trybunałowi w Hadze. Wyniki zeszłomiesięcznych wyborów w Republice Serbskiej stanowią zachęcającą oznakę rodzącej się prawdziwej polityki wielopartyjnej, co ma podstawowe znaczenie dla silnej demokracji. Oczekujemy szybkiego uformowania się nowego rządu zaangażowanego na rzecz realizacji porozumienia pokojowego i w ten sposób umożliwienia ludziom w tej części Bośni i Hercegowiny pełniejszego korzystania z pokoju.

Potwierdzamy, że zainteresowanie NATO stabilnością sięga poza Bośnię i Hercegowinę, obejmując otaczający ją region. Podzielamy obawy wyrażone

przez PIC i odnoszące się do rozszerzającego się napięcia etnicznego w Kosowie i innych rejonach. Wzywamy zainteresowane strony, by powstrzymały się od działań, które mogłyby zaostrzyć istniejące trudności oraz by dążyły do wzajemnie możliwych do przyjęcia rozwiązań za pomocą odpowiedzialnego dialogu.

18. Podzielamy zaangażowanie wszystkich 30 państw–stron na rzecz dalszej, pełnej realizacji Traktatu CFE i dokumentów powiązanych, w tym porozumienia flankowego. Jesteśmy pewni, że adaptacja CFE wzmocni stałą kluczową rolę Traktatu w architekturze bezpieczeństwa europejskiego oraz jako kamienia węgielnego europejskiej stabilności i bezpieczeństwa.

Porozumienie osiągnięte w czerwcu 1997 roku na temat podstawowych elementów adaptacji Traktatu CFE było ważnym krokiem w procesie adaptacji. Odnotowujemy z uznaniem istotny postęp osiągnięty przez Grupę Zadaniową Wysokiego Szczebla Sojuszu w dziedzinie opracowania stanowiska Sojuszu w sprawie funkcjonowania przyszłego systemu ograniczeń Sojuszu, dopuszczalnej elastyczności oraz mechanizmów konsultacyjnych w celu zwiększenia bezpieczeństwa i stabilności w Europie. Wprowadzenie przykładowych pułapów terytorialnych dla sojuszników, wraz z ich uzasadnieniem, podczas negocjacji wiedeńskich jest dalszą oznaką wagi, jaką przywiązujemy do postępu w sprawie adaptacji Traktatu CFE oraz naszego zdecydowania, by pracować wspólnie z innymi partnerami Traktatu. Będziemy pracować możliwie szybko na rzecz zakończenia negocjacji na temat adaptacji zgodnie z harmonogramem przyjętym w Lizbonie 1 grudnia 1996 roku. Wzywamy inne państwa–strony CFE do aktywnego zaangażowania się w negocjacje, w tym poprzez przedłożenie proponowanych pułapów sprzętowych na podstawie zaadaptowanego Traktatu, rozważając redukcje w pułapach, do których są upoważnieni, tak jak to już zrobili sojusznicy NATO. Mamy nadzieję, że te wspólne wysiłki przyczynią się do zwiększenia klimatu współpracy i zaufania.

19. Rozprzestrzenianie broni nuklearnej, biologicznej i chemicznej (NBC) oraz środków jej przenoszenia stwarza ryzyko dla Sojuszu. Głównym zadaniem Sojuszu i jego członków w dziedzinie nierozprzestrzeniania jest zapobiec wystąpieniu zjawiska proliferacji lub, jeśli ono wystąpi, odwrócić bieg wydarzeń środkami dyplomatycznymi. Odnotowujemy raport Połączonego Komitetu do spraw Proliferacji dotyczący działalności Polityczno-wojskowej Grupy Wysokiego Szczebla do spraw Proliferacji i Grupy Obronnej Wysokiego Szczebla do spraw Proliferacji.

Sojuszu oraz jego partnerów dotyczy wiele zagrożeń wynikających z proliferacji broni NBC. Dlatego też Sojusz będzie prowadzić dialog w tej sprawie w ramach EAPC oraz z Rosją i Ukrainą celem zwiększenia naszej współpracy i przeciwstawienia się tym zagrożeniom.

20. Odnotowujemy z zadowoleniem, że realizacja *Konwencji o zakazie broni chemicznej* (CWC) przebiega dobrze oraz że liczba krajów ratyfikujących to ważne porozumienie nadal wzrasta. W szczególności witamy z zadowoleniem ratyfikację *Konwencji o zakazie broni chemicznej* przez Fede-

rację Rosyjską na początku listopada br. Wzywamy stanowczo wszystkie państwa, które jeszcze nie podpisały i nie ratyfikowały *Konwencji*, aby to uczyniły, oraz wzywamy te, które ją ratyfikowały, do realizowania w pełni swych zobowiązań w ramach *Konwencji*.

W dalszym ciągu popieramy wysiłki, by negocjować skuteczny reżim weryfikacyjny w celu wzmocnienia wprowadzenia w życie *Konwencji o broni biologicznej i toksycznej*.

Popieramy szybkie wejście w życie Układu CTBT oraz szybkie rozpoczęcie negocjacji w sprawie *Układu o zakazie produkcji materiałów rozszczepialnych*.

W dalszym ciągu wzywamy stanowczo Federację Rosyjską do możliwie najszybszego ratyfikowania Układu START II, tak aby można było rozpocząć negocjacje na temat Układu START III. W tym kontekście witamy z zadowoleniem porozumienia podpisane przez sekretarza stanu panią Albright i ministra spraw zagranicznych Primakowa w dniu 26 września 1997 roku w celu zwiększenia perspektyw ratyfikowania przez Rosję Układu START II. Wzywamy stanowczo Rosję do honorowania swych zobowiązań zgłoszonych przez prezydenta Jelcyna w 1992 roku, iż w sposób istotny zredukuje swój arsenał taktycznej broni jądrowej.

Przywiązujemy wielkie znaczenie do *Traktatu o otwartych przestworzach* oraz wzywamy stanowczo Federację Rosyjską, Białoruś oraz Ukrainę do podjęcia potrzebnych kroków, by umożliwić jego wejście w życie.

Witamy z zadowoleniem podpisanie w Ottawie w dniu 3 i 4 grudnia 1997 roku *Konwencji o zakazie używania, produkcji, magazynowania i transferu min przeciwpiechotnych oraz o ich zniszczeniu*. Wpływ tego porozumienia na NATO zostanie w pełni oceniony w nadchodzących miesiącach. Podejmiemy potrzebne działania, aby zapewnić zgodność zobowiązań narodowych w ramach *Konwencji* z naszymi zobowiązaniami wynikającymi z Traktatu Północnoatlantyckiego. Witamy z zadowoleniem wysiłki podejmowane przez Konferencję Rozbrojeniową i inne fora w sprawie min przeciwpiechotnych i wzywamy stanowczo Konferencję do zintensyfikowania swych wysiłków, by osiągnąć w tej sprawie postęp.

21. Uznajemy osiągnięcia Programu Naukowego NATO w dziedzinie umacniania wymiany transatlantyckiej i spójności wewnątrz Sojuszu. Witamy z zadowoleniem trwające wysiłki, by dostosować Program do nowych struktur i zadań NATO.

22. Mocno potępiamy wszystkie akty terroryzmu. Będziemy nadal wspierać wszystkie wysiłki służące zwalczaniu terroryzmu, w tym stosowanie istniejących w ramach Sojuszu mechanizmów konsultacji w sprawie zagrożeń szerszej natury, które mają wpływ na interesy bezpieczeństwa Sojuszu. Zgodnie z naszą legislacją podkreślamy potrzebę możliwie jak najskuteczniejszej współpracy w celu zapobiegania i stłumienia tej plagi.

23. Przyjęliśmy z zadowoleniem zaproszenie od Stanów Zjednoczonych, by odbyć spotkanie szefów państw i rządów w Waszyngtonie wiosną 1999 roku z okazji 50. rocznicy Traktatu Północnoatlantyckiego.

24. Wiosenne spotkanie Rady Północnoatlantyckiej na sesji ministerialnej odbędzie się 28 maja 1998 roku.

Źródło: www.sejm.gov.pl

Oświadczenie Prezydenta RP dotyczące decyzji Senatu USA o rozszerzeniu NATO

1 maja 1998 roku

1 maja 1998 roku nadeszła do Polski z Waszyngtonu oczekiwana dobra wiadomość. Senat Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej zdecydowaną większością głosów podjął decyzję o poszerzeniu Paktu Północnoatlantyckiego. To wielki krok na historycznej drodze ostatecznego pokonania tragicznej przeszłości naszego kontynentu, pozostałości drugiej wojny światowej, ducha i skutków Jałty i Poczdamu; na drodze budowania wspólnej, pokojowej, demokratycznej, niepodzielnej, cieszącej się bezpieczeństwem Europy.

Polska, a także kraje, które wraz z nami przystępują do NATO - Czechy i Węgry - została surowo potraktowana przez historię. Naszym wspólnym doświadczeniem było cierpienie, ale także umiłowanie wolności i uparte dążenie do demokracji. Dzisiaj wchodzimy do euroatlantyckiej wspólnoty polityczno - obronnej jako kraje stabilnej demokracji, szanujące swobody i prawa obywatelskie, jako kraje rozwijające gospodarkę rynkową.

Polska z satysfakcją wita decyzję Senatu USA. Dziękujemy Prezydentowi Stanów Zjednoczonych Billowi Clintonowi za jego wizję, pracę i skuteczność. Dziękujemy wszystkim Amerykanom, którzy wyrażali poparcie dla członkostwa Polski w NATO.

Szczególne słowa wdzięczności należą się amerykańskiej Polonii, która - dumna ze swej starej Ojczyzny - pozostawała niezastąpionym rzecznikiem polskich interesów podczas debat nad rozszerzeniem Paktu.

Z ufnością oczekujemy na decyzje kolejnych parlamentów. Wierzymy, iż rok 1999 przyniesie nam pełne członkostwo w NATO.

Zapewniam, że Polska nie zawiedzie okazanego zaufania. Powtarzam to, co mówiłem podczas pamiętnego spotkania na Placu Zamkowym w lipcu ubiegłego roku: Polska umie współdziałać. Polska dotrzymuje zobowiązań. Polska jest gotowa.

Źródło: www.prezydent.pl

Komunikat końcowy ze spotkania Rady Północnoatlantyckiej na sesji ministrów obrony

Bruksela, 17 grudnia 1998 roku

1. Dnia 17 grudnia 1998 roku Rada Północnoatlantycka spotkała się w Brukseli na sesji ministrów obrony.

2. Oczekujemy spotkania na szczycie Rady Północnoatlantyckiej, mającego się odbyć w Waszyngtonie w dniach 24 i 25 kwietnia 1 999 roku. Na tym historycznym spotkaniu Sojusz będzie obchodził 50. rocznicę *Traktatu Waszyngtońskiego*, który dał początek wyjątkowemu i trwałemu partnerstwu sojuszników europejskich i północnoamerykańskich. W Waszyngtonie szefowie naszych państw i rządów przedstawią wizję odnowionego Sojuszu, który będzie mógł z większą skutecznością przeciwstawić się wyzwaniom XXI wieku.

3. Jesteśmy zdecydowani wywiązać się w pełni ze swej roli w urzeczywistnieniu tej wizji i w umożliwieniu Sojuszowi wypełniania wszelkich jego misji. W dniu dzisiejszym oceniliśmy postępy we wprowadzaniu w życie decyzji szczytu madryckiego dotyczących obronności, przedyskutowaliśmy nasze możliwości obronne i daliśmy wytyczne w sprawie dalszych przygotowań do szczytu w Waszyngtonie. Ponadto przeanalizowaliśmy wydarzenia w Bośni i Hercegowinie, a także w Kosowie.

4. Przedyskutowaliśmy przyszłość Sił Stabilizujących Pokój (SFOR) z perspektywy decyzji Rady Zaprowadzania Pokoju (PIC), podjętych na spotkaniu w Madrycie w dniach 15 i 16 grudnia 1998 roku. Mimo że w ostatnich miesiącach osiągnięto postęp we wprowadzaniu w życie cywilnych aspektów porozumienia pokojowego z Dayton, troską napawa nas fakt, że jeszcze wiele pozostaje do zrobienia. W szczególności popieramy apel w sprawie przyspieszonego powrotu uciekinierów i uchodźców, zwłaszcza do regionów zamieszkiwanych przez mniejszości. Jako ministrowie obrony podtrzymujemy swoje zaangażowanie na rzecz osiągnięcia trwałego pokoju w Bośni i Hercegowinie i apelujemy do władz krajowych o pełne zaangażowanie na rzecz osiągnięcia tego celu. Obecność SFOR nie czyni ich mniej odpowiedzialnymi za zapewnienie stabilności w ich własnym kraju. Stanowczo nie wolno dopuścić do utrwalenia poczucia zależności. Jak to już zostało jasno powiedziane przez Radę Zaprowadzania Pokoju, władze Bośni i Hercegowiny muszą stopniowo przejmować coraz większą odpowiedzialność za zadania podejmowane i koordynowane obecnie przez społeczność międzynarodową.

5. Nie zamierzamy utrzymywać liczebności SFOR na obecnym poziomie w nieskończoność. Na naszym ostatnim spotkaniu, w czerwcu 1998 roku w Brukseli, upoważniliśmy Stałą Sesję Rady Północnoatlantyckiej do przeprowadzania - co najmniej co sześć miesięcy i w porozumieniu z innymi krajami, które przysłały swoje oddziały - szerokiego przeglądu sił SFOR z punktu wi-

dzenia ich przyszłości. W ubiegłym tygodniu ministrowie spraw zagranicznych Sojuszu omówili rezultaty pierwszego takiego przeglądu, a dzisiaj my zaaprobowaliśmy jego wyniki. Zastanawiając się w szczególności nad wielkością i kształtem SFOR, uznaliśmy, że obecnie przeprowadzenie większych zmian nie jest możliwe, nie jest również wskazane, aby zmieniać misję SFOR. Zgodziliśmy się jednak podjąć kroki zmierzające do usprawnienia SFOR. Poleciliśmy też naszym władzom wojskowym, aby zastanowiły się nad ewentualną możliwością dłuższego stacjonowania i poważniejszych zmian w przyszłej liczebności i strukturze SFOR. Decyzje w sprawie przyszłych redukcji zostaną podjęte zależnie od postępów we wprowadzaniu w życie porozumienia pokojowego z Dayton.

6. Oceniliśmy postępy w realizacji programu współpracy pomiędzy NATO a Bośnią i Hercegowiną w zakresie bezpieczeństwa, którego celem jest zwiększenie stabilności w regionie i popieranie pojednania w obrębie bośniackiej społeczności wojskowej, również poprzez rozwój centralnych mechanizmów obronnych, takich jak Stały Komitet Bośni i Hercegowiny do spraw Wojskowych.

7. Siły SFOR w dalszym ciągu odgrywają kluczową rolę w utrzymywaniu pokoju i stabilności oraz w zapewnianiu bezpieczeństwa w Bośni i Hercegowinie - w ten sposób znacznie się przyczyniając do postępu w odbudowie Bośni i Hercegowiny jako jednego, demokratycznego i wieloetnicznego państwa. Odnotowaliśmy trwałe i skuteczne poparcie dla realizacji cywilnych aspektów porozumienia pokojowego z Dayton, włączając w to pomoc udzieloną Wysokiemu Przedstawicielowi i innym organom międzynarodowym, takim jak Wysoki Komisarz ONZ do spraw Uchodźców, Misja ONZ w Bośni i Hercegowinie, Międzynarodowe Oddziały Specjalne Policji ONZ, Międzynarodowy Trybunał do spraw Zbrodni w byłej Jugosławii (ICTY), a także Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). SFOR wspomagają również lokalne siły wojskowe w rozminowywaniu terenu, co stanowi ich główny wkład w odbudowę infrastruktury cywilnej kraju. Wielonarodowa Jednostka Specjalistyczna przyczyniła się do większej elastyczności i skuteczności SFOR. Wyrażamy nasze najgorętsze podziękowania dla mężczyzn i kobiet ze SFOR, którzy nie szczędzili wysiłku w wykonywaniu zadań mających służyć pokojowi i pojednaniu.

8. Jeśli chodzi o konflikt w Kosowie, z zadowoleniem witamy porozumienie zawarte pomiędzy Federalną Republiką Jugosławii a NATO, w wyniku którego ustanowiono powietrzną misję weryfikacyjną, mającą uzupełnić misję lądową OBWE, których celem jest kontrola przestrzegania rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1199 i 1203. Stały nacisk społeczności międzynarodowej, jak również groźba ataku NATO z powietrza, walnie przyczyniły się do zawarcia tego porozumienia, jak również do zapobieżenia katastrofie humanitarnej. Zamierzamy nadal wywierać tego rodzaju nacisk. Operacja pod kryptonimem *Eagle Eye*, polegająca na lotach zwiadowczych nad Kosowem, pozwoli NATO i partnerom na dalszą kontrolę przestrzegania rezolucji. Z radością witamy wstępne rozmieszczenie misji weryfikacyjnej OBWE i z satysfakcją odnotowu-

jemy ścisłą współpracę i koordynację działań z OBWE w takich dziedzinach, jak np. wymiana informacji, co pozwoli Stałej Radzie OBWE i Radzie Północnoatlantyckiej na otrzymywanie aktualnych i dokładnych raportów o sytuacji w Kosowie. NATO będzie regularnie przekazywać swoje opinie o przestrzeganiu rezolucji sekretarzowi generalnemu ONZ.

9. Przypominamy władzom Federalnej Republiki Jugosławii o ich odpowiedzialności, między innymi za bezpieczeństwo inspektorów w Kosowie. Nie tylko po to, żeby w razie niebezpieczeństwa móc ich wycofać, NATO rozmieszcza w Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii siły ewakuacyjne także do ewentualnego przeprowadzenia operacji pod kryptonimem *Joint Guarantor*. W pełni doceniamy współpracę i wsparcie rządu macedońskiego, umożliwiające NATO przeprowadzenie takiej operacji.

10. Szczególnie w świetle ostatnich wydarzeń martwią nas nieustające akty przemocy popełniane w Kosowie. Apelujemy do wszystkich stron konfliktu o zaniechanie wszelkich form gwałtu i prowokacyjnego zachowania, o ścisłe przestrzeganie odpowiednich rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz o rozwiązanie kryzysu w Kosowie drogą swobodnych i otwartych negocjacji, prowadzonych przy udziale społeczności międzynarodowej, w duchu kompromisu i pojednania. Przyłączamy się do ministrów spraw zagranicznych Sojuszu wyrażając poparcie dla takiego rozwiązania, które umacnia status Kosowa, daje mu większą autonomię i samorząd, a jednocześnie zapewnia niepodzielność terytorialną Federalnej Republiki Jugosławii oraz broni praw ludzkich i obywatelskich wszystkich mieszkańców Kosowa, niezależnie od ich pochodzenia etnicznego. Wierzymy, że stabilność w Kosowie zależna jest od demokratyzacji Federalnej Republiki Jugosławii, i popieramy tych, którzy autentycznie angażują się w ten proces.

11. Witamy z zadowoleniem ratyfikację przez parlamenty krajów sojuszniczych protokołów akcesyjnych Czech, Węgier i Polski, i spodziewamy się ich przystąpienia do NATO jeszcze przed szczytem w Waszyngtonie. Od czasu naszych ostatnich posiedzeń, podjęte zostały dalsze kroki, aby włączyć - tak dalece jak to jest możliwe - Czechy, Węgry i Polskę w działania Sojuszu. Trzy zaproszone kraje w dalszym ciągu przygotowują się do przyjęcia na siebie odpowiedzialności i zobowiązań wojskowych, jakie wynikają z członkostwa w NATO. Czynią postępy w osiąganiu założonych celów sił zbrojnych, sformułowanych specjalnie dla nich. W szczególności w procesie osiągania tych zaplanowanych celów, które wiążą się z najważniejszymi wymogami militarnymi NATO, te trzy kraje współpracują z władzami wojskowymi Sojuszu w należytym przygotowaniu swych sił i struktur wojskowych do sprostania wymaganiom NATO.

12. My, jako ministrowie obrony, ponownie potwierdzamy, że drzwi do członkostwa w NATO pozostają otwarte, zgodnie z artykułem 10 *Traktatu Północnoatlantyckiego* i paragrafem 8 *Deklaracji* szczytu w Madrycie. Przeanalizowaliśmy raport dotyczący intensywnego dialogu na temat członkostwa. Na szczyt waszyngtoński Stała Sesja Rady przygotuje obszerny zestaw środków, które przyczynią się do procesu rozszerzenia NATO, nadadzą konkretny

wymiar naszemu zaangażowaniu w politykę otwartych drzwi i podkreślą naszą gotowość udzielenia pomocy krajom aspirującym do członkostwa w osiągnięciu standardów NATO.

13. Podpisujemy się pod obszernym raportem o poczynionych w ostatnich miesiącach postępach dotyczących wewnętrznego przekształcania Sojuszu. Skoncentrowano się w nim na następujących, powiązanych ze sobą dziedzinach: nowa struktura dowodzenia NATO; koncepcja Międzynarodowych Połączonych Sił do Zadań Specjalnych (CJTF) oraz Europejska Tożsamość w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI). Podstawowe cele tych przekształceń to podniesienie skuteczności wszelkiego rodzaju misji wojskowych NATO, zachowanie więzi transatlantyckiej i rozwinięcie ESDI w ramach Sojuszu. NATO ma pozostać głównym forum konsultacyjnym dla swych członków, miejscem spotkań, gdzie będą mogli uzgadniać politykę związaną ze zobowiązaniami sojuszników w sferze bezpieczeństwa i obrony, wynikającymi z *Traktatu Waszyngtońskiego*.

14. Zaaprobowaliśmy przedstawiony nam przez władze wojskowe Sojuszu szczegółowy plan wprowadzania nowej struktury dowodzenia wojskowego NATO[2]. Plan ten stanowi prawdziwy kamień milowy na drodze ku nowej strukturze dowodzenia, zaakceptowanej w roku ubiegłym. Naszym celem jest zakończenie niezbędnych przygotowań do podjęcia jednej i nieodwołalnej decyzji Rady o jednoczesnym udzieleniu zgody na uruchomienie wszystkich dwudziestu kwater głównych nowej struktury dowodzenia jako całości jeszcze przed marcem 1999 roku. Nakazaliśmy władzom wojskowym NATO pracę na tyle intensywną, żeby umożliwić Radzie podjęcie takiej decyzji w przewidzianym terminie. Nowa struktura dowodzenia będzie w pełni funkcjonalna, skuteczna z wojskowego punktu widzenia i oszczędna. Pozwoli ona także stworzyć taki europejski system dowodzenia, który następnie sam będzie zdolny do przygotowywania, wspierania, prowadzenia operacji UZE oraz dowodzenia nimi.

15. Międzynarodowe Połączone Siły do Zadań Specjalnych stanowią istotny element adaptacji wewnętrznej Sojuszu. Zapewnią one elastyczność wojskową, potrzebną do przeprowadzenia całego szeregu nieprzewidzianych operacji. Ułatwią też angażowanie się w akcje NATO krajów pozostających poza Sojuszem. Więcej, zgoda sztabu CJTF na wykorzystanie potencjału NATO w operacjach prowadzonych przez UZE stanowi cenne narzędzie, wspomagające rozwój ESDI w obrębie Sojuszu. Jesteśmy obecnie na drugim etapie wprowadzania w życie koncepcji CJTF, uwzględniającym doświadczenia z pierwszych dwóch prób stworzenia Międzynarodowych Połączonych Sił do Zadań Specjalnych. Etap ten zakończy się szczegółową oceną możliwości Sojuszu zorganizowania małych i dużych, lądowych i morskich kwater głównych CJTF, jak również potrzeby wyznaczenia kwater macierzystych dla zaczątków kwater CJTF. Wyniki tej pracy, spodziewane w marcu 1999 roku, staną się podstawą trzeciego i ostatniego etapu wprowadzania w życie koncepcji CJTF Sojuszu.

16. Osiągnięto już wiele w zakresie budowania ESDI w obrębie NATO, jak to zalecono na spotkaniach ministerialnych w Berlinie i Brukseli w czerwcu 1996 roku. Przygotowania do operacji UZE, prowadzonych z wykorzystaniem potencjału Sojuszu, są już dość zaawansowane. W tym ważnym dziele NATO i UZE konsultują się i ściśle ze sobą współpracują. Trzymając się zasady, że możliwości militarne są rozdzielne, ale nie oddzielne, nasze prace skoncentrowaliśmy ostatnio na:

poczynieniu jasnych i całkowicie spójnych przygotowań do konsultacji pomiędzy NATO i UZE w przypadku kryzysu, który mógłby doprowadzić do operacji UZE z wykorzystaniem potencjału Sojuszu;

dalszej pracy nad przygotowaniami do użyczenia, monitorowania i zwrotu lub wycofania potencjału NATO z operacji UZE;

zaangażowaniu się UZE w proces planowania obronnego Sojuszu. W ramach tego procesu UZE wniosła między innymi swój wkład do *Wytycznych ministerialnych* NATO z 1998 roku;

włączeniu wymogów związanych z operacjami UZE w planowanie wojskowe i ćwiczenia NATO;

szkoleniu i ćwiczeniach mających sprawdzić i ulepszyć stan przygotowań do udzielenia przez NATO wsparcia operacjom prowadzonym przez UZE. Wspólne wrześniowe warsztaty NATO i UZE, dotyczące opanowywania sytuacji kryzysowych, pomogły uwiarygodnić wyniki konsultacji pomiędzy NATO i UZE o ewentualnym wykorzystaniu operacyjnym przez UZE potencjału NATO, a wspólne seminarium na ten sam temat, planowane na luty 1999 roku, mające na celu sprawdzenie w praktyce przydatności tych przygotowań, utoruje drogę wspólnym ćwiczeniom w zakresie opanowywania kryzysów, jakie NATO i UZE zamierzają przeprowadzić w roku 2000.

17. W miarę krystalizowania się Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony, współpraca pomiędzy NATO i UZE, mająca zapewnić szczegółową koordynację ich działań, stale się zacieśnia, między innymi poprzez konsultacje w obrębie Wspólnej Rady NATO-UZE. Doceniamy ważny wkład rzymskiego spotkania Rady Ministrów UZE, które odbyło się w dniach 16 i 17 listopada 1998 roku, w rozwój Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony.

18. Poleciliśmy Stałej Sesji Rady wzmożenie wysiłków w pracy nad nie załatwionymi jeszcze sprawami, związanymi z wewnętrznym przekształceniem Sojuszu, w celu zapewnienia, że wszystkie podstawowe elementy ESDI będą gotowe jeszcze przed szczytem w Waszyngtonie - tak jak to zostało powiedziane w raporcie, który otrzymaliśmy. Oczekujemy także, że Rada przygotuje zalecenia dotyczące najlepszych sposobów wzmocnienia skuteczności ESDI w Sojuszu po szczycie waszyngtońskim z uwzględnieniem wkładu wszystkich sojuszników europejskich.

19. Odnotowaliśmy postęp w analizowaniu i - w miarę potrzeb - aktualizowaniu *Koncepcji strategicznej Sojuszu*, zgodnie z życzeniem szefów państw

i rządów, wyrażonym na szczycie w Madrycie w lipcu 1997 roku. Wysiłek ten musi zmierzać do pełnego dopasowania *Koncepcji strategicznej* do nowego środowiska bezpieczeństwa Sojuszu. Powinna też ona potwierdzić nasze zaangażowanie w zbiorową obronę i więź transatlantycką oraz zapewnić, że Sojusz jest gotów, a także dysponuje odpowiednim potencjałem do poprawienia bezpieczeństwa i stabilności narodów euroatlantyckich w XXI wieku, między innymi poprzez dialog, współpracę i partnerstwo, a kiedy trzeba - poprzez operacje inne niż wymienione w artykule 5 *Traktatu Północnoatlantyckiego*, takie jak w Bośni i Hercegowinie, przeprowadzane z ewentualnym udziałem partnerów. Stała Sesja Rady ma nad tym intensywnie pracować, a wyniki jej pracy zostaną przedstawione szefom naszych państw i rządów na spotkaniu na szczycie w Waszyngtonie w kwietniu przyszłego roku. Jako ministrowie obrony, przywiązujemy szczególną wagę do tego, by uaktualniona *Koncepcja strategiczna* dostarczyła wytycznych dla rozwoju potencjału wojskowego, odpowiadającego wymogom wszystkich rodzajów misji NATO.

20. Aby zwiększyć zdolność Sojuszu do podejmowania wszelkiego rodzaju misji, wszczęto pracę nad przygotowaniem propozycji dotyczącej potencjału obronnego, która mogłaby być przyjęta na szczycie w Waszyngtonie. Bazując na postępach poczynionych do tej pory i na wytycznych, jakich dostarczy uaktualniona *Koncepcja strategiczna*, inicjatywa taka mogłaby zmierzać do przeprowadzenia wspólnej analizy wymogów dla wszelkiego rodzaju operacji wojskowych, ze szczególnym uwzględnieniem technologii i interoperacyjności, zwłaszcza w takich dziedzinach jak logistyka i dowodzenie, kontrola i łączność. Mogłaby też zająć się zdolnościami niezbędnymi do skutecznego przeprowadzenia wspólnych operacji wojskowych, takimi jak gotowość, możliwości dyslokacyjne, manewrowość, wytrzymałość, możliwości przetrwania i zdolność do walki.

21. Otrzymaliśmy obszerny i szczegółowy raport, dotyczący dalszych postępów we wprowadzaniu w życie *Dokumentu podstawowego* Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa (EAPC) i w urzeczywistnianiu wzmocnionego Partnerstwa dla Pokoju. Proces zapoczątkowany w Sintrze w maju 1997 roku stwarza w rezultacie poszerzone forum konsultacyjne i skuteczniejsze Partnerstwo, przyczyniając się w ten sposób do zwiększenia możliwości udziału sojuszników i partnerów w zapewnianiu bezpieczeństwa euroatlantyckiego i równowagi poprzez konsultacje polityczne i praktyczną współpracę.

22. Potwierdziła się też wartość EAPC jako forum konsultacji politycznych, dotyczących sytuacji w dawnej Jugosławii, włączając w to Bośnię i Hercegowinę, a także Kosowo. Euroatlantycki Ośrodek Koordynacyjny Reagowania na wypadek Klęsk Żywiołowych i Katastrof (EADRCC), utworzony ostatniej wiosny po to, by usprawnić praktyczną współpracę przy ratowaniu ofiar klęsk żywiołowych, już uczestniczył w koordynacji pomocy w Albanii i na Ukrainie. Popieramy uaktualniony *Plan działania EAPC na lata 1998-2000*, zaaprobowany przez ministrów spraw zagranicznych i partnerów. Plan ten bazuje na współpracy, jak również rozwija te jej formy, które zostały już z powodzeniem wprowadzone w ramach EAPC.

23. Partnerstwo dla Pokoju (PdP) pozostaje główną płaszczyzną, na której razem z naszymi partnerami staramy się wypracować nowe modele praktycznej współpracy w dziedzinie wojskowości i obronności, obejmującej szeroki wachlarz zagadnień. Nasi partnerzy odgrywają coraz większą rolę w planowaniu i przeprowadzaniu działań i ćwiczeń PdP, a także mają swój udział w postępach procesu planowania i oceny (PARP). Wprowadzenie wytycznych ministerialnych dla PARP oraz początkowe cele partnerstwa będą bardzo ważne dla dalszego rozwoju bardziej funkcjonalnego PdP. Świeżo utworzone sekcje sztabowe krajów partnerskich (PSE) pozwalają na dalszą współpracę wojskową z partnerami. Pogłębiona współpraca regionalna rozwija się w szybkim tempie, a my w pełni popieramy pracę podjętą przez Sojusz wspólnie z partnerami nad stworzeniem ram polityczno-militarnych dla działań PdP pod przywództwem NATO, co ma nastąpić jednocześnie z opracowaniem *Koncepcji strategicznej*, tak by zdążyć na szczyt w Waszyngtonie. Bazując na doświadczeniu IFOR/SFOR, potencjał formacji wielonarodowych oraz zasada wielonarodowości formacji wojskowych wśród partnerów, jak też wśród partnerów i sojuszników, zostaną zbadane pod kątem wzmocnienia zdolności operacyjnych PdP.

24. Odnotowaliśmy, że zgłaszanych jest coraz więcej inicjatyw poszerzenia szkolenia i ćwiczeń prowadzonych w ramach PdP. Mają one na celu podwyższenie poziomu współpracy i zapewnienie partnerom większego udziału w wypracowywaniu modelu współpracy. Koncepcja ośrodków szkoleniowych PdP da szansę sojusznikom i partnerom objęcia w większym stopniu wszystkich partnerów szkoleniami i ćwiczeniami przewidzianymi dla PdP, a także ułatwi propagowanie interoperacyjności. Koncepcja ta prezentuje racjonalne podejście, które zachęca do podejmowania wspólnych inicjatyw i jednocześnie zapobiega dublowaniu wysiłków. Inne pozytywne wydarzenia, jakie odnotowaliśmy, to zainicjowanie działalności Konsorcjum Akademii Obrony PdP i sieci symulacyjnej PdP. Zadaniem Stałej Sesji Rady jest - wspólnie z partnerami - zebranie powyższych inicjatyw, jak również innych obecnie wykonywanych prac, i stworzenie spójnego zestawu propozycji zmierzających do zwiększenia zdolności operacyjnych PdP, który zostałby przedstawiony na szczycie w Waszyngtonie.

25. Programy pomocy NATO i PdP w bardzo szybkim tempie stają się ważnymi środkami, jakie sojusznicy i partnerzy stosują w swoich planach wprowadzenia stabilności w takich newralgicznych miejscach jak Bałkany, służą też zacieśnieniu więzi pomiędzy krajami PdP. Jako ministrowie obrony zdecydowanie popieramy decyzję Sojuszu opracowania na rok 1999 programu znacznej pomocy dla Albanii. NATO wspomaga już Byłą Jugosłowiańską Republikę Macedonii w rozbudowie jej własnych sił wojskowych. Programy te podkreślają zdecydowaną wolę NATO popierania stabilności w krajach sąsiadujących z Kosowem; stanowią one zarazem przykład wkładu, jaki PdP może wnieść do bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego.

26. Oceniliśmy wprowadzanie w życie *Aktu podstawowego*, podpisanego przez NATO i Rosję. Na jutrzejszym spotkaniu Stałej Wspólnej Rady (PJC)

NATO i Rosji na szczeblu ministrów obrony potwierdzimy nasze poparcie dla ważnej pracy Rady, prowadzonej na zasadach wspólnego interesu, wzajemności i przejrzystości. Rada stała się też użytecznym forum konsultacyjnym na temat kryzysu kosowskiego i obecnej misji SFOR, w której NATO i Rosja z powodzeniem ze sobą współpracują. Strony poczyniły już szerokie plany współpracy pod auspicjami PJC, w ramach uzgodnionego programu pracy PJC na rok 1999. Oczekujemy otwarcia Wojskowej Misji Łącznikowej NATO w Moskwie. Jako ministrowie obrony nadal jesteśmy zainteresowani wzmocnieniem praktycznej współpracy wojskowej z Rosją. Gdzie tylko to możliwe, będziemy wykorzystywać mechanizmy współpracy PdP, które są nadal kluczowe dla zacieśnienia praktycznej współpracy w takich dziedzinach, jak opanowywanie kryzysów i operacje pokojowe, szkolenia, seminaria i wizyty, intensyfikacja dialogu wojskowego i działania związane ze współpracą w kwestii zbrojeń.

27. Drugie spotkanie Komisji NATO-Ukraina na szczeblu ministrów obrony zostanie poświęcone konkretnym ukraińskim propozycjom dalszego wprowadzania w życie *Karty o szczególnym partnerstwie pomiędzy NATO a Ukrainą*. Potwierdzamy nasze zaangażowanie na rzecz zacieśniania, poprzez PdP, współpracy wojskowej z Ukrainą, na podstawie politycznych i militarnych postanowień *Karty*, uzgodnionego planu pracy na rok 1999 i udziału Ukrainy w SFOR. Prace Wspólnej Grupy Roboczej do spraw Reformy w dziedzinie Obrony postępują szybko na różnych poziomach. Podpisanie porozumienia pomiędzy Ukrainą a NATO o wysłaniu do Kijowa dwóch oficerów łącznikowych Sojuszu wesprze w sposób praktyczny nasze specjalne partnerstwo z Ukrainą w takich ważnych dziedzinach, jak stosunki cywilno-wojskowe, planowanie i zarządzanie zasobami obronnymi oraz doskonalenie zawodowe oficerów i podoficerów.

28. Przykładamy wielką wagę do stabilności w regionie Morza Śródziemnego, wychodzimy bowiem z założenia, że bezpieczeństwo europejskie jest w wielkiej mierze uzależnione od bezpieczeństwa i stabilności tego właśnie regionu. W ramach całościowego, opartego na współpracy, podejścia Sojuszu do bezpieczeństwa, nie możemy nie docenić użyteczności wzmożonego Dialogu Śródziemnomorskiego. Po wprowadzeniu w życie pierwszego programu pracy w roku 1998 cieszymy się, że program pracy na rok 1999 ponownie przewiduje znaczną ilość działań wojskowych i że wyznaczono już ambasady pełniące funkcje punktów kontaktowych. Jako ministrowie obrony jesteśmy zainteresowani dalszym rozwojem politycznych i militarnych aspektów Dialogu. Przyczyni się to do budowy zaufania i wzajemnego zrozumienia pomiędzy NATO a krajami Dialogu Śródziemnomorskiego. Podobnie jak ministrowie spraw zagranicznych, my też jesteśmy gotowi rozważyć możliwości ściślejszej współpracy z krajami uczestniczącymi w dialogu przygotowującym szczyt waszyngtoński.

29. Ustanowienie misji weryfikacyjnej NATO w Kosowie rozpoczęło nowy etap we współpracy pomiędzy NATO i OBWE oraz pokazało, że potrafimy pracować ze sobą w sytuacjach kryzysowych. To zacieśnianie stosunków po-

między wzajemnie wspierającymi się instytucjami jest istotne dla określenia roli organizacji bezpieczeństwa w przyszłej architekturze bezpieczeństwa europejskiego. W związku z tym nadal popieramy wysiłki OBWE na rzecz *Karty bezpieczeństwa europejskiego*, zgodnie z decyzją Rady Ministerialnej OBWE z dnia 2 i 3 grudnia 1998 roku.

30. Rozprzestrzenianie broni jądrowej, biologicznej i chemicznej (NBC), a także środków jej przenoszenia, nie przestaje być powodem poważnej troski Sojuszu. Z tego punktu widzenia głównym celem Sojuszu i jego członków jest zapobieganie rozprzestrzenianiu tych rodzajów broni i środków ich przenoszenia, a jeśli już do tego dojdzie - doprowadzenie do odwrócenia tego procesu metodami dyplomatycznymi. W dalszym ciągu przykładamy ogromną wagę do bezwzględnego prowadzenia i rygorystycznej weryfikacji międzynarodowych standardów w zakresie rozbrojenia i nierozprzestrzeniania broni, które pozostają naszym podstawowym narzędziem na tym polu. Jednak zdajemy sobie sprawę z tego, że rozprzestrzenianie tych rodzajów broni może postępować, mimo naszych wysiłków na rzecz zapobiegania temu, i że może ono stanowić bezpośrednie zagrożenie dla narodów, terytoriów i sił sojuszniczych. W tej sytuacji jednakowo jest ważne, abyśmy stale zwiększali moce obronne Sojuszu przed bronią NBC zarówno poprzez zapewnienie naszym własnym siłom niezbędnych możliwości, jak i poprzez takie przystosowanie naszej doktryny, planów szkolenia i ćwiczeń, aby pełniej odzwierciedlały ryzyko, jakie te rodzaje broni stanowią. Jesteśmy zdecydowani na takie przygotowanie naszych sił, aby odnosiły one sukcesy we wszystkich rodzajach misji, jakie będą musiały przeprowadzić, mimo groźby lub rzeczywistego użycia broni biologicznej lub chemicznej. Z tego powodu badamy również możliwości wymiany informacji i praktycznej współpracy pomiędzy sojuszniczymi władzami cywilnymi i wojskowymi. Obserwując udaną pracę grup NATO, zajmujących się zagadnieniami proliferencji, gotowi jesteśmy wznowić wysiłki NATO na rzecz rozwiązania kwestii narastającego zagrożenia rozprzestrzeniania broni jądrowej, biologicznej i chemicznej. Przyłączamy się do ministrów spraw zagranicznych NATO w sprawie nałożenia na Stałą Sesję Rady zadania przedłożenia szczytowi waszyngtońskiemu propozycji inicjatywy, która zapewniłaby NATO odpowiednie możliwości polityczne i militarne, pozwalające w porę zareagować na rozprzestrzenianie broni NBC i środków jej przenoszenia.

31. Przypominamy wagę, jaką nasze rządy przykładają do przygotowań do wewnątrzsojuszniczych konsultacji dotyczących, różnego rodzaju zagrożeń, włącznie z tymi, które są związane z nielegalnym handlem bronią i aktami terroryzmu, mającymi wpływ na interesy Sojuszu w sferze bezpieczeństwa. Terroryzm stanowi poważne zagrożenie dla pokoju, bezpieczeństwa i stabilności, co z kolei może zagrażać integralności terytorialnej państw. Ponawiamy przeto nasze potępienie dla terroryzmu. Potwierdzamy też zdecydowanie naszych rządów w zwalczaniu wszystkich jego przejawów, zgodnie z naszymi zobowiązaniami międzynarodowymi i ustawodawstwem wewnętrznym. Podstawowym środkiem zapobiegania tej pladze i jej zwalczania jest ścisła współpraca międzynarodowa.

32. W dalszym ciągu uważamy *Traktat o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie* (*Traktat CFE*) za kamień węgielny bezpieczeństwa europejskiego zarówno obecnie, jak i w przyszłości. Naszym ogólnym celem jest zwiększone bezpieczeństwo, stabilność i przewidywalność, nie tylko w odniesieniu do sygnatariuszy tego *Traktatu*, ale i w odniesieniu do całej Europy. Zaangażowaliśmy się w udaną adaptację *Traktatu* i uczynimy wszystko, co w naszej mocy, aby osiągnąć to jeszcze przed szczytem OBWE w Istambule. Dlatego poprzemy wysiłki zmierzające do rozwiązania najważniejszych spraw jeszcze nie załatwionych i do rozpoczęcia prac redakcyjnych w pierwszych miesiącach przyszłego roku. Podtrzymujemy w tej kwestii propozycje Sojuszu złożone w Wiedniu, jak również podpisujemy się pod oświadczeniem dotyczącym ograniczeń i elastyczności *Traktatu CFE*, złożonym przez naszych ministrów oraz czeskiego, węgierskiego i polskiego ministra spraw zagranicznych w dniu 8 grudnia. Dopóki zmodyfikowany *Traktat* nie wejdzie w życie, uznajemy za konieczne ścisłe przestrzeganie postanowień obecnego *Traktatu CFE* i związanych z nim dokumentów.

33. Stale doceniamy potrzebę efektywnej współpracy w dziedzinie uzbrojenia NATO. W tym kontekście odnotowaliśmy, że nasi krajowi dyrektorzy do spraw uzbrojenia analizują obecnie, z różnych punktów widzenia, przyszłą rolę NATO w kwestii uzbrojenia. Czekamy na ich raport dotyczący sposobów usprawnienia procesu uzbrojenia. Odnotowaliśmy również dalsze postępy natowskiego programu rozpoznania naziemnego, mającego stworzyć ogólny system złożony z posiadanych i używanych podstawowych środków, wspomaganych przez interoperacyjne środki poszczególnych państw. Skorzystaliśmy ze sposobności, żeby jeszcze raz podkreślić konieczność posiadania takich zdolności, by móc wesprzeć nimi nasze polityczne i militarne decyzje, szczególnie w toku opanowywania sytuacji kryzysowych.

34. Komitet NATO do spraw Obrony Powietrznej podjął zatwierdzone przez Radę ważkie kroki, pozwalające mu na uwzględnienie w swych planach wszystkich nowych wymogów obrony powietrznej, przy jednoczesnym zapewnieniu utrzymania istniejących zdolności. Szczególnie istotne jest to, że porozumienie w sprawie polityki przyszłej adaptacji Zintegrowanego Systemu Obrony Powietrznej NATO przyczyni się do skutecznego wkładu wzmocnionej obrony powietrznej do zbiorowej obrony i do operacji pokojowych w ramach poszerzonego Sojuszu i sprzyjać będzie większej elastyczności obrony powietrznej i podniesieniu poziomu jej integracji z siłami morskimi. Długoterminowy program obrony powietrznej Sojuszu jest obecnie rewidowany z punktu widzenia możliwych przyszłych zagrożeń z powietrza.

35. Jeśli chodzi o kwestię zmiany daty w roku 2000, to podejmujemy zdecydowane działania, aby zapewnić trwałość natowskich procesów konsultacji politycznych, opanowywania kryzysów oraz dowodzenia i kierowania. Zdecydowanie popieramy testowanie i weryfikację systemów pod kątem spełnienia wymogów roku 2000 i opracowanie stosownych planów dla tych systemów, których na czas nie zdołamy przystosować.

36. Integracja z Sojuszem trzech zaproszonych państw, jego operacje w Bośni i Hercegowinie, jak również w Kosowie, nowa struktura dowodzenia NATO i inne podjęte przezeń inicjatywy podkreślają tylko nie malejące znaczenie wspólnie finansowanych programów wojskowych. Stanowią one namacalny przykład współpracy i spójności pomiędzy sojusznikami. Wspólne projekty i finansowanie mogłyby ponadto zyskać na wartości i znaczeniu w przypadku podjęcia przez szczyt waszyngtoński inicjatyw dotyczących zdolności obronnych. Jesteśmy zdecydowani uczynić wszystko dla zapewnienia odpowiednich środków na zachowanie pełnej zdolności Sojuszu do przeprowadzania swoich misji. Z radością witamy dalsze kroki zmierzające do nadania większej przejrzystości procesowi przygotowywania budżetu oraz do umożliwienia Radzie Północnoatlantyckiej szerszego, bardziej strategicznego wglądu we wspólnie finansowane wydatki wojskowe NATO.

Źródło: www.sejm.gov.pl

Wystąpienie ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Geremka podczas ceremonii złożenia Protokołu Akcesyjnego Rzeczypospolitej Polskiej do Traktatu Północnoatlantyckiego

Independence, Missouri, 12 marca 1999 r.

Pani Sekretarz Stanu, Ekscelencje, Szanowni Państwo,

53 lata temu, w pobliskim Fulton, w stanie Missouri, Winston Churchill wygłosił słynne przemówienie, w którym powiedział: „Od Szczecina nad Bałtykiem po Triest nad Adriatykiem, w poprzek kontynentu opadła żelazna kurtyna". Dzisiaj, z radością i dumą, świętujemy koniec dwubiegunowego świata, symbolizowanego przez żelazną kurtynę. Przynosi to szczególną satysfakcję zwłaszcza tym, którzy tak wiele poświęcili w trwającej ponad 50 lat walce o wolność. Dla narodu polskiego zimna wojna, która przemocą zamknęła naszemu krajowi dostęp do Zachodu, kończy się wraz z naszym wejściem do NATO. Polska, jako członek najpotężniejszego sojuszu, skupiającego demokratyczne państwa Europy Zachodniej i Ameryki Północnej, włącza się do procesu o fundamentalnym znaczeniu, procesu przezwyciężania starych podziałów i wnosi wkład do bezpieczeństwa i stabilności w Europie. To szczególne osiągnięcie byłoby niemożliwe bez przywództwa, wizji i odwagi osobistości, które odegrały kluczową rolę w tym procesie. Prezydentowi Billowi Clintonowi i sekretarz stanu Madeleine Albright jesteśmy winni głęboką wdzięczność. Jesteśmy wdzięczni narodowi amerykańskiemu, który nieprzerwanie udzielał poparcia naszym aspiracjom. Dzisiejsza ceremonia potwierdza, że Sojusz stanowi wspólnotę wartości. Przez ponad 50 minionych lat sukces NATO budowano w oparciu o zasady demokracji, praw obywatelskich i wolności, którym hołdują wszyscy jego członkowie. Narody, które przystępują do tej wspólnoty dzisiaj, aż do 1989 r. były pozbawione tych wartości. Zapłaciły za nie wysoką cenę na ulicach Budapesztu w 1956 r., Pragi w 1968 r. i Gdańska w latach 1970 i 1981. W ten sposób otrzymały swego rodzaju demokratyczne listy uwierzytelniające, które dały im prawo do bycia tutaj dzisiaj.

Polska w Sojuszu będzie dobrym i wiarygodnym partnerem, „na dobre i złe". Jesteśmy przygotowani zarówno do czerpania korzyści z członkostwa, jak i do ponoszenia ciężarów, które się z nim wiążą. Przyczynimy się w sposób znaczący do umocnienia Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, do zwiększenia jego potencjału politycznego i wojskowego. Pragnę zapewnić naszych sojuszników, że nie zabraknie nam determinacji, odwagi i wyobraźni niezbędnych do wzmocnienia naszej przydatności jako członka Sojuszu. Jesteśmy przekonani, że NATO powinno pozostać sojuszem obronnym opartym na zasadzie solidarności. Pozwolę sobie zacytować prezydenta Trumana: „Bezpie-

czeństwo i pomyślność każdego członka tej wspólnoty zależy od bezpieczeństwa i pomyślności wszystkich. Nikt z nas sam nie może zapewnić sobie wolności na czas nieokreślony". Senator Vandenberg nazwał kiedyś Sojusz „bractwem wolności". Zgadzamy się z poglądem, że Sojusz ma większą rolę do odegrania w działaniach na rzecz umocnienia demokracji, praw człowieka i solidarności.

Szanowni Państwo,

Niech wolno mi będzie wspomnieć o stosunkach między Ameryką i Europą, wystąpić w charakterze gorącego orędownika zarówno procesu integracji europejskiej, jak silnych więzów transatlantyckich. Stanom Zjednoczonym wspólnota atlantycka zawdzięcza przywództwo, stabilizację i siłę. Europa - dla swego bezpieczeństwa i rozwoju - nieustannie potrzebuje mocnej amerykańskiej kotwicy. A bezpieczeństwo i pomyślność Ameryki zależą od wiarygodnej i kwitnącej Europy. Dla tych, którzy walczyli o wolność, drzwi do Sojuszu powinniśmy pozostawić otwarte. Żadna już kurtyna nie może nigdy znowu opaść w Europie. Chociaż nie byłaby ona tak twarda, jak stara żelazna kurtyna, ale z pewnością byłaby równie okrutna. Podzieliłaby nas pod względem gospodarczym, jeśli nie również - politycznym. Oparty na wspólnocie wartości i zasad Sojusz winien wspierać podejście do demokracji, stabilności i pokoju, które za podstawę przyjmuje te właśnie wartości. Cały czas winno nam towarzyszyć wyzwanie, przed którym stoimy w nadchodzącym stuleciu, wyzwanie stworzenia nowego światowego porządku, Winno być ono niezbędną i nierozdzielną częścią naszego programu działania. By sprostać temu wyzwaniu, powinniśmy chronić, zarówno demokratyczne wartości, zawarte w Traktacie Waszyngtońskim, jak i zdolność do obrony mocnych więzów transtatlantyckich i nas samych. To źródła naszej siły. Nie możemy pozwolić, by zniknęły w przyszłości.

To wielki dzień dla Polski, jak i dla milionów Polaków rozproszonych po wszystkich kontynentach. Polska wraca na zawsze tam, gdzie jest jej miejsce: do wolnego świata. Polska już nie jest osamotniona w obronie swojej wolności. Jesteśmy w NATO dla „naszej i waszej wolności".

Źródło: *Zbiór Dokumentów*, nr 1-2, 1999.

Oświadczenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego dotyczące sytuacji w Kosowie, decyzji NATO w tej sprawie i stanowiska Polski wobec tych wydarzeń

24 marca 1999 roku

Szanowni Państwo,

Z ubolewaniem stwierdzam, że podejmowane konsekwentnie przez społeczność międzynarodową inicjatywy pokojowe na rzecz rozwiązania kryzysu w Kosowie zostały odrzucone przez władze Federacyjnej Republiki Jugosławii. Wobec pogarszającej się sytuacji w Kosowie, grożącej wybuchem otwartego konfliktu i jego nieprzewidywalnymi skutkami dla całego regionu, wobec cierpień zadawanych ludności cywilnej, operacja wojskowa NATO jest uzasadniona. Podjęte działania wynikają z wyższej konieczności i wyrażam nadzieję, że przyniosą opamiętanie i doprowadzą do ustanowienia pokoju".

O polskim udziale w operacjach militarnych na terenie Kosowa

W tej chwili nie przewidujemy udziału wojsk polskich, żołnierzy polskich w tej operacji. Natomiast potwierdzamy naszą gotowość do udziału polskiego wojska w akcjach, które będą pomagały w realizowaniu ustaleń pokojowych, tak jak to było planowane wcześniej, kiedy mieliśmy nadzieję, że uda się uzyskać porozumienie, które było dyskutowane we Francji. Tę gotowość potwierdzamy. Innych planów użycia i udziału wojsk polskich w tej chwili nie ma.

O bezpieczeństwie Polski

Polska jest bezpieczna. Wszystkie działania władz polskich są koordynowane między głównymi ośrodkami władzy, rządem, prezydentem, strukturami zajmującymi się bezpieczeństwem kraju. Jesteśmy w stałym kontakcie z partnerami z Sojuszu Północnoatlantyckiego. Wyrażam przekonanie, iż nasi wschodni partnerzy będą w pełni realizować układy i porozumienia międzynarodowe i dwustronne, które gwarantują pełne bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej.

O stanowisku Rosji w sprawie wydarzeń w Kosowie

Stanowisko Rosji jest krytyczne. To wiemy. Natomiast chcę powiedzieć, że oświadczenia, które są mi znane, po pierwsze: nawołują do poszukiwania rozwiązań pokojowych, po drugie nie przekraczają tego, co byłoby niezgodne z porozumieniami międzynarodowymi, które Rosja podpisała. Rosja ma umowę o współpracy z NATO i sądzę, że jest to dobra platforma do współdziałania i wymieniania uwag. Rosja ma możliwość realnego wpływu na stanowisko jugosłowiańskie, serbskie, aby pomóc w uzyskaniu zgody Jugosławii na realizację pokojowych porozumień. Oto tutaj chodzi. Celem całej operacji nie jest konflikt. Celem jest pokój. Rosja ma swoją rolę do odegrania i mam nadzieję, że będzie to czyniła aktywnie, abyśmy mogli na bazie porozumień już uzyskanych rozwiązać kryzys kosowski.

Źródło: www.prezydent.pl

Deklaracja Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczpospolitej Polskiej w sprawie akcji militarnej Federalnej Republiki Jugosławii przeciwko ludności Kosowa

Warszawa, 30 marca 1999 r.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza z głębokim ubolewaniem, że napływające do Polski informacje dowodzą, iż Kosowo stało się obszarem dramatycznej katastrofy humanitarnej. Zagrożenie życia cywilnej ludności, wypędzanie z domów tysięcy ludzi, pozbawianie ich dokumentów tożsamości i zmuszanie do opuszczenia Kosowa przez wojskowe, policyjne i paramilitarne jednostki Federalnej Republiki Jugosławii jest jaskrawym pogwałceniem podstawowych praw człowieka. W dzisiejszej Europie tworzenie polityki faktów dokonanych jest niedopuszczalne.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej zgłasza stanowczy protest i potępia politykę czystek etnicznych, pacyfikacji wsi albańskich oraz represjonowania albańskiej inteligencji w Kosowie systematycznie prowadzoną przez władze FRJ.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej dostrzega stałą potrzebę poszukiwania politycznego rozwiązania konfliktu wokół Kosowa. Zbrojne działania NATO są obecnie jedynym środkiem wymuszenia powrotu FRJ na drogę negocjacji i respektowania praw człowieka.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej wzywa władze Federalnej Republiki Jugosławii do całkowitego i natychmiastowego powstrzymania się od haniebnych praktyk czystek etnicznych, które przeczą wszelkim uznanym przez wspólnotę międzynarodową normom postępowania.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, że całkowita odpowiedzialność i prawne konsekwencje tych aktów przemocy i nienawiści spada na władze Federalnej Republiki Jugosławii.

Źródło: www.msz.gov.pl. Zbiór Dokumentów, nr 1-2, 1999.

Deklaracja waszyngtońska podpisana i wydana przez szefów państw i rządów uczestniczących w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej

Waszyngton, 23 i 24 kwietnia 1999 roku

1. My, szefowie państw i rządów krajów członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego, oświadczamy, że w nowym stuleciu zobowiązujemy się wzajemnie do obrony naszej ludności, naszego terytorium i naszej wolności, opartej na zasadach demokracji, praw człowieka i praworządności. Świat zmienił się zasadniczo w ciągu ostatniego półwiecza, lecz nasze wspólne wartości i interesy w zakresie bezpieczeństwa pozostają bez zmian.

2. Na obecnym jubileuszowym szczycie potwierdzamy naszą determinację do kontynuowania i realizacji wyżej wymienionych celów, wykorzystując poczucie wzajemnego zaufania i zwyczajową już współpracę, które udało się nam wypracować w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat.

3. Oddajemy hołd ludziom, mężczyznom i kobietom, którzy służyli naszemu Sojuszowi i przyczynili się do sprawy wolności. Dla ich uhonorowania i zbudowania lepszej przyszłości dołożymy starań, aby zbudować mocniejszą i szerszą euroatlantycką wspólnotę państw demokratycznych - wspólnotę, w której szanowane są prawa człowieka i podstawowe wolności, w której granice są coraz bardziej otwarte dla ludzi, idei i działalności gospodarczej i w której wojna staje się rzeczą nie do pomyślenia.

4. Potwierdzamy swoją wiarę, wyrażoną w Traktacie Północnoatlantyckim, w cele i zasady Karty Narodów Zjednoczonych, i powtarzamy, że naszym życzeniem jest żyć w pokoju ze wszystkimi narodami, a wszelkie międzynarodowe spory rozstrzygać w sposób pokojowy.

5. W przyszłości musimy stawiać czoła nowym wyzwaniom z taką samą skutecznością, z jaką robiliśmy to dotychczas. Wkraczając w XXI wiek, wyznaczamy kurs, którym podążać ma NATO: ma to być Sojusz oddany sprawie zbiorowej obrony, posiadający zdolność reagowania na obecne i przyszłe zagrożenia naszego bezpieczeństwa, wzmocniony przez swoich nowo przyjętych członków i otwarty na nowych członków, oraz działający wspólnie z innymi instytucjami i partnerami, a także krajami uczestniczącymi w Dialogu Śródziemnomorskim - w sposób wzajemnie wspierający poszczególne strony - w celu zwiększenia bezpieczeństwa i stabilności w regionie euroatlantyckim.

6. NATO uosabia żywotne więzi partnerskie między Europą a Ameryką Północną. Cieszy nas fakt, iż sprawie wzmacniania europejskich zdolności obronnych nadano dodatkowy rozmach, dzięki czemu współpraca między sojusznikami europejskimi ma się stać bardziej skuteczna, co z kolei przyczyni się do umocnienia partnerstwa transatlantyckiego.

7. Jesteśmy zdeterminowani postanowieniem, że nie będziemy ustępować tym, którzy naruszają prawa człowieka, szerzą wojnę i podbijają terytoria. Podtrzymamy zarówno polityczną solidarność, jak i siły wojskowe konieczne do chronienia naszych narodów i do sprostania wyzwaniom przyszłego stulecia. Obiecujemy polepszać nasze zdolności obronne, tak abyśmy mogli wypełnić każdą z misji Sojuszu w XXI wieku. Będziemy kontynuować budowanie zaufania i bezpieczeństwa za pomocą kontroli zbrojeń, działań rozbrojeniowych i posunięć przeciwdziałających rozprzestrzenianiu się broni nuklearnej. Po raz kolejny potępiamy terroryzm i podkreślamy, że jesteśmy zdecydowani chronić się przed tą plagą.

8. Nasz Sojusz pozostaje otwarty dla wszystkich, niezależnie od geografii, europejskich demokracji, które są skłonne i zdolne do przyjęcia na siebie odpowiedzialności związanych z członkostwem, a których przystąpienie do Sojuszu zwiększyłoby ogólne bezpieczeństwo i stabilność w Europie. NATO jest jednym z istotnych filarów wspierających szerszą społeczność, w której wspólnie wyznawane są pewne wartości i wspólnie ponoszona jest odpowiedzialność. Współdziałając ze sobą, sojusznicy i partnerzy, włącznie z Rosją i Ukrainą, rozwijają swoją współpracę i zacierają podziały narzucone przez zimną wojnę, aby pomóc w budowaniu Europy wolnej i nie podzielonej, w której bezpieczeństwo i dobrobyt są wspólne i niepodzielne.

9. Pięćdziesiąt lat po stworzeniu NATO, losy Ameryki Północnej i Europy pozostają nie rozerwalne. Działając razem chronimy naszą wolności nasze bezpieczeństwo oraz wzmacniamy stabilność bardziej skutecznie niż ktokolwiek z nas mógłby to czynić w pojedynkę. Obecnie i u progu nowego stulecia deklarujemy, że podstawowe cele naszego Sojuszu to: trwały pokój, trwałe bezpieczeństwo i trwała wolność dla wszystkich mieszkańców Europy i Ameryki Północnej.

Źródło: *Bliżej NATO*, Biuletyn informacyjny Biblioteki Sejmowej, Rok 3, z. 2(14) (kwiecień 1999)

Sojusz na miarę XXI wieku Komunikat ze szczytu waszyngtońskiego wydany przez szefów państw i rządów uczestniczących w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej

Waszyngton, 24 kwietnia 1999 roku

1. My, szefowie państw i rządów krajów członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego, zebraliśmy się w Waszyngtonie, aby uczcić 50. rocznicę powstania NATO i określić naszą wizję Sojuszu w XXI wieku. Sojusz Północnoatlantycki, oparty na zasadach demokracji, wolności osobistej oraz praworządności, pozostaje podstawą naszej zbiorowej obrony, uosabiając transatlantycką więź łączącą Amerykę Północną i Europę w wyjątkowym partnerstwie w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony.

2. Przed 50. laty, w czasach niespokojnych i niepewnych, powołano do życia Sojusz Północnoatlantycki. Wytrzymał on pomyślnie próbę pięciu dziesięcioleci i umożliwił obywatelom krajów sojuszniczych korzystanie z nie mającego precedensu okresu pokoju, wolności i pomyślności. Tu, w Waszyngtonie, złożyliśmy hołd dokonaniom przeszłości i określamy kształt nowego Sojuszu, zdolnego do podejmowania wyzwań przyszłości. Ten nowy Sojusz będzie większy, bardziej wydolny i elastyczny, zdecydowany zapewnić zbiorową obronę oraz zdolny do podejmowania nowych misji, w tym takich, które przyczyniają się do zapobiegania konfliktom, oraz do czynnego angażowania się w opanowywanie kryzysów, łącznie z podejmowaniem operacji antykryzysowych. Sojusz, wraz z innymi narodami i organizacjami, będzie działał na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa, pomyślności i demokracji w całym regionie euroatlantyckim. Dzisiejsza obecność trzech nowych sojuszników - Polski, Czech i Węgier - dowodzi, iż przezwyciężyliśmy podział Europy.

3. Sojusz wykorzystuje dzisiejszą okazję 50. rocznicy, by wyrazić swe z głębi serca płynące uznanie dla zaangażowania, poświęcenia sprawie wolności i lojalności mężczyzn i kobiet służących w siłach zbrojnych wszystkich sojuszników.

Sojusz oddaje cześć wszystkim członkom sił zbrojnych służby czynnej i rezerwy, którzy przez 50 lat istotnie przyczyniali się do utrzymania wolności i stali na straży bezpieczeństwa transatlantyckiego. Nasze narody i nasz Sojusz jest im bardzo zobowiązany i wyraża im głęboką wdzięczność.

4. Dziś rodzi się NATO XXI wieku - NATO, które swoje dawne atuty łączy z nowymi misjami, nowymi członkami i nowymi partnerami. W tym celu:

przyjęliśmy uaktualnioną *Koncepcję strategiczną*;

potwierdziliśmy nasze zaangażowanie w proces rozszerzenia Sojuszu i przyjęliśmy *Plan działań w sprawie członkostwa w NATO* (MAP);

zakończyliśmy pracę nad podstawowymi elementami decyzji berlińskich w sprawie budowy Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) w ramach Sojuszu oraz postanowiliśmy nadal zwiększać jej skuteczność;

przyjęliśmy *Inicjatywę zdolności obronnych* (DCI);

zintensyfikowaliśmy stosunki z partnerami za pośrednictwem wzmocnionego, dysponującego większymi zdolnościami operacyjnymi PdP, oraz wzmocniliśmy konsultacje i współpracę w ramach Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa (EAPC);

zintensyfikowaliśmy Dialog Śródziemnomorski;

postanowiliśmy nasilić działania Sojuszu przeciwko broni masowego rażenia i środkom jej przenoszenia.

5. W ramach adaptacji Sojuszu do nowych wyzwań w zakresie bezpieczeństwa, zaktualizowaliśmy naszą *Koncepcję strategiczną*, w celu zapewnienia jej całkowitej zgodności z nowymi warunkami wpływającymi na bezpieczeństwo Sojuszu. Zaktualizowana *Koncepcja* potwierdza nasze zaangażowanie w zbiorową obronę i przywiązanie do więzi transatlantyckiej, uwzględnia wyzwania, wobec których staje dziś Sojusz, przedstawia Sojusz gotowy do umacniania bezpieczeństwa i stabilności na obszarze euroatlantyckim oraz dysponujący pełną gamą środków dla osiągnięcia tego celu, potwierdza nasze zaangażowanie w budowanie ESDI w ramach Sojuszu, uwypukla zwiększoną rolę partnerstwa i dialogu, podkreśla potrzebę osiągnięcia pełnych zdolności obronnych w celu sprostania całemu spektrum misji Sojuszu, łącznie z siłami łatwiejszymi do rozmieszczenia, zdolnymi do prowadzenia długotrwałych działań, przetrwania i skutecznego ataku, a także przedstawia władzom wojskowym NATO związane z tymi celami wytyczne.

6. Jako Sojusz narodów przywiązanych do postanowień *Traktatu Waszyngtońskiego* oraz *Karty Narodów Zjednoczonych*, Sojusz Północnoatlantycki pełni następujące podstawowe funkcje w zakresie bezpieczeństwa, służące realizacji swojego zasadniczego celu:

Bezpieczeństwo - stanowi jedną z niezbędnych podstaw trwałego bezpieczeństwa euroatlantyckiego, opartego na rozwoju instytucji demokratycznych i zaangażowaniu w pokojowe rozwiązywanie sporów, w którym żaden kraj nie miałby możliwości zastraszania i zniewalania żadnego innego kraju poprzez użycie lub groźbę użycia siły.

Konsultacje - służy, zgodnie z postanowieniami artykułu 4 *Traktatu Północnoatlantyckiego*, jako główne transatlantyckie forum sojuszniczych konsultacji we wszelkich sprawach dotyczących ich żywotnych interesów, w tym ewentualnych zdarzeń stwarzających zagrożenie dla bezpieczeństwa członków, a także właściwej koordynacji wysiłków w dziedzinach będących przedmiotem ich wspólnej troski.

Odstraszanie i obrona - odstrasza i broni przed wszelką agresją zagrażającą któremukolwiek państwu członkowskiemu NATO, zgodnie z postanowieniami art. 5 i 6 *Traktatu Waszyngtońskiego*. Ponadto, w celu wzmocnienia bezpieczeństwa i stabilności obszaru euroatlantyckiego, Sojusz spełnia także następujące funkcje.

Opanowywanie kryzysów - jest gotów, na zasadzie indywidualnej decyzji, osiąganej w drodze konsensusu oraz zgodnie z artykułem 7 *Traktatu Waszyngtońskiego*, uczestniczyć w skutecznym zapobieganiu konfliktom i włączać się czynnie w opanowywanie kryzysów, w tym w operacje antykryzysowe.

Partnerstwo - popiera szeroko rozumiane partnerstwo, współpracę i dialog z innymi krajami obszaru euroatlantyckiego, w celu zwiększania przejrzystości, wzajemnego zaufania oraz zdolności wspólnego działania z Sojuszem.

7. Gorąco witamy trzech nowych sojuszników - Polskę, Czechy i Węgry - po raz pierwszy uczestniczących w spotkaniu na szczycie Sojuszu. Przystąpienie tych krajów do *Traktatu Północnoatlantyckiego* otwiera nowy rozdział w historii Sojuszu.

Potwierdzamy dziś nasze przywiązanie do zasady otwartych drzwi do członkostwa w Sojuszu zgodnie z artykułem 10 *Traktatu Północnoatlantyckiego* oraz punktem 8 *Deklaracji* szczytu w Madrycie. Przyrzekamy, że NATO będzie nadal zapraszać nowych członków, zdolnych do popierania zasad *Traktatu* oraz przyczyniania się do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim. Jest to część ewolucyjnego procesu, który uwzględnia wydarzenia polityczne i w zakresie bezpieczeństwa w całej Europie. Nasze zaangażowanie w rozszerzenie stanowi część większej strategii planowania stabilności oraz współpracy z naszymi partnerami w budowaniu jednej, wolnej Europy. Trwający proces rozszerzenia wzmacnia Sojusz oraz zwiększa bezpieczeństwo i stabilność w regionie euroatlantyckim. Trzej nowi członkowie nie będą ostatnimi.

Podczas szczytu w Madrycie z uznaniem oceniliśmy postępy, jakie pewna liczba krajów aspirujących do członkostwa w Sojuszu osiągnęła w zakresie wypełniania zadań i zobowiązań związanych z ewentualnym członkostwem.

Dziś uznajemy i witamy z zadowoleniem stałe wysiłki na rzecz członkostwa oraz postęp osiągnięty przez Rumunię i Słowenię. Z uznaniem i zadowoleniem witamy stałe wysiłki podejmowane przez Estonię, Łotwę i Litwę oraz postęp osiągnięty przez te kraje. Od czasu szczytu w Madrycie zauważamy, odnotowując z zadowoleniem, pozytywny rozwój wydarzeń w Bułgarii. Dostrzegamy też ostatnio z zadowoleniem pozytywny rozwój wydarzeń w Słowacji. Jesteśmy wdzięczni Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii za współpracę z NATO w czasie obecnego kryzysu i wyrażamy zadowolenie z jej postępu na drodze reform. Z zadowoleniem przyjmujemy współpracę Albanii z Sojuszem podczas obecnego kryzysu i popieramy jej reformatorskie działania.

Witamy z zadowoleniem działania, jakie kraje kandydujące podejmowały od czasu naszego ostatniego spotkania na rzecz przyspieszenia reform politycznych, wojskowych i gospodarczych. Doceniamy dotychczasowe wyniki i oczekujemy ze strony tych krajów dalszego postępu w umacnianiu demokratycznych instytucji i w restrukturyzacji ich gospodarek i wojsk. Bierzemy pod uwagę wysiłki podejmowane przez te kraje kandydujące oraz niektóre kraje partnerskie, mające na celu poprawę ich stosunków z sąsiadami, jak również działanie na rzecz bezpieczeństwa i stabilności w regionie euroatlantyckim. Oczekujemy dalszego pogłębiania naszej współpracy z krajami kandydującymi oraz zwiększenia ich politycznego i wojskowego zaangażowania w pracę Sojuszu.

Sojusz przewiduje wystosowanie w nadchodzących latach dalszych zaproszeń dla krajów pragnących i będących w stanie przyjąć na siebie zadania i zobowiązania wynikające z członkostwa, z chwilą gdy NATO uzna, że włączenie tych krajów służyłoby ogólnym interesom politycznym i strategicznym oraz umacnianiu ogólnego bezpieczeństwa i stabilności w Europie. W celu urzeczywistnienia tego zobowiązania, NATO utrzyma dynamiczne stosunki z krajami, które wyraziły zainteresowanie wstąpieniem do NATO, jak również z tymi, które mogłyby starać się o członkostwo w przyszłości. Wnioski złożone przez kraje, które dotychczas wykazały swoje zainteresowanie wejściem do NATO, będą nadal pilnie rozpatrywane pod kątem przyszłego członkostwa. Żaden demokratyczny kraj europejski, którego przyjęcie jest zgodne z celami *Traktatu*, niezależnie od swego położenia geograficznego, nie zostanie pominięty w procesie rozpatrywania wniosków, prowadzonym indywidualnie i w sposób obiektywny. Wszystkie państwa mają naturalne prawo do wyboru środków zapewniających ich bezpieczeństwo. Ponadto, w celu umocnienia powszechnego bezpieczeństwa i stabilności w Europie, kolejne etapy obecnie trwającego procesu rozszerzenia Sojuszu powinny zapewniać równowagę interesów bezpieczeństwa wszystkich sojuszników.

Wyrażamy uznanie dla aspiracji dziewięciu krajów zainteresowanych obecnie przystąpieniem do Sojuszu. W związku z powyższym jesteśmy gotowi służyć radą, pomocą i praktycznym wsparciem. W tym celu przyjęliśmy dzisiaj *Plan działań w sprawie członkostwa w NATO* (MAP), który zawiera następujące elementy:

przedkładanie przez kraje kandydujące indywidualnych rocznych planów przygotowań do ewentualnego przyszłego członkostwa, obejmujących aspekty polityczne, ekonomiczne, obronne, kwestie posiadanych zasobów oraz z zakresu bezpieczeństwa, a także aspekty prawne;

mechanizm wymiany specjalistycznych, rzetelnych informacji na temat postępu krajów kandydujących w realizacji swoich planów, obejmujący doradztwo polityczne i techniczne, jak również coroczne spotkania grupy 19+1 na szczeblu Rady Północnoatlantyckiej w celu oceny osiągniętego postępu;

mechanizm ułatwiający koordynację pomocy w zakresie obronności i wojskowości, świadczonej przez NATO i jego kraje członkowskie na rzecz krajów kandydujących;

metody planowania obronnego przewidywane do zastosowania przez kraje kandydackie, uwzględniające opracowanie i przegląd uzgodnionych celów planistycznych.

Polecamy ministrom spraw zagranicznych NATO, aby sprawowali stały nadzór nad procesem rozszerzenia, w tym nad realizacją MAP, oraz przekazywali nam sprawozdania w tym zakresie. Na naszym następnym spotkaniu na szczycie, które odbędzie się nie później niż w 2002 roku, dokonamy przeglądu tego procesu.

8. Potwierdzamy nasze zaangażowanie w zachowanie więzi transatlantyckiej, w tym naszą gotowość do realizacji wspólnych celów w dziedzinie bezpieczeństwa w ramach Sojuszu wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Z zadowoleniem odnotowujemy postęp we wprowadzaniu w życie decyzji z Berlina i potwierdzamy nasze mocne zaangażowanie w kontynuację procesu wzmacniania europejskiego filaru Sojuszu na podstawie naszej *Deklaracji brukselskiej* z 1994 r. oraz zasad uzgodnionych w Berlinie w 1996 r. Z satysfakcją odnotowujemy, że podstawowe elementy postanowień berlińskich zostały zrealizowane. Obejmują one elastyczne możliwości wyboru europejskiego dowódcy NATO oraz kwatery głównej dla operacji kierowanych przez UZE, a także przyznanie szczególnego mandatu zastępcy naczelnego dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (DSACEUR) oraz przekształconą koncepcję Międzynarodowych Połączonych Sił do Zadań Specjalnych (CJTF). Ustanowione zostały ścisłe powiązania między obiema wymienionymi organizacjami, obejmujące planowanie, ćwiczenia (w szczególności wspólne ćwiczenia w zakresie opanowywania kryzysów, zaplanowane na rok 2000) i konsultacje, jak również zasady oddawania do dyspozycji sił i środków Sojuszu oraz ich powrotu.

9. Z zadowoleniem przyjmujemy nowy impuls, jaki umacnianiu wspólnej europejskiej polityki w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności dał *Traktat Amsterdamski*, jak również późniejsze dyskusje w łonie UZE, a od czasu Deklaracji z Saint-Malo także w łonie UE, w tym wiedeńskie postanowienia Rady Europejskiej. Proces ten niesie implikacje dla wszystkich sojuszników. Potwierdzamy, że wzmocnienie roli Europy przysporzy żywotności naszemu Sojuszowi w XXI wieku, która jest fundamentem zbiorowej obrony jego członków. W tym względzie

a) przyjmujemy do wiadomości postanowienie Unii Europejskiej przyznające jej możliwość samodzielnego działania, tak by mogła podejmować decyzje i zatwierdzać działania zbrojne wtedy, gdy Sojusz jako całość nie jest zaangażowany;

b) wraz z postępem tego procesu, NATO i UE powinny zapewnić rozwój skutecznych wzajemnych konsultacji, współpracy i przejrzystości, wykorzystując mechanizmy istniejące pomiędzy NATO i UZE;

c) wyrażamy aprobatę dla determinacji, z jaką zarówno członkowie UE, jak i pozostali europejscy sojusznicy podejmują działania niezbędne do wzmocnienia swoich zdolności obronnych, w szczególności na potrzeby nowych misji, unikając zbędnego dublowania;

d) przywiązujemy najwyższą wagę do zapewnienia - na podstawie istniejących w UZE uzgodnień w sprawie konsultacji - możliwie największego udziału europejskich sojuszników, nie będących członkami UE, w kierowanych przez UE operacjach antykryzysowych. Odnotowujemy także zainteresowanie Kanady udziałem w takich operacjach, zgodnie z odpowiednimi procedurami;

e) jesteśmy przekonani, że decyzje podjęte w 1996 roku w Berlinie, w tym koncepcja wykorzystania możliwych do oddzielenia, lecz nie oddzielnych potencjałów NATO w operacjach kierowanych przez UZE, powinny być nadal rozwijane.

10. Zgodnie z powyższymi zasadami oraz powołując się na decyzje z Berlina, wyrażamy gotowość określenia i przyjęcia niezbędnych ustaleń w celu ułatwienia dostępu Unii Europejskiej do wspólnych sił i środków Sojuszu w przypadku operacji, w których Sojusz jako całość nie jest zaangażowany wojskowo. Stała Sesja Rady zatwierdzi te ustalenia, które będą respektować wymogi dotyczące operacji NATO oraz spójność jej struktury dowodzenia, jak również powinna zająć się następującymi sprawami:

a) zagwarantowaniem UE dostępu do potencjału planistycznego NATO, możliwego do wykorzystania w planowaniu wojskowym operacji kierowanych przez UE;

b) założeniami dostępu UE do wcześniej określonych wspólnych sił i środków NATO, w celu ich wykorzystania w operacjach kierowanych przez UE;

c) określeniem istniejących opcji w zakresie europejskiego dowodzenia operacjami kierowanymi przez UE oraz dalszym zwiększaniem roli DSACEUR, w celu umożliwienia mu pełnego i skutecznego wykonywania jego europejskich obowiązków;

d) dalszym przekształcaniem systemu planowania obronnego NATO, w celu uwzględnienia w sposób bardziej wszechstronny dostępności sił na potrzeby operacji kierowanych przez UE.

Powierzamy Stałej Sesji Rady bieżące podejmowanie tych spraw, z uwzględnieniem ewolucji odpowiednich uzgodnień w ramach UE. Rada Północnoatlantycka przygotuje zalecenia do rozpatrzenia na następnym spotkaniu ministrów.

11. Podjęliśmy *Inicjatywę zdolności obronnych* (DCI), mając na uwadze zwiększenie zdolności obronnych Sojuszu w celu zapewnienia skuteczności przyszłych operacji wielonarodowych we wszelkich misjach Sojuszu, w obecnych i dających się przewidzieć warunkach bezpieczeństwa, skupiając szczególną uwagę na zwiększeniu interoperacyjności sił Sojuszu (oraz, jeśli to możliwe, także między siłami Sojuszu a siłami partnerów). Zdolności obronne

będą zwiększane dzięki poprawie sprawności w zakresie rozmieszczania sił Sojuszu, ich mobilności, zdolności do prowadzenia długotrwałych działań, logistyki, zdolności do przetrwania oraz skutecznego ataku, jak również usprawnieniu systemów dowodzenia i kierowania oraz systemów informacyjnych. W związku z tym popieramy decyzję Rady o przystąpieniu - do końca 1999 roku - do realizacji koncepcji Wielonarodowego Wspólnego Centrum Logistyki oraz o przygotowaniu do 2002 roku rozwiniętej architektury systemów C3, która będzie stanowić podstawę centralnego, zintegrowanego potencjału Sojuszu, umożliwiającego współdziałanie z systemami narodowymi. Powołaliśmy tymczasową grupę kierowniczą wysokiego szczebla w celu nadzorowania realizacji *Inicjatywy zdolności obronnych* oraz spełnienia wymogu koordynacji i harmonizacji odpowiednich dyscyplin planistycznych, w tym - w odniesieniu do zainteresowanych sojuszników - planowania sił, tak aby zwiększenie potencjału zdolności i interoperacyjności przyniosło trwałe efekty. Poprawa w zakresie interoperacyjności i zwiększenie podstawowych zdolności powinny również wzmocnić europejski filar NATO.

12. Potwierdzamy nasze przywiązanie do postanowień porozumienia pokojowego z 1995 roku, wynegocjowanego w Dayton i podpisanego w Paryżu, ustanawiającego Bośnię i Hercegowinę jako jedno, demokratyczne i wieloetniczne państwo, jak również nasze zaangażowanie w pełną realizację tego porozumienia. Ponownie wyrażamy naszą gotowość do konstruktywnego współdziałania z wszystkimi stronami, które popierają porozumienie pokojowe z Dayton i dążą do jego wdrożenia.

13. Na spotkaniu w Madrycie w grudniu 1998 roku Rada Zaprowadzania Pokoju (PIC) potwierdziła, że następne dwa lata będą miały decydujące znaczenie dla umocnienia procesu pokojowego w Bośni i Hercegowinie i uznała, iż obecność SFOR jest niezbędna zarówno dla utrzymania pokoju, jak i dla zapewnienia bezpiecznych warunków oraz wspierania realizacji cywilnych aspektów tego porozumienia. Powrót uchodźców na obszary, na których stanowią oni mniejszość, pozostaje istotnym warunkiem stabilności politycznej i pojednania. Będziemy wspierać działania zmierzające do dalszego postępu tego procesu.

14. SFOR będzie nadal ściśle i skutecznie współpracować z Wysokim Przedstawicielem, którego rolę będziemy wspierać, z Międzynarodowym Trybunałem do spraw Zbrodni w byłej Jugosławii, z OBWE i innymi głównymi organizacjami międzynarodowymi, z Międzynarodowymi Siłami Policyjnymi ONZ (IPTF) i innymi agendami realizującymi aspekty cywilne porozumienia pokojowego z Dayton. Doceniamy wagę udziału kobiet i mężczyzn z państw NATO i krajów partnerskich, służących w SFOR, którzy pomagają w zaprowadzeniu pokoju w Bośni i Hercegowinie.

15. Obecność SFOR nie może być jednak utrzymywana w nieskończoność. Działalność SFOR jest obecnie usprawniana za pomocą środków zwiększających jej efektywność. Odnotowujemy, że Stała Sesja Rady rozważa warianty przyszłej wielkości i struktury SFOR.

16. Kryzys trwający w Kosowie i wokół niego grozi dalszą destabilizacją obszarów znajdujących się poza Federalną Republiką Jugosławii. Ryzyko rozszerzenia niestabilności wzmacnia potrzebę wszechstronnego podejścia do kwestii stabilizacji tego kryzysowego regionu Europy Południowo-Wschodniej. Jesteśmy przekonani o podstawowym znaczeniu i popieramy przekształcenie Europy Południowo-Wschodniej w region wolny od przemocy i niepewności. Potrzebny jest zatem nowy poziom zaangażowania międzynarodowego w celu budowania bezpieczeństwa, pomyślności i demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego, co z upływem czasu doprowadzi do pełnej integracji z szeroką rodziną europejską.

17. NATO jest zdecydowane całkowicie wypełniać swą rolę w tym procesie, przyczyniając się do budowania bardziej bezpiecznych i opartych na współpracy stosunków z krajami tego regionu oraz pomiędzy nimi. Zważywszy na nierówny rozwój ekonomiczny oraz zróżnicowanie i złożoność problemów poszczególnych krajów regionu, międzynarodowe działania na rzecz rozwoju i stabilizacji tego regionu muszą być wszechstronne, spójne i dobrze skoordynowane. Aby osiągnąć te cele, NATO, UZE, UE, OBWE i ONZ muszą ze sobą ściśle współpracować. Ogromną rolę do odegrania mają także międzynarodowe instytucje finansowe. Należy wzajemnie umacniać zarówno wysiłki Sojuszu na rzecz zwiększenia regionalnego bezpieczeństwa i stabilności w Europie Południowo-Wschodniej oraz pomocy w rozwiązywaniu problemów humanitarnych, jak i wysiłki innych organizacji międzynarodowych oraz krajów tego regionu.

18. Jutro spotkamy się z naszymi kolegami z krajów Europy Południowo-Wschodniej. Zamierzamy nadać dalszy bieg rezultatom tego spotkania, kontynuując konsultacje z krajami tego regionu. W związku z tym zaproponujemy im stworzenie konsultacyjnego forum dotyczącego spraw bezpieczeństwa, które zgromadzi na właściwym szczeblu przedstawicieli wszystkich państw członkowskich NATO oraz krajów regionu.

19. Polecamy Stałej Sesji Rady skonkretyzowanie tej propozycji, z wykorzystaniem w miarę możliwości istniejących ram Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa (EACP) i PdP, m.in. w następujących dziedzinach:

konsultacji „19+1", tam gdzie jest to właściwe;

promowania współpracy regionalnej w ramach mechanizmu współpracy EAPC, z uwzględnieniem innych inicjatyw regionalnych;

celowych programów NATO dotyczących współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, przeznaczonych odpowiednio dla krajów regionu;

ukierunkowanych regionalnie działań i ćwiczeń PdP;

lepszego określania celów i koordynacji pomocy dwustronnej udzielanej przez sojuszników i partnerów dla regionu.

20. Wysiłki Sojuszu zmierzające do umocnienia bezpieczeństwa regionalnego w Europie Południowo- -Wschodniej uzupełniają działania podejmowane przez inne organizacje międzynarodowe oraz przez kraje tego regionu. Z za-

dowoleniem witamy nadchodzącą konferencję Unii Europejskiej w sprawie paktu dotyczącego stabilności w Europie Południowo-Wschodniej, która ma się odbyć 27 maja 1999 roku, jak również proces współpracy w Europie Południowo-Wschodniej oraz inne działania na szczeblu regionalnym. Ogromne znaczenie będzie miała spójność i koordynacja pomiędzy różnorodnymi inicjatywami.

21. Bezpieczeństwo w regionie bałkańskim jest niezbędne dla osiągnięcia trwałej stabilności na całym obszarze euroatlantyckim. Naszym celem jest integracja krajów tego regionu ze wspólnotą euroatlantycką. Pragniemy, aby wszystkie kraje i narody Europy Południowo-Wschodniej żyły w pokoju i bezpieczeństwie i nawiązywały między sobą normalne stosunki, oparte na poszanowaniu praw człowieka, demokracji, wolności osobistej i praworządności.

22. Potwierdzamy nasze zaangażowanie w konsultacje, partnerstwo i praktyczną współpracę w ramach Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa oraz Partnerstwa dla Pokoju. Zobowiązujemy się dziś do budowania w XXI wieku lepszych i bardziej operacyjnych stosunków z partnerami, które umacniają stabilność, wzajemne zaufanie i bezpieczeństwo na całym obszarze euroatlantyckim. EAPC i PdP przekształciły stosunki polityczno-wojskowe na całym kontynencie i stały się dla Sojuszu i partnerów najbardziej pożądanymi instrumentami konsultacji i wspólnego działania w służbie pokoju i bezpieczeństwa. Z zainteresowaniem oczekujemy konsultacji z naszymi partnerami podczas jutrzejszego spotkania szczytu EAPC.

23. EAPC, powołana do życia w 1997 roku, przyczynia się w znacznym stopniu do intensyfikacji konsultacji politycznych i praktycznej współpracy Sojuszu z jego partnerami, mających na celu rozwiązywanie problemów bezpieczeństwa. Z zadowoleniem przyjmujemy zwiększenie zakresu konsultacji politycznych, które zwiększyły przejrzystość i zaufanie między wszystkimi członkami EAPC. Sojusz i jego partnerzy prowadzili regularne konsultacje w kwestiach bezpieczeństwa regionalnego, dotyczących np. Bośni i Hercegowiny oraz Kosowa. Rozwinęliśmy także współpracę w nowych obszarach, takich jak utrzymanie pokoju, rozminowywanie w celach humanitarnych, kontrola handlu bronią lekką, a także koordynacja pomocy w wypadku katastrof oraz pomoc humanitarna.

24. Z zadowoleniem przyjmujemy pozytywny bilans pięciu lat działania Sojuszu i jego partnerów w ramach Partnerstwa dla Pokoju oraz pełną realizację podjętych w 1997 roku zadań w zakresie wzmocnienia PdP. Wzmocnienie PdP zapewniło konkretny wkład współpracy pomiędzy NATO i partnerami w stabilność i bezpieczeństwo euroatlantyckie. Udział piętnastu partnerów z PdP w IFOR/SFOR pokazuje realne korzyści płynące ze skoncentrowania PdP na zapewnieniu interoperatywności, dając także nieocenione wskazówki co do przyszłej współpracy pomiędzy Sojuszem i partnerami. Obecność oficerów z krajów partnerskich na stanowiskach międzynarodowych w kwaterach wojskowych NATO stwarza możliwość udziału partnerów w planowaniu ćwiczeń NATO-PdP i operacji PdP kierowanych przez NATO. Wzmocnienie PdP umożliwiło także podjęcie przez NATO akcji pomocy dla Albanii i Byłej Jugo-

słowiańskiej Republiki Macedonii w zakresie rozwiązywania ich szczególnych problemów bezpieczeństwa.

25. Z zadowoleniem przyjmujemy i odnotowujemy ze szczególną uwagą inicjatywy, mające na celu zwiększenie operacyjności Partnerstwa oraz zapewnienie znaczniejszego udziału partnerów w odpowiednich procesach decyzyjnych i planistycznych, jak to przewidzieliśmy w naszej *Deklaracji z Madrytu*. Działania te zapewnią, że Partnerstwo będzie w większym stopniu dostosowane do realizacji swoich celów, a także stworzą trwałą podstawę jego ciągłej ewolucji jako podstawowego elementu sieci bezpieczeństwa opartego na współpracy między NATO i jego partnerami w następnym stuleciu. Dla osiągnięcia tego celu przyjęliśmy dziś następujący obszerny pakiet, w którym:

zatwierdziliśmy *Polityczno-wojskowe ramy operacji PdP kierowanych przez NATO*, dzięki którym zwiększy się rola partnerów w wytyczaniu politycznych kierunków, nadzorowaniu i planowaniu takich operacji oraz dowodzeniu nimi;

zaaprobowaliśmy poszerzony i zaktualizowany proces planowania i oceny (PARP), który umożliwi dalszy rozwój interoperacyjności sił zbrojnych partnerów, wyznaczonych do działań w ramach PdP, oraz pozwoli na zwiększone i bardziej ukierunkowane wykorzystanie sił i możliwości partnerów w przyszłych operacjach PdP kierowanych przez NATO;

zaaprobowaliśmy ramową koncepcję zdolności operacyjnych w odniesieniu do operacji PdP kierowanych przez NATO, która przyczyni się do pogłębienia współpracy wojskowej Sojuszu z partnerami, w celu zwiększenia możliwości współdziałania sił i środków partnerów z Sojuszem w operacjach PdP kierowanych przez NATO, oraz zwróciliśmy się do Stałej Sesji Rady o dopracowanie tej koncepcji;

zaaprobowaliśmy ramowy program intensyfikacji szkolenia i kształcenia w ramach PdP, w celu optymalizacji i harmonizacji działań prowadzonych przez NATO i poszczególne kraje PdP, tak aby działania te spełniały bieżące i przyszłe wymogi wzmocnionego i bardziej operacyjnego PdP. Program ramowy określa rolę trzech nowych instrumentów PdP - konsorcjum akademii obrony oraz instytutów studiów nad bezpieczeństwem, sieci symulacji ćwiczeń i ośrodków szkoleniowych. Zwróciliśmy się do Stałej Sesji Rady o opracowanie dla PdP programu intensywnego szkolenia i kształcenia.

26. Nadal jesteśmy zdecydowanie zaangażowani w nasze partnerstwo z Rosją, zgodnie z *Aktem podstawowym* NATO-Rosja. Wspólnym celem NATO i Rosji jest wzmocnienie bezpieczeństwa i stabilności na obszarze euroatlantyckim. W czasie trwania kryzysu w Kosowie NATO i Rosja podzielą wspólne cele społeczności międzynarodowej: powstrzymanie przemocy, zapobieżenie katastrofie humanitarnej, stworzenie warunków dla rozwiązania politycznego. Cele te są nadal aktualne. Konsultacje i dialog zyskują nawet na znaczeniu w czasie kryzysu. NATO i jego państwa członkowskie są zdecydowane wykorzystać w swych działaniach te obszary, w których istnieje zbieżność stanowisk z Rosją w kwestii międzynarodowej reakcji na kryzys w Kosowie i są

gotowe ponownie podjąć konsultacje i współpracę w ramach *Aktu podstawowego*.

27. Bliskie związki NATO z Rosją mają ogromne znacznie dla stabilności i bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim. Od czasu zawarcia *Aktu podstawowego* NATO-Rosja *w* maju 1997 roku dokonano znacznego i zachęcającego postępu w intensyfikowaniu konsultacji i współpracy z Rosją. Stała Wspólna Rada NATO-Rosja stała się ważnym forum konsultacji, propagowania przejrzystości i budowy zaufania, a także wspierania współpracy. Udział Rosji w realizacji porozumienia pokojowego w sprawie Bośni i Hercegowiny był ważnym krokiem w tworzeniu nowych, zorientowanych na współpracę stosunków. Podjęliśmy intensywny dialog w takich kwestiach, jak rozbrojenie i kontrola zbrojeń, łącznie z nowelizacją *Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych* (CFE), misje pokojowe i broń jądrowa. Strategia, polityka i doktryny obronne, budżety, programy rozwoju infrastruktury i nierozprzestrzenianie broni to dalsze przykłady tematów podejmowanych w ramach tej rozwijającej się współpracy.

28. Przywiązujemy dużą wagę do trwałego, mocnego i szczególnego partnerstwa pomiędzy NATO i Ukrainą. Ukraina ma do odegrania ważną rolę we wzmacnianiu bezpieczeństwa i stabilności na obszarze euroatlantyckim, a w szczególności w Europie Środkowej i Wschodniej. Cieszymy się z postępu osiągniętego od czasu podpisania *Karty NATO-Ukraina w* Madrycie i będziemy dalej umacniać nasze szczególne partnerstwo. Nadal wspieramy niezawisłość i niepodległość Ukrainy, jej integralność terytorialną, demokratyczny rozwój, dobrobyt gospodarczy i jej status jako państwa nie posiadającego broni jądrowej, które są kluczowymi czynnikami stabilności i bezpieczeństwa w Europie. Zachęcamy Ukrainę do realizacji jej przekształceń demokratycznych i gospodarczych, w tym jej reformy obronnej, i potwierdzamy poparcie NATO dla podejmowanych przez ten kraj wysiłków. Wyrażamy uznanie dla postępu prac Wspólnej Grupy Roboczej do spraw Reformy w dziedzinie Obrony. Z zadowoleniem przyjmujemy otwarcie w Kijowie biura łącznikowego NATO, co wzmocni rolę Ukrainy jako szczególnego partnera. Z zadowoleniem oczekujemy także na dzisiejsze spotkanie Komisji NATO-Ukraina, po raz pierwszy odbywające się w ramach szczytu NATO.

29. Dialog Śródziemnomorski jest integralną częścią bazującego na współpracy podejścia Sojuszu do kwestii bezpieczeństwa, gdyż bezpieczeństwo w całej Europie jest ściśle związane z bezpieczeństwem i stabilnością w basenie Morza Śródziemnego. Jesteśmy zadowoleni z rozwoju naszego Dialogu Śródziemnomorskiego. Dialog ten ma charakter progresywny; z zadowoleniem przyjmujemy więc postęp w poszerzaniu i pogłębianiu współpracy i dialogu z państwami w tym regionie. Popieramy środki wzmocnienia współpracy politycznej i praktycznej w ramach Dialogu Śródziemnomorskiego, uzgodnione przez Stałą Sesję Rady, i zalecamy jej, aby spowodowała ich szybkie wdrożenie. Zachęcamy państwa członkowskie NATO i państwa uczestniczące w Dialogu Śródziemnomorskim do organizowania takich przedsięwzięć,

jak konferencja rzymska z 1997 roku i konferencja w Walencji w 1999 roku, które są pozytywnymi krokami sprzyjającymi wzajemnemu zrozumieniu w regionie. Liczymy na pojawienie się dalszych możliwości wzmocnienia współpracy w tych dziedzinach, w których NATO może wnieść pozytywny wkład, zwłaszcza w dziedzinie wojskowej, a także w tych, którymi państwa uczestniczące w Dialogu wyraziły swe zainteresowanie. Dialog i inne międzynarodowe wysiłki, w tym także proces barceloński UE, uzupełniają się wzajemnie i wzmacniają, przyczyniając się tym samym do przejrzystości i budowy zaufania w regionie.

30. Rozprzestrzenianie broni jądrowej, biologicznej i chemicznej (NBC) oraz środków jej przenoszenia może stanowić bezpośrednie zagrożenie dla ludności, terytorium i sił zbrojnych państw członkowskich NATO, jest więc nadal przedmiotem poważnej troski Sojuszu. Podstawowym celem NATO i jego członków jest zapobieganie rozprzestrzenianiu tej broni, a gdyby już do niego doszło - odwrócenie zaistniałej sytuacji środkami dyplomatycznymi. Podkreślamy nasze pełne poparcie dla międzynarodowych zakazów rozprzestrzeniania broni oraz ich wzmocnienia. Odnotowujemy też postęp poczyniony w tym względzie. Aby odpowiedzieć na zagrożenie dla bezpieczeństwa Sojuszu, jakim jest rozprzestrzenianie się broni masowego rażenia (WMD) oraz środków jej przenoszenia, podjęliśmy inicjatywę opartą na działaniach podjętych po szczycie w Brukseli, mającą na celu wzmożenie wszelkich politycznych i wojskowych zabiegów Sojuszu w tej dziedzinie.

31. Inicjatywa dotycząca broni masowego rażenia (WMD) przyniesie następujące efekty:

zapewni żywszą, uporządkowaną debatę w NATO, prowadzącą do lepszego powszechnego zrozumienia wśród państw sojuszniczych zagadnień broni masowego rażenia i sposobów reagowania na nie;

polepszy jakość i ilość udostępnianych sobie przez państwa sojusznicze informacji i danych wywiadowczych na temat proliferacji;

będzie stanowić wsparcie dla stworzenia strategii Sojuszu w zakresie ogólnej polityki informacyjnej, zmierzającej do podniesienia stopnia znajomości problemu proliferacji oraz starań Sojuszu w zakresie wspierania działań na rzecz nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia;

wzmocni istniejące programy Sojuszu, które podnoszą wojskową gotowość do działania w środowisku broni masowego rażenia oraz przeciwdziałania zagrożeniom, jakie stwarza ten rodzaj broni;

wzmocni proces wymiany informacji o dwustronnych programach państw sojuszniczych niszczenia broni masowego rażenia i pomocy w tym zakresie;

wzmocni możliwości sojuszników udzielania sobie wzajemnej pomocy dla obrony ludności cywilnej przed zagrożeniem bronią masowego rażenia;

zapewni utworzenie Ośrodka WMD w ramach Sekretariatu Międzynarodowego NATO, w celu wspierania wszystkich tych działań.

Inicjatywa WMD zintegruje wojskowe i polityczne aspekty działań Sojuszu, będących reakcją na problemy proliferacji.

32. Kontrola zbrojeń, rozbrojenie i nierozprzestrzenianie broni będą nadal odgrywały ważną rolę w realizacji celów Sojuszu w zakresie bezpieczeństwa. NATO ma od dawna zobowiązania w tym zakresie. Siły Sojuszu, zarówno konwencjonalne, jak i nuklearne, zostały znacznie zredukowane po okresie zimnej wojny, w ramach zmieniającej się sytuacji w dziedzinie bezpieczeństwa. Wszyscy sojusznicy są państwami-stronami głównych traktatów związanych z problematyką rozbrojenia i nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia, to jest *Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej* (NPT), *Konwencji o zakazie broni biologicznej i toksycznej* (BTWC) oraz *Konwencji o zakazie broni chemicznej* (CWC) i pragną w pełni realizować zapisy tych traktatów. NATO jest sojuszem obronnym, pragnącym umacniać bezpieczeństwo i stabilność przy minimum sił niezbędnych do sprostania wymogom wszelkich misji Sojuszu. W ramach swego szerokiego podejścia do problematyki bezpieczeństwa, NATO aktywnie popiera kontrolę zbrojeń i rozbrojenie, zarówno w odniesieniu do broni jądrowej, jak i konwencjonalnej, i konsekwentnie podtrzymuje swe stanowisko sprzeciwiające się rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia oraz środków jej przenoszenia. W świetle ogólnego rozwoju zdarzeń o charakterze strategicznym i zmniejszonego znaczenia broni jądrowej, Sojusz rozważy warianty dotyczące środków budowy zaufania i bezpieczeństwa, weryfikacji, kontroli nierozprzestrzeniania broni i zbrojeń, a także rozbrojenia. Stała Sesja Rady przedstawi na spotkaniu ministrów w grudniu 1999 roku propozycje trybu rozważenia tych wariantów. Odpowiednie organy NATO będą je następnie wdrażać. Popieramy pogłębienie konsultacji z Rosją w tych oraz innych sprawach na forum Stałej Wspólnej Rady, jak również z Ukrainą w Komisji NATO-Ukraina, a także z innymi partnerami w ramach Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa (EAPC).

33. *Traktat o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie* (*Traktat CFE*) jest podstawą bezpieczeństwa europejskiego. Potwierdzamy nasze zaangażowanie w sprawę udanej nowelizacji tego *Traktatu*, odzwierciedlającej nową sytuację w dziedzinie bezpieczeństwa i otwierającej drogę do większego bezpieczeństwa w zakresie broni konwencjonalnej i stabilności w Europie. W trakcie dotychczasowych negocjacji członkowie Sojuszu już zadeklarowali gotowość dokonania redukcji swych uprawnień lub stanów posiadania. Zachęcamy gorąco innych do pójścia tą samą drogą i przeprowadzenia podobnie znaczących redukcji. W związku z tym cieszymy się, że państwa-strony CFE osiągnęły porozumienie w Wiedniu w marcu 1999 roku w kluczowych kwestiach, co pozwala na bezzwłoczne przeprowadzenie prac redakcyjnych. Sojusznicy dołożą wszelkich starań, aby zaktualizowany tekst *Traktatu CFE* był gotowy do podpisu przed szczytem OBWE w Istambule w listopadzie 1999 roku. Do czasu zakończenia procesu nowelizacji, kluczowe znaczenie będzie miało utrzymanie pełnej realizacji zapisów istniejącego *Traktatu i* związanych z nim dokumentów.

34. Wzywamy Rosję do bezzwłocznej ratyfikacji *Układu* START II. Otworzyłoby to drogę do znacznych redukcji arsenałów atomowych i pozwoliłoby na podjęcie negocjacji w sprawie *Układu* START III, zmierzającego do kolejnych, daleko idących ograniczeń. Nadal popieramy szybkie wejście w życie *Układu o całkowitym zakazie prób z bronią jądrową* (CTBT) *i* wzywamy wszystkie kraje do przystąpienia do tego *Układu* oraz wdrożenia jego postanowień w odpowiednim czasie. Opowiadamy się także za szybkim rozpoczęciem negocjacji w sprawie traktatu ograniczającego dostęp do materiałów rozszczepialnych.

35. Jesteśmy zdecydowani osiągnąć postęp w kwestii prawnie wiążących zasad, wraz ze skutecznymi środkami weryfikacji, które zapewniłyby lepsze przestrzeganie postanowień *Konwencji o zakazie broni biologicznej i toksycznej* i promowały przejrzystość sprzyjającą jej realizacji. Ponownie podkreślamy znaczenie powszechnego przestrzegania i skutecznej realizacji *Konwencji o zakazie broni chemicznej*. Popieramy starania o oczyszczenie Bośni z min, praktyczne inicjatywy podejmowane pod auspicjami EAPC oraz działania zmierzające do wywiązania się przez sygnatariuszy ze zobowiązań zawartych w *Konwencji* z Ottawy.

36. Wzywamy Białoruś, Rosję i Ukrainę do bezzwłocznej ratyfikacji *Traktatu o otwartych przestworzach*.

37. Będziemy starali się intensyfikować - na zasadach wzajemnego wspierania się - kontakty i współpracę Sojuszu z innymi organizacjami międzynarodowymi, które mają do odegrania pewną rolę w utrwalaniu demokracji i zachowaniu pokoju na obszarze euroatlantyckim.

38. Jak to zapisano w *Traktacie Waszyngtońskim*, uznajemy podstawową odpowiedzialność Rady Bezpieczeństwa ONZ za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Sojusz i ONZ skutecznie współdziałały przy wdrażaniu porozumienia pokojowego w Bośni i Hercegowinie. Mamy nadzieję na pogłębienie dalszych kontaktów i wymiany informacji z ONZ, w związku ze współpracą w zakresie zapobiegania konfliktom, opanowywania kryzysów i działań antykryzysowych, w tym misji pokojowych i pomocy humanitarnej. W kryzysie kosowskim Sojusz używa swego potencjału cywilnego i wojskowego dla współdziałania z Wysokim Komisarzem ONZ do spraw Uchodźców (UNHCR) - wiodącą organizacją w dziedzinie pomocy dla uchodźców - a także z innymi odpowiednimi organizacjami międzynarodowymi, w celu niesienia pomocy humanitarnej i pomocy dla uchodźców. W przyszłości Sojusz będzie rozważać taki rodzaj współpracy indywidualnie dla każdego przypadku.

39. Współpraca i koordynacja pomiędzy Sojuszem i Organizacją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie rozszerzyła się znacznie w świetle wsparcia, jakiego udzieliliśmy misjom weryfikacyjnym OBWE w Kosowie. Mamy nadzieję korzystać z tych ważnych mostów pomiędzy naszymi dwiema organizacjami w celu podejmowania wspólnych działań w zakresie zapobiegania konfliktom, misji pokojowych, opanowywania kryzysów i pomocy po wyjściu

z kryzysu, w duchu wypracowanej przez OBWE *Platformy na rzecz rozwoju współpracy między wzajemnie wspierającymi się instytucjami*. Nadal popieramy wysiłki OBWE na rzecz przygotowania *Karty bezpieczeństwa europejskiego*, która powinna być przyjęta na szczycie OBWE w Istambule w listopadzie 1999 roku.

40. Sojusz i Unia Europejska mają wspólne interesy strategiczne. Nasze wysiłki na rzecz budowy pokoju w byłej Jugosławii wzajemnie się uzupełniają. Obie organizacje wnoszą decydujący wkład w pokój i stabilność na kontynencie europejskim. Współpraca pomiędzy tymi dwiema organizacjami w kwestiach będących przedmiotem wspólnej troski, uzgadniana indywidualnie dla każdego przypadku, może być rozwinięta, gdy wzmocni to skuteczność działań NATO i UE.

41. W celu lepszego przystosowania swych struktur do przyszłych wyzwań, Sojusz rozpoczął realizację szerokiego programu, obejmującego stałą modyfikację struktur dowodzenia NATO. Tak więc sojusznicy z zadowoleniem przyjmują decyzję, aby rozpocząć etap wdrażania nowej struktury dowodzenia Sojuszu. Zapewni to Sojuszowi zdolność do bardziej skutecznego i elastycznego realizowania wszystkich jego misji, będzie także wspierało powiększony Sojusz i jego bardziej operacyjne stosunki z partnerami oraz umożliwi - w ramach rozwoju ESDI w obrębie NATO - europejskiemu dowództwu stosowanie rozwiązań, które ułatwią przygotowywanie, wspieranie, dowodzenie i prowadzenie misji kierowanych przez UZE. Po udanych próbach rozpoczęliśmy pełną realizację koncepcji Międzynarodowych Połączonych Sił do Zadań Specjalnych (CJTF), co daje nam nowy ważny instrument opanowywania sytuacji kryzysowych w przyszłym stuleciu. Sojusznicy z zadowoleniem przyjmują także pełną integrację Hiszpanii ze strukturami wojskowymi NATO od stycznia obecnego roku, co jest kolejnym historycznym momentem dla Sojuszu.

42. Terroryzm stanowi wciąż poważne zagrożenie dla pokoju, bezpieczeństwa i stabilności, które może okazać się niebezpieczne dla integralności terytorialnej państw. Podkreślamy mocno nasze potępienie dla terroryzmu i ponownie potwierdzamy naszą determinację w jego zwalczaniu, zgodnie z naszymi międzynarodowymi zobowiązaniami i ustawodawstwem krajowym. Zagrożenie, jakie stwarza terroryzm dla rozmieszczonych sił NATO i instalacji Sojuszu, wymaga rozważenia i opracowania odpowiednich środków zapewniających ich trwałą ochronę, przy pełnym uwzględnieniu odpowiedzialności kraju-gospodarza.

43. Szefowie państw i rządów krajów członkowskich NATO wierzą, że kluczem do przyszłego sukcesu Sojuszu Północnoatlantyckiego jest wydajna produkcja i dostęp do nowoczesnej broni i technologii, służących bezpieczeństwu wszystkich jego członków. Uważamy także, że sprawnie funkcjonujący przemysł obronny po obu stronach Atlantyku ma zasadnicze znaczenie dla skutecznego funkcjonowania sił wojskowych NATO. Dlatego też z zadowoleniem przyjmujemy trwałą transatlantycką współpracę przemysłów obronnych, służącą zapewnieniu interoperacyjności, oszczędnościom wynikającym ze skali pro-

dukcji, konkurencyjności i innowacyjności. Będziemy zabiegać o to, by działania NATO w zakresie uzbrojenia odpowiadały zmieniającym się potrzebom wojskowym Sojuszu.

44. Z zadowoleniem przyjmujemy obecność w Waszyngtonie przewodniczącego i innych przedstawicieli Zgromadzenia Parlamentarnego NATO (NPA). Zgromadzenie to odgrywa ważną rolę w dopełnianiu działań NATO na rzecz rozwoju stabilności w Europie. Dlatego też przywiązujemy wielką wagę do wzmocnienia naszych stosunków ze Zgromadzeniem Parlamentarnym NATO w obszarach będących przedmiotem wspólnej troski. Doceniamy także wkład Stowarzyszenia Traktatu Atlantyckiego (ATA) w przyczynianie się do lepszego rozumienia przez nasze społeczeństwa Sojuszu i jego celów.

45. Wyrażamy naszą głęboką wdzięczność za hojną gościnność okazaną nam przez rząd Stanów Zjednoczonych z okazji obchodów 50. rocznicy istnienia *Traktatu Północnoatlantyckiego*.

Źródło: www.sejm.gov.pl

Przemówienie Sekretarza Generalnego NATO Javiera Solany wygłoszone na konferencji prasowej po posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej

Waszyngton, 24 kwietnia 1999 roku

Panie i Panowie,

Na obecnym Szczycie tematem numer jeden jest kryzys kosowski. W dniu wczorajszym widzieliście Państwo jasny sygnał stanowczości i determinacji kontynuowania naszej strategii powietrznej do chwili, gdy cele zostaną osiągnięte.

Dziś rano skupiliśmy się na przyszłości Sojuszu. Dla odpowiedniego przygotowania Sojuszu na XXI wiek, podjęliśmy dziś szereg kluczowych decyzji. Po pierwsze, zatwierdziliśmy:

nową Koncepcję Strategiczną dla NATO. Koncepcja ta służyć nam będzie jako zbiór wytycznych pomagających przy stawianiu czoła wyzwaniom czekającym na nas w nadchodzącym półwieczu. Koncepcja ta jest jednocześnie oznaką przejścia od Sojuszu zajmującego się głównie obronnością zbiorową do Sojuszu, który będzie gwarancją bezpieczeństwa w Europie i podporą wartości demokratycznych zarówno w obrębie naszych granic, jak i poza naszymi granicami.

Uaktualniona koncepcja:

potwierdza nasze przywiązanie do idei obronności zbiorowej i więzi transatlantyckich;

ale jednocześnie przyznaje naszemu Sojuszowi kluczową rolę w zajmowaniu się sytuacjami kryzysowymi poza jego granicami; nasze działania mające wspierać pokój, lecz nie prowadzone na mocy Artykułu 5, odbywać się będą zgodnie z prawem.

Poszerzenie pozostaje sprawą priorytetową Sojuszu. NATO zdecydowane jest trzymać swoje drzwi otwarte. Te trzy nowe kraje członkowskie, które wysławialiśmy tu w Waszyngtonie nie będą ostatnimi.

W dniu dzisiejszym, Sojusz przyjął plan w sprawie członkostwa (Membership Action Plan). Pomoże on każdemu z dziewięciu obecnych krajów kandydujących, a w przyszłości innym krajom, bardziej czynnie przygotowywać się do spełnienia wymogów przynależności do NATO.

Kolejnym silnym przesłaniem z naszego spotkania jest nasze życzenie wzmocnienia partnerstwa z Rosją. Jest to w interesie zarówno NATO, jak i Rosji. Chcemy, aby Rosja była naszym partnerem w znajdowaniu rozwiązań kryzysów regionalnych na obszarze euroatlantyckim.

Ponadto Partnerstwo dla Pokoju i Euroatlantycką Radę Partnerstwa (EAPC) uczyniliśmy dziś bardziej funkcjonalnymi. Sprzyjają one tworzeniu

tradycji współpracy pomiędzy NATO a 24 narodami, które odgrywają istotną rolę w budowaniu stabilnego, zintegrowanego systemu bezpieczeństwa w Europie. Jutro omówimy te ulepszenia z naszymi Partnerami w Euroatlantyckiej Radzie Partnerstwa na szczeblu szczytu.

Nasze rozmowy na temat Europejskiej Tożsamości w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI) wykazały, że Sojusz poczynił wielkie postępy w budowaniu w ramach NATO mocnego europejskiego filara bezpieczeństwa w oparciu o decyzje, które podjęliśmy w Berlinie w 1996 r. Tę pracę już zakończyliśmy, stworzywszy mechanizmy, które pozwolą sojusznikom europejskim prowadzić swoje własne działania, wykorzystujące zasoby i zdolności NATO. Proces ten potrzebujemy poprowadzić jeszcze dalej, ale pragnę podkreślić, że Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony

będzie zakorzeniona w Sojuszu. Wynikiem tego będzie wzmocnienie więzi transatlantyckich.

Broń Masowego Rażenia wciąż stanowi jedno z największych zagrożeń dla współczesnego świata. Sojusz nie może zignorować tego niebezpieczeństwa, które zagraża ludności, terytorium i siłom Sojuszu. Podczas obecnego Szczytu wszczęto nową inicjatywę, która uczynni współpracę między Sojusznikami w sprawach dotyczących Broni Masowego Rażenia i reagowania na problemy z tego zakresu.

W dniu dzisiejszym zaaprobowaliśmy również:

Inicjatywę w sprawie Zdolności Obronnych. Jest to bardzo ważna dziedzina pracy, dzięki której Sojusz utrzyma wiarygodny potencjał wojskowy. Inicjatywa pomoże siłom wojskowym Sojuszu podwyższyć swoją mobilność, interoperacyjność, trwałość i zdolność angażowania się w pełen zakres przyszłych działań NATO z wielką skutecznością.

W swoich ostatnich słowach chciałbym powiedzieć, że przyszłość Europy południowowschodniej jest kluczowym tematem Szczytu. Chcemy, aby region ten pisząc księgę swoich dziejów umiał zamknąć rozdział niestabilności i tragedii i zaczął pisać nowe karty przyłączając się do głównego nurtu Europy. Opracujemy inicjatywy w trzech dziedzinach - bezpieczeństwo, ekonomia i budowanie demokracji, które będą miały zasadnicze znaczenie przy integracji tego regionu. Zaangażowanych w te działania będzie wiele innych instytucji, ale NATO też będzie miało do odegrania swoją rolę. Jutro rano spotkamy się z siedmioma krajami sąsiadującymi z Jugosławią, aby omówić z nimi nasze pomysły.

Źródło: www.prezydent.pl

Inicjatywa Zdolności Obronnych

Waszyngton, 23-24 kwietnia 1999 r.

Wstęp

W Waszyngtonie Szefowie Państw i Rządów krajów NATO podjęli decyzję o rozpoczęciu Inicjatywy Zdolności Obronnych. Jej zadaniem jest zwiększenie zdolności obronnych w celu zapewnienia skuteczności przyszłym operacjom wielonarodowym w zakresie pełnego spektrum misji Sojuszu w obecnym, jak i w przyszłym, przewidywalnym środowisku bezpieczeństwa, ze szczególnym ukierunkowaniem na zwiększenie interoperacyjności sił Sojuszu oraz, gdy jest to właściwe, między sitami Sojuszu oraz państw partnerskich.

Zgodnie z nową Koncepcją Strategiczną Sojuszu, NATO musi utrzymywać zdolności obronne niezbędne do stawienia czoła agresji na dużą skalę, skierowanej przeciwko jednemu lub więcej członkom Sojuszu, chociaż prawdopodobieństwo takiego zdarzenia w przewidywalnej przyszłości jest małe. Ostrzeżenie o pojawieniu się takiego zagrożenia nastąpi prawdopodobnie z dużym wyprzedzeniem. Potencjalne zagrożenia dla bezpieczeństwa Sojuszu będą w większym stopniu konsekwencją konfliktów regionalnych, walk o podłożu etnicznym lub innych kryzysów poza terytorium Sojuszu oraz proliferacji broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia.

Prawdopodobnie przyszłe operacje wojskowe Sojuszu, w tym operacje spoza Artykułu 5 w zakresie reagowania kryzysowego, będą miały mniejszą skalę aniżeli te, które stanowiły podstawę planowania NATO podczas zimnej wojny. Mogą być również od nich dłuższe, rozszerzać współpracę wielonarodową na niższe szczeble oraz odbywać się równolegle do innych operacji Sojuszu. W wielu przypadkach operacje spoza Artykułu 5 będą się odbywały przy udziale państw partnerskich i, co jest możliwe, innych państw spoza NATO. Może zaistnieć sytuacja, że operacje poza obszarem NATO będą musiały być podjęte bez lub tylko z ograniczonym dostępem do istniejącej infrastruktury Sojuszu. Może okazać się niemożliwe wykorzystanie istniejącego w poszczególnych państwach prawodawstwa w celu zapewnienia cywilnych środków transportu dla rozmieszczenia sił zbrojnych lub mobilizacji rezerwy. Trendy te postawią w zakresie zdolności obronnych wymaganych od sił NATO nowe wymogi, w szczególności w sferze interoperacyjności. Istotne jest, aby wszystkie państwa byty w stanie wnieść odpowiedni wkład w zakresie pełnego spektrum misji Sojuszu, bez względu na różnice w narodowych strukturach obronnych.

W ostatnich latach poczyniono znaczący postęp w zakresie przystosowywania sił NATO do wymogów stawianych przez nowe środowisko bezpieczeństwa. Jednakże wielu Sojuszników posiada stosunkowo ograniczone zdolności do szybkiego przemieszczania znaczących sit zbrojnych poza terytorium swojego państwa lub też do prowadzenia operacji o wydłużonym horyzoncie czasowym oraz do ochrony swoich sił z dala od macierzystych baz. Systemy do-

wodzenia, kierowania oraz łączności informatycznej (C2I) muszą być lepiej dostosowane do wymogów przyszłych operacji wojskowych Sojuszu, które pociągną za sobą konieczność przepływu dużo większej ilości informacji oraz przekazywania jej na niższy szczebel, aniżeli było to praktykowane w przeszłości. Utrzymywanie skuteczności operacji wielonarodowych będzie wymagało zwrócenia szczególnej uwagi na wyzwania w zakresie interoperacyjności. W tym kontekście większą uwagę należy poświęcić czynnikowi ludzkiemu (jak na przykład wspólnemu podejściu do doktryny, szkoleniom i procedurom operacyjnym) oraz standaryzacji, a także wyzwaniom stawianym przez rosnące tempo zmian w technologii oraz różnej prędkości, z jaką Sojusznicy wprowadzają bardziej zaawansowane rozwiązania w zakresie zdolności obronnych. Zwiększenie interoperacyjności oraz minimalnych zdolności obronnych winno także wzmocnić europejski filar w NATO.

Przyszłość

W tym kontekście Sojusz przeanalizował obszary, w których zwiększenie zdolności obronnych stanowiłoby istotny wkład na rzecz sprostania wyzwaniom przyszłości. Celem było dokonanie wspólnej oceny wymogów niezbędnych dla realizacji pełnego zakresu misji Sojuszu. Określając najbardziej istotne obszary, w których można by było dokonać ulepszeń, szczególny nacisk położono na interoperacyjność, prace koncentrowano na mobilności sił Sojuszu oraz zdolności do ich rozwinięcia na odległych teatrach działań, na ich zdolności do prowadzenia długotrwałych operacji i zapleczu logistycznym, na zdolności do minimalizowania strat własnych oraz do skutecznego prowadzenia działań, a także na systemach dowodzenia, kontroli i łączności informatycznej (C2I). W niektórych przypadkach, już na tym wczesnym etapie było możliwe określenie kroków niezbędnych dla zwiększenia niektórych zdolności obronnych. W innych niezbędna jest dalsza praca w celu przeanalizowania różnych opcji oraz przedstawienia jednoznacznych zaleceń odnośnie do niezbędnych ulepszeń. Inicjatywa kładzie nacisk na znaczenie kwestii zasobów i na konieczność lepszej koordynacji między różnymi kategoriami planowania obronnego; bierze pod uwagę zdolność europejskich sojuszników do prowadzenia operacji pod dowództwem UZE; odnosi się do sposobów polepszenia zdolności obronnych formacji wielonarodowych i bierze pod uwagę takie kwestie jak: szkolenie, doktryna, czynnik ludzki, rozwój koncepcji i ich badanie w procesie weryfikacji oraz standaryzacja.

Jako część Inicjatywy Zdolności Obronnych, Szefowie Państw i Rządów ustanowili tymczasową Grupę Sterującą Wysokiego Szczebla (HLSG) mającą nadzorować wdrażanie DCI i realizować wymóg koordynacji oraz harmonizacji różnych kategorii planowania, w tym, dla zaangażowanych Sojuszników, w zakresie planowania sił oraz w odniesieniu do standaryzacji w ramach NATO, zapewnić osiągnięcie trwałych efektów w zakresie polepszania zdolności obronnych i interoperacyjności.

Źródło: *Zbiór Dokumentów*, nr 1-2, 1999.

Przemówienie prezesa Rady Ministrów Leszka Millera na posiedzeniu Sejmu

25 października 2001 r.

(Fragment)

(...) Tragiczne wydarzenia z 11 września w drastyczny sposób przypomniały wszystkim starą prawdę, że bezpieczeństwo w wymiarze jednostkowym i ogólnym nie jest dane raz na zawsze. Przypomniały one także, że bezpieczne państwo jest podstawowym dobrem wszystkich obywateli, a jego zapewnienie - podstawowym zadaniem rządu. Fundamentalne znaczenie w tym względzie ma nasze członkostwo w Sojuszu Atlantyckim. Uważamy, że NATO powinno zachować swoją pierwotną funkcję sojuszu obronnego, lecz zarazem rozszerzać swoje zaangażowanie w stabilizowanie bezpieczeństwa i opanowanie kryzysu w całej strefie euroatlantyckiej oraz podejmować skutecznie nowe wyzwania, do których dzisiaj należy przede wszystkim zwalczanie terroryzmu międzynarodowego.

Kluczową sprawą pozostaje w tym kontekście trwała obecność i zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w bezpieczeństwo naszego kontynentu. Mój rząd będzie zacieśniać stosunki dwustronne ze Stanami Zjednoczonymi oraz sojuszniczą współpracę z Ameryką w ramach NATO. Sojusz wielokrotnie deklarował politykę otwartych drzwi. W moim głębokim przeświadczeniu kontynuacja tej polityki - co powinno znaleźć wyraz w konkretnych decyzjach na szczycie NATO w Pradze w 2002 r. - stanowi właściwe odczytanie najbardziej aktualnych znaków czasu.

Źródło: www.sejm.gov.pl

Informacja prezesa Rady Ministrów w związku z decyzją o użyciu polskiego kontyngentu wojskowego w składzie sił sojuszniczych w operacji „Trwała wolność" w Islamskim Państwie Afganistanu, Republice Tadżykistanu i Republice Uzbekistanu oraz na Morzu Arabskim i Oceanie Indyjskim; Oświadczenia przedstawicieli najważniejszych partii politycznych RP

29.11.2001 r.

Prezes Rady Ministrów Leszek Miller:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Polska jest członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego, który dowodzi swej skuteczności. Miarą jego sukcesów nie są zwycięskie wojny, lecz zachowanie pokoju w Europie, w której współpraca narodów, budowa struktury zaufania stworzyły warunki do rozwoju całego kontynentu. Powiązaliśmy nasze bezpieczeństwo narodowe z organizacją, w której obowiązuje zasada lojalności, solidarności i zbiorowej odpowiedzialności. Nie są to tylko słowa, lecz konkretne czyny związane z działalnością polityczną i militarną. Czyny te muszą mieć wsparcie i zrozumienie społeczeństwa, a także sił politycznych, które je reprezentują. Przystępując do NATO, osiągnęliśmy niespotykaną jedność poglądów wszystkich partii politycznych reprezentowanych w Sejmie.

Dziś istnieje uzasadnienie, aby zademonstrować podobną jedność przy podejmowaniu decyzji o wysłaniu wojsk polskich w rejon walk z terrorystami. Świat uniknął zgubnej konfrontacji atomowej okresu zimnej wojny. Wydawało się, że wkraczamy w erę wyeliminowania wojen jako środka regulowania konfliktów. Wydawało się, że kiedy ustąpi rywalizacja dwóch politycznych i militarnych bloków nastawionych na konfrontację, to świat pozbędzie się głównych zagrożeń i stanie się bezpieczniejszy. Tymczasem okazało się, że jedne zagrożenia ustąpiły, ale pojawiły się nowe, że nadal występują sprzeczności, które niekoniecznie mogą być rozwiązywane na drodze dialogu i kompromisu.

Dramat 11 września osłabił nadzieje polityków, a także marzenia ludzi dobrej woli, osłabił, ale przecież nie przekreślił tych marzeń i tych nadziei. Oczywistością stało się, że wszystkie narody muszą wydać wojnę terrorystom, jeśli XXI wiek ma być wiekiem pokoju i bezpieczeństwa. Osiągnąć bowiem trzeba stan, w którym żaden terrorysta nie będzie mógł bezpiecznie działać, a żadne państwo nie będzie mogło go bezkarnie wspierać. Cały świat ma powód, aby powiedzieć, że 11 września już się nie powtórzy. Stany Zjednoczone

poniosły największe ofiary w Nowym Jorku i Waszyngtonie. Warto zwrócić uwagę, że Nowy Jork dla milionów ludzi na świecie jest symbolem tolerancji i porozumienia między narodami, że właśnie w tym mieście działa Organizacja Narodów Zjednoczonych, jest siedziba tej organizacji, i że wielu ludzi w historii, tej wcześniejszej i późniejszej, uciekało ze swoich krajów w obawie przed prześladowaniami, a także przed biedą do tego właśnie miasta.

Stany Zjednoczone ponoszą dziś największe ciężary prowadzenia wojny z terroryzmem w Afganistanie. Rząd polski otrzymał od władz amerykańskich oficjalną prośbę o bezpośrednie wsparcie wojskowe operacji przeciwko terrorystom. Prezydent Rzeczypospolitej zatwierdził wniosek Rady Ministrów o zgodę na użycie polskiego kontyngentu wojskowego w składzie sił sojuszniczych w operacji "Trwała wolność" w Afganistanie, Tadżykistanie i Uzbekistanie oraz na Morzu Arabskim i Oceanie Indyjskim. Polska wysyła w rejon tego konfliktu jednostki w sile około 300 żołnierzy. Będą to siły o charakterze zabezpieczającym, wojska chemiczne i saperzy, także jednostki specjalne oraz okręt Marynarki Wojennej wyspecjalizowany w działaniach logistycznych.

W zaatakowanych budynkach w Nowym Jorku zginęli także Polacy, którzy są pierwszymi naszymi ofiarami konfrontacji z nowym wrogiem. Polscy żołnierze w Afganistanie będą świadectwem, że Rzeczpospolita zawsze upomni się o swoich obywateli, że nie ma przyzwolenia, aby polscy obywatele kiedykolwiek ginęli z rąk międzynarodowego terroryzmu. Udział żołnierzy Wojska Polskiego to wyraz solidarności z innymi członkami NATO oraz wywiązywania się ze zobowiązań podjętych w art. 5 traktatu waszyngtońskiego. W swojej decyzji rząd, kierując się art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych, uwzględnił również rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1368 oraz 1373, a także oświadczenie Rady Północnoatlantyckiej, w której przyjmowaniu uczestniczyła Polska.

Polakom obca jest filozofia: "Nie będziemy umierać za Gdańsk", ponieważ doświadczyliśmy goryczy takiego właśnie postępowania od innych. Polska nie jest aktualnie terenem ataku terrorystycznego, ale nie można tego wykluczyć w przyszłości. Nie mogąc sami zapobiec wszystkim zagrożeniom, musimy ściśle wiązać się z sojusznikami, licząc tym samym na ich pomoc w sytuacji bezpośredniego zagrożenia naszego kraju. Zgadzamy się przecież, że wojna z międzynarodowym terroryzmem nie może być zrzucona na barki tylko jednego państwa czy narodu, to musi być wspólny wysiłek państw nim zagrożonych i ich sojuszników. Tylko wtedy ta walka będzie skuteczna i zwycięska. Rzecz jasna Polska będzie podejmowała kolejne wysiłki o charakterze politycznym, nie tylko militarnym.

Deklaracja konferencji warszawskiej w sprawie zwalczania terroryzmu, deklaracja konferencji z udziałem wielu prezydentów z naszego regionu wyraźnie to podkreśla. Polska będzie nadal kontynuować swoje zaangażowanie polityczne w koalicji antyterrorystycznej. Obecna partycypacja w działaniach militarnych jest kontynuacją podjętych dotychczas działań politycznych oraz powtórzeniem doświadczeń wcześniejszych operacji pokojowych i militarnych

przeprowadzonych w Kuwejcie, Bośni, Hercegowinie, Kosowie czy Haiti. Te działania były wysoko oceniane przez NATO i ONZ. Obecnie ten pozytywny wizerunek może być wzmocniony i utrwalony. Przyłączamy się bowiem - na miarę naszych możliwości, rzecz jasna - do innych sojuszników: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji i Włoch, aby wspólnie prowadzić działania operacyjne. Polska wzmacnia w ten sposób swą obecność na arenie międzynarodowej, potwierdzając pozycję wiarygodnego sojusznika. Włączając się w te działania, które dzisiaj wstrząsają światem, podkreślamy naszą aktywność i chęć czynnego wzięcia w nich udziału. Większość polskiego społeczeństwa wspiera działania militarne przeciwko organizacjom terrorystycznym w Afganistanie. To bardzo ważne wsparcie. Pokazuje ono światu, że także dziś bezpieczeństwo własne dostrzegamy w bezpieczeństwie innych, czego wyrazem była piękna zasada naszych przodków poświęcających się "za waszą i naszą wolność". Wysyłając ograniczoną ilość wojska do Afganistanu, ponieść musimy wydatki finansowe sięgające około 30 mln zł. W dzisiejszej krytycznej sytuacji budżetowej jest to decyzja trudna. Podejmujemy ją w warunkach, w których możemy mieć trudności w realizacji wszystkich celów NATO dotyczących wyposażenia sił zbrojnych Rzeczypospolitej w nowoczesną broń i różnorodne urządzenia. Udział Wojska Polskiego w działaniach będzie więc swego rodzaju uwiarygodnieniem, że wypełnimy nasze zobowiązania, które uczynią z całej naszej armii komplementarnego i skutecznego sojusznika. Pragnę państwa też poinformować, że badamy dokładnie zagrożenia terrorystyczne odnoszące się do naszego terytorium. Zespół Reagowania Kryzysowego stale monitoruje rozwój sytuacji. Wszystkie ważniejsze obiekty użyteczności publicznej - lotniska, przejścia graniczne - znajdują się pod szczególną ochroną. Wszystkie służby, które stoją na straży porządku i bezpieczeństwa publicznego, są w stanie podniesionej i podwyższonej gotowości.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od 50 lat w bezpośrednich działaniach wojennych nie zginął żaden żołnierz Wojska Polskiego. Jest to pozytywny fakt, który nie ma precedensu w naszej historii. Nie chcemy, aby teraz ktokolwiek utracił życie i zdrowie spośród naszych żołnierzy. Ci, którzy pojadą walczyć o pokój i bezpieczeństwo, muszą czuć nasze wsparcie dla ich trudu i ryzyka, ci, którzy pojadą i będą uczestniczyć w tej operacji, powinni być pewni, że jesteśmy z nimi i popieramy ich żołnierski trud. O takie wsparcie proszę i takie wsparcie deklaruję. Dziękuję za uwagę.

Oświadczenia przedstawicieli najważniejszych partii politycznych RP

Poseł Jerzy Jaskiernia (Sojusz Lewicy Demokratycznej):

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Klub Parlamentarny Sojuszu Lewicy Demokratycznej wysłuchał z zainteresowaniem i uwagą informacji przedstawionej przez prezesa Rady Ministrów pana Leszka Millera. Dobrze się stało, że rząd Rzeczypospolitej zdecydował się poinformować Izbę o wszystkich uwarunkowaniach działań podjętych przez rząd i przez prezydenta Rzeczypospolitej. Dotyczą one bowiem kwestii o zasadniczym znaczeniu dla polskiej racji stanu, dla naszego bezpieczeństwa, dla naszej wiarygodności sojuszniczej, dla ochrony interesów polskich obywateli. Klub Parlamentarny Sojuszu Lewicy Demokratycznej popiera decyzję rządu i decyzję prezydenta. Są one logiczną konsekwencją naszego członkostwa w NATO. Gdy przystępowaliśmy do NATO, a działo się to przy poparciu wszystkich ważniejszych sił politycznych naszego kraju, podkreślaliśmy, że chcemy być wiarygodnym partnerem i wiarygodnym członkiem paktu. Ta wiarygodność jest dzisiaj testowana w obliczu zagrożenia terroryzmem. 11 września był wstrząsem dla światowej opinii publicznej, również dla Polek i Polaków. Nie tylko dlatego, że zginęli tam nasi obywatele, nie tylko dlatego, że było to bezprecedensowe wyzwanie rzucone cywilizacji, ale dlatego, że uświadomiliśmy sobie u progu XXI wieku, iż pokój nie jest dany raz na zawsze, iż terroryzm jest realnym zagrożeniem, realnym wyzwaniem, iż terroryzm wymaga jednoznacznej i jednolitej odpowiedzi świata. Dobrze się więc dzieje, że rząd Rzeczypospolitej i prezydent zareagowali na zaproszenie rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Jesteśmy przekonani, że jest to decyzja trafna i uzasadniona, decyzja, która wymaga akceptacji, która pokazuje, że Polacy dostrzegają, iż zagrożenie terroryzmem jest wyzwaniem globalnym i wymaga globalnej odpowiedzi, że Polska jest solidarna z ofiarami ataków na Nowy Jork i Waszyngton, że Polska jest nie tylko solidarna w słowach, ale i w czynach. W zwiazku z tym jesteśmy przekonani, że nasi żołnierze odegrają istotną rolę na froncie walki antyterrorystycznej. Pan premier zachęcał nas, abyśmy wyrazili wsparcie dla trudu i ryzyka. Dostrzegamy ten trud, dostrzegamy ryzyko. Chcielibyśmy, aby nasi żołnierze byli przekonani o tym, że w ich żołnierskim trudzie będzie im towarzyszyła serdeczna troska, serdeczna myśl całego społeczeństwa. Jednocześnie chcielibyśmy, aby rząd Rzeczypospolitej podjął wszelkie niezbędne działania dla zapewnienia bezpieczeństwa naszym żołnierzom, którzy będą zaangażowani w misję walki z terroryzmem. Zdajemy sobie sprawę, że jest to zagrożenie długofalowe i długofalowa będzie też walka. Ma jednak wymiar symboliczny i godne jest to narodu polskiego, że w obliczu tego zagrożenia Polska jest po właściwej stronie i tym, być może skromnym w skali operacji, wysiłkiem potwierdzamy nasze poparcie. Podzielamy również opinię rządu, iż walka z terroryzmem powinna dotyczyć odpowiedniego zabezpieczenia naszego kraju, naszych obywateli. Sytuacja budżetowa jest trudna, napięta,

jest wiele innych celów społecznych, ale jesteśmy przekonani, że opinia publiczna dobrze odbierze fakt, iż rząd RP zareagował zdecydowanie, jednoznacznie; jesteśmy przekonani, że te ważne decyzje - tak jak ongiś członkostwo w NATO - spotkają się z pełnym poparciem polskiego społeczeństwa. Dziękuję bardzo.

Poseł Bronisław Komorowski (Platforma Obywatelska):

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Panie Premierze! 11 września te obrazy, które oglądaliśmy na ekranach telewizorów, my, Polacy, inni na całym świecie, to był obraz ciosu zadanego symbolom demokracji i wolności. Toteż zrozumiała była reakcja świata, reakcja Polski, zdecydowana, wyraz potępienia, niezgody na stosowanie metod terrorystycznych w walce. Ta reakcja to był również akt solidarności z narodem amerykańskim i akt solidarności w obronie fundamentów demokracji i wolności. Potem, po decyzjach Sojuszu Północnoatlantyckiego ta reakcja oznaczała również akt solidarności z całym Sojuszem Północnoatlantyckim, którego jesteśmy członkiem.

Był czas na deklaracje wsparcia moralnego, politycznego, był czas na działania, również polskie, w ramach wspólnoty wywiadowczej NATO, był czas na inne działania wymierzone w podstawy funkcjonowania systemu terrorystycznego.

Dzisiaj nadchodzi czas innych czynów, zdecydowanych, wymaganych także z uwagi na nasze członkostwo w Sojuszu, ale przede wszystkim koniecznych ze względu na potrzebę zaznaczenia naszej solidarności z całym obozem demokracji, zaznaczenia naszej niezgody na tak straszne metody, jakie zostały zastosowane 11 września przez terrorystów.

Przygotowania do tej decyzji, którą dzisiaj podjął rząd pana premiera Millera i pan prezydent Kwaśniewski, trwały praktycznie od 11 września. W ramach tych przygotowań było wiele trudnych decyzji, wymagających również przesunięcia środków. Takie środki były przesuwane w ramach resortu obrony i były przesuwane z rezerwy ogólnej Rady Ministrów.

Z dużą satysfakcją, ale i ze świadomością trudności przyjmujemy decyzje rządu pana premiera Millera, szczególnie wtedy, gdy muszą one zapadać w jeszcze trudniejszej sytuacji finansowej czy niełatwej sytuacji politycznej.

Chciałbym zaznaczyć to, że i wtedy, i dzisiaj przywiązujemy dużą wagę do porozumienia ponad podziałami politycznymi w takich właśnie momentach, w takich właśnie sprawach, w obliczu takich właśnie wyzwań, przed którymi staje Polska. Chcemy, aby to szczególne porozumienie w sprawach obronności, w sprawach bezpieczeństwa było także i dzisiaj obowiązujące, by stanowiło wyzwanie dla wszystkich rozsądnych sił politycznych.

Z tych powodów udzielamy pełnego poparcia dla niełatwej decyzji. Rozumiemy tę decyzję, czujemy się za nią również współodpowiedzialni.

Są jednak sprawy, które muszą być także wyjaśnione. Jest problem, który w moim przekonaniu wymagałby choć krótkiej informacji kierowanej do Wysokiej Izby, mianowicie trudno nie zauważyć, iż z jednej strony uznajemy rząd Rabbaniego i mamy ambasadora tego rządu w Polsce, z drugiej strony ambasador ten daje wypowiedzi, które świadczą o tym, że nie wszystkie kwestie pomiędzy uznawanym przez nas rządem afgańskim a rządem polskim w momencie wysyłania żołnierzy polskich zostały do końca rozwiązane. Może to stanowić także pewne ryzyko dla polskich żołnierzy. Prosilibyśmy bardzo o wyjaśnienie tej kwestii.

Druga kwestia, która wzbudziła moje lekkie zaniepokojenie, to sygnał, który odebrałem w wypowiedzi pana premiera, że siła naszego wysiłku, zaangażowania w działania wspólne w Afganistanie może oznaczać zmniejszenie wysiłku na rzecz procesu modernizacji polskich sił zbrojnych. Mamy świadomość ogromnych trudności, przed którymi stoi i rząd pana premiera, i minister obrony narodowej, ale byłoby źle, gdyby polska opinia publiczna otrzymała sygnał, że cały wysiłek kierujemy na udział w operacji zewnętrznej i ograniczamy w sposób bardzo istotny proces przygotowywania czy unowocześniania własnego narodowego systemu obronnego.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze!

Miejmy świadomość, że decyzja ta jest ryzykowna, bo oczywiście żołnierze polscy ginęli, biorąc udział w misjach zewnętrznych. Takie ryzyko jest również i dzisiaj. Bądźmy dobrej myśli, ale miejmy świadomość, że żołnierze polscy jadą na wojnę.

W obliczu takiego właśnie wyzwania miejmy również świadomość, że dzisiejsze deklaracje o stosunku poszczególnych sił politycznych do decyzji rządu premiera Millera będą oznaczały również jutro czy pojutrze stosunek do żołnierzy polskich, którzy na wojnie się znajdą. Naszym chłopcom należy się solidarność wszystkich sił politycznych Polski.

Poseł Andrzej Lepper (Samoobrona):

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

11 września był to atak bandycki, bandycki atak na Stany Zjednoczone. Dzisiaj zastanawiamy się i reagujemy na skutki tego ataku. Czy nie czas zastanowić się też nad jego przyczynami? Oczywiście tego ataku poprzeć nie może nikt, absolutnie nikt, kto jest normalny na świecie; i my też tego nie robimy.

Mówimy o obronie cywilizacji, demokracji - demokracji, która doprowadziła do tego, że 2-3% ludzi przejęło dobra światowe, że 10-15% ludzi żyje normalnie, a 80% to głód, nędza, ubóstwo. Codziennie setki tysięcy małych dzieci umierają na świecie z głodu. To nie jest żadne tłumaczenie, ale czyż nie zastanawiamy się nad dalszymi skutkami tego wszystkiego, nad skutkami globalizacji, skutkami takich różnic między Północą a Południem? Należałoby wziąć pod uwagę także to. I działać w ramach NATO. Nie mamy zamiaru kwestionować tego.

Polska jest członkiem NATO i Polska będzie członkiem NATO, ale NATO nie może tylko produkować broni i walczyć, i zabijać niewinnych ludzi, nawet w obronie najwyższych celów, szczytnych celów. Trzeba zapobiegać przyczynom, likwidować przyczyny, a później, jeżeli są ataki bandyckie, bezwzględnie z nimi walczyć.

Giną w Afganistanie niewinni ludzie. Nie ma żadnej pewności, panie premierze, że nie zginie iluś polskich żołnierzy. Oni ginęli w innych państwach, w misjach Polski na całym świecie. Dzisiaj również jest to zagrożenie. Musimy się czuć, również jako posłowie, jako rząd, ojcami i matkami tych dzieci, które tam polecą i zginie... Może nas to nie dotknie, ale dotknie polskie rodziny. Nad tym się trzeba głęboko zastanowić.

Opinia publiczna, panie i panowie posłowie, panie premierze, jest zdecydowanie przeciwna temu. 70% społeczeństwa wypowiedziało się przeciw wysłaniu polskich żołnierzy do Afganistanu.

Nie jesteśmy przeciwni współpracy, pomocy, ale czy my jako Polska mamy za dużo pieniędzy?

Panie Premierze! Operacja pochłonie z budżetu państwa 30 mln zł. Nikt nam tego nie zwróci. Dotychczas jeszcze Polska nic na NATO nie zarobiła; poza tym, że będziemy kupować stary, zdezelowany, zniszczony sprzęt armii NATO, z demobilu NATO. Taka jest dzisiaj prawda.

Przy tej okazji chciałbym też zwrócić uwagę na stan polskiej armii. Nie wiem, czy rząd odbywa spotkania w jednostkach, czy tylko okazjonalnie, przy okazji uroczystości i parady wojskowej. Czy minister obrony, czy pan premier osobiście był u zwykłych żołnierzy, tak porozmawiać sobie z nimi? Z tą kadrą zawodową, w której 30% żołnierzy zawodowych w Polsce nie płaci czynszu, bo nie ma pieniędzy. Jaki jest stan polskich jednostek, ich wyposażenie - nad tym też trzeba głęboko się zastanowić. Co dalej z polską armią, czy jesteśmy w stanie zapewnić nam wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo, czy będziemy liczyć, tak jak w przeszłości, na to, że ktoś nam pomoże? Już w 1939 r. nam pomogli, pomogli nam tak, że żadnej umowy nie dotrzymali. Dlatego też uważamy, że musimy działać w ramach NATO, jesteśmy w NATO i będziemy w NATO, ale proszę o więcej rozwagi i rozsądku, o podejmowanie wszelkich decyzji po uwzględnieniu wszystkich za i przeciw. Dziękuję.

Poseł Marek Jurek (Klub Prawo i Sprawiedliwość):

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wszyscy, zaczynając przemówienie z tej trybuny, przypominaliśmy 11 września. Mówiono o tym, że w tym barbarzyńskim ataku zginęli również Polacy, dlatego że nowoczesny terroryzm nie wybiera swoich ofiar, świadomie uderza na oślep. Warto w tym miejscu powiedzieć jeszcze jedno, że zaatakowano kraj szczególnie nam bliski. Niektórzy Stanom Zjednoczonym stawiają zarzut, że prowadzą one politykę na skalę światową. Gdyby Stany Zjednoczone w XX w. nie prowadziły polityki na skalę światową, to nie byłoby 85 lat temu,

właśnie mija rocznica, deklaracji prezydenta Wilsona wpisującej niepodległość Polski do amerykańskich celów wojennych, nie byłoby interwencji - panie marszałku - amerykańskiej interwencji w czasie II wojny światowej w Europie, która zapobiegła opanowaniu kontynentu przez Hitlera i częściowo zapobiegła opanowaniu Europy przez Stalina. My rzeczywiście musieliśmy tylko siedzieć w więzieniu albo tracić pracę, żyć bez pewności jutra, walcząc o niepodległość, nasi żołnierze nie musieli ginąć po II wojnie światowej. Jednak żołnierze amerykańscy musieli ginąć, często ochotniczo, w Wietnamie czy w Korei, żeby zimna wojna zakończyła się zwycięstwem wolnego świata. Gdyby Stany Zjednoczone nie prowadziły polityki na skalę światową, nie byłoby poparcia dla niepodległości Polski, przynajmniej tego moralnego, w czasach, kiedy nie dano nam broni, ale dano naszym publicystom, takim jak Wojciech Wasiutyński, Wiktor Trościanko, Jan Nowak-Jeziorański, mikrofony, i nie byłoby tego kolosalnego wsparcia dla ruchu "Solidarności".

Proszę państwa, charakter ataku na Stany Zjednoczone całkowicie wyczerpuje kryteria agresji, tak jak je definiuje Traktat Północnoatlantycki. Napaść na terytorium Stanów Zjednoczonych musimy traktować jako napaść na kraj sprzymierzony, co nas zobowiązuje zarówno do podjęcia samodzielnych działań na rzecz pomocy zaatakowanemu sprzymierzeńcowi, jak i do udzielania mu niezbędnego wsparcia, o które będzie prosił czy którego oczekuje.

Proszę państwa, nie chcę jednak w tym miejscu tego wątku rozwijać. Względy moralne i traktatowe mają znaczenie zasadnicze, względy traktatowe definiują rację stanu. Względy uczuciowe to wszystko wspierają. Chcę jeszcze odnieść sprawę do polskiego interesu narodowego. Nasi żołnierze, którzy tam jadą, muszą wiedzieć, jakie to wszystko ma znaczenie również dla przyszłości Polski, a nie tylko dla wcześniej podjętych zobowiązań, które, jak zobowiązania, są zresztą święte.

Proszę państwa, Polska w istotnym stopniu odzyskała niepodległość dzięki zwycięstwu Stanów Zjednoczonych w zimnej wojnie. Niepodległość Polski stała się możliwa w pokojowym porządku ustanowionym w Europie po roku 1989. Zdecydowaliśmy się przystąpić do sojuszu zachodniego, do NATO w przekonaniu, że utrwalenie ładu pokojowego w Europie jest całkowicie zbieżne z interesem Polski, która potrzebuje pokoju do odbudowy, utrwalenia i wzmocnienia naszej niepodległości. Niepodległej Polsce potrzebny jest jednak taki sojusz zachodni, na który my sami będziemy mogli liczyć, a więc taki, który zachowa zachodni, atlantycki i aktywny charakter. Jeśli chcemy takiego NATO, sami musimy wspierać jego zdolność reakcji wobec zagrożeń pokoju, a także sami musimy realizować solidarność atlantycką. Jeżeli chcemy liczyć na innych, musimy się zachowywać tak, żeby inni również mogli liczyć na nas.

Atak na Stany Zjednoczone bezpośrednio jest atakiem na obecność Amerykanów na Bliskim Wschodzie, ale pośrednio, w konsekwencjach, jest też atakiem na amerykańską obecność na naszej półkuli. Podobnie jak przed 10 laty atak Iraku na Kuwejt, jest testem zdolności reakcji świata zachodniego wobec swoich sojuszników i prowokacją zachęcającą do ujawnienia się i mobilizacji wrogów Zachodu. Dla nas ważne jest zarówno to, że Stany Zjednoczone bez

wahania przystąpiły do działań przeciwko terrorystom, jak i to, że mimo własnych problemów potwierdzają swoją politykę w Europie Środkowej, deklarują gotowość popierania udziału w sojuszu zachodnim państw bałtyckich, co dla Polski ma zasadnicze geopolityczne znacznie.

Czasami, nawet przed chwilą, słychać było głosy: co nas obchodzi wojna w Afganistanie, co nas obchodzą ataki na Amerykę? Szkoda, proszę państwa, że wielu Polaków - może to kwestia kształcenia przez ostatnie pół wieku - zapomniało, że w XX w. polskie wojsko musiało popierać polską sprawę często bardzo daleko od kraju: w Libii, w Norwegii, we Włoszech, w Holandii. Nasi żołnierze pojadą na Środkowy Wschód wypełnić zobowiązania naszego państwa, potwierdzić nasze prawo do solidarności ze strony naszych sojuszników, ale przede wszystkim pojadą bronić bezpiecznego świata dla Polski, podejmują wielkie ryzyko, ale czasami tak się składa, że dla Polski każdy z nas na swoją miarę musi podejmować ryzyko. Dlatego powinna im towarzyszyć nasza wdzięczność i nasze modlitwy.

Klub Prawa i Sprawiedliwości popiera decyzję o wysłaniu polskiego kontyngentu wojskowego do Afganistanu.

Poseł Tadeusz Gajda (Polskie Stronnictwo Ludowe):

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo!

Kiedy trzy lata temu wstępowaliśmy do Paktu Północnoatlantyckiego, kiedy odbywaliśmy na tej sali poważną debatę w Zgromadzeniu Narodowym, nikt nie myślał, że w krótkim czasie Polska będzie w stanie wojny. Tak, panie i panowie posłowie, Polska jest w stanie wojny, chociaż nie do wszystkich to dociera. Otóż to, co stało się 11 września, powinno być ogromną przestrogą przede wszystkim dla największych mocarstw świata, myślę tu o Stanach Zjednoczonych Ameryki, myślę tu o Rosji. Powinna to być przestroga, że nie opłaca się inwestować w terroryzm. Wiem, co mówię. Nie opłaca się wykorzystywać instytucji, bo to raz obraca się w jedną, raz w drugą stronę. Z tego najbardziej umęczonego miasta, z Warszawy, powinien wyjść sygnał, że nie ma skutecznej walki z terroryzmem, jeżeli nie ma porozumienia między największymi tego świata. Otóż takie porozumienie jest, ale czy trzeba było 11 września? Odnoszę wrażenie, i myślę, że wielu z państwa odnosi takie wrażenie, że na świecie sztucznie utrzymywane są ogniska zapalne, które nigdy nie wygasają, na wszelki wypadek: żeby utrzymać lobbing zbrojeniowy, żeby mieć swoje przełożenie, żeby można było straszyć społeczeństwo tym, że jeżeli nie będzie na zbrojenia, nie będzie pokoju. Myślę, że z tego miejsca, z Sejmu Rzeczypospolitej takie stwierdzenie powino paść.

Otóż są sprawy, panie marszałku Lepper, których nie da się przeliczyć na pieniądze. (Oklaski) To są sprawy wolności, to są sprawy demokracji. Wielu może tego nie rozumieć, bo są terroryści mali i duzi, jedni idą na tę wielką demokrację, inni na tę mniejszą, ale można znaleźć między nimi wspólny mianownik i to jest groźne. Trzeba walczyć w każdym miejscu, gdzie to wszystko,

co jest przeciw demokracji, przeciw wolności, ma swój początek. Kiedy trzy lata temu podejmowaliśmy decyzję o wstąpieniu do Paktu Północnoatlantyckiego, wiedzieliśmy, że przyjdzie moment, kiedy trzeba będzie wywiązać się z tej umowy, z tego paktu. Dzisiaj Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stoi przed potrzebą - dla nas, dla Polskiego Stronnictwa Ludowego, nie jest to problem, ale jest to na pewno decyzja bardzo odpowiedzialna - wysłania naszych chłopców na wojnę. (...)

Myślę, że jest to nasz wielki obowiązek - żeby zaakcentować, że Rzeczpospolita nie tylko w deklaracjach, ale także w czynie wypełnia to, co zostało zapisane w umowie o Pakcie Północnoatlantyckim, a szczególnie dlatego że tak ciężko idzie nam wywiązać się ze spraw finansowych, które zadeklarowaliśmy.

Panie i Panowie Posłowie! Polskie Stronnictwo Ludowe, Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego w całej rozciągłości popiera decyzję rządu Rzeczypospolitej, popiera decyzję prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Po prostu czynimy to z przekonaniem, że to należy się ze strony polskiej w celu utrzymania demokracji, utrzymania wolności. Dziękuję bardzo.

Poseł Marek Kotlinowski (Klub Parlamentarny Liga Polskich Rodzin):

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze!

Klub Parlamentarny Ligi Polskich Rodzin świadom jest wagi decyzji o wysłaniu polskich wojsk zagranicę, nawet wtedy gdy chodzi o kontyngent liczebnie skromny i ograniczony. Każdy jednak udział żołnierza polskiego w akcji zbrojnej niesankcjonowanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych wymaga nadzwyczajnej ostrożności i może mieć miejsce tylko w razie absolutnej konieczności.

Z prawnego i moralnego punktu widzenia taką okolicznością jest w sposób oczywisty stan wojny, który uzasadnia najdalej idące rozstrzygnięcia. Czy jednak dzisiaj jesteśmy w stanie wojny? I z kim? Polska nie jest w stanie wojny i dlatego nie znajdujemy się też w sytuacji nagłej konieczności podejmowania decyzji o wysłaniu wojsk zagranicę, a tylko taka sytuacja uzasadniałaby podjęcie decyzji przez prezydenta i premiera bez powiadomienia Sejmu i konsultacji z nim. Nasze wojska mają się udać do Afganistanu w styczniu przyszłego roku. Dlaczego więc prezydent najpierw podjął tę decyzję, a dopiero później premier przedstawia informację na ten temat pod obrady Sejmu?

Dlaczego stawia się Sejm przed faktami dokonanymi? Czy naprawdę chodzi tu o interes Polski i pokoju światowego? Czy naprawdę chodzi tu o interes naszego udziału w Sojuszu Północnoatlantyckim? Czy naprawdę chodzi o skuteczność koalicji antyterrorystycznej? A może chodzi o coś zupełnie innego? Może pan prezydent Kwaśniewski i pan premier Miller pod pozorem współpracy z NATO i Stanami Zjednoczonymi pragną przeforsować zasadę wyjęcia wojska spod jakiejkolwiek kontroli Sejmu? (Oklaski) Czy nie jest tak, że równocześnie - choć wciąż brak rozstrzygnięć ustawowych - pan prezydent uzurpuje sobie kompetencje mu nieprzynależne?

Rzeczywistym uzasadnieniem udziału polskich wojsk w operacji afgańskiej jest zastosowanie przez NATO art. 5 traktatu mówiącego o solidarności państw Sojuszu w wypadku napaści na jednego z sygnatariuszy. Liga Polskich Rodzin będzie wypełniać zobowiązania Polski wynikające z Paktu Północnoatlantyckiego. Rozumiemy też interes Polski wynikający z zastosowania art. 5 traktatu, polegający na tym, że mamy prawo liczyć na wzajemność, a więc że Stany Zjednoczone i inne kraje w wypadku zagrożenia Polski pospieszą nam z pomocą. To my jako pierwsi dążyliśmy do sojuszu z USA i NATO, jeszcze wtedy gdy inni wspierali Układ Warszawski. (Oklaski) I dziś wspieramy sojusz z USA i NATO. Pamiętamy jednocześnie o 10-milionowej Polonii mieszkającej w USA i o jej stanowisku w tej sprawie. Nie możemy się jednak pogodzić z pochopnym szafowaniem polską krwią. Nie możemy się też pogodzić z decyzjami, których konsekwencje polityczne i gospodarcze nie są do końca sprecyzowane i przemyślane. Pamiętamy więc, że traktat waszyngtoński wyraźnie podkreśla, że każdy z sygnatariuszy sam określa sposób wsparcia zaatakowanego sojusznika, i nie oznacza to automatycznego obowiązku wysyłania polskich wojsk. Nie możemy też zapominać o tym, że nic nam nie wiadomo o zwróceniu się Stanów Zjednoczonych do Polski z prośbą o pomoc zbrojną. Chcielibyśmy też wiedzieć, jakie będą polityczne konsekwencje tej decyzji dla obecności polskiej na Środkowym Wschodzie, a zwłaszcza dla naszych interesów gospodarczych związanych z zaopatrzeniem w gaz i ropę naftową.

Czy więc udział polskich wojsk oznacza, że Polska przejmuje część odpowiedzialności za ład polityczny i spokój w Afganistanie? Takie rozstrzygnięcia podjęły i Stany Zjednoczone, i Niemcy. W obu tych krajach decyzję najpierw podjęły parlamenty i władza wykonawcza nie zaskakiwała reprezentantów narodu. Inaczej jest tylko w Rosji, której wojska właśnie po raz drugi w ostatnim 20-leciu wylądowały w Kabulu. Liga Polskich Rodzin uważa, że Polska nie może wzorować się na działaniach Rosji i że nie sprzyja to umacnianiu pokoju.

Z tego punktu widzenia szczególny niepokój budzić musi fakt niepoinformowania przez rząd polski rządu w Kabulu o decyzji wysłania kontyngentu wojskowego do Afganistanu. Trudno wręcz sobie wyobrazić, jakie przesłanki sprawiły, że pan premier Miller, prezydent Kwaśniewski i minister Cimoszewicz nie uznali za stosowne poinformować legalnego rządu Afganistanu o wysłaniu wojsk i nie zabiegali o uzyskanie zgody tego rządu na taką akcję. Inaczej zachowali się przedstawiciele pozostałych państw NATO, którzy uzgodnili swoje postępowanie z rządem afgańskim. Z ubolewaniem stwierdzamy, że postawa panów Millera i Kwaśniewskiego ma charakter kolonialnej arogancji wywodzącej się wprost z praktyk sowieckich (Wesołość na sali). Liga Polskich Rodzin pragnie przeprosić rząd i naród Afganistanu za to haniebne zachowanie i pragniemy zdecydowanie podkreślić, że naród polski nie ma nic wspólnego z takimi praktykami.

Wiemy, że rząd afgański, zbulwersowany takim zachowaniem, oświadczył, że nie życzy sobie obecności wojsk polskich na terenie Afganistanu. Dlatego też zwracamy się do rządu i narodu afgańskiego o traktowanie wojsk polskich jako sojusznika, a nie agresora czy wroga. Jednocześnie zobowiązujemy rząd

i prezydenta d o j ak n ajszybszego u zyskania zgody i współpracy rządu afgańskiego.

Poseł Andrzej Aumiller (Unia Pracy):

Panie Marszałku! Panie Premierze! Panie Posłanki! Panowie Posłowie!

Udział polskiego kontyngentu wojskowego w składzie sił sojuszniczych w operacji Trwała Wolność jest bolesną koniecznością przestrzegania zasady prawa międzynarodowego: "Pacta sunt servanda", oznaczającego wzajemną konieczność wypełniania zobowiązań wynikających z podjętych paktów. Przystąpienie do Traktatu Północnoatlantyckiego było w minionym 10-leciu jednym z podstawowych celów polskiej polityki zagranicznej, tak prawicy jak lewicy. Pakt NATO jest gwarantem naszego bezpieczeństwa. Zmieniły się jednak światowe uwarunkowania polityczno-militarne zmniejszające ryzyko wybuchu wojny światowej na skutek konfliktu światowych mocarstw. Dziś, u progu XXI w., głównym zagrożeniem stabilizacji politycznej, rozwoju gospodarczego i pomocy krajom biednym stały się gwałtowne konflikty regionalne i terroryzm. To zagrożenie trudne jest do przewidzenia. O ile w niedalekiej przeszłości akty terroru miały charakter wymuszenia decyzji politycznych lub szantażu, to wkraczając w nowe tysiąclecie, gubimy się w diagnozach terroryzmu. Nadzwyczajne okoliczności wymagają nadzwyczajnych środków. W wojnie z terroryzmem, bo tak trzeba to nazwać, dotychczasowe doktryny wojskowe stały się mało użyteczne. Przykładem niech będzie klęska klasycznej interwencji wojsk radzieckich w Afganistanie.

Okazuje się, że najbardziej skuteczne w walce z terroryzmem są niewielkie, perfekcyjnie i wszechstronnie wyszkolone jednostki, zdolne do precyzyjnych, jak chirurgiczne cięcia laserowym skalpelem, operacji wymierzonych w centra decyzyjne ugrupowań terrorystycznych, magazyny ich zaopatrzenia w broń, żywność i amunicję. Pozwala to zminimalizować ofiary ponoszone przez ludność cywilną, zniszczenia szpitali, ośrodków pomocy humanitarnej Czerwonego Krzyża czy Czerwonego Półksiężyca. Ważne jest również to, że działania takie nie radykalizują postaw ludności niezaangażowanej w konflikt zbrojny.

Ostatnie wydarzenia militarne są zdaniem Klubu Parlamentarnego Unii Pracy wskazówką co do kierunku kształtowania nowej struktury polskiego wojska. Jesteśmy przekonani, że musimy konsekwentnie dążyć do tworzenia armii zawodowej, podlegającej permanentnemu szkoleniu i będącej w stałej gotowości do działań bojowych. Armia taka, obok nowoczesnych struktur dowodzenia, powinna być stosownie uzbrojona i godziwie wynagradzana. To stanowiłoby zachętę do wstępowania do armii i dobór osób najbardziej predysponowanych do służby o wielkiej skali ryzyka, osób dokonujących świadomego wyboru.

Wysoka Izbo! Decyzja o użyciu polskiego kontyngentu ma następujące aspekty:

Aspekt prawny. Od 1999 r., kiedy to Polska stała się członkiem NATO, podjęła wszelkie obowiązki wynikające z tego członkostwa. Zgodnie z zasadą art. 5 traktatu waszyngtońskiego powinnością Polski jest udzielanie państwu zaatakowanemu z zewnątrz wszelkiej pomocy na miarę własnych możliwości. Ponadto strony Traktatu Północnoatlantyckiego potwierdzają swoją wiarę w cele i zasady Karty Narodów Zjednoczonych, deklarując, że zdecydowane są bronić wolności, wspólnego dziedzictwa i cywilizacji opartych na zasadach demokracji, wolności jednostki i praworządności. Dlatego ma tu zastosowanie art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych.

Aspekt drugi - aspekt decyzyjno-organizacyjny. Decyzja o wysłaniu kontyngentu ma charakter złożony, ponieważ wojna prowadzona przez NATO jest wojną przeciwko terroryzmowi, nie zaś przeciwko państwu. Zatem zakres i charakter pomocy udzielonej naszym sojusznikom powinien być określony przez pryzmat interesu Polski. Oddziały polskie powinny składać się przede wszystkim z żołnierzy zawodowych i kontraktowych, świadomie decydujących się na udział w interwencji, posiadających kwalifikacje, doświadczenie, przeszkolenie i bardzo dobre wyposażenie odpowiadające warunkom pola walki. Również rząd polski powinien wzmóc zabiegi dyplomatyczne w celu jak najszybszego zakończenia działań wojennych i ustanowienia nad tym obszarem kontroli międzynarodowej.

Trzeci aspekt - aspekt społeczno-moralny. Rząd Polski, podejmując decyzję o udziale wojsk, powinien także uwzględnić pomoc polegającą na dostarczaniu żywności i artykułów medycznych dla ludności cywilnej z obszarów dotkniętych działaniem zbrojnym.

Dziś, według badań CBOS, 63% Polaków popiera działania zbrojne amerykańsko-brytyjskie, ale już tylko niecałe 30% Polaków, według Pracowni Badań Społecznych, jest za wysłaniem naszych żołnierzy do Afganistanu. Dlatego decyzja o użyciu naszego kontyngentu wojskowego w Afganistanie nie może być podejmowana pod wpływem chwilowych wahań nastrojów społecznych, lecz z dostrzeżeniem przez rządzących długofalowych następstw takiej decyzji. Wysłanie polskich żołnierzy, aby brali udział w wojnie w Afganistanie, musi budzić wątpliwości moralne. Żaden znaczący i poważny polityk nigdy nie uzna, że takich wątpliwości nie ma. Dlatego decyzja o wysłaniu naszego kontyngentu jest trudna i musi podlegać wnikliwej analizie.

Panie Posłanki! Panowie Posłowie!

Biorąc pod uwagę wszelkie i za, i przeciw, Klub Parlamentarny Unii Pracy stwierdza, że udział polskich żołnierzy w interwencji zbrojnej jest zgodny z polską racją stanu. Nie zmienia to w niczym faktu, że wysyłamy naszych chłopców daleko od ojczyzny, gdzie grozi śmiertelne niebezpieczeństwo, ale brutalną prawdą jest fakt, że zyskają oni wielkie doświadczenie w boju, okrzepną psychicznie w obliczu śmierci i staną się trzonem nowych formacji jednostek specjalnych. Musimy być świadomi, że w naszym imieniu, choć w skromnym i ofiarnym działaniu, stają się awangardą obrońców podstaw człowieczeństwa. Nie będą wszak walczyć z wyznawcami innej religii, lecz o

tolerancję, zrozumienie wzajemnych racji, przede wszystkim jednak o prawa jednostki do wolnego wyboru, a społeczeństw do demokratycznych form sprawowania władzy. Jesteśmy przekonani, że przysporzą sobie i Polsce chwały, choć historia za chwałę wystawia bolesne rachunki - dlatego, nie tylko z powodu tej misji, musimy otaczać szacunkiem żołnierzy i ich rodziny, a przede wszystkim przywrócić społeczny szacunek i prestiż obrońcom ojczyzny i demokracji. Życzymy im glorii uczestnictwa w zwycięstwie nad terroryzmem i szybkiego, szczęśliwego powrotu do swoich najbliższych, do ziemi ojczystej, w poczuciu dumy z dobrze spełnionego obowiązku. Dziękuję za uwagę.

Źródło: www.sejm.gov.pl

Informacja ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski

14.03.2002 r.

(Fragment)

(...) Rok 2001 był przełomowy nie tylko dla świata, ale także dla Polski. Zachwiane zostało poczucie bezpieczeństwa, jakie niosły ze sobą lata 90. Była to dekada burzliwa, ale wniosła duży ładunek nadziei i optymizmu. Wystarczy bodaj wspomnieć ówczesny ekonomiczny postęp Polski, uzyskanie członkostwa NATO, nobilitujące nasz kraj na arenie międzynarodowej.

(...) Ważne pytania stają dzisiaj przed Paktem Północnoatlantyckim. Czy dotychczasowa doktryna i zdolności obronne państw członkowskich Sojuszu są dostosowane do nowej sytuacji? Ocena musi być, niestety, dalece niesatysfakcjonująca. Koncepcje, struktury organizacyjne, rodzaje broni i wyposażenia odpowiadają zupełnie innej wizji zagrożeń. Od dziesięcioleci przygotowywano się do obrony przed rakietami, samolotami lub czołgami, użytymi przez inne państwa. Brutalna rzeczywistość uzmysłowiła nam, że zagrożeniem mogą być własne samoloty pasażerskie, własne laboratoria chemiczne, przesyłki pocztowe itd. Czy w tej sytuacji można bezsilnie rozłożyć ręce? Miarą odpowiedzialności i umiejętności polityków, dyplomatów, urzędników i dowódców wojskowych jest dostosowanie naszych zdolności obronnych do nowych zagrożeń. Także Sojusz Północnoatlantycki musi sprostać temu wyzwaniu. Każde z państw członkowskich, także te, które obecnie ubiegają się o przyjęcie do NATO, muszą udzielić odpowiedzi na pytania o rolę, jaką mogą i gotowe są odegrać w nowych warunkach. Każdy może zrobić coś pozytywnego.

Polska niezmiennie wpisuje swoje bezpieczeństwo w logikę wynikającą z naszego członkostwa w NATO oraz - w najbliższej perspektywie - z udziału w stworzonej z inicjatywy USA koalicji antyterrorystycznej. Bieżące zadania stąd wynikające sprowadzają się przede wszystkim do umacniania pozycji Sojuszu oraz podnoszenia w nim roli i znaczenia naszego kraju. Zależy nam na utrzymaniu przez NATO podstawowych zadań i misji związanych z zapewnieniem obrony i bezpieczeństwa jego członków, w tym na rozwinięciu mechanizmów współpracy wywiadowczej i reagowania w razie groźby użycia broni masowego rażenia.

Polska będzie aktywnie uczestniczyć razem z innymi sojusznikami w zwalczaniu terroryzmu i budowie pokojowego ładu w Afganistanie. Utrzymamy nasze zaangażowanie w operacjach NATO na Bałkanach, jak również w operacjach policyjnych organizacji międzynarodowych prowadzonych na tym obszarze. Będziemy realizowali wytyczne zawarte w Deklaracji w sprawie

Zwalczania Terroryzmu, przyjętej w trakcie Konferencji Warszawskiej 6 listopada 2001 r.

Polska już teraz uczestniczy aktywnie w przygotowaniach do szczytu NATO w Pradze, który odbędzie się w listopadzie tego roku. Szczególnie zależy nam, aby podczas tego szczytu doszło do zaproszenia kolejnych państw kandydackich do członkostwa w Sojuszu.

Sprawą kluczową w roku 2002 jest modyfikacja mechanizmów współpracy NATO -Rosja, prowadząca do ukonstytuowania się wspólnego organu jednoczącego 20 partnerów. Jesteśmy świadomi historycznej wagi zbliżenia oraz partnerstwa między Sojuszem a Rosją. Partnerstwo to także leży w naszym żywotnym interesie. Jednocześnie zależy nam, by proces w tym kierunku wiodący odpowiadał rzeczywistym możliwościom współpracy sojuszników z NATO oraz Rosji. W ramach budowania tego partnerstwa popieramy takie propozycje, które będą umacniały podstawowe funkcje i zdolności Sojuszu, a zarazem sprzyjały jego rozwojowi jako instytucji zdolnej przeciwstawić się wyzwaniom i zagrożeniom nowego typu.

Istotnym elementem partnerstwa łączącego NATO i Federację Rosyjską jest i będzie dialog oraz współpraca Rosji z Polską jako członkiem Sojuszu. Powtórzę raz jeszcze: Polska jest głęboko zainteresowana w zacieśnianiu tego partnerstwa. Wynika to z oczywistych przyczyn: naszego położenia i związanej z nim międzynarodowej oraz regionalnej roli Polski, całego kontekstu historycznego stosunków polsko-rosyjskich, więzi kulturowych, a zwłaszcza pozytywnych trendów zarysowujących się ostatnio w kontaktach dwustronnych.

Szczególnie ważne są w tym kontekście działania na rzecz integracji Ukrainy z instytucjami euroatlantyckimi oraz służące temu celowi mechanizmy współpracy. Dążymy do zachowania odpowiedniej rangi w relacjach między NATO a Ukrainą. Oczekujemy zaproszenia Ukrainy do uczestnictwa w szczycie Paktu Północnoatlantyckiego w Pradze.

Jednym z zadań naszej polityki zagranicznej - zarówno w kontaktach bilateralnych, jak i na forum NATO - jest harmonijny rozwój Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony w ramach NATO i Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony w ramach Unii Europejskiej. Zakładamy przy tym, że Sojusz zachowa wiodącą rolę w zakresie polityki bezpieczeństwa. Wraz z innymi sojusznikami i partnerami z Unii dołożymy niezbędnych starań w celu osiągnięcia pełnego porozumienia dotyczącego zasad i struktury współpracy NATO - UE, szczególnie w kwestii dostępu Unii do potencjału wojskowego, jakim dysponuje Sojusz. (...)

Źródło: www.sejm.gov.pl

Informacja ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2004 roku
21.01.2004 r.

Minister Spraw Zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz:

Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie informację o kierunkach i celach polskiej polityki zagranicznej w roku 2004. Chciałbym jednak rozpocząć od krótkiej uwagi dotyczącej roku ubiegłego.

Jako minister spraw zagranicznych miałem okazję przekonać się, jak ważne dla skutecznej realizacji zadań polskiej polityki zagranicznej są ponadpartyjna zgoda, co do jej priorytetów i poparcie dla działań rządu w sferze międzynarodowej wielokrotnie wyrażane przez Sejm Rzeczypospolitej.

Z tego miejsca chciałbym podziękować Wysokiej Izbie za wszelkie wsparcie, jakie polska dyplomacja otrzymała w 2003 r. Wyrażam nadzieję, że także w tym roku możemy nadal na to liczyć.

Wysoki Sejmie! Nie ulega wątpliwości, że środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego podlega w ostatnich latach dynamicznym zmianom. Są one często trudne do przewidzenia, a ich konsekwencje mają niekiedy daleko idące skutki. W roku ubiegłym, realizując naszą politykę zagraniczną, staraliśmy się łączyć wierność przyjętym przez rząd i zaakceptowanym przez Wysoką Izbę założeniom polskiej polityki zagranicznej z elastycznością reagowania na wyzwania wynikające z rozwoju sytuacji międzynarodowej. To podejście będziemy kontynuować.

Czynnikami, które przede wszystkim określają kierunki polskiej polityki zagranicznej w roku 2004, są: wejście Polski do Unii Europejskiej, ewolucja i napięcia w stosunkach transatlantyckich, a także nasze zaangażowanie polityczne i wojskowe w stabilizację Iraku. Istotne znaczenie mają także zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego związane z terroryzmem międzynarodowym i możliwością rozprzestrzeniania broni masowego rażenia.

Przed naszą polityką otwierają się nowe możliwości. Są one związane z jednej strony z przystąpieniem do Unii Europejskiej, a z drugiej - z bliskimi relacjami, jakie wiążą nas ze Stanami Zjednoczonymi. Stajemy jednocześnie przed nowymi wyborami natury strategicznej. Musimy odpowiedzieć sobie na kilka podstawowych pytań: Jakie są i jakie chcemy, żeby były nasze miejsce i rola w zmieniającej się Europie? Jak mają wyglądać stosunki transatlantyckie

w kontekście zagrożeń o charakterze globalnym? Jakie zadania stoją przed NATO? Jak mają układać się dziś i w najbliższej przyszłości stosunki między NATO a Unią Europejską? Takich i podobnych pytań jest więcej.

Aktywne wyjście polskiej polityki poza granice Europy, czego dowodem jest nasze zaangażowanie w Iraku, nadaje jej nowy wymiar i zmusza do nowego spojrzenia na sprawy bezpieczeństwa globalnego. Stajemy zatem wobec potrzeby uwzględnienia w naszym myśleniu nowych uwarunkowań i dynamicznego rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Wysoka Izbo! 16 kwietnia 2003 r. - dzień podpisania Traktatu akcesyjnego - był najważniejszą datą minionego roku w polityce europejskiej, datą, która zostanie na stałe wpisana do polskich podręczników historii. Pomyślny wynik czerwcowego referendum akcesyjnego przypieczętował słuszność naszego wyboru.

Przygotowując się do podjęcia obowiązków członkowskich, Polska aktywnie włączyła się do debaty nad przyszłym kształtem Europy. Negocjacje nad konstytucją europejską w ramach konferencji międzyrządowej nie były łatwe. Przejrzyście określiliśmy nasze priorytety. Dotyczyły one uwzględnienia tradycji chrześcijańskich w preambule konstytucji, grupowego modelu przewodnictwa, wykluczenia rozwiązań w dziedzinie obrony, które osłabiałyby rolę NATO, odzwierciedlenia w składzie komisji pełnej reprezentacji państw członkowskich oraz zachowania systemu ważenia głosów w Radzie Europejskiej uzgodnionego w traktacie nicejskim.

Konsekwentnie broniliśmy naszych racji. Dzięki konstruktywnemu dialogowi z partnerami udało się uzgodnić wspólne stanowiska w wielu kwestiach. Nie osiągnęliśmy porozumienia między innymi w sprawie systemu ważenia głosów w Radzie Europejskiej oraz treści preambuły. W tym miejscu chcę wyraźnie podkreślić, że kiedy przedstawialiśmy nasze stanowisko w sprawie modelu głosowania w Unii, nie chodziło nam o wąskie, partykularne interesy. Naszym zdaniem Unia Europejska może i powinna być oparta na zasadach spójności i solidarności w działaniu. Pozwoli to na uwzględnianie interesów wszystkich państw niezależnie od tego, jaki jest ich potencjał demograficzny i ekonomiczny. Wierzymy, że refleksja prowadzona obecnie w stolicach europejskich będzie sprzyjać wypracowaniu kompromisu uwzględniającego wszystkie racje.

Polsce zależy na tym, aby Unia była strukturą silną, sprawną i skuteczną. Aby tak było, potrzeba jej procedur decyzyjnych zachęcających do szukania kompromisów, a nie forsowania decyzji. Potrzebna jest też pewna dawka idealizmu, bez którego nie powstał żaden wielki projekt międzynarodowy. Potrzebna jest otwarta i uczciwa rozmowa. Polska jest do takiej rozmowy gotowa.

Wysoka Izbo! Pierwszoplanowym zadaniem naszego kraju jako nowego członka Unii staje się określenie naszego stanowiska wobec węzłowych kwestii rozwoju Unii. Dotyczy to zwłaszcza przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej, polityki strukturalnej i spójności oraz budżetu Unii na lata 2007-2013, a także Strategii Lizbońskiej i Inicjatywy na Rzecz Wzrostu. Szczególnie poważnym wyzwaniem będzie rozpoczynająca się w Unii Europejskiej dyskusja budżetowa.

Główną dewizą polskiej polityki w Unii będzie postępowanie na rzecz dobra wspólnego. Punktem wyjścia w definiowaniu polskiego stanowiska będą zawsze nasze narodowe interesy. Będziemy starali się je godzić z interesem europejskim. Nie ma bowiem między nimi zasadniczych sprzeczności. Są natomiast i będą odmienne stanowiska państw członkowskich wynikające z różnych definicji ich interesów narodowych oraz ograniczenia wynikające z możliwości budżetowych.

Zdajemy sobie sprawę, że dla zwiększenia efektywności i sprawności mechanizmów unijnych niezbędne jest pogłębianie integracji. Jesteśmy i będziemy tego rzecznikiem. Polska traktuje dyskusję o przyszłości Europy bardzo poważnie. Mamy świadomość naszych praw i spoczywającej na nas odpowiedzialności. Z uwagą wsłuchujemy się w głosy partnerów, ale równocześnie, tak jak pozostałe państwa Unii, potrafimy prezentować swoje stanowisko i bronić swoich racji. Być może dlatego nie jesteśmy w Unii partnerem łatwym, ale z pewnością jesteśmy i będziemy partnerem uczciwym i odpowiedzialnym. Będziemy sobą.

Wysoki Sejmie! Nasze dwustronne stosunki z państwami Unii wymagać będą wpisania w nowe ramy wynikające z naszego członkostwa w tej strukturze. Priorytetowe znaczenie mieć będzie odbudowa klimatu szczególnego zaufania w stosunkach z Niemcami i Francją, z którymi mieliśmy ostatnio kilkakrotnie odmienne zdania. W rodzinie europejskiej różnice poglądów nie są czymś nadzwyczajnym, bo biorą się ze zrozumiałych odrębności doświadczeń historycznych, położenia geograficznego czy uwarunkowań rozwoju. Niejednokrotnie państwa członkowskie, w tym także Francja i Niemcy, miały początkowo odmienne stanowiska, np. wobec Wspólnej Polityki Rolnej Unii. Różnice zdań mobilizowały do szukania kompromisu, dzięki któremu możliwe było wypracowywanie wspólnego stanowiska. Uważamy, że Trójkąt Weimarski może stać się mechanizmem pozwalającym lepiej rozumieć wzajemne oczekiwania i przyczyniać się do budowy wzajemnego zaufania. Obiecujące w tej mierze było spotkanie na szczycie Polski, Niemiec i Francji we Wrocławiu oraz niedawne konsultacje ministrów spraw zagranicznych Trójkąta w Berlinie.

Pragniemy podtrzymać wysoką dynamikę kontaktów politycznych z Francją i Niemcami. Widzimy szerokie pole do współdziałania w kwestiach polityki wschodniej, wspólnej polityki zagranicznej, a także obronnej. Niemcy są najważniejszym partnerem handlowym Polski. Francja przoduje pod wzglę-

dem zagranicznych inwestycji w Polsce. To dodatkowy powód do budowania wzmocnionego partnerstwa. Nasze wejście do Unii zorientuje w przyszłość stosunki z Niemcami. Wspólnym obowiązkiem jest przeciwdziałanie obciążaniu stosunków polsko-niemieckich problemami przeszłości. Gdańska deklaracja obu prezydentów z października 2003 r. jest przykładem konstruktywnego podejścia do rozwiązywania tych problemów. Chcemy kreować nowe inicjatywy w stosunkach polsko-niemieckich, inicjatywy sprzyjające dalszemu zbliżeniu naszych społeczeństw.

Pragniemy także rozwijać bliskie kontakty z innymi kluczowymi partnerami w Unii Europejskiej. Dostrzegamy dobre perspektywy ścisłego współdziałania Polski z Wielką Brytanią. Widzimy zbieżność stanowisk w kwestiach polityki europejskiej i międzynarodowej, takich jak rola i miejsce NATO oraz europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony w architekturze bezpieczeństwa europejskiego. Łączy nas chęć rozwijania stosunków transatlantyckich oraz świadomość roli, jaką rozszerzona Unia powinna odgrywać na wschód od granic Polski.

Podstawą bliskiego współdziałania Polski i Hiszpanii w rozszerzonej Unii może stać się strategiczne partnerstwo zawiązane w trakcie konferencji międzyrządowej, wzmocnione dzięki regularnym konsultacjom międzyrządowym i podbudowane ścisłym współdziałaniem w procesie stabilizacji i odbudowy Iraku.

W stosunkach z Włochami pragniemy wykorzystać zainteresowanie tego kraju rozwijaniem współpracy w ramach szeroko pojmowanej Europy Środkowej oraz stosunkami z Europą Wschodnią. Jednym z celów naszej polityki wobec Hiszpanii i Włoch będzie poprawa bilansu handlowego i zwiększenie inwestycji tych państw w Polsce.

W 2004 r. szczególną wagę będziemy przywiązywać do kontaktów z Irlandią i Niderlandami z racji sprawowanego przez te państwa przewodnictwa w Radzie Europejskiej.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska zamierza w aktywny sposób włączyć się do kształtowania Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Naszym celem jest umacnianie tożsamości Unii jako kluczowego aktora sceny międzynarodowej w wymiarze globalnym. Wspólną politykę postrzegamy bardziej w kategoriach szansy niż ograniczeń. Może nam ona stworzyć możliwość skuteczniejszego wpływu na działania zewnętrzne Unii, w tym zwłaszcza oddziaływania na wschodzie Europy. Aby tak było, musimy potrafić przedkładać unijnym partnerom trafne i przekonywujące pomysły, zabiegać o tworzenie wokół nich politycznej zgody.

Naszym głównym celem w ramach wspólnej unijnej polityki zagranicznej będzie wzmocnienie i zdynamizowanie współpracy Unii z sąsiadami, w tym

zwłaszcza ze wschodnimi poprzez budowę Wschodniego Wymiaru polityki zagranicznej w Unii Europejskiej. Propozycje, które złożyliśmy w minionych miesiącach, odegrały inspirującą rolę w dyskusjach unijnych. Będziemy kontynuowali nasze zaangażowanie w pracę nad inicjatywą "Szersza Europa - nowe sąsiedztwo", będziemy dążyli do tego, by w trakcie rozwijania tej koncepcji zostało dokonane odpowiednie zróżnicowanie polityki sąsiedztwa wobec poszczególnych partnerów. Wschodni wymiar polityki unijnej może stać się mechanizmem koordynującym różnorodne formy i instrumenty działania Unii, może także posłużyć jako platforma współpracy regionalnej w niektórych dziedzinach. Uważamy, że Unia powinna mieć spójną koncepcję współpracy regionalnej na wschodzie Europy; koncepcję, która umacniałaby programy dwustronne, a co najważniejsze, służyłaby wzrostowi stabilności na tym obszarze. Nasz główny cel wobec wschodnich sąsiadów pozostaje niezmienny, jest nim sprzyjanie reformom demokratycznym i wolnorynkowym, budowie państwa prawa, umacnianiu niezawisłości oraz zbliżeniu do struktur zachodnich i integracji z nimi.

Wysoki Sejmie! Cieszy nas rozwijanie różnorodnych form współpracy między Unią Europejską oraz NATO a Rosją. Nie wątpimy, że Rosja przekona się o korzyściach płynących z rozszerzenia Unii, także dla niej. Wpisuje się w nie automatyczne rozciągnięcie postanowień porozumienia o partnerstwie i współpracy między Unią a Rosją na nowe państwa członkowskie. Polsce zależy na tym, aby nasze podmioty gospodarcze mogły korzystać z takich samych możliwości, jakie rynek rosyjski stwarza innym podmiotom z Unii Europejskiej. Będziemy dążyć do udziału we wszystkich formach partnerstwa Unii z Rosją, w tym także w dialogu energetycznym. Dobry klimat w polsko-rosyjskich bilateralnych kontaktach politycznych musi zostać przeniesiony na stosunki gospodarcze, nad którymi nadal ciąży nierównowaga obrotów handlowych. Potrzebny jest także postęp w rozwiązywaniu spraw trudnych, w tym związanych ze spuścizną historyczną naszych stosunków dwustronnych.

Polska była i będzie rzecznikiem integracji Ukrainy w ramach NATO i Unii Europejskiej. Nie ulega wątpliwości, że nasz głos na rzecz Ukrainy spotka się z tym lepszym odzewem wśród partnerów, im mocniejsza będzie demokracja i głębsze będą reformy gospodarcze w tym kraju. Prozachodni wybór Kijowa musi mieć jednoznaczne oparcie w faktach. Jako członek Unii Europejskiej Polska będzie działać na rzecz jak najszybszego przedstawienia Ukrainie jasnej perspektywy europejskiej, z możliwością członkostwa włącznie.

Naszej polityce wobec Białorusi przyświecać będzie cel umacniania jej niezawisłości i podmiotowości w stosunkach międzynarodowych, a także wspierania struktur społeczeństwa obywatelskiego. Będziemy starali się lepiej wykorzystywać możliwości, jakie w odniesieniu do realizacji tych celów stwarzają programy partnerskie NATO i Unii Europejskiej.

Polski głos w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej nie będzie monotematyczny i nie będzie ograniczać się wyłącznie do wymiaru wschodniego. Będziemy wnosić aktywny wkład w kształtowanie polityki unijnej wobec wszystkich regionów pozaeuropejskich oraz w odniesieniu do istotnych kwestii globalnych.

Wysoki Sejmie! Logika integracji europejskiej czyni nieuchronną współpracę w ramach bezpieczeństwa i obronności. Unia jako aktor globalny musi dysponować odpowiednim instrumentarium środków, w tym środkami militarnymi. Polska włączy się do wszystkich przedsięwzięć i form współpracy, które nie będą osłabiać Sojuszu Północnoatlantyckiego i powielać jego funkcji. Zamierzamy przystąpić do Europejskiej Agencji do Spraw Obronności i podjąć stałą współpracę strukturalną, po jej usankcjonowaniu przez traktat konstytucyjny.

Nasze członkostwo w Unii Europejskiej rodzi wielorakie implikacje, dotyczą one m.in. konieczności dostosowania bazy prawnej naszych stosunków; jest to bardzo ważny, choć nie tak spektakularny aspekt naszej polityki. Jesteśmy w trakcie wypowiadania bądź renegocjacji 149 umów międzynarodowych podlegających dostosowaniu do wymogów Unii oraz w trakcie przystępowania, poprzez zawarcie protokołów akcesyjnych, do 36 umów mieszanych zawartych przez Wspólnoty Europejskie i państwa członkowskie.

Nowe zadania stanęły też przed naszymi służbami konsularnymi. Będziemy kontynuować działania w celu harmonizacji polskich procedur wizowych z wymogami związanymi z ujednoliceniem praktyki konsularnej ze standardami unijnymi, m.in. przez wdrażanie wspólnej instrukcji konsularnej. Stałym zadaniem pozostanie obserwowanie i bieżące doskonalenie procedur wizowych wobec Białorusi, Ukrainy i Rosji.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W ostatnich latach stosunki polsko-amerykańskie osiągnęły niespotykaną dotąd rangę. Przyczyniła się do tego m.in. nasza postawa w trakcie kryzysu irackiego. Ta nowa jakość w naszych relacjach pociąga za sobą korzystne konsekwencje natury politycznej, jest także źródłem wzrostu naszej pozycji wobec partnerów europejskich. Wspólna służba żołnierzy amerykańskich i polskich w Iraku wzmacnia nasze partnerstwo. W roku 2004 będziemy podejmować działania na rzecz utrzymania obecnego poziomu współpracy politycznej; liczymy, że będzie ona sprzyjać rozwojowi współpracy gospodarczej, w tym nowej fazie bezpośrednich inwestycji amerykańskich w Polsce, m.in. dzięki realizacji porozumień offsetowych związanych z zakupem samolotu F-16. Dobry klimat w stosunkach polsko-amerykańskich powinien zaowocować również aktywniejszą obecnością polskich przedsiębiorstw na rynku amerykańskim.

Będziemy zabiegać o ułatwienia w podróżowaniu obywateli Rzeczpospolitej do Stanów Zjednoczonych; wiem, że sprawa ta jest przedmiotem troski Wy-

sokiej Izby i dużego zainteresowania ze strony polskiej opinii publicznej. Korzystając z okazji, pragnę poinformować, że od wielu miesięcy prowadzimy rozmowy na ten temat, i to zarówno na szczeblu roboczym, jak i na najwyższym szczeblu politycznym. Zamierzamy konsekwentnie przedstawiać nasze stanowisko stronie amerykańskiej i wspólnie poszukiwać rozwiązań problemów dotykających Polaków pragnących podróżować do tego kraju.

Kryzys iracki ujawnił poważne rozbieżności pomiędzy USA i kilkoma kluczowymi państwami europejskimi. Różnice poglądów w transatlantyckiej wspólnocie są faktem i nie zamierzamy ich bagatelizować, jednak są one wtórne wobec trwałej i solidnej wspólnoty wartości interesów, które spajają Amerykę i Europę. Nie ma zatem dylematu polegającego na wyborze między Ameryką i Europą, jest za to imperatyw wnoszenia przez Polskę wkładu na rzecz wzmacniania partnerstwa transatlantyckiego. Powinno ono służyć podejmowaniu wspólnych wyzwań i odpowiedzi na zagrożenia współczesnego świata - dotyczy to zwłaszcza walki z terroryzmem, proliferacją broni masowego rażenia i przestępczością zorganizowaną, rozwiązywania kryzysów regionalnych, upowszechniania wartości demokratycznych i praw człowieka, gospodarki rynkowej, podejmowania zagadnień globalizacji. Polska będzie sprzyjać partnerskiemu dialogowi oraz zabiegać o dobry klimat współpracy transatlantyckiej. Pamiętamy także o ważnej pozycji Kanady w partnerstwie atlantyckim.

Wysoka Izbo! Podstawową płaszczyzną współpracy transatlantyckiej pozostaje NATO. Sojusz Północnoatlantycki jest gwarancją bezpieczeństwa naszego kraju, utrwalanie jego spoistości i znaczenia to niezmiennie pierwszoplanowy cel naszej polityki.

NATO w ostatnich latach przechodzi proces głębokiej transformacji. Podjęło się odpowiedzialnej roli w Afganistanie, Kwatera Główna Sojuszu Północnoatlantyckiego udzieliła nam wsparcia podczas działań w Iraku, gdzie NATO mogłoby odgrywać jeszcze bardziej znaczącą rolę. Sojusz staje się instytucją zdolną do selektywnego wykonywania zadań, nawet w odległych częściach świata. Popieramy ten kierunek przemian. Zgadzamy się z poglądem głoszącym, że NATO musi zwracać swoją uwagę na obszary, skąd pochodzą zagrożenia dla strefy euroatlantyckiej. Dobrodziejstwem chwili jest brak poważnego ryzyka konfliktu zbrojnego w Europie. Choć źródła zagrożeń znajdują się poza Europą, to jeżeli nie zostaną skutecznie powstrzymane, mogą bezpośrednio zagrozić państwom naszego kontynentu, dlatego wykorzystanie NATO na obszarach pozaeuropejskich jest niezbędne. Utrwala się w ten sposób rolę tej organizacji jako cennego instrumentu z punktu widzenia interesów bezpieczeństwa państw członkowskich.

Zdolności obronne sojuszników, w tym także Polski, muszą być rozwijane pod kątem nowych zadań, nie oznacza to jednak zapominania o klasycznej roli NATO jako instrumentu obrony zbiorowej ani o konieczności wnikliwego monitorowania zagrożeń tradycyjnych. Będziemy brać udział w realizacji inicja-

tyw ukierunkowanych na poprawę zdolności militarnych sojuszu, takich jak zobowiązania praskie w sprawie zdolności obronnych, Siły Odpowiedzi NATO, inicjatywa obrony przed bronią masowego rażenia. Będziemy monitorować proces reformowania struktury dowodzenia NATO oraz wspierać ideę powstania natowskiego Centrum Szkolenia Połączonych Sił w Polsce. Stany Zjednoczone zapowiedziały niedawno przegląd systemu rozmieszczenia ich wojsk w Europie. Uzasadniają to zmiany w bezpieczeństwie międzynarodowym. Polska podziela to rozumowanie. Wierzymy, że decyzje, które zapadną, spotkają się z pełnym zrozumieniem w gronie sojuszników i partnerów. Konsultacje w tej sprawie trwają.

Częścią procesu tworzenia nowej tożsamości Sojuszu jest jego rozszerzenie. Cieszy nas, że obecna faza rozszerzenia przebiega bez zakłóceń. Drzwi do NATO powinny nadal pozostawać otwarte. Myślimy w szczególności o aspiracjach Ukrainy. Ukraińskie reformy w dziedzinie polityki bezpieczeństwa i obronności, a także wkład tego państwa w stabilizację Iraku wymagają docenienia. Liczymy, że tegoroczny szczyt NATO w Stambule będzie źródłem silnego impulsu dla dalszego zbliżenia Ukrainy do NATO, a także że będzie rozwijać się pragmatyczna współpraca NATO z Rosją, której sprzyjać będzie zmiana sposobu postrzegania roli NATO przez Rosjan.

Zmiana uwarunkowań, w jakich funkcjonuje Sojusz, zmiana istoty zagrożeń i charakteru oczekiwań przybliżają potrzebę głębszej refleksji nad zagrożeniami i wyzwaniami bezpieczeństwa, rolą NATO w bezpieczeństwie globalnym i euroatlantyckim, zadaniami NATO, a zwłaszcza zasadami współdziałania z Unią Europejską i innymi organizacjami międzynarodowymi. Refleksja ta mogłaby przynieść opracowanie spójnej wizji Sojuszu na najbliższe dekady. Mogłaby też posłużyć jako ośrodek odbudowy zaufania we wspólnocie transatlantyckiej, nadwerężonego przez spory wokół Iraku. Szczyt w Stambule mógłby dać sygnał do takiej pogłębionej refleksji.

Wysoki Sejmie! Polska ponosi znaczne obciążenia z tytułu udziału w operacjach wojskowych przeprowadzanych pod egidą NATO, ONZ, Unii Europejskiej i koalicji państw. Operacja w Iraku ma charakter priorytetowy, lecz nie przeprowadzamy jej kosztem innych zobowiązań. Utrzymamy nasze zaangażowanie w dotychczasowe operacje reagowania kryzysowego NATO w Bośni i Hercegowinie oraz w Kosowie, a także w międzynarodowe operacje policyjne prowadzone w Europie Południowo-Wschodniej.

W obszarze euroatlantyckim nadal występują ogniska utrzymujących się od lat konfliktów, w tym w Naddniestrzu, na Kaukazie i Zakaukaziu. Liczymy na postęp w ich rozwiązywaniu. Ważną rolę ma tu do odegrania Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Instytucja ta wymaga wszakże określenia tożsamości w nowych europejskich realiach.

Wysoka Izbo! Rok 2004 przyniesie Polsce zwiększone obowiązki w zakresie polityki regionalnej. W czerwcu obejmiemy roczne przewodnictwo w Radzie Państw Morza Bałtyckiego, w lipcu przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej, w listopadzie zaś rozpocznie się kadencja Polski jako przewodniczącego Rady Europy. Będziemy też uczestniczyć w pracach tzw. trójki Inicjatywy Środkowo-europejskiej. Na porządku dziennym staje potrzeba pogłębionej refleksji nad rolą tych organizacji w nowych europejskich realiach oraz redefinicja ich celów i zadań. Dotyczy to zwłaszcza Grupy Wyszehradzkiej, która stanie się wewnętrznym ugrupowaniem Unii Europejskiej.

Chcielibyśmy utrwalenia tożsamości naszego regionu w ramach rozszerzonej Unii, a Grupa Wyszehradzka, mimo ewidentnych słabości współpracy, które ujawniły się po raz kolejny w końcu ubiegłego roku, mogłaby odgrywać pożyteczną rolę. Wspieramy zatem ideę odnowienia przesłania Grupy Wyszehradzkiej w nowych warunkach w oparciu o realistyczną ocenę oczekiwań i możliwości.

Przywiązujemy dużą wagę do współdziałania z Czechami, Słowacją i Węgrami w zabieganiu o wspólne interesy w ramach Unii, a także w rozwijaniu współpracy w regionie, zwłaszcza w dziedzinie infrastruktury, ruchu osobowego i kultury. Szczególnie chcielibyśmy, aby w ramach Grupy Wyszehradzkiej została wdrożona zasada otwartych granic.

Mówiąc o naszych środkowoeuropejskich sąsiadach, należy odnotować fakt, że w 2004 r. będziemy obchodzić 10. rocznicę podpisania traktatu o przyjaźni z Litwą, co będzie okazją także do oceny realizacji jego zasad i zawartych w nim zobowiązań.

Radę Państw Morza Bałtyckiego będziemy traktować jako instrument integracji gospodarczej i społecznej z partnerami skandynawskimi oraz państwami bałtyckimi, a także intensyfikacji i współpracy z Rosją, przede wszystkim z obwodem kaliningradzkim.

Nasze przewodnictwo w Radzie Europy spożytkujemy do umocnienia wizerunku tej organizacji jako kreatora i gwaranta jednolitych podstaw prawnych w zakresie przestrzegania triady wartości europejskich: demokracji, praw człowieka i praworządności, a także jako instrumentu dialogu kultur i cywilizacji. Spodziewamy się, że Polsce przypadnie zadanie organizacji III Szczytu Rady Europy wiosną 2005 r.

Jako członek "trójki" Inicjatywy Środkowoeuropejskiej Polska będzie współdziałać w kształtowaniu nowej roli tego ugrupowania również w odniesieniu do unijnej koncepcji szerszej Europy, a przede wszystkim w ukierunkowaniu jej działań na rzecz zapobiegania podziałom po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Niezmiernie istotne jest podtrzymanie ścisłych więzi z państwami, które pozostaną poza strukturami zachodnimi, i podtrzymanie

perspektywy ich integracji zgodnie z założeniami Inicjatywy Ryskiej prezydenta Rzeczypospolitej.

Polska będzie w szczególności wspierać integrację Bułgarii i Rumunii, a także Chorwacji z Unią Europejską i NATO oraz aspiracje pozostałych państw Europy Południowo-Wschodniej w tym zakresie. Zamierzamy także aktywnie uczestniczyć w przedsięwzięciach paktu stabilności dla tamtego regionu.

Wysoki Sejmie! Minione kilkanaście miesięcy w polityce światowej koncentrowało się na kwestii irackiej, która uświadomiła rosnącą niepodzielność bezpieczeństwa międzynarodowego. Polska udzieliła wsparcia akcji zbrojnej przeciw Saddamowi Husajnowi. Postąpiliśmy tak w imię solidarności sojuszniczej i z poczuciem moralnej racji. Akcja ta była uzasadniona. Wciąż pojawiają się nowe fakty unaoczniające ogrom zbrodni, jakich dawny reżim iracki dopuścił się na własnym narodzie. Usunięcie dyktatora było dobrodziejstwem dla sąsiadów, regionu i całej społeczności międzynarodowej.

Polska została zaproszona do udziału w wysiłku stabilizacyjnym. Powierzono nam dowodzenie w jednej ze stref. To niewątpliwy dowód zaufania i uznania, który wzmocnił pozycję międzynarodową naszego kraju. Proces stabilizacji postępuje, choć nie bez komplikacji. Jest niestety okupiony bolesnymi ofiarami. Za iracką sprawę przelana została także polska krew, ale nie zmniejsza to naszej determinacji.

Polskiej obecności w Iraku przyświeca jeden cel: pomóc Irakijczykom w przejęciu odpowiedzialności za własną przyszłość, w zbudowaniu państwa prawa, w ustanowieniu porządku i bezpieczeństwa. Nie mamy innych zamiarów. Perspektywa przekazania odpowiedzialności władzom miejscowym została nakreślona. Polska jest ze wszech miar zainteresowana jej niezakłóconym zrealizowaniem. Sukces tego procesu jest w interesie wszystkich, także tych państw, które miały do operacji w Iraku stosunek powściągliwy lub krytyczny. Zamęt w Iraku miałby wysoce negatywne skutki dla regionu i świata.

Wysoka Izbo! Kwestia iracka uświadamia złożoność wyzwań, z jakimi musi zmierzyć się społeczność międzynarodowa w dążeniu do bezpieczeństwa i stabilizacji świata. Irak stał się dziś także areną walki z terroryzmem międzynarodowym. Terroryzm, choć - jak się wydaje - nie zagraża bezpośrednio terytorium Polski, uderza w podstawy cywilizacyjnego i społecznego ładu. Będziemy z przekonaniem kontynuować nasze zaangażowanie w koalicji antyterrorystycznej.

Innym ważnym wyzwaniem stało się zapobieganie proliferacji broni masowego rażenia. Polska włącza się w przedsięwzięcia w tej dziedzinie, także w ramach Inicjatywy Przeciwdziałania Proliferacji ogłoszonej przez prezydenta Busha w Krakowie w czerwcu ubiegłego roku. W 2003 r. Polska wybrana zo-

stała na 2-letnią kadencję do składu Rady Gubernatorów Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, będącej głównym forum działań społeczności międzynarodowej przeciwko proliferacji broni jądrowej. Ma ona do odegrania szczególną rolę w związku z sytuacją wokół programu nuklearnego Iranu. Wierzymy także, że dojdzie w ramach rokowań sześciostronnych do postępu w uregulowaniu kryzysu dotyczącego polityki KRLD.

Wysoki Sejmie! Członkostwo w Unii Europejskiej postawi przed Polską nowe zadania, jeśli chodzi o zaangażowanie w rozwiązywanie problemów pozaeuropejskich. Unia, jak to już mówiłem, jest aktorem polityki globalnej. Jej przyjęta w grudniu ubiegłego roku strategia bezpieczeństwa opiera się na założeniu, że nie sposób zbudować trwałego bezpieczeństwa Europy bez stabilizacji europejskiego sąsiedztwa oraz bez aktywnego zaangażowania Unii w rozwiązywanie zagrożeń globalnych. Ich ogniska znajdują się w różnych regionach świata. Polska musi być gotowa do współudziału w rozwiązywaniu konfliktów regionalnych. Irak nie jest niestety przypadkiem wyjątkowym.

Mamy w dorobku udział w licznych operacjach pokojowych. Jest on naszym aktywem w dyskusji o problemach globalnych w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Organizacja ta wymaga wszakże głębszej refleksji i systemowego dostosowania do realiów współczesnego świata. Przyświecało to naszej inicjatywie dyskusji nad Nowym Aktem Politycznym dla ONZ. Mimo wielu sceptycznych początkowo reakcji, dynamika sytuacji międzynarodowej potwierdziła słuszność naszej diagnozy. Cieszy nas bardzo, że myśl tę podjął sekretarz generalny ONZ, który powołał panel wybitnych osobistości mający za zadanie dokonanie analizy wyzwań i zagrożeń dla bezpieczeństwa świata i zaproponowanie rozwiązań koncepcyjnych i instytucjonalnych.

Udzielamy pełnego poparcia pracy panelu, traktując ją jako pierwszy etap realizacji naszej inicjatywy. Wiosną zorganizujemy w Warszawie regionalne seminarium z udziałem przewodniczącego i członków panelu.

Mówiąc o sprawach pokoju w świecie nie sposób pominąć roli Ojca Świętego. Jego niezłomne zaangażowanie sprawiło, że kryzys iracki nie był nigdzie postrzegany w kategoriach konfliktu cywilizacji i religii. Jest naszym zamiarem utrzymanie priorytetowego charakteru relacji ze Stolicą Apostolską w całokształcie zadań polskiej polityki.

Wysoka Izbo! Utrwalenie pokoju na świecie wymaga skuteczniejszego podjęcia wyzwań globalizacji. Doceniamy znaczenie zrównoważonego rozwoju, ochrony środowiska i problemów społecznych na agendzie ONZ. Polscy przedstawiciele w Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ będą działać na rzecz znalezienia odpowiedzi na te wezwania. Polska będzie popierać działania nastawione na tworzenie warunków dla osiągnięcia długofalowych celów rozwoju społecznego i gospodarczego, zwłaszcza w krajach rozwijających się, oraz zaspokojenie podstawowych potrzeb ludności tych krajów. Będziemy podkre-

ślać nadrzędne znaczenie walki z nędzą przez likwidację jej źródeł oraz ograniczanie jej skutków, akcentując zwłaszcza konieczność przestrzegania zasad dobrego rządzenia przez państwa korzystające z pomocy organizacji międzynarodowych. W walce z ubóstwem, głodem oraz wyniszczającymi epidemiami w wielu regionach świata będziemy rozszerzać współpracę z wyspecjalizowanymi organizacjami systemu Narodów Zjednoczonych. Poprzemy działania, które służą realizacji milenijnych celów rozwoju. Wdrażanie polskiego programu oficjalnej pomocy rozwojowej i humanitarnej, przyjętego przez Radę Ministrów w październiku 2003 r., będzie służyło zwiększeniu wiarygodności naszych działań. Opracowanie strategii pomocowej było niezbędne, albowiem Polska jest postrzegana wśród naszych pozaeuropejskich partnerów jako potencjalny donator.

W oparciu o podstawowe dokumenty programowe szczytu w Johannesburgu Polska włączać się będzie w nurt działań służących implementacji jego postanowień, zarówno w skali naszego kraju, jak i w skali międzynarodowej. Będziemy podkreślać znaczenie czynnika wspólnych wartości w stosunkach międzynarodowych. Szczególne znaczenie ma dla nas zwłaszcza rozwijanie dorobku idei "Wspólnoty demokracji" zainicjowanej w roku 2000 w Warszawie. Będziemy zabiegać o rozszerzenie i umocnienie międzynarodowego systemu ochrony praw człowieka. Uważamy bowiem, że łamanie praw człowieka, nieakceptowalne z przyczyn zasadniczych, dodatkowo grozi stabilizacji stosunków międzynarodowych oraz blokuje rozwój gospodarczo-społeczny.

Wysoki Sejmie! Członkostwo w Unii Europejskiej rzutujące na nową rolę Polski w świecie wpłynie na warunki rozwoju naszych stosunków dwustronnych, w tym gospodarczych, z państwami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Powstaną niewątpliwie nowe możliwości dla polskiej aktywności w tym obszarze. Nasze długofalowe priorytety zostaną ujęte w ramy całościowej strategii wobec państw rozwijających się, nad którą prace dobiegają końca.

Pierwszym zadaniem jest aktywne włączenie się do platform dialogu prowadzonego przez Unię z państwami pozaeuropejskimi. Polska będzie się zatem angażować w projekty związane z realizacją Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa w odniesieniu do Procesu Barcelońskiego i Dialogu Eurośródziemnomorskiego. Kontynuować będziemy starania w celu przyjęcia Polski do ASEM, czyli dialogu Azja-Europa, a także będziemy uczestniczyć w III szczycie Unia - Ameryka Łacińska i Karaiby w Meksyku.

Zaangażowanie w Iraku postawiło przed nami zadanie zapewnienia "osłony dyplomatycznej", podjęcia inicjatyw na rzecz aktywizacji stosunków z krajami Bliskiego i Środkowego Wschodu. Kontakty te ujawniły duży potencjał współpracy gospodarczej. Jest on już stopniowo dyskontowany. Jesteśmy wdzięczni naszym partnerom arabskim i innych sąsiadom Iraku za zrozumienie dla polskiej roli w Iraku i za wszystkie dobre rady.

Rola kontaktów i dialogu Zachodu z państwami arabskimi i muzułmańskimi rośnie. Polska chciałaby wnosić doń swój wkład oparty na tradycjach tolerancji, poszanowania odmienności i dialogu cywilizacji. Będziemy sprzyjać dokonaniu rzeczywistego przełomu w uregulowaniu konfliktu bliskowschodniego, wykorzystując możliwości, jakie stworzy nam członkostwo w Unii Europejskiej.

Aktywność Polski w państwach azjatyckich będzie koncentrować się na rozwijaniu dialogu politycznego oraz ożywianiu współpracy gospodarczej i poprawie salda obrotów handlowych ze wszystkimi najważniejszymi partnerami, w tym z Chinami, Republiką Korei, Indiami, Japonią, Malezją i Indonezją. Będziemy też stopniowo odbudowywać pozycję Polski w Afryce Subsaharyjskiej, wykorzystując m.in. unijną infrastrukturę współpracy z tym regionem, w tym konwencję z Cotonou.

Podejmujemy już i będziemy kontynuować wysiłki na rzecz odnowienia bliższej w spółpracy z wybranymi, tradycyjnymi partnerami afrykańskimi. Do priorytetowych partnerów w Ameryce Łacińskiej będą należeć Chile, Meksyk, Brazylia i Argentyna. Planowane są zwiększone kontakty polityczne, w tym na najwyższych szczeblu, z państwami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

Wysoki Sejmie! Chcemy wykorzystać naszą obecność w Unii dla realizacji polskich interesów gospodarczych wobec państw trzecich. Musimy doprowadzić do ściślejszego zintegrowania zagranicznej polityki ekonomicznej z pozostałymi instrumentami polityki. Powinno to zwiększyć naszą zdolność do skutecznego politycznego wspierania inwestycji zagranicznych w Polsce i polskich za granicą.

Przedmiotem naszej troski będzie stan i struktura obrotów handlowych oraz efektywność działań w tym zakresie. Nadeszła pora do rozstrzygnięć systemowych służących ekonomizacji MSZ i placówek zagranicznych. Nadszedł czas opracowania skutecznej formuły promocji gospodarczej Polski za granicą.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polityka międzynarodowa od dawna nie jest monopolem rządu. Rosnąca rola podmiotów pozarządowych i pozapaństwowych jest coraz znaczniejszym wyzwaniem dla sposobu prowadzenia polityki i funkcjonowania instytucji międzynarodowych. Dużą wagę przywiązujemy do współpracy z lokalnymi strukturami samorządowymi, które mają najlepsze rozeznanie w terenie, co pozwala im, wspólnie z MSZ, skutecznie realizować nakreślone zadania, także w ramach współpracy międzynarodowej.

Doceniając rolę organizacji pozarządowych w dyplomacji społecznej, MSZ będzie kontynuował współpracę z nimi w ramach powołanej w roku 2002 Rady do Spraw Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi.

Wysoka aktywność Polskiej Akcji Humanitarnej, Caritasu czy Polskiej Misji Medycznej, np. w Iraku, świadczą o konieczności wykorzystywania potencjału organizacji pozarządowych dla wspierania polskiej polityki zagranicznej i budowy odpowiedniego wizerunku naszego kraju w świecie.

Od 1 stycznia 2004 r. obowiązują już przepisy wykonawcze do ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, które regulują zasady finansowe współpracy z tymi organizacjami.

Ważnym zadaniem dyplomacji jest dbanie o dobry wizerunek Polski za granicą. Nasza aktywność międzynarodowa przyczyniła się do zwiększenia zainteresowania Polską, dostrzeżenia potencjału, jaki wnosimy do Unii Europejskiej i wspólnoty transatlantyckiej. Chcielibyśmy, aby Polska była rozpoznawalnym znakiem w świecie. Musimy wszakże polepszyć koordynację naszych programów promocyjnych, usystematyzować proces realizacji projektów sektorowych, m.in. w dziedzinie kultury czy sportu. Lepiej także powinniśmy wykorzystywać możliwości, jakie stwarza nauka dla promocji kraju. Ważnym przedsięwzięciem będzie udział w "Olimpiadzie kulturalnej", która zostanie przeprowadzona równolegle z igrzyskami letnimi w Atenach.

Dyplomacja to nie tylko wielka polityka. Do podstawowych zadań polskiej służby zagranicznej należy i należeć będzie ochrona interesów obywateli polskich za granicą, wzmożony monitoring sytuacji w poszczególnych regionach świata i w zależności od występujących zagrożeń podejmowanie działań przyczyniających się do bezpieczeństwa Polaków w czasie ich pobytu poza granicami kraju, w tym ze szczególnym uwzględnieniem niebezpieczeństw związanych z aktami terrorystycznymi.

W realizacji rządowego "Programu współpracy z Polonią i Polakami za granicą" szczególną uwagę poświęcimy ocenie wykonywania przez władze państw zamieszkania Polonii umów międzynarodowych dwustronnych i wielostronnych odnoszących się do sytuacji Polonii i Polaków w tych krajach. Jednym z priorytetowych kierunków działania pozostanie nadal wszechstronny rozwój oświaty polonijnej, a także w związku z członkostwem Polski w Unii, rozwinięcie pomocy placówek konsularnych w państwach unijnych dla inicjatyw i przedsięwzięć polonijnych mających na celu szeroko pojętą promocję Polski w krajach osiedlania.

Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Przystąpienie do Unii Europejskiej stanowi realizację ostatniego ze strategicznych celów polskiej polityki zagranicznej sformułowanych ponad 10 lat temu. Były nimi odbudowa suwerenności, normalizacja stosunków z sąsiadami, rozwój współpracy regionalnej, zagwarantowanie bezpieczeństwa przez integrację z NATO, zapewnienie rozwoju i dobrobytu przez członkostwo w Unii Europejskiej. Cele te wytyczały kierunki polityki zagranicznej każdego rządu, przesądzały o jej ponadpartyjnym charakterze.

Dziś stoimy przed koniecznością wytyczenia nowych horyzontów naszej polityki, utrwalenia naszej pozycji w NATO, Unii Europejskiej i społeczności międzynarodowej. Musimy sprecyzować, jakiej Europy pragniemy i jak postrzegamy swoją w niej rolę, w jakim kierunku powinien zmierzać Sojusz Północnoatlantycki, jaką tożsamość może uzyskać w rozszerzonej Europie nasz region i jaki winien być profil naszego zaangażowania poza Europą. Taka refleksja pomoże nam rozstrzygać doraźne dylematy polityki. Dzisiejsze decyzje mogą przesądzić o rozwiązaniach na lata. Nowe wyzwania są źródłem rosnących zadań dla naszej służby zagranicznej. Rysuje się coraz bardziej potrzeba jej dalszego rozwoju i wzmocnienia, również w aspekcie finansowym i materialnym.

Wysoki Sejmie! Wierzę, że dzisiejsza debata przyczyni się do zbudowania ponadpartyjnej zgody dla wybiegającej w przyszłość polskiej polityki zagranicznej. Dziękuję za uwagę.

Stosunki NATO – Rosja. Nowa jakość. Deklaracja głów państw i szefów rządów państw–członków NATO oraz Federacji Rosyjskiej

Pratica di Mare pod Rzymem, 28 maja 2002 roku

Na początku 21-ego wieku żyjemy w nowym, ściśle współzależnym świecie, w którym nowe wyzwania i zagrożenia bez precedensu wymagają coraz bardziej solidarnych odpowiedzi. Dlatego my, państwa członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego i Federacja Rosyjska, otwieramy dzisiaj nowy rozdział wspólnych stosunków, opartych na wzmocnieniu naszej zdolności do współpracy w obszarach wspólnego zainteresowania oraz przeciwstawianiu się wspólnym zagrożeniom i ryzykom dla naszego bezpieczeństwa.

Jako uczestnicy Aktu Podstawowego o stosunkach dwustronnych, współpracy i bezpieczeństwie, ponownie potwierdzamy nasze cele, pryncypia i zobowiązania na przyszłość, w szczególności naszą determinację zbudowania razem trwałego i włączającego pokoju na obszarze euroatlantyckim, opartego na pryncypiach demokracji i bezpieczeństwa kooperatywnego oraz pryncypium, że jakościowo nowe stosunki pomiędzy NATO i Federacją Rosyjską będą konstytuować zasadniczą kontrybucję w osiąganiu tego celu. W tym kontekście, będziemy w dobrej wierze obserwować nasze zobowiązania w oparciu o prawo międzynarodowe, włączając w to Kartę Narodów Zjednoczonych, postanowienia i pryncypia Aktu Końcowego z Helsinek oraz Kartę Bezpieczeństwa Europejskiego OBWE.

Podejmując w oparciu o Akt Podstawowy i biorąc pod uwagę inicjatywę podjętą przez Ministrów Spraw Zagranicznych, jak jest to odzwierciedlone w ich oświadczeniu z dnia 7 grudnia 2001 roku o zbliżeniu państw członkowskich NATO i Rosji, w celu identyfikacji i zbadania możliwości przeprowadzenia wspólnego działania w formule „20", niniejszym tworzymy Radę NATO - Rosja. Państwa członkowskie NATO i Rosja będą pracować jako równi partnerzy w obszarach wspólnego zainteresowania. Rada NATO-Rosja stanowić będzie mechanizm konsultacji, dochodzenia do konsensusu, współpracy, wspólnych decyzji i wspólnego działania w całej gamie spraw dotyczących bezpieczeństwa w regionie euroatlantyckim.

Rada NATO - Rosja będzie służyć jako główna struktura i ośrodek wzmacniania stosunków pomiędzy NATO i Rosją. Rada będzie stosować zasadę konsensusu. Będzie pracować na bazie kontynuowanego politycznego dialogu swoich członków na tematy bezpieczeństwa, z nastawieniem na wczesną identyfikację pojawiających się problemów, determinację na rzecz optymalnego wspólnego podejścia i przedsięwzięcia wspólnego działania, jeśli takie będzie konieczne. Członkowie Rady NATO - Rosja, działając w ramach swych narodowych zdolności i w konsekwentny sposób w odniesieniu do poszczegól-

nych swoich kolektywnych zobowiązań i obowiązków, będą podejmować wspólne decyzje i będą ponosić indywidualną i zbiorową odpowiedzialność, w równym stopniu, za ich implementację. Każdy członek może wnieść na forum Rady NATO - Rosja sprawy, które związane są z implementacją wspólnych decyzji.

Radzie NATO - Rosja przewodniczyć będzie Sekretarz Generalny NATO. Rada będzie się zbierać na szczeblu ministrów spraw zagranicznych i na szczeblu ministrów obrony dwa razy w roku; natomiast na szczeblu szefów państw i rządów tak, jak to zostanie uznane za stosowne. Spotkania Rady na szczeblu ambasadorów będą się odbywały co najmniej raz w miesiącu; częstsze spotkania będą miały miejsce, o ile zajdzie taka potrzeba, na życzenie któregokolwiek państwa członkowskiego lub Sekretarza Generalnego NATO.

Celem wsparcia i przygotowania spotkań Rady, powołany został Komitet Przygotowawczy, na poziomie Komitetu Politycznego NATO, z reprezentacją rosyjską na odpowiednim szczeblu. Komitet Przygotowawczy będzie się zbierać dwa razy w miesiącu lub częściej w razie takiej potrzeby. Rada NATO - Rosja może również powoływać komitety lub grupy robocze, ad hoc lub stałe, do określonych spraw lub obszarów współpracy. Te komitety lub grupy robocze będą korzystać ze środków istniejących komitetów NATO.

Pod auspicjami Rady będą także spotykać się przedstawiciele wojskowi i szefowie sztabów. Spotkania szefów sztabów będą odbywać się nie rzadziej, niż dwa razy w roku, spotkania na szczeblu przedstawicieli wojskowych odbywać się będą nie rzadziej, niż raz w miesiącu, z możliwością częstszych spotkań, o ile będzie taka potrzeba. W razie konieczności, spotkania ekspertów wojskowych również mogą być zwoływane.

Nowa Rada zastępuje dotychczasową Stałą Wspólną Radę NATO-Rosja (PJC). Nowa Rada będzie koncentrować się na wszystkich obszarach wspólnego zainteresowania, tak jak jest to określone w Sekcji III Aktu Podstawowego, włączając w to zobowiązanie do dodawania nowych obszarów w drodze wzajemnego porozumienia. Programy robocze na rok 2002dla PJC i innych ciał jej przypisanych, uzgodnione w grudniu 2001 roku, będą wprowadzane w życie pod auspicjami i w ramach reguł Rady NATO - Rosja. Państwa członkowskie NATO i Rosja będą dalej intensyfikować swą współpracę w obszarach, które dotyczą walki z terroryzmem, rozwiązywania kryzysów, nierozprzestrzeniania broni i kontroli zbrojeń, środków budowy zaufania, obrony przeciwrakietowej, poszukiwań na morzu i ratownictwa morskiego, współpracy wojskowej i cywilnego reagowania kryzysowego. Współpraca ta może pokrywać się ze współpracą na innych forach. Czyniąc pierwsze kroki w tym względzie, uzgodniliśmy dziś, aby podjąć następujące wspólne wysiłki:

Walka z terroryzmem: wzmocnić współpracę poprzez wielopłaszczyznowe podejście, włączając w to wspólną ocenę zagrożenia terroryzmem na obszarze euroatlantyckim, ze szczególnym uwzględnieniem specyficznych zagrożeń, np. wobec sił NATO i Rosji, cywilnego samolotu lub względem krytycznej infrastruktury. Pierwszym krokiem będzie wspólna ocena zagrożenia terroryzmem

względem NATO, Rosji oraz partnerskich sił utrzymywania pokoju na Bałkanach.

Rozwiązywanie kryzysów: wzmocnić współpracę poprzez: regularną wymianę poglądów i informacji nt. operacji utrzymywania pokoju, włączając w to kontynuowanie współpracy i konsultacji nt. sytuacji na Bałkanach; promowanie interoperacyjności pomiędzy narodowymi kontyngentami utrzymywania pokoju, włączając w to wspólne i skoordynowane inicjatywy w zakresie szkolenia; dalszy rozwój ogólnej koncepcji dotyczącej wspólnych natowsko - rosyjskich operacji utrzymywania

Nierozprzestrzenianie broni: rozszerzyć i wzmocnić współpracę przeciwko rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia (BMR) i środków ich przenoszenia oraz dać kontrybucję na rzecz wzmocnienia istniejących uzgodnień nieproliferacyjnych, poprzez: strukturalną wymianę poglądów, która będzie prowadzić do wspólnej oceny globalnych trendów w proliferacji czynników nuklearnych, biologicznych lub chemicznych; zbadanie możliwości zintensyfikowania praktycznej współpracy w sferze ochrony przed czynnikami nuklearnymi, biologicznymi lub chemicznymi.

Kontrola zbrojeń i środki budowy zaufania: odwołując się do kontrybucji kontroli zbrojeń i środków budowy zaufania i bezpieczeństwa (CSBM) na rzecz stabilności obszaru euroatlantyckiego oraz potwierdzając przywiązanie do Traktatu o Broni Konwencjonalnej w Europie (CFE) jako fundamentu europejskiego bezpieczeństwa, kooperatywnie pracować na rzecz ratyfikacji Porozumienia ws. Adaptacji Traktatu CFE przez wszystkie państwa - strony; kontynuować konsultacje w sprawie Traktatu CFE i Traktatu o Otwartych Przestworzach, a także kontynuować konsultacje ekspertów ds. nuklearnych NATO i Rosji.

Obrona przeciwrakietowa: wzmocnić konsultacje nt. obrony przeciwrakietowej (TMD), w szczególności koncepcji, terminologii, systemów i zdolności systemowych, celem analizy i określenia możliwych poziomów interoperacyjności pomiędzy poszczególnymi systemami TMD i zbadania możliwości intensyfikacji praktycznej współpracy, która będzie obejmować wspólne szkolenia i ćwiczenia.

Poszukiwania na morzu i ratownictwo morskie: monitorować implementację Dokumentu Ramowego NATO - Rosja w sprawie ratownictwa załóg okrętów podwodnych oraz kontynuować promowanie współpracy, przejrzystość i zaufanie pomiędzy NATO i Rosją w obszarach poszukiwań na morzu oraz ratownictwa morskiego.

Współpraca wojskowa i reformy wojskowe: prowadzić wzmocnioną współpracę wojskową i interoperacyjność poprzez wzmocnione wspólne szkolenia i ćwiczenia oraz przeprowadzanie wspólnych pokazów i testów; zbadać możliwość założenia zintegrowanego centrum szkolenia wojskowego NATO - Rosja na rzecz misji ukierunkowanych na wyzwania XXI wieku; wzmocnić współpracę w sferze reform wojskowych i ich aspektów ekonomicznych, co obejmuje też konwersję.

Cywilne reagowanie kryzysowe: wprowadzić wzmocnione mechanizmy na rzecz przyszłej współpracy NATO - Rosja w sferze cywilnego reagowania kryzysowego. Pierwsze kroki będą obejmować wymianę informacji na temat ostatnich katastrof oraz wymianę informacji dotyczących konsekwencji zarządzania BMR.

Nowe zagrożenia i wyzwania: W uzupełnieniu obszarów wymienionych powyżej, zbadać możliwości skonfrontowania nowych wyzwań i zagrożeń dla obszaru euroatlantyckiego w ramach działania Komitetu NATO ds. Wyzwań dla Nowoczesnego Społeczeństwa (CCMS); zainicjować współpracę w sferze kontroli cywilnej i wojskowej przestrzeni powietrznej oraz prowadzić wzmocnioną współpracę naukową.

Członkowie Rady NATO-Rosja będą pracować celem wskazania również innych dziedzin współpracy.

Tłumaczenie robocze BBN

Źródło: www.bbn.gov.pl

Przemówienie prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego podczas obrad Szczytu NATO-Rosja

Pratica di Mare pod Rzymem, 28 maja 2002 roku

Zasady działania powołanej Rady NATO-Rosja określi NATO i Rosja. Poza udostępnioną już deklaracją są też dokumenty dotyczące procedur i sposobu współdziałania. Nową jakością jest bliska współpraca z Rosją i udział Rosji w podejmowaniu decyzji, które są bardzo zasadnicze współcześnie, jak walka z terroryzmem, jak kwestia rozprzestrzeniania broni, jak działanie wobec różnego rodzaju zagrożeń regionalnych. Są to wszystko kwestie, które wzbogacają, a nie osłabiają NATO. (...)

Do Deklaracji Rzymskiej doszliśmy już po wydarzeniach 11 września 2001, po rosyjskiej decyzji wejścia do koalicji antyterrorystycznej, istotnym udziale także w sensie logistyki, militariów, jeśli chodzi o pierwszą cześć walki z terrorystami, walki w Afganistanie. Część konkretów działania Rady jest już za nami. Przed nami są takie kwestie jak ta współpraca będzie wyglądała w bezpośrednich kontaktach między politykami i strukturami wojskowymi. Doceniam słowa, które dzisiaj padły, także ze strony Prezydenta Putina, że Rosji zależy bardzo na tym, aby konkrety potwierdzały słuszność tej decyzji, i aby w ten sposób przekonywać opinię publiczną w Rosji, że NATO nie jest już tym starym wrogiem, ale partner godny zaufania i potrzebny także dla ich bezpieczeństwa.

Dla Polski współpraca NATO-Rosja oznacza, że jesteśmy bezpieczniejsi, że nie ma zagrożenia płynącego z tamtej strony. Ważne dla Polski jest także rozszerzenie NATO o kraje sąsiedzkie. W ten sposób tworzy się infrastruktura, w której możemy mieć poczucie pełnego bezpieczeństwa w naszym regionie.

Prezydent odniósł się także do kwestii rozszerzenia NATO podkreślając, że rozszerzenie jest już zadecydowane, w Pradze zostanie potwierdzone, a Deklaracja Rzymska, nie tylko otwiera drzwi, ale przesądza, że NATO będzie rozszerzone o nowych członków, którzy spełnią kryteria. Myślę, że będzie to co najmniej siedem państw zaproszonych do NATO na szczycie w Pradze.

Źródło: www.bbn.gov.pl

Deklaracja Szczytu Praskiego

listopad 2002 r.

Wydana przez głowy państw i szefów rządów uczestniczących w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej, które odbyło się 21 listopada 2002 roku w Pradze

My, przywódcy państw i rząd krajów członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego, spotykaliśmy się dziś, aby rozszerzyć nasz sojusz i wzmocnić go aby mógł sprostać nowym zagrożeniom bezpieczeństwa jakie przyniósł XXI wiek. Zobowiązani naszą wspólną wizją zawartą w Traktacie Waszyngtońskim, zobowiązujemy się do przekształcenia NATO poprzez przyjęcie nowych członków, nowych możliwości i nowych stosunków z naszymi partnerami. Pozostajemy lojalni wobec naszych zobowiązań do współpracy transatlantyckiej; do wypełnianie podstawowych zadań dotyczących bezpieczeństwa, włącznie z kolektywną obroną; wobec wspólnie dzielonych wartości demokratycznych; oraz wobec Karty Narodów Zjednoczonych.

Dziś, podjęliśmy decyzje o zaproszeniu Bułgarii, Estonii, Łotwy, Litwy, Rumunii, Słowacji i Słowenii do rozpoczęcia rozmów akcesyjnych w sprawie przystąpienia do sojuszu. W związku z tą historyczną chwilą, która jakże stosownie ma miejsce w Pradze, gratulujemy im. Akcesja tych nowych członków wzmocni bezpieczeństwo wszystkich w regionie Euro-atlantyckim, oraz pomoże osiągnąć nasz wspólny cel jakim jest niepodzielona i wolna, zjednoczona w pokoju dzięki wspólnym wartościom Europa. Drzwi NATO pozostaną otwarte dla demokratycznych europejskich państw wyrażających wolę i możliwość do przyjęcia odpowiedzialności i zobowiązań wynikających z członkostwa, zgodnie z art. 10 Traktatu Waszyngtońskiego.

Pamiętając o tragicznych wydarzeniach z dnia 11 września 2001 roku i naszej decyzjach o zastosowaniu art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, zatwierdziliśmy wszechstronny pakiet środków, opartych na Koncepcji Strategicznej NATO, mający na celu wzmocnienie naszych możliwości odpowiedzi na zagrożenia bezpieczeństwa naszych sił zbrojnych, naszej ludności i naszego terytorium, skądkolwiek by one pochodziły. Dzisiejsze decyzje zapewnią zrównoważone i efektywne możliwości wewnątrz sojuszu tak że NATO będzie mogło lepiej wypełnić całkowity zakres swoich zadań i będzie mogło wspólnie odpowiedzieć na te wyzwania, włączając w to zagrożenia stwarzane przez terroryzm i rozprzestrzenianie się broni masowego rażenia i środków ich przenoszenia.

Należy podkreślić, że nasze starania o przekształcenie i przystosowanie NATO nie powinny być odbierane przez jakiekolwiek państwo czy organizacje jako zagrożenie, ale raczej jako demonstracja naszej determinacji w zapewnianiu naszej ludności, terytorium oraz siłom zbrojnym ochrony przed jakimkolwiek zbrojnym atakiem, włączając w to atak terrorystyczny, sterowny

z zagranicy. Jesteśmy zdecydowani odstraszać, przeszkadzać, oraz bronić się przeciwko jakimkolwiek atakom w nas wymierzonym, zgodnie z postanowieniami Traktatu Waszyngtońskiego i Karty Narodów Zjednoczonych. Aby umożliwić wypełnianie wszystkich swoich zadań, NATO musi być w stanie wystawić siły, które mogą się szybko przemieścić gdziekolwiek będą one potrzebne na podstawie decyzji Rady Północno-atlantyckiej; musi być w stanie zaopatrywać na dużych dystansach i w dłuższym czasie operujące siły, również w warunkach zagrożenia nuklearnego, biologicznego i chemicznego; oraz musi być w stanie osiągnąć postawione cele. Skuteczne siły zbrojne, istotna część naszej strategii politycznej, są niezbędne do zabezpieczenia wolności i bezpieczeństwo naszej ludności oraz dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa regionu Euro-atlantyckiego. Dlatego też postanowiliśmy co następuje:

Utworzyć natowskie Siły Odpowiedzi (NRF) składające się z technologicznie zaawansowanych, elastycznych, mobilnych, współoperacyjnych i możliwych do utrzymania sił, posiadających element lądowy, morski oraz powietrzny, gotowe do szybkiego przemieszczania, na podstawie decyzje Rady, gdziekolwiek zaszłaby taka potrzeba. NRF będzie również miejscem do rozwijania i promowania nowych rozwiązań w dziedzinie obronności. Wydaliśmy dyrektywy dla rozwoju wszechstronnej koncepcji takich sił, które osiągną wstępną operacyjność tak szybko jak to będzie możliwe, nie później jednak niż w październiku 2004 roku, a pełną operacyjność nie później niż w październiku 2006 roku, a raport Ministrów Obrony wydany wiosną 2003 roku. NRF oraz podobne prace UE powinny być wzajemnie wspierane ze względu na autonomie obydwu organizacji.

Odchudzić natowskie struktury dowodzenia. Zatwierdziliśmy raport Ministrów Obrony przedstawiający zarysu chudszej, bardziej wydajnej, efektywniejszej i mobilnej struktury dowodzenia, zawierający opinię na temat osiągnięcia wymagań operacyjnych do prowadzenia wszystkich rodzajów misji sojuszniczych. Jest on oparty na uzgodnionym dokumencie Minimalnych Wymogów Wojskowych sojuszniczych struktur dowodzenia. Struktura ta wzmocni współpracę transatlantycką, spowoduje redukcję dowództw i Centrów Powietrznych Operacji Połączonych, oraz będzie promować transformacje naszych możliwości militarnych. Będą dwa dowództwa strategiczne, jedno operacyjne, drugie funkcjonalne. Dowództwo strategiczne dla Operacyji, mające stanowisko w Europie (w Belgii), będzie wspierane przez dwa Dowództwa Sił Połączonych zdolne do utworzenia lądowego dowództwa Wielonarodowych Połączonych Sił Operacyjnych (CJTF) oraz bardziej prężne ale też bardziej ograniczone liczebnie połączone dowództwo, z którego będzie można utworzyć morskie dowództwo CJTF. Będą również uwzględnione lądowe, morskie i powietrzne komponenty. Dowództwo strategiczne do spraw Transformacji, mające stanowisko w Stanach Zjednoczonych oraz komórkę w Europie, będzie odpowiedzialne za kontynuowanie transformacji możliwości militarnych oraz za promocje interoperacyjności sił Sojuszu, we współpracy, tam gdzie to właściwe, z Dowództwem Operacyjnym Sojuszu. Poinstruowaliśmy Radę oraz

Komitet Planowania Obrony, aby, biorąc pod uwagę prace Wojskowych Służb NATO oraz obiektywne wojskowe kryteria, dopracowano do końca szczegóły struktury, włączając geograficzne położenie struktur dowodzenia i innych elementów, tak żeby ostateczne decyzje zostały podjęte przez Ministrów Obrony w Czerwcu 2003 roku.

Zatwierdzić Praskie Zobowiązania Możliwości (PCC) jako części kontynuowanych przez Sojusz zabiegów dla poprawy i rozwoju nowych możliwości militarnych na nowoczesnym polu walki w warunkach wysokiego zagrożenia. Poszczególni sojusznicy założyli jasne i sprecyzowane polityczne zapewnienia o rozwoju swych możliwości w dziedzinach obrony przeciw chemicznej, przeciw biologicznej, przeciw nuklearnej; systemów rozpoznawczych, obserwacji i namierzania celów; systemów obserwacji powietrze-ziemia; dowodzenia, kontroli i komunikacji; efektywności na polu walki, włączając w to pocisków kierowane oraz systemy zakłócania obrony powietrznej nieprzyjaciela; strategicznego morskiego i powietrznego transportu; uzupełniania paliwa w powietrzu; oraz mobilnych oddziałów wsparcia i logistyki. Nasze zabiegi w programie Praskich Zobowiązaniach Możliwości oraz zabiegi Unii Europejskiej w programie Europejskiego Planu Możliwości powinny, pamiętając o autonomii obu organizacji, oraz w duchu otwartości być wzajemnie wspierane.

Wszystkie aspekty Praskich Zobowiązań Możliwości wprowadzimy w życie tak szybko jak to będzie możliwe. Poczynimy niezbędne kroki aby uzupełnić braki w dziedzinach, które będą tego wymagały. Kroki te mogą oznaczać wielonarodowe starania, specjalizację i repriorytyzację, a pamiętając, że w wielu przypadkach będą wymagane dodatkowe środki finansowe, będą one odpowiednie co do uzgodnień parlamentów. Jesteśmy zdecydowani dążyć do możliwie najszybszego postępu. Nakazaliśmy Radzie na sesji stałej przedstawienie raportu o wdrożeniach w Ministerstwach Obrony.

Popierać uzgodnioną wojskową koncepcję obrony przeciwko terroryzmowi. Koncepcja ta jest częścią pakietu środków wzmacniających możliwości NATO w tym obszarze, który zawiera również polepszoną wymianę wiadomości wywiadowczych oraz uzgodnienia kryzysowe.

Terroryzm, który kategorycznie odrzucamy i potępiamy w każdej jego form i w każdym jego przejawie, stwarza poważne i rosnące niebezpieczeństwo dla ludności, sił oraz terytorium sojuszu, jak również dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Jesteśmy zdecydowani zwalczać tę plagę tak długo jak będzie to konieczne. Aby skutecznie walczyć z terroryzmem, nasza odpowiedź musi być wielostronna i wszechstronna.

Jesteśmy zaangażowani, we współpracy z naszymi sojusznikami, we wdrażanie Plan Działania Cywilnego Centrum Planowania Kryzysowego (CEP), mającego polepszyć gotowość ludności cywilnej na wypadek ataku środkami chemicznymi, biologicznymi lub radiologicznymi (CBR). Będziemy polepszać naszą zdolność do udzielania wsparcia, kiedy tylko zostaniemy o nie poproszeni, organom narodowym w zwalczaniu konsekwencji ataków terrorystycznych,

włączając ataki ABC przeciwko budowlom i urządzeniom zawierającym niebezpieczne siły, tak jak jest to przewidywane w Planie Działania CEP.

Popierać wdrażanie pięciu inicjatyw aktywnej obrony przeciw nuklearnej, przeciw biologicznej i przeciw chemicznej, które polepszą możliwości obronne sojuszu przeciwko broni masowej zagłady: Prototypowe Mobilne Analityczne Laboratorium ABC; Prototypowy zespół Odpowiedzi na Zagrożenia ABC; wirtualne Centrum Informacji o obronie przed bronią ABC; Pion Obrony Chemicznej i Biologicznej NATO; oraz system Nadzoru Zakażeń. Potwierdzamy nasze zaangażowanie w zwiększaniu wartości i polepszaniu sprawności naszych możliwości obrony ABC.

Wzmocnić nasze możliwości do obrony przeciwko cyber atakom.

Przeanalizować możliwe cele uderzeń na terytoria sojuszu, siły sojuszu oraz skupiska ludności dla wzrastającego zagrożenia rakietowego, oraz efektywne i odpowiednie połączenie zabiegów politycznych i obronnych, z odstraszaniem włącznie. Dziś zainicjowaliśmy badania możliwości nowego Systemu Obrony Rakietowej NATO pod kątem możliwości obrony terytorium sojuszu, jego sił wojskowych oraz skupisk ludności przeciwko całej gamie możliwych zagrożeń rakietowych, które będzie można przewidzieć. Nasze zabiegi dotyczące tej materii będą zgodne z zasadą niepodzielności bezpieczeństwa sojuszu. Popieramy zwiększenie roli Centrum Broni Masowej Zagłady w Sztabie Międzynarodowym w pracach sojuszu nad rozwiązywaniem problemu tego zagrożenia.

Potwierdzamy, że rozbrojenie, kontrola zbrojeń, oraz zakaz rozprzestrzenia ma decydujący wpływ na zapobieganie dalszemu rozprzestrzenianiu się i użyciu broni masowej zagłady oraz środków ich przenoszenia. Przypominamy o wadze przestrzegania oraz wzmacniania istniejącego wielostronnego porozumienia o nie rozprzestrzenianiu i kontroli eksportu oraz międzynarodowej kontroli zbrojeń i uzgodnieniach rozbrojeniowych.

Przyłączenie Bułgarii, Estonii, Łotwy, Litwy, Rumunii, Słowacji oraz Słowenii jako nowych członków wzmocni zdolności NATO do stawiania czoła obecnym oraz przyszłym wyzwaniom. Państwa te zademonstrowały swoją wiarę w podstawowe zasady i wartości zawarte w Traktacie Waszyngtońskiej, możliwości udziału w pełnym zakresie misji sojuszu włączając w to obronę kolektywną, oraz swoje zaangażowanie dla stabilności i bezpieczeństwa, szczególnie w rejonach kryzysów i konfliktów. Rozmowy akcesyjne rozpoczęte zostaną natychmiast tak aby do końca marca 2003 roku można było podpisać Protokoły Akcesyjne i zakończyć proces ratyfikacyjny tak aby państwa kandydackie przystąpiły do sojuszu najpóźniej na szczycie w maju 2004 roku. W okresie poprzedzającym akcesję, zaproszone kraje zostaną włączone w zadania sojuszu w największym możliwym zakresie. Zobowiązujemy się kontynuować naszą pomoc, włączając w to pomoc zawartą w Planie Działania na rzecz Członkostwa (MAP). Oczekujemy na kalendarze reform zaproszonych, według których następować będą reformy przed i po akcesji, co pozwoli na zwiększenie ich udziału w sojuszu.

Należy udzielić pochwały Albanii za duży postęp reform, jej konstruktywną rolę w promowaniu stabilności w regionie, oraz silne poparcie dla sojuszu. Należy również udzielić pochwały Republice Macedonii za duże postępy, który poczyniła w procesie reform i za silne poparcie misji sojuszu, także za ważne kroki jakie poczyniła dla przezwyciężania trudności wewnętrznych oraz rozwijania demokracji, stabilizacji oraz pojednania etnicznego. Będziemy kontynuować naszą pomoc dla obydwu tych państw, również po przez MAP, aby osiągnęły stabilizację, bezpieczeństwo oraz dobrobyt, tak żeby mogły sprostać wymogom członkostwa. Zgodziliśmy się również zwiększyć nasze wsparcie dla przeprowadzanych w Albanii reform, oraz dalej uczestniczyć w reformie sektora obrony i bezpieczeństwa Republiki Macedonii po przez obecność NATO. Zachęcamy oba państwa do podwojenia ich wysiłków odnośnie reform. Będą one miały wpływ na przyszłe członkostwo.

Chorwacja, która osiągnęła zachęcający postęp w reformach, jest również brana pod uwagą jako przyszły członek sojuszu. Postęp w tej sprawie będzie zależał od dalszych chorwackich starań w przeprowadzaniu reform oraz od wypełnienia wszystkich zobowiązań międzynarodowych, włączając w to zobowiązania wobec Międzynarodowego Trybunału ds. zbrodni w byłej Jugosławii (ICTY).

Plan Działań na rzecz Członkostwa pozostanie ruchomy aby utrzymać wzgląd na postęp aspirujących krajów. Dzisiejsze zaproszenia nie będą ostatnimi.

Euroatlantycka Rada Współpracy (EAPC) i Partnerstwo dla Pokoju (PfP) w znacznym stopniu wzmocniły bezpieczeństwo i stabilność w regionie euroatlantyckim. Zdecydowaliśmy dziś, że współpraca z krajami EAPC/PfP zostanie pogłębiona. Dialog polityczny zostanie umocniony, a sojusznicy po konsultacjach z partnerami zwiększą do możliwego maksimum zaangażowanie partnerów, tam gdzie to będzie właściwe, w planowanie, przeprowadzanie i nadzorowanie tych akcji i projektów, w których uczestniczą i które finansują. Przedstawiliśmy nowe mechanizmy praktyczne, takie jak Indywidualne Partnerskie Programy Działania, które zapewnią wszechstronne, przystosowane i zróżnicowane podejście do partnerstwa, i które pozwolą wesprzeć reformy partnerów. Zachęcamy partnerów, również tych ze strategicznie ważnych regionów Kaukazu i Azji Centralnej, do korzystania z tych mechanizmów. Z radością przyjmujemy postanowienia naszych partnerów o przystąpieniu do zwalczania terroryzmu, w tym również poprzez Partnerski Plan Działań przeciwko Terroryzmowi. Będziemy kontynuować rozwijanie współoperacyjności oraz innych czynności związanych z obronnością, które stanowią podstawę naszego członkostwa. Uczestnictwo w Partnerstwie dla Pokoju i Euroatlantyckiej Radzie Współpracy może w przyszłości zostać rozszerzone o Federalną Republikę Jugosławii, Bośnię i Hercegowinę, kiedy tylko zostanie poczyniony wymagany postęp, w tym również pełna współpraca z Międzynarodowym Trybunałem ds. zbrodni w byłej Jugosławii

Z radością przyjmujemy do wiadomości ważne osiągnięcia Rady NATO-Rosja jakie poczyniono od czasu historycznego szczytu NATO- Rosja

w Rzymie. Dla dobra wszystkich społeczności regionu Euroatlantyckiego pogłębiliśmy naszą współpracę. Państwa członkowskie NATO i Rosja współpracują w ramach Rady NATO–Rosja jak równorzędni partnerzy, czyniąc postępy w takich dziedzinach jak utrzymywanie pokoju, reformy obronności, nie rozprzestrzeniania broni masowej zagłady, poszukiwania i ratowania, cywilnego planowania kryzysowego, obrony rakietowej i walki z terroryzmem, w celu osiągnięcia stabilnej, spokojnej i niepodzielonej Europy. Zgodnie z Aktem Założycielskim i Deklaracją Rzymską jesteśmy zdeterminowani zintensyfikować i rozszerzyć naszą współpracę z Rosją.

Pozostajemy silnie zaangażowani w stosunki NATO–Ukraina w ramach Karty o Szczególnym Partnerstwie. Doceniamy determinacje Ukrainy do osiągnięcia pełnej integracji euroatlantyckiej, i zachęcamy Ukrainę do wdrożenia wszystkich wymaganych w tym celu reform, włączając w to mechanizmy kontroli eksportu. Nowa Strategia, którą wypracowujemy z Ukrainą jest ważnym krokiem naprzód; wyznacza ona polityczne, ekonomiczne, wojskowe oraz inne obszary reform, w których Ukraina jest zobowiązana poczynić postępy i w których NATO będzie kontynuowało pomoc. Dalszy postęp w pogłębianiu i wzmacnianiu naszych stosunków wymaga niedwuznacznego podporządkowania się Ukrainy wartościom, jakie wyznaje społeczność euroatlantycka.

Potwierdzamy, że bezpieczeństwo w Europie jest ściśle związane z bezpieczeństwem i stabilnością w regionie Śródziemnomorskim. W związku z tym postanawiamy sukcesywnie zwiększać, w wymiarze politycznym i praktycznym, dialog śródziemnomorski jako integralną część wspólnego podejścia sojuszu do bezpieczeństwa. Mając to na względzie, zachęcamy do zintensyfikowania praktycznej i efektywnej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa ogólnego, włączając w to sprawy związane z terroryzmem, tam gdzie możliwe jest aby NATO coś wniosło. Powtarzamy, że dialog śródziemnomorski i inne międzynarodowe inicjatywy, w tym również Proces Barceloński UE, uzupełniają i wspierają się nawzajem.

NATO i Unia Europejska mają te same interesy strategiczne. Zdecydowanie pozostajemy przy decyzji podjętej na Szczycie Waszyngtońskim i podczas stopniowych spotkań ministerialnych, o rozwijaniu współpracy NATO–UE. Sukces naszej współpracy był ewidentny na Bałkanach gdzie przywracano pokuj i tworzono warunki dla rozwoju i demokracji. Wydarzenia z dnia 11 września 2001 roku oraz następujące potem, jeszcze bardziej uwypukliły wagę współpracy pomiędzy oboma organizacjami w imię wspólnych interesów bezpieczeństwa, obrony, rozwiązywania kryzysów, tak, że kryzysowi można przeciwstawić odpowiednią siłę militarną i mieć pewność rozwiązania kryzysu. Pozostajemy zdecydowani dokonać postępu potrzebnego we wszystkich aspektach naszej współpracy, pamiętając o potrzebie znalezienia rozwiązania satysfakcjonującego dla wszystkich sojuszników, w sprawia uczestnictwa państw europejskich nienależących do UE, mając na uwadze osiągniecie faktycznego partnerstwa strategicznego.

Aby zapewniać pokój i stabilność w regionie euroatlantyckim, NATO będzie rozwijać owocną i bliską współpracę z OBWE, szczególnie w powiązanej

ze sobą grupie dziedzin zapobiegania konfliktom, rozwiązywania kryzysów i odbudowy ze zniszczeń wojennych.

Sojusz odegrał ważną rolę w przywracaniu poczucia bezpieczeństwa Europy Południowo- wschodniej. Potwierdzamy nasze wsparcie dla integralności i niepodległości wszystkich krajów tego strategicznie ważnego regionu. Będziemy kontynuowali naszą współpracę z SFOR, KFOR, ONZ, UE, OBWE i innymi organizacjami międzynarodowymi, mającą na celu budowę pokojowej, stabilnej i demokratycznej Południowo-wschodniej Europy, gdzie wszystkie kraje maja wpływ na przebieg reform, i są zintegrowane w strukturach euroatlantyckich. Pozostajemy zdeterminowani dopilnować osiągnięcia tego celu. Od krajów tego regionu oczekujemy, że: będą kontynuować budowę trwałych wielo etnicznych demokracji, będą zwalczać przestępczość zorganizowaną i korupcję oraz zaprowadzą rządy prawa; będą współpracować na poziomie regionalnym; i że wypełnią wszystkie zobowiązania międzynarodowe, włączając w to postawienie przed trybunałem w Hadze wszystkich oskarżonych. Postęp reform w tych krajach zdecyduje o tempie integracji ze strukturami euroatlantyckimi. Potwierdzamy kontynuowanie naszej obecności w regionie oraz gotowość do udzielenia pomocy krajom tego regionu, poprzez indywidualne programy pomocowe, w dalszym rozwoju. W świetle stałego postępu oraz analiz powszechnego bezpieczeństwa i środowiska politycznego, będziemy poszukiwać sposobów dalszej racjonalizacji i restrukturyzacji sił, mając na uwadze podejście regionalne. Z radością witamy pozytywne zakończenie operacji Bursztynowy Lis w Republice Macedonii. Zgodziliśmy się utrzymać obecność NATO po 15 grudnia, na krótki czas, aby wzmocnić stabilność, który zostanie określony w odpowiedzi na rozwijanie się sytuacji. Wiemy, że UE wyraziła swoją gotowość przejęcia, w odpowiednich warunkach, operacji wojskowej w Republice Macedonii.

Kraje członkowskie NATO odpowiedziały na wezwanie Rady Bezpieczeństwa ONZ o udzielenie Afganistanowi pomocy w przywracaniu bezpieczeństwa w Kabulu i jego okolicach. Ich siły tworzą kręgosłup Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa (ISAF) w Afganistanie. Udzielamy pochwały Wielkiej Brytanii i Turcji za skuteczny wkład w kierowanie ISAF i z radością witamy gotowość Niemiec i Holandii do wspólnego przejęcia kierownictwa. NATO wyraziło zgodę na zapewnienie wsparcia nowemu kierownictwu ISAF na wybranych obszarach, okazując stałe zaangażowanie. Jednakże odpowiedzialność za zapewnienie bezpieczeństwa oraz prawa i porządku w Afganistanie spoczywa w rękach samych Afgańczyków.

Zdecydowanie pozostajemy przy Porozumieniu CFE i potwierdzamy nasze przywiązanie co do wejścia w życie Odnowionego Porozumienia. Regulacje CFE zapewniają fundament dla bardziej bezpiecznej i zintegrowanej Europy. Z radością witamy stanowiska państw nie należących do Porozumień CFE, które wyraziły chęć przystąpienia do Odnowionego Porozumienia CFE. Ich przystąpienie w poważny sposób, dodatkowo wzmocniłoby stabilność i bezpieczeństwo Europy. Z radością witamy znaczące rezultaty działań Rosji, mających na celu redukcje sił w obszarze artykułu V Porozumienia, do uzgod-

nionych poziomów. Zalecamy szybkie wypełnienie zaległych istambulskich zobowiązań Gruzji i Mołdawii, co wytworzyłoby dla Sojuszu i innych grup państw warunki do postępu w procesie ratyfikacji Odnowionego Porozumienia CFE.

W związku z transformacją NATO poparliśmy pakiet środków mających na celu zwiększenie wydajności i efektywności struktur dowodzenia. Inicjatywa NATO+ na temat zasobów ludzkich uzupełnia te wysiłki. Jesteśmy zdecydowani dalej dostarczać, indywidualnie i zbiorowo potrzebnych środków, które pozwalają Sojuszowi zadania przed nim postawione.

Cieszymy się z roli, jaką odegrało Zgromadzenie Parlamentarne NATO w doprowadzeniu do końca wysiłków NATO mających na celu zaplanowanie stabilności w Europie. Doceniamy również wkład jaki poczyniło Stowarzyszenie Euroatlantyckiego, w promowanie lepszego zrozumienia Sojuszu i jego zadań wśród naszych społeczności.

Wyrażamy głęboką wdzięczność za wspaniałą gościnność rządu Republiki Czeskiej.

Nasz szczyt pokazuje, że europejscy i północno- amerykańscy sojusznicy, połączeni już historią oraz wspólnymi wartościami, pozostaną społecznością zdeterminowaną i zdolną do obrony naszych terytoriów, naszych społeczeństw, i naszych sił zbrojnych przed wszystkimi wyzwaniami i zagrożeniami. Przez ponad pięćdziesiąt lat NATO broniło pokoju, demokracji i bezpieczeństwa w obszarze euroatlantyckim. Zobowiązania, jakie zaciągnęliśmy tu w Pradze zapewnią, że Sojusz będzie w przyszłości odgrywał ważną rolę.

Źródło: www.sejm.gov.pl

Przemówienie prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej NATO (NAC)

Praga, 21 listopada 2002 roku

Ekscelencje, Szanowni Państwo!

Poprzez zaproszenie do swego grona nowych państw Sojusz udowadnia, że jego siłą jest umiejętność dostosowywania się do zmieniających się realiów i potrzeb bezpieczeństwa; że sprzyja rozwojowi, umacnia współpracę i solidarność. NATO jest nam wszystkim potrzebne.

Radości z rozszerzenia Sojuszu musi jednak towarzyszyć refleksja nad tym, jak dalej powinna wyglądać polityka „otwartych drzwi". Sojusz nie może przecież patrzeć obojętnie na los partnerów, którzy nie znaleźli się w NATO. Mam na myśli państwa Europy Południowo-Wschodniej oraz Ukrainę. Kraje te nie powinny być pozostawione samym sobie. Powinniśmy jasno potwierdzić, że zaproszenie może otrzymać każdy, kto będzie w czynach, a nie w deklaracjach *(in deeds, not words)* spełniał demokratyczne, polityczne i wojskowe standardy sojusznicze. Powinniśmy też – jak mówiłem o tym w lipcu br. w Rydze – budować platformy współpracy ponad strukturami integracyjnymi.

Z zadowoleniem przyjmujemy Plan Działań NATO–Ukraina *(NATO-Ukraine Action Plan)*. Chcę jednoznacznie stwierdzić: Ukraina potrzebna jest Europie i Sojuszowi tak samo jak Europa i NATO potrzebne są Ukrainie.

Panie i Panowie!

Dziś stoimy przed nowymi zagrożeniami. Aby im podołać, musimy selektywnie doskonalić zdolności wojskowe NATO. Polska wniesie w to zadanie odpowiedni wkład, zgodnie z naszymi wspólnymi potrzebami i na miarę naszych możliwości. Przypomnę, że jesteśmy w trakcie głębokiej przebudowy polskich sił zbrojnych. Kierujemy się poczuciem odpowiedzialności za realizację wspólnego celu: transformacji NATO - od organizacji zdolnej do obrony terytorialnej w Europie, do organizacji zdolnej do prowadzenia operacji wojskowych w jakimkolwiek miejscu na świecie, z którego płynęłoby zagrożenie dla bezpieczeństwa członków Sojuszu.

Nasze armie muszą być mobilne i zdolne do prowadzenia samodzielnych działań poza obszarem NATO. Wielkie znaczenie przywiązujemy do międzynarodowych projektów. Zwiększają one zdolności obronne i umacniają polityczną spoistość Sojuszu. Dostrzegamy i popieramy zbieżność wysiłków w ramach NATO i Unii Europejskiej.

Aby zbiorowe gwarancje bezpieczeństwa, sformułowane w artykule 5 Traktatu Waszyngtońskiego, były realne; abyśmy potrafili przeciwdziałać zagrożeniu terrorystycznemu - musimy dysponować zdolnościami wojskowymi, które pozwolą na:

skuteczne współdziałanie wojskowe USA i Europy;

wykonywanie operacji wojskowych w dowolnym czasie i miejscu;

przeprowadzanie całego spektrum operacji wojskowych, zróżnicowanych pod względem ich celu i skali.

Dlatego Polska wita z satysfakcją koncepcję utworzenia Sił Odpowiedzi NATO *(NATO Response Force – NRF)*. Powinny być to siły wyszkolone, nowocześnie wyposażone i gotowe do podjęcia działań w kilkadziesiąt godzin po decyzji Rady Północnoatlantyckiej *(NAC)*. Muszą być to siły wspólne, międzynarodowe – choć złożone z narodowych jednostek, jakie każde z naszych państw postawi do dyspozycji dla realizacji wspólnego celu. Korzystam ze sposobności, aby zadeklarować gotowość Polski do goszczenia na naszym terytorium sojuszniczego ośrodka treningowego dla NRF.

Powstanie tych sił poszerzy możliwości działań Sojuszu. Sensem ich istnienia będą przedsięwzięcia z natury obronne, nawet jeśli byłoby konieczne, abyśmy wspólnie podjęli działania prewencyjne.

Przyjmowane dziś Praskie Zobowiązania w Zakresie Zdolności *(PCC)*, decyzja o siłach odpowiedzi NATO (NRF) oraz prace nad przeglądem struktury dowodzenia Sojuszu *(NATO C2 Review)* to spójna i logiczna całość.

Szanowni Państwo!

NATO staje przed nowym trudnym wyzwaniem, któremu na imię Saddam Husajn. To wyzwanie musi nas skonsolidować, a nie podzielić.

Możemy dyskutować, jak to wyzwanie podjąć, ale nie możemy kwestionować jego istnienia.

Irak trzeba rozbroić, a szczególnie pozbawić arsenału broni masowego rażenia. Takie jest oczekiwanie i takie są decyzje Rady Bezpieczeństwa ONZ. Musimy poszukiwać jak najszerszego wsparcia międzynarodowego dla tych działań. Sprawą kluczową jest skuteczność, na fundamencie prawa międzynarodowego.

Współdziałanie z partnerami spoza Sojuszu to jeden z największych sukcesów NATO. Z jednej strony zyskuje na tym efektywność oddziaływania Sojuszu, a z drugiej – umacnia się stabilizacja i przejrzystość na terytoriach państw partnerskich, postępują tam reformy w dziedzinie obrony. Powinniśmy poświęcać uwagę zarówno problemom państw Kaukazu i Azji Środkowej, jak i Europy Południowo-Wschodniej oraz basenu Morza Śródziemnego.

Polska przywiązuje szczególną wagę do polityki wschodniej NATO. W tej mierze ważną rolę do odegrania ma Rada NATO-Rosja *(NATO-Russia Council – NRC)*. Uważam, że w ramach NRC możemy poszerzyć polityczny dialog nt.

terroryzmu, nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia, regionalnych źródeł braku stabilności *(regional instability)*, a także zasad i mechanizmów reformy obronnej.

Szanowni Państwo!

Sojusz Północnoatlantycki wielokrotnie w swojej historii dawał dowody, że potrafi stawiać czoła przeciwnościom; potrafi współdziałać, budować mosty porozumienia i skutecznie walczyć ze złem. Trudności hartują, przeciwności wyzwalają energię. Głęboko wierzę, że potrafimy podołać wyzwaniom naszego czasu, że możliwe jest pokonanie międzynarodowego terroryzmu, rozładowanie wielu konfliktów, sprawiedliwszy podział owoców globalizacji, ustabilizowanie gospodarki światowej i zapewnienie jej szybszego wzrostu.

Źródło: www.bbn.gov.pl

Komunikat w sprawie rozszerzenia NATO wygłoszony przez Sekretarza Generalnego NATO Lorda Robertsona na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej na szczeblu szefów państw i rządów

Praga, 21 listopada 2002 roku

Od momentu powstania Sojusz Północnoatlantycki nigdy nie był organizacją zamkniętą. Mimo iż został założony przez dwanaście państw, liczba jego członków ulegała stopniowemu zwiększeniu do 14, 15, 16, a w 1999 roku do 19 państw.

Drzwi Sojuszu są nadal otwarte. W 1999 roku przywódcy państw członkowskich NATO przyjęli Plan Działań na rzecz Członkostwa, którego celem było udzielenie wsparcia państwom europejskim w ich przygotowaniach do ewentualnego członkostwa w organizacji. Państwa kandydujące przez cały ten czas ciężko pracowały, reformując i modernizując swoje siły zbrojne. Chciały w ten sposób osiągnąć wysokie standardy NATO odnoszące się do wartości, rządów prawa i silnych instytucji demokratycznych.

Wszystkie państwa kandydujące w trakcie przeprowadzania niezbędnych zmian wewnętrznych bardzo często musiały podejmować trudne decyzje. Członkostwo w NATO będzie dla nich największą nagrodą dla ich determinacji w dążeniu do spełnienia wyznaczonego celu.

W czerwcu ubiegłego roku, państwa NATO ogłosiły, że są gotowe do zaproszenia kolejnych państw do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Od tego czasu staraliśmy się zapewnić niezbędną gotowość Sojuszu do ponownego rozszerzenia. W rezultacie całościowej reformy wewnętrznej, organizacja, która pierwotnie była przeznaczona dla 12 państw, będzie w stanie efektywnie działać także w stosunku do więcej niż podwojonej liczby państw.

Możemy z pełną świadomością przyznać, że obecna runda rozszerzenia nie tylko podtrzyma dotychczasową siłę NATO, ale również podniesie jego zdolności, spójność oraz zapewni, że nie zagraża on interesom bezpieczeństwa żadnego państwa partnerskiego.

Ostatnio przedstawiono obszerny raport w sprawie rozszerzenia. Dzisiaj zdecydujemy o zaproszeniu kolejnych państw do rozpoczęcia przez nie negocjacji akcesyjnych.

Decyzja w sprawie rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego jest bardzo ważna. W ciągu ostatnich kilku miesięcy sojusznicy stopniowo dochodzili do jednomyślności w tej kwestii. Wierzę, że osiągnęliśmy niezbędny konsensus. Dlatego ogłaszam, że szefowie państw i rządów NATO zgodzili się zaprosić do negocjacji akcesyjnych następujące państwa: Bułgarię, Estonię, Łotwę, Litwę, Rumunię, Słowację i Słowenię. Tak zdecydowała Rada Północnoatlantycka.

Po ogłoszeniu tej niezwykle ważnej decyzji, chciałbym oddać głos szefom państw i rządów Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Źródło: www.bbn.gov.pl

Wystąpienie Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w sprawie rozszerzenia NATO na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej NATO

Praga, 21 listopada 2002 roku

Ten dzień przejdzie do historii! Chcę wyrazić wzruszenie i radość, że tu w Pradze - mieście o tysiącletniej historii, miejscu inwazji Układu Warszawskiego 1968 roku i ostatniego jego spotkania 11 lat temu, podejmujemy decyzję, która ostatecznie zamyka epokę podziałów z Jałty i Poczdamu, podłości paktu Ribbentrop-Mołotow, zimnej wojny i fałszywej równowagi strachu. Polska jest szczęśliwa i dumna, że Bułgaria, Estonia, Litwa, Łotwa, Rumunia, Słowacja i Słowenia zostają zaproszone do udziału w naszym Sojuszu. To wyraz szacunku dla drogi, którą te kraje przeszły; tworzenie instytucji demokratycznych, budowanie społeczeństwa obywatelskiego, demokratyzowanie i modernizowanie sił zbrojnych zostało podjęte z wielką determinacją. Jest dla Polski wielką satysfakcją, że od samego początku wspieraliśmy ten proces, dzieliliśmy się doświadczeniami, budowaliśmy wzajemne zaufanie. Jestem przekonany, że ta decyzja wzmacnia - nie osłabia! Polityka „otwartych drzwi" Sojuszu jest inicjatywą trafną i potrzebną, która powinna być kontynuowana. Ponawiam moją ofertę z Rygi dalszej współpracy z tymi wszystkimi państwami, które pragną przystąpić do NATO w przyszłości, włączając w to te państwa, które jasno określiły swoje zamiary dawno temu. Ten dzień jest także historyczny dla człowieka, któremu chcę szczególnie podziękować. Prezydent Vaclav Havel! Przyjacielu - zostawiasz wielkie pomniki swojej działalności:

pokonany komunizm;

wolne demokratyczne Czechy;

Europę Środkową - tak różną, a jednocześnie budowaną dziś wokół tych samych wartości;

filozofię polityczną wolną od egoizmu i krótkowzroczności;

i od dziś rozszerzone NATO, z narodami które tyle przeszły, aby teraz wreszcie cieszyć się wolnością, demokracją i bezpieczeństwem.

Rad jestem, że mogę to przeżywać i mogę to powiedzieć u Ciebie w domu - w Pradze.

Źródło: www.bbn.gov.pl

Deklaracja NATO – Unia Europejska w sprawie europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony (ESDP)

16 grudnia 2002 roku

Unia Europejska i Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego

witają strategiczne partnerstwo pomiędzy Unią Europejską i NATO u stanowione na rzecz zarządzania kryzysowego, oparte na wspólnych wartościach, niepodzielności naszego bezpieczeństwa i na naszej determinacji zajęcia się wyzwaniami nowego stulecia;

witają nieustającą ważną rolę NATO na rzecz zarządzania kryzysowego i zapobiegania konfliktów, i potwierdzają, że NATO pozostaje podstawą kolektywnej obrony swoich członków;

witają europejską politykę bezpieczeństwa i obrony (ESDP), której celem jest dodać- zakres instrumentów do dyspozycji Unii Europejskiej na rzecz zarządzania kryzysowego i zapobiegania konfliktom, przy wsparciu Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, zdolność- do przeprowadzania kierowanych przez UE operacji zarządzania kryzysowego, włączając operacje wojskowe, w które NATO jako całość- nie jest zaangażowane;

potwierdzają, że silniejsza rola Europy pomoże łożyć kontrybucję na rzecz żywotności Sojuszu, zwłaszcza w sferze zarządzania kryzysowego;

potwierdzają swoją determinację na rzecz wzmocnienia swoich zdolności;

deklarują, że stosunki pomiędzy Unią Europejską a NATO będą ustanowione na następujących zasadach:

Partnerstwo: zapewnienie, że działania w zakresie zarządzania kryzysowego obydwu organizacji będą się wzajemnie wzmacniać, z uwzględnieniem tego, że Unia Europejska i NATO są organizacjami o odmiennej naturze;

efektywne wzajemne konsultacje, dialog, współpraca i przejrzystość;

równość i poszanowanie dla autonomii podejmowania decyzji i interesów Unii Europejskiej i NATO;

poszanowanie dla interesów państw członkowskich Unii Europejskiej i NATO;

poszanowanie dla zasad zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych, które stoją u podstaw Traktatu ws. Unii Europejskiej i Traktatu Waszyngtońskiego, celem dostarczenia jednej z niepodzielnych podstaw dla stabilnego euroatlantyckiego środowiska bezpieczeństwa, opartego na zaangażowaniu na rzecz pokojowego rozwiązywania sporów, gdzie żaden kraj nie będzie zdolny do onieśmielania lub wymuszania niczego poprzez groźbę lub użycie siły oraz

opartego na poszanowaniu dla praw i zobowiązań traktatowych, jak też powstrzymywaniu się od unilateralistycznych działań;

spójny, przejrzysty i wzajemnie wzmacniający się rozwój wymagań w zakresie zdolności wojskowych, wspólnych dla obydwu organizacji;

W tym celu:

Unia Europejska zapewnia najpełniejsze możliwe zaangażowanie nieunijnych członków NATO w ramach ESDP, wprowadza w życie odpowiednie postanowienia nicejskie, tak jak zostało to przedstawione w liście z 13 grudnia 2002 roku Wysokiego Przedstawiciela UE;

NATO popiera ESDP zgodnie z odpowiednimi decyzjami szczytu w Waszyngtonie i udziela Unii Europejskiej, inter alia i w szczególności, zapewnionego dostępu do zdolności planowania NATO, tak jak zostało to przedstawione w postanowieniach Rady Północnoatlantyckiej z 13 grudnia 2002 roku;

Obie organizacje uznały potrzebę dokonania ustaleń, aby zapewnić spójny, przejrzysty i wzajemnie wzmacniający się rozwój zobowiązań w zakresie zdolności wspólnych dla obydwu organizacji, w duchu otwarcia.

Tłumaczenie robocze BBN

Źródło: www.bbn.gov.pl

Oświadczenie w sprawie Iraku szefów państw i rządów uczestniczących w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej NATO

Praga, 21 listopada 2002 roku

My, szefowie państw i rządów 19 państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego, obradujący w Pradze, wyrażamy nasz głęboki niepokój w kwestii międzynarodowego terroryzmu i rozprzestrzeniania broni masowej zagłady.

Rozważając sprawę Iraku, wyrażamy nasze pełne poparcie dla przyjętej przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji nr 1441. Wzywamy Irak do bezwarunkowego i natychmiastowego przyjęcia powyższej rezolucji oraz wszystkich poprzednich rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Ubolewamy, że Irak nie wypełnia całkowicie swoich zobowiązań, które zostały mu narzucone jako niezbędny krok na rzecz przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Przypominamy, że Rada Bezpieczeństwa w przyjętej rezolucji zdecydowała dać Irakowi ostatnią szansę na wypełnienie swoich zobowiązań dotyczących rozbrojenia, zgodnie z odpowiednimi rezolucjami Rady.

Sojusznicy NATO są zgodni co do konieczności efektywnego działania na rzecz wspomożenia i poparcia dla wysiłków ONZ w celu pełnego i natychmiastowego, bez warunków i zastrzeżeń, zapewnienia wypełnienia przez Irak postanowień zawartych w rezolucji RB ONZ nr 1441. Przypominamy, że Rada Bezpieczeństwa przestrzegła Irak, że poniesie poważne konsekwencje, jeśli nadal będzie uchylał się od spełnienia zawartych w rezolucji postanowień.

Źródło: www.bbn.gov.pl

Informacja rządu w sprawie udziału polskiego kontyngentu wojskowego w składzie sił koalicji międzynarodowej dla wymuszenia przestrzegania przez Irak rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ; Oświadczenia partii politycznych RP; Odpowiedzi Rady Ministrów

26.03.2003 r.

(Fragmenty)

Prezes Rady Ministrów Leszek Miller:

W życiu narodów, państw i całej społeczności międzynarodowej zdarzają się chwile szczególne, które określają na nowo ład międzynarodowy czy też relacje w świecie. Określają na lata, niekiedy na całe pokolenia. Wiele wskazuje na to, że taki moment właśnie przeżywamy. Sposób rozwiązania konfliktu irackiego zdecyduje o sposobie, w jaki świat będzie się mierzył w XXI w. z najpoważniejszymi zagrożeniami globalnego bezpieczeństwa. Zdecyduje o przyszłości Organizacji Narodów Zjednoczonych, o kształcie stosunków między Europą a Stanami Zjednoczonymi, przesądzi o relacjach wewnątrz Unii Europejskiej oraz o podejściu Ameryki do reszty świata. Zdecyduje zatem o stosunkach międzynarodowych w ciągu wielu następnych lat, o tym, wokół jakich wartości budować będziemy przyszłość. Dla nas, Polaków, najważniejsze jest pytanie: Co to wszystko oznacza dla bezpieczeństwa Polski, dla naszej roli w Europie i świecie?

Polski rząd wspólnie z prezydentem Rzeczypospolitej podjęli przed kilkoma dniami decyzję trudną, lecz uzasadnioną - decyzję o udziale w operacji rozbrojenia Iraku. Ta decyzja służy naszym narodowym interesom. Po pierwsze dlatego, że celem działań podjętych w Iraku jest świat bezpieczny, stabilny i przewidywalny, świat wolny od zagrożenia stwarzanego przez reżimy gotowe stosować broń masowego rażenia wobec swoich obywateli oraz obywateli innych państw, świat, w którym także Polska będzie mogła czuć się bezpieczniej; po drugie, bo stabilność i przewidywalność Iraku będą w konsekwencji służyć rozwiązaniu innych problemów bliskowschodnich, które kładą się cieniem na pokoju i bezpieczeństwie międzynarodowym; po trzecie, dla potwierdzenia znaczenia sojuszu Polski ze Stanami Zjednoczonymi i współpracy transatlantyckiej dla spoistości Paktu Północnoatlantyckiego i strategicznych wymogów bezpieczeństwa naszego kraju.

Wysoka Izbo!

Pragniemy pokoju. Nie różnimy się pod tym względem od innych narodów. Jak wiele z nich - choć może boleśniej - doświadczyliśmy ceny wojny

i chyba dlatego silniej przyswoiliśmy sobie gorzką prawdę, że cierpienia są wynikiem nie tylko działań militarnych, ale także skutków zaniechania. Bezczynność nie jeden raz w historii nie dość, że nie ocalała pokoju, to jeszcze rozzuchwalała awanturników. (...)

Jesteśmy przeciwnikami stosowania siły. Jej użycie uważamy za skrajną ostateczność. Są jednak państwa rządzone przez dyktatorów, do których argumenty nie przemawiają. Nie są oni skłonni do akceptowania rozwiązań politycznych, nie rozumieją dyplomatycznego i politycznego języka. Mamy świadomość, że stosowanie siły jest rozwiązaniem złym, ale nie możemy też nie widzieć, że w przypadku interwencji w Iraku, po wyczerpaniu różnych możliwości, nie było innego wyjścia.

Jest rzeczą oczywistą, że w tej sytuacji należy dążyć zarówno do zminimalizowania strat cywilnych, jak i zapewnienia maksymalnej pomocy humanitarnej społeczeństwu irackiemu, w tym ewentualnym uchodźcom. Chodzi szczególnie o żywność i leki. Polska jest gotowa do takiej pomocy. Wierzymy, że cele wojskowej operacji zostaną osiągnięte minimalnym kosztem, a nasi żołnierze, którzy udali się w rejon operacji, wrócą szybko, cali i zdrowi, do swoich domów.

Z trybuny polskiego Sejmu pragnę przekazać naszym żołnierzom i ich rodzinom słowa najwyższego szacunku i uznania. Ci dzielni mężczyźni mają prawo oczekiwać, że wspierają ich nie tylko własne rodziny, nie tylko rząd i prezydent, nie tylko społeczeństwo, lecz również parlament Rzeczypospolitej.

Polski kontyngent wojskowy zaangażowany w międzynarodowej koalicji składa się z pododdziału jednostki GROM w liczbie 56 żołnierzy - oznacza to wzmocnienie 24-osobowego pododdziału uczestniczącego w operacji Enduring Freedom o 32 żołnierzy; żołnierze GROM, zgodnie z ich przeznaczeniem i wyszkoleniem, a także wyposażeniem, wykonują zadania specjalne - 74-osobowego plutonu likwidacji skażeń, rozmieszczonego poza obszarem Iraku, okrętu wsparcia logistycznego ORP „Ksawery Czernicki" z 53 żołnierzami, który przebywa w Zatoce Perskiej.

W skład tych jednostek wchodzą żołnierze zawodowi i kontraktowi. Wszyscy wyrazili pisemną zgodę na udział w operacji, mimo iż zgodnie z prawem nie jest ona w tym wypadku wymagana. Co więcej, żołnierze, którzy już znajdowali się w ramach operacji Enduring Freedom w rejonie przyszłych działań, zostali ponownie zapytani o zgodę na udział w operacji sił koalicji. Dołożyliśmy starań, aby uczestniczący w koalicji żołnierze byli jak najlepiej wyposażeni i wyszkoleni.

Pragnę też poinformować, że władze Rzeczypospolitej wyraziły zgodę na korzystanie z polskiej przestrzeni powietrznej przez samoloty amerykańskie uczestniczące w operacji, drogowy i kolejowy transport sił amerykańskich przez terytorium Polski, gdyby zaistniała taka potrzeba. Jesteśmy przekonani, że nasz udział w międzynarodowej koalicji jest politycznie słuszny i moralnie uzasadniony. Jest także oparty na przepisach prawa.

Rada Ministrów, wnosząc do prezydenta Rzeczypospolitej, zgodnie z przepisami konstytucji, o użycie polskiego kontyngentu poza granicami kraju, powołała się na rezolucję Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych nr 1441 z 8 listopada 2002 r. W rezolucji tej przyjęto jednomyślnie i stwierdza się wyraźnie, że Irak naruszał i nadal narusza nałożone poprzednimi rezolucjami zobowiązania, i daje się Irakowi ostatnią szansę na wykonanie jego zobowiązań rozbrojeniowych. Jednocześnie Rada Bezpieczeństwa wyraziła swe zdecydowanie co do zapewnienia pełnego i natychmiastowego wypełnienia przez Irak bez jakichkolwiek warunków lub ograniczeń jego zobowiązań wynikających z dotychczasowych rezolucji.

Rada przypomniała także, że wszystkie jej poprzednie rezolucje w sprawie Iraku stanowią obowiązujący standard, któremu to państwo musi się podporządkować. Irak został zobowiązany do natychmiastowej, bezwarunkowej, aktywnej współpracy z inspektorami ONZ. Rada Bezpieczeństwa ostrzegła, iż w przypadku niewywiązania się z zobowiązań nałożonych przez ONZ Irak musi się liczyć z poważnymi konsekwencjami. Uzasadnieniem dla interwencji w Iraku jest w sumie 17 rezolucji, a zwłaszcza trzy spośród nich: nr 678 z 1990 r., nr 687 z 1991 r. i wspomniana rezolucja nr 1441.

Na mocy rezolucji nr 678 Rada Bezpieczeństwa udzieliła wyraźnego upoważnienia pierwszej koalicji antyirackiej do użycia siły przeciwko Irakowi w celu usunięcia jego wojsk z Kuwejtu oraz przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa w tym obszarze. W rezolucji nr 687, określającej warunki zawieszenia broni po operacji Pustynna Burza, Rada Bezpieczeństwa nałożyła ciągłe zobowiązanie na Irak do wyeliminowania posiadanej przezeń broni masowego rażenia oraz określiła warunki, jakie powinien wypełnić dla uniknięcia akcji zbrojnej.

Ciągłe poważne naruszanie przez Irak postanowień rezolucji nr 687 oraz innych odpowiednich rezolucji Rady Bezpieczeństwa sprawia, że nadal obowiązuje prawo do zmuszenia Iraku siłą do wypełnienia bez żadnych warunków i zastrzeżeń decyzji dotyczących rozbrojenia, a zwłaszcza zniszczenia wszystkich zasobów broni masowego rażenia. Taki był sens zapowiedzianych w rezolucji nr 1441 poważnych konsekwencji, jakie Irak poniesie w wyniku uporczywego lekceważenia decyzji Rady Bezpieczeństwa.

Zdajemy sobie sprawę ze zróżnicowanych ocen prawnych powstałego problemu. Wynika to z faktu, że są one formułowane w sytuacji międzynarodowej, która nie ma analogii w przeszłości. Inny jest świat i jakościowo inny jest charakter zagrożeń dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Wysoka Izbo!

W związku z rozwojem sytuacji w rejonie Zatoki Perskiej podjęto szereg działań chroniących obywateli i struktury naszego państwa. Jako organ pomocniczy prezesa Rady Ministrów działa kierowany przez ministra spraw wewnętrznych i administracji Zespół do spraw kryzysowych, z którym na co dzień współdziałają wszystkie służby odpowiedzialne za porządek, bezpieczeństwo i ochronę zdrowia obywateli. (...)

Polska jest krajem wolnym od terroryzmu. Nie ma w naszym kraju struktur ani organizacji terrorystycznych, a także instytucji bądź grup, które taką działalność wspierają. Skuteczna prewencja wymaga jednak obywatelskiego zaangażowania i wrażliwości na wszystko, co się dzieje wokół nas. Naszym obowiązkiem jest tę wrażliwość wyostrzyć i zachęcać obywateli do współdziałania z organami państwa, do sygnalizowania właściwym służbom wszystkich faktów, które mogą budzić niepokój lub podejrzenia. Bezpieczeństwo państwa opiera się nie tylko na instytucjach i służbach do tego celu powołanych, ale i na aktywności obywateli, bo od takich postaw, od obywatelskiego współdziałania z organami państwa zależy bezpieczeństwo wspólne.

Panie i Panowie Posłowie!

Jesteśmy członkiem międzynarodowej koalicji złożonej ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Portugalii, Włoch, Norwegii, Danii, a także wszystkich krajów Europy Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Jesteśmy członkiem koalicji w głębokim przekonaniu, że podjęte działania dobrze służą polskiej racji stanu. Polska stoi wobec historycznego wyzwania. Naszą szansą jest związanie na trwałe naszych losów z rodziną integrujących się narodów Europy. Kryzys iracki nie może zagrozić realizacji wielkiego dziejowego procesu rozszerzania Unii Europejskiej ani spoistości rozszerzającej się wspólnoty transatlantyckiej. Po posiedzeniu Rady Europejskiej w Brukseli, w której uczestniczyłem w ubiegły piątek, mam głębokie przekonanie, że to niebezpieczeństwo zostało oddalone. Pomyślne zakończenie procesu wejścia Polski do Unii Europejskiej pozostaje niezmiennie naszym strategicznym priorytetem.

Dwa zadania, wokół których koncentruje się nasza polityka zagraniczna: wejście do Unii Europejskiej, zapewnienie bezpieczeństwa narodowi polskiemu na dziś i na jutro, nie są sprzeczne, ale muszą się wzajemnie uzupełniać. Oznacza to, że priorytet, którym jest wejście w życie traktatu akcesyjnego, nie stoi w sprzeczności i nie może być postrzegany jako sprzeczny z elementarnym wymogiem solidarności sojuszniczej ze Stanami Zjednoczonymi.

Po 11 września 2001 r. Ameryka znalazła się w potrzebie i udzieliliśmy jej poparcia. Z własnego doświadczenia wiemy, że przyjaciół poznaje się w potrzebie, a prawdziwa solidarność polega na wspomaganiu się w trudnych chwilach. Dziś Polska, jak nigdy przedtem, jest bezpieczna. Gdyby jednak w przyszłości zawisło nad nami nowe zagrożenie, to wiemy, że będziemy mogli liczyć na gwarancje bezpieczeństwa, na pomoc i solidarność, jaką dziś demonstrujemy na miarę naszych sił naszym amerykańskim sojusznikom.

Wysoki Sejmie!

Polska ma bogate tradycje kontaktów ze światem arabskim i islamskim. Chcemy je wszechstronnie rozwijać. Opowiadamy się zdecydowanie za dialogiem cywilizacji, odrzucamy tezę o nieuchronności konfliktu między nimi. To tutaj w Sejmie przed rokiem odbyła się międzynarodowa konferencja na ten temat. Za miesiąc w Warszawie ponownie będziemy rozmawiać o dialogu cywilizacji, który jawi się jako jeden z najważniejszych imperatywów naszych

czasów. Działania międzynarodowej koalicji nie są wymierzone przeciw narodowi irackiemu, wspólnotom religijnym czy godności ludzi regionu Bliskiego i Środkowego Wschodu.

Jesteśmy przekonani, że rozbrojenie Iraku otworzy nowy rozdział w jego historii, wytyczy perspektywę przyspieszonego rozwoju gospodarczego dla całego regionu. Jak już wspomniałem, uważamy jednocześnie, że stabilizacja wokół Iraku powinna służyć zdecydowanemu przyspieszeniu bliskowschodniego procesu pokojowego, stać się katalizatorem wielu historycznych przemian w tym regionie. W praktyce oznacza to zwłaszcza utworzenie państwa palestyńskiego i zapewnienie bezpiecznych granic Izraela. Wspieramy i staramy się wnieść swój wkład w wysiłki na rzecz przełomu w stosunkach izraelsko-palestyńskich, podejmowane przez ONZ, Unię Europejską, Stany Zjednoczone i Federację Rosyjską. Stabilizacja w tym regionie umożliwi wygaszenie i rozwiązanie wielu napięć, które grożą konfliktami w przyszłości.

Kryzys iracki unaocznił różnicę perspektyw i interesów głównych uczestników na globalnej politycznej scenie. Wszyscy byli i są za pozbawieniem władz w Bagdadzie broni masowego rażenia, w tym chemicznej i bakteriologicznej, ale pozostają różnice, jak ten cel osiągnąć. Rozbieżności wokół sposobów rozwiązania tego dylematu podzieliły świat i społeczność transatlantycką, zróżnicowały Europę, podzieliły również i nasze społeczeństwo. Tych podziałów nie wolno sprowadzać do kategorii zwolenników czy przeciwników wojny, a tym bardziej zwolenników czy przeciwników irackiego dyktatora.

Jesteśmy w Polsce za pokojem i jesteśmy przeciwko reżimowi Saddama Husajna. Polska była zdecydowanym zwolennikiem pokojowego rozwiązania problemu irackiego, rozbrojenia dokonanego pod auspicjami ONZ. Jednak pytam: Co Organizacja Narodów Zjednoczonych zrobiła, gdy w 1998 r. dyktator wyrzucił jej inspektorów? Co powodowało, że obecnie inspekcje rozbrojeniowe ONZ zaczęły być wreszcie skuteczne? Przecież nie perswazja, nie nagła zmiana charakteru irackiego przywódcy. Tę zmianę wywołało 200 tys. żołnierzy amerykańskich i brytyjskich, stojących u granic Iraku.

Czy mogło dojść do pokojowego rozbrojenia Iraku? Zapewne tak. Interesy były jednak rozbieżne, a to zaważyło na braku jedności w ONZ. Spory wewnątrz społeczności międzynarodowej były zaś na rękę dyktatorowi. (...)

Mam wiele zrozumienia dla tych, którzy demonstrują przeciwko wojnie, i szacunku dla ich pragnienia życia w pokoju. To pragnienie każdego z nas. Każda wojna przynosi ofiary i cierpienia. Kto jednak weźmie odpowiedzialność za śmierć tych wszystkich, którzy zginęliby w wyniku zastosowania broni biologicznej i chemicznej, wyprodukowanej w Iraku? Kto i w jaki sposób wytłumaczy rodzinom zamordowanych przez reżim, dlaczego ludzie są mordowani dalej i dlaczego świat na to pozwala? Czy można zrozumieć i zaakceptować zgodę świata na używanie gazów bojowych wobec obywateli Iraku? Tych pytań nie da się uniknąć.

Polska musi też patrzeć na terroryzm i zagrożenie bronią masowego rażenia jako na potencjalne zagrożenia również dla naszego kraju. Mogą one nas dotknąć bezpośrednio, i to niezależnie od formy i skali naszego wsparcia dla sojuszniczej akcji w Iraku. Należymy bowiem do świata, który stał się zespołem naczyń połączonych, gdzie nie ma już miejsc oddalonych, cichych i bezpiecznych. Nasza polityka bezpieczeństwa narodowego musi to uwzględniać. Jeszcze w tym roku przedłożymy nową wersję strategii bezpieczeństwa narodowego, która weźmie pod uwagę zasadnicze zmiany, jakie zaszły w środowisku międzynarodowym po 11 września 2001 r.

Panie Posłanki! Panowie Posłowie!

Problemów współczesnego świata nie da się sprowadzić wyłącznie do kwestii bezpieczeństwa. Na porządku dziennym stoją bowiem wyzwania wynikające z dysproporcji między bogatą Północą, biednym Południem, problemy związane z ubóstwem, niedorozwojem, ochroną środowiska, chorobami pandemicznymi. Nie da się stabilizować świata bez zasadniczego zwrotu w myśleniu o sposobach rozwiązywania tych problemów.

Naszą odpowiedzią wobec tych wyzwań jest polska inicjatywa nowego aktu politycznego dla ONZ w XXI wieku. Podjęcie niezbędnych politycznych zmian, które dostosowałyby Narody Zjednoczone do wyzwań współczesności, jest konieczne. Społeczność międzynarodowa musi otrzymać czytelny sygnał, że problemy światowe są rozwiązywane w przewidywalny sposób, w oparciu o współdziałanie państw w ramach ONZ. Wierzymy, że Narody Zjednoczone wyjdą z obecnego kryzysu odnowione i wzmocnione przez świadomość niezbędnych zmian jakościowych w swoim działaniu.

Podobne problemy dotyczą Unii Europejskiej. Europa nie była w stanie określić wspólnej polityki wobec Iraku. Rozumiemy racje i argumenty naszych europejskich partnerów. Mamy głęboki szacunek dla przesłanek, którymi się kierowały i kierują. Dotyczy to zwłaszcza stanowiska Francji i Niemiec.

Podjęliśmy ze swojej strony działania, które mogą przywrócić właściwy poziom naszych stosunków, a otworzyć także nowe obiecujące perspektywy współpracy. Liczymy bowiem, że nasze dobrosąsiedzkie partnerstwo wspomoże odbudowę ducha wspólnoty transatlantyckiej i europejskiej. Współpraca z Niemcami i Francją, między innymi w ramach trójkąta weimarskiego, ma wciąż wielkie rezerwy, jest niezbędna. W maju, a więc już niedługo, we Wrocławiu planowane jest kolejne spotkanie w ramach trójkąta weimarskiego. Jestem pewien, że Europa wyjdzie z tych kontrowersji wzmocniona. Naszym zamiarem jest, aby Polska jako przyszły członek Unii Europejskiej aktywnie włączyła się do kształtowania Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa oraz Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Opowiadamy się zdecydowanie za wzmocnieniem podmiotowości Europy w stosunkach transatlantyckich i za zdolnością do jej praktycznego działania w stosunkach międzynarodowych. W naszym interesie leży silna Europa. W tym kontekście popieramy stosowne usprawnienia instytucjonalne, o których dyskutuje się teraz w ramach prac konwentu nad przyszłym traktatem

konstytucyjnym. Ta wspólna tożsamość europejska powinna być w naszym rozumieniu kształtowana w poczuciu transatlantyckiej harmonii. Odrzucamy podziały zarówno na starą i nową Europę, jak i na członków Unii pierwszej i drugiej kategorii; podziały na rdzeń i obrzeża Europy. Wszyscy członkowie Unii, w tym i ci, którzy wkrótce będą do niej przyjęci, mają do odegrania ważną konstruktywną rolę we wzmacnianiu podmiotowości Europy. Uważamy jednocześnie, że w sytuacji niepewności jednocząca się Europa powinna dać czytelny sygnał, że jest Europą bez podziałów, że zwłaszcza nasi partnerzy ze wschodu i południa Europy są integralną częścią wizji jednoczenia. Już dziś staramy się wnosić swój wkład do przyszłej Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. W szczególności dotyczy to tworzenia wschodniego wymiaru Unii Europejskiej. Trudną próbę przechodzi wspólnota euroatlantycka. My, Polacy, znamy jej wartość i wysoko ją cenimy. Uważamy, że różnice zdań co do sposobu rozbrojenia Iraku nie mogą i nie muszą spowodować nieodwracalnego uszczerbku w euroatlantyckiej jedności, zbudowanej przecież na tak trwałym fundamencie, jak demokracja, wolność, swobody obywatelskie, tolerancja oraz dobrobyt. Powojenny rozwój krajów Zachodu był możliwy dzięki tej współpracy i euroatlantyckiej jedności. Powtórzę to, co przed kilkoma dniami powiedziałem w Brukseli: Europa nie musi być antyamerykańska, a Ameryka nie musi być antyeuropejska i nie powinna być taka. My, Polacy, mamy szczególne prawo i szczególne historyczne powody, aby to powiedzieć i o to apelować. Nasza polityka w kwestii irackiej kierowała się intencją zachowania spójności, utrzymania mocnych fundamentów transatlantyckiej solidarności, która była podstawą europejskiego bezpieczeństwa przez cały okres powojenny. Transatlantycka formuła sojusznicza wspierająca mocno klamrą Stany Zjednoczone i Europę stanowi dla nas najdogodniejszą i niezastąpioną gwarancję naszego bezpieczeństwa. Polska będzie uczestniczyć w procesie dostosowywania relacji atlantyckich do współczesnych warunków. Uważamy, że stosunki te powinny być oparte na szacunku dla wszystkich racji, na umiejętności wyboru racji, na partnerskim dochodzeniu do wspólnych działań. Jestem przekonany, że więzi transatlantyckie otrzymają nowy znaczący impuls potwierdzający wspólnotę wartości i interesów łączących Europę i Amerykę. Jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni. Agenda spraw wymagających naszego współdziałania jest długa i ma strategiczny charakter.

Wysoka Izbo!

Polska znajduje się w niezwykle ważnym momencie swojej historii. Uczestnictwo w międzynarodowej koalicji uważam za nakaz honoru i nakaz rozumu. Honoru - bowiem nie opuszcza się przyjaciół w potrzebie. Rozumu - bowiem rozum nakazuje konsekwentne wypełnianie sojuszniczych zobowiązań. Polska będzie bezpieczna tylko w takim świecie, w którym sojusznicze zobowiązania będą respektowane. Wierzymy, że w takim samym świecie chcą żyć narody i przywódcy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i innych państw Europy i świata. Polska stoi w przededniu referendum w sprawie Unii Europejskiej. Dlatego rząd uczyni wszystko, by doprowadzić do pełnego porozumienia wśród państw euroatlantyckiej demokracji. Nasze spory szkodzą nam

wszystkim, a pomagają despotycznym reżimom, międzynarodowemu terroryzmowi, naszym wspólnym wrogom. III Rzeczpospolita wypracowała normę, że w zakresie polityki zagranicznej podstawowe ugrupowania parlamentarne obowiązywał niepisany konsensus. Chlubiliśmy się tym obyczajem nieraz. I słusznie, bo przynosił on narodowi i państwu wymierne korzyści. Świadom wagi swoich słów i historycznej odpowiedzialności, a także świadom różnic poglądów na tej sali zwracam się do wszystkich sił politycznych w Polsce o podtrzymanie politycznego porozumienia wokół strategicznych celów polskiej polityki zagranicznej. Wszyscy znajdujemy się bowiem na tej sali w wyniku demokratycznie wyrażonej woli obywateli Rzeczypospolitej. Każdy z nas nosi w sobie jakąś część odpowiedzialności za Polskę. Okażmy się godni zaufania, którym nas obdarowano.

Wysoka Izbo!

W tych marcowych dniach 2003 r. stanęliśmy wobec konieczności podjęcia jednej z najistotniejszych decyzji, która ma fundamentalne znaczenie dla przyszłości naszego bezpieczeństwa i przyszłości systemu bezpieczeństwa międzynarodowego w skali globalnej. Jestem głęboko przekonany o tym, że podjęliśmy właściwą decyzję. Stanęliśmy w obronie sprawy, którą uważamy za słuszną. Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie przedłożonej informacji w przekonaniu, że w tej przełomowej historycznej chwili mamy odwagę postępować słusznie. Dziękuję bardzo.

Oświadczenia partii politycznych RP

(Fragmenty)

Poseł Jerzy Jaskiernia (Sojusz Lewicy Demokratycznej):

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Klub Parlamentarny Sojuszu Lewicy Demokratycznej bardzo uważnie wysłuchał dzisiejszego wystąpienia prezesa Rady Ministrów pana Leszka Millera. Przeanalizowaliśmy również dokumenty, które przedłożył prezydent Rzeczypospolitej i Rada Ministrów. Zdajemy sobie sprawę z tego, że przedmiotem informacji była decyzja bardzo brzemienna w skutki, decyzja dramatyczna. Sojusz Lewicy Demokratycznej ma zaufanie do prezydenta Rzeczypospolitej, do Rady Ministrów, do premiera, do ministra spraw zagranicznych, do ministra obrony - do wszystkich tych wysokich przedstawicieli państwa polskiego, którzy w tej konkretnej sytuacji musieli podjąć ważną decyzję; decyzję, która w sposób oczywisty ma wymiar i wewnętrzny, i międzynarodowy. Słowa pana premiera, który powiedział dzisiaj: to była skrajna ostateczność, są trafne. Kiedy kilka tygodni temu pan minister spraw zagranicznych wygłaszał exposé na temat polityki zagranicznej, mówiliśmy jako SLD: dajmy czas pokojowi, dajmy czas dialogowi, dajmy czas inspektorom. Bardzo wierzyliśmy, że uda się

uniknąć konfrontacji, uda się uniknąć konfliktu. Sojusz Lewicy Demokratycznej jest tak jak całe społeczeństwo zorientowany pokojowo. Ludzie nie chcą wojny, boją się wojny, lękają się wojny. To jest polskie narodowe doświadczenie. Ale też Sojusz Lewicy Demokratycznej wie, że zaniechanie, że brak wyobraźni, że lekceważenie terroryzmu to sprawa bardzo istotna, której nie sposób lekceważyć i w przypadku której nie sposób iść na kompromisy. W związku z tym uważamy, że skoro zawiodły metody dialogu - a szkoda - skoro zawiodły negocjacje, skoro nie udało się spraw rozstrzygnąć mocą działań inspektorów, trzeba było sięgnąć po inne środki w celu wyegzekwowania rezolucji Rady Bezpieczeństwa 1441 i wielu innych poprzednich. Jesteśmy przekonani, że władze Rzeczypospolitej działały w imię realizacji prawa międzynarodowego, realizacji rezolucji ONZ, działały w ramach koalicji, która ma tylko jeden cel: rozbroić Irak, doprowadzić do zniszczenia broni masowego rażenia, wyeliminować broń chemiczną i biologiczną, wyeliminować zarzewie przyszłych konfliktów, przyszłych aktów terroru. Ze względu na tę motywację wydaje się, że niezwykle trafnie w dniu dzisiejszym pan premier wyraził oczekiwanie, by były jak najmniejsze straty po stronie ludności cywilnej, by zapewnić pomoc humanitarną dla mieszkańców Iraku. Cieszymy się, że rząd polski dostrzega taką możliwość i podjął takie zobowiązanie.

Jest niezwykle istotne, Wysoka Izbo, że w tej sprawie nie ma podziału między koalicją a opozycją, że nie w tych kategoriach próbujemy patrzeć na sprawę. Jest ważnym faktem politycznym, że dwa wielkie ugrupowania opozycyjne: Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość, są pośród tych, którzy rozumieją polską rację stanu. To test dla Polski. Nie sztuka wejść do NATO, nie sztuka teoretycznie, w pięknych słowach opowiadać się po stronie Stanów Zjednoczonych. Sojusz zobowiązuje. I zdajemy sobie sprawę, że wraz z tymi dramatycznymi warunkami nadszedł czas próby, nadszedł czas testu, czy polska polityka zagraniczna to coś trwałego, solidnego, czy to tylko gesty, które nie uzyskują potwierdzenia, gdy dochodzi do zagrożenia. Jestem przekonany, że polska opinia publiczna, nawet mając tyle wątpliwości, tyle znaków zapytania, tyle lęków, zrozumie, że chodziło o działania długofalowe, strategiczne, działania, które z perspektywy okażą się niezwykle istotne dla utrwalenia pokoju światowego.

Wysoka Izbo!

Uważamy, że ten konflikt nie powinien się zakończyć na tym, co się dzieje na terenie Iraku. Pojawiły się warunki do pokojowego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie. Chcielibyśmy, aby Stany Zjednoczone wykorzystały ten moment i zrobiły krok do przodu, tak by to, co przez szereg lat było nieosiągalne, stało się osiągalne teraz. Bo bez trwałego rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego, bez pokoju na Bliskim Wschodzie zarzewie terroryzmu będzie stale istnieć.

Wysoka Izbo!

Niedobrze się stało, że na tym tle doszło do aż tak poważnych rozdźwięków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Europą i w ramach Unii Europej-

skiej. Tu nie ma dla Polski alternatywy: Stany Zjednoczone czy Europa. Chcemy być lojalnym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych, ale wchodzimy do Unii Europejskiej. Zdajemy sobie sprawę z tego, co to jest Wspólna Polityka Obronna, co to jest Wspólna Polityka Bezpieczeństwa, i wyrażamy oczekiwanie, że te sygnały, które ostatnio popłynęły z Brukseli, iż Unia Europejska gotowa jest współdziałać po konflikcie w tworzeniu warunków trwałego pokoju, w odbudowie Iraku, w tworzeniu demokratycznego ładu, przynoszą nadzieję, że zdołamy się porozumieć, zdołamy nawiązać dialog. Wierzymy, że nie będziemy ryzykowali konfliktu, który mógłby rzucić cień na spójność NATO i na podstawy bezpieczeństwa, o które tutaj chodzi.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Klub Parlamentarny Sojuszu Lewicy Demokratycznej wyraża przekonanie, że władze Rzeczypospolitej zrobią wszystko, aby polski kontyngent był bezpieczny na terenie działań. Wierzymy, że został właściwie wyposażony, że polscy żołnierze mają świadomość, iż pojechali tam, by bronić pokoju, by walczyć z terroryzmem, że pojechali tam w głęboko pojętym interesie państwa polskiego. Wierzymy, że pojechali tam w przekonaniu, iż bezpieczeństwo buduje się, patrząc perspektywicznie, profilaktycznie eliminując zagrożenia, działając w sposób rozsądny i wyważony. Skoro pan premier zakończył swoje wystąpienie słowami, że mamy okazję postąpić słusznie, to jestem przekonany, że odzwierciedlało to intencje naszego środowiska, które jest przekonane, iż w tej próbie historycznej państwo polskie zajęło właściwe stanowisko, a władze Rzeczypospolitej w sposób odpowiedzialny będą podejmowały dalsze decyzje dla dobra pokoju, dla dobra bezpieczeństwa światowego, dla dobra przyszłości naszego społeczeństwa. Dziękuję bardzo.

Poseł Bronisław Komorowski (Platforma Obywatelska):

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nikt nie chce wojny. Wszyscy marzą o pokoju. Ale z własnego narodowego doświadczenia wiemy, że nie wszystkie wojny są niesprawiedliwe. I z własnego narodowego doświadczenia wiemy, że nie zawsze pokój jest moralny, bo bywa także egoistyczny. Taki jest pokój akceptujący, godzący się z funkcjonowaniem brutalnych dyktatur niszczących szanse własnych społeczeństw, dyktatur zagrażających sąsiadom, łamiących postanowienia społeczności międzynarodowej. My, Polacy, powinniśmy pamiętać, że w imię pokoju w 1920 r. organizowano polityczne, gospodarcze i militarne osaczanie Polski walczącej z bolszewikami.

W imię pokoju. W imię pokoju za wszelką cenę oddano Hitlerowi w Monachium na pożarcie Czechosłowację, zachęcając go do kontynuowania polityki agresji.

W imię fałszywie pojętego pokoju znaczna część społeczeństwa francuskiego akceptowała nieudzielenie pomocy samotnie walczącej we wrześniu 1939 r. Polsce.

Dzisiaj to Polska, to my stajemy przed wyborem między amerykańską polityką zbrojnego wymuszenia rozbrojenia Iraku i likwidacji dyktatury Saddama Husajna a polityką dalszej bezradności i obojętności wobec jawnego łamania rozbrojeniowych rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, wobec funkcjonowania tego miejsca na świecie, stale grożącego eskalacją konfliktu i niebezpieczeństwa. Polska, zdaniem Klubu Poselskiego Platformy Obywatelskiej, dokonała słusznego wyboru.

Stanęliśmy po stronie demokracji, a przeciw dyktaturze. Stanęliśmy po stronie respektowania nakazów społeczności międzynarodowej, a przeciw ich lekceważeniu. Opowiedzieliśmy się za aktywnością i odwagą, a przeciw lękliwej bierności tolerującej krwawego dyktatora trującego gazami bojowymi własnych obywateli, własną mniejszość narodową.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Fakt, polska polityka nie ustrzegła się błędów. Dopuszczono do powstania, głównie w polskiej opinii publicznej, wrażenia nadgorliwości strony polskiej przy podejmowaniu decyzji. Platforma Obywatelska m.in. krytykowała ministra spraw zagranicznych za wychodzenie przed orkiestrę jeśli chodzi o deklaracje o bezwarunkowym poparciu dla polityki amerykańskiej. Na pewno nie było to szczytowe osiągnięcie finezji w dyplomacji polskiej. Krytykowaliśmy to, gdyż tego rodzaju gesty, a mówiąc wprost, tego rodzaju gafy nie ułatwiają budowy partnerstwa polsko-amerykańskiego, na którym nam zależy, bo w tym partnerstwie upatrujemy istotnej gwarancji dla naszego polskiego bezpieczeństwa w przyszłości. Ale sama decyzja o wsparciu polityki USA była i jest słuszna.

Teraz, gdy już toczy się walka z reżimem Husajna, konieczne jest, naszym zdaniem, podtrzymanie minimum porozumienia w kwestiach polskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Taka zgoda funkcjonowała do tej pory, taka zgoda dawała Polsce korzyści. Konieczne jest udzielenie choćby ograniczonego kredytu zaufania władzom państwa polskiego w momencie podejmowania trudnych, ale koniecznych decyzji. Ten kredyt zaufania należy się również dlatego, że to polski prezydent, polski premier, polscy ministrowie spraw zagranicznych i obrony podjęli decyzję, dysponując dodatkową wiedzą przekazaną przez stronę amerykańską w ramach przygotowań do operacji w Iraku. My tej wiedzy nie posiadamy, ale można albo obdarzyć zaufaniem, kredytem zaufania, albo z góry powiedzieć, że nie wierzymy w to, aby władze państwa polskiego stały na straży polskiego interesu narodowego. (...)

Chciałbym jednocześnie z pewnym niepokojem stwierdzić, że udział polskiego kontyngentu wojskowego w wojnie z Irakiem bywa często źle przedstawiany. Wojna przeciwko Saddamowi Husajnowi stanowi wystarczające usprawiedliwienie, uzasadnienie naszej tam obecności. Ale jest źle, jeśli o osiągnięciach polskich żołnierzy polska opinia publiczna dowiaduje się za pośrednictwem amerykańskich generałów i za pośrednictwem amerykańskich mediów. Tak nie powinno być, bo powstaje wrażenie, że wstydzimy się udziału polskich żołnierzy w tej operacji, że nie chcemy mówić o tym, iż po naszej pol-

skiej stronie jest racja, że uczestniczymy w słusznych działaniach na rzecz słusznej sprawy. Toteż zamiast udawać, a tak się trochę dzieje, że to nasz Sztab Generalny jako organ strategicznego dowodzenia dowodzi tym, niewielkim przecież, kontyngentem, warto się skoncentrować na rzetelnym i stałym informowaniu polskiej opinii publicznej o służbie wojennej polskich żołnierzy.

Klub Platformy Obywatelskiej, chce przypomnieć wszystkim ludziom wielkiego ruchu „Solidarności" i ludziom antykomunistycznej opozycji z lat PRL te chwile, kiedy nasza walka o wolność i demokrację była ścigana i potępiana w imię paragrafów prawa, a my, ludzie „Solidarności", oczekiwaliśmy od demokracji zachodnich odwagi i poparcia dla naszej słusznej walki. Oczekiwaliśmy, że uzyskamy to poparcie bez zasłaniania się interesami, paragrafami, bez kazuistyki. Oczekiwaliśmy poparcia w imię zasad, że tyran i tyrania jest rzeczą złą, a ludziom należy się wolność. To, proszę państwa, zobowiązuje. (...)

Poseł Marek Jurek (Prawo i Sprawiedliwość):

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jak wszyscy ludzie dobrej woli, my, posłowie Prawa i Sprawiedliwości, mieliśmy do końca nadzieję, że ta wojna nie wybuchnie. Słuchaliśmy apeli Ojca Świętego, szczególnie tych ostatnich, najbardziej dramatycznych, i mieliśmy nadzieję, że emigracja Saddama Husajna i dobrowolna demilitaryzacja Iraku pozwolą na to, żeby wojny nie było. Niestety, jak Wysoka Izba wie, okazało się to niemożliwe.

Rząd Stanów Zjednoczonych, naszego najważniejszego sojusznika, uznał w tej sytuacji, że konieczne jest podjęcie działań militarnych w celu rozbrojenia, a ściśle biorąc, w celu uniemożliwienia dalszych nielegalnych zbrojeń rządowi Husajna, państwu Husajna, bo tak naprawdę o państwo Husajna chodzi, nie o Irak. Te cele wyznaczone przez rząd amerykański były całkowicie zbieżne i znajdujące umotywowanie w rezolucjach Rady Bezpieczeństwa ONZ, a szczególnie wymienionych tutaj już rezolucjach 678, 687 i 1441.

Podjęto decyzję wobec stanu rzeczy, którego dalej tolerować nie było można. Podjęła ją uprawniona władza, a trzeba pamiętać, że w porządku moralnym określanie stopnia zagrożenia bezpieczeństwa narodowego zawsze należy do kompetencji suwerennej władzy. Ludzie, którzy mówią o suwerenności, powinni o tym pamiętać. Dysponujemy świadectwami różnych rządów, w tym zaprzyjaźnionych rządów, i my, Polacy, mamy szczególne powody uważać, że rząd Stanów Zjednoczonych podjął tę decyzję w sytuacji pełnego wyczerpania możliwości presji międzynarodowej i nacisku politycznego. Znamy też wypowiedzi autorytetów amerykańskiego społeczeństwa cywilnego. (...)

Wysoka Izbo!

Świadomi tych okoliczności przed 4 laty przystąpiliśmy do organizacji przymierza północnoatlantyckiego. Przystąpiliśmy nie dlatego, jak powiedział

jeden z polityków (któremu, żeby nie robić wstydu, nie będę tego przypominał), że NATO to pierwsza liga, to pierwsza światowa liga, w której warto być, że NATO to dobry klub. Nie dlatego, że to jest atrakcyjna organizacja międzynarodowa. Przystąpiliśmy do Sojuszu Północnoatlantyckiego, dlatego że to najbardziej skuteczny sojusz w historii Europy, że to sojusz, który Europie w warunkach śmiertelnego zagrożenia zagwarantował 40 lat pokoju. Przystąpiliśmy do NATO po to, żeby ujarzmienie Polski i Europy Środkowej nie było już nigdy możliwe, aby nie stało się nie tylko to, co działo się w Polsce i w Europie Środkowej przez 40 lat po wojnie, tzn. zniewolenie Polski przez Rosję komunistyczną, ale żeby nie stało się to, co było także deklarowaną intencją polityczną Rosji postkomunistycznej również 10 lat temu. (...)

Dzisiaj, Wysoka Izbo, Polska stanęła na rozdrożu dwóch orientacji międzynarodowych. Tak naprawdę na rozdrożu dwóch światów. Z jednej strony widzimy świat bezpieczny; Stany Zjednoczone zaangażowane w politykę obrony bezpieczeństwa zbiorowego, zdolne do przeciwstawiania się przemocy i agresji w życiu międzynarodowym, niezgadzające się na odtworzenie systemu regionalnych stref wpływów, niezgadzające się na odtworzenie systemu regionalnej przemocy w stosunku do państw małych i średnich. To jest świat, w którym było miejsce dla niepodległej Polski, i to jest świat, w którym jest miejsce dla niepodległej Polski.

Ale, Wysoka Izbo, jest też inny projekt. Jest świat międzynarodowego chaosu, świat regionalnych dominacji, świat, w którym ten chaos ogranicza i limituje jedynie globalistyczny koncert mocarstw powołujących się na swoje przywileje w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, na swoje prawo weta, które może wyznaczyć, do jakiego stopnia poszczególne narody mogą bronić swoich interesów, do jakiego stopnia narody chcące bronić prawa międzynarodowego mogą występować w swojej obronie. To jest, Wysoka Izbo, ten świat, który trochę widzimy. To jest ten świat, który dobrze znają np. Tybetańczycy czy Czeczeńcy. I w tym świecie, Wysoka Izbo, w takim świecie bardzo szybko zabrakłoby i pokoju, i bezpieczeństwa; i mogłoby zabraknąć miejsca dla niepodległej Polski.

Wysoka Izbo!

Prawo i Sprawiedliwość mówi bardzo jasno - racja stanu niepodległej Polski jest po stronie Stanów Zjednoczonych, naszego najważniejszego sojusznika. Racja stanu niepodległej Polski w tym sporze dyplomatycznym, który w tej chwili się rozgrywa, nie jest po stronie Rosji i Niemiec. My wolimy świat państw narodowych, państw moralnie i politycznie zdolnych do poparcia swojego bezpieczeństwa i swoich praw, a nie globalizm Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Wysoka Izbo!

Prawo i Sprawiedliwość nie kieruje się łatwowiernością, Prawo i Sprawiedliwość nie kieruje się naiwnością. My kierujemy się odpowiedzialną narodową analizą położenia międzynarodowego Polski. Kierujemy się realistyczną i uczciwą oceną traktatów, przymierzy, które zawarliśmy. Przeszło rok

temu, gdy w tej Izbie prowadziliśmy debatę po 11 września, kiedy rozpoczęły się amerykańskie działania w Afganistanie, wyrażaliśmy nadzieję, że polityka amerykańska po tragedii 11 września nie wycofa się z działań na rzecz zwiększenia i utrwalenia bezpieczeństwa Europy Środkowej, geopolitycznego bezpieczeństwa Polski. I dziś możemy powiedzieć spokojnie i z radością, że to, co rok temu było nadzieją, dzisiaj jest faktem. Ameryka podjęła decyzje zwiększające nasze bezpieczeństwo po 11 września. Państwa bałtyckie, w tym Litwa, są naszymi sprzymierzeńcami wewnątrz NATO. Ameryka zdecydowała się poprzeć prawa narodów, a nie ustąpić wobec aspiracji i dominacji regionalnej nad państwami, które próbowano nazywać "bliską zagranicą". To przymierze jest więc nie tylko faktem dyplomatycznym. To przymierze jest faktem politycznym, który nasze bezpieczeństwo zwiększa. To przymierze jest faktem, który naszą niepodległość czyni bardziej pewną. To przymierze jest faktem, który działa. I z tego powinniśmy wyciągnąć wnioski. I tę sytuację, tego skutecznego przymierza, powinniśmy wzmacniać. Trzeba to przymierze wzmacniać, tak by Polska miała status nie podopiecznego, dlatego że status podopiecznego jest poniżej godności naszego narodu, ale status ważnego, potrzebnego, liczącego się sojusznika. Chcemy być krajem, którego głos poważnie liczy się w debacie i w określaniu kryteriów bezpieczeństwa Europy Środkowej, naszego regionu geopolitycznego, warunków naszego bezpieczeństwa narodowego. Nasza obecność, obecność polskich żołnierzy u boku sił koalicji to właśnie nasze zaangażowanie na rzecz bezpiecznego świata dla Polski, to zaangażowanie na rzecz Polski jako realnego i ważnego partnera Stanów Zjednoczonych. Polski, która nie zadowala się formalnym statusem członka NATO, ale Polski, która potrafi być partnerem naszego najważniejszego sojusznika, to znaczy Stanów Zjednoczonych. Polski, która realnie buduje swoją mocną pozycję w tym sojuszu, która wzmacnia własne geopolityczne bezpieczeństwo narodowe.

Wysoka Izbo!

Bóg obdarzył nas wolnością. Ale wolność to nie są tylko roszczenia wobec własnego państwa. Wolność to nie rozdrapywanie budżetu narodowego jak postawu sukna. Wolność, Wysoka Izbo, to jest przede wszystkim wypełnienie obowiązków. Wolność to jest odpowiedzialność. Wolność narodowa zobowiązuje nas dziś do społecznego, politycznego, ale, gdy trzeba, również militarnego zaangażowania na rzecz takiego porządku międzynarodowego, w którym będzie miejsce na niepodległość Polski, w którym niepodległość Polski będzie pewna, trwalsza, w którym Polska niepodległa nie będzie faktem sezonowym, ale niepodważalnym czynnikiem życia międzynarodowego.

Ale chcę powiedzieć coś, co, myślę, nam wszystkim się przyda. Wysoka Izbo, patriotyzm to nie są tylko rojenia o gotowości obrony ojczyzny w sytuacji skrajnego zagrożenia. Patriotyzm to jest stała gotowość popierania interesów ojczyzny wszędzie tam, gdzie to jest potrzebne, po to, by niepodległość państwa nigdy nie była bezpośrednio zagrożona. I nasi żołnierze dlatego są u boku naszych sprzymierzeńców. (...)

Wysoka Izbo!

Klub Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował za przyjęciem przedstawionej Wysokiej Izbie informacji. Dziękuję bardzo.

Poseł Janusz Dobrosz (Polskie Stronnictwo Ludowe):

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo!

Wiek XXI miał być wiekiem postępu i pokoju. Niestety, gwałtowny rozwój cywilizacji technicznej, informatyki nie idzie w parze z humanizmem i moralnością. Cywilizowany świat za największego przeciwnika po 11 września 2001 r. uznał terroryzm jako zjawisko groźne, godne najwyższego potępienia, zupełnie nie mówiąc o jego zasadniczych przyczynach. Klub Parlamentarny PSL uważa, że bez zdefiniowania prawdziwych przyczyn terroryzmu nie da się z nim skutecznie walczyć. Obawiamy się natomiast, że prowadzona pod hasłem walki z terroryzmem wojna z Irakiem wbrew może intencji jej realizatorów, nie tylko nie zniszczy terroryzmu, ale da mu dodatkową pożywkę. Prawdziwy przyjaciel to nie ten, który tylko potakuje i popiera, ale ten, który, dostrzegając błędy przyjaciela, mówi o nich wprost. Polskie Stronnictwo Ludowe docenia strategiczne partnerstwo Polski ze Stanami Zjednoczonymi. Jesteśmy wdzięczni amerykańskim przyjaciołom i narodowi za wielokrotną pomoc i gwarancję bezpieczeństwa, ale właśnie w imię współpracy i partnerstwa mówimy: Wojna w Iraku nie jest żadnym rozwiązaniem, wojna w Iraku to również, w naszym przekonaniu, błąd polityczny. My nie koniunkturalnie, w zależności, co jest dla kogo wygodne, zwłaszcza jeśli chodzi o problematykę Unii Europejskiej, traktujemy słowa i czyny papieża Polaka, który dziś dramatycznie woła, że wojna w Iraku jest zagrożeniem dla ludzkości. To nie tylko w imię chrześcijańskich zasad, ale również zgodnie z setkami lat doświadczeń w polityce międzynarodowej w przypadku kryzysu irackiego Stolica Apostolska domaga się, by rozwiązywać go w ramach Narodów Zjednoczonych. Prawo międzynarodowe, będące dla Kościoła fundamentem prawnym, nie przewiduje nowego porządku międzynarodowego, który pozwalałby jednemu państwu lub kilku państwom interweniować zbrojnie, by zmusić do jego respektowania. Szef watykańskiej dyplomacji twierdzi, co więcej, że atak zbrojny w obecnej sytuacji należałoby uznać za agresję, która byłaby zbrodnią przeciwko pokojowi. To nie są słowa Polskiego Stronnictwa Ludowego, to są słowa arcybiskupa Taurana, szefa watykańskiej dyplomacji.

Tak jak zdecydowana większość Polaków, ze zgrozą patrzymy na bombardowane miasta i wsie irackie, na cierpienia ludności cywilnej, na zszokowane i przerażone kobiety i dzieci. Na relacje telewizji w rodzaju koszmarnego reality show, gdzie nie reżyser... gdzie prawdziwe tragedie odbywają się na oczach milionów, gdzie zbiorowo naród iracki odpowiada za czyny swego dyktatora. Zbiorowo - podkreślam. Niestety, na arenie międzynarodowej tak dotknięta przez cierpienia wojenne Polska nie stanęła wokół tych, którzy usiłowali do końca zażegnać wojnę. Polski naród, podobnie jak to miało miejsce w roku 1968, gdy to nasi żołnierze interweniowali w Czechosłowacji, nie chce naszego

NATO, Stany Zjednoczone przyglądają się. Codziennie giną niewinni ludzie. (...)

I Samoobrona to nie jest organizacja pacyfistyczna, nie. Ale ta wojna nie jest naszą wojną i Samoobrona jest zdecydowana w kraju walczyć o prawa ludzi do godnego życia. Tego ludziom nie dajecie, panie premierze. Nie daje tego prezydent, nie daje ten rząd, nie dawały poprzednie rządy. (...)

Irak to też jest temat zastępczy. To jest bardzo ważny problem, ale nie nasz, polski. Nie nasz, polski. To jest problem tych, którzy chcą tam przejąć pola naftowe. To jest Bush, rodzina Bushów. (...)

Ta wojna nie jest naszą wojną i Samoobrona stanowiska rządu nie poprze, informacji rządu nie poprze na pewno w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Poseł Zygmunt Wrzodak (Klub Parlamentarny Liga Polskich Rodzin):

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Klubu Parlamentarnego Ligi Polskich Rodzin przedstawiam stanowisko dotyczące postanowienia prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o użyciu polskiego kontyngentu wojskowego w składzie wielonarodowych połączonych sił operacyjnych koalicji międzynarodowej w Królestwie Arabii Saudyjskiej, Królestwie Bahrajnu, Jordańskim Królestwie Haszymidzkim, państwie Katar, państwie Kuwejt, Republice Iraku oraz Zatoce Perskiej na Morzu Czerwonym i Oceanie Indyjskim. Postanowienie prezydenta, na wniosek rządu, w oparciu o art. 3 ust. 1 pkt 1 i art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa. (...)

Ta wojna rzeczywiście nie jest wojną naszego państwa i naszego narodu, i nie jest to w naszym interesie.

Decyzja pana prezydenta Kwaśniewskiego o użyciu polskiego kontyngentu wojskowego w obszarze wojny jest niezgodna z polską konstytucją. Zgodnie z art. 116 konstytucji, to Sejm wypowiada wojnę, a nie prezydent, i to wyłącznie w przypadku zaatakowania Polski lub naszych sojuszników. Włączenie się Polski w agresję na Irak i wysłanie polskich wojsk w oparciu o ustawę z 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu sił zbrojnych poza granicami państwa jest niezgodne z prawem międzynarodowym i prawem polskim. Brak rezolucji ONZ o użyciu międzynarodowych sił zbrojnych w Iraku. Pomimo ogromnych zabiegów, takiej rezolucji nie udało się przeforsować w ONZ, ponieważ Stany Zjednoczone nie potrafiły udowodnić związku pomiędzy jakimkolwiek atakiem na USA bądź ich sojuszników ze strony Republiki Irackiej. W związku z tym Stany Zjednoczone zaczęły przywoływać rezolucję 1441 i za głosem Stanów Zjednoczonych pan prezydent Aleksander Kwaśniewski, co odzwierciedlone jest w postanowieniu prezydenta o wysłaniu polskich wojsk w obszar wojny. Rezolucja 1441 mówi wprost, że w przypadku niedostosowania się Iraku do programu rozbrojeniowego, konieczna będzie następna rezolu-

cja, o co Amerykanie zabiegali przez kilka miesięcy w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, ale jej nie uzyskali.

Pytanie do pana premiera, skoro uzasadniał i podpierał się rezolucją 1441. Jeżeli była rezolucja 1441, to o co Amerykanie zabiegali w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, mając tę właśnie rezolucję 1441? Proszę o przedstawienie zgody rządów państw wymienionych w postanowieniu o pobycie polskich wojsk w tych krajach. Czy Republika Iraku, Arabii Saudyjskiej i inne wyraziły zgodę na pobyt polskich wojsk na ich terytorium? Jeśli nawet prezydent w swoim postanowieniu powoływał się na ustawę o zasadach użycia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami naszego państwa, to jej art. 7 pkt 2 mówi: Żołnierze i pracownicy wojska wchodzący w skład jednostek wojskowych są obowiązani do przestrzegania prawa państwa przyjmującego. Jak nasze wojsko będzie przestrzegało prawo np. Iraku, przecież to jest absurd. Polska uznaje Irak za państwo i utrzymuje z nim stosunki dyplomatyczne. Prowadzenie działań zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej przeciwko Republice Iraku jest niczym innym jak wojną. Wynika z tego, że Polska, w momencie gdy polskie wojsko weszło do Iraku w jakiejkolwiek formie, znajduje się w stanie wojny z Republiką Iraku, której Sejm Rzeczypospolitej Polskiej nie wypowiedział. Przypomnę panu prezydentowi i przedstawicielom pana prezydenta, jak również panu premierowi, że jest konwencja z 1933 r., ona obowiązuje, potwierdzona jest bodajże w 1974 r. i jest aktualna, w której definicja wojny w art. 2 i 3 przedstawia się następująco: Wobec tego w danym zatargu międzynarodowym i z zastrzeżeniem umów obowiązujących w stosunkach pomiędzy stronami w sporze będącymi, będzie uznane za napastnika to państwo, które pierwsze popełni jeden z następujących czynów: wypowiedzenie wojny innemu państwu; najazd przy pomocy swych sił zbrojnych na terytorium innego państwa nawet bez wypowiedzenia wojny; zaatakowanie przy pomocy swych sił lądowych, morskich lub powietrznych terytorium, okrętów lub samolotów innego państwa nawet bez wypowiedzenia wojny; blokada morska wybrzeża lub portów innego państwa; poparcie użyczone bandom uzbrojonym, które zorganizowawszy się na jego terytorium, dokonują najazdu na terytorium innego państwa, jak również odmowa, pomimo żądania państwa najechanego, poczynienia na własnym terytorium wszystkich będących w jego mocy zarządzeń w celu pozbawienia powyższych band wszelkiej pomocy lub opieki. I w art. 3: Żadne względy natury politycznej, wojskowej, gospodarczej lub innej nie mogą służyć do uniewinnienia lub usprawiedliwienia napaści przewidzianej w art. 2. Czyli zgodnie z art. 116 w związku z brakiem decyzji Sejmu jesteśmy w stanie wojny na podstawie decyzji, którą podjął rząd i zatwierdził pan prezydent Kwaśniewski.

Panie Prezydencie! Panie Premierze!

O co tak naprawdę toczy się ta wojna? W czyim interesie pan premier i pan prezydent wysyłają wojsko w obszar wojny? Jeśli chodzi o aspekt gospodarczy, to zapewne wojna pobudzi gospodarkę amerykańską, która jest obecnie w głębokiej zapaści i dobrze o tym wiedzą bankierzy w Ameryce. Wojna może kosztować 100 mld dolarów w ciągu 3 miesięcy, a na świecie panuje głód. Mi-

liony dzieci umierają z głodu, a tutaj jedną ręką wydaje się miliardy dolarów na zbrojenia, aby zabijać innych. (...)

Dlatego nie zgadzamy się z taką polityką rządu, tym bardziej prezydenta, którzy wbrew i nad głowami narodu podejmują strategiczne decyzje dotyczące polskiego narodu.

To, że Stany Zjednoczone mają interesy w Iraku, to każdy wie. Chodzi o kwestię ropy czy wojny między Palestyną a Izraelem, w której A meryka j est zaangażowana po stronie izraelskiej. Już kończę, panie marszałku.

To jest ich sprawa. My Polacy powinniśmy być neutralni. Wojna o ropę to wojna łupieżcza. Ten konflikt zbrojny może przenieść się na cały Bliski Wschód. Polska nie może być stroną w tej wojnie. W Polsce nie mieliśmy jeszcze do czynienia z atakami terrorystycznymi, ale niestety nieodpowiedzialna decyzja prezydenta może spowodować prawdopodobieństwo ich przeniesienia się na nasze terytorium. Prezydent i rząd stanęli po stronie wojny i tym samym narazili nasze państwo na akty odwetu. Za takie decyzje, wbrew narodowi polskiemu, ci politycy muszą ponieść ogromną cenę polityczną. (...)

Dlatego też zgłaszam wniosek formalny o odrzucenie informacji rządu w sprawie wysłania polskich wojsk w obszar wojny w okolice Zatoki Perskiej. Dziękuję bardzo.

Poseł Aleksander Małachowski (Klub Unia Pracy):

Dziękuję, Panie Marszałku! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! (...)

Klub Unii Pracy powierzył mi bardzo trudne zadanie, ponieważ jestem... może jeszcze oprócz mnie jedna osoba, jest nas tu dwoje na sali w trudnej sytuacji. (...)

W tej sprawie nie chodzi przecież o to, byśmy się ustosunkowali do wojny, bo wojna, wiemy wszyscy, jest rzeczą złą, z wojną trzeba obchodzić się bardzo ostrożnie, wojna może być dopuszczona tylko w wyjątkowych wypadkach.

Zachodzi pytanie, i opinia światowa jest tu podzielona, czy ten wypadek, z którym w tej chwili mamy do czynienia, o którym mówimy - akcja przeciwko Saddamowi Husajnowi w Iraku - jest wypadkiem wyjątkowym. To chyba bardzo trudno rozsądzić i nie sądzę, żebyśmy się mieli na ten temat tak łatwo zgodzić. Są argumenty jednak, które przemawiają za tezą o konieczności usprawiedliwienia tych działań, bo trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że dzieją się tam, na terenie Iraku, rzeczy straszne, że panuje tam jeden z okrutniejszych dyktatorów, jakich wydała ludzkość w ostatnich kilkudziesięciu latach, i że usunięcie go pociąga za sobą nie tylko ofiary - bo na pewno wielu ludzi po obu stronach zginie. Zginą także ci, którzy niosą to posłanie pozbycia się tego dyktatora z Iraku, uwolnienia narodów tam mieszkających od tego potwora, ale zginą też miejscowi ludzie, zginą Irakijczycy, zginą ludzie od bomb, zginą ludzie od głodu. A więc tutaj nie ma łatwego wyjścia, bardzo trudno jest znaleźć sprawiedliwą drogę. (...)

Wojna sama w sobie nie jest moralna, chociaż trudno powiedzieć, żeby obrona ojczyzny czy przyjście z pomocą ludziom prześladowanym, choćby nawet wymagało to użycia siły, były czymś niemoralnym. Będziemy się temu przyglądać. (...)

Ja, Wysoka Izbo, jestem od lat członkiem delegacji polskiej do Rady Europy. Tam bardzo często przybywają Kurdowie. Tak się stało, że się z nimi zaprzyjaźniłem. Teraz kiedy przyjeżdżam do Strasburga, oni tam mnie witają i opowiadają mi, jaki jest los narodu kurdyjskiego. Otóż dla tego jednego, dla tej jednej sprawy, ażeby wyzwolić Kurdów z tego, co się dzieje, ażeby stworzyć zalążek państwa kurdyjskiego, które być może potem obejmie całą społeczność... Bo, tak jak w przypadku Polski, społeczność kurdyjska podzielona jest między kilka państw. Oni zahaczają o dawny Związek Radziecki, oni zahaczają o Turcję, Irak. Tam żyje ten naród, który jest od niepamiętnych czasów pozbawiony prawa do samodzielnej egzystencji, naród, który szczególnie w Turcji był prześladowany w sposób wyjątkowo paskudny i okrutny, a ostatnio Saddam Husajn mordował Kurdów za pomocą gazów trujących. I to jedno jest już warte tego, żeby jednak urządzić tam wyprawę krzyżową, jak kiedyś by się powiedziało, która by ten bohaterski naród, bo to są bardzo dzielni i szlachetni ludzie, wyzwoliła z tego. (...)

Odpowiedzi Rady Ministrów

Minister Obrony Narodowej Jerzy Szmajdziński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za słowa poparcia dla polskich żołnierzy będących w Iraku i w rejonie Iraku, (...) Rozumiem jednocześnie, że słowa te kierowane są również do prawie 2 tys. polskich żołnierzy, którzy każdego dnia - i dzisiaj - służą w różnych misjach Organizacji Narodów Zjednoczonych, Paktu Północnoatlantyckiego poza granicami naszego kraju, na wzgórzach Golan, na Bałkanach czy w Afganistanie.

Zrobiliśmy wszystko, co możliwe, aby wysłany kontyngent poziomem dowodzenia, wyszkolenia i wyposażenia nie ustępował jednostkom sił koalicyjnych, co potwierdza każdego dnia w działaniach. Za szczególnie ważne uznaliśmy wyposażenie żołnierzy w najnowocześniejszy sprzęt ochrony osobistej i środki łączności, najnowsze maski przeciwgazowe, buty i umundurowanie pustynne, okulary, kombinezony i moskitiery, środki rozpoznania skażeń na samochodach specjalnych oraz radiostacje i zespoły prądotwórcze czy środki medyczne. Wydaliśmy na wyposażenie tych jednostek w ostatnich kilkunastu miesiącach ponad 8 mln zł. Chciałbym podziękować wszystkim tym, którzy z troską mówili z tej mównicy o potrzebie wzmocnienia polskiego potencjału obronnego. Liczę na trwałe poparcie dla programu przebudowy i modernizacji polskich sił zbrojnych wraz z ustawowymi gwarancjami finansowania tego najtrudniejszego i najważniejszego programu, który da Polsce siły mobilne, do-

brze wyposażone i wyszkolone, zdolne do wykonywania każdej misji, przede wszystkim w kraju, ale i poza jego granicami.

Informowanie o działaniach naszych żołnierzy może być prowadzone tylko w takim stopniu, jaki nie zagraża bezpieczeństwu żołnierzy. Jednostka specjalna, którą się szczycimy, którą się chlubimy - i cieszy mnie to, że po kilkunastu miesiącach różnych informacji o kłopotach, frustracjach, które nie były prawdziwe, dzisiaj możemy odbierać tak pozytywne oceny i informacje o jej działalności - to nie jest jednostka medialna. Ani nie powinna być fotografowana, ani pokazywana w akcji, ani te akcje nie powinny być obecnie opisywane. Rejon użycia, stosowane metody, pora dnia, wyposażenie to szczególnie chronione informacje jednostek specjalnych. Tak jest na całym świecie, to dotyczy wszystkich jednostek i musi dotyczyć GROM-u. Jesteśmy dumni z polskich żołnierzy i dowódców, ale informacji będzie tyle, ile jest możliwe. Gdyby politycy kierujący dzisiaj resortem obrony narodowej chcieli wykorzystywać to działanie polskich żołnierzy, to nie wychodzilibyśmy ze studiów telewizyjnych, nie przestawalibyśmy... co dwie, trzy godziny moglibyśmy organizować konferencje prasowe. Uważamy, że byłby to błąd, że tak działać nie należy. Jednocześnie polscy żołnierze mają możliwość kontaktu z rodzinami poprzez systemy łączności.

I na koniec chcę powiedzieć o sprawie, z którą mamy do czynienia, która jest w toku. Chciałbym poinformować, że podjęliśmy wstępne przygotowania do wzmocnienia obrony Turcji, gdyż władze tureckie uznały to za niezbędne. Związane jest to z decyzją Komitetu Planowania Obronnego Paktu Północnoatlantyckiego, która została podjęta w wyniku konsultacji prowadzonych na wniosek Turcji w oparciu o art. 4 Traktatu Północnoatlantyckiego, upoważniającą władze wojskowe NATO do wprowadzenia w życie środków dla wzmocnienia obrony Turcji na wypadek powstania okoliczności przewidzianych art. 5 tego traktatu, czyli artykułem podstawowym o sojuszniczej pomocy. Nawiązując do tych decyzji, do decyzji Komitetu Planowania Obronnego, Komitet Wojskowy zobowiązał dowództwo południowe Paktu Północnoatlantyckiego do działań mających na celu rozmieszczenie zadeklarowanych sił na terytorium tego kraju. Dotyczy to systemów rakietowych, systemów rozpoznawczych, jednostek obrony przed bronią masowego rażenia, jednostek do likwidacji skażeń chemicznych; i taka jednostka, taki pluton likwidacji skażeń, w składzie do 50 żołnierzy, na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy, został wstępnie przez Polskę zadeklarowany. Ale to nie oznacza, że jest w tej sprawie decyzja. Trwają konsultacje wewnątrz rządu, konsultacje z prezydentem. Odbędzie się rekonesans i konsultacje z władzami Turcji; to jest czynione na prośbę tego kraju.

To ewentualne wysłanie kontyngentu do Turcji byłoby dowodem znaczenia, jakie Polska przywiązuje do zobowiązań przyjętych w Traktacie Północnoatlantyckim, oraz potwierdzeniem wiarygodności naszego kraju jako członka NATO. Będzie też miało znaczenie dla dwustronnych stosunków polsko-tureckich. Rejonem działania byłaby tylko Turcja i miejsca, które zostałyby uzgodnione, skonsultowane z dowództwem południowym Sojuszu Północnoatlantyckiego. Informuję o tym, bo to dzieje się obecnie. Tryb podejmowania tej de-

cyzji będzie podobny do trybu związanego z wysłaniem żołnierzy do Iraku, czyli będzie się to odbywać na podstawie ustawy o zasadach pobytu wojsk polskich poza granicami kraju. Byłaby to decyzja rządu, postanowienie prezydenta, informowani byliby niezwłocznie o tym marszałkowie Sejmu i Senatu. Teren działania tego plutonu to teren Turcji i tylko Turcji. Podstawa prawna: Traktat Północnoatlantycki, art. 4 i 5, czyli fundamentalne artykuły tego traktatu. Dziękuję bardzo.

Minister Spraw Zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz:

(...) W świetle prawa krajowego nie można, w moim przekonaniu, z zupełnie oczywistych powodów stawiać znaku równości czy też wskazywać na bezwzględny i pełny związek między treścią art. 116 i 117, ponieważ treść art. 117 mówiącego o określeniu przez ustawę zasad użycia polskich sił zbrojnych poza granicami kraju nie dotyczy wyłącznie tych przypadków, które są opisane w art. 116, czyli wiążących się z wypowiedzeniem wojny. Przecież jest rzeczą oczywistą dla nas wszystkich, iż polskie siły zbrojne były, są i zapewne będą wykorzystywane w bardzo różnych misjach poza granicami naszego kraju. Tak więc ustawa, która została uchwalona, przyjęta przez Sejm w końcu 1998 r., dotyczy różnych przypadków, a nie tylko tych, które wiążą się z działaniami w świetle art. 116 konstytucji. I z tego względu z prawnego punktu widzenia odwoływanie się do stanowiska Wysokiej Izby nie było rzeczą niezbędną, by te działania były legalne.

Chcę powiedzieć jeszcze jedno: chciałbym prosić o zrozumienie sytuacji, w której polski rząd musiał dokonać swoich rozstrzygnięć, to była kwestia warunków i czasu podjęcia tego wniosku adresowanego do prezydenta. My zupełnie świadomie, nie chcąc w najmniejszym stopniu osłabić dążenia do osiągnięcia tego podstawowego celu, jakim było i pozostaje rozbrojenie Iraku metodami pokojowymi, czekaliśmy na pełne wyjaśnienie sytuacji w Radzie Bezpieczeństwa. Ta sytuacja została wyjaśniona de facto w poniedziałek w ubiegłym tygodniu, gdy wobec zapowiedzi niektórych stałych członków Rady Bezpieczeństwa, że zawetują rozpatrywane wtedy projekty rezolucji rady, autorzy jednego z projektów, W ielka Brytania i Stany Zjednoczone, wycofały go. Od tego momentu dopiero było wiadomo lub też można było z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że polityczne i dyplomatyczne wysiłki zakończyły się fiaskiem. Jednocześnie, co przecież wiedziano lub czego powszechnie się domyślano, rząd miał podstawy do przypuszczenia, że kwestia operacji wojskowej, w której mieliśmy wziąć udział lub nie, była nieodległa w czasie, dlatego też gdybyśmy decydowali się na przyłączenie do tego przedsięwzięcia, te decyzje należało z oczywistych powodów przyjąć dostatecznie wcześnie, tak aby ta część naszych sił zbrojnych, która znajdowała się w regionie, mogła otrzymać na czas odpowiednie rozkazy i by możliwe było uwzględnienie tych jednostek w planowaniu operacyjnym wspólnego dowództwa akcji.

Zatem na pewno nie było intencją rządu niedocenianie roli parlamentu i dyskusji parlamentarnej wobec tak ważnych kwestii. (...) Jak już powiedzia-

łem, polska polityka zagraniczna bezwarunkowo popiera wyłącznie polską rację stanu, natomiast nie obejmuje żadnego bezwarunkowego poparcia dla kogokolwiek, co nie oznacza oczywiście, że nie doceniamy - bo jest wręcz przeciwnie - znaczenia jak najbliższej i jak najbardziej wiarygodnej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, z innymi sojusznikami naszego kraju, sojusznikami NATO -wskimi. I to jest argument, który słusznie podkreślało wielu mówców. Musimy patrzeć w przyszłość, musimy rozumieć, od czego w zasadniczym stopniu zależy bezpieczeństwo Polski, a zależy ono od wiarygodności obronnej, wojskowej Sojuszu Północnoatlantyckiego. Wiarygodność obronna Sojuszu Północnoatlantyckiego zależy zaś w największym stopniu od tego, czy Stany Zjednoczone będą zaangażowane i będą się poczuwały do współodpowiedzialności za bezpieczeństwo Europy. Dlatego też oczywiście jest powód do zaniepokojenia sytuacją, jaka także ujawniła się w ostatnich tygodniach i w ostatnich miesiącach w Sojuszu Północnoatlantyckim, a której szczególnym przejawem były wątpliwości i kłopoty, jakie sojusz napotkał w odpowiedzi na prośbę Turcji sformułowaną w związku z art. 4 Traktatu waszyngtońskiego. Po to właśnie, aby takie zdarzenia nie miały miejsca, by się nigdy nie powtarzały, trzeba było zająć taką postawę i podjąć taką decyzję, jak to uczyniliśmy. (...)

Miałem okazję dyskutować z przywódczynią opozycji w Niemczech i - podobnie jak w przypadku innych polityków europejskich w ostatnich tygodniach - pozwoliłem sobie stwierdzić, że my oczywiście dostrzegamy trudności, jakie występują w Unii Europejskiej, także w zakresie Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, ale jako żywo, to nie Polska jest sprawcą tych problemów, które tam występują, problemów, które polski rząd martwią i niepokoją. Jeżeli chcemy poważnie zastanowić się nad tym, co osłabia zdolność Unii Europejskiej do działania w zakresie spraw międzynarodowych i spraw bezpieczeństwa, to potrzebna nam jest głębsza i bardziej rzetelna dyskusja. (...)

To jest niewątpliwie trudny czas w stosunkach transatlantyckich, to jest niewątpliwie trudny czas w stosunkach między Europą, czy też częścią Europy, a Stanami Zjednoczonymi i w tym trudnym momencie my jeszcze raz powtarzamy: Polska chce uniknąć sytuacji, w której musielibyśmy dokonywać strategicznego, obejmującego wszystkie obszary ważnych dla nas spraw, wyboru między USA i Europą. My jesteśmy głęboko przekonani, że zarówno w interesie Stanów Zjednoczonych, jak i Europy leży bliskie, dobre współdziałanie. Oczywiście, są przypadki, w których są różnice, są takie sytuacje, w których my zajmujemy stanowisko znacznie bliższe temu dominującemu w Europie - kwestie ochrony środowiska na świecie, kwestie Międzynarodowego Trybunału Karnego, są takie sprawy, w których nasze stanowisko jest z powodów, o których tu mówiłem, o których mówił premier, bliższe stanowisku amerykańskiemu, bo tak postrzegamy zasadnicze interesy bezpieczeństwa naszego państwa. Dziękuję bardzo.

Prezes Rady Ministrów Leszek Miller:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! (...)

Jeśli chodzi o pytania dotyczące aspektów prawnych, to one były wielokrotnie wyjaśniane w wystąpieniu pana ministra Cimoszewicza. Przypomnę tylko, że decyzja została podjęta w oparciu o art. 117 konstytucji i w oparciu o ustawę o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa z 17 grudnia 1998 r. Jeżeli ktoś jest w stanie udowodnić, że prawo wymieniane przeze mnie zostało naruszone, to proszę to uczynić. (...)

Nie podzielam też poglądu, że fakt, iż Polska jest po stronie koalicji, jest jakimś powodem zagrożenia terrorystycznego dla naszego terytorium i dla naszych obywateli. Jeśli bowiem popatrzymy na istotę współczesnego terroryzmu, to w przeciwieństwie do lat, w których rodził się terroryzm, kiedy to cel ataku terrorystycznego był jasno określony i dotyczył on głowy państwa, bardziej znanych polityków czy ludzi po prostu majętnych, współczesny terroryzm atakuje każdego w dowolnym miejscu po to właśnie, żeby wzmóc zagrożenie i żeby udowodnić, że nikt nie jest bezpieczny. Jeśli patrzymy na wypadki, które mają miejsce, to widać wyraźnie, że najczęściej ofiarami tych zamachów stają się ludzie, którzy znaleźli się w danym momencie i w danym miejscu zupełnie przypadkowo. Z tego punktu widzenia Polska oczywiście może być też celem takiego ataku - nie dlatego, że uczestniczymy w koalicji, tylko dlatego, że taki będzie strategiczny cel przywódców międzynarodowej sieci terrorystycznej. Natomiast jeżeli chcemy być bezpieczni, to musimy likwidować źródła międzynarodowego terroryzmu.

Jeśli chodzi o takie sugestie czy pytania, (...) aby zweryfikować przynależność do NATO - to mówię, że rząd nie ma takiego zamiaru i nie będzie miał. Przeciwnie, jesteśmy zainteresowani, aby umacniać naszą pozycję w NATO, umacniać Pakt Północnoatlantycki i - tak jak mówiłem w swoim wystąpieniu - czynić wszystko, aby te napięcia, które się ujawniły i w samym NATO, i między Europą a Stanami Zjednoczonymi, niwelować i oprzeć wzajemne relacje na nowych zasadach wynikających z doświadczeń tej wielkiej historycznej próby, która ma miejsce. (...)

Jeśli chodzi o partnerstwo czy naszą pozycję, czy w ogóle proces rozszerzenia Unii Europejskiej w kontekście tego konfliktu, który ma miejscejestem przekonany, że przywódcy europejscy są zdecydowanie ponad obecnym konfliktem. Wielka historyczna idea, jaka leży u podstawy marzenia o rozszerzeniu Unii Europejskiej w zjednoczonej Europie, nie będzie zakłócona konfliktem w Iraku. Wielokrotnie miałem okazję się o tym przekonać, także niedawno w Brukseli, ale także rozmawiając z przywódcami państw Unii Europejskiej. Zawsze miałem okazję usłyszeć: rozszerzenie Unii Europejskiej, proces rozszerzenia Unii Europejskiej z uwagi na swój strategiczny charakter, swój strategiczny plan musi być doprowadzony do końca i niezależnie, co się dzieje wokół Iraku czy w samym Iraku, nie będzie to miało wpływu na ten proces. Wierzę w to głęboko, wierzę, że tak będzie, bo wierzę w dojrzałość europejskich

polityków. Wierzę w ich świat wartości, który jest także naszym światem wartości. Nie mam żadnych powodów, żeby w to wątpić, i jestem przekonany, że Polska, zgodnie z kalendarzem i z naszym wysiłkiem, znajdzie się w Unii Europejskiej w przewidzianym terminie, jeśli oczywiście obywatele Rzeczypospolitej tak zechcą, bo ta decyzja należy do Polaków, do obywateli Rzeczypospolitej. (...)

Uważam, że każde państwo, które chciałoby po zakończeniu działań militarnych włączyć się w proces odbudowy, powinno mieć taką możliwość. Uważam, że Organizacja Narodów Zjednoczonych to jest dobry symbol dla koordynowania tego przedsięwzięcia. O tym także mówiliśmy na niedawnym szczycie w Brukseli i, co więcej, w tej sprawie Unia Europejska zajęła jasne stanowisko. (...)

Polska, polskie władze nie ustawały w nadziei, że ten konflikt uda się rozwiązać metodami politycznymi i dyplomatycznymi. Zawsze uważaliśmy, że wojna jest ostatecznością. Rada Ministrów zwróciła się z wnioskiem do prezydenta wtedy, kiedy było jasne, że rozwiązanie militarne jest nie do uniknięcia.(...)

Wreszcie aspekt prawny wyraźnie pokazuje, jaka jest procedura, która w takim razie musi być zastosowana - wniosek rządu do prezydenta, decyzja prezydenta z jednoczesnym poinformowaniem marszałka Sejmu i marszałka Senatu. Ta procedura nie została naruszona. (...)

Polska nie czekała z niecierpliwością na rozpoczęcie działań militarnych. Byliśmy przekonani, że uda się skłonić Saddama Husajna do realizacji poszczególnych rezolucji Rady Bezpieczeństwa. Ale, tak jak mówiłem w swoim wystąpieniu, są przywódcy, którzy nie chcą rozumieć argumentów politycznych i dyplomatycznych. Wtedy, żeby wyegzekwować postanowienia ONZ, nie pozostaje nic innego jak użycie siły - siły, która jest rozwiązaniem ostatecznym, i zapewniam Wysoką Izbę, że polski rząd tak to również traktuje. Dziękuję tym, którzy uznali wyłożone tutaj racje, i z przyjemnością stwierdzam, że konsensus w sprawie polskiej polityki zagranicznej, także i w sprawie tak trudnej, tak historycznie doniosłej, dalej istnieje. Może nie jest tak szeroki, jak wszyscy pewnie byśmy pragnęli, ale wystarczająco szeroki, aby uznać, że decyzja rządu ma aprobatę także części opozycji. Za to serdecznie dziękuję.

Źródło: www.sejm.gov.pl

CZĘŚĆ III

ANALIZY I OCENY

Kosowo. Cztery lekcje - gen. B. Balcerowicz

(Fragment)

(...) można wydarzenia z Bałkanów spożytkować w kilku poważnych lekcjach. Pierwsza powinna być lekcja o wojnie i pokoju, o zagrożeniach i o mitach usiłujących dowieść ich braku. Opierając się tym razem na doświadczeniach najświeższych, nietrudno wykazać, że zagrażające pokojowi czynniki ryzyka są stałym zjawiskiem społecznym; że do wojny może dojść zawsze i w różnych okolicznościach. Drugą lekcję należałoby poświęcić roli sił zbrojnych we współczesnym świecie; wykazać, że w "rozwinięte, spójnej polityce bezpieczeństwa jest zawsze miejsce zarówno dla psychologów, jak i zimnej stali". Warto by raz jeszcze zastanowić się, co można, a czego dokonać się nie da za pomocą militarnej jedynie siły – nawet wtedy, gdy jest ona technicznie perfekcyjna. Warto by przy tym rozwiać legendę wokół perfekcyjności; wszechmocy techniki i zadać sobie pytanie: czy bronie inteligentne mogą stać się substytutem inteligentnych strategii, a inteligentnych strategów w szczególności. Raz jeszcze przecież okazuje się, że to nie broń walczy, lecz ludzie. Trzecią lekcję na przykładzie tej „wojny-nie wojny" trzeba by poświęcić wojnie właśnie i sięgnąć do klasyki przedmiotu. Najgoręcej polecałbym lekturę Clausewitza i Sun Tzy. Jest jeszcze czas, aby przypomnieć sobie, co pisali oni o charakterze wojen. Pomogłoby to zapewne zrozumieć, dlaczego wojny „błyskawiczne" tak rzadko się udają. Kosowo to także doskonały kontekst do lekcji (czwartej) – o sojuszu północnoatlantyckim i jego przyszłości. Nam Polakom, już w pierwszych dniach członkostwa w NATO Kosowo uzmysławia cały kompleks nowych uwarunkowań, w jakich się znaleźliśmy, a także fakt, iż przynależność do sojuszu jedna problemy rozwiązuje, ale inne, mimo woli, stwarza.(...)

Źródło: *Polska Zbrojna,* nr 18, kwiecień 1999.

Debata o interwencjonizmie - Dana H. Allin

Dekada poprzedzająca wydarzenia z 11 września 2001 r. obfitowała w konflikty rozgrywające się na całym świecie, jednak mocarstwa zachodnie nie miały jasnej wizji własnych interesów strategicznych oraz odpowiedzialności moralnej, które przemawiałyby za ich rozwiązywaniem. Dotkliwie odczuwalny był brak imperatywu strategicznego, związanego dawniej z konfrontacją na linii Wschód-Zachód. Przekładało się to na niespójność reakcji Zachodu na załamanie się państwowości i wojny domowe w wielu krajach, włączając Afganistan, Angolę, byłe republiki radzieckie w Azji Środkowej i na Kaukazie, w Liberii, Rwandzie, Sierra Leone, Jugosławii, a także w Zairze/Kongo. Niektóre z tych wojen domowych, np. w Afganistanie i Angoli, były kontynuacją „konfliktów zastępczych" (regionalnych) ery zimnowojennej, które zachowały swoją śmiercionośną siłę długo po tym, jak patronujące im niegdyś supermocarstwa przestały się nimi interesować. Inne konflikty - w byłych republikach radzieckich i w Jugosławii - były konsekwencją upadku państw wielonarodowych.

Jako że obie te kategorie źródeł konfliktów można było pomieścić w kategorii: nie załatwione sprawy z okresu zimnej wojny i wojen światowych XX stulecia, można było mieć nadzieję, że lokalne rzezie z lat 1990., były czymś w rodzaju zakończenia i dopełnienia koszmaru - a więc były czymś strasznym, ale tymczasowym. Ta interpretacja dobrze pasowała do ogólnego optymizmu, którego źródłem było pokojowe zakończenie zimnej wojny. Teoria dobroczynnej i łagodnej globalizacji sugerowała, że te ubogie i wstrząsane konfliktami regiony ostatecznie poddadzą się ogólnym trendom globalnego postępu i pokojowego rozwoju. Jeżeli takie miały być długoterminowe perspektywy, można było argumentować, że potężne, zaawansowane i bogate państwa były przede wszystkim odpowiedzialne za utrzymanie w skali globalnej niezbędnych warunków brzegowych - wolnego handlu, swobodnego przepływu ludzi i kapitału, bezpiecznych źródeł energii, braku konfliktów pomiędzy Wielkimi Mocarstwami - oraz - na krótką metę - odpowiadały za łagodzenie humanitarnych konsekwencji konfliktów lokalnych.

Państwa pogrążone w upadku

Jednak, w miarę jak przeciągała się dekada lat 90., mnogość, nieustępliwość i absolutna anarchia tych konfliktów wskazywały na bardziej ponurą interpretację - ukazywały, że silne państwo i kompetentne rządy to niezbędne warunki wstępne pokojowego rozwoju, a jednak warunki te nie były stanem naturalnym, ani nawet osiągalnym w wielu przypadkach. Koncepcja „państw pogrążonych w upadku" weszła w obręb dyskursu o stosunkach międzynarodowych, razem z dominującym pytaniem - co można zrobić i co zostanie zro-

bione, aby powstrzymać wojny i przynieść tym krajom ocalenie, i czy jest w ogóle możliwe są takie działania.

Jeżeli stykamy się z problemem amerykańskiego unilateralizmu, wynika on nie tyle z nadmiernej militaryzacji polityki amerykańskiej, co z jej niedostatecznych ambicji.

Ta kwestia została uwikłana w dwa wyłaniające się aspekty postzimnowojennego systemu międzynarodowego. Wzrastająca świadomość supremacji amerykańskiej potęgi wojskowej wiązała się, być może nieuchronnie, z rosnącym zaniepokojeniem w związku z uporczywym odgrywaniem przez Stany Zjednoczone dominującej roli. Gdy szukano rozwiązania kwestii państw pogrążonych w upadku, uwaga koncentrowała się na Stanach Zjednoczonych, w miarę jak inne rozwiązania ulegały, lub zdawały się ulegać dyskredytacji. Wraz z zakończeniem zimnej wojny, Organizacja Narodów Zjednoczonych została obarczona nowymi oczekiwaniami i większymi wymaganiami. Chociaż ONZ doskonale spełniała swoją rolę w wielu regionach, niektóre poważne niepowodzenia - szczególnie w Rwandzie i w Jugosławii - jasno uwidoczniły jej materialne i kulturowe ograniczenia. Także Europa, zarówno reprezentowana przez swoje instytucje, jak i przez główne mocarstwa - okazała się niezdolna do sprostania wyzwaniu, jakim był rozpad Jugosławii. W istocie, koncepcja Stanów Zjednoczonych jako „niezbędnego mocarstwa" dużo zawdzięczała sposobowi, w jaki państwo to zostało wciągnięte do roli głównego podmiotu wprowadzającego pokój, który miał poukładać strzępy pozostałe z wojen po rozpadzie Jugosławii, najpierw w Bośni i Hercegowinie (Bośnia), a później w Kosowie.

Jednak, jeśli potraktujemy lata 90. jako całość, obraz zmagań amerykańskich z najbardziej przerażającymi konsekwencjami upadku państw był zróżnicowany. Amerykańska ucieczka z Somalii rozpowszechniła nową mądrość ludową, iż wystarczy, aby jakiś brutalny watażka napełnił ciałami poległych worki, w których odsyłane są śmiertelne ofiary interwencji, a uda mu się przegonić ze swego terenu ostatnie istniejące supermocarstwo. Stany Zjednoczone - prześladowane przez widmo tego doświadczenia - nie tylko same zawahały się przed podjęciem działań, ale nawet zniweczyły udaną akcję Rady Bezpieczeństwa NZ, zmierzającą do powstrzymania ludobójstwa w Rwandzie. Rola, jaką Amerykanie odegrali na Haiti była bardziej zaszczytna i zakończyła się nieznacznie większym sukcesem. Jednak krytycy spostrzegli, że czynnikiem motywującym była w znacznej mierze perspektywa kolejnych fali haitańskich uchodźców. Nawet w byłej Jugosławii, gdzie ostatecznie USA poprowadziły swoich Sojuszników z NATO do wykonania niezbędnych działań, początkowy brak zdecydowania Amerykanów powstrzymywał skuteczną reakcję Zachodu aż do czasu, gdy - szczególnie w Bośni - dopełniła się znaczna część dramatu.

Jednak, lata 90. były dekadą, podczas której NATO, jako całość, gwałtownie przyswoiło sobie dużą wiedzę. Sojusznicy osiągnęli porozumienie co do konieczności i realności przeprowadzania interwencji humanitarnych przynajmniej w jednym regionie - Europie Południowo-Wschodniej - gdzie motywy moralne były wzmocnione przez niezaprzeczalny interes - stabilność

w Europie. Pogmatwana i moralnie druzgocąca pasywność w obliczu zbrodni przeciwko ludzkości popełnianych w Bośni - po tym, jak sięgnęła apogeum latem 1995 roku - ustąpiła miejsca bardziej asertywnym posunięciom politycznym zmierzającym do obrony bośniackiego rządu oraz osób cywilnych, które były głównymi ofiarami tych działań wojennych. W oczywisty sposób, wstrząsające i upokarzające doświadczenie z Bośni zaważyło na sposobie myślenia przywódców zachodnich i drastycznie zmniejszyło ich cierpliwość wobec działań prowadzonych w Kosowie przez ówczesnego prezydenta Jugosławii, Slabodana Miloszevicia.

W wielu europejskich państwach - szczególnie w Niemczech - dyskurs strategiczny został wypaczony przez silne uprzedzenia pacyfistyczne. Przez całą dekadę lat 1990., w miarę jak szeroka opinia publiczna i elity w Europie były konfrontowane z logiką i konsekwencjami działań wojennych prowadzących do czystek etnicznych, odkładano na bok wiele z tych uprzedzeń. W rezultacie, kiedy doszło do kampanii w Kosowie, europejscy członkowie NATO byli gotowi do użycia siły i opowiedzenia się po jakiejś stronie w konfliktach, w odniesieniu do których osąd moralny - choć często trudny - z pewnością nie był wykluczony. W przypadku Stanów Zjednoczonych, administracja Clintona stopniowo z coraz większą pewnością siebie dopasowywała swoje zaangażowanie wojskowe do moralizującej retoryki.

Takie było tło jednej z niewielu debat poświęconych polityce zagranicznej, prowadzonych podczas rywalizacji o prezydenturę USA w roku 2000. Podczas swojej kampanii, ekipa Busha oskarżała administrację Clintona o marnotrawienie potencjału militarnego i energii na interwencje humanitarne, misje pokojowe i zadania związane z budowaniem państwowości w miejscach odległych od obszarów o żywotnym znaczeniu dla tego państwa. W odpowiedzi na to, wiceprezydent Al Gore z zapałem bronił zaangażowania USA w realizację tego typu zadań. Amerykańska obecność wojskowa w byłej Jugosławii była w tym czasie pomijana milczeniem. Wiceprezydent stwierdzał, że budowanie państwowości w Niemczech i w Japonii było kluczowym elementem sukcesów amerykańskiej polityki zagranicznej w okresie powojennym i zimnowojennym.

Ataki terrorystyczne

Ataki terrorystyczne z 11 września 2001 roku powinny były rozstrzygnąć tę debatę. Osama bin Laden i al Kaida w praktyce przechwycili upadający Sudan, a później Afganistan po to, aby przekształcić je w bazy do swoich działań. Jako że ogrom zagrożenia stwarzanego przez al Kaidę został jasno określony, naturalne zdawałoby się, że społeczność światowa - i Stany Zjednoczone - nie będą mogły dalej tolerować plagi państw pogrążonych w upadku, zarówno ze względów strategicznych, jak i moralnych.

Wrażenie, że wyciągnięto właśnie takie wnioski zostało wzmocnione gdy, na początku amerykańskiej kampanii w tym kraju, prezydent George W. Bush poprzysiągł Afganistanowi, że Stany Zjednoczone nigdy już nie pozostawią go na pastwę powojennych losów. Zobowiązanie to pośrednio sugerowało, że

amerykańska obojętność wobec tego kraju w dekadzie po wycofaniu się wojsk radzieckich, była katastrofalną pomyłką. Analogicznie, debata o akcji wojskowej zmierzającej do zmiany rządów w Iraku w dużej mierze skoncentrowała się na kwestiach odpowiedzialności za to, co nastąpi po tej zmianie. Zagrożenie strategiczne stwarzane przez państwa znajdujące się w stanie upadku zostało nawet podkreślone w oświadczeniu administracji Busha o narodowej strategii bezpieczeństwa, gdzie na pierwszej stronie stwierdzono: „Ameryka jest obecnie mniej zagrożona przez państwa żądne podboju, niż przez państwa pogrążone w upadku."

Jednak nie jest jasne, jak Stany Zjednoczone, Sojusz Atlantycki lub rodząca się „społeczność światowa" mogłyby w spójny sposób, na skalę światową, wdrażać zasady, w imię których NATO walczyło w Kosowie. Początkowa niechęć Waszyngtonu wobec planów rozszerzenia działań afgańskiej misji pokojowej - Międzynarodowych Sił Wspierania Bezpieczeństwa (ISAF) - z Kabulu na terytorium całego kraju, w wyraźny sposób pokazała ograniczoność zobowiązań amerykańskich, a pośrednio międzynarodowych. Ponadto, bez względu na wartość pryncypialnego argumentu, iż upadek państw na całym świecie jest nie do przyjęcia dla sumienia wspólnoty międzynarodowej oraz dla bezpieczeństwa międzynarodowego, a także bez względu na niejasność podziału na „wojny z konieczności" i "wojny z wyboru", praktyczny problem decyzji strategicznej nie łatwo odejdzie w cień.

W najlepszym z możliwych światów, niektóre państwa pogrążone w upadku byłyby (zapewne szczęśliwymi) przedmiotami administracji międzynarodowej, a inne nie podzieliłyby tego losu. Kryteria wyboru rozbitków, którzy zostaną wciągnięci do tej szalupy ratunkowej pozostają jednak mroczne - zarówno od strony moralnej, jak i w kategoriach interesu narodowego. Jedna poważna próba wytyczenia takich kryteriów wyboru strategicznego została podjęta pod koniec lat 90. przez zespół akademicki, któremu przewodził Paul Kennedy. Jego uczestnicy sporządzili listę „kluczowych państw", których upadek byłby niedopuszczalny dla społeczności zachodniej i światowej. Jednak łatwo dostrzegalny jest immanentny błąd wysiłków zmierzających do stworzenia takich list: mało prawdopodobne jest, aby przed 11 września 2001 Afganistan był uwzględniony w jakimś skróconym zestawieniu.

Nie ma wątpliwości, że od 11 września 2001 r. Stany Zjednoczone są jeszcze bardziej skłonne do tego, aby koncentrować się na tym, co waszyngtońscy „realiści" uważają za centralne zadania strategiczne jedynego supermocarstwa na świecie. Stany Zjednoczone, szokująco podatne na zagrożenia, ze swoimi unikalnymi obciążeniami geostrategicznymi - i wynikającą z nich unikalną podatnością na zagrożenia powstające w dowolnym miejscu świata, miały się skoncentrować na najpoważniejszych kwestiach. Zgodnie z tą zimną logiką, Irak dysponujący bronią masowego rażenia był trudniejszy do tolerowania niż, na przykład, ludobójcza wojna w Afryce.

Debata o działaniach wyprzedzających

Kontrowersje narastające wokół rzekomej nowej doktryny administracji Busha dotyczącej „działań wyprzedzających" jest w tym kontekście, niekonsekwencją. Jak administracja ta słusznie stwierdziła w oświadczeniu poświęconym narodowej strategii bezpieczeństwa - gdzie postawiono kwestię działań wyprzedzających - ich podjęcie było wyłącznie kwestią „zdrowego rozsądku". Niewiele państw dysponujących środkami wojskowymi niezbędnymi do wyprzedzenia ataku, czekałoby nań bezczynnie. W każdym razie, potencjalna druga kampania amerykańska przeciwko Irakowi byłaby raczej wojną „prewencyjną", a nie wyprzedzającą. Stany Zjednoczone uważają, że niedopuszczalne jest, aby Irak posiadał broń nuklearną oraz środki jej przenoszenia, i przygotowują się do ewentualnej wojny, aby temu zapobiec. Z międzynarodowego punktu widzenia, to stanowisko byłoby być może bardziej kontrowersyjne, gdyby zastosowano je w odniesieniu do pewnych innych państw. Jednak w przypadku Iraku, stanowisko to nie powinno być traktowane jako zbyt ekstremalny przejaw unilateralizmu – jest spójne z rezolucjami Rady Bezpieczeństwa USA z ostatnich ponad 10 lat, a obecnie zostało wzmocnione przez żądania dotyczące rozbrojenia Iraku i, wraz z nimi, nabrało cech groźby użycia siły wojskowej.

Prawdziwe pytanie brzmi, czy związek pomiędzy amerykańskim podejściem siłowym a europejskim humanitaryzmem - zrealizowany podczas interwencji w Kosowie - przetrwa niewątpliwy wzrost izolacjonizmu w amerykańskim procesie decyzyjnym, obserwowany zarówno po atakach terrorystycznych z 11 września 2001, jak i po zwycięstwie wyborczym konserwatywnych republikanów.

Jeżeli stykamy się z problemem amerykańskiego unilateralizmu, wynika on nie tyle z nadmiernej militaryzacji polityki amerykańskiej, co z jej niedostatecznych ambicji. To stwierdzenie może się wydawać dziwne dla tych, którzy zaniepokojeni są bezkonkurencyjną potęgą i buńczucznością USA na scenie światowej. Chociaż jednak nowa Narodowa Strategia Bezpieczeństwa przedstawia odważną wizję „rozszerzania pokoju, poprzez wspieranie wolnych i otwartych społeczeństw na każdym kontynencie" i sugeruje np. demokratyczną przebudowę Bliskiego Wschodu, tak ambitna retoryka nie jest wsparta wolą podejmowania cierpliwych, trudnyc i często nużących wysiłków zmierzających do budowy państwowości, które mogłyby ją urzeczywistnić. W rzeczywistości to premier Wielkiej Brytanii, Tony Blair był tym, który kilka tygodni po 11 września, w swoim przemówieniu na Konferencji Partii Pracy, wyartykułował wizję strategiczną, łączącą otwartą wojnę przeciwko al Kaidzie z upartym dążeniem do tego, aby świat powojenny był lepiej urządzony dla przeważającej części rodzaju ludzkiego. Przedstawiając tę wizję, Blair postulował kontynuację pomiędzy humanitarnym interwencjonizmem lat 90, a - jak można dowodzić - bardziej wymagającą pod względem strategicznym erą wczesnych lat XXI stulecia.

Wyzwanie, jakie stoi przed bogatymi, demokratycznymi państwami polega zatem na walce z najpoważniejszymi bezpośrednimi zagrożeniami - przede

wszystkim z al Kaidą - przy jednoczesnym mobilizowaniu się do realizacji innych projektów, które można określić jako „moralny ekwiwalenty wojny." Najczęściej cytowanym przykładem takiej mobilizacji środków, dyktowanej oświeconym pojęciem interesów narodowych, jest Plan Marshalla, w ramach którego Stany Zjednoczone - daleko mniej zamożne niż obecnie - przekazały około 2 procent swojego PKB na rekonstrukcję i stabilizację zrujnowanej wojną Europy.

Standardowa odpowiedź na przywołanie tego przykładu brzmi, iż były to szczególne czasy i towarzyszyło im szczególne zagrożenie. Utrzymuje się, iż pół wieku później nie można oczekiwać, że społeczeństwo amerykańskie (a w istocie którekolwiek z bogatych społeczeństw naszych czasów) zmobilizuje się do wysiłku na taką skalę. Jednak, czy jest to nadal uprawniona odpowiedź w obliczu globalnych dysproporcji w rozkładzie środków materialnych, jak się zdaje - trwałego ubóstwa, skali upadku systemów rządzenia na całym świecie, potężnego żniwa śmierci zbieranego przez wojny domowe, a także demonstracyjnej reakcji organizmów pozarządowych, które odreagowują swoje pretensje przeciwko Zachodowi, organizując masowe mordy na spektakularną skalę.

Dana H. Allin jest starszym adiunktem ds. stosunków transatlantyckich oraz redaktorem Survival w Międzynarodowym Instytucie Studiów Strategicznych w Londynie.

Źródło: *Przegląd NATO*, zima 2002.

Czy NATO pozostanie efektownym sojuszem wojskowym i politycznym, jeżeli będzie nadal się rozszerzać? - Ronald D. Asmus kontra Charles Grant

(Fragment)

Ronald D. Asmus pełni funkcję senior fellow w Radzie ds. Stosunków Zagranicznych (Council on Foreign Relations) (www.cfr.org). W latach 1997 – 2000 był podsekretarzem ds. europejskich w Departamencie Stanu, gdzie odpowiadał za NATO i europejską problematykę bezpieczeństwa. Jest autorem *Opening NATO's Door* (Columbia University Press) – dyplomatycznej historii rozszerzania NATO, która ukaże się jeszcze w tym roku.

Charles Grant jest dyrektorem londyńskiego Centrum ds. Reformy Europejskiej (Centre for Europen Reform) (www.cer.org.uk). Jest autorem kilku publikacji CER, włączając *Europe 2010: an optimistic vision of the future and Europe's Military Revolution*, której pozostałymi współautorami byli Gilles Andréani and Christoph Bertram.

Ronald D. Asmus

(...) To, czy powiększone NATO pozostanie silne wojskowo, czy stanie się słabsze zależy od tworzonej przez nas polityki. Nie ma żadnej zasady rządzącej polityką Sojuszu, która dyktowałaby osłabienie wojskowe jako pochodną rozszerzenia. Nowi członkowie mieli większe problemy z integracją, niż oczekiwaliśmy, ale nie osłabili NATO. Wnoszą znaczący wkład na Bałkanach, i poza nimi. Ten wkład będzie z czasem rosnąć. Państwa te musiały walczyć o swoją wolność i, w związku z tym, rozumieją konieczność jej obrony.

Naprawdę jednak różnimy się w odmiennej kwestii. Ty sugerujesz, że rola NATO stanie się bardziej polityczna, ponieważ znikają zagrożenia w Europie, a angażowanie się w związku z nowymi zagrożeniami poza Europą byłoby niepożądane lub za trudne dla NATO. Ja uważam, że NATO musi odnieść się do tych nowym zagrożeń. Sądzę, że „polityczne NATO", którego wizję kreślisz, szybko byłoby zredukowane do roli gosposi domowej na kontynencie. Jeżeli NATO nie zaangażuje się w główne kwestie strategiczne, przed którymi stoją nasze państwa, przestanie pełnić centralną rolę w naszych działaniach politycznych. „Polityczne NATO" to wstęp do abdykacji Sojuszu.

Administracja, w której służyłem, pracowała nad stworzeniem wizji NATO, w ramach której – po ustabilizowaniu Europy Środkowej i Wschodniej oraz definitywnym stworzeniu nowych form współpracy z Rosją – Sojusz w naturalny sposób ewoluowałby w kierunku podejmowania nowych misji nieco dalej od swych granic, bo właśnie stamtąd nadchodziłyby przyszłe zagrożenia. Staraliśmy się stworzyć podstawy tak ukierunkowanego rozwoju NATO

w przededniu Szczytu Waszyngtońskiego, w 1999 r., ale odnieśliśmy umiarkowany sukces, ponieważ większość naszych sojuszników w Europie wolała ograniczyć rolę NATO do operacji związanych z zarządzaniem kryzysowym w bliskim sąsiedztwie Europy.

Czyż 11 września nie udowodnił, że nie byliśmy dostatecznie dalekowzroczni?

Przewidziane w Artykule V zagrożenia dla naszego bezpieczeństwa nie pochodzą wyłącznie, czy nawet - przede wszystkim z bliskiego sąsiedztwa Europy. Mogą pochodzić spoza Europy, ze strony terroryzmu oraz państw posiadających broń masowego rażenia. W świecie gdzie zamachy terrorystyczne są obmyślane w Europie, finansowane w Azji, a wykonywane w Stanach Zjednoczonych, nie bardzo ma sens ograniczanie działań NATO do bliskiego sąsiedztwa Europy. Co zrobi Europa, gdyby terroryści uderzyli w jakieś wielkie miasto europejskie z wykorzystaniem broni masowego rażenia?

Mam nadzieję, że 11 września było przebudzeniem. W krótkim czasie po atakach terrorystycznych uczestniczyłem w Waszyngtonie w kolacji z ministrem spraw zagranicznych jednego z czołowych państw w Europie. Zapytał mnie on, czy przyszli historycy nie będą krytykować naszych przywódców za ich błogie samozadowolenie, w którym zezwolili na atrofię naszych sił zbrojnych w czasach, gdy rodziły się nowe totalitarne zagrożenia. Być może miał rację. Na Szczycie Waszyngtońskim szefowie państw i rządów NATO zobowiązali się do budowania Sojuszu, który równie skutecznie radziłby sobie z zagrożeniami XXI wieku, jak w przeszłości poradził sobie z wygraniem zimnej wojny. Jeżeli poważnie traktujemy to zobowiązanie, musimy przekształcić NATO w bardziej efektywne narzędzie do zmagania się z zagrożeniami naszych czasów.

Jak wielu w Waszyngtonie podziela moją opinię? Ich liczba przewyższa liczbę tych, którzy popierali rozszerzenie NATO w czasach, gdy – razem z innymi – byłem jego adwokatem. Poważniej mówiąc, nadal mam nadzieję, że administracja Busha będzie budować na odziedziczonych przez nią podstawach i uczyni nowe zadania NATO centralnym tematem Szczytu w Pradze. Błędem byłoby porzucanie takiej polityki dokładnie w chwili, gdy Europejczycy akceptują jej konieczność. Od dziesięcioleci Stany Zjednoczone zachęcały wszystkich europejskich sojuszników do odgrywania bardziej aktywnej roli poza swoim regionem. Obecnie, po 11 września, bardziej - a nie mniej - potrzeba nam sojuszników i sojuszy.

Uważam, że administracja Busha zmarnowała szansę, aby po 11 września skonsolidować porozumienie w NATO w odniesieniu do nowych zadań Sojuszu. Problemem nie są jednak wyłącznie unilateralistyczne instynkty tej administracji. Jest nim powtarzające się uchylanie się Europy od inwestowania w obronę oraz od poważniejszego traktowania nowych zagrożeń. Jednym z moich najbardziej przygnębiających obowiązków w Departamencie Stanu było czytanie raportów o tym, jak – rok po roku – europejscy sojusznicy nie spełniają celów NATO w zakresie wielkości sił zbrojnych i jak mało obchodzi to

rządy i opinię publiczną w Europie. Im poważniej Europejczycy odniosą się do spraw obrony, tym poważniej będą traktowani w Waszyngtonie. (...)

Charles Grant

(...) Chciałbyś dać NATO globalną, militarną rolę w zakresie radzenia sobie z nowymi zagrożeniami dla bezpieczeństwa. Jeśli chodzi o to, czy ewolucja we wskazanym przez Ciebie kierunku byłaby pożądana – tu nasze poglądy tak bardzo się nie różnią. Jednak, ja poważnie wątpię, czy to jest realne. Zastanówmy się wpierw nad zasięgiem geograficznym NATO. Masz rację, że współczesne zagrożenia dla Europy mają charakter globalny. Amerykanie często oskarżają Europejczyków o introwertyzm i troszczenie się wyłącznie o swoje podwórko. To prawda, że wielu Europejczykom brakuje globalnej wizji charakterystycznej dla amerykańskich elit z dziedziny polityki zagranicznej. Także, bądźmy szczerzy, nadmierne koncentrowanie się na bliskim sąsiedztwie Europy jest szczególnym problemem w niektórych mniejszych państwach Unii Europejskiej.

A jednak to Europejczycy, nie Amerykanie, wysłali oddziały do Timoru Wschodniego. W Afryce byli żołnierze brytyjscy i francuscy – nie było Amerykanów. Nawet w Kabulu, Międzynarodowe Siły Wspierania Bezpieczeństwa są w znacznej mierze europejskie. Nie przesadzajmy więc z europejskim introwertyzmem politycznym. To stwierdziwszy, należy dodać, że Europejczycy muszą ustalać priorytety w zakresie użycia swoich za małych zdolności wojskowych.

Kiedy zastanawiają się, dokąd posłać swoje oddziały, o których głośno będzie na pierwszych stronach gazet, myślą o Bałkanach i o Afryce. Jeżeli uwzględnimy, że Amerykanie nie mają interesów w Afryce i chcą ograniczyć zaangażowanie na Bałkanach – te europejskie priorytety wydają się uzasadnione. Jako że Europejczycy nie mają wystarczających środków, aby rozwijać odrębne siły i planowanie dla misji prowadzonych przez Unię Europejską i przez NATO, niezbyt sensowne jest, że NATO – organizacja, poza dwoma wyjątkami, złożona z państw europejskich – koncentruje się na punktach zapalnych w Kaszmirze, Korei i Tajwanie.

Obecnie, gdyby administracji Busha zależało na zaangażowaniu NATO w operacje wojskowe w miejscach takich jak Afganistan, ten argument uległby zmianie. Jednak, o ile mi wiadomo, administracja chciałaby, żeby NATO "opiekowało się" Europą, podczas gdy nowe zagrożenia dla bezpieczeństwa byłyby rozwiązywane w ramach jednostronnych operacji lub pozostawione dla koalicji ochotników.

„Podział pracy" nie dotyczy wyłącznie stref geograficznych. Podzielam Twoją frustrację, wywołaną tym, że wysiłki europejskie zmierzające do rozwoju użytecznych zdolności wojskowych są podważane przez skromność budżetów i – co bardziej istotne – przez nieadekwatne reformy wojska.

To rzeczywiście sprawia, że Amerykanom coraz trudniej jest współpracować z europejskimi siłami zbrojnymi w warunkach intensywnych konfliktów. Zgadam się z Tobą, że to rozbija spójność Sojuszu, ale rzeczywistość jest taka, że w przewidywalnej przyszłości zdolności wojskowe Europejczyków nie poprawią się w żaden gwałtowny sposób. Być może powinniśmy pogodzić się z tym, że znaczący "podział pracy" jest nieunikniony i jak najlepiej go wykorzystać. Państwa po jednej stronie Atlantyku mogą robić to, na co nie mają ochoty te po drugiej: Europejczycy chętnie dostarczają duże liczebnie oddziały sił pokojowych, podczas gdy Stany Zjednoczone bez problemu wydają pieniądze na wysoce zaawansowany technicznie sprzęt wojskowy.

Dlatego obie strony wzajemnie siebie potrzebują. To może sprzyjać spójności Sojuszu. (...)

Źródło: www.nato.int

Przewidywania dotyczące Szczytu w Pradze – Wacław Havel

Przyjęcie Republiki Czech, Węgier i Polski do NATO oraz stworzenie tej szansy dla innych państw stało się najbardziej znaczącym i widocznym przejawem przemian w Sojuszu od zakończenia zimnej wojny. W trzy lata po tym wydarzeniu, kiedy członkowie Sojuszu będą przygotowywać się do nadchodzącego Szczytu w Pradze, rozszerzenie NATO znowu stanie się przedmiotem obrad, podobnie jak przyszłość Sojuszu.

W tym stosunkowo krótkim czasie dwa historyczne, przełomowe wydarzenia całkowicie i trwale zmieniły postrzeganie misji NATO zarówno w ramach Sojuszu, jak i poza nim. Te wydarzenia to kampania NATO w Kosowie w 1999 roku oraz atak terrorystyczny z 11 września przeciwko Stanom Zjednoczonym, który doprowadził między innymi do pierwszego w historii Sojuszu powołania się na Artykuł V Traktatu Waszyngtońskiego dotyczący zbiorowej obrony.

Te dwa wydarzenia - symptomy historycznych procesów, które są pochodną zakończenia zimnej wojny oraz prądu cywilizacyjnego zwanego globalizacją - uświadomiły potęgę wyzwań w zakresie bezpieczeństwa, przed którymi stoimy na początku XXI wieku. Te nowe zagrożenia to - między innymi - trudne do przewidzenia konflikty, które mogą rozwinąć się w konfrontację na wielką skalę; ataki z użyciem najbardziej zaawansowanej broni, które mogą niespodziewanie nadejść z różnych kierunków; a także szeroki wachlarz zagrożeń wywodzących się z szarej strefy rozciągającej się pomiędzy przestępczością zorganizowaną, terroryzmem, a wojną domową. Dlatego czas najwyższy, aby Sojusz podjął gruntowną analizę własnej tożsamości, misji historycznej oraz roli, jaką zamierza pełnić w świecie.

Inicjatywy podejmowane na ostatnich szczytach NATO pokazują, że Sojusz już od pewnego czasu ma świadomość tych zagrożeń. W rzeczywistości, Sojusz najdobitniej zademonstrował tę świadomość, kiedy - w trakcie Szczytu w Madrycie w 1999 r.- zaprosił do członkostwa w NATO państwa, które przed upadkiem komunizmu były członkami Układu Warszawskiego i znajdowały się pod dominacją Związku Radzieckiego. Był to pierwszy namacalny dowód na to, że Zachód jest zdecydowany przełamać podział Europy. Co więcej, tegoroczny szczyt po raz pierwszy będzie się odbywał za dawną „żelazna kurtyną", w nowym państwie członkowskim.

Od dawna wierzyłem, że przyszłość świata leży we współpracy jasno zdefiniowanych ugrupowań regionalnych opierających się na wspólnych wartościach. Zatem, na podstawie argumentów kulturowych i geograficznych, jestem przekonany, że członkostwo w NATO powinno być zaproponowane trzem państwom bałtyckim, Bułgarii, Rumunii, Słowenii i Słowacji, a także innym

państwom, szczególnie w Europie Południowo -Wschodniej. Pomimo że jednoczesne przyjęcie wszystkich tych państw prawdopodobnie nie będzie możliwe, a niektóre z nich nie są jeszcze przygotowane do członkostwa, Sojusz powinien zadeklarować na Szczycie w Pradze, że narody te mogłyby w przyszłości stać się w członkami NATO.

Taka deklaracja jest niezwykle ważnym warunkiem wstępnym do ustanowienia i rozwoju prawdziwie efektywnej współpracy pomiędzy Sojuszem a innymi podmiotami i ugrupowaniami regionalnymi, na przykład z Federacją Rosyjską - której obecna współpraca z NATO ma potencjał, aby przekształcić się w długoterminowy związek, przynoszący korzyści obu stronom. Szczyt Praski powinien zatem pomóc w odnalezieniu nowej formy partnerstwa między NATO i Rosją. Powinien także określić nowe kierunki współpracy Sojuszu z państwami regionu Morza Śródziemnego, z byłymi republikami radzieckimi, szczególnie tymi, które znajdują się w Azji Centralnej i w regionie Kaukazu, a także z państwami Europy Południowo - Wschodniej.

Transformacja i modernizacja NATO oraz wymogi wynikające z jego rozszerzenia obejmowały i nadal będą obejmować daleko idące zmiany w doktrynie wojskowej, w obrębie instytucji i struktur Sojuszu, w charakterze jego sił zbrojnych oraz systemów dowodzenia i kontroli, a także położenie nowego nacisku na inne systemy uzbrojenia. Jeżeli liczba członków Sojuszu będzie rosła zgodnie z tym, czego oczekuję w bliskiej przyszłości niewątpliwie konieczne będzie także rozważenie na nowo obecnych mechanizmów wewnętrznego podejmowania decyzji.

Operacja w Kosowie wpłynęła zarówno na nową Koncepcję Strategiczną - dokument, który przedstawia cele Sojuszu oraz polityczne i wojskowe sposoby ich osiągania, jak i Inicjatywę w sprawie Zdolności Obronnych (DCI) - program, który ma poprawić zdolności Sojuszu - które zostały przyjęte na Szczycie Waszyngtońskim w 1999 roku. Jednakże wydarzenia z 11 września jeszcze bardziej podkreśliły znaczenie obecnego środowiska obronnego. Aby Sojusz mógł jasno zdefiniować rolę, jaką pragnie odgrywać w globalnej kampanii przeciwko terroryzmowi, Szczyt w Pradze będzie musiał ponownie przeprowadzić gruntowną analizę metod funkcjonowania NATO. Ponadto, będzie musiał zainicjować jeszcze radykalniejszą transformację Sojuszu, tak aby NATO ponownie potwierdziło swoją pozycję kluczowego filara bezpieczeństwa międzynarodowego oraz mogło służyć jako wzór organizacji oddanej obronie wolności.

Podczas gdy atak terrorystyczny z 11 września wyznaczył rzeczywiście ciemny świt trzeciego tysiąclecia, Szczyt w Pradze ma potencjał, aby oświetlić drogę, która jest przed nami. Dopiero po jakimś czasie poznamy dokładne znaczenie tych tragicznych wydarzeń oraz przesłanie jakie niosą one dla naszej cywilizacji. Już teraz jednak powinniśmy być w stanie wyciągnąć pewne wnioski dotyczące teraźniejszości, którym inspirującą i pomyślnie wróżącą oprawę zapewni - jak należy mieć nadzieję - Szczyt w Pradze. Byłoby doprawdy wspaniale, gdybyśmy wszyscy - zarówno członkowie, jak i nie-członkowie Sojuszu - dożyli zakończenia ery sztucznego podziału świata. Równie doniosłe byłoby

gdyby Sojusz - dzięki sile własnego pozytywnego przykładu - wspomógł tworzenie świata obarczonego mniejszym cierpieniem, w którym byłoby mniej ofiar przemocy.

Źródło: www.nato.int

Milczenie niedźwiedzia - Dmitrij Tretina

(Fragment)

(...) Aspektem rozszerzenia NATO, który wywołuje największą pasję w rosyjskich kręgach politycznych, jest prawdopodobieństwo zaoferowania członkostwa Estonii, Łotwie i Litwie. W obecnej sytuacji, większość analityków uważa, że NATO zaprosi co najmniej jedno, a być może wszystkie trzy państwa bałtyckie do wstąpienia do Sojuszu. Ta decyzja jest problematyczna ponieważ w jej wyniku po raz pierwszy Sojusz zostałby wprowadzony na terytorium byłego Związku Radzieckiego, co z perspektywy rosyjskiej jest jedynym znaczącym aspektem tej sprawy. Chociaż elity rosyjskie w ostatnich latach mentalnie pogodziły się ze znacznym ograniczeniem wpływów w Europie Srodkowej i na Bałkanach, utrata pozycji supermocarstwa jest nadal boleśnie odczuwana, a przyjęcie państw bałtyckich do NATO byłoby przekroczeniem kolejnej ważnej, choć - w znacznej mierze - symbolicznej granicy.

Bardzo prawdopodobne poszerzenie NATO o państwa bałtyckie nadchodzi tuż po tym, jak Rosja przełknęła kolejną gorzką pigułkę, mianowicie urzeczywistnienie się trwałego rozmieszczenia europejskich i amerykańskich sił zbrojnych - czasem, błędnie, określane jako rozmieszczenie sił natowskich - w byłych radzieckich republikach w Azji Środkowej. Bardzo poważną konsekwencją poparcia Moskwy dla prowadzonej pod przewodnictwem USA „wojny z terrorem" było wyrzeczenie się jednej z podstawowych zasad strategii obronnej Rosji, mianowicie zasady powstrzymywania zewnętrznych potęg od zdobywania baz wojskowych na terenie byłych republik radzieckich. Trwałe przyłączenie się kilku byłych radzieckich republik do NATO byłoby ostatnim gwoździem do tej trumny i mogłoby sprowokować gwałtowny wybuch wewnętrznych sprzeciwów przeciwko polityce prezydenta Putina. W praktyce jednak, Putin powinien być w stanie odeprzeć falę krytycyzmu, która z pewnością będzie towarzyszyć przystąpieniu państw bałtyckich do NATO, a być może nawet będzie w stanie wykorzystać to wydarzenie do promowania nowego myślenia strategicznego w Rosji.

Decyzja prezydenta Putina o tym, aby nie podejmować sporu z Zachodem na temat tradycyjnych kwestii geopolitycznych, opiera się na ściśle pragmatycznej kalkulacji potrzeb ekonomicznych Rosji, a także na spostrzeżeniu, iż obrona z góry przegranych pozycji niczemu nie służy. Niemniej jednak, większość establishmentu związanego z polityką zagraniczną i obronnością, a także znaczna część ogólnej opinii publicznej, nie są obdarzone taką dalekowzrocznością. Dla nich Zachód pozostaje zdradziecko przebiegły, a ich właśni liderzy - beznadziejnie naiwni w przyzwalaniu na rozszerzenie Sojuszu i - wynikające stąd - stopniowe okrążanie Rosji przez NATO. Krytyków trzeba przekonać, że troska o interesy kraju w zakresie bezpieczeństwa nie ulegnie zmianie.

Bezpośrednim wyzwaniem dla Kremla jest odpowiednie rozegranie członkostwa państw bałtyckich w NATO, jeżeli rzeczywiście dojdzie ono do skutku. Aby zachować twarz, prezydent Putin oczekiwałby - co najmniej - pakietu działań zmierzających do zminimalizowania tego, co odczytano jako „policzek dla Rosji". Taki pakiet miałby włączać zobowiązania podobne do tych, jakie NATO poczyniło podczas pierwszej tury rozszerzenia. Mogłoby to na przykład oznaczać rezygnację z rozmieszczenia broni nuklearnej oraz zakaz stałego stacjonowania w czasie pokoju zagranicznych sił zbrojonych na terytorium nowych członków. Wymagane byłoby także przystąpienie państw bałtyckich do Traktatu o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie (CFE) z 1990 r., jako że umożliwiłoby to większą przejrzystość działań militarnych oraz stacjonowania zagranicznych sił zbrojnych na tym terenie. Dzięki ironii losu, członkostwo w NATO mogłoby w rzeczywistości pomóc w poprawie stosunków pomiędzy państwami bałtyckimi a Rosją, w bardzo podobny sposób jak pomogło w ostatnich latach w poprawieniu stosunków pomiędzy Polską a Rosją. Kluczowym czynnikiem dla Estonii i Łotwy będzie tempo integracji rosyjskich mniejszości narodowych z resztą społeczeństwa. Kiedy już wystosowane zostaną zaproszenia, osiągnięcie bezpiecznego poziomu spójności mieszanych narodowościowo społeczeństw w tych dwu państwach prawdopodobnie stanie się ważną kwestią dla całego Sojuszu.

Rosyjska enklawa w Kaliningradzie, która ma około 900 000 mieszkańców i jest położona pomiędzy Litwą a Polską, nad Morzem Bałtyckim, stanowi odrębny problem. Rząd rosyjski wyraźnie opowiedział się przeciwko forsowaniu opcji tzw. „twierdzy kaliningradzkiej" i liczba oddziałów stacjonujących na tym obszarze stopniowo się zmniejsza. Nie mniej jednak, chociaż Moskwa być może będzie stopniowo ograniczać swoją militarną obecność, ten proces będzie prawdopodobnie długi i przeciągany, i nie doprowadzi do demilitaryzacji Kaliningradu. Wynika to stąd, że Moskwa jest przekonana o konieczności utrzymania tam swojej obecności wojskowej, aby powstrzymać wszelkie próby secesji. To stwarza problem tranzytu do tej enklawy przez lub ponad terytorium NATO. Tu rozwiązanie powinno być stosunkowo proste i mogłoby opierać się na istniejącym porozumieniu pomiędzy Litwą i Rosją, które funkcjonuje efektywnie od wczesnych lat 90.

Bardziej kreatywne podejście do kwestii Kalinigradu wymagałoby zintensyfikowania kontaktów wojskowych w regionie, w tym znaczącego udziału strony rosyjskiej w działaniach Partnerstwa dla Pokoju (PdP) oraz wspólnej kontroli ruchu w przestrzeni powietrznej. Innym śmiałym pomysłem jest - zaproponowane przez jednego z moskiewskich akademików - włączenie rosyjskiego oddziału do duńsko-niemiecko-polskiego korpusu stacjonującego w Szczecinie. Wojskowy wymiar problemów związanych z Kaliningradem pozostaje jednak w cieniu kwestii gospodarczych i społeczno-ekonomicznych. Być może Moskwa odrzuciła opcję „twierdzy kaliningradzkiej", ale wciąż musi przedstawić realistyczną strategię przekształcenia tej odizolowanej rosyjskiej „obłas'ti" w poligon doświadczalny budowania głębszych stosunków z Unią Europejską.

(...) Największym problemem Moskwy w odniesieniu do rozszerzenia NATO jest jej własna niezdolność do właściwego zintegrowania się z euroatlantyckimi strukturami bezpieczeństwa. Wielu z tych w Rosji, którzy popierają taką integrację ma poczucie, że drzwi do NATO są otwarte dla każdego państwa w Europie, poza Rosją, a najlepsze na co ich kraj może liczyć to cierpliwe i ciche oczekiwanie na samym końcu długiej kolejki, bez żadnych gwarancji ostatecznego przyjęcia. To od czasu do czasu motywuje Rosjan do podejmowania prób „przeskoczenia kolejki" i domagania się ustanowienia wyjątkowych stosunków z NATO, albo nawet szybkiego w nim członkostwa. Niezależnie od tego, czy będzie się to przejawiało w postaci poszukiwania specjalnego statusu, czy w formie upartej tęsknoty za włączeniem się w procesy decyzyjne NATO, Rosja ma żywotny interes narodowy w tym, aby zakopać topór. (...)

Źródło: www.nato.int

Wielkie nadzieje - Ronald D. Asmus

(Fragmenty)

(...) Zachód zmierza na niepewne i bardziej wzburzone wody. Nowe zagrożenia XXI wieku przeniosły się ze świata abstrakcyjnych pojęć do rzeczywistości. A jak dotąd Zachodowi nie udało się wystąpić ze wspólną reakcją, która mogłaby stawić im czoła. Tym razem Europa Środkowo-Wschodnia nie jest epicentrum tych nowych geopolitycznych wstrząsów. Jednak ogromny może być wpływ tych wstrząsów na wspomniany region oraz instytucje, którym powierzył on swój przyszły dobrobyt i bezpieczeństwo. Wybiegając w przyszłość, w najbliższym dziesięcioleciu region ten może spodziewać się stawienia czoła trzem wyzwaniom. Pierwsze rozciąga się na linii Atlantyku, drugie leży w Europie, a trzecie tkwi w samym regionie.

Wyzwanie atlantyckie

Pierwsze wyzwanie stojące przed Europą Środkowo-Wschodnią ma charakter atlantycki. Przeżywszy wiek XX w otoczeniu najeżonym geopolitycznymi rafami, większość Wschodnich i Środkowych Europejczyków nie miała wątpliwości, co do korzyści mających płynąć ze wstąpienia do NATO. Członkostwo w Sojuszu miało zapewnić obronę przeciwko resztkom zagrożenia ze strony Rosji. Miało także być parasolem bezpieczeństwa, pod którym państwa te mogłyby się zintegrować i dojść do siebie po 40 latach komunizmu. Członkostwo niosło ze sobą gwarancję bezpieczeństwa ze strony Stanów Zjednoczonych - państwa, któremu ufano ze względu na długotrwałą niezmienność jego celów w tym regionie. Zaangażowanie NATO w tym regionie było przez wielu postrzegane jako wstępny warunek rozwiązania całego zestawu problemów: od dwustronnych stosunków z Niemcami, poprzez regionalne rywalizacje, aż po - być może najważniejsze - przyśpieszenie i ułatwienie normalizacji stosunków z Rosją.

Jednak atrament ledwie zdążył wyschnąć na protokołach akcesyjnych drugiej rundy rozszerzenia Sojuszu, a już NATO znalazło się w fundamentalnym kryzysie wywołanym niezgodą w kwestii irackiej. Oczywiście, nie był to pierwszy kryzys transatlantycki i prawdopodobnie można go było uniknąć - był wynikiem błędów popełnionych przez prawie wszystkich najważniejszych graczy. Fakt, że podjęta przez Zachód próba uporania się z totalitarnym dyktatorem zakończyła się źle i przyczyniła się do nadłamania potęgi NATO, Unii Europejskiej, a także ONZ, z pewnością nie świadczy dobrze o niczyich zdolnościach dyplomatycznych.

Jednak poza specyficznym kontekstem irackim, w ciągu ostatnich kilku miesięcy ujawniły się głębsze rozbieżności w obrębie NATO i pomiędzy obie-

ma stronami Atlantyku. Ich echo będzie prawdopodobnie rozbrzmiewać jeszcze przez jakiś czas. A debata na temat przyczyn tego zderzenia pociągu jest brzemienna w konsekwencje polityczne. Po jednej stronie spektrum jest coś, co można by nazwać „strukturalną szkołą analityków", którzy argumentują, że narastająca asymetria siły w fundamentalny sposób przekształca amerykańskie i europejskie poglądy na świat. Wiele osób należących do tej szkoły zapewnia, że takie zerwanie zgodności było coraz to bardziej prawdopodobne, jeśli nie nieuniknione. Przeciwny pogląd brzmi, że ten konflikt nie był nieuchronny i w znacznej mierze jest efektem odmiennego wpływu wydarzeń z 11 września na Amerykanów i Europejczyków, czego dopełnieniem były błędy popełnione przez przywódców po obu stronach Atlantyku. Innymi słowy, prawdziwym problemem jest brak wspólnego poczucia celu strategicznego.

Te różniące się diagnozy prowadzą do wydania odmiennych recept politycznych dotyczących dalszego postępowania. Jeżeli problemem jest głęboko zakorzeniona, narastająca i trwała asymetria układu sił i poglądów na świat, nie ma w krótkiej perspektywie dużej szansy na poprawę sytuacji, jeżeli szansa taka w ogóle istnieje. Implikacje takiego myślenia dla stosunków transatlantyckich są oczywiste - i bardzo złowróżbne. Europa przestała być wielkim strategicznym problemem, którym była w XX wieku i nie będzie w przyszłości ważnym strategicznym partnerem dla Stanów Zjednoczonych. NATO nie będzie centralną instytucją, do której Waszyngton odwoływałby się w trakcie konfrontacji z wyzwaniami przyszłości, ponieważ różniące się światopoglądy, priorytety i sposoby stosowania siły prawdopodobnie nie będą możliwe do pogodzenia.

Druga szkoła jest mniej radykalna. Chce zachować NATO, ale uniknąć zaciekłych debat, takich jak te, które niemal rozdarły Sojusz w ostatnich miesiącach. Motto tej szkoły brzmi: „ograniczanie zniszczeń". Jej zwolennicy twierdzą, że NATO musi być zachowane, aby ochraniać więź transatlantycką i utrzymywać wspólne zasoby sił zbrojnych, które będą mogły być uruchamiane ad hoc, jeżeli będą potrzebne do tworzenia „koalicji chętnych". W takim przypadku zwolennicy tych poglądów powstrzymają się przed otwartym zachęcaniem Sojuszu do przejęcia znaczących nowych zadań poza Europą, gdzie zbyt duże jest ryzyko napotkania głębokich rozbieżności mogących sparaliżować NATO. Stany Zjednoczone nie powinny liczyć na całą Europę działającą poprzez NATO i powinny zaakceptować fakt, że mogą się odwołać wyłącznie do jakiejś podgrupy Sojuszników. W większej i luźniej powiązanej Europie Waszyngton powinien mniej koncentrować się na instytucjach, a większą uwagę przywiązywać do odbudowywania dwustronnych stosunków z tymi państwami, które podzielają jego poglądy i priorytety.

Trzecia szkoła myślenia wyciąga jeszcze inny wniosek - taki, że Sojusz może być ocalony jedynie poprzez radykalną reformę, która przywróci harmonię wizji strategicznych po obu stronach Atlantyku. Szkoła ta utrzymuje, że gdy opadnie kurz wokół Iraku, należy podjąć strategię „zbierania rozsypanych klocków", tak aby odbudować stosunki transatlantyckie, koncentrując się na pokonywaniu nowych zagrożeń. Zgodnie z tą wizja, najlepszym sposobem uzdrowienia ran wywołanych kryzysem irackim jest podjęcie nowych projek-

tów, które zademonstrują zdolność NATO do pokonania przeszłości i zjednoczenia się wokół potrzeby rozwiązywania tych problemów. Zwolennicy tej szkoły chętnie przywołują spuściznę i ducha ojców założycieli Sojuszu i z całej siły nalegają na odrodzenie współpracy transatlantyckiej.

Dla państw w Europie Środkowej i Wschodniej oczywiste jest, że Sojusz, do którego wstępują, nie jest dobrze naoliwionym mechanizmem, za jaki go uważali. Przeciwnie, wchodzą do Sojuszu, który jest głęboko pochłonięty swoją własną, coraz bardziej zajadłą debatą na temat swojego przyszłego celu i kierunku strategicznego. Oczekuje się od nich zresztą, że natychmiast włączą się w tę debatę. Rdzeniem tej debaty jest kwestia celowości istnienia NATO w postkomunistycznym świecie, w którym pokój w Europie jest coraz lepiej gwarantowany, ale narastają zagrożenia emanujące spoza Europy. Podstawowe pytanie skierowane do wszystkich Sojuszników - starych i nowych - brzmi czy chcą zmagać się z zagrożeniami XXI wieku w ramach jakiś układów transatlantyckich oraz czy Sojusz może i powinien być przekształcony w mechanizm zdolny do organizowania takich wysiłków.

Pytania te nie są łatwe dla państw środkowo- i wschodnioeuropejskich. W idealnym świecie, wielu mieszkańców tego regionu byłoby prawdopodobnie zadowolonych, gdyby NATO pozostało mniej więcej tym, czym było, gdy państwa te rozpoczynały starania o członkostwo. Jeśli już chcą, aby NATO podejmowało nowe zadania, woleliby, żeby koncentrowało się ono na ich „bliskiej zagranicy", zajęło się zakończeniem misji na Bałkanach, stabilizowaniem Ukrainy, demokratyzacją Białorusi, być może skierowało uwagę na Azję Środkową i na Kaukaz oraz aby nadal, krok po kroku Sojusz dążył do realizacji ogromnego zadania, jakim jest próbowanie przekształcenia Rosji w normalne, demokratyczne państwo europejskie.

Państwa w tym regionie wiedzą jednak, że te priorytety nie zawsze są podzielane, szczególnie przez Stany Zjednoczone. Z amerykańskiego punktu widzenia, kwestia wojny i pokoju na tym kontynencie została w dużej mierze rozwiązana, a najbardziej pilne wyzwania strategiczne umiejscowione są obecnie poza Europą. Jeśli NATO ma pozostać centralnym elementem amerykańskiej polityki zagranicznej, musi odpowiadać na te wyzwania, które są kluczowe dla bezpieczeństwa Ameryki i szerzej pojmowanego Zachodu. Dla państw w Europie Środkowej i Wschodniej, oznacza to, że jeśli chcą one, aby Stany Zjednoczone utrzymały swoje pełne zaangażowanie w Europie, muszą włączyć się w wysiłki Waszyngtonu zmierzające do przeprowadzenia tej szerszej transformacji Sojuszu - nawet, gdyby miało to spowodować, że Sojusz podąży w kierunku niełatwym do przyjęcia dla niektórych państw w tym regionie ze względów politycznych lub wojskowych.

W pewnym sensie, liczni przywódcy w Europie Środkowej i Wschodniej mieli mniej oporów i byli bardziej gotowi do poparcia koncepcji NATO działającego poza terytorium traktatowym. Być może było tak, ponieważ przywódcy ci nie sparzyli się na wewnętrznych sporach w Sojuszu z czasów zimnej wojny. Pierwsza grupa nowych członków stanęła wobec próby, jaką było zaangażowanie się w wojnę w Kosowie, druga grupa stanęła wobec tego samego pro-

blemu, kiedy musiała decydować o poparciu Waszyngtonu w kwestii irackiej. W oby przypadkach, przywódcy państw w tym regionie odwołali się do własnej historii, aby jednoznacznie i z elokwencją argumentować, że Zachód musi wykorzystać swoją potęgę do przeciwstawienia się dyktatorom.Podczas kryzysu w Iraku, Amerykanie byli i są zadowoleni, gdy przywódcy państw środkowo- i wschodnioeuropejskich przywołują własne historyczne doświadczenia z totalitaryzmem. Potwierdza to od dawna żywione przez Amerykanów nadzieje, że państwa te mogą wnieść świeżą krew, wigor i entuzjazm do Sojuszu.

Jednak poparcie udzielane przez Europę Środkową i Wschodnią ma swoje granice. Zdolności tych nowych członków Sojuszu są skromne, szczególnie jeśli chodzi o realizację przyszłych zadań ekspedycyjnych. Podczas gdy elity pozostają zdecydowanie proatlantyckie, czym innym może być głębokość tych uczuć ze strony społeczeństw w tym regionie. Poparcie dla NATO w tym regionie znacząco spadło po kampanii w Kosowie, a powszechny o pór szerszej opinii publicznej wobec tej wojny był niemal tak silny, jak w niektórych społeczeństwach zachodnioeuropejskich. Być może prawdą jest, że niedawne doświadczenia z dyktaturami sprawiły, iż społeczeństwa te są bardziej skłonne do zajmowania zdecydowanej postawy i walki o wolność, niż społeczeństwa w niektórych państwach Europy Zachodniej. Jednak czy przeciętny Słowak lub Rumun naprawdę rozumie kwestie Afganistanu, Iraku, czy Bliskiego Wschodu lepiej niż Francuz albo Niemiec? Od strony politycznej, czy państwa te będą w stanie utrzymać poparcie dla Waszyngtonu w opozycji do największych potęg europejskich? Wielu Amerykanów ma nadzieję, że cała Europa Środkowa i Wschodnia przekształci się w grupę takich solidnych, jakim obecnie jest Polska - zdecydowanie proatlantyckich, chętnych do wypełniania swoich zobowiązań w ramach NATO i coraz bardziej zdolnych do tego, w miarę wzmacniania własnych gospodarek. Z drugiej strony, wielu Zachodnich Europejczyków wydaje się traktować proatlantyckie nastawienie tych państw jako tymczasowy i przejściowy fenomen. Jaką drogą podąży Europa Środkowa i Wschodnia - to kluczowe pytanie, na które będą musieli odpowiedzieć sobie samym przywódcy w tym regionie.

Źródło: www.nato.int

Wywiad z generałem Wiliam F. Kernanem

(Fragment)

Generał William F. (Buck) Kernan, jest głównodowodzącym kwaterą Połączonych Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych, a do 1 października br. był Naczelnym Dowódcą Sił Sojuszniczych na Atlantyku (SACLANT) - w obu przypadkach jego siedzibą był Norfolk w Wirginii. Był pierwszym generałem wojsk lądowych, który sprawował obie te funkcje. Zrezygnował z funkcji SACLANT, aby skoncentrować się na maksymalizacji obecnych i przyszłych zdolności wojskowych Stanów Zjednoczonych. Jest Teksańczykiem. Wstąpił do wojska w 1968 r. Był dowódcą dwu kompanii powietrznych, dwu kompanii komandosów, kompanii strzeleckiej w Brytyjskim Regimencie Spadochronowym - jako oficer biorący udział w wymianie, batalionu kawalerii powietrznej, batalionu komandosów, 101 Dywizji Powietrznej i XVIII Korpusu Powietrznego.

Jak NATO może lepiej przyczynić się do wojny z terroryzmem?

Myślę, że Sojusz wyjątkowo otwarcie poinformował o tym, co może, a czego nie może zrobić w wymiarze wojskowym. Podczas wypowiedzi udzielonej w czerwcu br., Lord Robertson bardzo dobrze uchwycił obecną sytuację, kiedy przyznał, że zagrożenie ze strony globalnego terroryzmu narzuci NATO stworzenie nowych zdolności. Mówiąc bardziej konkretnie, Robertson zasugerował, aby Sojusznicy skoncentrowali się na czterech kluczowych zdolnościach wojskowych: łączności, logistyce i zdolności do przetrwania, interoperacyjności oraz obronie przed bronią masowego rażenia. Sojusz i państwa członkowskie NATO w dalszym ciągu reagują bardzo aktywnie. Nazajutrz po 11 września, NATO po raz pierwszy w swojej historii powołało się na Artykuł 5. Za tym poszło nie tylko wsparcie polityczne, ale także szybkie rozmieszczenie wysoce wyszkolonego personelu i sprzętu najwyższej jakości. Do akcji wezwano również siły natowskie stacjonujące w terenie. Stałe Siły Morskie wspierały operację Active Endeavor na Morzu Śródziemnym. Również natowskie samoloty AWACS i ich załogi zostały przeniesione z ich bazy w niemieckim Geilenkirchen do Stanów Zjednoczonych, aby udzielić wsparcia operacji Noble Eagle. Wszystkie te jednostki sprawowały się znakomicie.

Jak Pan ocenia znaczenie NATO w obecnym środowisku strategicznym?

Po pierwsze, myślę, że NATO zachowuje swoje znaczenie w odniesieniu do kwestii geopolitycznych i w Europie i w jej otoczeniu. Uważam także, iż współpraca demokracji jest obecnie równie ważna, jak była w ciągu zimnej wojny. Zagrożenie dla naszego zbiorowego bezpieczeństwa być może zmieniło formę, ale można argumentować, że niestabilność wywoływana przez obecnie rodzące się zagrożenia stanowi jeszcze większe ryzyko dla państw członkow-

skich Sojuszu. Po drugie, dobrowolne koalicje w żaden sposób nie podważają kompetencji NATO. Sojusz nadal jest organizacją, na którą stawia się wobec konieczności mierzenia się z szerokim spektrum wyzwań transatlantyckich, od sytuacji nadzwyczajnych i operacji humanitarnych, po zadania związane z Artykułem 5.

W świetle ataku terrorystycznego z 11 września 2001, jak Sojusz powinien się zmieniać, aby mógł uporać się z nowymi zagrożeniami, w obliczu których staje?

Ta kwestia znajduje się w samym centrum inicjatywy, która ma zapewnić transformację Sojuszu. Po części odpowiedzią jest technologia. Pragniemy w drastyczny sposób podnieść efektywność naszych sił, zwiększając ich elastyczność oraz zdolność do adaptacji i reagowania. W tym celu zamierzamy wykorzystać postęp technologiczny, w połączeniu z holistycznym podejściem do doktryny, organizacji, szkolenia, materiałów, kształtowania liderów, personelu i wyposażenia. Prymitywne i niezwykle powolne procedury z przeszłości muszą być przebudowane tak, aby integrowały wszystkie międzynarodowe instrumenty siłowe i przynosiły oczekiwany skutek, czy to w zakresie utrzymania pokoju, wprowadzania pokoju siłą, czy zdecydowanego starcia z jakimś wrogiem. Ważne, aby te nasze wysiłki tworzyły układy synergiczne i - jeśli to możliwe - były skoordynowane z planem wojskowym kierowanym przez Radę Północnoatlantycką (NAC). Ewolucja Sojuszu musi być sterowana na podstawie dogłębnych analiz strategicznych i operacyjnych.(...)

Źródło: www.nato.int

Inwestować w bezpieczeństwo - Lord Robertson

W przededniu Szczytu NATO w Pradze, Lord Robertson wyjaśnia, dlaczego nie wolno przyjmować założenia, że bezpieczeństwo jest dane raz na zawsze.

Nieco ponad pół wieku temu szefowie państw i rządów 12 państw po obu stronach Atlantyku zebrali się w czasach wielkiej niepewności, aby utworzyć Organizację Paktu Północnoatlantyckiego. Jednocześnie zobowiązali się do wspólnej obrony i poświęcili niezbędne środki, aby sprostać wyzwaniom swoich czasów w zakresie bezpieczeństwa.

Tuż po II wojnie światowej, w obliczu zagrożenia radzieckiego, uznali bezpieczeństwo za najcenniejszą wartość. Jednak czasy się zmieniły i - po tak wielu latach pokoju i dobrobytu - czymś łatwym stało się na Zachodzie zakładać, że bezpieczeństwo jest dane raz na zawsze. To zadufanie jest niebezpieczne. Kluczem do pokoju i dobrobytu, z których przyzwyczailiśmy się korzystać, pozostaje bowiem inwestowanie w nasze bezpieczeństwo.

Współczesne wyzwania

Wyzwania, z którymi się obecnie stykamy, nie są tak oczywiste jak zagrożenie stwarzane przez Związek Radziecki w czasie zimnej wojny. Są one jednak równie realne, a - jeśli można mówić o jakiejś różnicy - nawet bardziej podstępne. Zwiększony brak stabilności jest najbardziej oczywistym wyzwaniem. Regiony takie jak Kaukaz, Azja Środkowa, Afryka Północna, czy Bliski Wschód, przeżywają przemiany polityczne i gospodarcze o historycznym wymiarze. Nawet jeśli te przemiany w ostateczności prowadzą we właściwym kierunku, jedynie najbardziej zaślepieni optymiści mogliby twierdzić, że te procesy przemian odbędą się bez poważnych wstrząsów.

Chociaż kiedyś położenie geograficzne izolowało Europę i Amerykę Północną od kurzawy unoszącej się znad ognisk niestabilności w innych częściach świata, obecnie sytuacja się zmieniła. W coraz większym stopniu musimy spodziewać się, że odległe konflikty będą oddziaływać na nasze społeczeństwa w postaci migracji, rosnącej liczby osób szukających azylu i podejmujących się przemytu ludzi, narkotyków i broni.

Musimy także spodziewać się wzrostu terroryzmu, upadku kolejnych państw i zwiększonej proliferacji broni masowego rażenia. Atak terrorystyczny przeciwko Stanom Zjednoczonym z 11 września 2001 r. był przełomem. W przeszłości terroryści starali się uzyskać maksymalny rozgłos, jednocześnie minimalizując liczbę ofiar, w interesie promowania konkretnych celów politycznych. Teraz jednak do głosu doszła specyficzna odmiana terroryzmu, napędzanego nie tylko dążeniem do nieosiągalnych celów, ale także fanatycznym ekstremizmem i żądzą masowego zabijania. Trudno sobie wyobrazić jak można

by zapędzić jego dżina z powrotem do butelki, w której tkwił przed 11.09.2001.

Idealną przystanią dla współczesnych terrorystów jest państwo pogrążone w upadku, gdzie mogą działać bezkarnie. Nawet w epoce globalizacji, państwowość pozostaje podstawową zasadą organizowania współczesnej cywilizacji. Jednak nie każde państwo jest zdolne do przetrwania. W ciągu ostatniej dekady, kilka państw - włączając Afganistan - upadło i uległo rozczłonkowaniu na regiony rządzone przez watażków. Taki los grozi w nadchodzących latach także innym państwom.

Pomimo wysiłków podejmowanych przez dyplomatów i ekspertów ds. zapobiegania proliferacji, rozprzestrzenianie się broni masowego rażenia będzie jednym z wyzwań definiujących sytuację w tym stuleciu. Najwyższe zagrożenie dla naszych społeczeństw pojawiłoby się w przypadku, gdyby broń masowego rażenia trafiła w ręce terrorystów. W tym kontekście, szczególnie martwi złowieszcza kombinacja państw zbójeckich pracujących nad rozwojem takiej broni oraz terrorystów, którzy są przygotowani do jej użycia i pragną to uczynić.

Rozwiązania tych problemów w żadnym wypadku nie ograniczają się do odpowiedzi wojskowej, a NATO oczywiście nie jest jedyną instytucją, która musi się przystosować do stawiania im czoła. Przyjąwszy takie zastrzeżenie, należy jednak stwierdzić, że zdolność wojskowa przekłada się na polityczną wiarygodność i jest kluczowym gwarantem naszego spokoju i bezpieczeństwa. Od rozwiązywania konfliktów regionalnych do terroryzmu, od Kosowa do Afganistanu - współczesne środowisko bezpieczeństwa stawia przed naszymi siłami zbrojnymi nowe wymogi i zobowiązuje nas do położenia większego nacisku na odległe użycie sił zbrojnych, zdolność do przemieszczenia i rozwinięcia sił, ich zdolność do samodzielnego przetrwania oraz skuteczne zaangażowanie.

Sojusz potrzebuje zdolności odpowiadających wymogom przyszłości, a nie przeszłości. Potrzebujemy więcej szerokokadłubowych samolotów, a mniej ciężkich czołgów. Potrzebujemy więcej broni precyzyjnej, mobilnych oddziałów logistycznego wsparcia, systemów obserwacji pola walki oraz ochrony przed bronią chemiczną i biologiczną. Potrzebujemy odchudzonych sił zbrojnych, które byłyby mocniejsze i szybsze, mogłyby sięgać w odleglejsze regiony i dłużej pozostać w terenie. Takie zdolności kosztują.

Przekształcenia w siłach zbrojnych

Są pewne zachęcające oznaki, że Europa budzi się i dostrzega ten problem. Trwający dekadę spadek wydatków obronnych został w wielu państwach europejskich zahamowany, a niektóre z nich - Francja, Luksemburg, Norwegia i Portugalia, a także Republika Czech, Węgry i Polska - obecnie planują rzeczywisty wzrost wydatków na obronę. Również Wielka Brytania ogłosiła wzrost budżetu. Jednak faktem pozostaje, że wielu europejskich Sojuszników

wciąż cierpi na mentalność dyktującą „zerowy wzrost budżetu", co ogranicza niezbędne przekształcenia w siłach zbrojnych.

Stany Zjednoczone, dla odmiany, są zaangażowane w szybkie przekształcanie swoich wojsk i są gotowe za to zapłacić. W rezultacie, przebiegająca przez Atlantyk luka w zakresie zdolności rośnie - ze wszystkimi swoimi negatywnymi skutkami dla interoperacyjności, efektywności działań koalicji i,ostatecznie, dla zachowania wspólnego spojrzenia na sprawy bezpieczeństwa. Istnieje ryzyko, że obawa przed amerykańskim unilateralizmem może się stać samospełniającym się proroctwem, jeżeli Europa nie będzie wnosić bardziej równomiernego wkładu w nasze wspólne bezpieczeństwo. Nie wynika to z tego, że Stany Zjednoczone chcą - rzekomo - działać samodzielnie, ale z tego, że Europejczycy nie są w stanie efektywnie współpracować z amerykańskimi siłami zbrojnymi.

Nawet bez znacznego zwiększania budżetów obronnych można rozbudowywać zdolności - poprzez zmianę priorytetów, specjalizację oraz poprzez współpracę międzynarodową. Korzyści można odnieść także dzięki zastosowaniu innowacyjnych metod zaopatrywania i pozyskiwania, takich jak leasing niektórych aktywów. Również zwiększona współpraca przemysłów obronnych zarówno w obrębie Europy, jak i pomiędzy obiema stronami Atlantyku, przyczyni się do rozbudowy i wzmocnienia zdolności, bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Szczyt Sojuszu w Pradze powinien być decydującym krokiem w kierunku zmiany wydajności systemu obronnego. Chcę, aby poszczególne państwa w wyraźny sposób zobowiązały się do zapewnienia konkretnych zdolności, w określonym przedziale czasu. Chcę, aby suma tych nowych zobowiązań oznaczała rzeczywisty przełom w kierunku zlikwidowania luki w najważniejszych obszarach, takich jak transport strategiczny i uzupełnianie paliwa w powietrzu. To nie jest kwestia ekonomii, ani zaopatrzenia sił zbrojnych, ani nawet decyzji wojskowych. To jest kwestia woli politycznej. Dlatego właśnie jest stosowną rzeczą prosić głowy sojuszniczych państw i rządów o zajęcie się tą kwestią, i jestem przekonany, że oni to uczynią.

Formuła, do wypełniania której zobowiązali się ojcowie-założyciele NATO, odniosła bezprecedensowy historyczny sukces, a kolejne pokolenia korzystały i korzystają z ich dalekowzroczności. Za niewiele ponad miesiąc, współcześni przywódcy będą mieli szansę wykazać się takim samym wizjonerstwem. Podobnie jak mężowie stanu z końca lat 40., muszą oni zobowiązać się do dokonania niezbędnych inwestycji w dziedzinie bezpieczeństwa, zarówno w imieniu swojego pokolenia, jak i w imieniu pokoleń, które nadejdą.

Źródło: www.nato.int

Unia Europejska i NATO strategiczne partnerstwo - Javier Solana

NATO i UE wspólnie przyczyniły się do utrzymania Zachodu i wspólnie pomagają w gojeniu rozdarcia Europy. Pilnując pokoju, NATO pozwoliło rozkwitnąć Unii - pisze dla „Gazety" Javier Solana.

Praski szczyt jest ważnym wydarzeniem i dla NATO, i dla Unii Europejskiej. Sześć lat temu prezydent Vaclav Havel przyznał, że ani Unia Europejska, ani NATO nie może otworzyć drzwi chętnym do wstąpienia z dnia na dzień. „Co zaś z pewnością mogą zrobić – dodawał - to dać całej Europie jako sferze wspólnych wartości jasne zapewnienie, że nie są zamkniętymi klubami". Wierzę, że decyzjami, które podjęliśmy kiedyś w Madrycie, teraz podejmiemy w Pradze, a wkrótce podejmie je Unia Europejska w Kopenhadze, dajemy takie zapewnienie. Jestem pewien, ze Polska już wkrótce zaspokoi swoje europejskie dążenia.

Obie nasze organizacje równocześnie się poszerzają i zbliżają do siebie. Obrona szerszej niż one same „sfery wspólnych wartości", o której mówił Havel, jest przedsięwzięciem coraz bardziej opartym na współpracy. NATO i UE wspólnie przyczyniły się do utrzymania Zachodu i wspólnie pomagają w gojeniu rozdarcia Europy. Pilnując pokoju NATO pozwoliło rozkwitnąć Unii. Unia Europejska zaś pokazała, że istnieje inna przyszłość kontynentu, w której wbrew historycznym precedensom, kraje mogą żyć razem i w pokoju. Obie organizacje działały równolegle i uzupełniając się na rzecz zniesienia podziału Europy i umocnienia sfery wspólnych wartości. To był długi, złożony i czasem trudny proces, i ta praca wciąż jeszcze nie została dokończona. Jednak z końcem tego roku będziemy w stanie ostatecznie skończyć dwóch ideą dwóch różnych żyjących obok siebie Europ.

Upadek muru berlińskiego otworzył perspektywę nowego lepszego świata, ale przyniósł także nowe wyzwania. Pojawiły się nowe zagrożenia - zorganizowana przestępczość, migracje, choroby oraz oczywiście terroryzm i rozprzestrzenianie się broni masowego rażenia.

NATO i Unia mają takie same zamierzenia jako strategiczni partnerzy, nie zaś jako rywale. Zadania mamy inne, choć uzupełniające się, bo cele są te same - pokój i stabilizacja. Na Bałkanach pokazaliśmy, że możemy współpracować i jakie to daje korzyści. Europejczycy rozumieją, że wiarygodna polityka potrzebuje składnika militarnego, na miarę współczesnych wyzwań. Trwają już prace, by więcej i racjonalniej wydawać na obronność. Europa może być poważnym i cennym partnerem USA w sprawach bezpieczeństwa nie konkurując z amerykańską potęgą militarną, nawet gdybyśmy byli stanie tę konkurencję podjąć. Musimy jednak podwyższyć stopniowo naszą sprawność militarną.

Zagrożenia i wyzwania XXI w. są różne od tych, w których wyrośliśmy w czasach zimnej wojny. Wówczas polityka była zamrożona, a sfera obronności statyczna. Zagrożeniom obronności można było stawiać czoło na sposób obronny. Dzisiejszy świat już tak nie działa. Działalność polityczna, gospodarcze i militarna muszą zostać zintegrowane. Terroryści, upadające reżimy, broń masowego rażenia - to w równej mierze wyzwania polityczne, co militarne. Obrona ojczyzny zaczyna się za granicą, a zacząć troszczyć się o bezpieczeństwo trzeba, jak zawsze, we własnym sercu i umyśle.

Żeby skutecznie i inteligentnie stawić czoło współczesnym wyzwaniom atlantycka wspólnota musi, po pierwsze, zrozumieć problem, po drugie, mieć do dyspozycji wiele różnych narzędzi reagowania, po trzecie, gdy kryzys się zdarzy, być w stanie szybko działać i chcieć się zaangażować oraz wytrwać w tym postanowieniu do końca. Europejski filar sojuszu atlantyckiego może pomoc w realizacji tych celów.

Jakbyśmy nie gardzili naszymi wrogami, nie możemy zapoznawać motywów, jakimi się kierują. Usiłować zrozumieć nie znaczy wcale przebaczać ani zaniechać zdecydowanego ścigania tych, którzy stosują przemoc w politycznych celach. Zrozumienie przyczyn prowadzi do wyeliminowania rekrutacji ludzi dla sprawy konfliktu i fanatyzmu.

Musimy być w stanie użyć wielu rodzajów narzędzi. Obrona wspólnych wartości będzie w tym stuleciu wymagała bezprecedensowej współpracy międzynarodowej wywiadów, policji, wymiaru sprawiedliwości i służb nadzoru finansowego. Granice pomiędzy bezpieczeństwem wewnętrznym i zewnętrznym, policją i wojskiem, zapobieganiem kryzysom oraz ich rozwiązywaniem, walka z kryminalną i finansowa przestępczością, tropieniem terroryzmu i radzeniem sobie z "upadającymi reżimami" stają się sztuczne i niewyraźne. Ostatnie doświadczenia UE dowodzą jej zdolności do wczesnego zaangażowania się i wytrwania. To polityczne i dyplomatyczne rozstrzygnięcia w Serbii i Czarnogórze, zapobieganie konfliktom (razem z NATO) w Jugosławii i południowej Serbii, policyjna operacja w Bośni, zaangażowanie w długoletnią odbudowę Bałkanów i Afganistanu. To nie jest „miękka" troska o bezpieczeństwo, lecz troska „inteligentna".

Jesteśmy w przededniu bezprecedensowego i pokojowego zjednoczenia kontynentu. Unia Europejska chcąca i zdolna do współpracy z NATO dla zapewnienia pokoju i dobrobytu na europejskim kontynencie oraz wokół niego będzie istotnym wkładem do atlantyckiego partnerstwa. Unia opierająca się na zasadach współpracy wspólnych regułach gry oraz wartościach jest dziś eksporterem politycznej stabilności oraz liberalnych wartości demokratycznych. Obrona naszego pokoju, upowszechnianie wartości i dzielenie się naszym dobrobytem nie będą możliwe w świecie chaosu i anarchii. Prawomocność i skuteczność umacniają się poprzez międzynarodową współpracę i poszanowanie globalnych reguł gry i instytucji. Traktaty, na których opierają się nasze organizacje, potwierdzają zasady Kartę Narodów Zjednoczonych. Jako przyjaciele sojusznicy i członkowie wspólnoty wartości musimy zobowią-

zać się do wspólnego stawienia czoła wyzwaniom przyszłości dla sprawy pokoju i stabilizacji, dobrobytu i postępu.

Źródło: www.gazeta.pl

Przekształcanie NATO - Lord Robertson

Lord Robertson analizuje znaczenie Szczytu Sojuszu w Pradze i rozważa wyzwania związane z przyszłością NATO.

Miarą sukcesu każdej organizacji jest nie to, jak funkcjonuje ona w pomyślnych warunkach, ale jak reaguje na trudniejsze czasy. W miesiącach, które nastąpiły po listopadowym Szczycie Praskim, Sojusz zmuszony był do konfrontacji z kwestiami, odnośnie do których brak było zgody państw członkowskich. Pogodzenie rozbieżnych stanowisk narodowych wymagało podjęcia trudnych negocjacji.

Początek 2003 roku zaznaczył się intensywną debatą w gronie państw członkowskich o rozplanowaniu w czasie wsparcia tureckiej obrony narodowej, które mogłoby zniechęcić Irak do podejmowania ewentualnego ataku. Jednak trudne negocjacje zmierzające do budowy consensusu są samą istotą funkcjonowania NATO. Co więcej, pomimo rozbieżnych stanowisk odnośnie do polityki wobec Iraku - wyrażanych zarówno przez poszczególne państwa europejskie, jak i przez obie strony układu transatlantyckiego - pomimo masowych protestów i zbliżających się wyborów w kilku państwach członkowskich, Sojusz wypracował consensus niezbędny do tego, aby zapewnić Turcji pomoc obronną umożliwiającą jej stawienia czoła zagrożeniu stwarzanemu przez Irak.

Po raz kolejny, kwestią był harmonogram, a nie istota sprawy. Pomimo dzielących je różnic, państwa członkowskie udowodniły, iż poważnie traktują zobowiązania traktatowe i są gotowe je wypełniać. Jakkolwiek szybsza i cichsza rezolucja byłaby lepszym rozwiązaniem, jednak liczy się ostateczny rezultat. Co więcej, szybko udało się przejść od fazy planowania do decyzji o rozmieszczeniu w Turcji aktywów obronnych

W nadchodzących miesiącach i latach członkowie Sojuszu będą bez wątpienia musieli pracować ciężko nad tym, aby wypracować consensus wobec trudnych kwestii. W rzeczywistości nawet podczas zimnej wojny państwa NATO często nie zgadzały się ze sobą. Jak lubił mówić były Sekretarz Generalny Lord Carrington, w odróżnieniu od bloku radzieckiego, NATO śpiewało w harmonii, a nie unisono. Właśnie dzięki demokratycznej różnorodności wewnątrz Sojuszu, NATO funkcjonuje prawidłowo zarówno w dobrych, jak i w złych czasach, a w okresie od 11 września 2001 roku udało mu się wypracować szeroki consensus w wielu kluczowych obszarach.

Szeroki consensus

Przede wszystkim osiągnęliśmy porozumienie co do charakteru tych nowych zagrożeń i najlepszych metod, które powinny być stosowane przez NATO i państwa członkowskie w odpowiedzi na te wyzwania. Terroryzm i rozprzestrzenianie broni masowego rażenia to dwa definiujące wyzwania XXI

wieku. Państwa sprzymierzone rozpoznały tę prawdę, przywołując Artykuł 5 w odpowiedzi na ataki z 11 września 2001 r. Ponownie uczyniły to wysyłając siły zbrojne do Afganistanu, aby walczyć w *al-Kaidą* i talibami. W wyniku tego, w 2002 roku skutecznie pogrzebaliśmy nieustannie powracającą debatę o tym, czy NATO może i powinno wykroczyć ze swoimi działaniami poza obszar traktatowy.

Podczas Szczytu Praskiego zasadniczo przesunęliśmy granice tego consensusu. Uzgodniliśmy nową wojskową koncepcję obrony przeciw terroryzmowi, zgodnie z którą nasze siły muszą być w stanie „powstrzymywać, niweczyć wrogie zamiary i zapewnić obronę" przeciwko terrorystom, a ponadto powinny to robić gdziekolwiek wymagają tego nasze interesy. Co więcej, Sojusz przełożył już to zobowiązanie na język czynów, zapewniając wsparcie dla holendersko-niemieckiego dowództwa Międzynarodowych Sił Wspierających Bezpieczeństwo (ISAF), które obecnie stacjonują w Kabulu.

Przeszliśmy także długą drogę w kierunku budowania nowej zgody odnośnie do sposobów radzenia sobie z problemem broni masowego rażenia. W Pradze przywódcy NATO zgodzili się udoskonalić zdolności w zakresie wykrywania skażeń, wyposażyć siły NATO w doskonalsze środki ochrony oraz wspierać władze cywilne na wypadek sytuacji nadzwyczajnych. Przeprowadzona została także analiza opłacalności i możliwości zastosowania obrony rakietowej NATO, aby zbadać opcje dotyczące ochrony terytorium, sił i obszarów szczególnie zaludnionych Sojuszu przeciw pełnej gamie zagrożeń stwarzanych przez broń rakietową.

Wyłonił się także nowy consensus w sprawie zdolności wojskowych, które są nam potrzebne do stawiania czoła tym nowym zagrożeniom. W Pradze osiągnięto porozumienie o reformowaniu struktury dowodzenia NATO. Zmiany te mają podnieść zdolność struktur dowodzenia do reagowania oraz szybkiego rozlokowywania sił. Sojusznicy zobowiązali się także do wprowadzenia poważnych udoskonaleń w kluczowych aspektach nowoczesnych operacji. Udoskonalenia mają między innymi dotyczyć transportu strategicznego, interoperacyjności i precyzyjnie naprowadzanych pocisków. Wiele państw sprzymierzonych zobowiązało się do indywidualnego wprowadzania udoskonaleń, podczas gdy inne z nich podjęły się nawiązywać współpracę, aby skuteczniej zająć się brakami w zakresie zdolności. Jednak - co ważne - wszystkie te zobowiązania są jasne i konkretne, a to ułatwi monitorowanie postępów. Z tego względu, Praskie Zobowiązanie w dziedzinie Zdolności oznacza rzeczywiście punkt zwrotny w dostosowywaniu zdolności europejskich do wymogów XXI wieku.

Kolejnym ważnym przełomem w zakresie zdolności było porozumienie o stworzeniu Sił Odpowiedzi NATO (NRF), które osiągnięto w Pradze. Te supernowoczesne siły umożliwią Sojuszowi szybkie i skuteczne reagowanie na nowe zagrożenia. Siły Odpowiedzi bardziej sprawiedliwie rozłożą ryzyko, angażując więcej państw sprzymierzonych w realizację samych operacji, zamiast umożliwiać im spełnianie zobowiązań wyłącznie po zakończeniu konfliktu, po prostu poprzez wcześniejsze zaniechanie. Ponadto skłonienie do współpracy najlepszych sił po obu stronach Atlantyku w ramach Sił Odpowiedzi posłuży

jako dodatkowy impuls do niezbędnych przekształceń wszystkich sił państw sprzymierzonych. Również w odniesieniu do tego zagadnienia zadziwiający nowy consensus został osiągnięty w niezwykle krótkim czasie.

Przemiany w Sojuszu

Przed wydarzeniami z 11 września 2001 roku, powszechnie oczekiwano, że Szczyt Praski skoncentruje się na rozszerzeniu NATO. W rzeczywistości zaproszenie siedmiu nowych państw stało się częścią znacznie szerszego programu przekształceń. Jednak istnieje zdecydowany consensus, co do tego, iż rozszerzanie Sojuszu pozostanie imperatywem strategicznym nawet wtedy gdy w przyszłym roku siedem zaproszonych państw formalnie osiągnie członkostwo. Jest tak dlatego, że - wraz z powiększeniem Unii Europejskiej - rozszerzanie NATO pomoże skonsolidować Europę jako wspólną przestrzeń bezpieczeństwa. To z kolei będzie ogromnym krokiem w kierunku przekształcenia Europy w kontynent, na którym nigdy więcej nie powstanie zarzewie wojny.

Niektórzy analitycy ds. bezpieczeństwa kwestionowali przyszłą zdolność NATO do działania, po przyjęciu wielu nowych członków. Bez wątpienia, przy poszerzonym stole Rady Północnoatlantyckiej wyrażane będzie więcej stanowisk. Jednak, jak widzieliśmy przy okazji wcześniejszych rund rozszerzenia NATO, więcej stanowisk niekoniecznie oznacza większą rozbieżność poglądów. Chociaż żadne z siedmiu nowo zaproszonych państw nie dysponuje spektakularnymi zdolnościami wojskowymi, każde z nich ma unikalne zdolności, które będą cenne dla NATO. Ponadto państwa te wniosą entuzjazm, wolę podejmowania uzasadnionego ryzyka, a także poszanowanie dla wartości, jaką jest niezmiennie istniejący Sojusz transatlantycki. Dzięki tak zdecydowanej woli politycznej, NATO pozostanie silną i żywotną organizacją niezależnie od tego, ile państw członkowskich będzie skupiać.

Wydarzenia z 11 września 2001 roku przekształciły terroryzm z zagadnienia mieszczącego się w zakresie krajowej polityki bezpieczeństwa w prawdziwie międzynarodowe wyzwanie. W tym kontekście, państwa sprzymierzone wyrażają zdecydowaną wolę i zaangażowanie, aby włączyć swoich 27 Partnerów do stawiania czoła temu zagrożeniu. Uzgodniony w Pradze Plan Działania Partnerstwa przeciw Terroryzmowi określa perspektywy konkretnej współpracy w tym obszarze. Szersze wysiłki wspierające państwa należące do Partnerstwa dla Pokoju (PdP) w zakresie reform wewnętrznych i kwestii bezpieczeństwa powinny pozytywnie oddziaływać na uśmierzanie pierwotnych przyczyn terroryzmu oraz zapobiegać rozlaniu się jego wpływów na inne państwa.

Współpraca z jednym konkretnym partnerem - Rosją - otrzymała już w ciągu ubiegłego roku znaczący impuls. Nazajutrz po 11 września 2001 roku członkowie NATO i Rosja gwałtownie zdali sobie sprawę, że stoją w obliczu wspólnych niebezpieczeństw i nie mogą sobie pozwolić na dalsze spory dotyczące takich kwestii jak rozszerzenie NATO. To spostrzeżenie doprowadziło w maju ubiegłego roku do stworzenia Rady NATO - Rosja. Co więcej, świa-

domość ta nadal inspiruje konstruktywną współpracę pod egidą tego forum w szerokim zakresie kwestii bezpieczeństwa, włączając zwalczanie terroryzmu i zapobieganie rozprzestrzenianiu się broni masowego rażenia.

Tuż po zakończeniu Szczytu Praskiego - w grudniu ubiegłego roku - osiągnęliśmy kolejny przełom w dziedzinie uzgadniania formalnych podstaw współpracy pomiędzy Sojuszem i Unią Europejską odnośnie do zarządzania kryzysowego i zapobiegania konfliktom. Wprawdzie już wcześniej te dwie organizacje były zdolne do skutecznej współpracy na tym polu, szczególnie w zakresie odwracania groźby wojny domowej w byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii* w 2001 roku. Nie byliśmy jednak w stanie zinstytucjonalizować tych stosunków. Obecnie to się zmieniło.

Nowe porozumienie Unia Europejska - NATO ma potencjał zdolny przekształcić nie tylko bezpieczeństwo europejskie, ale także stosunki transatlantyckie. Państwa po obu stronach Atlantyku mogą skorzystać na udostępnieniu zasobów i zdolności NATO na potrzeby operacji dowodzonych przez Unię Europejską. Unia Europejska będzie mogła zaprezentować się jako poważny podmiot w dziedzinie bezpieczeństwa. Ponadto, w miarę jak Unia będzie stopniowo zdolna do przejmowania od NATO większej odpowiedzialności za stabilność na Bałkanach, w szczególności amerykańskie siły zbrojne będą mogły być udostępniane do wypełniania innych pilnych zadań. To pomoże przyśpieszyć tworzenie nowego, bardziej sprawiedliwego podziału obciążeń pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, a bardziej dojrzałą Europą.

W sumie, pokonaliśmy zadziwiająco długą drogę od wydarzeń z 11 września. Nastąpiło znaczące zbliżenie poglądów odnośnie do nowych zagrożeń przed którymi stoimy i najlepszych metod reagowania na nie; odnośnie do zdolności niezbędnych do przeprowadzenia takiej reakcji; wkładu, jaki nowe państwa członkowskie będą mogły wnieść do naszej wspólnej sprawy; a także potrzeby współpracy z państwami należącymi do Partnerstwa dla Pokoju i naszym głównym partnerem strategicznym - Unią Europejską. Jednocześnie jest oczywiste, że nie możemy popadać w samozadowolenie.

Przyszłe wyzwania

Przede wszystkim NATO i jego państwa członkowskie mają przed sobą wymagający program działań związany z wypełnianiem różnorodnych zobowiązań podjętych na Szczycie Praskim. To wymaga wzmocnionych wysiłków w celu zwalczania groźby terroryzmu, a wysiłki te będą musiały obejmować pogłębioną współpracę z naszymi partnerami. W szczególny sposób mam tu także na myśli zobowiązania, które każdy z 19 członków NATO podjął w ramach Praskiego Zobowiązania w dziedzinie Zdolności - każde z nich z osobna i wszystkie razem mają one w dłuższej perspektywie fundamentalne znaczenie dla efektywności i wiarygodności NATO.

Po drugie, musimy uzupełnić nasze powiązania z Unią Europejską. Prace związane z wdrażaniem porozumienia zawartego w grudniu rozpoczęły się nie-

zwłocznie, ze szczególnym uwzględnieniem umożliwienia Unii Europejskiej przejęcia misji NATO w byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii*. Jednak długoterminowy potencjał naszej współpracy wykracza daleko poza zarządzanie kryzysowe na Bałkanach. Współpraca ta w nieunikniony sposób jeszcze się pogłębi, gdy obie organizacje powiększą się i będą miały aż 19 wspólnych członków.

Po trzecie musimy podwoić wysiłki, aby pozyskać szerszą opinię publiczną. Jedną z cech charakterystycznych nowego środowiska bezpieczeństwa jest to, iż nasza polityka bezpieczeństwa - i nasze instytucje - zmieniają się szybciej, niż obraz jaki ma przed oczami opinia publiczna. W związku z tym, zadanie wyjaśniania tego, czym jest NATO i co robi staje się jeszcze bardziej wymagające. Musimy zatem dołożyć dodatkowych starań, aby zapewnić powszechne, głębokie i wspierające zrozumienie opinii publicznej dla odnowionego NATO.

Wydarzenia z 11 września 2001 roku oraz kryzys iracki pokazują, że znajdujemy się w okresie fundamentalnych przemian. Zmienia się środowisko bezpieczeństwa oraz nasz sposób reagowania na nie i na siebie nawzajem. W trakcie takiego okresu przemian kluczowe jest to, abyśmy zachowali i wzmocnili te cechy i wartości, które doprowadziły nas do obecnego poziomu i tak znacząco przyczyniają się do naszego bezpieczeństwa, dobrobytu i dobrej kondycji. Te wartości to - w wielkim skrócie - nasza wspólna transatlantycka kultura zaufania, współpracy i wzajemnego wspierania się.

Źródło: www.nato.int

Bezpieczna Europa w lepszym świecie – Javier Solana

Saloniki, 20 czerwiec 2003 r.

(Fragment)

Europa nigdy wcześniej tak nie rozkwitała, nie była tak bezpieczna czy wolna. Doświadczenia pierwszej połowy XX wieku spowodowały nastanie, bezprecedensowego w historii Europy, okresu pokoju i stabilności(...)

(...) Jako Unia 25 państw z 450 milionami ludności produkującymi 4-część światowego PKB Unia Europejska jest aktorem globalnym. W związku z tym powinna być gotowa dzielić z innymi odpowiedzialność za bezpieczeństwo globalne(...)

(...) Żaden kraj nie jest w stanie rozwiązać dziś skomplikowanych problemów całkowicie sam(...)

Nowe zagrożenia w nowym środowisku bezpieczeństwa

(...) Prawie 3 miliardy ludzi, połowa populacji świata, żyje za mniej niż 2 Euro dziennie. 45 milionów umiera każdego roku z głodu i niedożywienia. Subsaharyjska Afryka jest biedniejsza niż 10 lat temu. W wielu przypadkach ujemny przyrost ekonomiczny łączy się z problemami politycznymi oraz gwałtownymi konfliktami. W niektórych częściach świata, jak np. Subsaharyjska Afryka, okres niestabilności stał się normalnością od roku 1990 prawie 4 miliony ludzi zginęło w wyniku wojen. 90 % z nich to cywile. Ponad 18 milionów Luizo na całym świecie opuściło swoje domy lub kraje w wyniku konfliktów zbrojnych. (...) Trzy wielkie globalne „zarazy": AIDS, gruźlica, malaria zabiły 6 milionów ludzi w roku 2002, większość z nich w Afryce (...)

Nowe zagrożenie

(...) Agresja na dużą skalę przeciwko któremu kolwiek państwu członkowskiemu jest dziś mało prawdopodobna. Zamiast tego Europa staje w obliczu nowych, bardziej zróżnicowanych, trudniej dostrzegalnych, trudniej przewidywalnych zagrożeń. W szczególności Europa staje w obliczu 3 poważnych zagrożeń.

(...) Strategicznym zagrożeniem jest międzynarodowy terroryzm (...)

(...) Rozprzestrzenianie broni masowego rażenia jest najpoważniejszym zagrożeniem dla pokoju i bezpieczeństwa między narodami.

(...) Państwa upadłe oraz zarówno zorganizowana przestępczość: przestępczość wielu częściach świata złe rządy, konflikty społeczne oraz łatwy dostęp do broni doprowadziły do osłabienia struktur społecznych i państwowych. Państwowych wielu przypadkach doprowadziło to do bliskości upadku instytucji państwowych (...)

Cele strategiczne

„Nowy świat" oferuje ludzkości zarówno jaśniejsze niż do tej pory znane perspektywy oraz bardziej przerażającą przyszłość. Która z możliwości spełni się będzie zależało częściowo od naszych poczynań. (...) Musimy zbudować porządek międzynarodowy oparty na efektywnym multilateralizmie(...)

Poszerzanie Strefy Bezpieczeństwa wokół Europy

(...) Nawet w czasach globalizacji geografia nadal pozostaje ważna. W interesie Europy jest aby kraje graniczące z nią były dobrze zarządzane. (...)

Wagę tego najlepiej ilustrują Bałkany, gdzie Unia Europejska razem z NATO i innymi partnerami stara się zapewnić stabilność, dobre zarządzanie oraz najściślejszą jak to możliwe integrację regionu z Europą. Wysiłek ten będzie musiał być kontynuowany przez kilka najbliższych lat.

Po niepowodzeniach latach 90-tych Unia Europejska w ostatnich latach wydatnie wzmocniła swoje zaangażowanie we wciąż niestabilnych Bałkanach Zachodnich. Pomogła ustabilizować sytuację w południowej Serbii oraz byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii oraz umożliwiła osiągnięcie konstytucyjnego porozumienia pomiędzy Serbią i Czarną Górą. Unia Europejska przejęła od Narodów Zjednoczonych misję policyjną w Bośni i Hercegowinie a od NATO misję wojskową w byłej Jugosłowiańskie Republice Macedonii. Poprzez stabilizację i współpracę Unia Europejska stworzyła efektywne podstawy dla reform i postępu. (...)

Wzmacnianie porządku międzynarodowego

(...) W świecie globalnych zagrożeń, globalnego rynku i globalnych mediów, nasze bezpieczeństwo zależy od efektywnego systemu multilateralnego. Rozwój solnego społeczeństwa międzynarodowego, dobrze funkcjonujących instytucji międzynarodowych oraz międzynarodowego porządku opartego na jasnych zasadach powinno być naszym celem. (...)

(...) Fundamentem stosunków międzynarodowych jest Karta Narodów Zjednoczonych. Priorytetem Europy musi być wzmocnienie ONZ oraz wyposażeniem go w środki pozwalające wypełniać postawione mu zadania. (...)

Przeciwstawianie się zagrożeniom

(...) Unia Europejska aktywnie przeciwstawiała się zagrożeniom terroryzmem, rozprzestrzenianiem broni masowego rażenia oraz państwom upadłym, zorganizowanej przestępczości. (...)

(...) Dzisiejsze zagrożenia są bardziej odległe, bardziej dynamiczne, bardziej złożone. (...)

(...) W związku z nowymi zagrożeniami pierwsza linia obrony często będzie poza granicami (Europy). (...)

Polityczne implikacje dla Europy

Unia Europejska w ciągu ostatnich kilku lat poczyniła postępy w rozwijaniu wspólnej polityki zagranicznej oraz rozwiązywaniu kryzysów.

(...) Musimy rozwinąć kulturę strategiczną, która reaguje wcześnie, szybko a kiedy to potrzebne zdecydowanie.

(...) Tylko z niektórymi, jeśli z jakimikolwiek, problemami możemy poradzić sobie sami. (...) Działając razem UE i Stany Zjednoczone mogą być decydującą siłą działającą dla dobra świata.

(...) Nowa rzeczywistość niesie ze sobą nowe zagrożenia ale również nowe możliwości. Jeśli Unii Europejskiej uda się zostać w pełni efektywnym aktorem sceny politycznej może ona wnieść poważny wkład zarówno rozwiązywanie zagrożeń jak i wykorzystywanie potencjalnych możliwości. Aktywna i wydolna Unia Europejska może wywierać poważny wpływ w skali globalnej. Postępując w ten sposób będzie miała swój wkład w efektywne system multilateralne prowadzący do bardziej sprawiedliwego bezpiecznego świata.

Tłumaczenie robocze Krzysztof Binkowski

Odbudowa stosunków - sir Timothy Garden

Od wojny do pokoju: Pomimo odniesionego zwycięstwa, utrzymują się rozbieżności zdań co do roli instytucji międzynarodowych w powojennym Iraku.

Szybkie zwycięstwo wojskowe odniesione przez siły amerykańskie, australijskie i brytyjskie, przy ograniczonym wsparciu ze strony kilku innych państw, pozostawiło do realizacji szersze zadanie związane z rekonstrukcją, które daleko wykracza poza odbudowę Iraku. Szkody w stosunkach dyplomatycznych, jakie dokonały się w okresie bezpośrednio poprzedzającym wojnę spowodowały głębokie podziały wśród długoletnich sojuszników. Podziały te uległy wzmocnieniu, gdy poszczególne państwa podejmowały decyzję o udzieleniu konkretnego wsparcia dla działań wojskowych. Obecnie, w fazie po zakończeniu konfliktu, narosło wiele rozbieżności zdań co do roli instytucji międzynarodowych w tworzeniu odnowionej państwowości w Iraku.

Jednak jak mało kiedy, ważne jest obecnie wypracowanie spójnego międzynarodowego stanowiska. Nie minęło zagrożenie ze strony terroryzmu powiązanego z al-Kaidą. Bliski Wschód nadal jest areną potencjalnego konfliktu. Rozprzestrzenianie broni masowego rażenia pozostaje problemem, zwłaszcza wobec odrzucania przez Koreę Północną międzynarodowych ograniczeń mających uniemożliwić jej stworzenie własnego potencjału nuklearnego. Zarówno Unia Europejska, jak i ONZ mogą w znaczący sposób przyczynić się do poszukiwania dróg do odnowienia współpracy pomiędzy starymi sojusznikami. NATO, ze swej strony, może odegrać wiodącą rolę we włączaniu kluczowych państw w wysiłki zmierzające do zwiększenia bezpieczeństwa na świecie.

Organizacja Narodów Zjednoczonych

Kiedy historycy będą analizować kilka ostatnio minionych lat, być może dojdą do wniosku, że taktyczny sukces związany z włączeniem ONZ do debaty na temat wojny w Iraku był strategiczną pomyłką. Dyplomatyczne zabiegi, które ostatecznie doprowadziły do uzyskania jednomyślnego poparcia dla rezolucji nr 1441 Rady Bezpieczeństwa, pozwoliły niektórym sądzić, że Organizacja Narodów Zjednoczonych odegrała wiodącą rolę w kształtowaniu polityki wobec Iraku. Jednak prezydent USA George Bush wyraźnie stwierdził: „Świat musi świadomie i zdecydowanie dążyć do pociągnięcia Iraku do odpowiedzialności. Będziemy współpracować z Radą Bezpieczeństwa ONZ nad wypracowaniem niezbędnych rezolucji. Jednak cele USA nie powinny być podawane w wątpliwość."

Stany Zjednoczone z niecierpliwością oczekiwały na podjęcie zdecydowanych kroków; Wielka Brytania pragnęła upoważnienia ze strony ONZ do podjęcia działań wojskowych; Francja i Niemcy przewodziły w grupie zwolenni-

ków przedłużenia inspekcji. Nie powiodła się próba przeforsowania kolejnej rezolucji, która w jednoznaczny sposób upoważniłaby do podjęcia działań wojskowych. Zdecydowane wysiłki negocjatorów amerykańskich nie doprowadziły do pozyskania niezbędnych dziewięciu głosów, a niezależnie od tego Francja dała jasno do zrozumienia, że w razie potrzeby skorzysta z przysługującego jej prawa weta. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone opowiedziały się za wykorzystaniem rezolucji nr 1441 oraz wcześniejszych rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Iraku, jako upoważnienia do podjęcia działań wojskowych.

Ta porażka dyplomacji miała cały szereg niepomyślnych skutków. Zwiększyła się niechęć Stanów Zjednoczonych wobec ONZ. W odpowiedzi na postawione przez prezydenta Busha pytanie o przyszłość ONZ, wielu członków administracji znajdowało potwierdzenie swojej wiary w znikome znaczenie tej organizacji. Chociaż niespodziewanie państwa takie jak Kanada i Meksyk zajęły twarde stanowisko w Radzie Bezpieczeństwa, oburzenie skierowało się przeciwko Francji i Niemcom. Zarówno amerykańscy, jak i brytyjscy politycy zdecydowali się wykorzystać antyfrancuskie nastroje w okresie bezpośrednio poprzedzającym konflikt, aby odwrócić uwagę opinii publicznej od prawomocności działań wojskowych. Zdecydowane parcie do działań zbrojnych nie przekonało również Rosji. Co więcej, kwestia prawomocności działań zbrojnych nie odeszła w cień, ponieważ poszukiwania broni masowego rażenia w Iraku jak dotąd nie ujawniły „dymiącej strzelby".

ONZ ma jednak do odegrania znaczącą rolę w legitymowaniu rządów w Iraku - jakąkolwiek formę one przyjmą. ONZ musi także ostatecznie zweryfikować zniknięcie z Iraku broni masowego rażenia. Pożyteczne mogą być także doświadczenia tej organizacji w zakresie zaspokajania potrzeb humanitarnych, oczyszczania byłych pól bitewnych oraz zachęcania do działań organizacji pozarządowych. Sprzedaż irackiej ropy naftowej w celu sfinansowania potrzeb mieszkańców tego kraju będzie wymagała akceptacji ONZ. Niemal jednomyślne poparcie przez Radę Bezpieczeństwa rezolucji nr 1483 z 22 maja 2003 r. jest być może pierwszą oznaką gotowości wspólnoty międzynarodowej do podjęcia bardziej spójnych posunięć wobec Iraku, bez względu na wcześniejsze różnice.

Unia Europejska

O ile na forum ONZ w Nowym Jorku dochodziło od publicznych starć pomiędzy liderami światowej polityki, debata w ramach Unii Europejskiej miała w znacznej mierze bardziej elegancki charakter. Zarówno prezydencja grecka, jak i Wysoki Przedstawiciel ds. Polityki Zagranicznej Javier Solana oraz Komisarz ds. Stosunków Zewnętrznych Chris Patten opowiadali się za podjęciem kroków dyplomatycznych, które przedkładali nad szybkie rozwiązania wojskowe w Iraku. Jednak będący dopiero w zalążku mechanizm wspólnej polityki zagranicznej i obronnej w niewielkim stopniu zdołał ukryć głębokie podziały wśród członków Unii. Dania, Włochy, Portugalia, Hiszpania i Wielka Brytania szybko poparły dążenie USA do podjęcia działań wojskowych. Ostatecznie pod

koniec stycznia przywódcy tych państw, wspólnie z przywódcami Republiki Czeskiej, Węgier i Polski podpisali wspólne list opublikowany w *The Wall Street Journal,* wyrażający to poparcie. Belgia, Francja i Niemcy zdecydowanie przeciwstawiły się pośpiesznemu dążeniu do działań zbrojnych.

W atmosferze bardziej złożonych podziałów do debaty włączeni zostali potencjalni przyszli członkowie Unii Europejskiej. Koalicja 44 zdeklarowanych zwolenników działań wojskowych objęła Afganistan, Angolę, Albanię, Australię, Azerbejdżan, byłą Jugosłowiańską Republikę Macedonii*, Bułgarię, Danię, Erytreę, Estonię, Etiopię, Filipiny, Gruzję, Hiszpanię, Holandię, Honduras, Islandię, Japonię, Kuwejt, Litwę, Łotwę, Kolumbię, Mikronezję, Mongolię, Nikaraguę, Polskę, Południową Koreę, Portugalię, Republikę Czeską, Republikę Dominikany, Rumunię, Rwandę, Salwador, Singapur, Słowację, Stany Zjednoczone, Ugandę, Uzbekistan, Turcję, Węgry, Wielką Brytanię, Włochy, Wyspy Marshalla i Wyspy Salomona. Stąd zrodziło się niefortunne sformułowanie sekretarza stanu Donalda Rumsfelda o podziale na „starą Europę" reprezentowaną przez Francję i Niemcy oraz „nową Europę" złożoną z wdzięcznych państw Europy Wschodniej. Prezydent Francji Jacques Chirac dodał oliwy do ognia, sugerując, że nastawione proamerykańsko państwa kandydujące do Unii są „źle wychowane", a ich wnioski o członkostwo być może warto ponownie przeanalizować.

Optymiści unijni mają nadzieję, że kryzys iracki będzie silniejszym impulsem do wypracowania spójnych stanowisk wyrażających europejską politykę zagraniczną. Pewne niewielkie zachęcające oznaki pojawiły się nawet w tym burzliwym okresie. 1 kwietnia 2003 r. Unia Europejska przejęła od NATO skromną, ale ważną misję stabilizacyjną w byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii*. Jeżeli wysiłki te się powiodą, w dalszej perspektywie oczekuje się, że Unia Europejska będzie stopniowo przejmować coraz większą rolę w działaniach pokojowych na Bałkanach. Pomimo „megafonowej dyplomacji" toczonej przez Londyn i Paryż w sprawie Iraku, pewne wzmocnienie wspólnych wysiłków w kierunku stworzenia bardziej znaczącego europejskiego potencjału obronnego uwidoczniło się podczas spotkania premiera Wielkiej Brytanii Tony Blaira i prezydenta Francji Chiraca w Le Touquet (Francja) na początku lutego.

Unijni pesymiści wskazują na brak postępu w tworzeniu zdolności obronnych, które są potrzebne Europie. Początkowo entuzjastycznie została przyjęta idea przydzielenia Unii stałych sił, tak aby możliwa była realizacja Celu Strategicznego z Helsinek (Headline Goal) - to jest, aby Unia była zdolna do rozmieszczenia w ciągu 60 dni sił liczących do 60 tysięcy żołnierzy w celu prowadzenia operacji humanitarnych, zarządzania kryzysowego oraz utrzymania i wprowadzania pokoju. Wydaje się jednak, że od tego czasu niewiele się stało w zakresie zapewniania dodatkowych środków na brakujące zdolności, które wsparłyby realizację tego celu. Ostatnio osiągnięte porozumienie co do działań na rzecz pozyskania 180 samolotów transportowych A400M jest jedynie niewielkim krokiem w tym kierunku. Kryzys iracki bardzo przyczynił się również do uwidocznienia podziałów w kluczowych kwestiach polityki zagranicznej

i bezpieczeństwa. Pod koniec kwietnia Belgia, Francja, Niemcy i Luksemburg odbyły zamknięte spotkanie na szczycie, aby zastanowić się nad swoimi możliwościami pozyskania wspomnianej zdolności europejskiej. Zgłoszona przez te państwa propozycja stworzenia niezależnych ośrodków planowania pogłębiła podejrzenia, iż celem tej inicjatywy jest oddzielenie państw europejskich od NATO.

Jest jeszcze za wcześnie, by wyrokować o długoterminowym znaczeniu tych rozmaitych czynników. Unia Europejską może wykorzystać Konwencję o przyszłości Europy, aby posunąć do przodu tworzenie polityki obronnej i bezpieczeństwa. Jednak niewielu analityków jest zdania, że postęp w tej dziedzinie będzie szybki lub spójny. Pomimo słownego poparcia ze strony wielu państw europejskich dla strategii USA w Iraku, jedynie Polska i Wielka Brytania udostępniły jakieś znaczące zdolności. Środki powietrzne wykorzystane podczas operacji w Afganistanie, Iraku i Kosowie były w znacznym stopniu dostarczone przez Stany Zjednoczone. Istnieje niebezpieczeństwo, że wiele europejskich państw może podjąć decyzję o ograniczeniu swojego udziału w jakiejkolwiek przyszłej koalicji do zapewnienia wsparcia na poziomie Mikronezji lub Wysp Salomona. To nie będzie dobre dla przyszłości Unii Europejskiej.

NATO

Dyplomatyczny kontredans w sprawie Iraku negatywnie odbił się również na kondycji NATO, nawet pomimo tego że Sojusz nie był bezpośrednio zaangażowany w tę kampanię. Podziały wśród państw członkowskich doprowadziły do rzeczywistego paraliżu wewnątrz NATO w sprawie wydania upoważnienia do rozpoczęcia planowania niezbędnego do obrony Turcji w przypadku konfliktu w Iraku. Temperatura stosunków dyplomatycznych podniosła się, gdy Belgia, Francja i Niemcy znalazły się w swoim mniemaniu pod presją przypieczętowania zgody na szybkie podjęcie amerykańskich działań w Iraku. Ku ogólnemu zdumieniu, Turcja ostatecznie odmówiła zgody na prowadzenie z jej terytorium operacji lądowych przeciwko Irakowi i - wobec tego - nie było ataków irackich na Turcję. Jednak zaniepokojenie w NATO było poważne, a publiczne wzajemne afronty czynione sobie przez członków NATO miały niszczącą moc.

Zranione uczucia niewątpliwie uleczy czas. Jednak kryzys iracki wzmocnił pytania dotyczące przyszłości NATO. W ostatnim dziesięcioleciu Sojusz osiągnął zadziwiające sukcesy, kładąc kres konfliktom i wspomagając procesy stabilizacyjne w Europie Południowo-Wschodniej. Rozszerzenie NATO pomogło wprowadzić stabilność w Europie. Jednak NATO nadal funkcjonuje zgodnie z Koncepcją Strategiczną przyjętą w 1999 roku, która wydaje się coraz bardziej przestarzała w świetle ostatnich wydarzeń. We wrześniu 2002 roku Stany Zjednoczone opublikowały nową narodową strategię bezpieczeństwa uwzględniającą nowe zagrożenia powodowane przez terroryzm i rozprzestrzenianie broni masowego rażenia. Jednak niewielu osobom sprawia radość myśl o spo-

rach, które niewątpliwie wywołałaby jakakolwiek próba uaktualnienia Koncepcji Strategicznej Sojuszu.

Podczas ubiegłorocznego Szczytu Sojuszu w Pradze państwa członkowskie zobowiązały się współtworzyć nowe Siły Odpowiedzi NATO, a tym samym zdawały się akceptować konieczność wyposażenia Sojuszu w zdolność do szybkiego poprowadzenia operacji o wysokim stopniu intensywności, realizowanych w odległych częściach świata. Już obecnie NATO działa daleko poza swoim tradycyjnym obszarem interesów. Międzynarodowe Siły Wspierania Bezpieczeństwa (ISAF) w Afganistanie korzystają ze wsparcia NATO od czasu gdy Niemcy i Holandia przejęły dowodzenie operacją. Pomimo różnic w sprawie Iraku państwa członkowskie uzgodniły, że Sojusz powinien na dłuższy czas przejąć odpowiedzialność za działania ISAF. Afganistan nadal pozostaje problemem, a stacjonujące w Kabulu siły liczące 5 000 osób nie dysponują siłą wystarczającą do promowania rządów prawa w całym kraju. To powinno być zadaniem znacznie rozszerzonych sił pokojowych NATO działających przez dłuższy czas. Ponieważ Polska poszukuje źródeł wsparcia, które umożliwiłyby jej włączenie się do wysiłków Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa w Iraku, oczywistym rozwiązaniem jest skorzystanie ze zdolności i know-how NATO. Na pewno nie zabraknie pracy związanej z realizacją zadań stabilizacyjnych po zakończeniu konfliktu.

Istnieje napięcie pomiędzy praktyką rozmieszczania sił NATO do realizacji zadań po zakończeniu konfliktu a retoryką kolejnych szczytów NATO, podczas których poszukuje się możliwości pozyskania najnowocześniejszych zdolności wojennych. Niektórzy analitycy podejrzewają, że Stany Zjednoczone postrzegają NATO jako użyteczne forum do zachęcania poszczególnych państw członkowskich do unowocześnienia zdolności. To następnie umożliwia tworzenie na zasadzie dwustronnych porozumień „koalicji chętnych" (coallition of the willing). Rola NATO niemal ogranicza się do ustalania norm w zakresie wyposażenia oraz do wypracowywania wspólnej doktryny wojskowej. Doświadczenia zdobyte podczas kampanii irackiej same w sobie niewątpliwie wzmocnią znaczenie precyzyjnego uzbrojenia i sposobów prowadzenia wojny z wykorzystaniem sieci komputerowych. Jednak inwestowanie w te zdolności może odbywać się kosztem oddziałów, które są tak niezbędne do wygrania pokoju po zakończeniu działań wojennych.

Co dalej?

Gdy opadną emocje, przywódcy polityczni będą musieli podjąć pracę nad odbudową tych kluczowych instytucji międzynarodowych.

ONZ pełni wiele ról i udało jej się przetrwać poprzednie spory w gronie kluczowych członków. Konieczne będzie ponowne włączenie jej do działań w Iraku. Także Unię Europejską spaja więcej niż tylko polityka zagraniczna i bezpieczeństwa. Ma ona do wykonania wiele pracy w związku z jej własnym programem rozszerzenia. Jednak nie może w nieskończoność odkładać wypracowania spójnego stanowiska wobec zagadnień międzynarodowych. Jedynie

jako podmiot regionalny Unia może spodziewać się poważnego traktowania ze strony Stanów Zjednoczonych. Unia Europejska musi jeszcze zdecydować, czy chce sięgać po najtwardsze środki władzy. Podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych Unii Europejskiej na greckiej wyspie Rodos 2 maja 2003 r., szerokie poparcie uzyskał pomysł, by Wysoki Przedstawiciel Solana rozpoczął opracowywanie doktryny bezpieczeństwa.

Bez nowego myślenia strategicznego wysiłki Unii Europejskiej w dziedzinie obrony zbiorowej w najlepszym razie będą koncentrować się na tak zwanych misjach petersberskich, to jest na realizacji zadań humanitarnych oraz operacji związanych z utrzymaniem pokoju i zarządzaniem kryzysowym. Niektóre państwa nadal będą wyrażały wolę zdobycia lub utrzymania zdolności do demonstrowania siły wojskowej indywidualnie lub w ramach przejściowych koalicji. NATO może wtedy popaść w jeszcze większe trudności w definiowaniu swojej własnej roli. Jeśli Sojusz nie będzie potrzebny do przeprowadzania interwencji takich jak w Afganistanie lub Iraku, mniej pilne będą się wydawały inicjatywy zmierzające do wytworzenia nowoczesnych zdolności bojowych. Po sukcesach odniesionych w Europie Południowo-Wschodniej, przyszłość NATO może będzie w większym wiązana z przeprowadzaniem operacji zapewniających bezpieczeństwo po zakończeniu konfliktu, niż z realizacją zadań stosownych dla Sił Szybkiej Odpowiedzi.

Wielu obawia się takiego podziału zadań po obu stronach Atlantyku, w ramach którego rolą Europy byłoby przede wszystkim sprzątanie po interwencjach amerykańskich. Taki może być skutek zaniechania przez Unię Europejską i NATO poważnego myślenia strategicznego. Stany Zjednoczone z garstką sojuszników zapewniałyby w razie potrzeby (lub lepiej - z upoważnienia ONZ) twarde zdolności bojowe; NATO organizowałoby siły pokojowe do rozwiązywania najpilniejszych problemów po zakończeniu konfliktu, a Unii Europejskiej pozostałyby zadania policyjne i odbudowa zrujnowanych społeczności. Z pewnością lepszym rozwiązaniem byłby bardziej zrównoważony udział w zapewnianiu globalnego bezpieczeństwa. Jeżeli Unia Europejska stworzy nową koncepcję strategiczną obejmującą wykorzystanie twardych środków sprawowania władzy, będzie mogła współpracować z NATO tak, aby nie dopuścić do pozostawienia Stanów Zjednoczonych w roli jedynego światowego żandarma.

Sir Timothy Garden jest jednym z wizytujących profesorów w the Centre for Defence Studies (Centrum Studiów Obronnych) londyńskiego King's College.

* Turcja uznaje Republikę Macedonii pod jej konstytucyjną nazwą.

Źródło: *Przegląd NATO*, lato 2003.

Strategia bezpieczeństwa UE. Implikacja dla Europy w zmieniającym się świecie – Javier Solana

Berlin, 12 listopad 2003 r.

(Fragment)

(...) Zachodzą poważne zmiany w stosunkach międzynarodowych. Dziś Stany Zjednoczone są najważniejszą siłą na świecie. Ale żaden kraj samotnie, jakkolwiek by był silny, nie poradzi sobie ze wszystkimi problemami sam. Europa staje się ważnym aktorem. Ale inni ważni aktorzy światowej sceny również są na rozdrożu.

(...)Ten nowy kontekst podkreśla potrzebę bardziej efektywnego kolektywnego bezpieczeństwa osiąganego poprzez wspólne dostrzeganie poważnych wyzwań stojących przed nami. Jeśli razem jesteśmy stanie zidentyfikować zagrożenia, jest nam razem je łatwiej zwalczać, razem walczyć z terroryzmem, rozprzestrzenianiem broni masowego rażenia, zorganizowaną przestępczością, gwałtownymi konfliktami niestabilnością u naszych sąsiadów(...)

(...)Wymaga to od nas rozwinięcia nowej bardziej odpowiedniej strategii na poziomie globalnym. W związku z tym celem głowy państw i rządów Unii Europejskiej zwróciły się do mnie o zdefiniowanie strategii bezpieczeństwa, która zostanie zaaprobowana pod koniec roku. W związku z rozrastająca się do 25 państw UE z 450 milionami ludności produkującej ¼ światowego PKB, mamy obowiązek być odpowiedzialnymi na poziomie światowym. Jako aktor globalny Unia musi być odpowiedzialna za bezpieczeństwo globalne(...)

(...)Konflikty regionalne, niesprawiedliwość frustracja zasilają terroryzm. Rozprzestrzenianie broni masowego rażenia nigdy nie jest tak niebezpieczne jak wtedy, kiedy społeczność międzynarodowa jest podzielona. Musimy być w krótkim czasie gotowi podjąć odpowiednie czynności w przypadkach łamania podstawowych zasad Karty Narodów Zjednoczonych. Całym sercem uważam, że w obliczu globalnych zagrożeń bezpieczeństwo UE może być wzmocnione tylko wtedy gdy fundamentalne wartości Karty Narodów Zjednoczonych oraz innych porządków regionalnych zostaną rozciągnięte w rozległą sieć multilateralnych instrumentów.

W tej sieci NATO jest i będzie gwarantem naszego bezpieczeństwa, nie jako współzawodnik lecz jako partner strategiczny. Jakie skutki wywiera to partnerstwo dla pokoju i stabilności widzieliśmy w praktyce na Bałkanach.

Aby osiągnąć te cele, Europa będzie kierować się czterema celami: zwiększaniem aktywności, zwiększaniem możliwości militarnych i cywilnych, lep-

szym wykorzystaniem naszych bogactw, oraz rozwojem współpracy z naszymi najważniejszymi partnerami.

Rozpoczęcie drogi wymaga wykazania się aktywnością. Zagrożenia są dziś dynamiczne. Pozostawione same sobie staną się jeszcze groźniejsze. UE musi aktywnie przeciwdziałać tym zagrożeniom. Musi być gotowa do działania zanim kryzys wybuchnie. Wyprzedzające działanie może zapobiec poważniejszym problemom. Zapobieganie konfliktom i zagrożeniom nie może być przedwczesne(...)

Tłumaczenie robocze Krzysztof Binkowski

Budowanie skutecznych form partnerstwa – Ch. Bennett

(...) Bardzo praktyczną korzyścią, jaką NATO odnosi dzięki różnym formom partnerstwa jest wkład wnoszony przez państwa partnerskie do organizowanych w przeszłości i obecnie operacji utrzymania pokoju kierowanych przez Sojusz - w postaci personelu wojskowego, wyposażenia i środków. Stworzenie oddziałów liczących 70 tysięcy żołnierzy, niezbędnych do przeprowadzenia kierowanych przez NATO operacji w Bośni i Kosowie w 1999 i 2000 roku, byłoby naprawdę trudne bez udziału państw partnerskich. Dostarczając personel wojskowy, państwa partnerskie demonstrowały swoje zaangażowanie zarówno w rozwój bezpieczeństwa euratlantyckiego, jak i współpracy w tym regionie. Jednak odbudowa pokoju i stabilności w pustoszonych wojną regionach byłej Jugosławii była zadaniem wymagającym więcej niż rozwiązania wojskowe. Poza współpracą z państwami niebędącymi członkami Sojuszu, NATO musiało zatem tworzyć coraz bardziej efektywne formy partnerstwa z innymi instytucjami międzynarodowymi, w interesie ostatecznego, samoutrzymującego się procesu pokojowego.

Chociaż wojny będące wynikiem rozpadu Jugosławii zastały wspólnotę międzynarodową w dużej mierze nieprzygotowaną, kluczowe zaangażowane instytucje - Unia Europejska, NATO, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) oraz Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) - stopniowo mierzyły się z sytuacją i, z czasem, zaczynały tworzyć skuteczne kontakty robocze. Ponadto, doświadczenie współpracy w terenie - najpierw w Bośni i Hercegowinie, potem w Kosowie, a jeszcze później w byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii* - pomogło wpływać na rozwój zaangażowanych organizacji i kształtowało ich wzajemne stosunki.

Siły NATO zostały rozmieszczone w Bośni i Hercegowinie w 1995 roku, aby nadzorować wprowadzanie w życie wojskowych aspektów porozumienia z Dayton. Tym samym, NATO zapewniło warunki do działania innym międzynarodowym organizacjom, w tym Unii Europejskiej, OBWE, ONZ oraz wielu organizacjom pozarządowym, które mogły przyczyniać się do odbudowy pokoju i stabilności w tym kraju. Pomimo że wcześniej pomiędzy NATO i jego nowymi partnerami panowała dobrze ugruntowana w historii cisza, szybko nawiązano praktyczne stosunki, które są nadal intensyfikowane i udoskonalane w wyniku doświadczeń związanych ze współpracą.

Model ten okazał się cenną wskazówką w Kosowie. W 1999 roku kierowane przez NATO siły zostały rozmieszczone w tej prowincji, aby zapewnić bezpieczeństwo, na mocy mandatu udzielonego w rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1244. ONZ podzieliła odpowiedzialność za pokój pomiędzy siebie (działania policyjne, wymiar sprawiedliwości oraz administracja cywilna), OBWE (demokratyzacja i budowa instytucji) oraz Unię Europejską (odbudowa

i rozwój gospodarczy). Dzięki temu każda organizacja ma konkretną rolę w odbudowywaniu pokoju i stabilności.

Głównym przedmiotem stosunków NATO z ONZ są obecnie, z całą pewnością, kwestie związane z utrzymaniem pokoju. Sekretarz Generalny NATO składa sprawozdania równemu rangą przedstawicielowi ONZ z przebiegu operacji kierowanych przez NATO, włączając misję Międzynarodowych Sił Wspierających Bezpieczeństwo (ISAF) w Afganistanie, za które NATO przejęło odpowiedzialność w sierpniu br. Sekretarz Generalny NATO informuje również ONZ o kluczowych decyzjach Rady Północnoatlantyckiej. Współpraca na szczeblu sztabowym oraz przepływ informacji wzrosły w ostatnich latach, od mianowania w 1999 roku oficera łącznikowego NATO w Departamencie Operacji Pokojowych ONZ oraz od włączenia oficera łącznikowego z Biura ONZ ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej (UNOCHA) do Zarządu Planowania Cywilnego NATO. Jednocześnie, obszarem wzmocnionych stosunków staje się reakcja międzynarodowa na zagrożenia stwarzane przez terroryzm.

(...) Już w grudniu 1990 roku ministrowie spraw zagranicznych przewidzieli trójkątną konstrukcję, która będzie mogła objąć sprawy bezpieczeństwa w Europie. Zadeklarowali, że: „Trzy kluczowe elementy architektury europejskiej to Sojusz Północnoeuropejski, proces integracji europejskiej oraz KBWE [poprzedniczka OBWE]." Jednak również w tym zakresie praktyczna współpraca w byłej Jugosławii utorowała drogę do regularnych kontaktów i zintensyfikowanej wymiany informacji. Ranga współpracy NATO-OBWE oraz współdziałania obu tych organizacji z Unią Europejską została podniesiona w roku 2000 i 2001, gdy Sekretarz Generalny odbywał regularne wizyty z byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii*, w towarzystwie równych mu rangą przedstawicieli OBWE i Unii Europejskiej. Zabiegi te okazały się skuteczną próbą odwrócenia groźby narastającego konfliktu w tym państwie.

* Turcja uznaje Republikę Macedonii pod jej konstytucyjną nazwą.

Źródło: www.nato.int

Tu mówi Pekin – Zuqian Zhang

(Fragmenty)

(...) Wydarzenia z 11 września 2001 roku skoncentrowały umysły ludzi na całym świecie na naturze zagrożeń dla bezpieczeństwa na początku XXI wieku i podkreśliły znaczenie współpracy międzynarodowej zmierzającej do ich pokonywania. Groźba terroryzmu, proliferacji broni masowego rażenia, nielegalnego handlu narkotykami, degradacji środowiska naturalnego, zorganizowanej przestępczości, rozprzestrzeniania się chorób i tym podobne, stanowią równie ogromne zagrożenie dla Chin, jak i dla NATO. Poza tym, w związku z zachodzącą w ostatnich latach transformacją Sojuszu, coraz bardziej angażuje się on w wysiłki zmierzające do utrzymania pokoju regionalnego i globalnego, a wszystko to jest również w interesie Chin. Jeżeli świat, jako całość, nie będzie się cieszył pokojem, stabilnością i dobrobytem, Chiny nie mogą np. oczekiwać, że uda im się spełnić ambitne cele programu rozwoju gospodarczego.

Pomimo to, Chiny zdecydowanie mają inne spojrzenie, niż NATO na wiele problemów bezpieczeństwa i - w niektórych kręgach - utrzymuje się nieżyczliwe nastawienie. Chińczycy nie zapomnieli na przykład o zbombardowaniu przez NATO ambasady chińskiej w Belgradzie podczas kampanii Sojuszu w Kosowie, pomimo że wielu przyjęło ostatecznie do wiadomości, iż bombardowanie było błędem operacyjnym, a nie politycznie motywowanym, zaplanowanym aktem. Fakt, że prezydent Bill Clinton i inni przywódcy NATO zdecydowanie przeprosili za ten błąd, pomógł zminimalizować szkody, ale nie całkiem oczyścił pamięć.

Rozbieżności w niektórych obszarach, bez względu na to, jak wielkie, nie muszą jednak być przeszkodą dla współpracy Chin z NATO w innych dziedzinach, gdzie obie strony mają oczywiste wspólne interesy. Co więcej, jest niezwykle prawdopodobne, że starannie przygotowany i zarządzany program współpracy pomógłby zawęzić różnice stanowisk i zwiększyć obszary konsensusu pomiędzy Chinami i NATO.

Kilka czynników dobrze wróży konstruktywnej ewolucji stosunków Chiny-NATO. Po pierwsze, NATO poszerzyło już swoją wizję współpracy z państwami w Europie i poza nią oraz zmodyfikowało swoją Koncepcję Strategiczną, tak aby obejmowała ona zagadnienia inne, niż wyłącznie sprawy wojskowe. W wyniku tego, Chinom i Sojuszowi powinno być stosunkowo łatwo osiągnąć porozumienie w niektórych obszarach, gdzie można rozwijać współpracę.

Po drugie, od zakończenia zimnej wojny, NATO i ONZ wielokrotnie demonstrowały, że są w stanie budować komplementarne, a nie antagonistyczne stosunki. Naturalnie Chiny chciałyby, żeby Organizacja Narodów Zjednoczo-

nych odgrywała wiodącą rolę w sprawach globalnych. Jednak, wobec braku stałych zdolności wojskowych, ONZ będzie zawsze zależny od wkładu swoich członków oraz współpracy z innymi organizacjami międzynarodowymi, w tym NATO. Co więcej, ONZ współdziałał już skutecznie z NATO przez znaczną część pewnej dekady na Bałkanach, przy odbudowie pokoju i stabilności, a w nadchodzących miesiącach ONZ najprawdopodobniej nawiąże jeszcze bliższe stosunki z NATO, zarówno w Afganistanie, jak i w Iraku. Jako stały członek Rady Bezpieczeństwa, Chiny zaakceptują, a nawet powitają komplementarne stosunki robocze pomiędzy ONZ i NATO.

Po trzecie i najważniejsze, Chiny same przechodzą ogromne zmiany, które prawdopodobnie zbliżą ich politykę bezpieczeństwa do linii przyjmowanej przez większość państw. W następstwie ponad 20 lat reform gospodarczych i wciąż rosnących kontaktów z resztą świata, znaczące zmiany zaszły już zarówno w chińskiej gospodarce, jak i w polityce, w społeczeństwie i umysłach ludzkich.

W początkowym okresie reform ówczesny przywódca chiński Deng Xiaoping ukuł powiedzenie „socjalizm z chińską twarzą", aby opisać drogę, którą wybrał i uspokoić konserwatywnych krytyków. Jego następca, Jiang Zemin, czerpał z bardziej zróżnicowanych ideologii, wśród których mógł realizować coraz bardziej pragmatyczny program reform. W raporcie politycznym wygłoszonym podczas XVI Kongresu Komunistycznej Partii Chin, w listopadzie ubiegłego roku, Jiang wzywał nawet swoich towarzyszy do odrzucenia niewłaściwych interpretacji marksizmu oraz do czerpania nauk z praktycznych osiągnięć cywilizacji politycznej, tak aby demokracja socjalistyczna miała procedury instytucjonalne. Jiang mówił również, że - ze względu na to, iż wprowadzanie komunizmu to niezwykle długi proces historyczny - ludzie nie mogą oczekiwać, że ostateczny stan zostanie osiągnięty w jakiejkolwiek bliższej przyszłości. Co więcej, wydaje się prawdopodobne, że Hu Jintao, następca Jianga, jeszcze dalej poprowadzi program reform zarówno w sferze gospodarczej, jak i politycznej. (...)

Źródło: www.nato.int

Fragment wywiadu z Joschką Fischerem, ministrem spraw zagranicznych Niemiec

grudzień 2003 r.

(Fragment)

W stronę silnej Europy

Spójrzmy zatem w przyszłość. Jak wyobraża pan sobie docelowy kształt Unii Europejskiej? Czy ma to być wspólne państwo ze wspólnym rządem, wspólną polityką zagraniczną? Chodzi o strukturę władzy w zintegrowanej Europie.

Zacznę od tego, że cokolwiek będzie, Polacy pozostaną Polakami, Niemcy Niemcami itd. Mamy w Europie różne tradycje. Polacy widzą świat inaczej niż np. Francuzi. Sztuka polega na tym – i to jest istota integracji europejskiej, ażeby nie eliminować narosłych przez wieki różnic i tradycji, wykraczać poza nie, stawiając na pierwszym miejscu to, co jest wspólne.

Proces budowy, tego co wspólne, zaczęliśmy od próby zespolenia interesów gospodarczych. Unia Europejska nie została pomyślana jako instytucja władna decydować o sprawach wojny i pokoju. Po raz pierwszy pojawił się ten element w traktacie amsterdamskim, gdzie znajdują się zalążki wspólnej polityki zagranicznej i obronnej. Pamiętam, że kiedy przed pięcioma laty objąłem stanowisko szefa niemieckiej dyplomacji, współpraca między UE i NATO była tematem tabu. Dzisiaj jest rzeczą oczywistą. W rozszerzonej UE, składającej się z 25 członków, będzie tylko siedem krajów, które nie są członkami NATO. Z kolei po rozszerzeniu NATO będzie miało zaledwie dwu nieeuropejskich członków. W tej sytuacji alternatywa UE albo NATO, Ameryka albo Europa, USA albo ONZ jest z gruntu fałszywa.

Co zatem będzie tym wspólnym mianownikiem, który sprawi, że nie będzie konieczności wyboru?

Jestem przekonany, że słaba Europa będzie obciążeniem dla NATO. Silna Europa wzmocni sojusz. Dlaczego? Jedynie gdy się zjednoczymy, my Europejczycy, będziemy w sprawach globalnych zdolni do partnerstwa z USA. W XXI w. Stany Zjednoczone poszukują partnerów globalnych. (...)

Źródło: www.rzeczpospolita.pl

My, podżegacze. Nasze stanowisko w sprawie Iraku odzwierciedla nasz polityczny instynkt – Tomasz Lis

Nowi europejscy podżegacze z Polski znowu źle się zachowują. W sprawie nowej struktury obronnej w Europie jasno wyraziliśmy swój sceptycyzm. Nawet kiedy godny zaufania brytyjski premier Tony Blair mówi, że nigdy nie zgodzi się, by coś zagroziło NATO, pytamy się, czy Jacques Chirac i Gerhard Schröder mówią to samo, i gdy mówią to samo, czy właśnie to mają na myśli?

W sprawie europejskiej konstytucji nie podoba nam się, że system głosowania w Radzie Unii przyjęty na szczycie w Nicei w 2000 r. został zdemolowany przez Konwent, który opracował projekt nowej konstytucji, rozcieńczając nasze wpływy w Unii 25. państw. To wystarczyło, by niepohamowany belgijski minister spraw zagranicznych Louis Michel nazwał postępowanie premiera Leszka Millera nieeuropejskim.

Cóż, Panie Michel, polskie stanowisko w tej kwestii może się Panu wydawać szczególnie „nieeuropejskie". Poza wszystkim, to przecież Belgia działa, jakby bycie europejskim znaczyło robienie wszystkiego, na co mają ochotę Paryż i Berlin. Jeśli przyjąć taką miarę, to Polska w istocie jest nieeuropejska. Ogromna większość Polaków absolutnie zgadza się w kwestii Nicei ze skądinąd niepopularnym premierem Leszkiem Millerem, nawet jeśli jest to jedyna kwestia, w której się z nim zgadza. Dla Europejczyków pokroju Michela sprawy mają się nawet gorzej. Jesteśmy „amerykańskim koniem trojańskim w Europie". Nie słyszeliście? A nawet gorzej, jesteśmy „pudlem Ameryki" (z całą pewnością nie możemy być jednym i drugim). Skąd te oskarżenia? Odpowiedź mieści się w jednym słowie - Irak. W czasie wojny wysłaliśmy w rejon Iraku naszą najlepszą jednostkę sił specjalnych. Teraz dowodzimy międzynarodową środkowopołudniową strefą w Iraku. Zaiste, jesteśmy liderem nie-Europejczyków.

Zanim Europa dozna wstrząsu z powodu naszego członkostwa, powinna podjąć próbę zrozumienia polskiego stanowiska. Nasza wiara w silne NATO, będące filarem transatlantyckich stosunków, i nasz sprzeciw wobec Unii Europejskiej, zdominowanej przez kilka silnych państw, wynika z naszej wyjątkowej historii i z naszej wizji przyszłości. Członkostwo w NATO skończyło stulecia braku bezpieczeństwa doświadczanego przez kraj, który może mówić o trudnym sąsiedztwie, i związało Polskę z jej dawnym sojusznikiem - Ameryką. Gdy Polacy poparli w czerwcowym referendum wejście do Unii Europejskiej, poparli wejście do największej ekonomicznej wspólnoty na świecie, a nie do organizacji, w której będzie nami dyrygowała Francja, nie mówiąc już o Belgii.

Nasze stanowisko w sprawie Iraku odzwierciedla to, co mówi nam nasz głęboko zakorzeniony polityczny instynkt. Mamy trochę doświadczenia

w popieraniu politycznie niepopularnych działań, których celem jest czyjaś wolność. Do 1989 r. to my byliśmy ludźmi, którzy chcieli być wyzwoleni. Nie jest przypadkiem, że tak nagłośnione niepowodzenie poszukiwań irackiej broni masowego rażenia nie zmniejszyło poparcia dla misji naszych żołnierzy w Iraku. Nie sprawiło też, inaczej niż w USA czy w Wielkiej Brytanii, że nasi liderzy wpadli w tarapaty. Jesteśmy świadomi zagrożeń związanych z dostaniem się takiej broni w niepowołane ręce, ale większość Polaków popierających interwencję uważała, że jej najważniejszym uzasadnieniem jest uwolnienie Irakijczyków od rządów dyktatora. Wygranie pokoju nie będzie łatwe. Wiemy to. Prawie trzy tygodnie temu w ataku na konwój zginął na południe od Bagdadu major Wojska Polskiego. Jest on pierwszym naszym żołnierzem, który zginął w walce od czasów II wojny światowej. Ale Polska dalej uważa, że dzieło rozpoczęte razem z naszymi amerykańskimi i brytyjskimi aliantami trzeba dokończyć. Nie bierzemy poważnie Europejczyków, którzy rozkoszują się, porównując Irak do Wietnamu.

Relacjonowałem początek misji polskich żołnierzy w Iraku. Trudno nie zadumać się, widząc polskich żołnierzy, gdy w Karbali razem z szyitami rozwiązują problem kontroli nad poszczególnymi meczetami. Poza wszystkim, ostatnim wielkim zwycięstwem polskiego wojska, zanim Polska zniknęła z mapy świata pod koniec XVIII w., było pokonanie pod Wiedniem muzułmanów, zwanych wtedy niewiernymi. To był rok 1683. Wiele wody upłynęło od tego czasu w Eufracie, w Wiśle i w Dunaju.

Mimo wszystkich ostatnich dramatycznych wieści z Iraku nie jest tam aż tak źle. I mówię to, choć sam ledwie uniknąłem nieszczęścia. 29 sierpnia o 1.30 po południu miałem rozmawiać z ajatollahem al-Hakimem. Mieliśmy na niego czekać przed meczetem Alego w Nadżafie. W ostatniej chwili wywiad przełożono na godz. 16. Nigdy do niego nie doszło. Właśnie w czasie i miejscu, gdzie początkowo mieliśmy się spotkać, wybuchła bomba, zabijając prawie 100 osób, w tym samego al- Hakima. Ale tamten zamach nie był dla mnie dowodem bezsensu amerykańskiej interwencji w Iraku. Nie, potwierdził sens naszej tam obecności. Większość Irakijczyków, których spotkałem, chce normalnego życia, chce się cieszyć właśnie odzyskaną wolnością. Tylko niewielka mniejszość chce walczyć z Amerykanami lub doprowadzić do odzyskania władzy przez stary reżim. Na pogrzebie ajatollaha al-Hakima setki tysięcy ludzi wyrażały swą rozpacz i złość. Ale mimo wielkiej ilości kałasznikowów i pistoletów nie padł ani jeden strzał.

My w Polsce wiemy coś o przejściu od totalitaryzmu do demokracji, od gospodarki planowej do rynkowej. Doświadczyliśmy wielkich trudności. Ale doznaliśmy także błogosławieństw tej zmiany. 15 lat temu wielu ludzi uważało, że demokracja nie może w Polsce zapuścić korzeni. Dokładnie to samo wielu innych mówi teraz o Iraku. A tymczasem już za kilka miesięcy będziemy w Unii Europejskiej, tak jak prawie 5 lat temu weszliśmy do NATO. Ludzie z naszego regionu wiedzą jak nikt inny, że z budową nowego Iraku związane są bardzo delikatne problemy, które pojawiły się także u nas po upadku komunizmu. Jak daleko powinna pójść debaasizacja? Którym żołnierzom, policjantom

i urzędnikom powinno się pozwolić pozostać w życiu publicznym? Jak szybko urynkowić gospodarkę, biorąc pod uwagę społeczny opór przed zmianami? (Z naszego własnego doświadczenia wynika, że im prędzej, tym lepiej). Polacy są w Iraku, by dzielić się swym doświadczeniem i pomóc Irakijczykom osiągnąć sukces.

Wielu ludzi w Europie i wiele rządów zachowuje się tak, jakby chcieli, by Amerykanie ponieśli w Iraku porażkę, choćby po to, by zobaczyć ich upokorzenie. To właściwie wystarczający powód, by porażki nie ponieść. Ale jest o wiele lepszy powód. Budowa nowego Iraku i rozpoczęcie demokratycznych zmian w najmniej demokratycznej części świata jest, by zacytować innego „nieeuropejskiego" szefa rządu, „tym, co powinno się zrobić". Tak po prostu. W tym punkcie z Tonym Blairem zgadzamy się całkowicie.

Źródło: „Rzeczpospolita" z 28.11.2003.

Francja i Niemcy wygrały rozgrywkę o europejską obronę? Pozorne ustępstwo

Z kompromisowej wersji konstytucji, nad którą będą debatować dziś w Neapolu szefowie dyplomacji „25", wykreślono praktycznie wszystkie zapisy, które miały powołać do życia politykę obronną Wspólnoty. Spektakularna klęska Francji i Niemiec, które dążyły do uniezależnienia Unii od USA? Sukces Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i Polski, dla których wszystko, co może osłabić NATO, jest nie do przyjęcia? Niezupełnie.

Pod naciskiem Berlina i Paryża kierowany przez byłego prezydenta Francji Valery'ego Giscarda d'Estaing Konwent postawił bardzo wysoko poprzeczkę. Unia miała stać się potęgą militarną na skalę światową: osobny sztab generalny, wzajemne gwarancje bezpieczeństwa, sojusz obronny w UE zarezerwowany dla najlepiej uzbrojonych państw.

Większość ekspertów nie ma wątpliwości, że była to zagrywka taktyczna. Wpisując do tekstu konstytucji daleko idące zobowiązania, zwolennicy integracji dostawali do ręki coś, z czego mogliby zrezygnować. Coś, co będzie można „rzucić na pożarcie" eurosceptykom, pozostawiając skromne, ale istotne zapisy dotyczące obronności. Bez tego nie byłoby zapewne w tym kluczowym obszarze integracji żadnego postępu.

Dla francusko-niemieckiego tandemu ważniejsze od konstytucji było pozyskanie Wielkiej Brytanii. To obok Francji jedyna licząca się potęga wojskowa zjednoczonej Europy. Bez Brytyjczyków wszelkie pomysły na obronność z góry są skazane na porażkę. Niemiecka armia, tworzona do obrony przed frontalnym atakiem lądowym Związku Radzieckiego, jest mało przydatna na współczesnym polu walki, gdzie potrzebne są jednostki mogące błyskawicznie przemieścić się na drugi koniec świata.

Lansując w kwietniu plan odrębnego sojuszu wojskowego, a potem wpisując takie założenia do konstytucji europejskiej, Niemcy i Francuzi, popierani przez Belgów i Luksemburczyków, zaniepokoili Brytyjczyków. Londyn nie chce, by na kontynencie powstała struktura wojskowa, na którą nie ma wpływu. To od wieków credo dyplomacji brytyjskiej.

We wrześniu, miesiąc po przedstawieniu przez Konwent projektu konstytucji, premier Tony Blair podczas spotkania z prezydentem Jacques'em Chirakiem i kanclerzem Gerhardem Schr□derem zapowiedział przyłączenie się Wielkiej Brytanii do inicjatywy obronnej. Wywołało to furię Waszyngtonu. Dlatego najwierniejszy sojusznik Ameryki częściowo wycofał się ze swoich deklaracji.

Mimo to Zjednoczone Królestwo jest nadal zdecydowane budować z Francją i Niemcami armię europejską. W tym tygodniu Blair i Chirac zapowiedzieli powołanie unijnych sił szybkiego reagowania.

Francusko-niemiecka inicjatywa jest o wiele skromniejsza od tego, czego początkowo chciał Berlin i Paryż. NATO ma pozostać gwarantem bezpieczeństwa europejskiego. Unia nie będzie rywalizowała na polu obrony ze Stanami Zjednoczonymi. Europejska armia ma przeprowadzać wyłącznie misje „stabilizacyjne" i "pokojowe" na wzór tego, co Amerykanie robili na Bałkanach.

Ustępstwa Francuzów i Niemców są jednak w dużym stopniu pozorne. Nawet gdyby chcieli, nie byłoby ich na razie stać na bardziej ambitny plan. Choć wydatki na obronę krajów „15" to połowa nakładów Ameryki, siła rażenia Europejczyków stanowi zaledwie 10 procent tego, na co stać Amerykanów. Kraje Unii dublują bowiem wiele zadań. Dzięki powołanej właśnie Europejskiej Agencji Uzbrojenia to może się zmienić, ale nieprędko.

Europie nie zagraża zresztą frontalny atak, który mogłoby odeprzeć tylko NATO. Znacznie bardzie prawdopodobne są zagrożenia punktowe, do jakich się przygotowują Europejczycy.

Brytyjczycy często blokowali pomysły ściślejszej współpracy (łącznie z powołaniem EWG), by w końcu się do nich przyłączyć. Wiele wskazuje na to, że uczynili to też z obroną. -

Źródło: „Rzeczpospolita" z 28.11.2003 r.

Kalendarium przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do NATO

1989 rok

08.10.1989 r. Po raz pierwszy w historii NATO na obrady Zgromadzenia Parlamentarnego NATO w Rzymie zostali zaproszeni parlamentarzyści z Polski – państwa członkowskiego Układu Warszawskiego.

1990 rok

21.03.1990 r. Minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski złożył pierwszą wizytę w Kwaterze Głównej NATO. Przeprowadził rozmowy z sekretarzem generalnym NATO Manfredem Woernerem i stałymi przedstawicielami państw członkowskich w Radzie Północnoatlantyckiej.

06.07.1990 r. NATO zaproponowało w Deklaracji Londyńskiej państwom Układu Warszawskiego wspólne oświadczenie, że oba bloki militarne przestały uważać się za przeciwników.

08.07.1990 r. List prezydenta USA George'a Busha do premiera Tadeusza Mazowieckiego zawierający propozycję ustanowienia regularnych kontaktów z NATO.

09.08.1990 r. Polska i NATO nawiązały stosunki dyplomatyczne.

13.09.1990 r. Sekretarz generalny NATO Manfred Woerner złożył wizytę w Polsce.

02.11.1990 r. Zgromadzenie Północnoatlantyckie przyznało Polsce status tzw. delegata stowarzyszonego.

1991 rok

03.04.1991 r. Prezydent RP Lech Wałęsa spotkał się w Brukseli z sekretarzem generalnym NATO Manfredem Woernerem. Po spotkaniu powiedział: *„Były to wstępne rozmowy. Będzie ich więcej, bo pragniemy jednej, bezpiecznej Europy, a jej gwarancje znajdują się w NATO".*

11.05.1991 r. USA i RFN wystąpiły z planem pogłębienia kontaktów NATO z państwami Europy Środkowo-Wschodniej.

07.06.1991 r. Rada Północnoatlantycka przyjęła oświadczenie o partnerstwie z państwami Europy Środkowo-Wschodniej.

01.07.1991 r. Formalne rozwiązanie w Pradze Układu Warszawskiego.

03.07.1991 r. Prezydent Lech Wałęsa odwiedził Kwaterę Główną NATO, gdzie

oświadczył: „Rzeczpospolita Polska podziela credo i podziela także cele polityczne Sojuszu Północnoatlantyckiego. Chcemy partnerstwa z Sojuszem i zakładamy dalszy rozwój współpracy. (...) Naszym celem jest integracja z Europą".

08.11.1991 r. Podczas szczytu NATO w Rzymie zaproponowano powołanie Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (*North Atlantic Cooperation Council - NACC)*, która stała się forum współdziałania NATO i państw Europy Środkowej i Wschodniej. Pierwsze posiedzenie Rady odbyło się 20 grudnia.

1992 rok

12.02.1992 r. Polscy posłowie uczestniczący w brukselskiej Konferencji Zgromadzenia Północnoatlantyckiego nt. „Bezpieczeństwo europejskie a KBWE" domagają się od NATO gwarancji bezpieczeństwa dla Polski.

marzec 1992 r. Prezydent RP Lech Wałęsa przedstawia pomysł stworzenia NATO-bis: systemu bezpieczeństwa tworzonego przez kraje Europy Środkowo-Wschodniej.

11.03.1992 r. Podczas kolejnej wizyty w Polsce sekretarz generalny NATO Manfred Woerner zadeklarował, że drzwi do NATO są otwarte.

01.04.1992 r. Minister obrony narodowej Jan Parys wziął udział w konferencji NACC w Brukseli.

08.10.1992 r. Premier Hanna Suchocka wyraziła w Brukseli przekonanie, że Polska przystąpi do NATO wcześniej, niż do EWG.

1993 rok

15.01.1993 r. Ustępujący sekretarz stanu USA, Lawrence Eagleburger opowiedział się za przyjęciem Polski, Czech i Węgier do NATO *„w ciągu najbliższych kilku lat"*.

31.01.1993 r. Podczas rozmów na Światowym Forum Gospodarczym w Davos sekretarz generalny NATO Manfred Woerner powiedział, że Polska będzie pierwszym krajem Grupy Wyszehradzkiej, który może zostać przyjęty do NATO.

09.03.1993 r. Minister Krzysztof Skubiszewski oświadczył w Brukseli, że celem Polski jest członkostwo w NATO, o które wystąpimy w odpowiednim czasie.

31.03.1993 r. Sekretarz stanu USA Warren Christopher oświadczył, że należy rozważyć możliwość przyjęcia niektórych krajów Europy Wschodniej do NATO, jeśli dojdzie do rozszerzenia składu tej organizacji. Tego samego dnia minister obrony RFN Volker Ruehe powiedział: *„Jest tylko kwestią czasu, kiedy i w jakich o ko-*

licznościach kraje takie jak Polska, czy Węgry będą mogły zostać członkami Sojuszu".

23.08.1993 r. Amerykański senator Richard Lugar rozpoczął wizytę w Polsce, podczas której wypowiadał się przychylnie o przystąpieniu Polski do NATO.

25.08.1993 r. Prezydent Rosji Borys Jelcyn oświadczył w Warszawie, że Rosja zaakceptuje wejście Polski do NATO. „W perspektywie taka decyzja suwerennej Polski, zmierzająca do integracji ogólnoeuropejskiej, nie jest sprzeczna z interesem innych państw, w tym również Rosji" – powiedział Jelcyn.

01.09.1993 r. W liście do sekretarza generalnego NATO, prezydent Lech Wałęsa potwierdził główne zasady polskiej polityki bezpieczeństwa, wskazując przy tym na członkostwo Polski w Sojuszu jako jeden z podstawowych celów jej polityki zagranicznej.

30.09.1993 r. Prezydent Rosji Borys Jelcyn skierował do przywódców państw NATO list, w którym przestrzegał, że Rosja nie zgodzi się na rozszerzenie Sojuszu o nowe państwa.

20.10.1993 r. Na konferencji ministrów obrony państw NATO w Travemunde sekretarz obrony USA Les Aspin sprzeciwił się szybkiemu włączeniu państw Europy Środkowo-Wschodniej do NATO i zaproponował koncepcję *„Partnerstwa dla Pokoju" (Partnership for Peace - PfP).*

21.10.1993 r. Podczas wizyty w Warszawie prezydent Czech Vaclav Havel oraz polscy gospodarze stwierdzili, że Czechy, Słowacja, Polska i Węgry pragną przystąpić do Sojuszu Północnoatlantyckiego.

1994 rok

10.01.1994 r. Podczas szczytu NATO w Brukseli przyjęty został program „Partnerstwo dla Pokoju" - PdP (Partnership for Peace - PfP).

02.02.1994 r. Składając wizytę w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli premier Waldemar Pawlak podpisał dokument o przystąpieniu Polski do *„Partnerstwa dla Pokoju".*

25.04.1994 r. Minister obrony narodowej Piotr Kołodziejczyk przedłożył w Kwaterze Głównej NATO polski *„Dokument Prezentacyjny Partnerstwa dla Pokoju".*

17.06.1994 r. Amerykańscy senatorowie - republikanin Hank Brown i demokrata Paul Simon przedstawili projekt ustawy o zwiększeniu współpracy wojskowej Polski, Czech i Węgier z NATO, przewidując m.in. możliwość przekazywania tym krajom nadwyżek amerykańskiego sprzętu wojskowego.

05.07.1994 r. Polska i NATO przyjęły *„Indywidualny Program Partnerstwa"* (IPP) jako pierwszy tego typu dokument wśród państw uczestniczących w programie „PdP".

12 - 16.09.1994 r. Odbyły się pierwsze w Polsce ćwiczenia z udziałem jednostek NATO – *„Most Współpracy '94"*.

08.10.1994 r. Kongres amerykański uchwalił „Ustawę o uczestnictwie w NATO" (zwaną „poprawką Browna"), upoważniającą prezydenta USA do rozszerzenia na cztery państwa Grupy Wyszehradzkiej korzyści związanych ze współpracą wojskową z NATO na zasadach sojuszniczych.

01.12.1994 r. Szefowie dyplomacji państw NATO potwierdzają, że Sojusz pozostaje otwarty na przyjęcie nowych członków. Sekretarz stanu USA Warren Christopher oświadczył, że Stany Zjednoczone pragną rozpocząć rozmowy o powiększeniu Sojuszu z zainteresowanymi państwami, w tym z Polską, w 1995 roku.

1995 rok

16.02.1995 r. Izba Reprezentantów Kongresu USA przyjęła ustawę o Odrodzeniu Bezpieczeństwa Narodowego przewidującą rozszerzenie NATO o Czechy, Polskę, Słowację i Węgry.

23.03.1995 r. Senator Hank Brown przedstawił projekt nowej ustawy przyznającej państwom Grupy Wyszehradzkiej status obserwatorów w NATO.

05.04.1995 r. Premier Józef Oleksy powiedział w Brukseli: „Nie jest naszą intencją ustanawianie nowych podziałów Europy, lecz przezwyciężenie tych, które jeszcze pozostały. Wejście Polski do NATO będzie dowodem, że wielki proces jednoczenia Europy, którego niedawnym etapem było zjednoczenie Niemiec, nie zatrzymał się na zachodnich granicach Polski. Jest to nie tylko w interesie Polski".

26 - 29.05.1995 r. Obradujące w Budapeszcie Zgromadzenie Północnoatlantyckie opowiedziało się za przyjęciem do NATO Polski, Czech, Węgier, Słowacji i Słowenii do końca 1998 roku.

06 - 08.07.1995 r. Kanclerz RFN Helmut Kohl złożył wizytę w Polsce. Kanclerz wygłosił przemówienie przed polskim parlamentem, w którym podkreślił nieodwracalność procesu integracji Polski z Europą Zachodnią.

28.10.1995 r. NATO przedstawiło państwom - uczestnikom *„Partnerstwa dla Pokoju"* dokument o celach i zasadach przyjmowania nowych członków pt. *„Studium o rozszerzeniu NATO"*.

03.11.1995 r. W Brukseli Polska podpisała Umowę między Państwami- Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego a innymi państwami

uczestniczącymi w Partnerstwie dla Pokoju dotyczącą statusu ich sił zbrojnych oraz jej Protokół dodatkowy, sporządzone w Brukseli 19 czerwca 1995 roku (tzw. PfP-SOFA).

11.12.1995 r. 11 grudnia Polska oficjalnie potwierdziła przyjęcie zaproszenia NATO do udziału w operacji IFOR w Bośni. Polscy żołnierze z 6. Brygady Desantowo – Szturmowej zostali włączeni w skład Brygady Nordyckiej, operującej w ramach amerykańskiej 1. dywizji pancernej.

25.12.1995 r. Aleksander Kwaśniewski zwyciężył w listopadowych wyborach prezydenckich i obejmuje urząd Prezydenta RP oraz przyjmuje uroczyście na dziedzińcu Zamku Królewskiego w Warszawie zwierzchnictwo nad Siłami Zbrojnymi.

W swoim wystąpieniu przed Sejmem i Senatem w dniu 23 grudnia 1995 roku, po złożeniu przysięgi, prezydent A. Kwaśniewski powiedział, że *„Bezpieczeństwo zewnętrzne to przede wszystkim polskie uczestnictwo, polska obecność, polskie członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim. Wielokrotnie jednoznacznie i wyraziście składałem w tej sprawie oświadczenia. Z tej trybuny podtrzymuję, jako zwierzchnik sił zbrojnych Rzeczypospolitej, że nie zaniedbam niczego co może realnie służyć unowocześnieniu systemu obronnego kraju. Pod tym względem nie może być żadnych niejasności i jestem przekonany, że te polskie aspiracje znalezienia się w Pakcie Północnoatlantyckim zostaną w niedługiej perspektywie spełnione."*

1996 rok

17 18.01.1996 r. Prezydent Aleksander Kwaśniewski z pierwszą zagraniczną wizytą po wyborze na szefa państwa, udał się do Brukseli. Podczas rozmów w NATO A. Kwaśniewski opowiedział się za reformą Sojuszu tak, aby NATO mogło stać się podstawą nowej architektury bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Stwierdził, że prawdziwa reforma Sojuszu zacznie się dopiero od przystąpienia do NATO pierwszego państwa - byłego członka Układu Warszawskiego.

04.04.1996 r. Polska przedłożyła Sojuszowi Północnoatlantyckiemu 22-stronicowy dokument potwierdzający wolę pełnego włączenia się naszego państwa do jego struktur politycznych i wojskowych.

17.04.1996 r. Prezydent Aleksander Kwaśniewski i premier Włodzimierz Cimoszewicz po rozmowach w Warszawie z sekretarzem generalnym NATO Javierem Solaną ocenili, że perspektywy przyjęcia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego są realne.

20.06.1996 r. W Warszawie odbyły się „Warsztaty NATO".

25.07.1996 r. Senat USA uchwalił Ustawę o ułatwieniu rozszerzenia Sojuszu przyznającą pomoc wojskową Polsce, Węgrom, Czechom i Słowenii jako krajom najbardziej kwalifikującym się do człon-

kostwa w Sojuszu.

22.10.1996 r. Prezydent USA Bill Clinton, w przemówieniu w Detroit, po raz pierwszy podał konkretną datę powiększenia NATO: oświadczył, że pierwsi nowi członkowie z Europy Środkowo-Wschodniej powinni być przyjęci do Sojuszu najpóźniej w 1999 r., kiedy NATO będzie obchodzić 50. rocznicę utworzenia.

1997 rok

09 - 12.01.1997 r. 90 proc. badanych przez OBOP Polaków poparło starania o członkostwo Polski w NATO

18.02.1997 r. Prezydent Aleksander Kwaśniewski, na podstawie ustawowego upoważnienia z dnia 21 listopada 1996 roku, ratyfikował przystąpienie Polski do *Umowy między Państwami – Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego a innymi państwami uczestniczącymi w Partnerstwie dla Pokoju dotyczącą statusu ich sił zbrojnych oraz jej Protokołu dodatkowego*, sporządzonej w Brukseli 19 czerwca 1995 roku (tzw. *PfP SOFA*) (Dz.U. z 1997 roku nr 6, poz. 30)

24.03.1997 r. Podczas wizyty w Brukseli prezydent A. Kwaśniewski otrzymał zapewnienie, że Polska będzie w pierwszej grupie państw przyjętych do NATO i że nie będzie w przyszłości członków Sojuszu „drugiej kategorii".

27.05.1997 r. W Paryżu 16 państw członkowskich NATO i Rosja podpisały *„Akt Podstawowy o Stosunkach Dwustronnych, Współpracy i Bezpieczeństwie między NATO a Federacją Rosyjską"* – porozumienie regulujące stosunki wzajemne w związku z zapowiedzianym powiększeniem Sojuszu.

21 - 22.06.1997 r. Prezydent Aleksander Kwaśniewski wziął udział w XIV Międzynarodowych Warsztatach NATO w Pradze na temat podejmowania decyzji polityczno – militarnych. W części plenarnej prezydent wygłosił referat problemowy pt. *„Europa Środkowa w NATO: solidni sojusznicy"*.

08 - 09.07.1997 r. Podczas szczytu NATO w Madrycie Polska, Czechy i Węgry zostały zaproszone do rozpoczęcia rozmów w sprawie przystąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego.

09.07.1997 r. W drugim dniu madryckiego szczytu przywódcy 16 państw członkowskich NATO i prezydent Ukrainy Leonid Kuczma podpisali *„Kartę o Szczególnym Partnerstwie między Ukrainą i NATO"*.

09.07.1997 r. W Madrycie odbyło się inauguracyjne posiedzenie Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa (*Euroatlantic Partnership Council – EAPC*) z udziałem przywódców 16 państw NATO i 28 państw uczestniczących w programie *„Partnerstwo dla Pokoju"*.

10.07.1997 r. Bezpośrednio po zakończeniu szczytu NATO w Madrycie, na zaproszenie Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, jednodniową oficjalną wizytę w Polsce złożył Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki William J. Clinton. W trakcie wizyty prezydenci obu krajów odbyli rozmowy polityczne oraz wystąpili z przemówieniami na Placu Zamkowym w Warszawie.

Prezydent A. Kwaśniewski podkreślił, że wizyta Billa Clintona w Polsce stanowiła istotny sygnał dla tych wszystkich w USA, którzy byli w sprawie poszerzenia NATO niezdecydowani lub się temu sprzeciwiali.

05 - 06.09.1997 r. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, wraz z prezydentem Republiki Litewskiej Algirdasem Brazauskasem, byli gospodarzami szczytu 12 przywódców państw Europy Środkowej i Wschodniej, który odbył się w Wilnie. W szczycie wzięli udział prezydenci Białorusi, Bułgarii, Estonii, Finlandii, Litwy, Łotwy, Mołdowy, Polski, Rumunii, Ukrainy, Węgier i premier Rosji. Oceniając Konferencję Wileńską A. Kwaśniewski powiedział, że *„była to ważna wymiana poglądów. Byli tutaj przywódcy państw zaproszonych do NATO, innych, które chciałyby uzyskać takie zaproszenie, i takich, które są przeciwko rozszerzeniu paktu. Chodziło o pokazanie, że nasza część Europy jest czynnikiem stabilizującym".*

10.09.1997 r. Węgry rozpoczęły negocjacje w sprawie przystąpienia do NATO.

16.09.1997 r. Polska rozpoczęła negocjacje w sprawie przystąpienia do NATO. Polskiej delegacji przewodniczył wiceminister spraw zagranicznych Andrzej Towpik, a stronie natowskiej - nowy zastępca sekretarza generalnego ds. politycznych Klaus-Peter Klaiber.

23.09.1997 r. Czechy rozpoczęły w Brukseli rozmowy akcesyjne z NATO.

29.09.1997 r. Polska - jako pierwsze z trzech państw zaproszonych do NATO - przedłożyła w czasie drugiej rundy rozmów o przystąpieniu do Sojuszu wypełniony kwestionariusz planowania obronnego NATO *(Defense Planning Questionnaire – DPQ).*

29.10.1997 r. Węgry - jako pierwsze z trzech państw zaproszonych do NATO - zakończyły w Brukseli formalne rozmowy w sprawie przystąpienia do NATO.

10.11.1997 r. Czechy zakończyły w Brukseli formalne rozmowy o przystąpieniu do NATO.

14.11.1997 r. Polska, Czechy i Węgry po raz pierwszy wzięły udział w sesji wielostronnego planowania obronnego NATO, wyjaśniając sojusznikom szczegóły stanu swoich sił zbrojnych i infrastruktury obronnej oraz plany ich rozwoju w przyszłości. Wiceminister obrony narodowej Andrzej Karkoszka odpowiadał na pytania so-

juszników dotyczące informacji zawartych w DPQ przedłożonym przez Polskę 29 września.

14.11.1997 r. Polska wystosowała formalny list do NATO potwierdzający, że jest zainteresowana otrzymaniem zaproszenia do Sojuszu i że jest gotowa wypełniać wszelkie zobowiązania związane z członkostwem.

16.11.1997 r. Na Węgrzech odbyło się referendum w sprawie przystąpienia do NATO. Oficjalne wyniki referendum: frekwencja – 49,2%, z czego za przystąpieniem do NATO opowiedziało się 85,3% głosujących.

17.11.1997 r. Weszła w życie, uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia, a podpisana przez Prezydenta RP 16 lipca 1997 r. – nowa Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Przyznaje ona Prezydentowi RP określone kompetencje i uprawnienia, m.in. w zakresie spraw związanych z integracją z NATO. Uprawnienia te wynikają z przepisów art. 126 ust. 1, w którym Prezydent określony został jako najwyższy przedstawiciel RP i gwarant ciągłości władzy państwowej, oraz z ustępu 2, w myśl którego Prezydent RP *„czuwa nad przestrzeganiem Konstytucji, stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium"*. Prezydent zobowiązany zatem został do zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa.

W myśl przepisów Konstytucji, Prezydent ma uprawnienia do ratyfikacji i wypowiadania umów międzynarodowych (art. 133 ust. 1 pkt 1). Jednakże w przypadku umów dotyczących przystępowania państwa do *„... sojuszy, układów politycznych lub układów wojskowych"* wymagane jest uzyskanie uprzedniej zgody parlamentu, w drodze ustawy (art. 89 ust. 1 pkt 1). Oznacza to, że Sejm i Senat muszą wydać odrębną ustawę upoważniającą Prezydenta RP do złożenia podpisu pod dokumentem ratyfikacyjnym.

Konstytucja zakłada ponadto powołanie organu doradczego Prezydenta w zakresie wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa – Rady Bezpieczeństwa Narodowego (art.135).

Prezydent RP posiada prawo inicjatywy ustawodawczej (art. 118, ust. 1), co pozwala mu na zgłaszanie projektów ustaw dotyczących m.in. spraw związanych z bezpieczeństwem i obronnością państwa.

Prezydent RP jest także najwyższym zwierzchnikiem Sił Zbrojnych RP (art. 134 ust. 1). Funkcję tę sprawuje za pośrednictwem Ministra Obrony Narodowej (art. 134 ust. 2). Z racji sprawowania zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi, Prezydent RP posiada prawo do obsadzania niektórych wysokich stanowisk wojskowych, a mianowicie Szefa Sztabu Generalnego WP i dowódców rodzajów Sił Zbrojnych, a w czasie wojny, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, mianuje i odwołuje Naczelnego Dowódcę Sił

Zbrojnych. Konstytucja postanawia, że szczegółowe kompetencje związane ze zwierzchnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej określi ustawa.

26.11.1997 r. O stosunkach z NATO oraz umocnieniu współpracy i bezpieczeństwa od Bałtyku do Morza Czarnego rozmawiali na szczycie w Bukareszcie prezydenci Polski, Ukrainy i Rumunii. Aleksander Kwaśniewski, Leonid Kuczma i Emil Constantinescu stwierdzili, że jest to dopiero początek pogłębionej współpracy. Prezydent RP oświadczył, że nasz kraj będzie wspierać Rumunię w drodze do NATO.

26.11.1997 r. Andrzej Towpik – były podsekretarz stanu w MSZ i przewodniczący Zespołu Negocjacyjnego KOK, złożył na ręce sekretarza generalnego NATO Javiera Solany listy uwierzytelniające i oficjalnie objął stanowisko Stałego Przedstawiciela RP przy Radzie Północnoatlantyckiej – w randze ambasadora.

02.12.1997 r. Obradujący w Brukseli ministrowie obrony krajów NATO zaaprobowali nową, elastyczniejszą i zredukowaną strukturę wojskową Sojuszu Północnoatlantyckiego.

02.12.1997 r. Ministrowie obrony NATO zatwierdzili raport o stanie przygotowań Polski, Czech i Węgier do członkostwa oraz oszacowanie wspólnych kosztów przyjęcia trzech nowych członków, usuwając tym samym ostatnie przeszkody na drodze do poszerzenia Sojuszu.

16.12.1997 r. Szefowie dyplomacji 16 państw NATO podpisali w Brukseli protokoły o przystąpieniu Polski, Czech i Węgier do Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO). Po ratyfikacji protokołów przez 16 parlamentów i następnie przystąpieniu trzech krajów do Traktatu staną się one formalnie pełnymi członkami Sojuszu. Ministrowie potwierdzili w komunikacie końcowym sesji, że proces ten powinien zakończyć się do kwietnia 1999 r., kiedy to przypada 50. rocznica powstania NATO. *„Jest to fakt o historycznym znaczeniu. Oznacza on poszerzenie strefy bezpieczeństwa i stabilności państw w obszarze euroatlantyckim, zgodnie z naszymi życzeniami i intencjami. Jestem przekonany, że otwarcie Sojuszu i rozwój jego współdziałania z państwami zaproszonymi to kluczowe warunki budowy świata opartego na wspólnocie wartości, współpracy, stabilizacji i harmonijnym rozwoju wszystkich państw. (...) Kończy się historyczna epoka Europy przepołowionej traktatem jałtańskim"* – napisał prezydent RP Aleksander Kwaśniewski w specjalnym oświadczeniu.

16.12.1997 r. Prezydent USA Bill Clinton ogłosił, że na wiosnę 1999 r. w Waszyngtonie odbędzie się szczyt NATO z okazji 50-lecia utworzenia Sojuszu. Na szczycie w poczet państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego zostaną przyjęte Polska, Węgry i Czechy.

16.12.1997 r. Ministrowie spraw zagranicznych Polski, Czech i Węgier uzgodnili w Brukseli - tuż po podpisaniu protokołów o przystąpieniu ich krajów do NATO - że będą koordynować działania na drodze do Sojuszu.

17.12.1997 r. Sojusz Północnoatlantycki zdementował twierdzenia Rosji, jakoby do kalendarza prac Rady NATO-Rosja na 1998 r. wprowadzono dyskusje nad infrastrukturą wojskową, która miałaby być rozbudowana w Polsce, Czechach i na Węgrzech w związku z przyjmowaniem tych krajów do Sojuszu.

1998 r.

07.01.1998 r. Polska, Czechy i Węgry po raz pierwszy uczestniczyły w cotygodniowym posiedzeniu Rady NATO (na szczeblu ambasadorów). Tematem obrad była sytuacja w Bośni. Przedstawiciel Polski poinformował o pracach Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, której Polska przewodniczyła w 1998 r.

13.01.1998 r. Pani Madeleine Albright, sekretarz stanu USA, wezwała Senat amerykański do ratyfikacji dokumentów o przystąpieniu Polski, Czech i Węgier do NATO.

16.01.1998 r. NATO z zadowoleniem powitało Kartę Partnerstwa między USA a Litwą, Łotwą i Estonią, którą podpisano tego dnia w Waszyngtonie. Uznano ją za znak dalszego zaangażowania Stanów Zjednoczonych w sprawy bezpieczeństwa europejskiego, czynnik stabilizacji w regionie i potwierdzenie prawa Litwy, Łotwy i Estonii do ubiegania się o członkostwo Sojuszu.

22.01.1998 r. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski przyjął przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce sekretarza generalnego NATO Javiera Solanę. Obaj politycy odbyli rozmowę w wąskim gronie, której tematem były sprawy związane z procesem ratyfikacyjnym i pełną integracją Polski z NATO, w tym włączeniem naszego kraju w system planowania obronnego Sojuszu i osiągnięcie interoperacyjności polskiej armii z siłami zbrojnymi państw NATO. Poruszono też kwestie związane z sytuacją w regionie i stosunkami NATO – Rosja.

W obecności przedstawicieli parlamentu, rządu, najwyższych dowódców wojskowych i ambasadorów państw członkowskich NATO, prezydent RP odznaczył Javiera Solanę Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi RP za wybitne zasługi w działalności na rzecz przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Po zakończeniu uroczystości, w wypowiedzi dla prasy, sekretarz generalny NATO, dziękując polskiemu prezydentowi za odznaczenie powiedział m.in.: *„Jestem bardzo wzruszony i chcę stwierdzić, że będę nadal kontynuował to, co robiłem do tej pory. Chodzi mi o to, by Europa była stabilna, wolna, bezpieczna i aby panował w niej dobrobyt. Europa nie będzie tak naprawdę*

pełna, dopóki kraje tak wielkie, jak Polska, z tak bogatą historią, teraźniejszością i przyszłością, nie będą jej częścią."

Javier Solana wygłosił też w Sejmie przemówienie, w którym powiedział, że podpisanie protokołu w sprawie przystąpienia Polski do NATO oznacza, iż jej powrót do rodziny europejskich demokracji jest nieodwracalny.

23.01.1998 r. Rosyjska Duma Państwowa zwróciła się do prezydenta Borysa Jelcyna i premiera Wiktora Czernomyrdina o opracowanie *„narodowego programu przeciwdziałania rozszerzeniu NATO"*. Według rosyjskich deputowanych, ekspansja Paktu Północnoatlantyckiego na Wschód realnie zagraża interesom Rosji i jej bezpieczeństwu narodowemu. Uchwałę w tej sprawie, przygotowaną przez grupę międzyfrakcyjną Anty-NATO, na której czele stał wiceprzewodniczący Dumy Siergiej Baburin, poparło 247 z 450 deputowanych reprezentujących wszystkie frakcje i grupy parlamentarne z wyjątkiem demokratycznego Jabłoka, którym kieruje Grigorij Jawliński.

W uchwale podkreśla się, że wydarzenia ostatnich miesięcy dowiodły, iż kraje NATO, nie bacząc na protesty Rosji, kontynuują przygotowania do rozszerzenia Paktu przez przyjęcie Węgier, Polski i Czech. *„Otwarcie prowadzone są przygotowania do kolejnych etapów ekspansji Sojuszu na Europę Wschodnią i kraje bałtyckie. Za pośrednictwem programu +Partnerstwo dla pokoju+ do struktur militarnych NATO wciągane są państwa, których w ogóle nie wymienia się wśród kandydatów na członków Paktu, w tym kraje WNP"* - napisano w uchwale Dumy.

28.01.1998 r. Prezydent Bill Clinton, w corocznym orędziu *„State of the Union"* wezwał Senat do ratyfikowania protokołów akcesyjnych w sprawie przystąpienia nowych członków do NATO: *„przez 50 lat NATO powstrzymywało komunizm i zapewniało bezpieczeństwo Ameryki i Europy. Te trzy byłe komunistyczne kraje powiedziały +tak+ dla demokracji. Proszę Senat, by powiedział +tak+ im - naszym nowym członkom"*. Clinton oświadczył, że *„przyjmując w swoje szeregi nowych członków i ściśle współpracując z nowymi partnerami, w tym z Rosją i Ukrainą, NATO będzie w stanie przyczyniać się do tego, by Europa przekształciła się w ostoję pokoju w XXI stuleciu"*.

29.01.1998 r. - - 02.02.1998 r. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski po raz piąty wziął udział (29 stycznia – 2 lutego) w Światowym Forum Gospodarczym w Davos, które przebiegało pod hasłem *„Priorytety XXI wieku"*.

Podczas dyskusji panelowej w ramach sesji roboczej Forum Prezydent przyznał, że Europa wciąż jest jeszcze podzielona, a likwidacja linii rozgraniczeń jest procesem wymagającym uczestnictwa wielu krajów dążących do spojenia kontynentu i wielopłaszczyznowej integracji. Zapytany o stosunek Polski do procesów integracyjnych, Aleksander Kwaśniewski zadeklarował gotowość naszego kraju do odegrania aktywnej roli w tym zakre-

sie oraz potwierdził wolę i możliwości Polski przejęcie roli łącznika - kraju umożliwiającego kontynuowanie procesów integracji w Europie.

02.02.1998 r. Dokumenty ratyfikacyjne protokołów w sprawie przyjęcia nowych członków do NATO podpisał minister spraw zagranicznych Kanady Lloyd Axworthy. 4 lutego Ambasador Kanady w Waszyngtonie przekazał rządowi USA - jako depozytariuszowi - dokumenty ratyfikacyjne. W ten sposób Kanada jako pierwsza zakończyła procedurę ratyfikacyjną dokumentów w sprawie rozszerzenia NATO. Do końca 1998 roku procedury ratyfikacyjne zakończyły także parlamenty pozostałych państw członkowskich NATO.

11.02.1998 r. Podczas uroczystości w Białym Domu z udziałem ministrów spraw zagranicznych Polski, Czech i Węgier amerykański prezydent Bill Clinton uroczyście przekazał protokoły o wstąpieniu tych trzech państw do NATO Senatowi USA.

W wygłoszonym na ceremonii przemówieniu, prezydent Clinton wymienił trzy główne racje przemawiające za rozszerzeniem NATO na Wschód, tj.

- wzmocnienie NATO, a tym samym bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych;
- zwiększenie stabilizacji w Europie przez włączenie jej wschodniej części do strefy demokracji i gospodarki rynkowej;
- *„ wymazanie sztucznej linii podziału Europy nakreślonej przez Józefa Stalina"*.

21.02.1998 r. Prezydent RP był gospodarzem szczytu francusko – niemiecko – polskiego, który odbył się w Poznaniu. Wzięli w nim udział prezydent Francji Jacques Chirac i kanclerz Niemiec Helmut Kohl. Spotkanie tzw. *Trójkąta Weimarskiego* po raz pierwszy odbyło się na szczeblu przywódców państw. Głównym tematem rozmów były polskie aspiracje przystąpienia do NATO i UE.

18.03.1998 r. Federacja Rosyjska oficjalnie otworzyła swe przedstawicielstwo w NATO. Podczas posiedzenia Rady NATO stały przedstawiciel FR w Brukseli Siergiej Kislak wręczył sekretarzowi generalnemu Javierowi Solanie listy uwierzytelniające. Siergiej Kislak został jednocześnie nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem FR w Królestwie Belgii.

Oprócz Rosji swe przedstawicielstwa w NATO otworzyły tego dnia Mołdawia, Rumunia, Bułgaria i Kazachstan. Wiele innych krajów uczestniczących w programie Partnerstwa dla Pokoju swe misje otworzyło już wcześniej. Decyzja o możliwości otwierania przedstawicielstw państw nie będących członkami NATO zapadła na szczycie w Madrycie, w lipcu 1997 r.

30.04.1998 r. Senat USA większością głosów 80:19 zaaprobował rozszerzenie NATO o Polskę, Czechy i Węgry.

30.04.1998 r. Senat Czech zdecydowaną większością głosów zaaprobował dokument przewidujący wejście Republiki Czeskiej do NATO. W połowie kwietnia za przystąpieniem Czech do Sojuszu opowiedziała się izba niższa parlamentu.

23.06.1998 r. Prezydent Aleksander Kwaśniewski wziął udział w Warsztatach NATO w Wiedniu.

1999 rok

29.01.1999 r. Sekretarz generalny NATO Javier Solana przesłał ministrowi spraw zagranicznych Bronisławowi Geremkowi list zapraszający Polskę do przystąpienia do Traktatu Północnoatlantyckiego. Równocześnie analogiczne listy zostały wystosowane na ręce ministrów spraw zagranicznych Czech i Węgier.

10.02.1999 r. Prezydent Węgier Arpad Goencz, z upoważnienia parlamentu, podpisał akt przystąpienia Węgier do NATO.

17.02.1999 r. Sejm RP, stosunkiem głosów 409:7 i przy 4 wstrzymujących, przegłosował *Ustawę o ratyfikacji Traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzonego w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r.* Ustawa upoważniła Prezydenta RP do ratyfikacji Traktatu Północnoatlantyckiego. Tego samego dnia ustawę przyjął Senat RP (stosunkiem głosów 92:2, przy 1 głosie wstrzymującym).

18.02.1999 r. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski podpisał ustawę upoważniającą go do ratyfikacji Traktatu Północnoatlantyckiego i skierował ją do publikacji w "Dzienniku Ustaw".

26.02.1999 r. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski i prezydent Czech Vaclav Havel równocześnie złożyli podpisy pod dokumentami ratyfikacyjnymi. Tekst *Aktu Ratyfikacyjnego*.

12.03.1999 r. W auli Prezydenckiej Biblioteki H. Trumana w Independence (stan Missouri) ministrowie spraw zagranicznych Polski (Bronisław Geremek) oraz Czech i Węgier, złożyli na ręce Madeleine Albright - sekretarza stanu USA, depozytariusza Traktatu Północnoatlantyckiego, dokumenty ratyfikacyjne. M. Albright oświadczyła: *„Pakt Północnoatlantycki powiększył się o trzech nowych członków. Ich liczba wzrosła do dziewiętnastu."*.

Od tego momentu Rzeczpospolita Polska formalnie stała się członkiem NATO.

12.03.1999 r. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski i inni najwyżsi przedstawiciele władz państwowych wzięli udział w ceremonii podniesienia na maszt flagi NATO na Placu Marszałka Piłsudzkiego w Warszawie. Ceremonię poprzedziła uroczysta zmiana wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza.W uroczystości uczestniczył także goszczący w Polsce prezydent Islandii Olafur Grimsson.

16.03.1999 Przed siedzibą Kwatery Głównej NATO w Brukseli odbyło się uroczyste podniesienie polskiej flagi narodowej. W uroczystości udział wziął premier RP Jerzy Buzek. Delegacja polska, na czele z premierem, wzięła także udział w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej (na szczeblu ambasadorów) - po raz pierwszy w charakterze pełnoprawnego członka tego kierowniczego gremium NATO.

17. 03. 1999 r. Po raz pierwszy Stały Przedstawiciel RP przy Radzie Północnoatlantyckiej, amb. Andrzej Towpik wziął udział w posiedzeniu Stałej Wspólnej Rady Rosja - NATO (*NATO - Russia Permanent Joint Council - PJC*), które odbyło się (w składzie 19 + 1) w siedzibie NATO w Brukseli.

17. 03. 1999 r. W Dowództwie Połączonych Sił Zbrojnych Atlantyku (*Allied Command Atlantic - ACLANT*) w Norfolk (stan Wirginia) podniesiono flagi Polski oraz Czech i Węgier. W ten symboliczny sposób zademonstrowano przystąpienie wojsk nowych państw członkowskich NATO do struktury militarnej Sojuszu.

Flagę polską podniesiono także w Dowództwie Połączonych Sił Zbrojnych Europy Północnej (*Allied Forces Northern Europe - AFNORTH*) w Brunssum (Holandia), którego obszar bezpośredniej odpowiedzialności obronnej został powiększony o Polskę.

14.04.1999 r. Prezydent RP, zwierzchnik Sił Zbrojnych Aleksander Kwaśniewski, na wniosek Rady Ministrów, wydał postanowienie o wysłaniu polskich żołnierzy do Albanii w składzie sił NATO (AFOR-Albania Force). 140 żołnierzy z 21. Brygady Strzelców Podhalańskich wyjechało 5 i 6 maja 1999 roku w misję w ramach międzynarodowej operacji NATO *„Allied Harbour"*.

23 - 25.04.1999r. Delegacja polska pod przewodnictwem prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, wzięła udział w jubileuszowym szczycie NATO w Waszyngtonie. W szczycie po raz pierwszy wzięło udział 19 państw członkowskich Sojuszu. Polska zainaugurowała swój udział w Radzie Północnoatlantyckiej (NAC) na najwyższym szczeblu. Podczas szczytu przyjęto m.in. nową *Koncepcję Strategiczną*. Najważniejszym tematem były sprawy związane z kryzysem kosowskim.

W ramach szczytu NATO odbyło się także posiedzenie Euroatlantyckiej Rady Współpracy (EAPC). Polska wzięła też po raz pierwszy udział w posiedzeniu Komisji NATO – Ukraina (NUC).

4. 05. 1999 r. Pierwszym polskim oficerem w składzie Międzynarodowego Sztabu Wojskowego *(IMS – International Military Staff)* NATO w Mons koło Brukseli, został gen. bryg. Roman Iwaszkiewicz. Mianowano go na stanowisko zastępcy Dyrektora Departamentu Logistyki, Uzbrojenia i Zasobów w IMS *(Deputy Assistant Director of the IMS Logistics, Armaments and Resources Division)*.

Wcześniej reprezentantami RP w NATO (w składzie narodowych przedstawicielstw) zostali: gen. bryg. Henryk Tacik – przedstawiciel wojskowy w Komitecie Wojskowym NATO *(Military Representative to the MC – MILREP)* oraz gen. bryg. Andrzej Tyszkiewicz – szef Narodowego Przedstawicielstwa Wojskowego przy SHAPE.

27.05. 1999 r. Prezydent A. Kwaśniewski, na podstawie ustawowego upoważnienia (Sejmu 18 marca, a Senatu 30 marca) ratyfikował 7 umów międzysojuszniczych stanowiących tzw. prawny dorobek NATO. Są to:

Umowa między Państwami – Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego dotycząca statusu ich sił, sporządzona w Londynie dnia 19 czerwca 1951 roku;

Protokół dotyczący statusu międzynarodowych dowództw wojskowych ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzony w Paryżu dnia 28 sierpnia 1952 roku;

Umowa dotycząca statusu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, przedstawicieli narodowych i personelu międzynarodowego, sporządzona w Ottawie dnia 20 września 1951 roku;

Umowa w sprawie statusu przedstawicielstw i przedstawicieli państw trzecich przy Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, sporządzona w Brukseli dnia 14 września 1994 roku;

Umowa między Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego o ochronie informacji, sporządzona w Brukseli dnia 6 marca 1997 roku;

Umowa o wzajemnej ochronie tajemnicy wynalazków dotyczących obronności, w przypadku których zostały złożone wnioski o udzielenie patentów, sporządzona w Paryżu dnia 21 września 1960 roku;

Umowa Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego o przekazywaniu informacji technicznej dla celów obronnych, sporządzona w Brukseli dnia 19 października 1970 roku.

W ten sposób zakończona została procedura ratyfikacji dorobku prawnego NATO w Polsce.

Ratyfikowane umowy zostały przekazane do depozytariusza, którym są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (Departament Stanu USA).

27 - 31.05.1999 r. W Warszawie odbyła się wiosenna sesja Zgromadzenia Północnoatlantyckiego (*North Atlantic Assembly – NAA*). Głównym tematem obrad był kryzys kosowski. Przyjęto też deklarację w sprawie sytuacji na Białorusi.

Zgromadzenie od 1 czerwca 1999 roku zmieniło nazwę na: Zgromadzenie Parlamentarne NATO (*NATO Parliamentary Assembly*).

18.06. 1999 r. Prezydent RP, zwierzchnik Sił Zbrojnych Aleksander Kwaśniewski, na wniosek Rady Ministrów, wydał postanowienie o użyciu Polskiej Jednostki Wojskowej w Siłach Międzynarodowych w Kosowie w składzie KFOR (*Kosovo Force*).

Ponad 800 żołnierzy z 18. batalionu desantowo – szturmowego z Bielska Białej wyjechało w drugiej połowie czerwca 1999 roku w misję w ramach międzynarodowej operacji „*Joint Guard*".

20 - 23.06.1999 r. Delegacja polska pod przewodnictwem prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego wzięła udział w XVI Międzynarodowych Warsztatach NATO *(XVI International NATO Workshop on Political Military Decision Making)* w Budapeszcie poświęconych zagadnieniom bezpieczeństwa międzynarodowego i przyszłości kooperacji w sferze przemysłu zbrojeniowego.

04.08. 1999 r. Rada Północnoatlantycka mianowała George'a Robertsona - brytyjskiego sekretarza stanu ds. obrony na stanowisko sekretarza generalnego NATO i przewodniczącego Rady Północnoatlantyckiej. George Robertson zastąpi Javiera Solanę.

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Marek Siwiec powiedział, że wybrany na sekretarza generalnego NATO George Robertson daje nadzieję, że Sojusz będzie kontynuował politykę przyjmowania nowych członków. *„Deklaracja Robertsona o dalszym rozszerzeniu NATO to bardzo poważna nadzieja"* - powiedział minister Siwiec. Podkreślił, że Robertson wykazał się *„skutecznością, determinacją i odwagą"* podczas nalotów NATO na Jugosławię. *„Robertson mówi o wzmacnianiu europejskiego filaru w polityczno - obronnych strukturach Sojuszu. Można mieć gwarancje, że nie odbędzie się to poza NATO"* - zaznaczył szef BBN.

Minister zaznaczył, że Robertson jako szef resortu obrony Wielkiej Brytanii był w Polsce i zna nasz kraj. Marek Siwiec przypomniał też kilkakrotne spotkania prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego z Robertsonem.

Źródło: www.bbn.gov.pl

210-FC

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. 57012

Publikacje
Akademii Obrony Narodowej

do nabycia w Wydziale Wydawniczym AON
al. gen. A. Chruściela 103, bl. 2
00-910 Warszawa,
tel. 681 40 55, tel./faks 681 37 52

- S. Bartosiewicz, M. Mróz – Zaopatrywanie jednostek wojsk lotniczych i obrony powietrznej w techniczne środki materiałowe techniki naziemnej – 7,00 zł
- Bezpieczne niebo. Materiały z konferencji naukowej – 14,00 zł
- J. Bieńkowski, R. Stępień (red.) – Edukacja pedagogiczna w wyższej uczelni wojskowej – 16,00 zł
- H. Binkowski (red.) – OBWE w procesie umacniania bezpieczeństwa europejskiego – 16,00 zł
- A. Bujak – Praca w terenie na szczeblach taktycznych według standardów NATO – 10,00 zł
- W. Chojnacki – Socjologiczne aspekty tendencji instytucjonalno-organizacyjnego rozwoju wojska – 16,00 zł
- R. Chrobak i in. – Działania bojowe dywizji – 15 zł
- M. Cieślarczyk, P. Krawczyk, Z. Korulczyk – Poradnik metodyczny autorów prac kwalifikacyjnych – 8,00 zł
- M. Cieślarczyk, M. Chojnacki, A, Radomyski – Współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC) w siłach zbrojnych (SP) RP – 13,00 zł
- M. Cieślarczyk (red.) – Metody, techniki i narzędzia badawcze oraz elementy statystyki – 13,00 zł
- A. Ciupiński, M. Zając (red.) – Wybrane problemy walki z terroryzmem międzynarodowym – 17 zł
- A. Ciupiński (red.) – Dyplomacja wielostronna – 25,00 zł
- A. Ciupiński – Podstawowe elementy polityki bezpieczeństwa i obrony RP – 15,00 zł
- A. Ciupiński, R. Białoskórski – Wczesne ostrzeganie i zapobieganie współczesnym konfliktom zbrojnym w strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego – 7,00 zł
- A. Ciupiński, H. Binkowski, A. Legucka – Bezpieczeństwo w stosunkach międzynarodowych – 30,00 zł
- T. Compa – Zarządzanie przestrzenią powietrzną – 10,00 zł
- J. Czaja – Stolica apostolska wobec integracji europejskiej – 15,00 zł
- K. Czajka – Użycie artylerii w obronie oddziału – 8,00 zł
- P. Daniluk – Radiostacje pola walki – 10,00 zł
- A. Dawidczyk – Nowe wyzwania, zagrożenia i szanse dla bezpieczeństwa Polski u progu XXI w. – 9,00 zł
- P. Dela, J. Wołejszo – Wsparcie komputerowe ćwiczeń wojskowych 16 zł
- Dowodzenie lotnictwem sił powietrznych w działaniach wojsk lądowych (praca zbiorowa) – 15,00 zł
- W. Drążczyk – Logistyka sił powietrznych w działaniach wielonarodowych – 9,00 zł
- A. Fellner – Zautomatyzowane systemy kontroli ruchu lotniczego przestrzeni powietrznej – 20,00 zł
- M. Flemming – Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych – 45,00 zł
- P. Gawliczek, J. Pawłowski – Zagrożenia asymetryczne – 14,00 zł
- M. Gąska, A. Ciupiński – Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych – 21,00 zł
- A. Glen, W. Marud – Kontrola przestrzeni powietrznej w czasie kryzysu i wojny – 18,00 zł
- J. Gotowała – Lotnictwo XXI wieku – 11,00 zł
- J. Groskrejc – Antropologiczne i aksjologiczne aspekty edukacji oficerów – 10,00 zł
- J. Halik – Metodyka opracowania pracy magisterskiej i studyjnej – 15,00 zł
- J. Halik, J. Wołejszo – Ćwiczenia wojskowe sił zbrojnych RP w aspekcie interoperacyjności w ramach NATO – 14,00 zł
- M. Huzarski (red.) – Taktyka ogólna wojsk lądowych – 21,00 zł
- K. Jałoszyński – Terroryzm antyizraelski – 12,00 zł
- K. Jałoszyński – Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce? – 12,00 zł
- K. Jałoszyński – Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych – 12,00 zł
- J. Janczak – Zakłócanie informacyjne – 12,00 zł
- Cz. Jarecki – Użycie wojsk rakietowych i artylerii w operacji – 13,00 zł
- T. Jemioło – Globalizacja. Szanse i zagrożenia – 8,00 zł
- T. Jemioło, K. Malak (red.) – Bezpieczeństwo zewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej – 25,00 zł
- A. Jóźwiak, Cz. Marcinkowski – Wybrane problemy współczesnych operacji pokojowych – 18,00 zł
- M. Juszczyk – Wsparcie działań przez państwo gospodarza – 14 zł
- L. Kanarski, P. Gawliczek – Przywództwo w armiach NATO – 9,00 zł
- L. Kanarski, B. Rokicki (red.) – Teoria i praktyka przywództwa wobec wyzwań edukacyjnych – 24,00 zł
- J. Kardas, K. Loranty – Wybrane problemy bezpieczeństwa i obronności państwa w opiniach pracowników administracji publicznej – 12,00 zł
- J. Kardas, K. Loranty – Instytucjonalizacja przygotowania obronnego kadr administracji – 15,00 zł
- J. Karpowicz, Z. Chojnacki – Bezpieczeństwo lotów – 10,00 zł
- J. Karpowicz, E. Cieślak – Lotnictwo wsparcia w sojuszniczych działaniach powietrznych – 17 zł
- J. Karpowicz, K. Kozłowski – Bezzałogowe statki powietrzne i miniaturowe aparaty latające – 18 zł
- J. Karpowicz – Współczesne konstrukcje lotnicze – 20,00 zł

- Cz. Kącki – Siły wielonarodowe do misji pokojowych – 15 zł
- Cz. Kącki – Izrael. Jego wpływ na rozwój sytuacji w regionie Bliskiego Wschodu – 15,00 zł
- Kierowanie mobilnymi systemami łączności wojsk lądowych (praca zbiorowa) cz.I – 14 zł, cz.II – 8 zł, cz.III. – 12 zł
- W. Kitler (red.) – Obrona cywilna (niemilitarna) w obronie narodowej III RP – 25,00 zł
- W. Kitler – Obrona narodowa III RP. Pojęcie. Organizacja. System (rozprawa habilitacyjna) – 24,00 zł
- W. Kitler – Obrona narodowa w wybranych państwach demokratycznych – 14,00 zł
- Z. Klawitter – Rola i zadania zespołu wsparcia personalnego na stanowisku dowodzenia BZ/BPanc – 7,00 zł
- T. Kochański – Logistyka międzynarodowa – 12,00 zł
- T. Kochański – Logistyka jako koncepcja zintegrowanego zarządzania – 18,00 zł
- T. Kochański, S. Kurek – Konkurencyjność przedsiębiorstw – 15 zł
- M. Koziński – Umowa offsetowa i inne formy udziału państwa w międzynarodowym obrocie gospodarczym – 10,00 zł
- M. Kozub – Lotnictwo w operacjach połączonych – 7,00 zł
- M. Kozub – Lotnictwo wojsk lądowych w operacjach połączonych – 8,00 zł
- M. Kozub – Lotnictwo w bojowym poszukiwaniu i ratownictwie – 8,00 zł
- J. Kręcikij – Współczesne kierowanie wojskami. Proces dowodzenia – 12,00 zł
- J. Kręcikij – Metodyka pracy sekcji dowodzenia oddziału i związku taktycznego – 13,00 zł
- J. Kręcikij –Wybrane problemy kierowania zgrupowaniami wielonarodowych sił połączonych – 14,00 zł
- R. Kwećka, M. Gryga – Siły specjalne w kontekście współczesnych zagrożeń – 15,00 zł
- K. Kubiak – Transport wojsk i ładunków wojskowych drogą morską przy użyciu statków handlowych – 12,00 zł
- L. Łukaszuk – Międzynarodowe prawo pokoju i bezpieczeństwa – 20,00 zł
- L. Łukaszuk – Dyplomacja współczesna a problemy prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego – 20,00 zł
- L. Łukaszuk – Europejskie prawo pokoju i bezpieczeństwa – 20,00 zł
- T. Majewski – Ankieta i wywiad w badaniach wojskowych – 9,00 zł
- T. Majewski – Kierownik – dowódca w organizacji – 12,00 zł
- T. Majewski – Miejsce celów, problemów i hipotez w procesie badań naukowych – 8 zł
- T. Majewski i in. – Planowanie w organizacji – 9 zł
- K. Malak – Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Białorusi – 18,00 zł
- J. Marczak (red.) – Samoorganizacja społeczeństwa na rzecz bezpie-czeństwa powszechnego. Samoobrona powszechna III RP – 20,00 zł
- M. Marszałek – Siły powietrzne w operacjach ewakuacyjnych (według poglądów amerykańskich) – 13 zł
- M. Marszałek, A. Radomyski – Metodyka pracy zespołów funkcjonalnych na stanowisku dowodzenia brygady rakietowej sił powietrznych – 25,00 zł
- Z. Maślak – Podstawy teorii informacji obrony powietrznej – 10,00 zł
- Z. Maślak (oprac.) – Informacje w obronie powietrznej – potrzeby, wymagania, zagrożenia. Materiały z sympozjum naukowego – 17,00 zł
- M. Michalec (oprac.) – Kierunki rozwoju rosyjskiej myśli teoretycznej i praktyki w zakresie użycia lotnictwa w walce – 14,00 zł
- J. Michniak (red.) – Projektowanie struktury organizacyjnej dowództwa brygady zmechanizowanej (pancernej) – 12,00 zł
- J. Michniak – Stanowiska dowodzenia w wojskach lądowych – 10 zł
- G. Nowacki – Informacja w walce zbrojnej. Materiały z sympozjum naukowego – 17,00 zł
- G. Nowacki – Strategiczne siły jądrowe wybranych państw – 14,00 zł
- G. Nowacki – Rozpoznanie satelitarne USA i Federacji Rosyjskiej – 8,00 zł
- G. Nowacki (red.) – Militaryzacja kosmosu – 17,00 zł
- A. Nowak – Działalność rozpoznawcza na szczeblach taktycznych – 12,00 zł
- E. Nowak – Gospodarowanie zasobami majątkowymi – 15,00 zł
- M. Obrusiewicz – Wielonarodowe połączone siły zadaniowe CJTF – 12,00 zł
- M. Obrusiewicz – Geneza i prognoza kooperatywnych stosunków wojskowych końca XX i początku XXI w. na tle bezpieczeństwa europejskiego – 15 zł
- J. Pawłowski, A. Ciupiński (red.) – Umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny – 20,00 zł
- M. Pelc, M. Juszczyk – Matematyka – 25 zł
- J. Płaczek – Ewolucja polskiej myśli obronno-ekonomicznej w latach 1976–2000 – 20,00 zł
- J. Płaczek (red.) – Gospodarka obronna Polski w końcu lat dziewięćdziesiątych. Szanse i zagrożenia – 25,00 zł
- Podróż studyjna w systemie edukacji oficerów w AON. Materiały z sympozjum naukowego – 17,00 zł
- A. Polak – Wybrane zagadnienia obrony wybrzeża w Polsce (1920–2002) – 16,00 zł
- A. Polak – Teoria grup operacyjnych w polskiej sztuce wojennej okresu międzywojennego – 30,00 zł
- Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów (praca zbiorowa) – 35,00 zł (dwa tomy)
- K. Przeworski – Ewakuacja jako sposób ochrony ludności – 7,00 zł
- Pułk przeciwlotniczy w działaniach operacyjnych (praca zbiorowa) – 20,00 zł
- A. Radomyski – Metody i treść pracy zespołu OPL na stanowisku dowodzenia dywizji zmechanizowanej – 18,00 zł
- A. Skrabacz – Kobiety w obronie narodowej Polski u progu XXI w. – 15,00 zł
- J. Skrzyp (red.) – Informator geograficzny o państwach kandydujących do Sojuszu Północnoatlantyckiego – 14,00 zł

- J. Skrzyp, Z. Lach – Informator geograficzny. Państwa członkowskie NATO – 20,00 zł
- Z. Skwarek – Powietrzne systemy wczesnego wykrywania i powiadamiania – 13,00 zł
- K. Słaboń – Sytuacja jeńców wojennych w konflikcie iracko-irańskim (1980-1988) – 10,00 zł
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego (praca zbiorowa) – 15,00 zł
- Słownik terminów z zakresu psychologii (praca zbiorowa) – 10,00 zł
- Słownik pojęć sojuszniczej obrony powietrznej (praca zbiorowa) – 12,00 zł
- H. Spustek – Wybrane zagadnienia badań operacyjnych i modelowania liniowego – 8,00 zł
- Z. Stachowiak – Metodyka i metodologia pisania prac kwalifikacyjnych (licencjackich, magisterskich i podyplomowych) – 9,00 zł
- Z. Stachowiak, J. Płaczek (red.) – Wybrane problemy ekonomiki bezpieczeństwa – 30,00 zł
- R. Stępień (red.) – Edukacja w wyższych szkołach wojskowych – 21,00 zł
- M. Strzoda (red.) – Wybrane terminy z zakresu dowodzenia i zarządzania – 7,00 zł
- M. Strzoda – Słownik nazw, skrótów i akronimów państw, instytucji, dowództw, jednostek organizacyjnych i osób funkcyjnych – 8 zł
- J. Suwart – Zarys obrony cywilnej w Polsce w latach 1920–1996 – 30,00 zł
- R. Szpyra – Powietrzna sztuka operacyjna wybranych państw – 15,00 zł
- Środki dowodzenia (praca zbiorowa) – 12 zł
- E.A. Wesołowska, A. Szerauc (red.) – Patriotyzm – Obronność – Bezpieczeństwo – 20,00 zł
- J. Wołejszo – Wybrane problemy procesu planowania i rozliczania działalności szkoleniowej na szczeblach taktycznych w SZ RP – 16 zł
- J. Wołejszo – Trening sztabowy dowództw szczebla taktycznego SZ RP – 17,00 zł
- J. Wołejszo – Wybrane aspekty projektowania struktury organizacyjnej zespołu dowodzenia stanowiska dowodzenia brygady zmechanizowanej – 11,00 zł
- J. Wołejszo – Wybrane problemy przygotowania i realizacji ćwiczeń sojuszniczych NATO – 16 zł
- J. Wołejszo, Z. Fiołna – Dowodzenie brygadą zmechanizowaną (pancerną) w obronie – 12,00 zł
- J. Wołejszo, Z. Fiołna – Dowodzenie brygadą zmechanizowaną (pancerną) w marszu – 15,00 zł
- Wojskowe wsparcie władz cywilnych i społeczeństwa. Materiały z seminarium – 20,00 zł
- Wojsko wobec polskiego października'56. Rezolucje, uchwały, listy (wybór, wstęp i opracowanie: E. J. Nalepa) – 30,00 zł
- J. Wojtasik (red.) – Studia z dziejów polskiej techniki wojskowej od XVI do XX wieku – 27,00 zł
- J. Wojtasik (red.) – Od Żółkiewskiego i Kosińskiego do Piłsudskiego i Petlury. Z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVI do XX wieku – 20,00 zł
- M. Wrzosek – Działania rozpoznawcze na obszarze kraju – 10 zł
- M. Wrzosek – Organizacja pracy taktycznej komórki rozpoznania – 17 zł
- Wsparcie informacyjne obrony powietrznej. Materiały z sympozjum naukowego – 18 zł
- Wydział Lotnictwa i Obrony Powietrznej AON – Ewolucja dla postępu. Materiały z konferencji – 18 zł
- E. Zabłocki – Współczesne siły powietrzne – 13,00 zł
- S. Zalewski – Służby specjalne w państwie demokratycznym – 11,00 zł
- Założenia operacyjne do doktryny zasadniczej sił powietrznych (praca zbiorowa) – 10,00 zł
- L. Zapała – W rembertowskiej Alma Mater. Wspomnienia – 18,00 zł
- B. Zdrodowski, M. Marszałek – Operacje pozawojenne sił powietrznych – 16,00 zł
- J. Zieliński (red.) – Podstawowe założenia dydaktyki sztuki operacyjnej – 14,00 zł
- J. Zieliński – Wojska lądowe jako rodzaj sił zbrojnych – 14 zł
- J. Zuziak – Dzieje Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie 1947–1997 – 25,00 zł

Zamówienia przyjmujemy telefonicznie lub pisemnie

AON Wydział Wydawniczy